

BWV-1, Wie schön leuchtet der Morgenstern

Wie schön leuchtet der
Morgenstern

Jak pięknie nam jutrzeńka łśni Ach jak cudnie jutrzeńka łśni

1. Coro, *Corno I/II, Oboe da caccia I/II, Violino concertante I/II, Violino ripieno I/II, Viola, Continuo*

Wie schön leuchtet der Morgenstern
Voll Gnad und Wahrheit von dem
Herrn,

Die süße Wurzel Jesse!

Du Sohn David aus Jakobs Stamm,

Mein König und mein Bräutigam,

Hast mir mein Herz besessen,

Lieblich,

Freundlich,

Schön und herrlich, groß und ehrlich,

reich von Gaben,

Hoch und sehr prächtig erhaben.

Jak pięknie nam jutrzeńka łśni
Odblaskiem wiecznej, Bożej czci,

Jak cudnie nam jaśniej!

Gałązko, Ty z Jessego pnia,

Dawida Synu, chlubo ma,

Wypełniasz me nadzieje!

Jasny, krasny,

Jesteś wiecznie i serdecznie uwielbiony,

Nad niebiosa wywyższony.

Ach, jak cudnie jutrzeńka łśni,
Odblaskiem łaski, prawdy jeś.

Jessego pnia gałązką.

Tyś Król, Pan, Oblubieniec mój.

Jakubów Twój, Dawidów ród

Tyś serce moje posiedł.

Lubo, mile, ślicznie, cudnie, wielce,

zacnie, w pełni łaski,

Górnice tak, wzniośle, dostojnie.

2. Recitativo T, *Continuo*

Du wahrer Gottes und Marien Sohn,

Du König derer Auserwählten,

Wie süß ist uns dies Lebenswort,

Nach dem die ersten Väter schon

So Jahr' als Tage zählten,

Das Gabriel mit Freuden dort

In Bethlehem verheißen!

O Süßigkeit, o Himmelsbrot!

Das weder Grab, Gefahr, noch Tod

Aus unsern Herzen reißen.

Synu Najwyższego i Synu Maryi,

Tyś Twoich wybranych Król!

Jak słodko jest nam przy Twym życia

słowie,

Według którego pierwsi ojcowie

Tak lata jak i dni liczyli;

Które Gabriel rozradowany

W Betlejemie zwiastował!

O, słodki chlebie niebios nam dany!

Ni grób, ni lek, ni śmierć, ni ból,

Z serc naszych wydrzeć Cię nie zdoła.

O synie Boga i Maryi słysz,

O królu wszystkich już wybrany,

Jak miłe jest słowo to

W którym już ołce stare wzdyc

Liczyli roki dniami

Co Gabriel z radością już w Betlejem

obiecał.

Słodyczą jeś i chlebem Nieb

Którego grób, ni strach, ni śmierć

Z serc naszych wyrwać zdoła.

3. Aria S, *Oboe da caccia, Continuo*

Erfüllet, ihr himmlischen göttlichen

Flammen,

Die nach euch verlangende gläubige Brust!

Die Seelen empfinden die kräftigsten

Triebe

Der brünstigsten Liebe

Und schmecken auf Erden die himmlische

Lust.

O śpieszcie niebiańskie i boskie płomienie

Wypełnić pierś moją, co tak pragnie was!

Najgłębsze już czują dusze poruszenie

Serdecznej miłości.

Smakują na ziemi nieba wspaniałości.

Rozpalcie wy boskie, niebiańskie

płomienie,

Tesknącą za wami tę wierną mą pierś.

W żarliwej miłości rozkoszy ziemiańskiej

Na ziemi już tu.

4. Recitativo B, *Continuo*

Ein irdscher Glanz, ein leiblich Licht

Rührt meine Seele nicht;

Ein Freudenschein ist mir von Gott

entstanden,

Denn ein vollkommnes Gut,

Des Heilands Leib und Blut,

Ist zur Erquickung da.

So muss uns ja

Der überreiche Segen,

Der uns von Ewigkeit bestimmt

Und unser Glaube zu sich nimmt,

Zum Dank und Preis bewegen.

Ziemski blask i światłość ciała

Nie mają dla duszy mej znaczenia.

Radości promieniem sam Bóg mnie

obdziela,

Bo dobra pełnia doskonałą.

Którą jest ciało i krew Zbawiciela,

Jest oto dana dla pokrzepienia.

Musi więc nas, ludzi,

Przeobfite to błogosławieństwo,

Co od wieczności czekało nas w niebie,

I naszą wiarę podnosi do siebie,

Do dziękczynienia wszak pobudzić.

Światowy blask, cielesny zmysł

Nie wzrusza duszy mej.

Radości znicz mi z Boga przecie słany

Bo wzdyc nalepsze z dóbr

To ciało Zbawcy,

Krew, orzeźwia przecie nas.

5. Aria T, *Violino concertante I/II, Violino ripieno I/II, Viola, Continuo*

Unser Mund und Ton der Saiten

Sollen dir

Für und für

Dank und Opfer zubereiten.

Herz und Sinnen sind erhoben,

Nasze usta i strun granie

Tobie, Boże,

Wciąż w pokorze

Winy nieść podziękowanie.

Serca, zmysły więc wznosimy

I śpiewaniem Ciebie, Panie,

Usty nasze i stron tony

Winy Ci stale tak

Dank, ofiarę przygotować.

Serce, zmysły podniesione

W życia czas pieśnią Cię,

Wielki Królu, chwalić chcą.

Lebenslang
Mit Gesang,
Großer König, dich zu loben.

Przez dni wszystkie wciąż chwalimy.

6. Choral, *Corno I e Violino I col Soprano, Corno II, Oboe I e Violino II coll' Alto, Oboe II e Viola col Tenore, Continuo*

**Wie bin ich doch so herzlich froh,
Dass mein Schatz ist das A und O,
Der Anfang und das Ende;
Er wird mich doch zu seinem Preis
Aufnehmen in das Paradeis,
Des klopf ich in die Hände.
Amen!
Amen!
Komm, du schöne Freudenkrone, bleib
nicht lange,
Deiner wart ich mit Verlangen.**

Z ócz mych płyną radości łzy.
Początkiem, końcem jesteś Ty,
Co trwasz w nieskończoności.
Bo mnie dla swojej chwały On
Do raju wiedzie przed swój tron,
Więc klaszczę w mej radości.
Amen! Amen!
Przyjdź, radości ma korono, już nie
zwlekaj.
Ciebie z utęsknieniem czekam.

Wiesielę ja serdecznie się
Że mym skarbem jest A i O,
Początek oraz koniec.
On przecie mię do chwały swej
Zabierze do się, w Nieba Raj,
Więc klaszczę już rękoma.
Amen. Amen.
Przydź, Korono Ty radości,
I nie zwlekaj
Oczekuję Cię z tęsknotą.

BWV-2, Ach Gott/ von Himmel sieh darein

Ach Gott/ von Himmel sieh darein

Ach, Boże, spojrzysz z nieba już Ach, spójrz, o Boże, z Nieba toć

1. Coro, *Violino I e Trombone I col Soprano, Violino II e Oboe I/II e Trombone II coll' Alto, Viola e Trombone III col Tenore, Trombone IV col Basso, Continuo*

**Ach Gott/ von Himmel sieh darein/
Und laß dich des erbarmen/
Wie wenig find der Heiligen dein/
Verlassen find wir Armen/
Dein Wort man läßt nicht haben wahr/
Der Glaub ist auch verlofchen
Gar bei allen Menschenkindern.**

**Ach, Boże, spojrzysz z nieba już
I zmiłuj się nad nami!
Tak mało jest Twych wiernych dusz,
Jesteśmy niemal sami;
Bo słowo twe nieprawdą zwa
I całkiem już bez wiary są
Synowie świata tego.**

**Ach, spójrz, o Boże, z Nieba toć
I zmiłuj się nad nami.
Maluczko przec już prawych Twych,
Zgubieniśmy, ach biedni.
Bo kłam zadają Słowom Twym
A wiary swej pozbyli się
By błaznów stroić z siebie.**

2. Recitativo T, *Continuo*

Sie lehren eitel falsche List,
Was wider Gott und seine Wahrheit ist;
Und was der eigen Witz erdenket,
- O Jammer! der die Kirche schmerzlich
kränket -
Das muss anstatt der Bibel stehn.
Der eine wählet dies, der andre das,
Die törichte Vernunft ist ihr Kompass;
Sie gleichen denen Totengräbern
Die, ob sie zwar von außen schön,
Nur Stank und Moder in sich fassen
Und lauter Unflat sehen lassen.

Nauka ich to fałsz i błąd,
I Bożej Prawdy zaprzeczenie.
Ich własne myśli, chytry sąd
- O, ileż biedy płynie stąd! -
Są im jak Biblii objawienie.
Ten mówi tak, ów w inną ciągnie stronę,
Bo rozum głupi jest im kompasem,
I są jak groby pobielane,
Co chociaż z wierzchu ładne czasem,
Smród i zgniliznę zawierają,
Wewnątrz plugastwo tylko mają.

Podstępów uczą, fałszów wszech
Co przeciw Bogu, Jego prawdzie są.
Koncepta swoje wymyślają.
O Boże, co Kościołu ból zadają
I przec miast Biblii poważają.
Ten sobie to wybiera, a inszy to,
Ułomny zmysł kompasem ich,
Podobni grobom pobielanym.
Ci chocia po wnizsku cni
A smród, zgniliznę w sobie mają.
Plugastwo swoje pokazują.

3. Aria A, *Violino solo, Continuo*

Tilg, o Gott, die Lehren,
So dein Wort verkehren!
Wehre doch der Ketzerei
Und allen Rottengeistern;
Denn sie sprechen ohne Scheu:
Trotz dem, der uns will meistern!

Naukę zetrzyj Twym ramieniem.
Która jest stów Twych zaprzeczeniem.
Broń nas przed heretykami,
Broń nas przed obłudnikami.
Bo bez wstydu mówią oni:
Precz z tym, kto nam czegoś broni!

Boże, zniszcz pismaków
Co Tve słowo paczą!
Heretykom odpór daj,
Obłudników odpraw precz,
Bo bezwstydnie mówią tak:
Precz z tym, co nas uczyć chce.

4. Recitativo B, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Die Armen sind verstört,
Ihr seufzend Ach, ihr ängstlich Klagen
Bei soviel Kreuz und Not,
Wodurch die Feinde fromme Seelen
plagen,
Dringt in das Gnadenohr des Allerhöchsten
ein.
Darum spricht Gott: Ich muss ihr Helfer
sein!
Ich hab ihr Flehn erhört,
Der Hilfe Morgenrot,
Der reinen Wahrheit heller Sonnenschein
Soll sie mit neuer Kraft,
Die Trost und Leben schafft,
Erquickten und erfreun.
Ich will mich ihrer Not erbarmen,
Mein heilsam Wort soll sein die Kraft der
Armen.

Zmieszany jest lud ubogi.
Westchnienia, skargi pełne trwogi
Przez liczne cierpienia i katusze,
Którymi wrogowie męczą wierne dusze.
Posłuch znajdują w uszach Najwyższego.
Dlatego Bóg powiada: Będę obrońcą ludu
mego!
Wysłucham błagania jego.
Jutrzenka pomocy,
Prawdy słoneczny blask po kłamstwa
ciemnej
nocy
Będzie ich z siłą nową,
Co pocieszenie niesie z mocą,
Ożywiać i radować.
Nad ich niedolą pragnę się zmiłować.
Tak me zbawienne Słowo
Siłą ich i pomocą.

Ubogich dręczy strach
Ich westchnień szloch, bojaźni lament
W tej biedzie krzyża męk,
Którymi wrogi dusze zbożne chłoszczą
Przediera się do uszu Najwyższego
przez.
Więc mówi Bóg: Pomagał będę wam.
Wysłucham Waszych prósb.
Jutrzenką zasię cną,
Promieniem prawdy, szczyrym, jasnym jej,
Co nowej siły dar,
Co życie w sobie ma,
Odnawiam radość w da,
Chcę biedy waszej zmiłowania,
A słowo me niech się wam siłą stanie.

5. Aria T, *Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

Durchs Feuer wird das Silber rein,
Durchs Kreuz das Wort bewährt erfunden.
Drum soll ein Christ zu allen Stunden
Im Kreuz und Not geduldig sein.

W ogniu oczyszcza się srebrny kruszec,
Przez krzyż umacnia się Słowo Boże.
Stąd chrześcijanin ma w pokorze
Cierpliwie znieść takie katusze.

Przez ogień srebro czyste jest,
Przez krzyż jest prawda ochroniona.
Tak każdy chrześcijanin prawy
Cierpliwym być w swym krzyżu ma.

6. Choral, *Violino I e Oboe I/II e Trombone I col Soprano, Violino II e Trombone II coll' Alto, Viola e Trombone III col Tenore, Trombone IV col Basso, Continuo*

**Das wolftu Gott bewaren rein
Für diefem argen Gfchlechte.
Und laß uns dir befohlen feyn/
Daß fichs in uns nicht flechte./
Der gottloß Hauff fich umher find/
Wo diefe lofe Leute find/
In deinem Volck erhaben.**

**O Boże, Słowa Twego strzeż
Przed chytrym tym plemieniem
I nas też w swą opiekę bierz
Przed jego zaczepieniem.
Bezbożnik wzdęty w pysze swej
Wnet nad złym tłumem wodzi rej
A potem nas chce zgnębić.**

**Więc Panie nasz, zachowaj nas
Przed tymi złymi czleki,
A zwól nam w Twojej pieczy być
By kiepstwa nam nie pletli.
Bezbożnik bowiem w pysze swej
Swowolnych ludzi kusi wciąż
By Twoją czeladź zwodzić.**

BWV-3, Ach GOTT ! wie manches Hertzeleid

Ach GOTT ! wie manches
Hertzeleid

Boże, jak cierpi serce me (1)

Ach słysz frasunków ileż to

1. Coro, Oboe d'amore I/II e Trombone col Basso, Violino I/II, Viola, Continuo

Ach GOTT ! wie manches Hertzeleid be-
gegnet mir zu dieser Zeit ? der schmähle
Weg ist Trübsalsvoll / den ich zum
Himmel
wandern soll.

Boże, jak cierpi serce me,
Ile dziś zła spotyka mnie!
Wśród żalu ścieżka wije się,
Którą do nieba kroczyć chcę.

Ach, słysz, frasunków ileż to
Spotyka mię na tenże czas
Ma ścieżka wąska, pełna trosk
Co w niebios bramy wiedzie mnie.

2. Recitativo (e Choral) T A S B, Continuo

Wie schwerlich lässt sich Fleisch und
Blut

Jak trudne to, by ciało mdłe

Jak trudno ciału oraz krwi

Tenor

Tenor

Tenor

So nur nach Irdischem und Eitlem trachtet
Und weder Gott noch Himmel achtet,

Co za ziemskimi próżności gonić ma w
zwyczaj, I ani Boga nie pomni ani Jego raj.

Bo jeno ziemskich toć błahostek patrzy
Nie wiedząc Boga ani Nieba.

Zwingen zu dem ewigen Gut!

Ku Tobie chciało zwrócić się.

Zmusić się do wiecznych dóbr

Alt

Alt

Alt

Da du, o Jesu, nun mein alles bist,
Und doch mein Fleisch so widerspenstig
ist.

Gdyż Tyś, o Jezu, wszystkim moim wszak.
Lecz ciało me oporne tak.

Boś tyś, o Jezu, wszystkim dla mnie wszak,
Lecz ciało moje jednak krąbane jest

Wo soll ich mich denn wenden hin?

Dokądże się wiec zwrócić mam?

Więc gdzie że ja się zwrócić mam

Sopran

Sopran

Sopran

Das Fleisch ist schwach, doch will der
Geist;
So hilf du mir, der du mein Herze weißt.

Lecz duch jest ochoczy, chociaż ciało
mdłe,
Więc Ty mi pomóż, bo znasz serce me.

Choć ciało mdłe, lecz pragnie duch
Więc pomóż mi, bo Ty me serce znasz.

Zu dir, o Jesu, steht mein Sinn.

Przy Tobie, Jezu, sercem trwam.

Do Ciebie, Jezu, duch mój ckni.

Bass

Bass

Bass

Wer deinem Rat und deiner Hilfe traut,
Der hat wohl nie auf falschen Grund
gebaut,
Da du der ganzen Welt zum Trost
gekommen,
Und unser Fleisch an dich genommen,
So rettet uns dein Sterben
Vom endlichen Verderben.
Drum schmecke doch ein gläubiges
Gemüte
Des Heilands Freundlichkeit und Güte.

Ten, kto Twej pomocy patrzy i Twej ufa
radzie.
Na pewnym gruncie swój fundament
kładzie.
Ty świata pocieszenie dałeś,
I ciało nasze przyjąć chciałeś.
Tak oto Twoje umieranie
Ratuje nas od zguby, Panie.
Niech więc smakuje serce pełne wiary,
Jak słodkie Twojej dobroci dary.

Kto radzie i pomocy ufa Twej
Ten nigdy na fałszywy nie wszedł grunt.
Bo Ty całemu światu pieczę dałeś
I nasze ciało na się wzięłeś
Więc śmierć Twa nas ratuje
Od zguby ostatecznej.
Zażywa więc szlachetna, wierna dusza
Przyjaźni, dobra Zbawcy swego.

3. Aria B, Continuo

Empfind ich Höllenangst und Pein,
Doch muss beständig in dem Herzen
Ein rechter Freudenhimmel sein.

I nawet, gdy lęk śmiertelny czuję,
To w sercu moim przecież stale
Niebiańską radość zachowuję.

Odczuwam Piekła strach i ból
Lecz muszę trwale w sercu swoim
Radości prawe Nieba mieć.

Ich darf nur Jesu Namen nennen,
Der kann auch unermessne Schmerzen
Als einen leichten Nebel trennen.

Gdy modłę się w Pana imieniu,
On bóle moje, moje zale
Jak mgłę rozpuźda w oka mgnienu.

Jezusa imię trza mi wspomnieć,
Co nawet troski niezmierzone
Jak lekką mgłę rozproszyć może.

4. Recitativo T, Continuo

Es mag mir Leib und Geist verschmachten,
Bist du, o Jesu, mein
Und ich bin dein,
Will ichs nicht achten.
Dein treuer Mund
Und dein unendlich Lieben,
Das unverändert stets geblieben,
Erhält mir noch den ersten Bund,
Der meine Brust mit Freudigkeit erfüllet

Choćby się przerwać miała zycia mego nić,
Gdy Tyś, Jezu, mój,
A jam jest Twój,
To nie ma już znaczenia nic.
Twe usta wierne,
Twe serce miłosierne,
Które niezmiennie mnie miłuje,
Pierwsze Twe przymierze dla mnie
zachowuje.

Me ciało, duch już omdlewają
Gdy Tyś, o Jezu, mój,
A jam już Twój.
Więcej nic nie chcę
Bo słowo Twe i nieskończona miłość,
Nieziemiennie stale wszak trwająca,
Przymierze pierwe dawa mi
Co moję pierś radością wszak rozpiera
I nawet śmierci lęk i grobu strachy koi.

Und auch des Todes Furcht, des Grabes
Schrecken stillet.
Fällt Not und Mangel gleich von allen
Seiten ein,
Mein Jesus wird mein Schatz und
Reichtum sein.

Przez nie znów radość odczuwać mogę.
Ono ucisza wielką śmierci trwożę.
Choćby się bieda czaiła wszędzie,
To Jezus mój mym skarbem będzie.

Gdy bieda, nędza z wszystkich napierają
stron
Bogactwem, skarbem Jezus będzie mi.

5. Aria (Duetto) S A, *Oboe d'amore I/II e Violino I all' unisono, Continuo*

Wenn Sorgen auf mich dringen,
Will ich in Freudigkeit
Zu meinem Jesu singen.

Kiedy cierpienie mi się dłuży,
Wtedy radości pragnę pieśń
Mojemu Jezusowi nieść.

Mein Kreuz hilft Jesus tragen,
Drum will ich gläubig sagen:
Es dient zum besten allezeit.

Jezus mój krzyż mi nieść pomaga,
Dlatego w wierze tak powiadam:
To wszystko wszak dobremu służy.

Gdy troski na mnie spadną
Radośnie pragnę toć,
O Jezu, Tobie śpiewać.
On krzyż mój ze mną nosi,
Nabożnie chcę więc rzekać,
Dobremu zawsze służy krzyż.

6. Choral, *Violino I e Corno e Oboe d'amore I/II col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

Erhalt mein Herz im Glauben rein,
So leb und sterb ich dir allein.
Jesu, mein Trost, hör mein Begier,
O mein Heiland, wär ich bei dir.

Niech w wierze trwa więc serce me.
Dla Ciebie żyć i umrzeć chcę.
Ach, Jezu, me błagania słysz!
Chcę odejść stąd, do Ciebie wzwyż.

Zachowaj serce w wierze cnej
Bych jeno w Tobie żył i zmarł.
Jezu, ach słysz, słysz prośbę mą.
O mój Zbawco, chcę z Tobą być.

/

Trwa w wierze czystej serce me
Bo w Tobie jeno życie, śmierć.
Jezu, ach słysz, pragnienia krzyk!
O mój Zbawco, ja Twym chcę być.

BWV-4, Christ lag in Todesbanden

Christ lag in Todesbanden

Leż Chrystus w śmierci pętach

Leż Chrystus w śmierci pętach

1. Sinfonia, *Violino I/II, Viola I/II, Continuo*

2. Coro Versus 1 S A T B, *Violino I/II, Viola I/II, Cornetto col Soprano, Trombone I coll' Alto, Trombone II col Tenore, Trombone III col Basso, Continuo*

Christ lag in Todesbanden
Für unsre Sünd gegeben,
Er ist wieder erstanden
Und hat uns bracht das Leben;
Des wir sollen fröhlich sein,
Gott loben und ihm dankbar sein
Und singen halleluja,
Halleluja!

Leż Chrystus w śmierci pętach
Za nasz to grzech wydany,
Lecz oto powstał z martwych,
Stąd i my żywot mamy.
Więc się cieszymy ile tchu
I oddajmy chwałę Mu
Śpiewając: Alleluja,
Alleluja.

Leż Chrystus w śmierci pętach
Za nasz to grzech wydany,
Lecz oto powstał z martwych,
Stąd i my żywot mamy.
Więc się cieszymy ile tchu
I oddajmy chwałę Mu
Śpiewając: Alleluja,
Alleluja!

3. Versus 2 S A, *Cornetto col Soprano, Trombone I coll' Alto, Continuo*

Den Tod niemand zwingen kunnt
Bei allen Menschenkindern,
Das macht' alles unsre Sünd,
Kein Unschuld war zu finden.
Davon kam der Tod so bald
Und nahm über uns Gewalt,
Hielt uns in seinem Reich gefangen.
Halleluja!

Zmóc śmierci nikt nie zdola
Wśród dzieci świata tego.
O karę grzech nasz woła.
I nie masz niewinnego.
Przez to przyszła śmierci noc,
Która ma nad nami moc,
Która nas uwięziła.
Alleluja.

Zmóc śmierci nikt nie zdola
Wśród dzieci świata tego.
O karę grzech nasz woła.
I nie masz niewinnego.
Przez to przyszła śmierci noc,
Która ma nad nami moc,
Która nas uwięziła.
Alleluja!

4. Versus 3 T, *Violino I/II, Continuo*

Jesus Christus, Gottes Sohn,
An unser Statt ist kommen
Und hat die Sünde weggetan,
Damit dem Tod genommen
All sein Recht und sein Gewalt,
Da bleibet nichts denn Tods Gestalt,
Den Stach'l hat er verloren.
Halleluja!

Jezus Chrystus Boży Syn
Miejsce wszak nasze zajął.
Grzechy nasze krwią swą zmył,
Śmierci broń wytrącając.
Gdzież więc śmierć moc swoją ma?
Pozór śmierci tylko trwa:
Oścień swój już straciła.
Alleluja.

Jezus Chrystus Boży Syn
Miejsce wszak nasze zajął.
Grzechy nasze krwią swą zmył,
Śmierci broń wytrącając.
Gdzież więc śmierć moc swoją ma?
Pozór śmierci tylko trwa:
Oścień swój już straciła.
Alleluja!

5. Coro Versus 4 S A T B, *Continuo*

Es war ein wunderlicher Krieg,
Da Tod und Leben rungen,
Das Leben behielt den Sieg,
Es hat den Tod verschlungen.
Die Schrift hat verkündigt das,
Wie ein Tod den andern fraß,
Ein Spott aus dem Tod ist worden.
Halleluja!

Toć przedziwny to był bój,
Co z śmiercią życie miało;
Odniosło w niej tryumf swój:
Śmierć połknęło całą.
W Piśmie napisane jest:
W śmierci Pana - śmierci kres.
Kpiną tylko śmierć została.
Alleluja.

Toć przedziwny to był bój,
Co z śmiercią życie miało;
Odniosło w niej tryumf swój:
Śmierć połknęło całą.
W Piśmie napisane jest:
W śmierci Pana - śmierci kres.
Kpiną tylko śmierć została.
Alleluja!

6. Versus 5 B, *Violino I/II, Viola I/II, Continuo*

Hier ist das rechte Osterlamm,
Davon Gott hat geboten,
Das ist hoch an des Kreuzes Stamm
In heißer Lieb gebraten,
Das Blut zeichnet unsre Tür,
Das hält der Glaub dem Tode für,
Der Würger kann uns nicht mehr
schaden.
Halleluja!

Tak baranka paschalnego
Bóg daje na ołtarze:
Na pniu krzyża sprawionego
W Jego miłości żarze.
Wierzym więc, że nasze drzwi
Są znaczone śladem krwi,
Dusiciel nam nie groźny.
Alleluja.

Tak baranka paschalnego
Bóg daje na ołtarze:
Na pniu krzyża sprawionego
W Jego miłości żarze.
Wierzym więc, że nasze drzwi
Są znaczone śladem krwi,
Dusiciel nam nie groźny.
Alleluja!

7. Versus 6 S T, *Continuo*

So feiern wir das hohe Fest
Mit Herzensfreud und Wonne,
Das uns der Herre scheinen lässt,

Do święta powód jest nam dan,
Radości tak gorącej,
Gdyż dziś się nam objawił Pan

Do święta powód jest nam dan,
Radości tak gorącej,
Gdyż dziś się nam objawił Pan

Er ist selber die Sonne,
Der durch seiner Gnade Glanz
Erleuchtet unsre Herzen ganz,
Der Sünden Nacht ist verschwunden.
Halleluja!

I sam jest dla nas słońcem,
Bo przez laski światło Pan
Serca mrok rozjaśnił nam.
Noc grzechu przeminęła.
Alleluja.

I sam jest dla nas słońcem,
Bo przez laski światło Pan
Serca mrok rozjaśnił nam.
Noc grzechu przeminęła.
Alleluja!

8. Versus 7 S A T B, *Violino I/II e Cornetto col Soprano, Viola I e Trombone I coll' Alto, Viola II e Trombone II col Tenore, Trombone III col Basso, Continuo*

Wir essen und leben wohl
In rechten Osterfladen,
Der alte Sauerteig nicht soll
Sein bei dem Wort der Gnaden,
Christus will die Koste sein
Und speisen die Seel allein,
Der Glaub will keins andern leben.
Halleluja!

Więc życia dla nas nadszedł czas,
Przaśników spożywania.
Teraz starego ciasta kwas
Nie znajdzie już uznania.
Chrystus chce strawą być nam,
Dusze nasze żywić sam.
Tylko tym żyć chce wiara.
Alleluja.

Więc Życia dla nas nadszedł czas
Przaśników spożywania,
Teraz starego ciasta kwas
Nie znajdzie już uznania.
Krystus chce nam strawą być,
Dusze nasze żywić sam.
Tylko tym żyć chce wiara.
Alleluja!

BWV-5, Wo soll ich fliehen hin

Wo soll ich fliehen hin

Ach, dokąd uciec mam

A gdzieże uciec mam

1. Coro, *Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Tromba da tirarsi col Soprano, Continuo*

Wo soll ich fliehen hin,
Weil ich beschweret bin
Mit viel und großen Sünden?
Wo soll ich Rettung finden?
Wenn alle Welt herkäme,
Mein Angst sie nicht wegnähme.

Ach, dokąd uciec mam,
Gdy dusza pełna ran,
Gdy tak mi ciężą grzechy?
Gdzie szukać mam pociechy?
Choć świat do mnie przychodzi,
To lęku nie zlagodzi.

A gdzieże uciec mam
Obciążon strasznie tak
Wieloma grzechy mymi?
Gdzież najdę ratung dla się?
Świat cały w sukurs idąc
Nie zbędzie mię tych strachów.

2. Recitativo B, *Continuo*

Der Sünden Wust hat mich nicht nur
befleckt,
Er hat vielmehr den ganzen Geist bedeckt,
Gott müßte mich als unrein von sich
treiben;
Doch weil ein Tropfen heiliges Blut
So große Wunder tut,
Kann ich noch unverstoßen bleiben.
Die Wunden sind ein offnes Meer,
Dahin ich meine Sünden senke,
Und wenn ich mich zu diesem Strome
lenke,
So macht er mich von meinen Flecken leer.

Mych grzechów góra nie tylko mnie
splamiła,
Lecz i ducha mego brudem swym pokryła.
Bóg musiałby mnie odtrącić, skryć oblicze
swoje:
Lecz nawet kropla krwi świętej
Czyni cuda niepojęte.
Dzięki niej się więc ostoję.
Rany Pana otwartym są morzem,
W którym me grzechy utopić mogę,
A gdy się pochylę nad tę rwącą wodę,
To ona z plam mych oczyścić mnie może.

Mych grzechów stos nie tylko splamił mię
Lecz pokrył także duszę moją wszak.
Odrzuci więc Bóg od się nieczystego.
Gdy jednak kropla świętej krwi
Tak wielki czyni cud
Nie wygnan dotąd oto stawam.
Bo rany Jego niczym morze
W nim grzechy mojej toć utopię,
A gdy się w stronę tejsze fali skłonię
Oczyści ona plamy moje wnet.

3. Aria T, *Viola solo, Continuo*

Ergieße dich reichlich, du göttliche Quelle,
Ach, walle mit blutigen Strömen auf mich!
Es fühlet mein Herze die tröstliche Stunde,
Nun sinken die drückenden Lasten zu
Grunde,
Es wäschet die sündlichen Flecken von
sich.

Rozlej się obficie, o Boskie ty źródło,
Ach bij we mnie krwawymi twymi
strumieniami!
Serce pocieszenie wyczuwa radośnie,
Ciężary opadają, co gniotły nieznośnie
A serce zmywa z siebie wszystkie grzechu
plamy.

Rozlewaj się szczerze, o Boski Ty zdroju.
Ach, pokryj mię falą Najświętszej tej krwi.
Doznaje me serce godziny pociechy,
Bo topią się moje ciężary okropne
I czyszczą się plamy grzechowe już wnet.

4. Recitativo A, *Oboe I, Continuo*

Mein treuer Heiland tröstet mich,
Es sei verscharrt in seinem Grabe,
Was ich gesündigt habe;
Ist mein Verbrechen noch so groß,
Er macht mich frei und los.
Wenn Gläubige die Zuflucht bei ihm
finden,
Muss Angst und Pein
Nicht mehr gefährlich sein
Und alsobald verschwinden;
Ihr Seelenschatz, ihr höchstes Gut
Ist Jesu unschätzbare Blut;
Es ist ihr Schutz vor Teufel, Tod und
Sünden,
In dem sie überwinden.

Mój drogi Zbawca mnie pociesza.
Niech będzie zakopane w grobie Jego,
To, com uczynił złego.
I choć mój grzech tak jest ogromny,
To dzięki Niemu będę wolny.
Kiedy wierzący w Nim znajdują ucieczkę
swoją,
To ani strach ani cierpienie
Nie są już dla nich zagrożeniem;
Oni już więcej się nie boją.
Skarbem, którego winna pragnąć dusza
Jest tylko najdroższa krew Jezusa.
Ona obroną przed śmiercią, grzechem i
szatanem.

Zbawiciel mi pociechą jest
Bo wszystkie winy pogrzebane
Com ongiś je popelnil.
Grzech, nawet wielki tenże mój,
Odpuszczon rychło jest.
Gdy wierny w Zbawicielu swą ucieczkę
ma
To strach i ból nie grozi już mu
A pierzcha precz daleko,
Bo skarbem mu i dobrem jest
Najdroższa Jezusowa krew.
Ta broni go przed czartem, śmiercią,
grzechem
I w niej zwycięstwo najdzie.

5. Aria B, *Tromba e Oboe I/II e Violino I all' unisono, Violino II, Viola, Continuo*

Verstumme, Höllenheer,
Du machst mich nicht verzagt!
Ich darf dies Blut dir zeigen,
So musst du plötzlich schweigen,
Es ist in Gott gewagt.

Milczcie, piekielne zastępy,
Gdyż ja się więcej nie zatrwożę!
Gdy tylko krew tę zobaczycie,
Rzec nie się już nie odważycie.
Bo takie jest zrządzenie Boże

Zamilknij diable już,
Nie strwożysz więcej mnie.
Niech jeno krew tę wskażę
i będziesz milczeć musiał
Bo w Bogu tejsze moc.

6. Recitativo S, *Continuo*

Ich bin ja nur das kleinste Teil der Welt,
Und da des Blutes edler Saft

Świata jam wszak najmniejszą cząstką.
Ale, gdy we krwi Pana

Jam jest najmniejszą cząstką świata wszak
Lecz gdy tej świętej kropla krwi

Unendlich große Kraft
Bewährt erhält,
Dass jeder Tropfen, so auch noch so klein,
Die ganze Welt kann rein
Von Sünden machen,
So lass dein Blut
Ja nicht an mir verderben,
Es komme mir zugut,
Dass ich den Himmel kann ererben.

Siła jest taka dana,
I moc tkwi nieskończona,
Że każda jej kropla, nawet jeśli mała,
Sprawić może, że ludzkość cała
Z grzechu zostanie oczyszczona,
Więc, by krew Twa, Panie, daj,
Nie na darmo się wylała,
Aby mi zwycięstwo dała.
Bym i ja mógł posiadać raj.

Bezmierną siłę ma.
Tak wielką, iż każda jedna, najmniejsza z
nich,
Oczyszcza cały świat z grzechów
wszystkich
To zwól Twej krwi mię nie pominąć.
Na dobre wyjdzie mi,
I Nieba sięgnąć już potrafię.

7. Choral, *Violino I e Oboe I/II e Tromba da tirarsi col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

**Führ auch mein Herz und Sinn
Durch deinen Geist dahin,
Dass ich mög alles meiden,
Was mich und dich kann scheiden,
Und ich an deinem Leibe
Ein Gliedmaß ewig bleibe.**

**Me serce prowadź sam,
Przez Ducha Twego tam,
Gdzie przed tym ujdę, Boże,
Co nas rozdzielić może,
Bym częstką Twego ciała
Został na wieczność całą.**

**I prowadź serce, myśl
Przez ducha Twego tak
Bych mógł omijać wszystko
Co od Cię mię oddała,
A Twego ciała częścią
Bych zawsze pozostawał.**

BWV-6, Bleib bei uns, denn es will Abend werden

**Bleib bei uns, denn es will
Abend werden**

**Zostań z nami, gdyż ma się ku
wieczorowi**

**Zostań z nami bo dzień się ma
ku zachodowi**

1. Coro, *Oboe I/II, Oboe da caccia, Violino I/II, Viola, Continuo*

Bleib bei uns, denn es will Abend werden,
und der Tag hat sich geneiget.

Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi
i dzień się już nachylił.

Zostań z nami, bo dzień się ma ku
zachodowi, i dzień się nachylił.

2. Aria A, *Oboe da caccia (o, Viola), Continuo*

Hochgelobter Gottessohn,
Lass es dir nicht sein entgegen,
Dass wir itzt vor deinem Thron
Eine Bitte niederlegen:
Bleib, ach bleibe unser Licht,
Weil die Finsternis einbricht.

Pochwalon bądź, o Synu Boży!
Niech serce Twoje się nie sroży,
Kiedy przed tron Twój my w pokorze
Przyjdziemy prośbę naszą złożyć:
Zostań, pozostań światłem naszym
Ciemność nas niechaj już nie straszy!

Boży Synu pełen chwał
Nie bądź przeciw, wybacź nama
Że składamy przed Twój tron
To błaganie teraz nasze.
Zostań, zostań, światłem jeś
Bo już zmierzcha przecieź się.

3. Choral S, *Violoncello piccolo, Continuo*

**Ach bleib bei uns, Herr Jesu Christ,
Weil es nun Abend worden ist,
Dein göttlich Wort, das helle Licht,
Lass ja bei uns auslöschen nicht.**

**Zostań z nami, Jezu Panie!
Oto wieczór już nastanie.
Słowo Twe, co świeci jaśnie,
Niechaj nigdy nam nie zgaśnie!**

**Ach zostań tu o Kryste nasz,
Bo przecie zmierzcha się już wnet,
A słowo Twe co światłem jest
Niech nigdy już nie zgaśnie nam.**

**In dieser letzt'n betrübten Zeit
Verleih uns, Herr, Beständigkeit,
Dass wir dein Wort und Sakrament
Rein b'halten bis an unser End.**

**W czasie ostatnim, w czasie złym
Dajże wytrwałość Sługom Twym,
By Słowa, co od Ciebie jest
W czystości strzegli aż po kres.**

**A w czasie złym, ostatnim zaś
Stateczność daj nam Panie nasz.
By słowo Twe, sakrament też
Strzeżony był aż po nasz kres.**

4. Recitativo B, *Continuo*

Es hat die Dunkelheit
An vielen Orten überhand genommen.
Woher ist aber dieses kommen?
Bloß daher, weil sowohl die Kleinen als die
Großen
Nicht in Gerechtigkeit
Vor dir, o Gott, gewandelt
Und wider ihre Christenpflicht gehandelt.
Drum hast du auch den Leuchter
umgestoßen.

Gdy ciemność ziemię
Zła okryła,
Jakaż przyczyna tego była?
Przyszło to stąd, że tako wielcy
Jak i mali,
Nie bacząc jaka wola Twa,
Nie bacząc Twej sprawiedliwości
Ziemskiej oddali się marności.
Dlategoś lichtarz swój obalił.

Nadchodzi ciemność zła
I już okrywa ziemię naszą wszędy.
Dlaczego jednak tak się dzieje?
Bo już wzdyc, jedno też
Wielcy jak i mali
Sprawiedliwości twej
Nie bacząc nic a wcale
Obowiązków swoich krześcijańskich zbyli,
Zgasieś więc lichtarza swego światło.

5. Aria T, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Jesu, lass uns auf dich sehen,
Dass wir nicht
Auf den Sündenwegen gehen.
Lass das Licht
Deines Worts uns helle scheinen
Und dich jederzeit treu meinen.

Jezu spraw, byśmy Cię wciąż patrzyli,
I dlatego
Po grzechu drogach nie błądzili.
Słowa Twego
Światło niech jasnym świeci blaskiem.
Wytrwania, wiary daj nam łaskę.

Jezu, pozwól patrzeć na się
Bych my już na drogę grzechu nie trafiali.
Światłu zwól słowa Twe rozświecać stale,
Bych my Tobie wierni byli.

6. Choral, *Violino I e Oboe I/II col Soprano, Violino II e Oboe da caccia coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

**Beweis dein Macht, Herr Jesu Christ,
Der du Herr aller Herren bist;
Beschirm dein arme Christenheit,
Dass sie dich lob in Ewigkeit.**

**O Jezu Chryste, moc swą wskaż,
Boś Pan nad pany, Królu nasz.
Kościoła broń od wszelkich trwóg,
By Cię na wieki chwalić mógł.**

**Moc utrwala swą, o Kryste nasz,
Bo Ty jeś Pan, wszystkich Panów Pan.
A chroń nas, biednych krześcijan,
Bych my Twą cześć śpiewali wciąż.**

BWV-7, Christ unser Herr zum Jordan kam

Christ unser Herr zum Jordan kam

Przyszedł nad Jordan Chrystus Pan

Kryst, Pan nasz chrzest w Jordanie brał

1. Coro, *Oboe d'amore I/II, Violino concertante, Violino I/II, Viola, Continuo*

Christ unser Herr zum Jordan kam,
nach seines Vaters Willen.
von Sanct Johans die Tauffe nam,
sein Werck und Ampt zu erfüllen.
Da wolt er stifften uns ein Bad,
zu waschen uns von Sünden,
erseuffen auch den bitterm Tod,
durch sein selbst Bluth und Wunden.
Es galt ein newes Leben.

Przyszedł nad Jordan Chrystus Pan,
By wołę Ojca spełnić;
Chrztu mu udzielił święty Jan,
By mógł swe dzieło pełnić.
Kąpiel nam ustanowił tam
By grzech nasz był zmywany;
A gorzką śmierć utopił sam
Przez swoją krew i rany,
Dając nam żywot nowy.

Kryst, Pan nasz chrzest w Jordanie brał.
A z wolej Ojca swego Jan go święty
okrzyknął tam
By dzieło swe, urząd spełnił.
Stanowić tymże czynem chciał
Obmycie grzechów naszych,
Łagodząc także gorzką śmierć
Przez swą krew, swoje rany
Tym dał nam życie nowe.

2. Aria B, *Continuo*

Merkt und hört, ihr Menschenkinder,
Was Gott selbst die Taufe heißt.

Es muss zwar hier Wasser sein,
Doch schlecht Wasser nicht allein.
Gottes Wort und Gottes Geist
Tauft und reiniget die Sünder.

Słuchajcie, zważcie, śmiertelnicy,
Jak Bóg sam ustanowił chrzest!

Choć musi tutaj woda być,
Lecz woda grzechów nie może zmyć; To
Duch i Słowo Boże jest,
W czym obmyć mogą się grzesznicy.

Zważ a słysz człowieczy rodzie
Co chrztem sam nazywa Bóg.

W prawdzie w chrzcie woda musi być
Lecz nie woda sama przeć.
Boże słowo, Boży duch
Czyści zło grzeszników.

3. Recitativo T, *Continuo*

Dies hat Gott klar
Mit Worten und mit Bildern dargetan,
Am Jordan ließ der Vater offenbar
Die Stimme bei der Taufe Christi hören;
Er sprach: Dies ist mein lieber Sohn,
An diesem hab ich Wohlgefallen,
Er ist vom hohen Himmelsthron
Der Welt zugut
In niedriger Gestalt gekommen
Und hat das Fleisch und Blut
Der Menschenkinder angenommen;
Den nehmet nun als euren Heiland an
Und höret seine teuren Lehren!

Jasno to Bóg
Dał znać i słowem i obrazem,
I każdy Ojca głos usłyszeć mógł.
Gdy Jezus chrzczony był w Jordanie;
Powiedział: To jest mój syn umiłowany,
W Nim mam upodobanie.
On z tronu wysokiego
Dla świata jest posiany
W tak marnej postaci;
Przyjmując ludzką krew i ciało, Człkiem
się stał ubogim.
Wy jako Zbawcę przyjmijcie Go śmiało,
Słuchajcie nauk Jego drogich.

Jasno Bóg to nam słowami i obrazem
pragnął rzec.
Zezwoli Ociec nad Jordanem przeć
Swoją głós na krzcie Krystusa nam
usłyszeć.
Tak rzekł: oto jest mój drogi syn
I w nim mam swe upodobanie.
Z niebiesiech tronu Onże sam na ziemię
Wam w postaci podłej jest zesłany.
A ciało także krew
Z człeczego rodu przyjął na się
Przyjmujcie go,
Boć Zbawcą nama jest.
Słuchajcie nauk jego cennych.

4. Aria T, *Violino concertante I/II, Continuo*

Des Vaters Stimme ließ sich hören,
Der Sohn, der uns mit Blut erkaufte,
Ward als ein wahrer Mensch getauft.
Der Geist erschien im Bild der Tauben,
Damit wir ohne Zweifel glauben,
Es habe die Dreifaltigkeit
Uns selbst die Taufe zubereit'.

Głos Ojca usłyszeli śmiertelnicy.
Syn, przez którego świat odkupiony, Został
jako człowiek ochrzczony. Duch się
pojawił w kształcie gołębicy, Aby
uwierzyć mogli grzesznicy,
Że oto Trójca Święta cała
Chrzest dla nas zgotowała.

W tym głosie Ojca słyszeć można
Iż Syn co krwią odkupia nas
Jak zwykły człek ochrzczony był.
W gołębica Duch postaci jawion
By wnet my wszyscy uwierzyli
Że Przenajświętsza Trójca cna
Przygotowała nam ten chrzest.

5. Recitativo B, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Als Jesus dort nach seinen Leiden
Und nach dem Auferstehn
Aus dieser Welt zum Vater wollte gehn,
Sprach er zu seinen Jüngern:
Geht hin in alle Welt und lehret alle
Heiden,
Wer glaubet und getauftet wird auf Erden,
Der soll gerecht und selig werden.

Pan tym ym, jak został umęczony,
I jak zmartwychwstał dnia trzeciego,
Gdy się udawał do Ojca swego
Tak oto rzekł do swoich uczniów:
Uczcie narody, idźcie na wszystkie świata
strony, A kto uwierzy, kto będzie
ochrzczony,
Będzie sprawiedliwy i błogosławiony.

Gdy Jezus wnet, po mękach swoich
I już po zmartwychwstaniu
Ze świata tu, do Ojca pójść już pragnął
Do uczniów tak powiadał:
Do wszystki idźcie świat
I uczcie wszystkie ludy.
Kto krzczony i na świecie będzie
Szczęśliwy i zbawiony będzie.

6. Aria A, *Oboe d'amore I/II e Violino I all' unisono, Violino II, Viola, Continuo*

Menschen, glaubt doch dieser Gnade,
Dass ihr nicht in Sünden sterbt,
Noch im Höllenpfuhl verderbt!

Uwierzcicie, ludzie w dary tej łaski,
Byście w grzechu nie zginęli,
Byście w piekle nie cierpieli.

Wierzaj ludu łasce onej
By Was grzechu nie tkła śmierć
Tkwiących wśród piekielnych błot.

Menschenwerk und -heiligkeit
Gilt vor Gott zu keiner Zeit.
Sünden sind uns angeboren,
Wir sind von Natur verloren;
Glaub und Taufe macht sie rein,
Dass sie nicht verdammlich sein.

Ludzkiej świętości i chwały blaski
Niczym są w oczach Boga.
Grzechem jesteśmy obarczeni,
I już z natury swej zgubieni,
Lecz poprzez wiarę i przez chrzest
Czysty, zbawiony człowiek jest.

Ludzkie dzieło, chwały blask
Bogu niczym zawždy są.
Grzechy nam zaś przyrodzone
My z natury wždyć zgubieni
Chrzest i wiara czyści nas
Potępienia gubi ślad.

7. Choral, *Oboe d'amore I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

**Das Aug allein das Wasser sieht,
Wie Menschen Wasser gießen,
Der Glaub allein die Kraft versteht
Des Blutes Jesu Christi,
Und ist für ihm ein rote Flut
Von Christi Blut gefärbet,
Die allen Schaden heilet gut
Von Adam her geerbet,
Auch von uns selbst begangen.**

**Wodę jedynie okiem swym
Widzisz, gdy ta jest lana,
Lecz tylko wiara dostrzeże w tym
Moc krwi Chrystusa Pana.
I jest dla wiary woda ta
Krwia Pana zabarwiona;
Zmyta nią będzie wina zła,
Co była popelniona
Przez was i przez Adama.**

**Wždyć oko wodę widzi
Gdy ją ludzie nalewają,
Lecz tylko wiara siłę zna
Krwii Pana Jezukrysta.
Dla wiary strugą ona jest
W czerwonym swym kolorze.
Ta wszystko zło umywa wnet,
Adama owej winy,
Której też winni jesteśmy.**

BWV-8, Liebster Gott, wenn werd ich sterben?

Liebster Gott, wenn werd ich sterben?

Kiedy dzień zgonu mego?

Boże mój, kiedyś ach umrę?

1. Coro, *Corno col Soprano, Flauto traverso, Oboe d'amore I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

Liebster Gott, wenn werd ich sterben?
Meine Zeit läuft immer hin,
Und des alten Adams Erben,
Unter denen ich auch bin,
Haben dies zum Vaterteil,
Dass sie eine kleine Weil
Arm und elend sein auf Erden
Und denn selber Erde werden.

Kiedy dzień zgonu mego?
Przecież życie krótko trwa.
Dzieci Adama starego,
Pośród których jestem ja,
Taki muszą dzielić los,
Że są tutaj krótki czas;
W nędzy żyją tu na ziemi,
Nim śmierć w ziemię ich zamieni.

Boże mój, kiedyś ach umrę?
Mija przecież już mój czas,
A dziedzictwo Jadamowe,
Które moim także jest
Spadek ten że w sobie ma
Że maluczka chwilą leż
Biedy, nędzy jest na świecie
Tejże koniec śmierci mamy.

2. Aria T, *Oboe d'amore, Continuo*

Was willst du dich, mein Geist, entsetzen,
Wenn meine letzte Stunde schlägt?
Mein Leib neigt täglich sich zur Erden,
Und da muss seine Ruhstatt werden,
Wohin man so viel tausend trägt.

Cóż, o mój duchu, cię przerazić może,
Kiedy ostatnia godzina wybije?
Ciało me co dzień się ku ziemi skłania -
Miejsca wiecznego spoczywania,
Która tysiące takich ciał już kryje.

O dusza ma odsieczy patrzysz.
Gdy bije mej godziny kres,
Me ciało chyli się ku ziemi
I tamże ono spocząć musi
Z tysiącem innych co tam już są.

3. Recitativo A, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Zwar fühlt mein schwaches Herz
Furcht, Sorge, Schmerz:
Wo wird mein Leib die Ruhe finden?
Wer wird die Seele doch
Vom aufgelegten Sündenjoch
Befreien und entbinden?
Das Meine wird zerstreut,
Und wohin werden meine Lieben
In ihrer Traurigkeit
Zertrennt, vertrieben?

Serce me wstrząsane drżeniem,
Pełne trosk, obaw, katuszy:
Gdzie znajdzie ciało schronienie?
Któż da wolność mojej duszy?
Kto jarzmo grzechu mi odwiąże,
Które tak bardzo mi już ciąży?
Co moje, będzie rozsypane.
A dokąd moje miłości,
W swojej żalości,
Będą zesłane?

To czuje serce me:
Strach, troskę, ból,
Gdzież ciało me wypoczynek najdzie?
Któż dusze biedną ma
Z nagromadzonych grzechów jarzm
Uwolni i wyzwoli?
Co moje pierzchnie wnet,
A więc gdzie wszyscy mili moi
W żalości, biedzie swej ów ból zostawią?

4. Aria B, *Flauto traverso, Violino I/II, Viola, Continuo*

Doch weichet, ihr tollen, vergeblichen
Sorgen!
Mich rufet mein Jesus, wer sollte nicht
gehn?
Nichts, was mir gefällt,
Besitzet die Welt.
Erscheine mir, seliger, fröhlicher Morgen,
Verkläret und herrlich vor Jesu zu stehn.

Odejdźcie już troski, płonne i szalone!
Mnie woła mój Jezus, więc miałbym się
bać?
Nic, czemum rad,
Nie posiada świat.
Przyjdź już poranku, kiedy przemieniony,
Wspaniały będę przed Jezusem stać.

Pierzchajcie szalone daremne kłopoty,
Bo wola mnie Jezus. Któż nie szedł by z
nim?
Nic na świecie tym lubego nie masz przecć.
Pojawiaj się proszę cie ranku wesoły
Bym świetnie, promiennie
Przed Krystem się stawił!

5. Recitativo S, *Continuo*

Behalte nur, o Welt, das Meine!
Du nimmst ja selbst mein Fleisch und mein
Gebeine,
So nimm auch meine Armut hin;
Genug, dass mir aus Gottes Überfluss
Das höchste Gut noch werden muss,
Genug, dass ich dort reich und selig bin.
Was aber ist von mir zu erben,
Als meines Gottes Vattertreu?
Die wird ja alle Morgen neu
Und kann nicht sterben.

Zachowaj sobie, co moje, świecie!
Ciało i kości me bierzesz przecie.
Weź także nędzę moją sam!
Wystarczy mi Twa szczodrość,
Boże,
Co skarbem jedynym być mi może.
Wystarczy, że bogaty będę tam.
A cóż przypadnie mi w udziale,
Jak nie wierność mego Pana?
Co jest nowa każdego rana.
Która nie umiera wcale?

Zatrzymaj więc co me o świecie,
Boć tylko mi ciało i szkielet bierzesz.
Lecz bierz i biedę moja wraz
Bo dość i z Bożej obfitości łask
Na wyższe dobro sięgnie mnie.
Bo dość, że ja tam możnym, błogim będę.
Po sobie zasię cóż ostawię
Prócz wiary Bożej, wiecznej mej
Co każdym rankiem nowym jest
nieśmiertelną.

6. Choral, *Violino I e Flauto traverso in octava e Oboe d'amore I e Corno col Soprano, Violino II e Oboe d'amore II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

**Herrscher über Tod und Leben,
Mach einmal mein Ende gut,
Lehre mich den Geist aufgeben
Mit recht wohlgefasstem Mut.**

**Życia oraz śmierci, Panie,
I konania uczyć chciej.
Daj mi dobre umieranie,
Co nie strwoży duszy mej.**

**Panie życia, śmierci także
Koniec życia dobry daj.
Naucz mnie zasilać ducha.
Męstwem dzielnym proszę Cię**

**Hilf, dass ich ein ehrlich Grab
Neben frommen Christen hab
Und auch endlich in der Erde
Nimmermehr zuschanden werde!**

**Pomóż, abym ja swój grób
Pośród chrześcijan znaleźć mógł,
I by w ziemi moje ciało
W cnym pokoju spoczywało.**

**Daj bych potem prawy grób
Blisko innych krześcijan miał
I bym nigdy w tejże ziemi
Jam zbezczeszczon nigdy nie był.**

BWV-9, Es ist das Heil uns kommen her

Es ist das Heil uns kommen her **Bóg dał zbawienie w łaski czas** **Zbawienie nam zesłane jest**

1. Coro, *Flauto traverso, Oboe d'amore, Violino I/II, Viola, Continuo*

Es ist das Heil uns kommen her
Von Gnad und lauter Güte.

Die Werk, die helfen nimmermehr,
Sie mögen nicht behüten.

Der Glaub sieht Jesum Christum an,
Der hat g'nug für uns all getan,
Er ist der Mittler worden.

Bóg dał zbawienie w łaski czas
Z ogromnej swej miłości;

Uczynki zaś nie mogą nas
Wieść do sprawiedliwości.

Wzrok na Jezusa wiara śle,
Co zbawić nas od grzechu chce,
Jest naszym Pośrednikiem.

Zbawienie nam zesłane jest
Z dobroci, łaski szczyrej.

Uczynki nigdy pomóc nam,
Ni bronić nas nie mogą.

Bo wiarą widzian Chrystus jest,
Co dość przeciw wszystkim czynił nam
Tasż naszym pośrednikiem.

2. Recitativo B, *Continuo*

Gott gab uns ein Gesetz, doch waren wir
zu schwach,

Dass wir es hätten halten können.

Wir gingen nur den Sünden nach,

Kein Mensch war fromm zu nennen;

Der Geist blieb an dem Fleische kleben

Und wagte nicht zu widerstreben.

Wir sollten im Gesetze gehn

Und dort als wie in einem Spiegel sehn,

Wie unsere Natur unartig sei;

Und dennoch blieben wir dabei.

Aus eigener Kraft war niemand fähig,

Der Sünden Unart zu verlassen,

Er mocht auch alle Kraft zusammenfassen.

Bóg dał nam Prawo, lecz zbrakło sił,

By Zakon zachowywać,

I każdy człowiek w grzechu tkwił,

Nie mógł pobożnym się nazywać.

Duch był więziony przez ciało mdłe

I nie śmiał mu sprzeciwić się.

Prawa mieliśmy przestrzegać,

W jego lustrze zaś dostrzegać

Jak jest zepsuta nasza natura.

Lecz każdy w swym grzechu został był

I nie mógł nikt z swych własnych sił

Porzucić grzechu, w którym trwał,

Chociażby bardzo tego chciał.

Bóg dał nam zakon swój

Lecz słabi jesteśmy przez

By ono prawo wiernie trzymać,

Idziemy toś w grzechu ślad,

Człek żaden nie jest zbożny,

Bo duch do ciała przywiązany

Opierać się odwagi nie ma.

Mieliśmy przez przestrzegać praw

A w nim jak w lustrze widać przecie

Jak zepsowana jest natura w nas.

Mimo to tkwimy w niej bez zmian.

Nie zdolen nikt w swej woli własnej

Porzucić grzechów brudnych swoich

Chociażby wszystkich sił używał na to.

3. Aria T, *Violino solo, Continuo*

Wir waren schon zu tief gesunken,

Der Abgrund schluckt uns völlig ein,

Die Tiefe drohte schon den Tod,

Und dennoch konnt in solcher Not

Uns keine Hand behülflich sein.

Zbyt barzośmy zapadli w głębię,

Otchłań połknęła całkiem nas.

I chociaż śmierć już nam groziła,

To ręka żadna nie mogła była

Być nam podana w trwogi czas.

W przepastnej głębi poniżeni,

Gdzie otchłań już połyka nas,

Topieli grozi wszak nam śmierć,

A przecie nikt już w biedzie tej

swej ręki podać nam może.

4. Recitativo B, *Continuo*

Doch musste das Gesetz erfüllet werden;

Deswegen kam das Heil der Erden,

Des Höchsten Sohn, der hat es selbst erfüllt

Und seines Vaters Zorn gestillt.

Durch sein unschuldig Sterben

Ließ er uns Hülf erwerben.

Wer nun demselben traut,

Wer auf sein Leiden baut,

Der gehet nicht verloren.

Der Himmel ist für den erkoren,

Der wahren Glauben mit sich bringt

Und fest um Jesu Arme schlingt.

Lecz Prawo musiało być wypełnione.

Przyszedł więc Zbawca na tę stronę,

Sam spełnił Zakon, Syn Najwyższego

I tak ugasił gniew Ojca Swego.

I przez swój niewinny zgon

Wieczną pomoc dał nam On.

A kto powierzy Jemu się.

Na Jego męce budować chce,

Ten nie będzie wszak zgubiony:

Ten do Raju przeznaczony,

Czyja wiara niezachwiana,

Kto za rękę trzyma Pana.

Lecz przecie prawo musi być spełnione.

Wiec ziemi tej zbawienie dane

I Boży Syn, On sam przez spełnił je,

I Ojca swego zażegł gniew.

Prze Jego śmierć niewinną

Ostawił nama pomoc,

A kto zawierzy mu,

Ufanie w męce ma

Nie zginie nigdy już.

Niebiosa temuż przeznaczone

A szczerzej wiary pełen sił

Jezusa dłoni trzyma się.

5. Aria (Duetto) S A, *Flauto traverso, Oboe d'amore, Continuo*

Herr, du siehst statt guter Werke

Auf des Herzens Glaubensstärke,

Nur den Glauben nimmst du an.

Nur der Glaube macht gerecht,

Alles andre scheint zu schlecht,

Als dass es uns helfen kann.

Zamiast na uczynki, Panie,

Patrzysz Ty na zaufanie.

Tylko wiarę przyjmiesz sam.

Tylko wiara da zbawienie.

Reszta jest na zatracenie

I nie może pomóc nam.

Czy co widzisz miast uczynków

Wiary serca samej siła,

Wszak wyznawców przyjąć chcesz.

Tylko wiara prawą jest

Wszystko inne marne zaś

By nam pomoc mogło nieść.

6. Recitativo B, *Continuo*

Wenn wir die Sünd aus dem Gesetz

erkennen,

So schlägt es das Gewissen nieder;

Doch ist das unser Trost zu nennen,

Choć Zakon daje poznać nam nasze

grzechy

To gnębi sumienie stare.

Lecz w tym źródło jest pociechy,

Gdy grzech już prawem danym

rozpoznany

Upada wzdyc sumienie nasze.

Pociecha wszakże płynie z tego

Dass wir im Evangelio
Gleich wieder froh
Und freudig werden:
Dies stärket unsern Glauben wieder.
Drauf hoffen wir der Zeit,
Die Gottes Gütigkeit
Uns zugesaget hat,
Doch aber auch aus weisem Rat
Die Stunden uns verschwiegen.
Jedoch, wir lassen uns begnügen,
Er weiß es, wenn es nötig ist,
Und brauchet keine List
An uns; wir dürfen auf ihn bauen
Und ihm allein vertrauen.

Że Dobra Nowina,
To dla nas przyczyna
Wesela wielkiego.
Co znów wzmacnia naszą wiarę.
Stąd w nadziei na czas czekamy,
Co przez dobroć Jego
Jest nam obiecany.
Nawet gdy z Bożej mądrości
Godziny tej nie znamy.
Pozostajemy w ufności,
Że Pan wie, co kiedy śle
I podstępem brzydzi się.
Na Nim budować możemy.
Na Nim się nie zawieziemy.

Iż przecież z ewangelią
Znów radość wnet i pokój wraca.
Ona także wzmacnia wiarę naszą.
W nadziei na ów czas,
Co dobroć Boża nam przyrzekła przecie
Lecz z mądrości Jego czasu ów tajny jest,
Godziny my nie znamy.
Niemniej w ufności trwamy przecie
Bo On sam chwilę dobrą zna
Podstępny obce mu są przeć
Polegać na nim mamy
I ufać tylko jemu.

7. Choral, *Violino I e Flauto traverso in octava e Oboe d'amore col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

**Ob sichs anließ, als wollt er nicht,
Lass dich es nicht erschrecken;
Denn wo er ist am besten mit,
Da will ers nicht entdecken.
Sein Wort lass dir gewisser sein,
Und ob dein Herz spräch lauter Nein,
So lass doch dir nicht grauen.**

**Choć czasem tobie zdaje się,
Że Bóg ci pomoc nie chce,
Niech serce twe nie trwoży się,
On pomoc śle, gdy zechce;
Więc wierzyć Jego Słowu chciej
I wbrew wszystkiemu pewność miej,
Że Bóg cię nie zawiezie.**

**Gdy dzieje się wbrew Bogu coś
To wnet się nie przerażaj,
Bo tam gdzie on jest z Tobą wraz
Tam grzechu nie obnaży.
Bo słowo jego ważkie jest
I choć Twe serce mówi nie,
Nie lękaj się już wcale.**

BWV-11, Lobet Gott in seinen Reichen

Lobet Gott in seinen Reichen

Boga w Mocy wychwalajcie

Sławion Bóg w swych wspaniałościach (Oratorium na Wniebowstąpienie)

1. Coro, Tromba I-III, Tamburi, Flauto traverso I/II, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo

Lobet Gott in seinen Reichen,
Preiset ihn in seinen Ehren,
Rühmet ihn in seiner Pracht;

Sucht sein Lob recht zu vergleichen,
Wenn ihr mit gesamten Chören
Ihm ein Lied zu Ehren macht!

Boga w Mocy wychwalajcie,
Uwielbiajcie w nimbie chwały.
Wysławiajcie w majestacie!

Cześć należną mu oddajcie,
Kiedy waszym chórem całym
Pieśń pochwalną Mu śpiewacie!

Sławion Bóg w swych wspaniałościach,
Cześć więc jego wychwalajmy
I majestat tegoż wraz.

Cześć mu jego prawie głoscie
I z chórami wszytcy razem
Pieśnią hołd składacie mu.

2. Recitativo T, Continuo

Der Herr Jesus hub seine Hände auf
und segnete seine Jünger,
und es geschah, da er sie segnete, schied er
von ihnen.

„A Jezus podniósłszy ręce swoje,
błogosławił ich. I stało się, gdy ich
błogosławił, że rozstał się z nimi.”

A Pan Jezus, podniósłszy ręce swe
błogosławił im,
I stało się gdy błogosławił
Rozstał się z nimi.

3. Recitativo B, Flauto traverso I/II, Continuo

Ach, Jesu, ist dein Abschied schon so nah?
Ach, ist denn schon die Stunde da,
Da wir dich von uns lassen sollen?
Ach, siehe, wie die heißen Tränen
Von unsern blassen Wangen rollen,
Wie wir uns nach dir sehnen,
Wie uns fast aller Trost gebricht.
Ach, weiche doch noch nicht!

Ach Jezus, czy tak już blisko odejście Twe?
Czy już godzina zbliża się,
W której czeka nas rozstanie?
Ach, zobacz, jak gorące nasze łzy -
Po błędnych policzkach płyną ich
strumienie -
Jak tęsknić będziemy my,
Gdy znika nasze pocieszenie.
Ach, nie odchodź jeszcze, Panie!

Ach Jezus, czy odejście Twe jest tuż?
Ach, czy godziny tej już nadszedł czas
Że opuścić nas Ci trzeba?
Ach, zobacz, łzy gorące płyną
Bo błędnych licach naszych smutnych.
Jak tęskno nam za Tobą przecie.
Jak pocieszenie ginie nam
Ach bądź, ostań nam.

4. Aria A, Violini all' unisono, Continuo

Ach, bleibe doch, mein liebstes Leben,
Ach, fliehe nicht so bald von mir!
Dein Abschied und dein frühes Scheiden
Bringt mir das allergrößte Leiden,
Ach ja, so bleibe doch noch hier;
Sonst werd ich ganz von Schmerz
umgeben.

Ach, zostań ze mną, moje Zycie,
Ach, chwilę jeszcze nie uciekaj!
Bo to przedwczesne pożegnanie
Niezdolność sprawia mi cierpienie.
Ach, z Twym odejściem jeszcze zwlekaj,
Bo w żalu utonie moje życie.

Ach, ostań przecie me życie miłe
Ach, nie oddalaj się już precz
Rozstanie z Tobą, pożegnanie w cierpienie
wielkie mnie wprowadza.

Ach tak, więc ostań nama jeszcze
Bo ból ogarnia mnie już całkiem.

5. Recitativo T, Continuo

Und ward aufgehoben zusehends und fuhr
auf gen Himmel,
eine Wolke nahm ihn weg vor ihren
Augen,
und er sitzt zur rechten Hand Gottes.

„I na ich oczach został uniesiony w górę do
nieba i obłok wziął go sprzed ich oczu i
zasiada po prawicy Boga.”

A gdy pilnie patrzyli za nim idącym do
nieba
Obłok wziął go z przed oczu ich.
I siedzi na Prawicy Bożej.

6. Choral, Flauto traverso I/II in octava e Oboe I e Violino I col Soprano, Oboe II e Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo

Nun lieget alles unter dir,
Dich selbst nur ausgenommen;
Die Engel müssen für und für
Dir aufzuwarten kommen.
Die Fürsten stehn auch auf der Bahn
Und sind dir willig untertan;
Luft, Wasser, Feuer, Erden
Muss dir zu Dienste werden.

Tyś ponad światem, świat jest Twój,
Wszystko Cię słucha, Boże.
I służy Ci aniołów rój,
Zawsze, o każdej porze.
Władcy świata, ziemi tej
Też posłuszni woli Twej.
Cztery żywioły, Panie,
Są na Twe rozkazanie.

Już wszystko niżej Ciebie jest
Wyjąwszy Twej osoby.
Anieli muszą już i tuż
Przy Tobie warty stawać.
Książęta takóś wstają wraz,
Poddani Tobie chętnie są.
Wiatr, woda, ogień, ziemia
Już Tobie służyć będą.

7a. Recitativo T B, Continuo

Evangelist, zwei Männer in weißen
Kleidern

Tenor
Und da sie ihm nachsahen gen Himmel

Tenor
„A gdy tak patrzyli uważnie, jak On się
oddalał ku niebu, oto dwaj mężowie w
białych szatach stanęli przy nich i rzekli:”

Tenor:
A gdy pilnie patrzyli za nim idącym do
nieba
Oto dwaj mężowie stanęli przy nich w

fahren,
siehe, da stunden bei ihnen zwei Männer in
weißen Kleidern,
welche auch sagten:

beide
Ihr Männer von Galiläa,
was stehet ihr und sehet gen Himmels
Dieser Jesus, welcher von euch
ist aufgenommen gen Himmel, wird
kommen, wie ihr ihn gesehen habt
gen Himmel fahren.

Oba glosy
„Mężowie galilejscy, czemu stoicie,
patrząc w niebo? Ten Jezus, który od was
został wzięty w górę do nieba, tak
przyjdzie, jak go widzieliście idącego do
nieba.”

białych szatach, którzy też rzekli:

Duet:
Mężowie Galilejscy, czemu stoicie patrząc
w niebo?
Ten Jezus, który wzięty jest od was do
nieba
Tak przyjdzie, jak widzieliście go idącego
do nieba.

7b. Recitativo A, *Flauto traverso I/II, Continuo*

Ach ja! so komme bald zurück:
Tilg einst mein trauriges Gebärden,
Sonst wird mir jeder Augenblick
Verhaßt und Jahren ähnlich werden.

Ach tak! Więc powróć rychło, Panie,
I odmień gesty me żalosne.
Inaczej dzień się rokiem stanie
Długim i pustym tak nieznośnie.

Ach tak, więc szybko nama wróć
I zetrzyj smutne lica moje.
Jezu, Twojej łaski spojrzeń
Trwale pragnąć trzeba mi.

7c. Recitativo T, *Continuo*

Evangelist
Sie aber beteten ihn an,
wandten um gen Jerusalem von dem Berge,
der da heißet der Ölberg,
welcher ist nahe bei Jerusalem und liegt
einen Sabbater-Weg davon,
und sie kehreten wieder gen Jerusalem mit
großer Freude.

„A oni pomodliwszy się do Niego, zwrócili
się w stronę Jerozolimy z Góry, zwanej
Oliwną, która leży w pobliżu Jerozolimy w
odległości drogi na jeden sabat, i wrócili
do Jerozolimy z wielką radością.”

Ewangelista
A oni złożywszy pokłon tedy się wrócili do
Jeruzalem od góry którą zowią Oliwną,
która jest blisko Jeruzalem mając drogę
szabatu.
I wrócili do Jeruzalem z weselem wielkim.

8. Aria S, *Flauto traverso I/II, Oboe I e Violini e Viola all' unisono*

Jesu, deine Gnadenblicke
Kann ich doch beständig sehn.
Deine Liebe bleibt zurücke,
Dass ich mich hier in der Zeit
An der künftgen Herrlichkeit
Schon voraus im Geist erquicke,
Wenn wir einst dort vor dir stehn.

Dobry Jezu, dostrzec mogę
Stale ślady Twojej łaski.
Twoja miłość tu została,
By się dusza pokrzepiała
Twoją chwałą, Panie nasz,
Nim w ostatnią ruszy drogę,
By Cię ujrzyć twarzą w twarz.

Jezu, Twojej łaski spojrzeń trwale pragnąć
trzeba mi.
Twoja miłość tu zostawa
Abym tutaj w prawy czas
Chwałą Twoją krzepił się,
Duszę moją nią ożywiał
Zanim stanę przed Tobą.

9. Choral, *Tromba I-III, Tamburi, Flauto traverso I/II, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

**Wenn soll es doch geschehen,
Wenn kömmt die liebe Zeit,
Dass ich ihn werde sehen,
In seiner Herrlichkeit?
Du Tag, wenn wirst du sein,
Dass wir den Heiland grüßen,
Dass wir den Heiland küssen?
Komm, stelle dich doch ein!**

**Ach, kiedy to się stanie,
Kiedy tę chwilę dasz,
Że Ciebie będę, Panie,
Oglądać twarzą w twarz?
Kiedy nadejdiesz dniu,
Że Zbawcę ucałuję,
Że w Nim się uraduję?
Przyjdź do mnie rychło tu!**

**A kiedy to się stanie
Kiedy tę chwilę dasz
Że Ciebie będę Panie
Oglądać twarzą w twarz
Kiedy nadejdiesz dniu
Że Zbawce ucałuję,
Że w nim się uraduję.
Przyjdź do mnie rychło tu.**

BWV-12, Weinen, Klagen, Sorgen, Zagen

Weinen, Klagen, Sorgen, Zagen Płacze, jęki, troski, lęki

Płacz i żale

1. Sinfonia, *Oboe, Violino I/II, Viola I/II, Continuo, Fagotto*

2. Coro, *Violino I/II, Viola I/II, Continuo, Fagotto*

Weinen, Klagen,
Sorgen, Zagen,
Angst und Not
Sind der Christen Tränenbrot,
Die das Zeichen Jesu tragen.

Płacze, jęki.
Troski, lęki,
Bóle, męki
Ci za chleb powszedni mają,
Co do Pana się przyznają.

Płacz i żale,
Troski strachy,
Nędzy lęk,
To chrześcijań gorzki chleb
Co Jezusa znak dźwigają.

3. Recitativo A, *Violino I/II, Viola I/II, Continuo, Fagotto*

Wir müssen durch viel Trübsal in das
Reich Gottes eingehen.

„Musimy przejść przez wiele ucisków, aby
wejść do Królestwa Bożego.”

Przez wiele ucisków trzeba nam wejść do
Królestwa Bożego.

4. Aria A, *Oboe, Continuo*

Kreuz und Krone sind verbunden,
Kampf und Kleinod sind vereint.
Christen haben alle Stunden
Ihre Qual und ihren Feind,
Doch ihr Trost sind Christi Wunden.

Krzyż z koroną jest związany
A ze skarbem gorzki bój.
Chrześcijanom dobrze znany
Wieczny wróg, i ból, i znój,
Lecz pociechą Pana rany.

Krzyż z koroną są związane,
Bój z trofeum tworzy splot.
Mają zawsze krześciance
Udręk wrogich godzin moc,
Lecz ich krzepią rany Krysta.

5. Aria B, *Violino I/II, Continuo*

Ich folge Christo nach,
Von ihm will ich nicht lassen
Im Wohl und Ungemach,
Im Leben und Erblassen.
Ich küsse Christi Schmach,
Ich will sein Kreuz umfassen.
Ich folge Christo nach,
Von ihm will ich nicht lassen.

Za Chrystusem postępuję.
Nie porzucę Pana nigdy.
Jako w biedzie tak w dostatku,
W życiu oraz dni ostatku
Ja Chrystusa krzyż całuję,
Płaczę hańby Jego, krzywdy.
Za Chrystusem postępuję,
Nie porzucę Pana nigdy.

W Chrystusa idę ślad.
Którego nie porzucę
W niedobry, dobry czas
Tak życie, jak i zmierzch.
W Chrystusa idę ślad,
Którego nie porzucę.

6. Aria T, *Tromba, Continuo*

Sei getreu, alle Pein
Wird doch nur ein Kleines sein.
Nach dem Regen
Blüht der Segen,
Alles Wetter geht vorbei.
Sei getreu, sei getreu!

Wierny bądź, bo każda boleść,
Małą zda się i przechodzi.
Dopiero, kiedy minie deszcz
Błogosławieństwo wschodzi.
Miną kiedyś przeciwności.
Wierny bądź, trwaj w twej wierności.

Pewnym bądź,
Wszytek ból mały jeno winien być,
Po ulewie czas pogody,
Burzy pora kończy się.
Pewnym bądź, pewnym bądź!

7. Choral, *Instrumentierung nicht überliefert*

Was Gott tut, das ist wohlgetan
Dabei will ich verbleiben,
Es mag mich auf die rauhe Bahn
Not, Tod und Elend treiben,
So wird Gott mich
Ganz väterlich
In seinen Armen halten:
Drum lass ich ihn nur walten.

Co czyni Bóg, jest dobrze tak,
Przy wierze tej zostawam.
Choć każe iść przez szorstki szlak,
Odrzucić się nie dawam.
Do Ojca rąk
Uciekam z rąk,
A On mnie w nich piastuje;
Niech wszystkim On kieruje.

Co Bóg da, zawsze dobre jest.
I przy tym pragnę stać.
Gdy na bezdroża trafię złe
A nędza śmierć mnie najdzie.
Bóg wezwie mnie w ojcowską piecz,
W ramiona swoje święte.
On władcą mi jedyny.

BWV-13, Meine Seufzer, meine Tränen

Meine Seufzer, meine Tränen

Me westchnienia i łzy moje

Me westchnienie i łzy moje

Erster Teil

Część pierwsza

Część pierwsza

1. Aria T, *Flauto dolce I/II, Oboe da caccia, Continuo*

Meine Seufzer, meine Tränen
Können nicht zu zählen sein.

Me westchnienia i łzy moje
Są już dziś nie do zliczenia.

Me westchnienia i łzy moje
Niezliczone przecież są.

Wenn sich täglich Wehmut findet
Und der Jammer nicht verschwindet,
Ach! so muss uns diese Pein
Schon den Weg zum Tode bahnen.

Co dzień smutek się znajduje,
Troska mnie nie odstępuje.
Ach! Już muszą te cierpienia
Otwierać śmierci podwoje.

Gdy codziennie żalność skwirczy
A niedola nie przemija
A to musi tenże ból musi
Kłaść na drogę śmierci torem.

2. Recitativo A, *Continuo*

Mein liebster Gott lässt mich annoch
Vergebens rufen und mir in meinem
Weinen
Noch keinen Trost erscheinen.
Die Stunde lässt sich zwar wohl von ferne
sehen,
Allein ich muss doch noch vergebens
flehen.

Mój Bóg najmiłszy pozwala mi
Bym prosił nadaremnie.
A choć me oczy pełne łez,
On z pocieszeniem zwleka.
I nawet jeśli kres
Widać już z daleka,
To wciąż daremne jest moje błaganie.

Najdroższy Bóg mi wciąż
Pozwala wołać darmo
A w łzach i w płaczu moim
Pociechy żadnej nie masz.
Mój kres pozwala się z oddali widzieć
jeno,
Tak więc daremnie błagać nadal muszę.

3. Choral A, *Flauto dolce I/II e Oboe da caccia coll' Alto, Violino I/II, Viola, Continuo*

Der GOTT / der mir hat versprochen
seinen
Beystand jederzeit / der lässt sich verge=
bens suchen itzt in meiner Traurigkeit.
Ach ! will er denn für / und für grausam
zür=
nen über mir ? kan und will er sich der
Armen
itzt nich / wie vorhin / erbarmen ?

Bóg, co pieczę swą nade mną
Mieć obiecał zawsze wszak,
Szukać siebie nadaremno
Każe, kiedym smutny tak.
Czyż On bez ustanku chce
Gniew objawiać wobec mnie?
Czy nie chce Bóg, czy nie może
Zmiłować się w smutku porze?

Mój Bóg co mi przyrzekł zasię
Swoją pomoc w każdy czas
Pozwala się darmo szukać.
Ninie przecie smutku mym,
Ach, chce onże wzdry, a wzdry
Srogą na mnie gniewać się?
Nie udzieli mi biednemu
Jako pierwej swej litości?

Zweiter Teil

Część druga

Część druga

4. Recitativo S, *Continuo*

Mein Kummer nimmet zu
Und raubt mir alle Ruh,
Mein Jammerkrug ist ganz mit Tränen
angefüllet,
Und diese Not wird nicht gestillet,
So mich ganz unempfindlich macht.
Der Sorgen Kummernacht
Drückt mein beklemmtes Herz darnieder,
Drum sing ich lauter Jammerlieder.
Doch, Seele, nein,
Sei nur getrost in deiner Pein:
Gott kann den Wermutsaft gar leicht in
Freudenwein verkehren
Und dir alsdenn viel tausend Lust
gewähren.

Cierpienia rzeka wzbiera,
I spokój mi odbiera,
A kielich żalności jest
Już pełen łez.
Nie chce ten ból uciszyć się,
I odrętwiałym czyni mnie.
Cierpień ciemności nieprzeniknione
W otchłań strącają serce strwożone,
Więc śpiewam smutku pieśni płaczące.
Lecz duszo, nie!
Bądź pocieszona w twojej żalności:
Bóg napój piołunowy chce
Zamienić kiedyś w wino radości.
Rozkoszy tobie sprawić tysiące.

Ma troska zwiększa się
I burzy spokój mi,
Żalności mojej dzban
Już łzami napełniony,
A bieda owa nie ustąpi
Aż bez uczucia zwali mnie.
Trosk srogich, zmartwień moc
Przenika moje ściśnięte serce
Więc śpiewam głośno lamentacje.
Lecz duszo nie!
Toć pociesz się w ów bólu czas,
Bóg może gorycz tę
W wiesiela wino łącno zmienić
A także ci tysiący uciech sprawić.

5. Aria B, *Violino solo, Flauto dolce I/II, Continuo*

Ächzen und erbärmlich Weinen
Hilft der Sorgen Krankheit nicht;
Aber wer gen Himmel siehet
Und sich da um Trost bemühet,
Dem kann leicht ein Freudenlicht
In der Trauerbrust erscheinen.

Płacz, biadania i żalności
Nie pomogą nic w boleści;
Kto ku niebu wzrok kieruje,
Stąd pociechy oczekuje,
Takiemu światło radości
W piersi żalnej zagości.

Jęków stęk, żalności płacze,
Na nic smutkom zdarzą się,

Ten co jednak nieba patrzy,
A pociechy w nimże szuka
Łacno światło najdzie tam
Co mu smutek w radość zmieni.

6. Choral, *Flauto dolce I/II e Oboe e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

So sei nun, Seele, deine

Stworzycielowi swemu,

Więc bądź o duszo sobą

**Und traue dem alleine,
Der dich erschaffen hat;
Es gehe, wie es gehe,
Dein Vater in der Höhe,
Der weiß zu allen Sachen Rat.**

**Zaufaj już samemu
I w Niego mocno wierz!
Bo w szczęściu, jaki w biedzie
Doradcą Twoim będzie,
Wszak Jego się dziecięciem zwiesz!**

**A ufaj jeno temu
Co ciebie stworzył przeć.
Niech dzieje się jak dzieje
Twój ociec z wysokości
Nad wszystko radę swoje ma.**

BWV-14, Wär Gott nicht mit uns diese Zeit

Wär Gott nicht mit uns diese Zeit

Gdyby nie stał był przy nas Bóg Kiedy Bóg w ten czas nie stał nam

1. Coro, *Corno da caccia e Oboe I/II all' unisono, Violino I/II, Viola, Continuo*

Wär Gott nicht mit uns diese Zeit,
So soll Israel sagen,
Wär Gott nicht mit uns diese Zeit,
Wir hätten müssen verzagen,
Die so ein armes Häuflein sind,
Veracht' von so viel Menschenkind,
Die an uns setzen alle.

Gdyby nie stał był przy nas Bóg -
Izrael niech tak powie -
Gdyby nie stał był przy nas Bóg,
Nadziei zbyłby człowiek,
Bośmy gromadką małą wszak,
Którą we wzgardzie ma ten świat,
Co na nas chce nastawać.

Kiedy Bóg w ten czas nie stał nam
Izrael rzezać winien,
Kiedy Bóg w ten czas nie stał nam
Nadziei byśmy się zbyli.
Maluczko nas tam było przeciw
Wgardzonych od ómy, gęstwy chord
Na nas się gotujących.

2. Aria S, *Corno da caccia, Violino I/II, Viola, Continuo*

Unsre Stärke heißt zu schwach,
Unserm Feind zu widerstehen.
Stünd uns nicht der Höchste bei,
Würd uns ihre Tyrannei
Bald bis an das Leben gehen.

Nasza siła jest zbyt słaba,
By się wrogom przeciwstawić.
Gdyby nie stał przy nas Bóg,
Prędko mógłby groźny wróg
Nawet życia nas pozbawić

Siły nasze są przeciw mdle
By się wrogom przeciwstawić.
Gdyby nas nie wspierał Bóg
Ich tyraństwo by nas wnet
W życiu naszym wszak dopadło.

3. Recitativo T, *Continuo*

Ja, hätt es Gott nur zugegeben,
Wir wären längst nicht mehr am Leben,
Sie rissen uns aus Rachgier hin,
So zornig ist auf uns ihr Sinn.
Es hätt uns ihre Wut
Wie eine wilde Flut
Und als beschäumte Wasser
überschwemmet,
Und niemand hätte die Gewalt gehemmet.

Gdyby tylko Bóg się zgodził,
Śmierci cios by w nas ugodził;
Wrogowie by nas porwali,
Tak gniewu są pełni cali.
Byłyby wszak ich złości
Jak powódź we wściekłości;
Której spieniona woda już by nas zalała,
I żadna ludzka siła by jej nie wstrzymała.

Tak, gdyby Bóg nie przyszedł w sukurs
Nas nie było by wśród żywych przecie.
Mściwości swej nas dopaść chcą,
Przeciwko nam ich zamiar, gniew.
Już sięga nas ich złość,
Jak dzika woda rwie,
Zburzonym falą równa nas pochłania,
A nikt nie zdolen gwałtu tego wściegać.

4. Aria B, *Oboe I/II, Continuo*

Gott, bei deinem starken Schützen
Sind wir vor den Feinden frei.
Wenn sie sich als wilde Wellen
Uns aus Grimm entgegenstellen,
Stehn uns deine Hände bei.

Wolniśmy już ode wrogów,
Gdy sam Bóg jest nam obroną.
Bo gdy jako dzikie fale
Uderzają w groźnym szale.
To nas dłonie Twoje chronią.

Ach, z pomocą Bożą, Twoją
Od hord wrogich wolni my.
Gdyż jak fale dzikie znowu,
W furii swojej nas dopadną
Znana będzie ręka Twa.

5. Choral, *Corno da caccia e Oboe I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

Gott Lob und Dank, der nicht zugab,
Dass ihr Schlund uns möcht fangen.
Wie ein Vogel des Stricks kömmt ab,
Ist unsre Seel entgangen:
Strick ist entzwei, und wir sind frei;
Des Herren Name steht uns bei,
Des Gottes Himmels und Erden.

Chwała Bogu, który nie chce,
Aby grzech więził czleka.
Jak ptak z sieci uwalnia się,
Dusza grzechom ucieka.
I oto jest porwana sieć,
Abyśmy wolność mogli mieć;
Z nami jest Imię Pana.

Cześć Bogu, dank, że ustrzegł nas
Od klów złych, szczech ich srogich.
Niczym ptaszek, co sieci zbył
Wymknęła się przeciw dusza.
Porwana sieć i wolni my,
A imię Pańskie znana jest,
I Boże nieba i ziemie.

BWV-16, Herr Gott, dich loben wir

Herr Gott, dich loben wir

Boże, chwalimy Cię!

Tyś Pan, chwalimy Cię.

1. Coro, *Corno da caccia col Soprano, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

Herr Gott, dich loben wir,
Herr Gott, wir danken dir.
Dich, Gott Vater in Ewigkeit,
Ehret die Welt weit und breit.

Boże, chwalimy Cię!
Panie, wielbimy Cię!
Świat cały Twoją chwałą brzmi.
I Stwórcę przedwiecznego czci.

Tyś Pan, chwalimy Cię!
Tyś Bóg, dank niesiem Ci!
Pan, Ojciec nasz wieczny jeść,
Chwali Cię wzdyc cały świat.
Ciebie Boże wychwalamy!

2. Recitativo B, *Continuo*

So stimmen wir
Bei dieser frohen Zeit
Mit heißer Andacht an
Und legen dir,
O Gott, auf dieses neue Jahr
Das erste Herzensopfer dar.
Was hast du nicht von Ewigkeit
Vor Heil an uns getan,
Und was muss unsre Brust
Noch jetzt vor Lieb und Treu verspüren!
Dein Zion sieht vollkommne Ruh,
Es fällt ihm Glück und Segen zu;
Der Tempel schallt
Von Psaltern und von Harfen,
Und unsre Seele wallt,
Wenn wir nur Andachtsglut in Herz und
Munde führen.
O, sollte darum nicht ein neues Lied
erklingen
Und wir in heißer Liebe singen?

Przeto się modlimy
W tym czasie radości
Pełni wdzięczności,
I przynosimy,
Boże, na rok ten nadchodzący
Pierwszą ofiarę serc gorących.
Czegoś Ty dla nas od wieczności
Dobrego nie uczynił, Boże?
A czy i dziś serce nie może
Odczuwać wiernej Twojej miłości?
Syjon pokoju widzi dni,
Żyje we wszelkiej pomyślności.
Twoja świątynia śpiewem brzmi,
Psalm oraz harfa wciąż w niej gości.
Gorąco raduje się nasza dusza,
Gdy żar modlitwy serce porusza.
O! Czyż nie powinna
Zabrzmieć pieśń nowa?
Czyż miłość nie takie podsuwa słowa:

Więc łączym się w wiesiela jenze czas
Z modłami tymi tu,
A niesiem Ci nasz dar o Boże na ten rok.
Ofiarny naszych wszystkich serc.
Czegoś Ty nam od wieków przeć nie dałeś
by zbawić nas.
Co winna nasza pierś
Też dziś w miłości wszak odczuwać.
Twój Syjon to pokoju raj,
Szczęśliwy on i błogi jest,
Świątynia brzmi psalmami i harfami,
A dusze rade są
Gdy żar modlitwy w sercach, uciech czują.
Czy nie powinno się pieśni nowiej
wznosić?
Tej śpiewać nam z miłości trzeba.

3. Aria B e Coro, *Corno da caccia, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

Chor
Lasst uns jauchzen, lasst uns freuen:
Gottes Gut und Treu
Bleibet alle Morgen neu.

Chór:
Spieszmy więc się w głos radować.
Boża wierność wobec nas
Jest każdego ranka nowa.

Chór:
Wykrzyknijmy naszą radość,
Dobroć, wierność Bóg w każdy ranek
Dawać przeć.

Bass
Krönt und segnet seine Hand,
Ach so glaubt, dass unser Stand
Ewig, ewig glücklich sei.

Bas:
Swą ręką błogosławi nam.
Ach! Więc wierzymy, że nasz stan
Szczęsny będzie po wieczny czas.

Bas:
Sław, błogosław jego dłoń
Wierzaj też, że ów nasz stan
Wieczny, wiecznie szczęsny jest.

4. Recitativo A, *Continuo*

Ach treuer Hort,
Beschütz auch fernerhin dein wertnes Wort,
Beschütze Kirch und Schule,
So wird dein Reich vermehrt
Und Satans arge List gestört;
Erhalte nur den Frieden
Und die beliebte Ruh,
So ist uns schon genug beschieden,
Und uns fällt lauter Wohlsein zu.
Ach! Gott, du wirst das Land
Noch ferner wässern,
Du wirst es stets verbessern,
Du wirst es selbst mit deiner Hand
Und deinem Segen bauen.
Wohl uns, wenn wir
Dir für und für,
Mein Jesus und mein Heil, vertrauen.

Ach! Jezu, ma ostoję,
Twe cenne słowo weź w obronę,
Ochraniaj kościół i szkołę,
Niech Twe Królestwo będzie umocnione,
Szatańskie sztuczki zaś zniszczone.
Pokój, Panie, chciej zachować,
Niechaj zawsze tu panuje,
A już będziem Ci dziękować
Za byt dobry, w którym żyjem.
Ach Boże! Wszak Ty będziesz nam
Na pola nasze zsyłać deszcze,
Kraj nasz ulepszać ciągle jeszcze.
Ty będziesz ręką Twoją sam
Mu błogosławił, Panie.
Więc dobrze nam. Jeżeli Tobie
Okazemy w każdej dobie
Zbawco, nasze zaufanie.

Ach skarbie ty,
Wierności naszej słowu Twemu strzeż.
Kościół broń i szkoły
By władzę szerzyć Twą,
Szatana niszczyć podstęp zły.
I ostaw pokój jeno,
Daj miłej ciszy czas,
Bo nas już wszak to zadowoli.
Rozmyślność szczęście wszelkie da.
O Ty, Ty pola nam obficie zrosisz,
Użyźnisz jeszcze bardziej,
Uczynisz to swą ręką sam,
I błogosławić będziesz.
Szczęść nam gdy my do Ciebie,
W Tobie swe ufanie mamy.

5. Aria T, *Oboe da caccia o Violetta, Continuo*

Geliebter Jesu, du allein
Sollst meiner Seelen Reichtum sein.
Wir wollen dich vor allen Schätzen
In unser treues Herze setzen,
Ja, wenn das Lebensband zerreißt,
Stimmt unser gottvergnügter Geist
Noch mit den Lippen sehulich ein:
Geliebter Jesu, du allein
Sollst meiner Seelen Reichtum sein.

Kochany Jezu, wszak Ty sam
Bądźże bogactwem duszy nam.
Przed wszystkie skarby chcemy Cię
Położyć, Jezu, w serca swe.
Gdy życia nić się rozrywa,
Bogu bliski duch zaśpiewa
Z wielką tęsknotą te słowa oto:
Kochany Jezu, wszak Ty sam
Bądźże bogactwem duszy nam.

Najdroższy Jezu, jeno Ty
Masz być bogactwem duszy mej.
I chcemy Cię przed wszystkie skarby
Mieć zawsze wiernych w sercach naszych.
Tak, gdy się życia rwie już nić
Nam bogobojny szepcze duch,
Te skliwe wargi swymi to.
Najdroższy Jezu, jeno Ty
Masz być bogactwem duszy mej.

6. Choral, *Corno da caccia e Oboe I e Violino I col Soprano, Oboe II e Violino II e Viola coll' Alto*

**All solch dein Güt wir preisen,
Vater ins Himmels Thron,
Die du uns tust beweisen
Durch Christum, deinen Sohn,
Und bitten ferner dich,
Gib uns ein friedlich Jahre,
Vor allem Leid bewahre
Und nähr uns mildiglich.**

**Chwalimy dobro cale,
Ojcze, coś w niebie tam,
Które tu okazałeś
Poprzez Chrystusa nam.
Prosimy Cię w ten czas,
Daj rok pokoju Twego,
Od cierpień uchron nas,
Daj chleba powszedniego!**

**Uw dar chwalimy wszystek
Ojcze co w niebie jeść.
Lecz tyś nam go okazał
Z Chrystusem synem swym.
I prosim Ciebie znów
Daj pokój w roku nowym,
Od cierpień nasz ochraniach,
I szczodrze nas też żyw.**

BWV-17, Wer Dank opfert, der preiset mich

Wer Dank opfert, der preiset mich

Kto ofiaruje dziękczynienie, czci mnie

Kto mi ofiaruję chwałę uczci mnie

Erster Teil

Część pierwsza

Część pierwsza

1. Coro, *Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

Wer Dank opfert, der preiset mich,
und das ist der Weg, dass ich ihm zeige
das Heil Gottes.

Kto ofiaruje dziękczynienie, czci mnie, A
temu, kto nienagannie postępuje, ukazuje
zbawienie Boże.

Kto mi ofiaruję chwałę uczci mnie.
A temu który naprawia drogę swoją
Okazuje zbawienie Boże.

2. Recitativo A, *Continuo*

Es muss die ganze Welt ein stummer Zeuge
werden
Von Gottes hoher Majestät,
Luft, Wasser, Firmament und Erden,
Wenn ihre Ordnung als in Schnuren geht;
Ihn preiset die Natur mit ungezählten
Gaben,
Die er ihr in den Schoß gelegt,
Und was den Odem hegt,
Will noch mehr Anteil an ihm haben,
Wenn es zu seinem Ruhm so Zung als
Fittich regt.

Bo oto cały świat w świadka niemego się
zmienia Majestatu Bożego.
Chwałą Go powietrze, woda, firmament i
ziemia,
Gdy praw swych przestrzegają i porządku
swego.
Natura sławi Go dary niezliczonemi,
Które sam Pan przecież w jej położył łono;
Większy jeszcze w Nim dział chce mieć
Każde stworzenie ziemi,
Gdy języki i skrzydła porusza na chwałę
Jego nieskończoną.

Świat cały przecież świadkiem niemym
majestatu boskiej, najwyższego jest.
Ład gwiazd, powietrza, wody, ziemi
Wyznaczają sznurem nam się zdaje tak
wzdalek.
Natura chwali go niezliczonymi dary,
Które On jej na łono dał.
A to co oddech ma
Większy chce udział brać w tej chwale
Bo do niej składnie je wdyć język, skrzydła
też.

3. Aria S, *Violino I/II, Continuo*

Herr, deine Güte reicht, so weit der
Himmel ist,
Und deine Wahrheit langt, so weit die
Wolken gehen.
Wüßt ich gleich sonst nicht, wie herrlich
groß du bist,
So könnt ich es gar leicht aus deinen
Werken sehen.
Wie sollt man dich mit Dank davor nicht
stetig preisen?
Da du uns willst den Weg des Heils
hingegen weisen.

Panie, Twa dobroć sięga tam, gdzie jest
nieba kres,
A prawda Twa dociera dokąd płyną
chmury.
Gdybym inaczej nie dowiedział się, jak
wielkiś, Boże, jest.
To poznałbym Cię po dziełach Twych i po
cudach natury.
Jakże Cię nie wychwalać, wdzięczności nie
okazać,
Skoro chcesz w odpowiedzi zbawienia
drogę wskazać?

Twa dobroć sięga niebios bram
A prawda Twoja chmur dotyka także.
Gdybym nie wiedział więc, jak wielkim
jesteś Ty
To mógłby łatwo w twych dziełach to
dostrzec.
Nasz dank więc składać Tobie chcemy
wszędę, stale,
Bo ty zbawienia drogę nama okazywać
pragniesz.

Zweiter Teil

Część druga

Część druga

4. Recitativo T, *Continuo*

Einer aber unter ihnen,
da er sahe, dass er gesund worden war,
kehrte um und preisete Gott mit lauter
Stimme
und fiel auf sein Angesicht zu seinen
Füßen und dankte ihm, und das war ein
Samariter.

Jeden zaś z nich, widząc, że został
uzdrowiony, wrócił, donośnym głosem
chwaląc Boga. I padł na twarz do nóg
Jego, dziękując Mu, a był to Samarytanin.

A jeden z nich widząc, że był uzdrowion
wrócił się głosem wielkim chwaląc Boga, i
padł na oblicze u nóg jego dziękując, a ten
był Samarytanin.

5. Aria T, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Welch Übermaß der Güte
Schenkst du mir!
Doch was gibt mein Gemüte
Dir dafür?
Herr, ich weiß sonst nichts zu bringen,
Als dir Dank und Lob zu singen.

Jakież dobra ogromy
Ty zsyłasz mi!
A czym ja, zawstydzony,
Odplacę Ci?
Nic innego nie mam, Panie,
Niż dziękczynne me śpiewanie.

Jak wielki zbytek dobra dajesz mi,
Cóż serce moje Tobie daje za nie?
Ach, ja nie mam nic dla Ciebie
Lecz Ci dank i chwałę śpiewam.

6. Recitativo B, *Continuo*

Sieh meinen Willen an, ich kenne, was ich
bin:
Leib, Leben und Verstand, Gesundheit,
Kraft und Sinn,

Wejrzyj na moją wolę; czym jestem jest mi
znane:
Ciało, życie i rozum, zdrowie, zmysły
przez Ciebie są dane,

Spójrz wedle woli mej, czym jestem ja,
Wzdyć wiem.
Duch, życie, rozum też, umysłu zdrowia
chart,

Der du mich lässt mit frohem Mund
genießen,
Sind Ströme deiner Gnad, die du auf mich
lässt fließen.
Lieb, Fried, Gerechtigkeit und Freud in
deinem Geist
Sind Schätz, dadurch du mir schon hier ein
Vorbild weist,
Was Gutes du gedenkst mir dorten
zuzuteilen
Und mich an Leib und Seel
vollkommentlich zu heilen.

Abym mógł z nich korzystać i cieszyć się
nimi,
Są łaski Twej strumieniami na mnie
wylanymi.
Miłość, pokój, sprawiedliwość i radość w
Duchu Twym,
Są skarbem, są przykładem już tu, w życiu
tym.
Tego, w czym wedle Twojej woli, tam
dostać mam udziału,
Gdy pełne zdrowie przywrócisz mej duszy
oraz ciału.

Tych co ja woli Twoje zarzywam wiesiu,
To prądy Twoich łask, którymi mnie
przenikasz.
Miłość, pokój, prawo, radość są w Duchu
Twym
Jak skarb, przed którymi Ty mi tu swój
przykład dasz
Wszelakich dóbr już mi tu przeciw
nagotowanych
By ciało, dusza ma, zbawione wiecznie
były.

7. Choral, *Oboe I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

**Wie sich ein Vatr erbarmet
Üb'r seine junge Kindlein klein:
So tut der Herr uns Armen,
So wir ihn kindlich fürchten rein.
Er kennt das arme Gemächte,
Gott weiß, wir sind nur Staub.
Gleichwie das Gras vom Rechen,
Ein Blum und fallendes Laub,
Der Wind nur drüber wehet,
So ist es nimmer da:
Also der Mensch vergehet,
Sein End, das ist ihm nah.**

**Jak ojciec się lituje
Nad dzieckiem, co we łzach,
Tak łaskę okazuje
Pan tym, co czują strach.
On zna stworzenia biedne.
On wie, że prochem świat;
Jak trawa, która więdnie,
I jak uschnięty kwiat.
Bo kiedy wiatr zawieje,
Znikną jak proch i kurz.
Tak się i z człkiem dzieje:
Kres rychły czeka tuż.**

**Jak ojciec się lituje,
Nad nieporadnym dzieckiem swym
Tak Bóg nam sprawia biednym
Iż budzi w nas dziecinny strach.
On zna stworzenie biedne.
Bóg wie, iż my to pył
Jak trawą pościnaną,
Jak kwiatem i liściem z nim.
Wiatr tam i tam powiewa
Tak z nami również jest.
Bo człowiek, wzdyc przemija
A kres swój bliski ma.**

BWV-18, Gleichwie der Regen und Schnee vom Himmel fällt

Gleichwie der Regen und Schnee vom Himmel fällt

Gdyż jak deszcz i śnieg spada z nieba Jakoż stępuje na ziemię deszcz

1. Sinfonia, Flauto I/II, Viola I-IV, Fagotto, Violoncello, Continuo

2. Recitativo B, Fagotto, Continuo

Esa. LV. v. 10. 11.

Gleichwie der Regen und Schnee vom Himmel fällt/und nicht wieder dahin kommet/sondern feuchtet die Erde/und macht sie fruchtbar und wachsend/daß sie gibt Saamen zu säen/ und Brodt zu essen. Also soll das Wort/so aus meinem Munde gehet/auch seyn/es soll nicht wieder zu mir leer kommen/ sondern thun/das mir gefällt/und soll ihm gelingen/dazu ichs sende.

„Gdyż jak deszcz i śnieg spada z nieba i już tam nie wraca, a raczej zrasza ziemię i czyni ją urodzajną, tak iż porasta roślinnością i daje siewcy ziarno, a jedzącym chleb, tak jest i z moim słowem, które wychodzi z moich ust: nie wraca do mnie puste lecz wykonuje moją wolę i spełnia pomyślnie to, z czym je wysłałem.”

Jako stępuje z nieba deszcz, tak też śnieg, A tam się więcej nie wraca
Ale upaja ziemię i namacza ją,
I czyni że rodzi
I dawa nasienie siejącemu
I chleb jedzącemu,
Tak będzie Słowo moje
Które wyjdzie z ust moich.
Nie wróci się do mnie próżne
Ale uczyni cokolwiek bym chciał,
I zdarzy mu się w tym
Na com je posłał.

3. Recitativo (e Litanei) S T B, Flauto I/II, Viola I-IV, Fagotto, Continuo

Tenor

Mein GOtt/ hier wird mein Hertze seyn/
Ich öffne dirs in meines JESu Nahmen.
So sträue deinen Saamen
Als in ein gutes Land hinein.
Mein GOtt/ hier wird mein Hertze seyn.
Lass solches Frucht/ und hundertfältig/
bringen.
O HERR/ HERR / hilf ! O HERR ! laß
wohlgelingen.

**Du wollest deinen Geist und Krafft zum Wort geben.
Erhör uns lieber HERre GOtt.**

Bass

Nur wehre/treuer Vater / wehre/
Dass mich und keinen Christen nicht
Des Teufels Trug verkehre.
Sein Sinn ist gantz dahin gericht/
Uns deines Wortes zu berauben/
Mit aller Seeligkeit.

**Den Satan unter unsere Füße treten.
Erhör uns lieber HERre GOtt.**

Tenor

Ach ! viel verleugnen Wort und Glauben/
Und fallen ab wie faules Obst/
Wenn sie Verfolgung sollen leiden.
So stürzen sie in ewig Hertzeleid/
Da sie ein zeitlich Weh vermeiden.

**Und uns fuer des Türcken und des Pabsts grausamen Mord und Laesterungen/Wüten und Toben / vaeterlich behüten.
Erhör uns / lieber HERre GOtt.**

Bass

Ein anderer sorgt nur für den Bauch/
Inzwischen wird der Seele gantz vergessen.
Der Mammon auch
hat vieler Hertz besessen.
So kan das Wort zu keiner Krafft gelangen.
Und wie viel Seelen hält

Tenor:

Mój Boże, niech się serce me odmieni.
Na Imię Jezusa otwieram je już.
Jak ziarno Ty Słowo twe w sercu mym
złóż,
By rosło w nim, jak w dobrej ziemi.
Mój Boże, niech się serce me odmieni.
Spraw, by stukrotny owoc wydało.
O Panie, Panie pomóż! Daj by dojrzewało.

**Twą moc i Ducha chciej dać Słowu Twemu.
Wysłuchaj nas, dobry Boże!**

Bas:

Ach brońże, Boże! Brońże mnie,
By mnie i moich braci w wierze
Nie zwiodył diabła sztuczki złe.
On to za cel swój przecież bierze,
By z Twego Słowa nas ograbić,
Błogosławieństwa nas pozbawić.

**Szatana rzuć pod nasze stopy,
Wysłuchaj nas, dobry Boże!**

Tenor:

Zaprzecza Słowu wielu z nas.
Spadają jak zepsuty owoc,
Gdy prześladowań przyjdzie czas.
I ci doświadczą cierpienia wiecznego,
Co bólu i trudu chcieli ujść tu swego.

**Ochroń nas po ojcowsku od okrutnych mordów, bluźnierstw i wściekłości tureckiej i papieskiej.
Wysłuchaj nas, dobry Boże!**

Bas:

Innego znów porusza tylko brzucha żądza,
Zapomniał całkiem o swej duszy.
A brzęk pieniądza
Serc opór kruszy;
Tam też traci Słowo na sile.
A znów dusz ile
Lubieżność pod swą trzyma władzą.
Świata ułdom życie oddadzą.

Tenor:

Ach słysz co mówi serce me,
Otwieram je w Jezusa mego imię.
Rozrzucam ziarno Twoje
Na ziemię żyzną oto tu.
Ach słysz co mówi serce me.
Zwól temuż plon stokrotny nawet dawać.
Ach słysz, słysz, darz,
Ach słysz, zwól ziarnu rodzić.

Chór:

**Ty pragniesz swego Ducha moc we Słowie zawrzeć.
Wysłuchaj miły Boże nas.**

Bas:

I chroń nas wierny Oćce, broń nas,
By nikt z krześcijan także ja
Szatana kłamstwu uległ.
Rychtuje onże swoją moc
By Słowo Twoje nam łotrować,
Pobożność drapię nam.

Chór:

**Szatana rzuć pod progi nasze.
Wysłuchaj miły Boże nas.**

Tenor:

Zaprzeczają słowu, wierze,
Padają precz jak owoc zły
Gdy cirpień boleść czują.
Tak spadną oni w wieczną otchłań mąk
Doczesnych bowiem umknąć chcieli.

Chór:

**A od Turków i papieża też,
Morderczych chord i potwarzy,
Wściekłości furii Oćcze nas ochraniaj.
Wysłuchaj miły Boże nas!**

Bas:

Niektóry jeno dba o brzuch,
Zobaczy zasię całkiem duszy swojej.
Mamona też posiadała serca wielu.
Tak słowo mocy swej nie może nabrać.
A ileż przecie dusz rozpuście wolność

Die Wollust nicht gefangen ?
So sehr verführen sie die Welt !
Die Welt / die ihnen muss an statt des
Himmels stehen/
Darüber sie vom Himmel irre gehen !

**Alle Irrige und Verführte wieder
bringen.**

Erhör uns/ lieber HERre GOtt.

4. Aria S, *Flauto I/II, Viola I-IV all' unisono, Continuo*

Mein Seelen = Schatz ist GOTTes Wort/
Ausser dem find alle Schätze/
Solche Netze/
Welche Welt und Satan stricken/
Schnöde Seelen zu berücken.
Fort mit allen fort / nur fort /
Mein Seelen = Schatz ist GOTTes Wort.

Ten świat im musi Niebo zastąpić.
Do Nieba wszakże nie mogą wstąpić.

**Wszystkich błędzących i zwiedzionych
nawrócić racz.**

Wysłuchaj nas, dobry Boże!

Skarbem mej duszy jest Boże Słowo.
Wszystkie zaś po nim skarby następne
To sieci podstępne,
W które świat i Szatan chcą
Schwytać podle duszę mą.
Precz więc z nimi! Precz więc, owo!
Skarbem mej duszy jest Boże Słowo.

dawa,
Uwodzi je i kusi świat?
Jenich świat, co imże niebem się wydają
Bo nieba oni przecie całkiem błędzą.

Chór:

**Nawróć zbłądzonych, uwiedzionych
Panie.**

Wysłuchaj miły Boże nas.

Mej duszy skarb to Słowo Twe.
Poza nim są skarby inne,
Owe sieci, które świat i szatan dzierga
By tumanić duszę marne.
Precz, z tym wszystkim, precz już, precz!
Mej duszy skarb to Słowo Twe.

5. Choral, *Flauto I/II e Viola I/II col Soprano, Viola III coll' Alto, Viola IV col Tenore, Fagotto col Basso, Continuo*

Ich bitt / O HERR / aus HertzensGrund/ Panie, wysłuchaj prośby mej:

Du wollst nicht von mir nehmen

Dein heil'ges Wort aus meinem Mund/

So wird mich nicht beschämen

Mein Sünd und Schuld /

Denn in dein Huld

Setz ich all mein Vertrauen:

Wer sich nur fest darauf verläst/

Der wird den Tod nicht schauen.

Twe Słowo, Boże, proszę,

Zachować w ustach moich chcesz.

Tak wstydzić się nie muszę

Już winy mej,

Bo w lasce Twej

Składam me zaufanie,

Kto wiarę ma,

Na nią się zda,

Śmierci nie zazna, Panie.

Ach proszę Cię ja w sercu mym

Nie pozwól odjąć Słowa

Świętego Twego od mych ust.

Tak mnie już nie zawstydzi

Mój grzech i błąd, bo ufność swą

W Twym holdzie kładę.

Kto temuż mocno powzda się

Ten śmierci nie obaczy.

BWV-19, Es erhub sich ein Streit

Es erhub sich ein Streit

Bitwa na niebie rozgorzała

Stał się wielki bój

1. Coro, Tromba I-III, Tamburi, Violino I/II, Oboe I/II, Viola e Taille, Continuo

Es erhub sich ein Streit.

Bitwa na niebie rozgorzała.

Stał się wielki zaś bój.

Die rasende Schlange, der höllische Drache
Stürmt wider den Himmel mit wütender
Rache.

Oto wąż wściekły, smok dziesięciorogi
Szturmuje w szale Niebios Pana progi.

Szalony gad, wściekły, piekielny smok
Przeciwko niebiosom nastaje swą złością.

Aber Michael bezwingt,
Und die Schar, die ihn umringt
Stürzt des Satans Grausamkeit.

Ale straszego smoka zwycięża
Aniołów Michała siła oręża.
Szatana moc strącona cała.

Michał jednakże jak grom
Z rotą swą, co przy nim jest
Razi diabła wrogość wnet.

2. Recitativo B, Continuo

Gottlob! der Drache liegt.
Der unerschaffne Michael
Und seiner Engel
Heer hat ihn besiegt.
Dort liegt er in der Finsternis
Mit Ketten angebunden,
Und seine Stätte wird nicht mehr
Im Himmelreich gefunden.
Wir stehen sicher und gewiss,
Und wenn uns gleich sein Brüllen
schreckt,
So wird doch unser Leib und Seel
Mit Engeln zugedecket.

Chwała Bogu! Smok już leży;
Siła Michała jest niezmorzona
I jego anielskich rycerzy,
Bo oto smoka on pokonał.
Już leży smok w ciemności,
W łańcuchach cielsko jego.
Więcej ten potwór nie zagości
W granicach nieba wysokiego.
Dziś stać możemy pewnie, śmiało:
Chociaż ryk smoka nas przestrasza,
To naszą duszę oraz ciało
Dzielnych aniołów krąg otacza.

Chwał Bóg! Smok leży już!
Niepokonany Michał wódz
Ze swoim wojskiem wraz zwyciężył go.
W ciemnościach leży potwór tam
Okowy skuty mocno,
A miejsca swego nigdy już w niebiosach
nie znajdzie.
Przez piecnie stajem pewnie tu
A chociaż ryk jego słyszym
To przecie ciała nasze, duch
Anioły ochraniają.

3. Aria S, Oboe d'amore I/II, Continuo

Gott schickt uns Mahanaim zu,
Wir stehen oder gehen,
So können wir in sichrer Ruh
Vor unsern Feinden stehen.
Es lagert sich, so nah als fern,
Um uns der Engel unsers Herrn
Mit Feuer, Roß und Wagen.

Bóg sam nam Mahanaim śle,
Więc czy idziemy, czy stoimy,
Wroga już nie lękamy się,
W spokoju przed nim ustoimy.
Bo gdzieś w pobliżu stoi obozem
Z ogniem, rumakiem, wojennym wozem
Wojsko aniołów naszego Pana.

Bóg śle nam Mahanaim już.
Czy stoim czy też idziem
Możemy zawsze pewni być
I wrogi swe spotykać.
Obozem blisko, z dala też
Waruje anioł pański z nama,
Z rumakiem, ogniem, wozem.

4. Recitativo T, Violino I/II, Viola, Continuo

Was ist der schnöde Mensch, das
Erdenkind?
Ein Wurm, ein armer Sünder.
Schaut, wie ihn selbst der Herr so lieb
gewinnt,
Dass er ihn nicht zu niedrig schätzt
Und ihm die Himmelskinder,
Der Seraphinen Heer,
Zu seiner Wacht und Gegenwehr,
Zu seinem Schutze setzet.

Czymże jest człowiek w swojej marności?
Grzesznikiem i robakiem w ziemi.
Lecz Pan w swej wielkiej do ludzi miłości
Tak ich wysoko ceni,
Ze nieba potomków rój niezliczony.
Serafinów oddziały,
Przydaje ludziom do obrony,
By nad ludźmi czuwały.

Czym jest nikczemny człek,
Ów ziemski płód.
Robakiem grzesznym, biednym.
Parz, jak go sam przec Pan pokochał tak
Że nie licząc go zbyt nisko
I jemu dzieci nieba, chów serafickich
wojsk
Obronę i na straż
Dla pieczy jego dawa.

5. Aria (e Choral) T, Tromba, Violino I/II, Viola, Continuo

Bleibt, ihr Engel, bleibt bei mir!
Führet mich auf beiden Seiten,
Dass mein Fuß nicht möge gleiten!
Aber lernt mich auch allhier
Euer großes Heilig singen
Und dem Höchsten Dank zu singen!

Anioły! Ze mną pozostawajcie!
Weźcie pod rękę mnie z każdej strony,
Abym nie upadł zawstydzony.
Ale mnie także nauczajcie,
Jak słowem „Sanctus” mam wznosić
pienia,
Jak mam dziękować Panu stworzenia!

O anioły, stajcie tu.
Wiedźcie mnie ze stron obydwóch
Bym się czasem nie poślizgnął.
Takoz uczni mnie wespołem
Wasze wielkie sanctus śpiwać,
Najwyższemu dank zanosić.

6. Recitativo S, Continuo

Lasst uns das Angesicht
Der frommen Engel lieben
Und sie mit unsern Sünden nicht
Vertreiben oder auch betrüben.

Uczmy się więc tutaj na ziemi,
Pobożne oblicza aniołów miłować,
I ich grzechami licznymi swemi
Nie odpychać i nie frasować.

Niech nam oblicze to anielskie
Kochać przyjdzie,
A tegoż przecież przez nasz grzech
Nie tracić ani też zasmucić.

So sein sie, wenn der Herr gebeut,
Der Welt Valet zu sagen,
Zu unsrer Seligkeit
Auch unser Himmelswagen.

Bo, kiedy Pan nam kiedyś powie,
Ze świat ten już pożegnać trzeba,
Będą nam wtedy aniołowie
Elijaszowym wozem do nieba.

Będzie nam, gdy zawoła Bóg
Ze świat żegnać już pora
Błogosławieńskim cnym,
Niebiańskim wozem takż.

7. Choral, *Tromba I-III, Tamburi, Oboe I e Violino I col Soprano, Oboe II e Violino II coll' Alto, Taille e Viola col Tenore, Continuo*

**Lass dein' Engel mit mir fahren
Auf Elias Wagen rot
Und mein Seele wohl bewahren,
Wie Lazrum nach seinem Tod.
Lass sie ruhn in deinem Schoß,
Erfüll sie mit Freud und Trost,
Bis der Leib kommt aus der Erde
Und mit ihr vereinigt werde.**

**Niechaj anioł twój wyrusza
Ze mną na rydwanie tym.
Niechaj ma obronę dusza,
Jak Łazarz po zgonie swym.
Otuchę daj duszy mej,
Na łono swe wziąć ją chciej,
Nim z ziemi powstanie ciało
I się z duszą złączy w całość.**

**Zwój aniołów ze mną wsiada
Na Eliasza krasny wóz,
By mej duszy przypilnował
Jak Łazarza po śmierci dniu.
Na swym łonie spocząć daj,
Napełń ją radością cną
Aż przybierzy z ziemi ciało
I się z nią zjednoczy wiecznie.**

BWV-20, O Ewigkeit, du Donnerwort I

O Ewigkeit, du Donnerwort I **Wieczności, jakież gromy ślesz!** **Wieczności, ty jeś niby grom**

Erster Teil

Część pierwsza

Część pierwsza

1. Coro, *Oboe I-III, Violino I/II, Viola, Tromba da tirarsi col Soprano, Continuo*

O Ewigkeit, du Donnerwort,
O Schwert, das durch die Seele bohrt,
O Anfang sonder Ende!
O Ewigkeit, Zeit ohne Zeit,
Ich weiß vor großer Traurigkeit
Nicht, wo ich mich hinwende.
Mein ganz erschrocken Herz erbebt,
Dass mir die Zung am Gaumen klebt.

Wieczności, jakież gromy ślesz!
O mieczu, co me wnętrze tniesz,
Początku bez skończenia!
O czasie, co bez czasu trwa,
Przejęty trwogą, nie wiem ja,
Gdzie szukać pocieszenia.
Ze strachu serce we mnie drży,
Drętwieje w ustach język mi.

Wieczności, ty jeś niby grom
Przenikasz duże jako miecz,
Bez końca jeś początkiem.
Wieczności ty, bez czasu w czas,
W rozpaczy srogiej nie wiem ja,
Gdzie pocieszenia patrzeć.
A serce moje w strachu drży
I język już mi w ustach schnie.

2. Recitativo T, *Continuo*

Kein Unglück ist in aller Welt zu finden,
Das ewig dauernd sei:
Es muss doch endlich mit der Zeit einmal
verschwinden.
Ach! aber ach! die Pein der Ewigkeit hat
nur kein Ziel;
Sie treibet fort und fort ihr Marterspiel,
Ja, wie selbst Jesus spricht,
Aus ihr ist kein Erlösung nicht.

Nie ma cierpienia na tym świecie,
które by wiecznie trwało,
każde w swym czasie przemienie przecie.
Ach, lecz bóle wieczności końca wszak nie
mają,
Wciąż jeszcze i jeszcze męki takie trwają.
Sam Jezus prawdę tę objawia,
że od nich nic już nie wybawia.

Nie najdziesz w świecie wszystkim
cierpien takich
Co wiecznie trwałyby.
Bo w końcu muszą z czasem toć ustąpić
przecie.
Ach, ale ach, wieczności jem że ból bez
celu trwa,
I męczy wciąż i wciąż i tą męką swą.
Tak, bo sam Jezus rzekł
Iż z niej zbawienia nie masz już.

3. Aria T, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Ewigkeit, du machst mir bange,
Ewig, ewig ist zu lange!
Ach, hier gilt fürwahr kein Scherz.
Flammen, die auf ewig brennen,
Ist kein Feuer gleich zu nennen;
Es erschrickt und bebt mein Herz,
Wenn ich diese Pein bedenke
Und den Sinn zur Höllen lenke.

Wieczności, jakżeż trwożysz mnie!
Wieczności, któż wymierzy cię!
Precz, precz, bezmyślne żarty!
Płomieniom, które wiecznie trwają
Żadne się inne nie równają.
W sercu swym z lęku jestem starty,
Tak strasznie bólu tego się boję.
Gdy ku piekłu zwracam trwożnie myśli
moje.

Wieków wiek przeraża, trwoży.
Wieków wiek, za długo nama.
Ach, zaiste to nie żart,
Płomień co się pali wiecznie
Już nie ogniem zwać się winien.
On przeraża serce me
Gdy o bólu owym myślę,
Co się w piekle nam gotuje.

4. Recitativo B, *Continuo*

Gesetzt, es dau'rte der Verdammten Qual
So viele Jahr, als an der Zahl
Auf Erden Gras, am Himmel Sterne wären;
Gesetzt, es sei die Pein so weit
hinausgestellt,
Als Menschen in der Welt
Von Anbeginn gewesen,
So wäre doch zuletzt
Derselben Ziel und Maß gesetzt:
Sie müßte doch einmal aufhören.
Nun aber, wenn du die Gefahr,
Verdammter! tausend Millionen Jahr
Mit allen Teufeln ausgestanden,
So ist doch nie der Schluss vorhanden;
Die Zeit, so niemand zählen kann,
Fängt jeden Augenblick
Zu deiner Seelen ewgem Ungelück
Sich stets von neuem an.

Nawet gdyby tyle trwały bóle
niezmierzone,
Że lata ich jak źdźbła trawy byłyby
liczone,
Lat trwałyby tyle, ile gwiazd na
nieboskłonie;
Nawet gdyby tyle bóle w latach trwały,
Ile istnień ród ludzki cały
Miał od początku świata,
To jednak owo morze łez
Kiedyś znalazłoby swój kres,
Ta męka miałaby swój koniec.
Lecz oto, nawet gdybyś, o potępiony,
Wytrzymał to przez lat miliony,
Choć zniesie diabły twoja dusza,
To nie ma końca twa katusza,
Bo czas, którego nikt nie zmierzy,
Czas wieczystej twej udręki,
W każdej jednej chwili męki
Ciągłe od początku bieży.

Przyjąwszy iż ów ból tak będzie długo
trwał,
Lat tyle aż jak trwały źdźbeł na ziemi jest,
Na niebie gwiazd świejących.
Jak ludzi w świecie tym dotychczas
wsztkich żyło,
To przecie w końcu ten sam przed cel i
miarę ma.
Więc trzeba w końcu to powiedzieć.
Chociażbyś nawet, o przekłety
tysiąc, milionów lat z wszystkimi diabły to
wytrzymał
To końca nie masz wcale,
Bo czas, co niezmierny jest,
To oka niby mig, dla duszy Twojej
wiecznych mąk,
Od nowa liczy się.

5. Aria B, *Oboe I-III, Continuo*

Gott ist gerecht in seinen Werken:
Auf kurze Sünden dieser Welt

Bóg jest w swych dziełach sprawiedliwy:
Choć żywot grzeszny tak jest krótki,

Pan Bóg jest prawy w dziełach swoich.
Za krótki tegoż świata grzech,

Hat er so lange **Pein bestellt**;
Ach wollte doch die Welt dies merken!
Kurz ist die Zeit, der Tod geschwind,
Bedenke dies, o Menschenkind!

To wiecznie trwają jego skutki;
Gdybyż to dostrzegł świat krzykliwy!
Śmierć już nadchodzi, czas szybko ciecze,
Bacz przecie na to! Bacz człowiecze!

Tak długą mękę wskazał nam.
Ach, gdyby świat to baczyć zechciał.
Krótki to czas, gdy przyjdzie śmierć
Pamiętaj to o człeku wżdy.

6. Aria A, *Violino I/II, Viola, Continuo*

O Mensch, errette deine Seele,
Entfliehe Satans Sklaverei
Und mache dich von Sünden frei,
Damit in jener Schwefelhöhle
Der Tod, so die Verdammten plagt,
Nicht deine Seele ewig nagt.
O Mensch, errette deine Seele!

Człowieku, ratuj swoją duszę,
Ujdźże Szatana więzów złych,
Uwolnij się od grzechów twych,
Aby piekielne te katusze,
Którymi dręczy śmierć dusze potępione,
Tobie nie były przeznaczone.
Człowieku, ratuj swoją duszę!

O ratuj człeku duszę swoją,
Niewolę diabła zrywaj już.
Okowy grzechu z siebie zrzucić
By piekielne męki owe straszne,
Co potępionym niesie śmierć
Nie sięgły nigdy duszy Twej
Więc bacz, a ratuj duszę swej.

7. Choral, *Tromba da tirarsi e Oboe I/II e Violino I col Soprano, Oboe III e Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

Solang ein Gott im Himmel lebt
Und über alle Wolken schwebt,
Wird solche Marter wahren:
Es wird sie plagen Kält und Hitz,
Angst, Hunger, Schrecken, Feu'r und Blitz
Und sie doch nicht verzehren.
Denn wird sich enden diese Pein,
Wenn Gott nicht mehr wird ewig sein.

Jak długo będzie w niebie Bóg
Doświadczają będą wszelkich trwóg
Ci, co się go nie bali.
Będą ich dręczyć chłód i żar,
Głodu, ognia doznają kar,
Lecz płomień ich nie spali.
A ból ich skończyć by się mógł,
Gdyby przestał być wiecznym Bóg.

Dopóty Bóg w Niebiesiech żyw
I wznosi się nad niwą chmur
Ich męki trwały będą.
Będzie ich dręczył upał, mróz,
Strach trwoga, ogień, głód i grom
Lecz strawić ich nie zdoła
Bo ból ich skończyć mógłby się
Gdyby Bóg przestał wiecznym być.

Zweiter Teil

Część druga

Część druga

8. Aria B, *Tromba, Oboe I e Violino I, Oboe II e Violino II, Oboe III e Viola all' unisono, Continuo*

Wacht auf, wacht auf, verlornen Schafe,
Ermuntert euch vom Sündenschlafe
Und bessert euer Leben bald!
Wacht auf, eh die Posaune schallt,
Die euch mit Schrecken aus der Gruft
Zum Richter aller Welt vor das Gerichte
ruft!

Owce zgubione, zbudźcie się, zbudźcie!
I stare grzechu ścieżki porzućcie,
Odmieńcie swoje życie już!
Zbudźcie się, zanim głos puzonów
Was, przerażonych, z waszych grobów
Wezwie przed tron sędziego dusz!

Obudźcie się owieczki zgubne,
Obudźcie się ze snu swych grzechów.
Poprawcie ludzkie życie swe
Obudźcie się bo puzon zadmie już
By z grobów ciemnych wołać was
Na ostateczny już sąd
Przed boży tron.

9. Recitativo A, *Continuo*

Verlass, o Mensch, die Wollust dieser Welt,
Pracht, Hoffart, Reichtum, Ehr und Geld;
Bedenke doch
In dieser Zeit annoch,
Da dir der Baum des Lebens grünet,
Was dir zu deinem Friede dienet!
Vielleicht ist dies der letzte Tag,
Kein Mensch weiß, wenn er sterben mag.
Wie leicht, wie bald
Ist mancher tot und kalt!
Man kann noch diese Nacht
Den Sarg vor deine Türe bringen.
Drum sei vor allen Dingen
Auf deiner Seelen Heil bedacht!

Porzuć człowieku ziemskie tęsknoty,
Bogactwo, dumę co tak kuszą nas
I pomyśl o tym,
Póki jest czas,
Póki drzewo zielone, póki zdrowy pień,
Co duszy twojej na dobre wyjdzie.
To może być twój ostatni dzień!
Nikt nie wie, kiedy śmierć poń przyjdzie.
Sprawia tak łatwo los nieszczęśliwy,
Ze człowiek zimny już i nieżywy.
Tej nocy jeszcze mogą przynieść
Trumnę dla ciebie, pod twe drzwi.
Staraj się dobro duszy wynieść
Nad wszystko co jest drogie ci.

Więc rzuć ów grzech rozpusty świata wnet
Blask, pychę, zbytek cześć i grosz.
Zastanów się, gdy jeszcze masz swój czas,
Gdy drzewo życia się zieleni
A pokój prawy tobie sprzyja.
Któż wie, czy nie ostatni to twój dzień.
Nie wie człek kiedy przyjdzie śmierć
A już i wnet on martwy, zimny jest.
Już może nocy tej przed drzwiami swoją
trumne zoczysz.
Tak pilnuj przede wszystkim swej duszy
Zawdy godnej czci.

10. Aria (Duetto) A T, *Continuo*

O Menschenkind,
Hör auf geschwind,
Die Sünd und Welt zu lieben,
Dass nicht die Pein,
Wo Heulen und Zähnklappen sein,
Dich ewig mag betrüben!
Ach spiegle dich am reichen Mann,
Der in der Qual
Auch nicht einmal
Ein Tröpflein Wasser haben kann!

Człowiecze, bacz,
I w przyszłość patrz;
Dostyc już grzechów popełniania.
Patrz, aby przyszłość twoja cała
Wśród płaczu i zębów zgrzytania
W piekle ci nie upływała!
Czyś nie do bogacza podobny obrazu,
Co w żarze wielkim
Nie mógł ni razu
Dostać najmniejszej wody kropelki?

O błaznie ty,
Rzuć chyżo więc swą miłość świata,
grzechu,
By mięśce mąk gdzie płacz, łzy i zębów
zgrzyt
Nie było wiecznie twoim.
A wspomnij też bogacza los
Co w żarach tych
Na mniejszej by kropelki wody
Zbawion był.

11. Choral, *Tromba da tirarsi e Oboe I/II e Violino I col Soprano, Oboe III e Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

O Ewigkeit, du Donnerwort,
O Schwert, das durch die Seele bohrt,
O Anfang sonder Ende!
O Ewigkeit, Zeit ohne Zeit,
Ich weiß vor großer Traurigkeit
Nicht, wo ich mich hinwende.
Nimm du mich, wenn es dir gefällt,
Herr Jesu, in dein Freudenzelt!

Wieczności, jakież gromy ślesz!
O mieczu, co mi wewnątrz tniesz,
Początku bez skończenia!
O czasie, co bez czasu trwa,
Przejęty trwogą nie wiem ja,
Gdzie szukać pocieszenia.
Weź, kiedy Ci spodoba się,
Weź, Jezu, weź do raju mnie!

Wieczności ty, jeśliby grom
Przenikasz duszę niby miecz.
Bez końca jeś bez początku.
Wieczności Ty, bez czasów czas
Rozpaczy srogiej nie wiem już
Gdzie pocieszenia paczać.
Zabierz mnie, gdy taka wola twa
O Jezu w Twój radości dom.

BWV-21, Ich hatte viel Bekümmernis

Ich hatte viel Bekümmernis

W licznych utrapieniach serca mego

Według mnóstwa boleści mojej w sercu moim

Erster Teil

Część pierwsza

Część pierwsza

1. Sinfonia, *Oboe, Violino I/II, Viola, Fagotto, Organo e Continuo*

2. Coro, *Oboe, Violino I/II, Viola, Fagotto, Organo e Continuo*

Ich hatte viel Bekümmernis
in meinem Herzen;
aber deine Tröstungen erquicken meine
Seele.

„W licznych utrapieniach serca mego
Pociechy Twoje rozweselają duszę moją.”

Według mnóstwa boleści w sercu moim.
Twoje pociechy uweseliły duszę moją.

3. Aria S, *Oboe, Organo e Continuo*

Seufzer, Tränen, Kummer, Not,
Ängstlichs Sehnen, Furcht und Tod
Nagen mein beklemmtes Herz,
Ich empfinde Jammer, Schmerz.

Łzy, wzdychania smutne wielce,
Śmierć i trwożliwa tęsknota
Trapią me strachliwe serce.
Lęk mnie męczy i zgryzota.

Wzdychy, troski, bieda, łzy,
Tęskna bojaźń, lęk i śmierć
Trapią me ściśnięte serce
I odczuwam boleść, żal.

4. Recitativo T, *Violino I/II, Viola, Fagotto, Organo e Continuo*

Wie hast du dich, mein Gott,
In meiner Not,
In meiner Furcht und Zagen
Denn ganz von mir gewandt?
Ach! kennst du nicht dein Kind?
Ach! hörst du nicht das Klagen
Von denen, die dir sind
Mit Bund und Treu verwandt?
Da warest meine Lust
Und bist mir grausam worden;
Ich suche dich an allen Orten,
Ich ruf und schrei dir nach,
Allein mein Weh und Ach!
Scheint itzt, als sei es dir ganz unbewusst.

Jakże to więc być może,
Mój Boże,
Żeś w czas mej trwogi i wahania
Odwrocił ode mnie swoją twarz?
Jam jest twe dziecię! Wszak mnie znasz!
Ach! Czy nie słyszysz już biadania
Tych, z którymi zawarłeś przymierze
I przez Twą wierność jesteś spokrewniony?
W Tobie mą radość miałem szczerze,
Czy więc Twe oblicze okrutnym mi
będzie?
Szukam Cię wszędzie,
Wołam do Ciebie na wszystkie strony,
Ale mój ból i me biadanie
Zdają się być Ci obce, Panie!

Ach, Boże mój, czyś Ty, Czyś Ty w tej
biedzie mej,
I w owym lęku strachu
Ostawił mnie toć już?
Ach, nie znasz Ty mnie już?
Ach, żalów już nie słyszysz
Tych naszych
Co tobie są wierności bliscy wzdyc.
Radością tyś mi jest
A cirpień mi zadawasz,
Wszak szukam Ciebie wszędy, stale,
A boleść moja Ci jakby
Nieznana Tobie miała być.

5. Aria T, *Violino I/II, Viola, Fagotto, Organo e Continuo*

Bäche von gesalznen Zähren,
Fluten rauschen stets einher.
Sturm und Wellen mich versehren,
Und dies trübsalsvolle Meer
Will mir Geist und Leben schwächen,
Mast und Anker wollen brechen,
Hier versink ich in den Grund,
Dort seh ins der Hölle Schlund.

Łez potoki rwą spienione,
Topię się w smutku powodzi.
Sztorm i fale chcą mi szkodzić.
Morze żałością wzburzone
Chce mojego ducha zgnać.
Maszt się łamie, kotwica nie trzyma.
Tutaj utonąć muszę na głębi,
Tam otchłań piekiel mam przed oczyma.

Słonych łez strumienie całe,
I potoki szumią wciąż,
Sztorm i fale wciąż mnie topią,
Mętne morze pragnie wszak
Duszę, życie me osłabić.
Maszt, kotwica już pękają
I pochłania mnie już toń.
Piekiel otchłań widzę tam.

6. Coro, *Oboe, Violino I/II, Viola, Fagotto, Organo e Continuo*

Was betrübst du dich, meine Seele,
und bist so unruhig in mir? Harre auf Gott;
denn ich werde ihm noch
danken, dass er meines Angesichtes Hilfe
und mein Gott ist.

„Czemu rozpaczasz, duszo moja,
I czemu drżysz we mnie?
Ufaj Bogu, gdyż jeszcze służyć go będę:
On jest zbawieniem moim i Bogiem
moim.”

Czemuś jest smutna duszo moja.

Zweiter Teil

Część druga

Część druga

7. Recitativo (Dialog) S B, *Violino I/II, Viola, Fagotto e Organo e Continuo*

Seele (Sopran)

Ach Jesu, meine Ruh,
Mein Licht, wo bleibest du?

Jesus (Bass)

O Seele sieh! Ich bin bei dir.

Dusza:

Ach Jezu, ma światłości,
Gdzież szukać Cię w ciemności?

Jezus:

Spójrz, duszo! Jestem przy Tobie.

Dusza:

Ach Jezus, blaskiem jeś,
Mi przecz, a gdzieżeś Ty?

Jezus:

O duszo, patrz!
Wszak Jam jest tu.

Seele
Bei mir?
Hier ist ja lauter Nacht.

Jesus
Ich bin dein treuer Freund,
Der auch im Dunkeln wacht,
Wo lauter Schalken sind.

Seele
Brich doch mit deinem Glanz und Licht
des Trostes ein.

Jesus
Die Stunde kömmet schon,
Da deines Kampfes Kron'
Dir wird ein süßes Labsal sein.

8. Aria (Duetto) S B, *Organo e Continuo*

Sopran (Seele)
Komm, mein Jesu, und erquicke,

Bass (Jesus)
Ja, ich komme und erquicke

Sopran
Und erfreu mit deinem Blicke.

Bass
Dich mit meinem Gnadenblicker,

Sopran
Diese Seele,

Bass
Deine Seele,

Sopran
Die soll sterben,

Bass
Die soll leben,

Sopran
Und nicht leben

Bass
Und nicht sterben

Sopran
Und in ihrer Unglückshöhle

Bass
Hier aus dieser wunden Höhle

Sopran
Ganz verderben?

Bass
Sollst du erben

Sopran
Ich muss stets in Kummer schweben,

Bass
Heil! durch diesen Saft der Reben,

Sopran
Ja, ach ja, ich bin verloren!

Bass
Nein, ach nein, du bist erkoren!

Sopran
Nein, ach nein, du hassest mich!

Bass
Ja, ach ja, ich liebe dich!

Sopran

Dusza:
Przy mnie?
Wszak tutaj ciemno jest jak w grobie.

Jezus:
Ja wiernym przyjacielem twoim,
Co czuwa i w ciemności;
Podstępów nocy się nie boi.

Dusza:
Ach, przyjdź już z pociechy Twej
płomieniem!

Jezus:
Idzie godzina wyznaczona,
W której walki twej korona
Będzie twoim pocieszeniem.

Dusza (S):
Przyjdź mój Jesu, daj pocieszenie

Jezus (Bas):
Tak, już idę dać pocieszenie

Dusza:
Rozraduj mnie Twoim spojrzeniem

Jezus:
By cię ucieszyć łaski spojrzeniem

Dusza:
Ta dusza

Jezus:
Twa dusza

Dusza:
Ona musi umrzeć

Jezus:
Ona musi żyć

Dusza:
A nie żyć

Jezus:
A nie umrzeć

Dusza:
I w swojej nieszczęście jamie

Jezus:
I dzięki tej mojej ranie

Dusza:
Całkiem się marnować

Jezus:
Dziedzictwo zachować.

Dusza:
Muszę w smutku żyć i żałości

Jezus:
Zbawienie przez sok z winorości

Dusza:
Tak, ach tak, jestem zgnębiona

Jezus:
Nie, ach nie, będziesz wywyższona!

Dusza:
Nie, ach nie, wszak nienawidzisz mnie!

Jezus:
Tak, ach, tak, wszak kocham cię!

Dusza:

Dusza:
Czy tu?
Toś tutaj szczyra noc?

Jezus:
Jam druchem wiernym twym
Co strzeże cię i w noc
Szelmowskich mocy czas.

Dusza:
Ach przyjdź z pociechą,
Błaskiem, światłem twym.

Jezus:
Godzina zbliża się,
Korony mej walki twej
By ci rozkoszą słodką być.

Dusza:
Przyjdź mój Jesu i orzeźwiał.

Jezus:
Tak, przychodzę i orzeźwiam.

Ach, Jesu, durchsüße mir Seele und Herze, Ach, Jezu, czy możesz serce me osłodzić?

Bass
Entweichet, ihr Sorgen, verschwinde, du
Schmerze!

Sopran
Komm, mein Jesus, und erquicke

Bass
Ja, ich komme und erquicke

Sopran
Mit deinem Gnadenblicke!

Bass
Dich mit meinem Gnadenblicke

Jezus:
Odejdźcie troski i bóle! Pora wam
uchodzić!

Dusza:
Przyjdź mój Jezu, daj pokrzepienie

Jezus:
Tak, już idę dać pokrzepienie.

Dusza:
Rozraduj mnie Twoim spojrzeniem.

Jezus:
By cię ucieszyć łaski spojrzeniem.

9. Coro, Oboe, Violino I-III, Trombone I-IV, Fagotto, Organo e Continuo

Sei nun wieder zufrieden, meine Seele,
denn der Herr tut dir Guts.

Tenor
Was helfen uns die schweren Sorgen,
Was hilft uns unser Weh und Ach?
Was hilft es, dass wir alle Morgen
Beseufzen unser Ungemach?
Wir machen unser Kreuz und Leid
Nur größer durch die Traurigkeit.

Sopran
Denk nicht in deiner Drangsalhitze,
Dass du von Gott verlassen seist,
Und dass Gott der im Schoße sitze,
Der sich mit stetem Glücke speist.
Die folgend Zeit verändert viel
Und setzet jeglichem sein Ziel.

„Wróć, duszo moja, do spokoju swego.
Bo Pan był dobry dla ciebie!”

Tenor:
Na próżno, gdy się ze snu budzisz
I wzdychasz nad niedolą swą;
Na próżno, gdy się ciężko trudzisz,
Boleśnie jęki twoje brzmią;
Im więcej biedzisz się i łkasz,
Tym większy ciężar w sercu masz.

Sopran:
Gdy ból ci z piersi wydrze łkanie,
Nie mniemaj, że Bóg rzucił cię,
Że tylko o tym ma staranie,
Któremu los uśmiecha się:
Bo nie zna nikt tych czasów, zmian,
Ni celów, które przejrzał Pan.

Nawróć się duszo moja do odpoczynienia
twego: abowiemci Pan dobrze uczynił.

Tenor:
Na próżno gdy się ze snu budzisz
I wzdychasz nad niedolą swą,
Na próżno gdy się ciężko trudzisz
Boleśnie jęki twoje brzmią.
Im więcej biedzisz się i łkasz,
Tym większy ciężar w sercu masz.

Sopran:
Gdy ból ci z piersi wyrwie łkanie,
Nie mniemaj, że Bóg rzucił cię,
Że tylko o tym ma staranie,
Któremu los uśmiecha się;
Bo nie zna nikt przyszłości zmian,
Ni celów, które przejrzał Pan.

10. Aria T, Organo e Continuo

Erfreue dich, Seele, erfreue dich, Herze,
Entweiche nun, Kummer, verschwinde, du
Schmerze!

Verwandle dich, Weinen, in lauterem Wein,
Es wird nun mein Ächzen ein Jauchzen mir
sein!

Es brennet und sammet die reineste Kerze
Der Liebe, des Trostes in Seele und Brust,
Weil Jesus mich tröstet mit himmlischer
Lust.

Ach, duszo i serce, razem się radujcie!
Ach, troski i bóle, zaraz odstępujcie!
Niech woda łez moich zamieni się w wino!
Niech radości okrzyki miast westchnień
popłyną!
Niech świeca najczystsza pali się i plonie
Miłości, pociechy w duszy mej i łonie,
Bo Jezus mnie pociesza rozkoszą jedyną.

Rozraduj się duszo, rozraduj się serce,
Uciekaj już trosko i ustąp już bólu,
Ze mnie się płaczu nagina cny zdrój,
Westchnienia mych jęków.
W radości zaś krzyk,
Niech pali się, płonie najczystsza ta świeca
Miłości, pociechy rozpala mą pierś,
Boś Jezus pociechą niebiańską mi jest.

11. Coro, Tromba I-III, Tamburi, Oboe, Violino I/II, Viola, Fagotto, Organo, Continuo

Das Lamm, das erwürget ist,
ist würdig zu nehmen Kraft und Reichtum
und Weisheit
und Stärke und Ehre und Preis und Lob.

Lob und Ehre und Preis und Gewalt sei
unserm
Gott von Ewigkeit zu Ewigkeit. Amen,
Alleluja!

„Godzien jest ten Baranek zabity wziąć
moc i
bogactwo, i mądrość, i siłę, i cześć, i
chwałę i
błogosławieństwo.

Błogosławieństwo i cześć, i chwała, i moc
naszemu
Bogu na wieki wieków. Amen, alleluja.”

Godzien jest baranek, który jest zabity,
wziąć moc, bóstwo, mądrość i siłę, cześć i
chwałę i błogosławieństwo.

Błogosławieństwo i cześć, i chwała i moc,
niech będzie Bogu naszemu na wieki
wieków,
Amen.

BWV-22, Jesus nahm zu sich die Zwölfe

Jesus nahm zu sich die Zwölfe

A wzięwszy ze sobą dwunastu rzekł do nich

Jezus wzięwszy ich dwunastu rzekł do nich

1. Arioso T B e Coro, *Oboe, Violino I/II, Viola, Continuo*

Tenor

Jesus nahm zu sich die Zwölfe und sprach: „A wzięwszy ze sobą dwunastu rzekł do nich:”

Bass

Sehet, wir gehn hinauf gen Jerusalem, und es wird alles vollendet werden, das geschrieben ist von des Menschen Sohn.

Chor

Sie aber vernahmen der keines und wussten nicht, was das gesaget war.

Tenor:

„A wzięwszy ze sobą dwunastu rzekł do nich:”

Bas:

„Oto idziemy do Jerozolimy, i wszystko, co napisali prorocy, wypełni się nad Synem Człowieczym.”

Chór:

„Lecz oni nic z tego nie zrozumieli i było to słowo zakryte przed nimi, i nie wiedzieli, co mówiono.”

Tenor:

A wzięwszy z sobą Jezus ich dwunastu rzekł im:

Bas (Vox Christi):

Oto wstępujemy do Jeruzalem a skończy się wszystko, co napisane jest przez proroki o Synie Człowieczym.

Chór:

A oni nic z tego nic nie zrozumieli, a było to słowo zakryte od nich a ni wiedzieli o czym mówił.

2. Aria A, *Oboe solo, Continuo*

Mein Jesu, ziehe mich nach dir,
Ich bin bereit, ich will von hier
Und nach Jerusalem zu deinen Leiden
gehen.

Wohl mir, wenn ich die Wichtigkeit
Von dieser Leid- und Sterbenszeit
Zu meinem Troste kann durchgehends
wohl verstehn!

Mój Jezu, pociągnij mnie za sobą.
Odejść stąd chcę, w cierpieniu Twym być z
Tobą,
I do Jerozolimy pójść bym z Tobą chciał.

O, gdybym tylko dobrze znał
I śmierci Twej pojął znaczenie,
Znaleźć mógłbym pocieszenie.

Mój Jezu, do się zabierz mię,
Bom gotów jest, bo chcę ja stąd iść
Do Jeruzalem, do męki strasznej Twej.

Daj Bóg bym pojął dobrze to
Co z cierpienia tych i zgonów chwil
Dla mej się pociechy dzieje.

3. Recitativo B, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Mein Jesu, ziehe mich, so werd ich laufen,
Denn Fleisch und Blut verstehet ganz und
gar,
Nebst deinen Jüngern nicht, was das
gesaget war.

Es sehnt sich nach der Welt und nach dem
größten Haufen;

Sie wollen beiderseits, wenn du verkläret
bist,

Zwar eine feste Burg auf Tabors Berge
bauen;

Hingegen Golgatha, so voller Leiden ist,
In deiner Niedrigkeit mit keinem Auge
schauen.

Ach! kreuzige bei mir in der verderbten
Brust

Zuvörderst diese Welt und die verbotne
Lust,

So werd ich, was du sagst, vollkommen
wohl verstehen

Und nach Jerusalem mit tausend Freuden
gehen.

Mój Jezu, pociągnij mnie, a pobiegnę
wtedy,

Choć jak uczniowie Twoi, tak krew i moje
ciało

Nie pojmują tego, co Słowo Twoje
oznaczało,

Bo tęsknią za światem, gdzie ludów
czeready.

A Tobie chcą, kiedyś już objawiony,
Budować zamek na Taborze, z drugiej zaś
strony

Już na Golgotę i jej cierpienia
Nie chcą kierować swego spojrzenia.

Ach! ukrzyżuj w mej piersi zepsowanej
Naprzód świat ten i chęci zakazane,

A będę słowa Twe dobrze już rozumiał

I do Jerozolimy z radością kroczyć umiał.

Mój Jezu, Bierz mię już a biegał będę.
Bo ciało, krew pojmuje nic a nic.

Jak uczniowie Twoje też, co powiedziałeś im,
Bo tęskni im się świat,

Gromady ludu wszego,
I chcieli by z dwóch stron gdy już
objawion jest

Budować mocny burg na Górze Tabor
Tobie.

Golgoty wszakże Twej
Co cierpienia kryje lik i ponizienia strach

Niezdolne oko dostrzec.

Ach, w zepsutej piersi mej
Ukrzyżuj przecie w pierw złości tenże
świat,

Wszetecznych uciech grzech,

A będę coś ty rzekł,
Rozumiał doskonałe

I do Jeruzalem z tysiącem druhów pójdę.

4. Aria T, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Mein alles in allem, mein ewiges Gut,
Verbessere das Herze, verändere den Mut;
Schlag alles darnieder,

Was dieser Entsagung des Fleisches
zuwider!

Doch wenn ich nun geistlich ertötet da bin,
So ziehe mich nach dir in Friede dahin!

Me wszystko we wszystkim, mój skarbie
na wieki,

Ty odmień me serce i umysł kaleki.

Ty ciosem swym spraw,

Niech zginie co ciała chce trzymać się
spraw.

A gdy me ciało już poskromione,

Pociągnij mnie w pokoju w Twoją stronę!

O wszystko nad wszystkim wieczności tyś
skarbie,

Podtrzymaj me serce i zmieniaj mą myśl,

Kładź wszystko pokotem

Co ciało przeszkadza wyrzekać się siebie.

Lecz gdy już poskromiona poczuje się dość

To weźmie mnie w dosię wraz, w pokoje

swój dom.

5. Choral, *Oboe, Violino I/II, Viola, Continuo*

**Ertöt uns durch dein Güte,
Erweck uns durch dein Gnad;
Den alten Menschen kränke,
Dass der neu' leben mag
Wohl hie auf dieser Erden,
Den Sinn und all Begehren
Und G'danken hab'n zu dir.**

**Uśmiercaj w nas, co zlego,
By łaskaw nam był Bóg.
Człowieka zniszcz starego,
By nowy ożyć mógł
I wszystkie swe pragnienia
I myśli i życzenia
Powiązać z Tobą chciał.**

**I śmierz nas dobrem swoim
I zbudź nas łaską twą.
A ludziom z dawien chorym
Już życie nowe spraw.
By tutaj, na tej ziemi
Swą myśl i ochoczość
I dzięki słali Ci.**

BWV-23, Du wahrer Gott und Davids Sohn

Du wahrer Gott und Davids Sohn

Synu Dawida, prawdziwy Boże Tyś prawy Bóg, Dawidów syn

1. Aria (Duetto) S A, *Oboe I/II, Continuo*

Du wahrer Gott und Davids Sohn,
Der du von Ewigkeit in der Entfernung
schon
Mein Herzeleid und meine Leibespein
Umständlich angesehen, erbarm dich mein!
Und lass durch deine Wunderhand,
Die so viel Böses abgewandt,
Mir gleichfalls Hilf und Trost geschehen.

Synu Dawida, prawdziwy Boże,
Który z oddali już poznać możesz,
Z odwieczności, serca mego bóle, jęki,
Zmiłuj się nade mną i odwróć me męki.
I niech cudowna ręka Twa,
Co odczyniła tyle zła
I mnie wspomóż, mi pociechę da.

Tyś prawy Bóg, Dawidów syn
Co od wieczności już z oddali wielkiej
swej
Mój serca żal, cirpienie ciała, ból
Dołożnie znałeś przeć
O zmiłuj się!
A daj też ręką cudną swą
Co tylko zbyła już zła
Pomocy mi a pocieszenia.

2. Recitativo T, *Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

Ach! gehe nicht vorüber;
Du, aller Menschen Heil,
Bist ja erschienen,
Die Kranken und nicht die Gesunden zu
bedienen.
Drum nehm ich ebenfalls an deiner
Allmacht teil;
Ich sehe dich auf diesen Wegen,
Worauf man
Mich hat wollen legen,
Auch in der Blindheit an.
Ich fasse mich
Und lasse dich
Nicht ohne deinen Segen.

Ach! Nie przechodź, Panie, mimo!
Ludzkich dusz uzdrowicielu.
Nie do zdrowych misja Twa,
Na toś przyszedł, by uleczyć chorych
wielu.
Z Twej wszechmocy dział więc będę mieć i
ja.
Widzę Cię na drodze tej,
Przy której
Zechciano położyć mnie,
Nawet w ślepotcie mej.
Przytrzymam się!
Nie puszcę Cię,
Nim nie pobłogosławisz mnie!

Ach, nie pochybiaj przeć mnie
Ty ludzi Zbawco cny.
Tu wszak wstąpiłeś
By chorym a nie zdrowym przecie
posługować.
Więc takżeż pragnę z twej
wszechmocy korzyść mieć
Spodziewam się najdować ciebie
Gdzie słabość moja mnie zawodzi.
Ślepotą niesie ćmę
Więc zbieram się
Nie puszcę Cię
Bez błogosławieństw miłych.

3. Coro, *Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

Aller Augen warten, Herr,
Du allmächtger Gott, auf dich,
Und die meinen sonderlich.
Gib denselben Kraft und Licht,
Lass sie nicht
Immerdar in Finsternissen!
Künftig soll dein Wink allein
Der geliebte Mittelpunkt
Aller ihrer Werke sein,
Bis du sie einst durch den Tod
Wiederum gedenkst zu schließen.

Boże Wszechmocny, Panie Światłości!
Wszak wszystkich oczy Ciebie czekają.
Moje zaś oczy w szczególności.
Niech moc i światło od Ciebie mają,
Niech nie pozostają
Na zawsze w ciemności.
Niech w przyszłości Twe skinienie
Najważniejsze im się stanie,
Nim im będzie jak natchnienie.
Aż przez śmierć je zamkniesz, Panie
I mnie weźmiesz do wieczności.

Wszystkich oczy patrzą wzdry
Twej wszechmocy Boże tak
A nadzieję mają w nim.
Daj im światło, siłę z nim
Nie zwól im pozostawać wciąż w
ciemnościach.
Tym w przyszłości Twójże znak
Jednym ma wskazaniem być
Wszystkich czynów pilnuj ich
Aż je kiedyś przeze śmierć
Postanowisz zamknąć znowu.

4. Choral, *Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Cornetto col Soprano, Trombone I coll' Alto, Trombone II col Tenore, Trombone III col Basso, Continuo*

**Christe, du Lamm Gottes,
Der du trägst die Sünd der Welt,
Erbarm dich unser!
Christe, du Lamm Gottes,
Der du trägst die Sünd der Welt,
Erbarm dich unser!
Christe, du Lamm Gottes,
Der du trägst die Sünd der Welt,
Gib uns dein' Frieden. Amen.**

**O Baranku Boży,
Który gładzisz świata grzech,
Zmiłuj się nad nami!
O Baranku Boży,
Który gładzisz świata grzech,
Zmiłuj się nad nami!
Baranku Boży,
Który gładzisz świata grzech,
Dajże nam swój pokój! Amen.**

**Kryste, co grzech świata,
O baranku, gładzisz nam
Daj zmiłowanie!
Kryste, co grzech świata,
O baranku gładzisz nam
Daj zmiłowanie.
Kryste, co grzech świata,
O baranku gładzisz nam
Daj pokój nama. Amen.**

BWV-24, EIn ungefärbt Gemüthe

EIn ungefärbt Gemüthe

1. Aria A, *Violino I/II, Viola, Continuo*

EIn ungefärbt Gemüthe
An teutscher Treu und Güthe
Macht uns vor GOtt und Menschen schön.
Der Christen Thun und Handel
Ihr gantzer Lebens=Wandel/
Soll auf dergleichen Fusse stehn.

Serce skłonne do szczerości

Serce skłonne do szczerości,
Nasza cnota uczciwości:
Piękna u Boga i ludzi jest taka postawa.
Chrześcijanina działanie,
Jego ziemskie wędrowanie:
W szczerym usposobieniu ma być ich
podstawa.

Pocziwa zasię dusza

Pocziwa zasię dusza
Niemieckich cnót i prawa,
Co Bogu, ludziom miłą jest.
Chrześcijan czyn i handel,
Ich życia cały przebieg
Ma łączyć się pospołu.

2. Recitativo T, *Continuo*

Die Redlichkeit
Ist eine von der GOTTes=Gaben.
Daß sie bey unsrer Zeit
So wenig Menschen haben/
Das macht/ sie bitten GOtt nicht drumb.
Denn von Natur geht unsers Hertzens
Tichten
Mit lauter bösem umb.
Solls seinen Weg auf etwas gutes richten/
So muß es GOtt durch seinen Geist
regieren/
Und auf der Bahn der Tugend führen.
Verlangst du GOtt zum Freunde /
So mache dir den Nächsten nicht zum
Feinde
Durch Falschheit/ Trug und List.
Ein Christ
Soll sich der Tauben=Arth bestreben/
Und ohne Falsch und Tücke leben.
Mach' aus dir selbst ein solches Bild/
Wie du den Nächsten haben wilt.

Cnota uczciwości
Darem jest wszak Pana.
A to, że w naszej współczesności
Tak niewielu ludziom dana
Stąd jest, że nie proszą o nią Boga.
Z natury bowiem dusza jest uboga
I złym się chce zajmować.
Jeśli serce dobra ma pragnąć a złemu
zaradzić.
To musi sam Bóg przez Ducha nim
kierować,
By je po drodze cnoty poprowadzić.
Chcesz mieć przyjaciela w Bogu?
Nie czyn sobie z bliźnich wrogów
Przez podstępne oszukaństwo.
Chrześcijaństwo
Wymaga, byśmy gołębim się upodobniali
I bez obłudy żywot przeżywali.
Ty sam się staraj być tego obrazem,
Co w bliźnim widzieć chcesz zarazem.

Uczciwość zaś jest jednym z darów Pana
Boga,
Lecz tej już ludzie dziś
Tak mało przecie mają.
Nie prosząc Boga o nią nic.
Z natury wzdyc skłonności w sercu mamy
Do zła wszelkiego wciąż.
Chcesz drogę swą na dobro naprowadzić,
Bóg musi sam przez Ducha cię kierować
I na cnót szlak szklakich wodzić.
Gdy z Bogiem zgody patrzysz, szukasz,
To bliźnich swych za wrogów nigdy nie
bierz,
Przez fałsze, podstęp, kłam,
Bo masz chrześcijańskich cnót pilnować,
Bez fałszu i obłudy bywać.
A czyn też z siebie obraz tak
Jak bliźnich swoich widzieć kcesz.

3. Coro, *Clarino, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

Alles nun / das ihr wollet / daß euch die
Leute thun
sollen/ das thut ihr ihnen. Matth. VII, 12.

„A więc wszystko, cobyście chcieli,
aby wam ludzie czynili, to i wy im
czyńcie.”

Wszystka tedy cokolwiek chcecie, aby
wam ludzie czynili: i wy im czyńcie. Boć
ten jest zakon i prorocy.

4. Recitativo B, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Die Heucheley
Ist eine Brut / die Belial gehecket.
Wer sich in ihre Larve steckt/
Der trägt des Teufels Liberey.
Wie ? lassen sich denn Christen
Dergleichen auch gelüsten ?
GOtt seys geklagt ! die Redlichkeit ist
theuer.
Manch teuflisch Ungeheuer
Sieht wie ein Engel aus.
Man kehrt den Wolff hinein/
Den Schaffs=Peltz kehrt man ra s.
Wie könt es ärger seyn ?
Verleumbden/ schmähn und richten/
Verdammen und vernichten
Ist überall gemein.
So geht es dort/ so geht es hier.
Der liebe GOtt behüte mich dafür !

Obłuda
Pomiotem jest Beliala wszak.
Kogo tej larwie zarazić się uda,
Ten nosić będzie szatana znak.
Jak to być może, że chrześcijanie
Znajdują w niej upodobanie?
Mój Boże! Uczciwość jest tak droga
wszak!
Niejeden pomysł szatana
Wygląda anielsko,
lecz oto w skórze barana
Tkwi wilcze cielsko.
Cóż bardziej gorszyć może?
Obelgi, fałszywe sądenie,
Przeklinanie i niszczenie
Powszechnie jest wszędzie.
Dziś jest tam, jutro tu będzie.
Ratuj mnie przed tym, dobry Boże!

Obłuda wzdyc to taki płód
Co Beliar sam zrodził.
A ten co maskę jej nałożył
już diabła znamię w sobie ma.
Czy wolno chrześcijanom nosić taką
równie?
Ach, Boże nasz, uczciwość bywa droga,
Bo diabli wynalazek anioła wygląda ma
I wilkiem przecie jest,
W baraniej skórze swej.
Czy może zwodzić nas?
Obmowy, obelgi, złe sądy, przekleństwa i
złe sławy są wszędy przecie już.
Tak dzisiaj tu, a jutro tam.
O Boże mój, przed nimi broń, chroń.

5. Aria T, *Oboe d'amore I/II, Continuo*

Treu und Wahrheit sey der Grund

Wierność, prawda, to podstawa,

Wierność, prawda mocą są

Aller deiner Sinnen.
Wie von aussen Wort und Mund/
Sey das Hertz von innen.
Gütig seyn und tugendreich
Macht uns GOTT und Engeln gleich.

Na nich masz budować.
Jak na zewnątrz twoje słowa
Tak niech dusza będzie prawa.
Bo człowiek żyjący w cnotcie
Podobny Bożej istocie.

Wszystkich twych skłonności.
Bo gdy słowo z zewnątrz jest,
Serce przeciw od środka
Dobroć Bóg, a cnotę z nią
Za anielską w radzie ma.

6. Choral, *Clarino, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

**O GOTT/ du frummer GOTT/ du
Brunnquell aller Gaben / ohn den
nichts ist / was ist/ von dem wir alles
haben/ gesunden Leib gieb mir / und
daß in solchem Leib ein unverletzte
Seel/ und rein Gewissen bleib.**

**O Boże, Panie mój,
Źródło łask niesłychanych,
Bez Ciebie nie ma nic,
Od ciebie wszystko mamy.
Daj zdrowe ciało mi,
W schronienie zamień je,
Gdzie mieszka Dusza i
Czyste sumienie me.**

**Ach słysz o Boże mój.
Tyś źródłem wszystkich darów.
Bez ciebie przecie nic.
Bo z ciebie wszystko mamy.
Daj zdrowie proszę Cię
Bym w zdrowym ciele mym
I dusza zdrowa była.
I umysł czysty był.**

BWV-25, Es ist nichts Gesundes an meinem Leibe

Es ist nichts Gesundes an meinem Leibe

Nie ma ani cząstki zdrowej na moim ciele

Nie masz nic zdrowego w tym ciele moim

1. Coro, Flauto I-III, Cornetto, Trombone I-III, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo

Es ist nichts Gesundes an meinem Leibe
vor deinem Dräuen und ist kein Friede
in meinen Gebeinen vor meiner Sünde.

„Nie ma ani cząstki zdrowej na moim ciele
w obliczu rozniewania Twego, nie ma
odoczynku moim kościom w obliczu
mego grzechu”

Nie masz nic już zdrowa w tym ciele
moim, przed gniewem Twoim. Pokoja nie
masz też w kościach moich przez grzechy
moje.

2. Recitativo T, Continuo

Die ganze Welt ist nur ein Hospital,
Wo Menschen von unzählbar großer Zahl
Und auch die Kinder in der Wiegen
An Krankheit hart darniederliegen.
Den einen quälet in der Brust
Ein hitzges Fieber böser Lust;
Der andre lieget krank
An eigner Ehre hässlichem Gestank;
Den dritten zehrt die Geldsucht ab
Und stürzt ihn vor der Zeit ins Grab.
Der erste Fall hat jedermann beflecket
Und mit dem Sündenaussatz angestecket.
Ach! dieses Gift durchwühlt auch meine
Glieder.
Wo find ich Armer Arzenei?
Wer stehet mir in meinem Elend bei?
Wer ist mein Arzt, wer hilft mir wieder?

Cały świat jest tylko szpitalem,
Gdzie ludzi pokolenia całe,
Także w kołyskach dzieci małe,
Leżą śmiertelnie zachorzałe.
Więc tutaj dręczy pierś jednego
Gorączka pożądania złego.
A drugi w smrodzie leży cały,
To jest choroba własnej chwały.
Trzeciego żre chciwość pieniądza,
Przedwcześnie go do grobu strąca.
Każdy jest pierwszym upadkiem
splamiony,
I trądem grzechu zarażony.
Ta trucizna także me członki poraża.
Ach, gdzie lekarstwo znajdzie się?
Kto w mojej biedzie wesprze mnie?
Gdzie znaleźć mogę ja lekarza?

Nasz wszystkim świat szpitalem jeno jest
W nim ludzi moc, nieprzeliczony tłum,
W kołyskach nawet dziatki małe
Niemocą chorób tknięte leżą.
Jednego dręczy w piersi ból
Gorączki żar z rozkoszy złej,
A inny chory jest z zaduchu mdłego
własnej czci.
Pieniędzy chciwy trzeci wżdy najduje
wcześnie swójże grób,
Adama czyn pomazał wżdyć każdego,
Wprowadził wszystkich w stan grzechowy,
szpetny.
Ach, ono zło zatruwa też me członki
Gdzie najdę biedny na to lek,
Któż wesprze mnie w ów nędzy i biedy
czas,
Lekarzem kto mi będzie moim.

3. Aria B, Continuo

Ach, wo hol ich Armer Rat?
Meinen Aussatz, meine Beulen
Kann kein Kraut noch Pflaster heilen
Als die Salb aus Gilead.
Du, mein Arzt, Herr Jesu, nur
Weißt die beste Seelenkur.

Ach! Któż radę dać mi zdoła?
Mego trądu i rozkładu
Nie wyleczą żadne zioła,
Tylko maści z Gileadu.
Tylko Jezus jest lekarzem,
Duszy On kurację wskaże.

Ach, gdzie rady szukać mam
Trądu mego, guzów moich
Nie ulecą zioła, balsam
Gileadu nawet maść
Tyś lekarzem Jezu mym
Znasz najlepszy duszy lek.

4. Recitativo S, Continuo

O Jesu, lieber Meister,
Zu dir flieh ich;
Ach, stärke die geschwächten
Lebensgeister!
Erbarme dich,
Du Arzt und Helfer aller Kranken,
Verstoß mich nicht
Von deinem Angesicht!
Mein Heiland, mache mich von
Sündenaussatz rein,
So will ich dir
Mein ganzes Herz dafür
Zum steten Opfer weihn
Und lebenslang vor deine Hülfe danken.

O Jezu, mój Panie,
W Tobie ma otucha.
Ach, wzmocnij osłabionego życia mego
ducha!
Miej że nade mną zmiłowanie
Wszystkich chorych lekarzu i
wspomożycielu,
Nie odrzucaj mnie, chorego.
Od oblicza Twego!
I oczyść mnie z trądu grzechu, o mój
Zbawicielu.
A jako me podziękowanie
Przyjmij me serce całe, Panie,
Które na zawsze chcę Ci ofiarować;
Przez całe życie Ci dziękować.

O Jezu, mistrzu miły, proszę Cię,
Ach, dajże moc osłabłym siłom życia
Ulituj się.
Lekarzu dobry chorób wszystkich
Nie odrzuć mnie
Od twarzy świętej swej.
Mój zbawco z grzechowego
Trądu oczyść mnie
A będę Ci me serce całe wżdyć
W ofierze składał cnej.
Po życia kres za pomoc Twą dziękował.

5. Aria S, Flauto I-III, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo

Öffne meinen schlechten Liedern,
Jesu, dein Genadenohr!
Wenn ich dort im höhern Chor
Werde mit den Engeln singen,
Soll mein Danklied besser klingen.

Otwórz na me marne pieśni
Swojej łaski ucho, Panie!
A gdy kiedyś będę w górze
Śpiewał w Twym anielskim chórze,
Lepiej zabrzmie me śpiewanie.

Otwórz moim pienią marnym
Jezu uszy święte swe
Gdy już tam w zastępie cnym
Z aniołami śpiewał będę
Dank mej pieśni lekap brzmi.

6. Choral, *Flauto I-III e Cornetto e Oboe I e Violino I col Soprano, Trombone I e Oboe II e Violino II coll' Alto, Trombone II e Viola col Tenore, Trombone III col Basso, Continuo*

**Ich will alle meine Tage
Rühmen deine starke Hand,
Dass du meine Plag und Klage
Hast so herzlich abgewandt.
Nicht nur in der Sterblichkeit
Soll dein Ruhm sein ausgebreit':
Ich wills auch hernach erweisen
Und dort ewiglich dich preisen.**

**Chcę przez moje życie całe
Chwalić moc Twych dobrych rąk,
Sławić Twoje serce stale,
Co ocala mnie od mąk.
Nie tylko na ziemi tej
Chciałbym służyć chwale Twej,
Lecz, gdy zmartwychwstaną kości,
Pragnę służyć Cię w wieczności.**

**Pragnę w czas dni wszystkich moich
Sławić mocną Twoją dłoń
I żeś boleść mą i żalność
Tak serdecznie przegnał precz
Śmiertelności czas
Chwała Twoja niechaj brzmi
Więc jej także świadczyć pragnę
na wiek wieków w nieba chórach.**

BWV-26, Ach wie flüchtig, ach wie nichtig

Ach wie flüchtig, ach wie nichtig

Ach, jak marny, jak nietrwały

Ach jak płocze, ach jak umarłe

1. Coro, *Violino I/II, Viola, Corno col Soprano, Flauto traverso, Oboe I-III, Organo, Continuo*

**Ach wie flüchtig, ach wie nichtig
Ist der Menschen Leben!
Wie ein Nebel bald entsteht
Und auch wieder bald vergehet,
So ist unser Leben, sehet!**

**Ach, jak marny, jak nietrwały
Żywot jest człowieka!
Tak jak mgła, co wstaje z rana
I przez wiatr jest wnet rozwiana,
Taki los też czeka na nas.**

**A jak płoczę, ach jak marne
Jest człowiecze życie.
Tak jak nagle mgła powstaje
I jak równie szybko znika,
Taki nasz ów żywot przecie.**

2. Aria T, *Flauto traverso solo, Violino solo, Continuo*

So schnell ein rauschend Wasser schießt,
So eilen unser Lebenstage.

Jak bystra woda do morza podąży,
Tak rączo biegną nasze dni.

Jak wód szumiących potok rwie
Tak biegną naszego życia dni.

Die Zeit vergeht, die Stunden eilen,
Wie sich die Tropfen plötzlich teilen,
Wenn alles in den Abgrund schießt.

Ucieka nasz czas i chwile mijają,
Jak spadające krople znikają,
Gdy wszystko w otchłań się pogrąży.

Ucieka czas, godziny biegną,
Jak krople się natychmiast dzielą
Gdy w przepaść tryśnie onych lik.

3. Recitativo A, *Organo, Continuo*

Die Freude wird zur Traurigkeit,
Die Schönheit fällt als eine Blume,
Die größte Stärke wird geschwächt,
Es ändert sich das Glück mit der Zeit,
Bald ist es aus mit Ehr und Ruhme,
Die Wissenschaft und was ein Mensch
dichtet,
Wird endlich durch das Grab vernichtet.

Nie ma radości, co by się w żalność nie
zmieniła.
Czas kwiaty niszczy i piękność nietrwałą;
W słabość popadnie największa siła.
Brak w świecie szczęścia, co by się ostało.
Tak też się stanie z każdą ziemską chwałą.
Nauka, sztuka, to co człowiek stworzy,
Zniknie, gdy tylko grób się dlań otworzy.

A radość w smutek zmieni się
I piękność padnie niczym kwiat.
Największa siła słabnie już
I zmienia się fortuny wszytek czas
Wnet minie cześć i sława każda
Mądrości czar,
Twórczości ludzkiej wdzięki
Pochłonie wkrótce grób przepastny.

4. Aria B, *Oboe I-III, Organo, Continuo*

An irdische Schätze das Herze zu hängen,
Ist eine Verführung der törichten Welt.

Związanie się sercem z ziemskimi
skarbami,
Pokusą, przez którą świat zwabić nas chce.

Do skarbów doczesnych przywiązać swe
serce.
To świata zwodniczy i głupi wzdryć błąd.

Wie leichtlich entstehen verzehrende
Gluten,
Wie rauschen und reißen die wallenden
Fluten,
Bis alles zerschmettert in Trümmern
zerfällt.

Jak łatwo powstają trawiące płomienie,
Jak huczą i walą powodzi strumienie,
Tak wszystko w ruinę musi rozpaść się.

Jak łatwo się żarzą niszczące płomienie
Jak szumią i kipią wzburzone bałwany
Tak wszystko w ruiny zawali się w dół.

5. Recitativo S, *Organo, Continuo*

Die höchste Herrlichkeit und Pracht
Umhüllt zuletzt des Todes Nacht.
Wer gleichsam als ein Gott gesessen,
Entgeht dem Staub und Asche nicht,
Und wenn die letzte Stunde schläget,
Dass man ihn zu der Erde träget,
Und seiner Hoheit Grund zerbricht,
Wird seiner ganz vergessen.

Najwyższy splendor, największą moc
Otuli w końcu śmierci noc.
Kto sobie nawet jak Bóg poczyna
W proch i popioły się zamieni,
A gdy ostatnia przyjdzie godzina,
I kiedy złożą go do ziemi.
Przyczyna jego chwały padnie,
I całkiem go zapomną snadnie.

Najwyższej wspaniałości blask
Osiąga śmierci swojej noc.
A jeśli człowiek niby zbożny
Nie ujdzie prochu, pyłu, zgłiszcz,
Godziny bicia już ostatniej,
Co ziemi samej jest wołaniem
I jego pysze kładzie kres,
Też będzie zapomniany.

6. Choral, *Corno e Flauto traverso e Oboe I/II e Violino I col Soprano, Oboe III e Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Organo, Continuo*

**Ach wie flüchtig, ach wie nichtig
Sind der Menschen Sachen!
Alles, alles, was wir sehen,
Das muss fallen und vergehen.
Wer Gott fürcht', bleibt ewig stehen.**

**Ach jak marne, jak nietrwale
Wszystkie rzeczy w świecie!
Taki tylko się ostoi
I do niebios też podwoi
Pójdzie, Kto się Boga boi.**

**Ach, jak płocze, ach jak marne
Jest człowiecze życie.
Wszystko, wszystko, co widzimy,
To musi spaść i zgiąć.
Kto się Boga boi pozostaje na zawsze.**

BWV-27, Wer weiß, wie nahe mir mein Ende?

Wer weiß, wie nahe mir mein Ende?

Kto wie, jak blisko me skonanie?

Któż wie jak blisko mi do zgonu

1. Coro e Recitativi S A T, *Corno, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

Wer weiß, wie nahe mir mein Ende?

Sopran

Das weiß der liebe Gott allein,
Ob meine Wallfahrt auf der Erden
Kurz oder länger möge sein.

Hin geht die Zeit, her kommt der Tod,

Alt

Und endlich kommt es doch so weit,
Dass sie zusammentreffen werden.

**Ach, wie geschwinde und behände
Kann kommen meine Todesnot!**

Tenor

Wer weiß, ob heute nicht
Mein Mund die letzten Worte spricht.
Drum bet ich alle Zeit:

**Mein Gott, ich bitt durch Christi Blut,
Machs nur mit meinem Ende gut!**

Kto wie, jak blisko me skonanie?

Sopran:

Wiedzieć to jest rzeczą Boga,
Krótka czy długa ma Doń droga,
Jak długie me pielgrzymowanie.

Odchodzi czas, śmierć zbliża się.

Alt:

I kiedyś w końcu to się stanie,
Kiedyś nastąpi ich spotkanie.

**Jak prędko, ach jak niespodzianie
Zagłada może trafić mnie.**

Tenor:

I nie wiem, czy nie tego dnia,
Ostatnie słowo rzeknę ja,
Wnoszę do Pana więc błaganie:

**O spraw, dla Chrystusowej krwi,
Mój Boże, dobre zejście mi.**

Któż wie jak blisko mi do zgonu

Sopran:

To zna jeno miły Bóg
Czy mam pielgrzymka tu na ziemi
Krócej lub dłużej może trwać

Uplywa czas przychodzi śmierć.

Alt:

I wreszcie stanie się przecież to
Iż razem wreszcie się spotkają

**Ach jak pośpiesznie, jak chyżo
Zapukać do mnie może śmierć.**

Tenor:

Któż wie, czy może dziś
Ostatnie słowo mówię swe.
Więc modłę się w ten czas.

**Ach słysz, że Krysta proszę krew,
Spokojny koniec błagam daj.**

2. Recitativo T, *Continuo*

Mein Leben hat kein ander Ziel,
Als dass ich möge selig sterben
Und meines Glaubens Anteil erben;
Drum leb ich allezeit
Zum Grabe fertig und bereit,
Und was das Werk der Hände tut,
Ist gleichsam, ob ich sicher wüsste,
Dass ich noch heute sterben müßte:
Denn Ende gut, macht alles gut!

Me życie celu nie ma innego,
Niż żebym zgon szczęśliwy miał,
Bym odziedziczył wiary dział;
Dlatego żyję w gotowości,
By w grób położyć moje kości,
A dzieła rąk mych myśl ta łączy:
Czyń tak, jakbyś był przekonany,
Ze jeszcze dziś będziesz stąd zabrany,
Bo: Wszystko dobre, co się dobrze kończy! Bo koniec cny to dobro wždy.

Me życie cel ma jedno ten
By błogo zasnąć w Panu mym.
A wiary udział swej otrzymać.
Więc żyję wszytek czas,
Do grobu gotów stawić się,
A każde dzieło moich rąk
Gotowe równie jakbym wiedział
Iż dzisiaj jeszcze umrzeć przyjdzie,

3. Aria A, *Oboe da caccia, Organo obligato, Continuo*

Willkommen! will ich sagen,
Wenn der Tod ans Bette tritt.

Fröhlich will ich folgen, wenn er ruft,
In die Gruft,
Alle meine Plagen
Nehm ich mit.

Witaj! Tak chcę powiedzieć,
Gdy śmierć przy łożu stanie.

Z radością pójde tam, gdzie ona mnie
powiedzie:
Pod grobu kamień.
A zgryzoty me
Też tam złożyć chcę.

Ach witaj, żeć to pragnę
Gdy do łoża przyjdzie śmierć.

Wiesio pójde z nią gdy skinie,
A w mój grób wszystkie moje troski wezmę
wraz.

4. Recitativo S, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Ach, wer doch schon im Himmel wär!
Ich habe Lust zu scheiden
Und mit dem Lamm,
Das aller Frommen Bräutigam,
Mich in der Seligkeit zu weiden.
Flügel her!
Ach, wer doch schon im Himmel wär!

Ach! Gdybym tak mógł być już w niebie!
Ze światem pragnę już rozłąki.
Chciałbym, Baranku, spotkać Ciebie,
Coś oblubieńcem jest Kościoła,
Prowadź mnie na niebieskie łąki.
Skrzydeł! - wołam.
Ach! Gdybym tak mógł być już w niebie!

Ach, gdyby tak już w niebie być,
Odchodzę wszak z uciechą,
Z barankiem przecież
Co zbożnych oblubieńcem jest,
W błogości pasał się wszak będę.
Skrzydeł mi!
Ach. Gdyby tak już w niebie być.

5. Aria B, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Gute Nacht, du Weltgetümmel!
Jetzt mach ich mit dir Beschluss;
Ich steh schon mit einem Fuß
Bei dem lieben Gott im Himmel.

Zgiełku świata, dobrej nocy!
Dziś spokojnie żegnam ciebie;
Jestem jedną nogą w niebie,
W kochanego Boga mocy.

Dobranoc o świecie gwarny.
Ja już z tobą kończę toć
Bo już jedną nogą swą
Przed swym Bogiem w niebie stawam.

6. Choral, *Corno e Oboe col Soprano I, Violino I col Soprano II, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo col Basso*

Welt, ade! ich bin dein müde,
Ich will nach dem Himmel zu,
Da wird sein der rechte Friede
Und die ewge, stolze Ruh.
Welt, bei dir ist Krieg und Streit,
Nichts denn lauter Eitelkeit,
In dem Himmel allezeit
Friede, Freud und Seligkeit.

Żegnaj świecie! Jam znużony.
Ja do nieba iść już chcę.
Tam pokój błogosławiony,
Tam też radość czeka mnie.
Świecie, niesiesz tylko ból,
Tyś próżności marnej zdroj.
W niebie zaś na wieczny czas
Radość, pokój czeka nas.

Świecie cześć, znużony tobą
Pragnę chyżo w niebo iść,
Tamże pokój prawy będzie,
Cisza wieczna, miła, cna.
Tu na świecie ból i krzyk,
Nic prócz złudzeń próżnych, czczych,
Za to w niebie zawsze przeciw
Pokój, radość, błogość trwa.

BWV-28, Gott Lob ! nun geht das Jahr zu Ende

Gott Lob ! nun geht das Jahr zu Ende

Pochwalon Bóg! Już rok dobiega kresu swego

Żyw Bóg, już rok się kończy właśnie

1. Aria S, *Oboe I/II, Taille, Violino I/II, Viola, Continuo*

Gott Lob ! nun geht das Jahr zu Ende.
Das neue rücket schon heran.
Gedencke/ meine Seele / dran/
Wieviel dir deines GOTTes Hände
Im alten Jahre Guts gethan.
Stimm' ihm ein frohes Danck=Lied an.
So wird er ferner dein gedencken /
Und mehr zum neuen Jahre schencken.

Pochwalon Bóg! Już rok dobiega kresu swego,
A nowy stoi już u progu.
Wspomnij! Podziękuj duszo Bogu
Za to, co zrobił ci dobrego
Swą ręką w roku tym,
I Mu dziękczynny śpiewaj hymn,
A będzie cię Bóg w swej pamięci miał,
i w nowym roku większe dary słał.

Żyw Bóg, już rok się kończy właśnie
A nowy zbliża się już w czas,
Więc pomyśl o tym duszo ma
Jak wiele tobie ręce Boże
W tym starym roku dały dóbr.
Radosną pieśń więc jemu strój
By nadal ciebie wzdyc pamiętał
I w nowym roku więcej dawał.

2. Coro, *Cornetto e Oboe I e Violino I col Soprano, Trombone I e Oboe II e Violino II coll' Alto, Trombone II e Taille e Viola col Tenore, Trombone III col Basso, Continuo*

**Nun lob /mein Seel/den Herren/was in
mir ist/den Namen sein Sein Wohlthat
thut
ermehren. Vergiß es nicht / o Hertze
mein.
Hat dir dein Suend vergeben / und heilt
dein Schwachheit groß. Er rett dein
ar=
mes Leben / nimmt dich in seinen
Schooß.
Mit reichen Trost beschüttet / verjüngt
dem
Adler gleich. Der König schafft Recht /
be=
Hütet die leid'n in seinem Reich.**

**Chwał, duszo moja, Pana,
Chcę cały imię święte czcić!
Bo dobroć Jego znana,
Masz, wdzięczne serce, Jemu żyć!
On ci odpuszcza winy,
Choroby leczy twe,
Przebacza grzeszne czyny
I łaską wieńczy cię!
A w życiu, jak u orła
Odnawia młodość nam.
Pan sprawiedliwie woła,
Prawości strzeże sam.**

**Chwał duszo moja Pana,
Imię jego też, co we mnie jest.
Dobroć twoja on powiększa
Nie zabacz ich o serce me.
On grzech odpuścił tobie,
Uzdrowi krewkość twoją,
Ratuje życie twoje,
Na łono bierze swe.
Pociechą szczodrze darzy,
I orła młodość da,
Król prawa ma, ochrania,
Cierpiącym w carstwie swym.**

3. Recitativo Arioso B, *Continuo*

So spricht der HErr : Es soll mir eine Lust
seyn/
daß ich ihnen guts thun soll / und ich will
sie in die=
sem Lande pflanzen treulich vom gantzem
Hertzen/
und von gantzer Seelen. Jer. XXXII.
41.

Tak mówi Pan: I będę się radował z nich, i
dobrze im czynił; na stałe osadzę ich w tej
ziemi, z całego serca i z całej duszy.

Tak mówi Pan: I będę się weselił gdy im
dobrze uczynię a wsadzę je na tej ziemi
w prawdzie wszystkim sercem swoim i
wszytką duszą moim.

4. Recitativo T, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Gott ist ein Quell/ wo lauter Güte fleusst.
Gott ist ein Licht wo lauter Gnade
scheinet.
Gott ist ein Schatz / der lauter Seegen
heisst.
Gott ist ein Herr ders treu=und hertzlich
meinet.
Wer ihn im Glauben liebt/ in Liebe
kindlich ehrt/
Sein Wort von Hertzen hört/
Und sich von bösen Wegen kehrt/
Dem giebt er sich mit allen Gaben.
Wer Gott hat / der muß alles haben.

Nasz Bóg jest źródłem, dobroć z Niego
płyń.
Nasz Bóg jest światłem, jasnej łaski
zdrojem.
Nasz Bóg jest skarbem, który nie zaginie.
Nasz Bóg jest panem, dba o sługi swoje.
Kto Go jak dziecię czci i w wierze Go
miłuje,
Kto słowo Jego w sercu zachowuje,
Kto się od złego odżegnuje,
Temu Bóg dary obfite da,
Bo wszystko ma, kto Boga ma.

Bóg jest jak źródło co szczere dobro da.
Bóg jest jak żar, co szczerą łaską łsi.
Bóg jest to skarb błogosławieństwem
zwany.
Bóg jest to Pan, co wiernie serce mierzy.
Kto wie że kocha go, miłości dziecka czci
I słucha jego słów, zawraca siebie z drogie
złej.
Otrzyma taki jego dar.
Z kim Bóg jest ten że wszystko nieba.

5. Aria (Duetto) A T, *Continuo*

Gott hat uns im heuringen Jahre
gesegnet/
Daß Wohlthun und Wohlseyn einander

Bóg nam błogosławił ubiegły rok cały,
Tak, że się dobre czyny ze szczęściem
spotkały.

Bóg nam błogosławił w tym roku
minionym
Splatało się zdrowie z dobrotą wzajemnie.

BWV-32, Liebster Jesu, mein Verlangen

Liebster Jesu, mein Verlangen Miły Jezu, ma tęsknoto

Miły Jezu ma tęsknoto

1. Aria S, *Oboe, Violino I/II, Viola, Continuo*

Liebster Jesu, mein Verlangen,
Sage mir, wo find ich dich?
Soll ich dich so bald verlieren
Und nicht ferner bei mir spüren?
Ach! mein Hort, erfreue mich,
Lass dich höchst vergnügt umfassen.

Miły Jezu, ma tęsknoto,
Powiedz mi, gdzie znajdę Cię?
Czy mam zaraz stracić Ciebie?
Nie czuć więcej obok siebie?
Ach! Zbawco rozraduj mnie,
Pozwól objąć Cię z ochotą.

Miły Jezu, ma tęsknoto,
Powiedz mi gdzie znajdę Cię?
Mam ja cię wnet utracić
Już potem nie czuć przysię?
Skarbie mój rozraduj mnie,
Zwól mi cię ogarnąć zbożnie.

2. Recitativo B, *Continuo*

Was ists, dass du mich gesuchet?
Weißt du nicht, dass ich sein muss in dem,
das meines Vaters ist?

„Czemuś mnie szukał? Czyż nie
wiedziałeś, że w tym, co jest Ojca mego, Ja
być muszę?”

Cóż jest żeś mnie szukała? Nie wiedziałaś
iż w tych rzeczach, które są ojca mego to
trzeba żebym był?

3. Aria B, *Violino solo, Continuo*

Hier, in meines Vaters Stätte,
Findt mich ein betrübter Geist.

Tu, w przybytku Ojca mego
Duch strapiony mnie zastanie.

Tu w mojej oćca włości
Smutny mnie najduje duch.

Da kannst du mich sicher finden
Und dein Herz mit mir verbinden,
Weil dies meine Wohnung heißt.

Odnajdziesz mnie wszak w domu tym
I serce swe połączysz z mym,
Gdyż tu moje jest mieszkanie.

Możesz mnie tu pewnie naleźć,
Serce swoje ze mną łączyć
Bo mieszkanie to jest me.

4. Recitativo (Dialog) S B, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Seele (S)
Ach! heiliger und großer Gott,
So will ich mir
Denn hier bei dir
Beständig Trost und Hülfe suchen.

Dusza
Ach! Święty oraz wielki Boże,
Szukam dla siebie
Tutaj u Ciebie
Pociechy, pomocy oraz Twej laski.

Dusza:
Ach, święty tak i wielki Boże,
Więc zawsze chcę przy tobie tu
Pomocy i pociechy szukać.

Jesus (B)
Wirst du den Erdentand verfluchen
Und nur in diese Wohnung gehn,
So kannst du hier und dort bestehn.

Jezus
Jeżeli przeklniesz świata tego blaski,
Za cel obierzesz me mieszkanie,
To tam i tutaj się ostaniesz.

Jezus:
Jeśli potępisz złudy świata
I jeno w tenże domu mój pójdziesz
To możesz tu i tam przestawać.

Seele
Wie lieblich ist doch deine Wohnung,
Herr, starker Zebaoth;
Mein Geist verlangt
Nach dem, was nur in deinem Hofe prangt.
Mein Leib und Seele freuet sich
In dem lebendigen Gott:
Ach! Jesu, meine Brust liebt dich nur
ewiglich.

Dusza
Jak miłe Twoje jest mieszkanie,
Zastępów mocny Panie!
Duch mój z tęsknotą wypatruje
Blasku, co jest na Twoim tylko dworze.
Ciało i Dusza się raduje
W Tobie, o żywy Boże;
Ach Jezu, me serce na wieki Cię miłuje.

Dusza:
Jak miłe przeciw mieszkanie twoje,
Tyś wielki Sabaoth,
Mój duch dyć cni
Za tym co jeno w domu Twoim lśni.
Mój duch i ciało cieszą się,
Przec w Bogu żywem mym.
Ach Jezu – serce me kocha Cię wiecznie
już.

Jesus
So kannst du glücklich sein,
Wenn Herz und Geist
Aus Liebe gegen mich entzündet heißt.

Jezus
Przeto szczęśliwa możesz być,
Kiedy istota twoja cała
Miłością szczerą do mnie pała.

Jezus:
Więc szczęsnym możesz być
Gdy serce, duch
Z miłości do mnie tak goreją tve.

Seele
Ach! dieses Wort, das itzo schon
Mein Herz aus Babels Grenzen reißt,
Fass' ich mir andachtsvoll in meiner Seele
ein.

Dusza
Ach! Słowo to, które już teraz
Z Babilonu świata serce me wydziera,
Pobożnie pragnę w sobie skryć.

Dusza:
Ach, słowo to wydziera już zamętu granic
serce me,
W Duszy nabożnie je pomieszczę swojej
tu.

5. Aria (Duetto) S B, *Oboe, Violino I/II, Viola, Continuo*

beide
Nun verschwinden alle Plagen,
Nun verschwindet Ach und Schmerz.

Dusza, Jezus
Znikajcie wszystkie cierpienia;
Znikaj bólu i żałości.

Razem:
Już znikają wszystkie plagi,
Już znikają znój i ból.

Seele
Nun will ich nicht von dir lassen,

Dusza
Nie opuszczę Cię już więcej.

Dusza:
Już nie chcę cię opuszczać przecie.

Jesus
Und ich dich auch stets umfassen.

Jezus
Obejmą cię moje ręce.

Jezus:
Chcę ogarnąć Ciebie stale.

Seele
Nun vergnüget sich mein Herz

Jesus
Und kann voller Freude sagen:

beide
Nun verschwinden alle Plagen,
Nun verschwindet Ach und Schmerz!

Dusza
Serce doznaje już ukojenia.

Jezus
I możesz wołać w twej radości:

Dusza, Jezus
Znikajcie wszystkie cierpienia!
Znikaj bólu i żałości!

Dusza:
I wesołe serce me.

Jezus:
Już radośnie mówić chce .

Razem:
Już znikają wszystkie plagi,
Już znikają żnój i ból.

6. Choral, *Oboe, Violino I/II, Viola, Continuo*

**Mein Gott, öffne mir die Pforten
Solcher Gnad und Gütigkeit,
Lass mich allzeit allerorten
Schmecken deine Süßigkeit!
Liebe mich und treib mich an,
Dass ich dich, so gut ich kann,
Wiederum umfang und liebe
Und ja nun nicht mehr betrübe.**

**Otwórz bramy mi, mój Boże,
Łaski i dobroci swej,
Abym wszędzie, w każdej porze
Smakował słodczy Twej.
Kochaj i zagrzewaj mnie,
Abym z całej siły Cię
Znów w miłości obejmował,
Bym Cię odtąd nie frasował.**

**O Ty otwórz mi podwoje
Owej łaski dobra też,
Zwól mi zawsze oraz wszędy
Słodycz Twoje błogą czuć.
Kochaj mnie i prowadź tak
Bych ja cię ze wszystkich sił
Znowu objął i pokochał
I już więcej się nie smucił.**

BWV-33, Allein zu dir, Herr Jesu Christ

Allein zu dir, Herr Jesu Christ W Tobie nadzieję tylko mam

Jedynie Kryst, Pan Jezus mój

1. Coro, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo

Allein zu dir, Herr Jesu Christ,
Mein Hoffnung steht auf Erden;
Ich weiß, dass du mein Tröster bist,
Kein Trost mag mir sonst werden.
Von Anbeginn ist nichts erkorn,
Auf Erden war kein Mensch geboren,
Der mir aus Nöten helfen kann.
Ich ruf dich an,
Zu dem ich mein Vertrauen hab.

W Tobie nadzieję tylko mam,
Jezu, wśród świata tego.
Tyś jako pocieszyciel dan,
I nie chcę mieć innego.
Nie zrodził się przez wieków wiek
Na ziemi tej ni jeden człek,
Który by z biedy wyrwał mnie.
Więc wołam Cię,
Któremu zaufałem wszak.

Jedynie Kryst, mój Jezus, Pan
Nadzieją mi na świecie.
Pocieszycielem jest On mym
Pociechy większej nie masz.
Bo nigdy przec nie było tak,
Nie zrodził się też taki człek
By mi w mej biedzie pomoc chciał.
Więc wołam Ciębie
Bo w Tobie ja ufanie mam.

2. Recitativo B, Continuo

Mein Gott und Richter, willst du mich aus
dem Gesetze fragen,
So kann ich nicht,
Weil mein Gewissen widerspricht,
Auf tausend eines sagen.
An Seelenkräften arm und an der Liebe
bloß,
Und meine Sünd ist schwer und übergroß;
Doch weil sie mich von Herzen reuen,
Wirst du, mein Gott und Hort,
Durch ein Vergebungswort
Mich wiederum erfreuen.

Mój Boże i sędzio, czy chcesz mnie pytać
o Twe przykazania?
Nie umiem odpowiedzieć, Panie,
Bo odrzec się sumienie wzbrania
Z tysiąca na jedno nawet pytanie.
Słabym na mej duszy i w miłości słaby,
A grzech mój przede mną postępuje.
Lecz, gdy go z serca pożałuję,
Wtenczas Ty, Boże mój łaskawy,
Przez Twe przebaczenia słowo
Rozradujesz mnie na nowo.

Mój Boży sędzio
Zali kcesz mnie pytać z prawa swego?
Nie pomnę wszak
Boć me sumienie wzbrania się.
Jednego i z tysiąca,
Bo słaby mój ze ducha,
Miłości zgoła czczy,
A mójże grzech aż nazbyt ciężki jest.
Lecz gdy go serca pożałuje,
To Ty o Boże mój
Swym odpuszczeniem wnet
Wesiele mi przywrócisz.

3. Aria A, Violino I con sordino, Violino II, Viola, Continuo

Wie furchtsam wankten meine Schritte,
Doch Jesus hört auf meine Bitte
Und zeigt mich seinem Vater an.
Mich drückten Sündenlasten nieder,
Doch hilft mir Jesu Trostwort wieder,
Dass er für mich genung getan.

Jak krok mój chwieje się, zatacza!
Lecz Jezus słucha i przebacza;
Swojemu Ojcu mnie przedstawia.
Choć uciskają mnie me grzechy,
Lecz wspiera mnie słowo pociechy
I Jego czyn, co mnie wybawia.

Me kroki chwiejne, bojaźliwe,
Lecz Jezus prósb mych wysłuchuje
I oca swego wskazać chce.
Ciężary grzechów w dół mnie cisną,
Pociechą słowa Jezusowe,
Tym onże zawsze wpiera mnie.

4. Recitativo T, Continuo

Mein Gott, verwirf mich nicht,
Wiewohl ich dein Gebot noch täglich
übertrete,
Von deinem Angesicht!
Das kleinste ist mir schon zu halten viel zu
schwer;
Doch, wenn ich um nichts mehr
Als Jesu Beistand bete,
So wird mich kein Gewissensstreit
Der Zuversicht berauben;
Gib mir nur aus **Barmherzigkeit**
Den wahren Christenglauben!
So stellt er sich mit guten Früchten ein
Und wird durch Liebe tätig sein.

Mój Boże, nie odrzucaj sługi złego,
Choć Twe przykazanie przekraczam
codziennie,
Od oblicza Twego!
Najmniejsze z nich zachować staram się
daremnie;
Lecz, gdy o nic innego prosić nie będę,
Jak tylko o pomoc Jezusa Pana,
Pokój w sumieniu mym zdobędę;
Pewność mi będzie dana.
Daj mi z ogromnej łaski Twej
Wiarę prawdziwą, proszę!
A Pan w miłości wielkiej swej
Owoców dobrych zniesie kosze.

Ach nie odrzucaj mnie
Choć przykazania Twe codziennie przec
naruszam
Od twarzy świętej swej.
Najmniejsze z nich mi zatrudnione bywa
wzdyć.
Lecz gdy jeno patrzę tu pomocy Jezusowej
Sumienia juże żaden lęk nie będzie mnie
przec trapił.
Daj mi więc ze szczyrej łaski swej
Krześcijańską wiarę prawą
By owoc dobry, zasiew wniosła mi,
Miłością zapaliła mię.

5. Aria (Duetto) T B, Oboe I/II, Continuo

Gott, der du die Liebe heißst,
Ach, entzünde meinen Geist,
Lass zu dir vor allen Dingen
Meine Liebe kräftig dringen!
Gib, dass ich aus reinem Triebe
Als mich selbst den Nächsten liebe;
Stören Feinde meine Ruh,
Sende du mir Hülfe zu!

Boże, co się miłością zwiesz,
Rozpal me serce, duszę też.
Ku Tobie niech dąży miłość moja cała;
Spraw, by o świecie zapomniała.
Daj, bym z serca całego Jak siebie miłował
bliźniego.
A gdy wrogowie szkodzić chcą,
Ześlij Panie pomoc Twą.

Ty co miłością jeś
Ach, rozpalaj duszę mą,
I zwól do się przede wszystkim
Mej miłości dążyć bystro.
Daj bych ja z mej chęci czyste
Bliźnich kochał jako siebie.
A gdy pokój niszczy wróg
Swoją pomoc ześlij mi.

6. Choral, *Oboe I e Violino I col Soprano, Oboe II e Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

**Ehr sei Gott in dem höchsten Thron,
Dem Vater aller Güte,
Und Jesu Christ, sein'm liebsten Sohn,
Der uns allzeit behüte,
Und Gott dem Heiligen Geiste,
Der uns sein Hülff allzeit leiste,
Damit wir ihm gefällig sein,
Hier in dieser Zeit
Und folgends in der Ewigkeit.**

**Niechaj Bogu chwala będzie,
Ojcu dobra wszelkiego,
I Synowi, Panu wszędzie,
Co chroni nas od złego.
Duchowi Świętemu chwala;
Od Niego jest pomoc stała,
Abyśmy wierni byli im
Tu, w czasie tym,
Potem zaś już na wieczny czas.**

**Ślawion Bóg co na tronie jest,
Wszystkie dobra ociec,
I Jezus Kryst, miły Jego Syn
Co zawsze nas ochrania.
I Duch też święty z Nim,
Ci zawsze nam pomocą,
Winniśmy im podobać się,
Teraz na tenże dzień
I potem na wieczności czas.**

BWV-34, O ewiges Feuer, o Ursprung der Liebe

O ewiges Feuer, o Ursprung der Liebe

O ogniu przedwieczny, praźródło miłości

O wieczny ty ogniu, praźródło miłości

1. Coro, Tromba I-III, Tamburi, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo

O ewiges Feuer, o Ursprung der Liebe,
Entzünde die Herzen und weihe sie ein.

Lass himmlische Flammen durchdringen
und wallen,
Wir wünschen, o Höchster, dein Tempel zu
sein,
Ach, lass dir die Seelen im Glauben
gefallen.

O ogniu przedwieczny, praźródło miłości,
Rozpal serca nasze i poświęć je sobie.

Niech nas przenikną ognie Twoje, Panie.
Bo chcemy, Najwyższy, świątynią być
Tobie.
I w Duszach wierzących znajdź
upodobanie!

O wieczny ty ogniu,
Praźródło miłości.

Rozpalaj nam serca uświęcaj je nam.
Wrzeć zezwól, przenikać
Bo chcemy o Panie świątynią twą być.
Ach pozwól więc duszom ponurzyć się w
wierze.

2. Recitativo T, Continuo

Herr, unsre Herzen halten dir
Dein Wort der Wahrheit für:
Du willst bei Menschen gerne sein,
Drum sei das Herz dein;
Herr, ziehe gnädig ein.
Ein solch erwähltes Heiligtum
Hat selbst den größten Ruhm.

Panie, wszak serca pamiętają
Prawdę, którą w Twym Słowie mają.
Przebywasz u nas chętnie wielce,
Niech będzie Twoje moje serce,
Niechaj mieszkaniem będzie Pana.
Świątyni, co tak przez Cię wybrana
Najwyższa chwała będzie dana.

Serc naszych Panie mocna straż
Przy Słowie stoi Twym,
Boć mile chcesz przy człeku być
Więc serce Twoim jest.
A tak wybrana świętość cna
Najwyższą w sobie chwałę ma.

3. Aria A, Flauto traverso I/II, Violino I/II con sordino, Viola con sordino, Continuo

Wohl euch, ihr auserwählten Seelen,
Die Gott zur Wohnung ausersehn.
Wer kann ein größer Heil erwählen?
Wer kann des Segens Menge zählen?
Und dieses ist vom Herrn geschehn.

Szczęśliwieście, wybrane dusze,
Które Bóg obrał na schronienie!
Tak wielkim szczęściem Jego dary!
Błogosławieństwa nie masz miary!
To wszystko Pana jest zrządzenie.

Szczęść wam dusze już wybrane.
W mieszkaniu Boga wyglądane.
Któż może wybrać szczęście większe
Któż ilość błogosławieństw zliczy
Przeć Boga to się wszystko dzieje.

4. Recitativo B, Continuo

Erwählt sich Gott die heiligen Hütten,
Die er mit Heil bewohnt,
So muss er auch den Segen auf sie
schütten,
So wird der Sitz des Heiligtums belohnt.
Der Herr ruft über sein geweihtes Haus
Das Wort des Segens aus:

Gdy już namioty wybrał Pan,
W których chce zagościć,
To je pobłogosławi sam.
Nagrodzi siedzibę świętości.
Nad domem, który sobie upodobał
Takie zawoła słowa:

Wybiera Bóg swe święte miejsca
Gdzie mieszka w chwale cnej,
Więc błogosławić tymże nie przestaje
By tron świętości stronić godnie swój.
A ponad domem świętym woła Pan
Swe słowo błogie to:

5. Coro, Tromba I-III, Tamburi, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo

Friede über Israel.
Dankt den höchsten Wunderhänden,
Dankt, Gott hat an euch gedacht.
Ja, sein Segen wirkt mit Macht,
Friede über Israel,
Friede über euch zu senden.

„Pokój nad Izraelem!”
Dziękujcie Jego cudownym rękami.
Bogu waszemu śpieszcie z podzięką!
On was pamięta, Słowem swym daje
Pokój nad Izraelem,
Pokój, co waszym udziałem się staje.

W Izraelu pokój daj!
Tak, po słowa Jego moc
Pokój w Izraelu da.
Pokój teże wama dany.

BWV-35, Geist und Seele wird verwirret

Geist und Seele wird verwirret Umysł, dusza są zmieszane

Myśl i dusza w zamęt wpadnie

Erster Teil

Część pierwsza

Erster Teil

1. Sinfonia, *Oboe I/II, Taille, Violino I/II, Viola, Organo obligato, Continuo*

2. Aria A, *Oboe I/II, Taille, Violino I/II, Viola, Organo obligato, Continuo*

Geist und Seele wird verwirret,
Wenn sie dich, mein Gott, betracht'.

Umysł, dusza są zmieszane,
Gdy Cię, Boże, oglądają.

Denn die Wunder, so sie kennet
Und das Volk mit Jauchzen nennet,
Hat sie taub und stumm gemacht.

Bowiem wszystkie Twoje cudy,
Które wychwalają ludy,
Usta, uszy zamykają.

Myśl i dusza w zamęt wpadną
Gdy obaczą Boże Cię.
Bo te cuda co poznają,
Które lud radośnie wieści
Głuche, nieme czynią je.

3. Recitativo A, *Continuo*

Ich wundre mich;
Denn alles, was man sieht,
Muss uns Verwundrung geben.
Betracht ich dich,
Du teurer Gottessohn,
So flieht
Vernunft und auch Verstand davon.
Du machst es eben,
Dass sonst ein Wunderwerk vor dir was
Schlechtes ist.
Du bist
Dem Namen, Tun und Amte nach erst
wunderreich,
Dir ist kein Wunderding auf dieser Erde
gleich.
Den Tauben gibst du das Gehör,
Den Stummen ihre Sprache wieder,
Ja, was noch mehr,
Du öffnest auf ein Wort die blinden
Augenlider.
Dies, dies sind Wunderwerke,
Und ihre Stärke
Ist auch der Engel Chor nicht mächtig
auszusprechen.

Dziwuję się,
Bo wszystko, co człowiek dostrzec może
Jak cud musi go zadziwiać.
Lecz gdy rozważam Cię,
O, Chryste, wierny Boże,
To rozum chce
Się do ucieczki zrywać.
Przy Tobie nawet dzieła Twe
Mogą się, Panie, wydać złe.
To Tyś jest, o Synu Boży,
Według imienia, urzędu oraz Twego czynu
Największym źródłem podziwienia mego,
I nic na ziemi nie ma Ci równego.
Ty głuchemu dajesz słuch,
A niemym powraca mowa,
A do tego
Otwierasz nawet ślepym oczy mocą Twego
słowa.
Tak, to są Twoje cuda,
A mocy ich
I chórom anielskim wyrazić się nie uda.

Dziwuję się
Bo wszystko wokół mnie
Zdumienie budzić musi.
Gdy myśl swą ślę
Do Syna Boga przeć.
Tak wnet rozsądek, rozum czmycha gdzieś
Ty sprawiasz przecie
Z mizernych nawet rzeczy
Również cuda swe.
Ty jeś z imienia czynu, mocy swej
sławieny przeć.
I nic na ziemi tu równego nie masz wszak.
Ty głuchym dajesz przecie słuch,
Niemową mowę także wracasz,
Cóż więcej kchcieć.
Otwierasz słowem swym powieki oczu
ślepych,
Oto, oto są cuda Twoje, co mocy onych
Anielski nawet chór nie zdolen
wypowiedzieć.

4. Aria A, *Organo obligato, Continuo*

Gott hat alles wohlgemacht.
Seine Liebe, seine Treu
Wird uns alle Tage neu.
Wenn uns Angst und Kummer drücket,
Hat er reichen Trost geschicket,
Weil er täglich für uns wacht.
Gott hat alles wohlgemacht.

Wszystko dobrze sprawił Bóg!
Jego miłość, wierność Jego
Są wciąż z nami dnia każdego.
Gdy lęki nas trapią straszliwie,
On nas pociesza troskliwie;
Czuwa nad nami pośród trwóg.
Wszystko dobrze sprawił Bóg!

Bóg urządził wszystko cnie,
Jego miłość, wierność nam
Dawa nama w każdy dzień.
Na czas strachu i kłopotu
Pociech wiele przygotował
Pełniąc przy nas co dzień straż.
Bóg urządził wszystko cnie.

Zweiter Teil

Część druga

Zweiter Teil

5. Sinfonia, *Oboe I/II, Taille, Violino I/II, Viola, Organo obligato, Continuo*

6. Recitativo A, *Continuo*

Ach, starker Gott, lass mich
Doch dieses stets bedenken,
So kann ich dich
Vergnügt in meine Seele senken.
Lass mir dein süßes Hephata
Das ganz verstockte Herz erweichen;
Ach! lege nur den Gnadenfinger in die
Ohren,
Sonst bin ich gleich verloren.
Rühr auch das Zungenband

Ach, mocny Boże, na prawdę ową
Daj mi otwarte uszy,
Ażebym mógł Ciebie na nowo
Zatopić w mojej duszy.
„Effata!” - niech to słodkie słowo
Me serce zatwardziałe skruszy;
Połóż na me uszy
Twey łaski palec błogosławiony,
Inaczej jestem już zgubiony.
Języka mego dotknij się,

Ach, mocny Boże mój,
Rozważać zwól mi stale.
Jak mógłbym Cię zatopić w duszy mojej
trwale.
A każ swe słodkie Effata
Me serce zatwardziałe skruszyć.
Ach, włóż swój palec łaski jeno w duszę
moję,
Zgubiony jestem bowiem.
Języka więzy rwij

Mit deiner starken Hand,
Damit ich diese Wunderzeichen
In heilger Andacht preise
Und mich als Erb und Kind erweise.

I mego dotknij podniebienia.
Abym cudowne znaki te
Chwalił w modlitwie wśród skupienia,
Dziedzicem i dzieckiem okazał się.

Mocnością dłoni swej
Bym owe cudów znaki sławiąc
W modlitwie zbożnej mojej
Dziedzictwa swego świadczyć umiał.

7. Aria A, *Oboe I/II, Taille, Violino I/II, Viola, Organo obligato, Continuo*

Ich wünsche nur bei Gott zu leben,
Ach! wäre doch die Zeit schon da,
Ein fröhliches Halleluja
Mit allen Engeln anzuheben.
Mein liebster Jesu, löse doch
Das jammerreiche Schmerzensjoch
Und lass mich bald in deinen Händen
Mein in martervolles Leben enden.

Chciałbym więc już do nieba wnijsć.
Ach! Gdyby mógł już czas ten przyjść.
Ze będę Cię chwalił śpiewy radosnymi
Wraz z aniołami Twymi.
Najdroższy Jezu, zdejmij już
To bólu jarzmo. Już je skrusz!
Tak, abym rychło w ręce Twoje
Złożył bolesne życie moje!

Żyć pragnę jedno z Bogiem zawždy.
Ach, niech by nadszedł już ten czas,
Radości Alleluja pień
Z anioły wszystkie wraz wznoszony.
Najdroższy Jezu, proszę Cię
Rozerwij jarzmo bolu pęt,
I zwól mi wnet na Twych rękach
męczeńskie życie swoje skończyć.

BWV-36, Schwingt freudig euch empor

Schwingt freudig euch empor

Radośnie się wznieście ku gwiazdom wyniosłym

Radośnie wzbijcie się

Erster Teil

Część pierwsza

Część pierwsza

1. Coro, *Oboe d'amore I/II all' unisono, Violino I/II, Viola, Continuo*

Schwingt freudig euch empor zu den erhabnen Sternen,
Ihr Zungen, die ihr itzt in Zion fröhlich seid!
Doch haltet ein! Der Schall darf sich nicht weit entfernen,
Es naht sich selbst zu euch der Herr der Herrlichkeit.

Radośnie się wznieście ku gwiazdom wyniosłym
Języki Syjonu, co radość głosicie!
Lecz stójcie! Oddalić nie mogą się glosy!
Pan chwały się zbliża, przynosi wam życie.

W radośnie wzbijcie się do gwiazd wyniosłych w górę.
Z pieśniami, co w Syjonie teraz pięknie brzmią.
Lecz cicho, sza, bo trąby słyhać niedaleko.
To do was zbliża się prześwieatny pan panów.

2. Choral (Duetto) S A, *Oboe d'amore I col Soprano, Oboe d'amore II coll' Alto, Continuo*

**Nun komm, der Heiden Heiland,
Der Jungfrauen Kind erkannt,
Des sich wundert alle Welt,
Gott solch Geburt ihm bestellt.**

**Zbawco pogan, przybądź już,
Synu Panny, Zbawco dusz,
Cały świat w podziwie ma,
Ze Bóg takie przyjdzie da.**

**Przyjdź pogan zbawicielu,
Wiec dziewicy jesteś syn,
To podziwia cały świat,
Bóg zrządził sam tenże cud.**

3. Aria T, *Oboe d'amore solo, Continuo*

Die Liebe zieht mit sanften Schritten
Sein Treugeliebtes allgemach.

To miłość nadchodzi, powolne jej kroki,
Łagodnie się wita ze swym oblubieńcem.

Nadchodzi miłość lekko, zwolna
Do swego ukochania tuż.

Gleichwie es eine Braut entzückt,
Wenn sie den Bräutigam erblicket,
So folgt ein Herz auch Jesu nach.

Bo jako się oblubienica
Swym ukochanym wnet zachwyca,
Tak za Jezusem idzie cale moje serce.

Jak narzeczona w zachwyit wpada
Gdy swego kochanego zoczy
Tak serce do Jezusa drży.

4. Choral, *Oboe d'amore I e Violino I col Soprano, Oboe d'amore II e Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

**Zwingt die Saiten in Cythara
Und lasst die süße Musica
Ganz freudenreich erschallen,
Dass ich möge mit Jesulein,
Dem wunderschönen Bräutigam mein,
In steter Liebe wallen!
Singet,
Springet,
Jubilieret, triumphieret, dankt dem Herren!
Groß ist der König der Ehren.**

**Niechaj struny cytry brzmią,
Bo słodką muzyką tą
Wyrząd dać chcę mej radości,
Ze mogę z Jezuskiem tym,
Cudnym oblubieńcem mym,
W wieczystej trwać miłości.
Skaczcie, grajcie,
Wyśpiewujcie, tryumfujcie,
Nieście dzięki!
Pan jest chwały królem wielkim.**

**W struny uderz już cytary,
I zwól słodkiej brzmieć muzyce.
Grać i cieszyć się z wiesielem
Bych z Jezuskiem moim małym,
Z tym cudnym ukochaniem mym
Miłości się ponużyć.
Nućcie, tańczcie, radość głoscie,
Triumfujcie, dzięki czyńcie.
Wielki jest król wszytkiej chwały.**

Zweiter Teil

Część druga

Część druga

5. Aria B, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Willkommen, werter Schatz!
Die Lieb und Glaube machet Platz
Vor dich in meinem Herzen rein,
Zieh bei mir ein!

Witaj skarbie jakże drogi!
Miłość ma wraz z wiarą moją
Mieszkanie Tobie szykują,
Przekrocz serca mego progi!

Ach witaj skarbie mój
Bo wiara, miłość mieście ma
Dla Ciebie w sercu czystym mym.
A więc już przyjdź!

6. Choral T, *Oboe d'amore I/II, Continuo*

**Der du bist dem Vater gleich,
Führ hinaus den Sieg im Fleisch,
Dass dein ewig Gott'sgewalt
In uns das krank Fleisch enthalt.**

**Równy Ojcu Panie mój,
Prowadź w ciele chlubny bój,
Byś swą mocą przemógł tam
Nasze chore ciała sam.**

**Ty co ojcu równien jeś
Twe zwycięstwo rychło spraw
By Twa wieczna, Boża moc
W naszym ciele była mdłym.**

7. Aria S, *Violino solo con sordino, Continuo*

Auch mit gedämpften, schwachen
Stimmen
Wird Gottes Majestät verehrt.
Denn schallet nur der Geist darbei,
So ist ihm solches ein Geschrei,

Także stłumione, słabe głosy
Wielbią majestat Twój, o Boże!
Jeśli duch nasz przy tym wola,
To krzyk rozlega się dokoła.
Ze w niebie go usłyszeć możesz.

Stłumione słabe głosy takóž
Majestat pański będą czcić.
Bo gdy w nich dźwięczy szczyry duch
To Bóg je słyzy niby krzyk
Co nieba sięga bram.

Das er im Himmel selber hört.

8. Choral, *Oboe d'amore I e Violino I col Soprano, Oboe d'amore II e Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

Lob sei Gott, dem Vater, g'ton,
Lob sei Gott, sein'm eingen Sohn,
Lob sei Gott, dem Heiligen Geist,
Immer und in Ewigkeit!

Bogu Ojcu chwałę, cześć
I Synowi chciejmy nieść.
I Duch Święty niech ją ma -
Niech na wieki ona trwa!

Chwała Bogu Ojcu bądź,
Chwalon Boży Jego Syn,
Chwalon Boży Święty Duch
Teraz i na wieków wiek.

BWV-37, Wer da gläubet und getauft wird

Wer da gläubet und getauft wird

Kto uwierzy i ochrzczony zostanie, będzie zbawiony

Kto uwierzy i ochrzczi się zbawion będzie

1. Coro, *Oboe d'amore I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

Wer da gläubet und getauft wird, der wird selig werden.

„Kto uwierzy i ochrzczony zostanie, będzie zbawiony”.

Kto uwierzy i ochrzczi się zbawion będzie.

2. Aria T, *Violino, Continuo*

Der Glaube ist das Pfand der Liebe,
Die Jesus für die Seinen hegt.

Drum hat er bloß aus Liebestriebe,
Da er ins Lebensbuch mich schriebe,
Mir dieses Kleinod beigelegt.

Wiara poręką tu jest ninie.
Miłości Jezusa bez miary
Wpisałeś z miłości jedynie
Do księgi życia moje imię,
Dając mi klejnot wiary.

Miłości wiara jest zastawem
Co Jezus wiernym daje swym
Więc jeno z czystej tej miłości
Co w księgę życia moje wpisał
Ów klejnot cudny nadał mi.

3. Choral (Duetto) S A, *Continuo*

**Herr Gott Vater, mein starker Held!
Du hast mich ewig vor der Welt
In deinem Sohn geliebet.
Dein Sohn hat mich ihm selbst vertraut,
Er ist mein Schatz, ich bin sein Braut,
Sehr hoch in ihm erfreuet.
Eia!
Eia!
Himmlisch Leben wird er geben mir
dort oben;
Ewig soll mein Herz ihn loben.**

**O Boże, mocny grodzie mój,
Nim świat ten miał początek swój,
Już mnie umiłowałeś;
Syn Twój zapłacił za mnie krwią,
Oblubienicą nazwał swą.
W Nim wszystko darowałeś!
W Niebie z siebie
Skarb przedrogi, żywot błogi mi daruje,
Za to z serca Mu dziękuję.**

**Mój Bóg, Ociec potężny jest.
Tyś mię pokochał nade świat
Na wieki w Synie Swoim.
Twój Syn mi skarbem zwała być
Jam mu oblubienicą wszak
Rozradowaną wielce.
Aja, aja.
Życie mi niebiańskie sprawi tam na
górze
Wiecznie mam go sercem chwalić.**

4. Recitativo B, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Ihr Sterblichen, verlanget ihr,
Mit mir
Das Antlitz Gottes anzuschauen?
So dürft ihr nicht auf gute Werke bauen;
Denn ob sich wohl ein Christ
Muss in den guten Werken üben,
Weil es der ernste Wille Gottes ist,
So macht der Glaube doch allein,
Dass wir vor Gott gerecht und selig sein.

Czy pragniecie, o śmiertelni,
Wraz ze mną
Do Raju Boga wkroczyć krainy?
Nie liczcie na swe dobre czyny;
Bo choć chrześcijanin tak służbę pełni,
Ze się o dzieła dobre stara,
Gdyż takie jest Boga pragnienie,
To daje jednak tylko wiara
Przed Bogiem usprawiedliwienie

Wy zmarli już czy chcecie też jak ja
Obliczu Boga się przyglądać?
Nie starcza temu dobra czynić
Bo choć krześcijanin zaś
W uczynkach dobrych ma się ćwiczyć,
W myśl szczerzej woli Bożej sam
To sama wiara sprawia
Iż my w Bogu sprawiedliwi jeśmy przecież.

5. Aria B, *Oboe d'amore I, Violino I/II, Viola, Continuo*

Der Glaube schafft der Seele Flügel,
Dass sie sich in den Himmel schwingt,
Die Taufe ist das Gnadensiegel,
Das uns den Segen Gottes bringt;
Und daher heißt ein selger Christ,
Wer gläubet und getaufet ist.

Wiara skrzydłami duszy jest,
I ją pod Niebo samo wznosi.
Pieczęcią łaski zaś jest chrzest,
Błogosławieństwo nam przynosi.
Przeto do chrześcijan należy,
Kto ochrzczon jest i mocno wierzy.

Przypina wiara duszy skrzydła
Co w niebo same niosą ją.
A krzest jest łaski owej znakiem
Błogosławieństwa Boga nam.
Prawem ten krześcijaninem zwany
Co wiarę ma, ochrzczony jest.

6. Choral, *Oboe d'amore I e Violino I col Soprano, Oboe d'amore II e Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

**Den Glauben mir verleihe
An dein' Sohn Jesum Christ,
Mein Sünd mir auch verzeihe
Allhier zu dieser Frist.
Du wirst mir nicht versagen,
Was du verheißten hast,
Dass er mein Sünd tu tragen
Und lös mich von der Last.**

**Dodaj mi wiary, Panie,
Że Jezus to Syn Twój.
Okaż mi zmiłowanie.
Przebaczyć racz grzech mój.
Ty nie odmówisz przecie,
Wszak zaufałem Ci,
Ze On mój grzech poniesie,
Zdejmie brzemia mi.**

**Użyczał mi cnej wary
Iż Jezus synem Twym,
A grzech mój wybac proszę
Na tenże ninie czas.
Bo mi przecie nie odmówisz
Coś przyrzekł w onże czas
Iż on mnie z grzechu zbędzie
Ciężarów tego wnet.**

BWV-38, Aus tiefer Not schrei ich zu dir

Aus tiefer Not schrei ich zu dir Z głębokiej nędzy w grzechu
mym

Z głębin dna ja wołam Cię

1. Coro, *Oboe I/II e Violino I e Trombone I col Soprano, Violino II e Trombone II coll' Alto, Viola e Trombone III col Tenore, Trombone IV col Basso, Continuo*

Aus tiefer Not schrei ich zu dir,
Herr Gott, erhöhr mein Rufen;
Dein gnädig Ohr neig her zu mir
Und meiner Bitt sie öffne!
Denn so du willst das sehen an,
Was Sünd und Unrecht ist getan,
Wer kann, Herr, vor dir bleiben?

Z głębokiej nędzy w grzechu mym
Do Ciebie wołam, Panie!
Ach, w miłosierdziu wielkim swym
Wysłuchaj me błaganie!
Bo jeśli chcesz nasz każdy błąd
Pod sprawiedliwy wziąć swój sąd,
Któż wtedy się ostoi?

Z głębin dna ja wołam Cię,
O słysz to me błaganie,
A ucho swe Ty do mnie skłoń,
Odwiraj prośbie mojej.
Bo jeśli sam obaczysz w przód
Nasz grzech, nieprawość, złość,
To kto Ci się ostatnie.

2. Recitativo A, *Continuo*

In Jesu Gnade wird allein
Der Trost vor uns und die Vergebung sein,
Weil durch des Satans Trug und List
Der Menschen ganzes Leben
Vor Gott ein Sündengreuel ist.
Was könnte nun
Die Geistesfreudigkeit zu unserm Beten
geben,
Wo Jesu Geist und Wort nicht neue
Wunder tun?

W łasce Jezusa jest jedynie
Pocieszenie, przebaczenie,
Gdyż przez knowania szatana
Człowieka całe życie
Grzeszną ohydą jest w oczach Pana.
Co mogłoby
Modlitwie przydać radości ducha tak
obficie,
Gdyby słowa, Duch Jezusa cudów nowych
nie czyniły?

W Jezusa łasce jeno wzdyc
Pociechę odpuszczenie będziem mieć
Bo przez szatański postęp, fałsz
Człowiecze życie całe
Grzechami chydzi Bogu się.
Bo cóżby zaś
Radości Ducha w modłach naszych
przydać mogło
Bez słów i cudów Jezusowych owych,
onych.

3. Aria T, *Oboe I/II, Continuo*

Ich höre mitten in den Leiden
Ein Trostwort, so mein Jesus spricht.

Słyszę wśród mego cierpienia
Jezusa Słowo w tej godzinie.

Drum, o geängstigtes Gemüte,
Vertraue deines Gottes Güte,
Sein Wort besteht und fehlet nicht,
Sein Trost wird niemals von dir scheiden!

Przeto, me serce, w którym trwoga,
Zaufaj już dobroci Boga,
Bo Słowo Jego nie przemienie,
Nigdy ci nie zbraknie Jego pocieszenia!

W cierpieniu słyszę pociech słowo
Co Jezus do mnie mówi sam.

Więc ach, o duszo przestraszona,
Zawierzaj ty dobroci Boga
Bo słowo Jego jest i trwa.
Pociechy milej się nie zbywa.

4. Recitativo S, *Continuo*

Ach! Dass mein Glaube noch so schwach,
Und dass ich mein Vertrauen
Auf feuchtem Grunde muss erbauen!
Wie ofte müssen neue Zeichen
Mein Herz erweichen?
Wie? kennst du deinen Helfer nicht,
Der nur ein einzig Trostwort spricht,
Und gleich erscheint,
Eh deine Schwachheit es vermeint,
Die Rettungstunde.
Vertraue nur der Allmachtshand und seiner
Wahrheit Munde!

Ach!
Wciąż mej wiary słaby gmach.
I ufność ma do Pana
na grząskim gruncie budowana!
Jak często nowe znaki zjawiać się muszą
Nim serce skruszą!
Jak często? Czy nie znasz Tego, co cię
strzeże,
Tego, którego jedno słowo sprawia,
Ze oto zaraz się pojawia,
Nim twoja słabość to spostrzeże,
Godzina ratunku twego.
Zaufaj tylko wszechmocy Pana i świętej
prawdzie Jego.

Ach, iże słaba wiara ma.
Swoją ufność kłąć więc muszę
Na grząskim gruncie, tak niepewnym.
Ja często muszą znaki nowe
Me serce kruszyć?
Jak – Zbawcy swego nie znasz przec
Co jednym słowem powie ci.
I zjawia się
Nim słabość Twoja zoczy tę
Ratunku chwile.
Wszechmocy Jego ufaj więc
I prawdzie z usty Jego.

5. Aria (Terzetto) S A B, *Continuo*

Wenn meine Trübsal als mit Ketten
Ein Unglück an dem andern hält,
So wird mich doch mein Heil erretten,
Dass alles plötzlich von mir fällt.
Wie bald erscheint des Trostes Morgen
Auf diese Nacht der Not und Sorgen!

Gdy jak łańcuchem smutek skuje
Nieszczęście jedno do drugiego,
To mnie mój Zbawca uratuje
I znikną co do ostatniego.
Świta poranek pocieszenia
Po nocy strachu i zwątpienia!

Gdy me zmartwienie jak łańcuchem
Z nieszczęściem nowem wiąże mnie.
Toś przec mnie Zbawca uratuje
I wszystko ze mnie spadnie wnet.
Zaświeci znów pociechy ranek
Po nocy owej troski, biedy.

6. Choral, *Oboe I/II e Violino I e Trombone I col Soprano, Violino II e Trombone II coll' Alto, Viola e Trombone III col Tenore, Trombone IV col Basso, Continuo*

Ob bei uns ist der Sünden viel,

Choć ogrom wielki naszych win,

Chociaż w nas grzechów szpatnych lik

Bei Gott ist viel mehr Gnade;
Sein Hand zu helfen hat kein Ziel,
Wie groß auch sei der Schade.
Er ist allein der gute Hirt,
Der Israel erlösen wird
Aus seinen Sünden allen.

Możniejsza łaska Boska,
Choć grzeszny każdy ludzki czyn,
Ratować Jego troska.
On, dobry Pasterz, owce swe
Wybawić i odkupić chce
Od nieprawości wszelkich.

To w Bogu łaski sporzej,
A ręka Jego pomoc da
Gdy szkoda wielka albo małą.
On wzdyc pasterzem dobrym jest
Co zbawi przecie Izrael
Ze grzechów wszystkich jego.

BWV-39, BRich dem hungrigen dein Brod

BRich dem hungrigen dein Brod

Ułamuj łaknącemu chleba twego

Ułam łaknącemu chleba twego

Erster Teil

Część pierwsza

Część pierwsza

1. Coro, *Flauto I/II, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

BRich dem hungrigen dein Brod. Und die/ so im Elend sind/ führe ins Hauß. So du einen nacket siehest/ so kleide ihn/ und entzeuch dich nicht von deinem Fleische. Esa. LVIII, 7.

Als denn wird dein Licht herfürbrechen wie die Morgenröte, und deine Besserung wird schnell wachsen, und deine Gerechtigkeit wird für dir hergehen, und die Herrlichkeit des Herrn wird dich zu sich nehmen.

„Ułamuj łaknącemu chleba twego, a ubogich wygnańców wprowadź do domu twego; ujrzyszli nagiego, przyodziej go, a przed ciałem swoim nie ukrywaj się. Tedy wyniknie jako zorza ranna światłość twoja, a zdrowie twoje prędko zakwitnie! i pójdzie przed tobą sprawiedliwość twoja, a chwala Pańska zbierze cię.”

Ułam łaknącemu chleba twego
A ubogie i tułające się
Wprowadź do domu twego.
Gdy ujrzysz nagiego przyodziej go
Nie gardź ciałem twoim,
Wtedy wyniknie jako zaranie światłość twoja
A zdrowie twoje rychlej znijdzie.
Pójdzie przed obliczem twoim
sprawiedliwość twoja
A chwala Pańska zbierze cię.

2. Recitativo B, *Continuo*

Der reiche Gott wirft seinen Überfluss Auf uns, die wir ohn ihn auch nicht den Odem haben. Sein ist es, was wir sind; er gibt nur den Genuss, Doch nicht, dass uns allein Nur seine Schätze laben. Sie sind der Probestein, Wodurch er macht bekannt, Dass er der Armut auch die Notdurft ausgespendet, Als er mit milder Hand, Was jener nötig ist, uns reichlich zugewendet. Wir sollen ihm für sein gelehntes Gut Die Zinsen nicht in seine Scheuren bringen; Barmherzigkeit, die auf dem Nächsten ruht, Kann mehr als alle Gab ihm an das Herze dringen.

Rzucił nam dobry Bóg obfitość dóbr bez miary
Dla nas, którzyśmy życia technienie od Niego otrzymali.
Jego jest to, czym jesteśmy my.
Smakować możemy Jego dary,
Jednak nie tak, byśmy z nich sami korzystali.
Są kamieniem probierczym, przez który Bóg pokaże,
Ze biednym On także potrzeby darował.
Gdy ręką łagodną swą skierował
To czego oni potrzebują, ku nam aż w nadmiarze.
Od dobra użyzonego nam bez jakiegokolwiek miary
Odsetek nie zwracajmy wszak Bogu naszemu,
Bo miłosierdzie okazane bliźniemu
Jest miłsze sercu Boga ponad inne dary.

Przeć szczodry Bóg obfite dary śle nam wždy
Bez których dychu lewie nie ma wcale.
Jegoż to wszystko jest, a korzyść daje nam
Nie po to wszak by jeno cieszyć się dobrami Jego,
Probierzem one są, przez które daje znać
We biedzie przecie też potrzebę ofiaruję,
Gdy ręką hojną swą
Łaknącym daje on łaskawie dary swoje.
Nie trzeba mu za dobra dane nam
W spichlerze jego czynsze nasze składać,
Lecz bliźnim swym miłości, czyni cne,
Co jemu ponad wszystko miłe zawždy stają.

3. Aria A, *Violino solo, Oboe I, Continuo*

Seinem Schöpfer noch auf Erden
Nur im Schatten ähnlich werden,
Ist im Vorschmack selig sein.
Sein Erbarmen nachzuahmen,
Streuet hier des Segens Samen,
Den wir dorten bringen ein.

Być podobnym choć do cienia
Boga i Pana stworzenia,
W tym jest przedsmak Nieba dan.
Kto Bożą miłość naśladowuje,
Tu błogosławieństwo rozsypuje,
Które zaniesiemy tam.

Swemu Stwórcy już na ziemi
Cieniem jeno być podobnym,
Błogą próbką nama jest.
Jegoż litość naśladować
To siać ziarno błogosławieństw
Które z sobą weźmiemy tam.

Zweiter Teil

Część druga

Część druga

4. Aria B, *Continuo*

Wohlzutun und mitzuteilen vergesset nicht; denn solche Opfer gefallen Gott wohl.

A dobroczynności i udzielania nie przepominajcie; albowiem się Bóg w takowych ofiarach kocha.”

A dobroczynności i udzielania wspólnego nie przepominajcie
Albowiem takowymi ofiarami zasługujemy się Bogu.

5. Aria S, *Flauto I/II, Continuo*

Höchster, was ich habe,
Ist nur deine Gabe.

Panie, to co mam,
Ty mi dałeś sam.

Panie co posiadam Twym jest jeno darem
Gdy więc przed obliczem Twym

Wenn vor deinem Angesicht
Ich schon mit dem meinen
Dankbar wollt erscheinen,
Willt du doch kein Opfer nicht.

Gdy przed Twym obliczem stanę
Niosąc, co od Ciebie dane,
Wdzięczny za Twe dary,
To nie będziesz chciał ofiary.

Z mą wdzięcznością stawać oto pragnę
Ofiar innych nie chcesz już.

6. Recitativo A, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Wie soll ich dir, o Herr, denn sattsamlich
vergeltend,
Was du an Leib und Seel mir hast
zugutgetan?
Ja, was ich noch empfang, und solches gar
nicht selten,
Weil ich mich jede Stund noch deiner
rühmen kann?
Ich hab nichts als den Geist, dir eigen zu
ergeben,
Dem Nächsten die Begierd, dass ich ihm
dienstbar werd,
Der Armut, was du mir gegönnt in diesem
Leben,
Und, wenn es dir gefällt, den schwachen
Leib der Erd.
Ich bringe, was ich kann, Herr, lass es dir
behagen,
Dass ich, was du versprichst, auch einst
davon mög tragen.

Jak mam Ci, o Panie, odpłacić należycie,
Za to, coś ciała i duszy mej darował na ich
drogę?
Tak, za to, co jeszcze otrzymałem przez
całe moje życie,
Gdyż w godzinie każdej Tobą się chlubić
mogę.
Nie mam nic, oprócz ducha, którego dać Ci
chcę,
Bliźniemu być pomocnym - takie też
mam pragnienie,
A biednym pragnę dać, czym obdarzyłeś
mnie,
A moje ciało ziemi, gdy takie Twe
zrządzenie.
Przynoszę to, co mogę, znajdź w tym
upodobanie,
Bym na ostatku wziął to co przyrzekłeś,
Panie.

O Boże mój, jak mam zapłacić Tobie dości
Za dary ciała memu, duszy dane Twe.
Tak, to co dajesz wciąż, nierzadko przecie
znowu,
W godzinę każdą jest świadectwem chwały
Twej.
Ja duszo jeno Ci oddawać moją mogę,
Bliźniemu pewność tę, że służyć jemu
chcę,
Biednemu tym co sam od Ciebie
otrzymałem,
I jeśli miłe Ci me słabe ciało, w grób,
Bo niosę to co mam
Spójrz, niech Ci się spodoba
Że ja drobinę tę oddaję rzeczy Twoich.

7. Choral, *Flauto I/II in octava e Oboe I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

**Selig sind, die aus Erbarmen
Sich annehmen fremder Not,
Sind mitleidig mit den Armen,
Bitten treulich für sie Gott.
Die behülflich sind mit Rat,
Auch, womöglich, mit der Tat,
Werden wieder Hülff empfangen
Und Barmherzigkeit erlangen.**

**Tym, co bliźnich swych miłują
Błogosławi dobry Bóg;
Ci, co biednym też współczują,
Modlą za nich się wśród trwóg,
Co potrafią radę dać,
Nawet razem w biedzie trwać -
Miłości doznają Pana
I pomoc będzie im dana.**

**Chwała tym co w swej litości
Biedą innych dzielą się,
Z nędzarami cierpią razem,
Proszą Boga za nich wraz.
Ci co pomoc radą sła,
I gdy trzeba czynem też,
Otrzymają pomoc także
Miłosierdzia też doznają.**

BWV-40, Darzu ist erschienen der Sohn Gottes

Darzu ist erschienen der Sohn Gottes

A Syn Boży na to się objawił

Na toć się okazał Syn Boży

1. Coro, *Corno I/II, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

Darzu ist erschienen der Sohn Gottes,
dass er die Werke des Teufels zerstöre.

"A Syn Boży na to się objawił, aby
zniweczyć dzieła diabelskie".

Na toć się okazał Syn Boży, aby zepsował
dzieła diabelskie.

2. Recitativo T, *Continuo*

Das Wort ward Fleisch und wohnet in der Welt,
Das Licht der Welt bestrahlt den Kreis der Erden,
Der große Gottessohn
Verlässt des Himmels Thron,
Und seiner Majestät gefällt,
Ein kleines Menschenkind zu werden.
Bedenkt doch diesen Tausch, wer nur gedenken kann;
Der König wird ein Untertan,
Der Herr erscheinet als ein Knecht
Und wird dem menschlichen Geschlecht
- O süßes Wort in aller Ohren! -
Zu Trost und Heil geboren.

A ciałem się Słowo stało i pośród nas już mieszka.
A światłość świeci nad ziemi kręgiem całym.
Gdyż Boga Syn jednorodzony
Opuszcza Niebios trony.
Odrzucił swój majestat,
By dzieckiem stać się małym.
Pomnij na tę odmianę, kto tylko pomnieć chce.
Bo Król poddanym staje się.
Przemienił w człeka się prostego.
A dla rodzaju ludzkiego -
Jak słodkie jest tych słów znaczenie -
Zrodzon jest na pocieszenie.

A Słowo już jest ciałem, mieszka tu
I kresów ziemi sięga światło świata,
Bo wielki Boży Syn opuścił niebios tron,
Obalił też majestat swój
By dzieckiem człęczym stać się oto.
Pamiętaj przełom ów
Ty, który pamięć masz.
Poddanym będzie ówże król,
A sługą zjawi się nasz Pan,
Z człowieka rodu będzie On.
O słowo błogie w uszach wszystkich
Nam ku zbawieniu dane.

3. Choral, *Corno I e Oboe I e Violino I col Soprano, Oboe II e Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

**Die Sünd macht Leid;
Christus bringt Freud,
Weil er zu Trost in diese Welt ist kommen.
Mit uns ist Gott
Nun in der Not:
Wer ist, der uns als Christen kann verdammen?**

**Grzech - bólem nam;
Radością - Pan,
Gdyż jest On tego świata pocieszeniem.
Z nami jest Bóg,
Czy ból, czy trud:
Któż skaże nas chrześcijan na potępienie?**

**Bo z grzechu ból,
Radością Kryst
Co pocieszenie na ten świat przynosi.
A z nama Bóg
W tej biedzie jest
Więc któż nas chrześcijan
Zaś potępić może?**

4. Aria B, *Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

Höllische Schlange,
Wird dir nicht bange?
Der dir den Kopf als ein Sieger zerknickt,
Ist nun geboren,
Und die verloren,
Werden mit ewigem Frieden beglückt.

Wężu piekielny,
Drzyj, boś śmiertelny.
Ten, który zetrze twoją głowę
Jest już zrodzony,
Dla zgubionych
Szczęście i pokój są już gotowe.

Wężu piekielny, ty się nie boisz?
Ten, co ci jako rycerz utnie łeb
Zrodzony już.
I zagubieni będą szczęśliwość wieczną mieć.

5. Recitativo A, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Die Schlange, so im Paradies
Auf alle Adamskinder
Das Gift der Seelen fallen ließ,
Bringt uns nicht mehr Gefahr;
Des Weibes Samen stellt sich dar,
Der Heiland ist ins Fleisch gekommen
Und hat ihr allen Gift benommen.
Drum sei getrost! betrübter Sünder.

Ten wąż, co się do raju wkradł
I wśród Adama dzieci
Do duszy ludzkiej wsączył jad,
Nie straszny jest już nam.
Niewiasty potomek już się zjawił,
Zbawiciel ciało przybrał sam.
Trucizny wszelkiej go pozbawił.
Pocieszcie się! Smutni grzesznicy!

Ow wąż, co w raju na ten czas
Poraził dusze wszystkie
Adama rodu jaden swym
Nie groźny już nam.
Z niewiasty łona Zbawca nasz,
W człowieczym ciele nam przychodzi.
Z wszystkimi jego jady marne.
Pocieszaj się grzeszniku nędzny.

6. Choral, *Corno I e Oboe I e Violino I col Soprano, Oboe II e Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

**Schüttele deinen Kopf und sprich:
Fleuch, du alte Schlange!
Was erneurst du deinen Stich,
Machst mir angst und bange?
Ist dir doch der Kopf zerknickt,
Und ich bin durchs Leiden
Meines Heilands dir entrückt
In den Saal der Freuden.**

**Podnieś głowę swą i mów:
Odejdź, stary wężu!
Kąsać mnie próbujesz znów?
Już cię wszak zwyciężył
Ten co łeb ci zmiażdżył sam.
Przez jego cierpienie
Już uciekłem ci i mam
Pokój i zbawienie.**

**Wstrząśnij głowę swą i mów:
Precz ty gadzie stary.
Przec odnawia jad swój znów
Strach mi, bojaźń niesiesz?
Przecież starty już twój łeb
Zbawiciela męką.
Jam oddalon od cię wszak
Na radości miejsce.**

7. Aria T, *Corno I/II, Oboe I/II, Continuo*

Christenkinder, freuet euch!

Wütet schon das Höllenreich,
Will euch Satans Grimm erschrecken:
Jesus, der erretten kann,
Nimmt sich seiner Küchlein an
Und will sie mit Flügeln decken.

Dzieci Boże, cieszcie się.

Choć piekło całe złością wrze,
Choć szatan was przestraszyć chce,
Jezus, który was pamięta
Przygarnie swoje pisklęta,
I pod skrzydła weźmie swe.

Chrześcijanie, cieszcie się.

Wścieka się toś piekielny ród,
Pragnie szatan nas porazić,
Jezus jest ratunkiem Wam,
Swe pisklęta chroni On
I skrzydłami je okryje.

8. Choral, *Corno I e Oboe I e Violino I col Soprano, Oboe II e Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

**Jesu, nimm dich deiner Glieder
Ferner in Genaden an;
Schenke, was man bitten kann,
Zu erquicken deine Brüder:
Gib der ganzen Christenschar
Frieden und ein selges Jahr!
Freude, Freude über Freude!
Christus wehret allem Leide.
Wonne, Wonne über Wonne!
Er ist die Genadensonne.**

**Jezu, ujmij się za nami;
Chcemy w łasce Twojej trwać.
Czego prosim, racz nam dać,
By pokrzepić nas znakami,
I chrześcijańskiej trzódce swej
Pokój, dobry rok dać chciej.
Radość, radość nad radości!
Chrystus broni przed cierpieniem.
Błogość, błogość nad błogości!
On jest słońcem i zbawieniem.**

**Jezu, bierz już bliskich Twoich
W pieczę łaski, cudnej swej,
Daj nam to o co prosić trza,
By pokrzepić braci Twoich.
Chrześcijano wszystkim daj
Pokój błogi cały rok.
Radość, radość i wiesiele
Chrystus bólu jest ochroną.
Rozkosz, rozkosz, upojenie,
On nam przecie łaski słońcem.**

BWV-41, Jesu, nun sei gepreiset

Jesu, nun sei gepreiset

Chwalimy, Jezu, Ciebie

Jezus, bądź wielbion ninie

1. Coro, *Tromba I-III, Tamburi, Oboe I-III, Violino I/II, Viola, Continuo*

Jesu, nun sei gepreiset
Zu diesem neuen Jahr
Für dein Güt, uns beweiset
In aller Not und G'fah;
Dass wir haben erlebt
Die neu fröhliche Zeit,
Die voller Gnaden schwebet
Und ewger Seligkeit;
Dass wir in guter Stille
Das alt Jahr habn erfüllet.
Wir wolln uns dir ergeben
Itzund und immerdar,
Behüte Leib, Seel und Leben
Hinfort durchs ganze Jahr!

Chwalimy, Jezu, Ciebie,
Sławimy w nowy rok,
Ze o nas dbasz w potrzebie,
Że bronisz nas co krok;
Że znów przeżywać możemy
Nowej radości czas,
Łaski twej pelen, Boże,
Co tak raduje nas;
Że w ciszy i bez boju
Upłynął rok w pokoju.
Tobie powierzyć chcemy
Odtąd nasz każdy krok.
Opieki twej pragniemy
Przez cały nowy rok.

Jezus, bądź wielbion ninie,
W ten nowy oto rok
Za Twój dar nam świadczony
Tak w biedzie, w strachu też
Że dożyliśmy oto znów wesołego dnia
Co pełnię łaski niesie,
Błogosławieństwa nam,
Że w miłym, cnym spokoju
Przeminął rok ów stary
Powierzyć nas Ci chcemy
Tak ninie, jako i wždy
Strzeż ciała, duży, życia
Przez cały nowy rok.

2. Aria S, *Oboe I-III, Continuo*

Lass uns, o höchster Gott, das Jahr
vollbringen,
Damit das Ende so wie dessen Anfang sei.
Es stehe deine Hand uns bei,
Dass künftig bei des Jahres Schluss
Wir bei des Segens Überfluss
Wie itzt ein Halleluja singen.

Niech niż początek, Panie w Niebie,
Kres tego roku nie będzie lichszy.
Niech ręka Twoja towarzyszy
Nam, byśmy, gdy rok upłynie cały,
Błogosławieni, dla Twej chwały
Śpiewaniem mogli wielbić Ciebie.

Zwól nam o Boże nasz ów rok tak przeżyć
By koniec jego równie początkowi był.
Niech ręka Twoja chroni nas
By w końcu roku tego znów
Z błogosławieństwem śpiewać Ci
Jak teraz Alleluja mogli.

3. Recitativo A, *Continuo*

Ach! deine Hand, dein Segen muss allein
Das A und O, der Anfang und das Ende
sein.
Das Leben trägest du in deiner Hand,
Und unsre Tage sind bei dir geschrieben;
Dein Auge steht auf Stadt und Land;
Du zählst unser Wohl und kennest unser
Leiden,
Ach! gib von beiden,
Was deine Weisheit will, worzu dich dein
Erbarmen angetrieben.

Niech ręka Twoja, Panie Nieba,
Będzie jak A i O, jak Alfa i Omega.
Życie wszak nasze w Twej dłoni głęboko.
Dni nasze wszystkie w Twej księdze
spisane.
Na dach i pole patrzy Twoje oko.
Mierzysz nasze szczęście i cierpienie
znasz;
Ach! Z obu Panie dasz.
Ile cię mądrość Twa skłania i Twe
zmiłowanie.

Ach, ręka Twa, błogosławieństwo Twe,
To A i O
Początkiem także Końcem jest.
Bo życie dźwierzysz Ty przec w dłoni swojej
Dni nasze są u Ciebie zapisane,
Twe oko widzi miasto, kraj,
Ty liczysz dobro nami i znasz cierpienia
nasze.
Ach, daj im nama,
Przemądrość Swoją toć,
Co listość Twoja zasię podpowiada.

4. Aria T, *Violoncello piccolo solo, Continuo*

Woferne du den edlen Frieden
Vor unsern Leib und Stand beschieden,
So lass der Seele doch dein selig machend
Wort.
Wenn uns dies Heil begegnet,
So sind wir hier gesegnet
Und Auserwählte dort!

Jeśliś pokój szlachetny dał
Dla naszych działań, naszych ciał,
To dla dusz zostaw Twe zbawienne słowo
nam.
Gdy tak obdarzysz dobrem Twym,
Będziem szczęśliwi w świetle tym,
I wybranymi tam!

O ile nam ów pokój miły
Dla naszych ciał i stanów wskażesz
To duszy ostaw przec cne słowo błogie
swe.
Gdy cześć ta nas spotyka
Uświęci nas Wszal ninie
Wybrańcem sprawi tam.

5. Recitativo B e Coro, *Continuo*

Doch weil der Feind bei Tag und Nacht
Zu unserm Schaden wacht
Und unsre Ruhe will verstören,
So wollest du, o Herze Gott, erhören,
Wenn wir in heiliger Gemeinde beten:
Den Satan unter unsre Füße treten.
So bleiben wir zu deinem Ruhm
Dein auserwähltes Eigentum
Und können auch nach Kreuz und Leiden
Zur Herrlichkeit von hinnen scheiden.

Lecz w dzień i noc odwieczny wróg
Chce nas sprowadzić z prawych dróg
I szkodzić nam, nasz pokój niszczyć.
Przeto racz prośbę naszą ziścić,
Gdy we wspólnocie Cię błagamy:
„Szatan niech będzie podeptany!”
Wtedy na chwałę Twoją Panie
Własnością Bożą pozostaniem.
A Ty po trudach naszych daj,
Po krzyżu, znoju, widzieć raj.

A chocia wróg tak w dzień jak w noc
Na zgubę czyha nam,
I pokój nama chce zepsować
To pragniesz nas, o Boże nasz wysłuchać.
Gdy tak społecznie, razem prosim Ciebie:
**Niech szatan nam pod nogi rzucon
będzie.**
Ostajem więc dla chwały Twej
Wybrańcą wszak własnością Twą.
Możemy też przez krzyż, cierpienie
Stąd w wieczność cną się przenieść potem.

6. Choral, *Tromba I-III, Tamburi, Oboe I-III, Violino I/II, Viola, Continuo*

Dein ist allein die Ehre,
Dein ist allein der Ruhm;
Geduld im Kreuz uns lehre,
Regier all unser Tun,
Bis wir fröhlich abscheiden
Ins ewig Himmelreich,
Zu wahren Fried und Freude,
Den Heiligen Gottes gleich.
Indes machs mit uns allen
Nach deinem Wohlgefallen:
Solchs singet heut ohn Scherzen
Die christgläubige Schar
Und wünscht mit Mund und Herzen
Ein seligs neues Jahr.

Tobie tylko poklony,
Tobie jednemu cześć.
Ród ludzki utrapiony
Cierpliwie krzyż ucz nieść,
Nim świat ten pożegnamy,
Wolni od trwóg i mąk
I wkroczymy w nieba bramy
Między Twych świętych krąg.
Tymczasem niech się stanie
Z nami, co Ty chcesz, Panie.
To szczere jest błaganie
Wiernej gromadki Twej;
Wysłuchaj nas, o Panie,
I dobry rok dać chciej.

Cześć Tobie jeno przecie
A także sława cna.
Krzyż godnie znosić naucz
Wszystkimi czyny rządź.
Aż z wiesielem przejdziemy
W wieczności nieba raj
Gdzie pokój, radość cna,
Świętego Boga trwa.
Więc czyń nam wszystkim ninie
Co woli Twej tak miłe,
Więc śpiewaj dziś bez drwiny
Krześcijański ludu ty,
A życzy z miłości serca
Błogiego roku wszem.

BWV-42, Am Abend aber desselbigen Sabbats

Am Abend aber desselbigen Sabbats

A gdy nastał wieczór owego pierwszego dnia

A gdy był wieczór owego dnia

1. Sinfonia, *Oboe I/II, Fagotto, Violino I/II, Viola, Continuo*

2. Recitativo T, *Continuo, Fagotto*

Am Abend aber desselbigen Sabbats,
Da die Jünger versammelt
Und die Türen verschlossen waren
Aus Furcht für den Jüden,
Kam Jesus und trat mitten ein.

„A gdy nastał wieczór owego pierwszego dnia po sabacie i drzwi były zamknięte tam, gdzie uczniowie z bojaźni przed Żydami byli zebrani, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: Pokój wam!”

Gdy tedy był wieczór dnia onego pierwszego szabbatów, a drzwi były zamknięte, kędy uczniowie byli zgromadzeni dla bojaźni Żydów: przyszedł Jezus, i stanął w pośrodku.

3. Aria A, *Oboe I/II, Fagotto, Violino I/II, Viola, Continuo*

Wo zwei und drei versammelt sind
In Jesu teurem Namen,
Da stellt sich Jesus mitten ein
Und spricht darzu das Amen.
Denn was aus Lieb und Not geschicht,
Das bricht des Höchsten Ordnung nicht.

Gdzie dwóch lub trzech zebranych
W Jezusa drogie imię,
Tam staje on sam pośród nich
Modlitwie mówiąc: Amen.
To, co z potrzeby i z miłości,
Jest miłe Panu z Wysokości.

Gdzie dwóch lub trzech zebranych jest
W Jezusa drogie imię
Tam onże wśród nich staje
I rzecze swoje Amen.
Bo co z miłości, biedy jest
Nie łamie przecie Bożych praw.

4. Aria (Duetto) S T, *Fagotto, Violoncello, Continuo*

Verzage nicht, o Häuflein klein,
Obschon die Feinde willens sein,
Dich gänzlich zu verstören,
Und suchen deinen Untergang,
Davon dir wird recht angst und bang:
Es wird nicht lange währen.

Gromadko mała Bożych slug,
Choć się na ciebie zawział wróg
I pragnie twej niedoli,
Choć zgębić ciebie zamiar ma,
Nie lękaj się, Bóg pomoc da,
Na zgubę nie pozwoli.

Pochyby zbądź gromadko ma
Choć czyha wszędy szpetny wróg
Co zniszczyć Cię zamierza,
A patrzy pilnie twoich kłesk
A strachem lękiem, gabać chce
Lecz nie da rady tobie.

5. Recitativo B, *Fagotto, Continuo*

Man kann hiervon ein schön Exempel
sehen
An dem, was zu Jerusalem geschehen;
Denn da die Jünger sich versammelt hatten
Im finstern Schatten,
Aus Furcht für denen Jüden,
So trat mein Heiland mitten ein,
Zum Zeugnis, dass er seiner Kirche Schutz
will sein.
Drum lasst die Feinde wüten!

Piękny tutaj przykład mamy,
O nim w Piśmie dziś czytamy:
W ciemności uczniowie się zebrali,
W lęku cali,
Co uczynią im Żydowie.
Lecz oto Jezus odwiedza dusze
zatrwożone,
Świadcząc, że Kościół swój bierze w
obronę.
Więc złościecie się, wrogowie!

I dobry tu nam przykład dany na to
Co tam się przecie w Jeruzalema zdarzyło,
Bo gdy uczniowie tamże się zebrali
W Wieczora cieniu,
Ze strachu przed Żydami,
Zbawiciel zjawił się wśród nich
By świadczyć, iż kościoła swego bronić
chce.
Niech drżą więc wrogi jego.

6. Aria B, *Violino, Fagotto, Continuo*

Jesus ist ein Schild der Seinen,
Wenn sie die Verfolgung trifft.
Ihnen muss die Sonne scheinen
Mit der güldnen Überschrift:
Jesus ist ein Schild der Seinen,
Wenn sie die Verfolgung trifft.

Jezus tarczą swoich dzieci,
Gdy przyjdą prześladowań czasy.
Musi dla nich Słońce świecić,
I napis złoty wielkiej krasy:
Jezus tarczą swoich dzieci,
Gdy przyjdą prześladowań czasy

Jezus tarczą jest nam przecie
W prześladowań czasie złym.
Jemu słońce świecić winno
Złotych głosek pisząc hymn.
Jezus tarczą jest nam przecie
W prześladowań czasie złym.

7. Choral, *Oboe I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Fagotto, Continuo*

Verleih uns Frieden gnädiglich,
Herr Gott, zu unsern Zeiten;
Es ist doch ja kein andrer nicht,
Der für uns könnte streiten,
Denn du, unsr Gott, alleine.

Pokoju udziel z łaski nam
Dziś w naszych czasach, Boże,
Bo walczyć za nas, za nas sam
Ty tylko, Panie, możesz.
Tylko Ty, Panie, możesz.

A daj łaskawie pokój nam
Dni naszych panie Boże,
Bo nie masz innych takich przecz
Co by nas bronić chcieli
Jak Ty, Boże nasz jedyny.

Gib unsern Fürsten und all'r Obrigkeit
Fried und gut Regiment,
Dass wir unter ihnen
Ein geruhig und stilles Leben führen
mögen
In aller Gottseligkeit und Ehrbarkeit.

A władcom naszym oraz zwierzchności
Mądrość i pokój daj,
Abyśmy pod nimi
Mogli prowadzić życie ciche i spokojne
W Twym miłosierdziu oraz w
pobożności.

A naszym księżom i zwierzchności cnej
Ład i rząd mądry spraw
Abychmy im poddani
Żyli sobie w spokoju miłym bez kłopot.
Pobożni i miłosiernie zawsze też.
Amen.

Amen.

Amen.

BWV-44, Sie werden euch in den Bann tun I

Sie werden euch in den Bann tun I

Wyłączać was będą z synagog (1)

Wyłączą was z bożnic

1. Aria Duetto T B, *Oboe I/II, Fagotto, Continuo*

Sie werden euch in den Bann tun.

„Wyłączać was będą z synagog.”

Wyłączą was z bożnic.

2. Coro, *Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Fagotto, Continuo*

Es kömmt aber die Zeit, dass, wer euch tötet, wird meinen, er tue Gott einen Dienst daran.

„Więcej, nadchodzi godzina, gdy każdy, kto was zabije będzie mniemał, że spełnia służbę Bożą.”

Ale przyjdzie godzina, że wszelki który was zabije mniemać będzie, że czyni posługę Bogu.

3. Aria A, *Oboe I, Fagotto, Continuo*

Christen müssen auf der Erden Christi wahre Jünger sein. Auf sie warten alle Stunden, Bis sie selig überwunden, Marter, Bann und schwere Pein.

Chrześcijanie muszą Pana Wiernymi tu być uczniami. Czekają ich ciężkie chwile: Dla zbawienia muszą tyle Walczyć z wżgardą, cierpieniami.

Chrześcijanie tu na ziemi Winni Krysta tworzyć ród. Czyha na nich wszędzie, stale Aż do błogiej śmierci chwili Męka, klątwa, ciężki ból.

4. Choral T, *Fagotto, Continuo*

Ach Gott, wie manches Herzeleid Begegnet mir zu dieser Zeit. Der schmale Weg ist trübsalvoll, Den ich zum Himmel wandern soll.

Boże, jak cierpi serce me! Ile dziś zła spotyka mnie! Wśród żalu ścieżka wiję się, Którą do Nieba kroczyć chcę.

Ach słysz jak wiele cirpień tu Dotyka mnie na tenże czas. Wąziutką ścieżką zmartwień tych Isć muszę ja do niebios bram.

5. Recitativo B, *Fagotto, Continuo*

Es sucht der Antichrist, Das große Ungeheuer, Mit Schwert und Feuer Die Glieder Christi zu verfolgen, Weil ihre Lehre ihm zuwider ist. Er bildet sich dabei wohl ein, Es müsse sein Tun Gott gefällig sein. Allein, es gleichen Christen denen Palmenzweigen, Die durch die Last nur desto höher steigen.

Bo jest dążeniem Antychrysta, Który potwora jest obrazem, By strasznym ogniem i żelazem Członki Chrystusa prześladować, Bo razi go nauka czysta. Przy tym myśl taką uzurpuje, Że wolą Boga się kieruje. Lecz chrześcijanie palmy te przypominają, Co wyżej rosną, gdy ciężary mają.

Już szuka Antykryst Potwora straszliwego Co mieczem, ogniem Krześcijan prześladować będzie Bo wiara ich przeciwko jemu jest. A mnima sobie przy tym tak Że jego zaś czyn Bogu miły jest A wżdyć chrześcijanie palmą są podobni onym Co wżogę wżak ciężarem pną się same.

6. Aria S, *Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Fagotto, Continuo*

Es ist und bleibt der Christen Trost, Dass Gott vor seine Kirche wacht. Denn wenn sich gleich die Wetter türmen, So hat doch nach den Trübsalstürmen Die Freudensonne bald gelacht.

Pociechą chrześcijan to zostaje: Strzeżony Kościół jest przez Boga. Bo kiedy nawet sztorm szaleje, To gdy przemienie zła pogoda, Radości słońce znów się śmieje.

Krześcijan toć pociechą jest Iż Bóg na kościół baczy swój, Bo choć się burze piętrzą, wznoszą To przecież po utrapień gwałcie Rozświeca się słoneczny dzień.

7. Choral, *Oboe I e Violino I col Soprano, Oboe II e Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Fagotto, Continuo*

So sei nun, Seele, deine Und traue dem alleine, Der dich erschaffen hat. Es gehe, wie es gehe, Dein Vater in der Höhe, Der weiß zu allen Sachen Rat.

Stwórzycielowi swemu Zaufaj już samemu I w Niego mocno wierz! Bo w szczęściu, jak i w biedzie Doradcą Twoim będzie, Wżak Jego się dziecięciem zwiesz!

Więc bądź o duszo sobą I wierzaj tylko temu Co ciebie stworzył przec. A dzieje się jak dzieje, Twój ojciec wysokości Rad wżytkich twoich spraw.

BWV-45, Es ist dir gesagt, Mensch, was gut ist

Es ist dir gesagt, Mensch, was gut ist

Oznajmiono ci, człowiecze, co jest

Powiedziano ci człowiecze, co jest dobre

Erster Teil

Część pierwsza

Część pierwsza

1. Coro, Flauto traverso I/II, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo

Es ist dir gesagt, Mensch, was gut ist und was der Herr von dir fordert, nämlich: Gottes Wort halten und Liebe üben und demütig sein vor deinem Gott.

„Oznajmiono ci, człowiecze, co jest dobre i czego Pan żąda od ciebie: tylko, abyś wypełniał prawo, okazywał miłość bratnią i w pokorze obcował ze swoim Bogiem.”

Powiedziano ci człowiecze, co jest dobre i czego żąda Jahwe od ciebie: Jeśli nie pełnienia sprawiedliwości, umiłowania życzliwości i pokornego z Bogiem twoim obcowania?

2. Recitativo T, Continuo

Der Höchste lässt mich seinen Willen wissen
Und was ihm wohlgefällt;
Er hat sein Wort zur Richtschnur dargestellt,
Wornach mein Fuß soll sein geflissen
Allzeit einherzugehn
Mit Furcht, mit Demut und mit Liebe
Als Proben des Gehorsams, den ich übe,
Um als ein treuer Knecht dereinsten zu bestehen.

Najwyższy mi pozwolił wolę swoją znać,
Oznajmił, co Mu się podoba;
Jako drogowskaz Swe Słowo raczył dać,
Abym mógł po Jego drogach
Pewnie kroczyć dnia każdego
Z miłością, bojaźnią i uniżeniem,
Co posłuszeństwa probierczym kamieniem,
Abym się okazał wiernym sługą Jego.

Najwyższy chce swą wolę mi objawić,
I to w czym rozkosz ma.
Wyznacza prostą drogę słowom swym
Bym na nim stopę swoją mógł postawić,
I tylko po niej iść.
Z pokorą, lękiem i miłością,
Dla wytrwałości w próbach, które znoszę
Bym wiernym sługom był
I w tej wierności trwał.

3. Aria T, Violino I/II, Viola, Continuo

Weiß ich Gottes Rechte,
Was ist's, das mir helfen kann,
Wenn er mir als seinem Knechte
Fordert scharfe Rechnung an.
Seele, denke dich zu retten,
Auf Gehorsam folget Lohn;
Qual und Hohn
Drohet deinem Übertreten!

Jeśli znam już prawa Boże,
Czy jest coś, co mi pomoże,
Co słudze przyjedzie na ratunek,
Gdy On przedstawi swój rachunek?
Duszo! Ratunek jest w Twych rękach:
Za posłuszeństwo zapłata dana;
A drwina, męka
Dla tych, co się nie bali Pana.

Znam ja Boże prawo.
To co pomóc może mi,
Kiedy Pan swojemu słudze
Z życia sprawę każe zdać.
Pomyśl duszo o zbawieniu,
Z posłuszeństwa płynie zysk.
Ból i wstyd karą za twe znieprawienia.

Zweiter Teil

Część druga

Część druga

4. Arioso B, Violino I/II, Viola, Continuo

Es werden viele zu mir sagen an jenem Tage: Herr, Herr, haben wir nicht in deinem Namen geweissaget, haben wir nicht in deinem Namen Teufel ausgetrieben, haben wir nicht in deinem Namen viel Taten getan?
Denn werde ich ihnen bekennen: Ich habe euch noch nie erkannt, weichet alle von mir, ihr Übeltäter!

W owym dniu wielu mi powie: Panie, Panie, czyż nie prorokowaliśmy w imieniu Twoim i w imieniu Twoim nie wypędziliśmy demonów, i w imieniu Twoim nie czyniliśmy wielu cudów?
A wtedy im powiem: Nigdy was nie znałem. Idźcie precz ode mnie wy, którzy czynicie bezprawie.

Wiele ich rzeczy mi dnia onego: Panie, Panie, i zaliszmy w imię Twoje nie prorokowali, i w imię twe czartów nie wyganiaли, i w imię twe wiele cudów nie czynili?
I wtedy wyznam im, że was nigdy nie znał. Odstąpcie ode mnie którzy nieprawość czynicie.

5. Aria A, Flauto traverso I, Continuo

Wer Gott bekennt
Aus wahren Herzensgrund,
Den will er auch bekennen.
Denn der muss ewig brennen,
Der einzig mit dem Mund
Ihn Herren nennt.

Bóg przyzna się do tego,
Który z głębi serca swego
O Nim złoży swe wyznanie.
Ale na wieki zginie,
Ten co ustami jedynie
Wołać będzie: Panie.

Kto Boga zna, prawdziwie sercem swym
Przez Niego poznan będzie.
Bo wiecznie musi płonąć
Kto tylko ruchem warg Panem go zowie.
Kto Boga zna, prawdziwie sercem swym
Przez Niego poznan będzie.

6. Recitativo A, Continuo

So wird denn Herz und Mund selbst von mir Richter sein,
Und Gott will mir den Lohn nach meinem Sinn erteilen:
Trifft nun mein Wandel nicht nach seinen

Wraz z usty mymi serce sędzią mi się stanie,
A Bóg mi odplaci podług mego zrozumienia;
Jeśli sprzeczne ze Słowem będzie me

Z ustami serce niechaj tylko sędzi mnie,
A według czynów mych Bóg niech mnie nagrodzi.
Gdy wedle Jego słów nawrócić nie chcę się
Któż inny moją duszę oswobodzi?

Worten ein,
Wer will hernach der Seelen Schaden
heilen?
Was mach ich mir denn selber Hindernis?
Des Herren Wille muss geschehen,
Doch ist sein Beistand auch gewiss,
Dass er sein Werk durch mich mög wohl
vollendet sehen.

działanie,
U kogo wtenczas szukać duszy uleczenia?
Czemuż to trudność stwarzam sobie sam?
Wola wszak stać się musi Pana nad
Panami.
Lecz pewną ja u Niego pomoc zawsze
mam
I tak dzieła On swego dopełni moimi
rękami.

Dlaczego sam przeszkodą jestem więc?
Więc niech się Pańska wola dzieje.
A pomoc jego pewna jest.
By dzieło moich rąk mógł we mnie Bóg
zobaczyć.

7. Choral, *Flauto traverso I/II e Oboe I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

**Gib, dass ich tu mit Fleiß,
Was mir zu tun gebühret,
Worzu mich dein Befehl
In meinem Stande führet!
Gib, dass ichs tue bald,
Zu der Zeit, da ich soll;
Und wenn ich's tu, so gib,
Dass es gerate wohl!**

Pilności w pracy daj,
Gdyż moim to zadaniem,
Bym polecenia Twe
Wykonał dobrze, Panie,
By każda praca ma
Właściwy miała sens,
Gdy ją wykonać mam,
Daj, by powiodła się.

**Daj bym czynił to
Co czynić mi przystoi
Do czego rozkaz twój
Mnie nagli w stanie moim.
Daj bym czynił to,
W tym czasie który mam
A potem panie spraw,
By dobrem czyn był zwany.**

BWV-46, Schauet doch und sehet, ob irgendein Schmerz sei

Schauet doch und sehet, ob irgendein Schmerz sei

Spójrzcie i patrzcie

Opaczcie, a przypatrzcie się jeśli jest boleść

1. Coro, *Flauto I/II, Tromba o Corno da tirarsi, Oboe da caccia I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

Schauet doch und sehet, ob irgendein Schmerz sei
wie mein Schmerz, der mich getroffen hat.
Denn der Herr hat mich voll Jammers gemacht
am Tage seines grimmigen Zorns.

„Spójrzcie i patrzcie: Czy jest ból
Równy mojemu bólowi, który mnie
zadano, Którym dotknął mnie Pan
W dniu zapalczywości swojego gniewu?”

Opatrzcie, a przypatrzcie się jeśli jest boleść
Jako boleść moja.
Bo mnie jako winnicę zebrał
Jako mówił Pan: w dzień gniewu,
zapalczywości swojej.

2. Recitativo T, *Flauto I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

So klage du, zerstörte Gottesstadt,
Du armer Stein- und Aschenhaufen!
Lass ganze Bäche Tränen laufen,
Weil dich betroffen hat
Ein unersetzlicher Verlust
Der allerhöchsten Huld,
So du entbehren musst
Durch deine Schuld.
Du wurdest wie Gomorra zugerichtet,
Wiewohl nicht gar vernichtet.
O besser! wärest du in Grund verstört,
Als dass man Christi Feind jetzt in dir
lästern hört.
Du achtest Jesu Tränen nicht,
So achte nun des Eifers Wasserwogen,
Die du selbst über dich gezogen,
Da Gott, nach viel Geduld,
Den Stab zum Urteil bricht.

Biadaj więc, zburzone miasto Boże,
Popiołu stosie i kamienia!
Niechby rzeka łez twoich popłynęła.
Bo strata wielka cię dotknęła,
Nie do zastąpienia.
Oto laska Najwyższego
Będzie ci odebrana
Z powodu grzechu twego.
Jako Gomora jesteś osądzona,
Chociaż nie całkiem zniszczona.
Lepiej nie zostałaby z ciebie kamień na
kamieniu,
Niż kiedy na twych ulicach bluźnią
przeciw
Jezusa imieniu.
Gdy Izy Jezusa lekceważyysz,
To fale gniewu zauważysz,
Które ściągnęła wina twa.
Bóg, co tyle cierpliwości ma,
Potępi cię swoim wyrokiem.

Więc płacz że ty, zniszczony grodzie Boży,
Kamieni i popiołów stosie.
Nich łez strumienie całe płyną
Bo zbyłeś przecież się
Bez wrotów wszystkich łask co daje nam
sam Bóg.
Tych nie masz więc przewiny swe,
A jesteś jak Gomora osądzona
Nie całkiem przec zniszczona.
Toć lepiej byś do gruntu padła już,
Niż gdyby u cię Krysia wróg słyszany był.
Nie zważasz na Jezusa łzy,
To zważaj przec na fale groźne gniewu
Które na cię wzdyc ściągnęłaś.
Bo Bóg cierpliwy jest
Lecz wyrok na cię wyda.

3. Aria B, *Tromba o Corno da tirarsi, Violino I/II, Viola, Continuo*

Dein Wetter zog sich auf von weiten,
Doch dessen Strahl bricht endlich ein

Und muss dir unerträglich sein,
Da überhäufte Sünden
Der Rache Blitz entzünden
Und dir den Untergang bereiten.

Nadciąga burza twa z oddali,
Lecz w końcu runą strugi gwałtowne,

I cierpieć będziesz niewymownie.
Grzechy przez ciebie nagromadzone
Wraz z tobą zginą potępione,
Kary je grom zapali.

Twa burza już nadciąga z dala
A luna teźe błyska się,
Pamiętać tedy zawsze trza
Że grzechy gromadzone
Zapalą zemsty płonie,
Szykują wnet upadek tobie.

4. Recitativo A, *Continuo*

Doch bildet euch, o Sünder, ja nicht ein,
Es sei Jerusalem allein
Vor andern Sünden voll gewesen!
Man kann bereits von euch dies Urteil
lesen:
Weil ihr euch nicht bessert
Und täglich die Sünden vergrößert,
So müsset ihr alle so schrecklich
umkommen.

Lecz nie łudźcie się grzesznicy,
Ze wy ujdziecie nawałnicy!
Ze mniejsze wasze są grzechy niż
Jeruzalemu!
I wy podlegacie wyrokowi temu,
Bo zamiast poprawiać wasze życie.
Więcej każdego dnia grzeszycie,
Więc i wy w mękach zginąć musicie.

Nie sądzcie przec grzesznicy iżeto
Jeruzalem przeinszy bład cierpiało niżli
grzechy wasze.
I na was teź ów wyrok czytać można!
Poprawcie się mówię,
I grzechów nie czyńcie więcej,
Bo wszyscy poginać będziecie musieli.

5. Aria A, *Flauto I/II, Oboe da caccia I/II*

Doch Jesus will auch bei der Strafe
Der Frommen Schild und Beistand sein,
Er sammelt sie als seine Schafe,
Als seine Küchlein liebeich ein;
Wenn Wetter der Rache die Sünder
belohnen,
Hilft er, dass Fromme sicher wohnen.

Lecz Jezus także przy tej karze
Pobożnym pomoc swą okaże.
Zgromadzi ich jak swe jagnięta,
Pod skrzydła swoje jak kurczęta.
I gdy grom kary grzeszników poraża,
On swoich wiernych pokojem obdarza.

Lecz Jezus nawet w chwili kary
Pobożnym będzie tarcza sam.
Zgromadzi ich jak owce swoje,
Jak szereg miłych kurcząt swoich.
Gdy burza już karą grzeszników dosięga
Pobożnych On w opiekę bierze.

6. Chorale, *Violino I/II, Viola, Tromba o Corno da tirarsi col Soprano, Flauto I a due, Flauto II a due, Continuo*

**O großer Gott von Treu,
Weil vor dir niemand gilt
Als dein Sohn Jesus Christ,
Der deinen Zorn gestillt,
So sieh doch an die Wunden sein,
Sein Marter, Angst und schwere Pein;
Um seinetwillen schone,
Uns nicht nach Sünden lohne.**

Ach, wierny Boże nasz,
Nie ma nikogo wszak,
Kto jak Jezus, Twój Syn,
Gniew Twój ugasi tak.
Patrz, co wycierpiał toć Syn Twój,
Na jego mękę, ból i znój,
I nas, z Jego przyczyny,
Nie sądz za nasze winy.

**O wierny Boże nasz
Przed Tobą tylko Syn
Jezus Kryst liczy się
Co koi wszak Twój gniew.
Więc obacz rany Jego te,
Męczeństwo strach i ciężki ból,
I z Jego woli oszczędź
Za grzechy nam zapłaty.**

BWV-47, Wer sich selbst erhöhet, der soll erniedriget werden

Wer sich selbst erhöhet, der soll erniedriget werden

Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony

Bo wszelki co się wynosi zniżon będzie

1. Coro, *Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

Wer sich selbst erhöhet, der soll erniedriget werden, und wer sich selbst erniedriget, der soll erhöht werden.

"Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony".

Bo wszelki co się wynosi zniżon będzie, A kto się uniża wywyższon będzie.

2. Aria S, *Organo obligato, Continuo*

Wer ein wahrer Christ will heißen,
Muss der Demut sich befließen;
Demut stammt aus Jesu Reich.

Kto chrześcijanina chce nosić imię,
Ten o pokorę zabiegać winien.
Pokora pochodzi z Królestwa Pana.

Chrześcijanin prawy musi
Umiłować wszak pokorę.
Tę nam wskazał Jezu Kryst.

Hoffart ist dem Teufel gleich;
Gott pflegt alle die zu hassen,
So den Stolz nicht fahrenlassen.

Zaś duma dana jest przez szatana.
I Boży gniew na siebie ściągają,
Ci, co się pychy swej trzymają.

Pycha z piekła rodem jest.
Bóg nas wszystkich przed nią strzeże,
Tamę dumie zawsze stawia.

3. Recitativo B, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Der Mensch ist Kot, Staub, Asch und Erde;
Ist's möglich, dass vom Übermut,
Als einer Teufelsbrut,
Er noch bezaubert werde?
Ach Jesus, Gottes Sohn,
Der Schöpfer aller Dinge,
Ward unsretwegen niedrig und geringe,
Er duldte Schmach und Hohn;
Und du, du armer Wurm, suchst dich zu
brüsten?
Gehört sich das vor einen Christen?
Geh, schäme dich, du stolze Kreatur,
Tu Buß und folge Christi Spur;
Wirf dich vor Gott im Geiste gläubig
nieder!
Zu seiner Zeit erhöht er dich auch wieder.

Lajnem jest człowiek, ziemią oraz
smrodem.
Jak więc możliwe, że duma zajadła.
Co jest z samego piekła rodem,
Tak serce człowieka posiadała?
Ach, toż Jezus, wszak Syn Boży,
Oraz Pan wszego stworzenia.
Ze względu na nas się ukorzył,
Znosił szyderstwa i upokorzenia.
A ty, robaku marny, chełpić się nie boisz?
Czyż chrześcijaninowi to przystoi?
Precz, pyszne stworzenie, wstydz się,
wstydz,
Pokutuj i w ślad za Chrystusem idź;
Rzuć się na twarz w duchu, Panu bij
pokłony,
A On cię wywyższy w czasie Mu
wiadomym.

W człowieku brud, pot, smród i popiół.
Tak więc czy z pychy wstrętnej swej
Z pomiotu diabła wszak zachwycać kogoś
może?
Ach Jezus, Boży Syn, stwórzyciel rzeczy
wszystkich
Ze względu na nas był małuczki, lichy,
I szyderstw cierpiał wstyd.
A ty robaku wszak się chełpić pragniesz?
Czy stoi to krześcijanom cnym?
Idź, wstydz się! wstydz! pokrako dumny ty.
Pokutuj wnet i śladem Krysta kroc.
Przed Bogiem wiernie padnij na kolana,
On w swoim czasie przecie cię podniesie.

4. Aria B, *Oboe, Violino, Continuo*

Jesu, beuge doch mein Herze
Unter deine starke Hand,
Dass ich nicht mein Heil verscherze
Wie der erste Höllenbrand.
Lass mich deine Demut suchen
Und den Hochmut ganz verfluchen;
Gib mir einen niedern Sinn,
Dass ich dir gefällig bin!

Jezu, mocą Twojej dłoni
Ugnij krnąbrne serce me.
Bym zbawienia nie roztrwoił.
Jak ten, co się diabłem zwie.
Niech pokory szukać umiem.
Niechaj przeklnę swoją dumę.
W serce wlej pokorę, Panie,
We mnie miej upodobanie.

Jezu, skruszaj moje serce
Mocą swoich świętych rąk
Bym zbawienia sam nie strwoił
Jak pośledni, niecny kiep.
Twey pokory zwól mi szukać,
Pychę zaś potępiać całkiem.
Daj mi także skromną myśl
Bym podobał Tobie się.

5. Choral, *Oboe I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

Der zeitlichen Ehrn will ich gern
entbehrn,
Du wollst mir nur das Ewge gewährn,
Das du erworben hast
Durch deinen herben, bittern Tod.
Das bitt ich dich, mein Herr und Gott.

Świata tego zaszczyty są mi zbyteczne,
Kiedy Ty dać pragniesz to, co wieczne,
To, co zdobyłeś Ty
Przez Twą gorzką śmierć, męki Twe.
O to, mój Boże, proszę Cię.

Zaszczyty światowe za nic ja mam sobie
Ty chcesz mi jedynie wieczności
przychylić
Boś ją pozyskał nam
Przez swoją gorzką, straszną śmierć.
To prosba ma, o Panie mój.

BWV-48, Ich elender Mensch, wer wird mich erlösen

Ich elender Mensch, wer wird mich erlösen

Nędzny ja człowiek! Któż mnie wybawi

Nieszczęsny ja człek, a któż mnie to wybawi

1. Coro, Tromba, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo

Ich elender Mensch, wer wird mich erlösen vom Leibe dieses Todes?

„Nędzny ja człowiek! Któż mnie wybawi z tego ciała śmierci?”

O nieszczęsny ja człowiek. Któż mnie to wybawi od tego ciała śmierci.

2. Recitativo A, Violino I/II, Viola, Continuo

O Schmerz, o Elend, so mich trifft, Indem der Sünden Gift Bei mir in Brust und Adern wütet: Die Welt wird mir ein Siech- und Sterbehaus, Der Leib muss seine Plagen Bis zu dem Grabe mit sich tragen. Allein die Seele fühlet den stärksten Gift, Damit sie angestecket; Drum, wenn der Schmerz den Leib des Todes trifft, Wenn ihr der Kreuzkelch bitter schmecket, So treibt er ihr ein brünstig Seufzen aus.

O, jak ból wielki na mnie spadł, Kiedy to grzechu jad Szaleje w moich żyłach. Przytulkiem trędowatych stał mi się cały świat, A ciało musi swe choroby Nieść aż do grobu. A przecież Dusza czuje Najsilniejszy jad, Który spożyła. Dlatego, jeśli ból śmierci ciało tak dotkliwie rani, Jak gorzko krzyża kielich duszy mej smakuje, I jakież westchnienie serdeczne wyciska z jej krtani!

Ach ból, ach nędza kasa mię. Boć grzechów wstrętnych jad Mejsi piersi w żyłach tak się sroży. Świat miejscem śmierci i boleści mi Bo ciało aż do grobu udręki swoje znosić musi A dusza jedno czuje największy jad Co ją przenika całą, Więc gdy śmiertelne ciało męczy ból, Kielicha krzyża gorycz niesie Wymuszę z niej żarliwych westchnień jęk.

3. Choral, Tromba e Oboe I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo

**Solls ja so sein,
Dass Straf und Pein
Auf Sünde folgen müssen,
So fahr hie fort
Und schone dort
Und lass mich hie wohl büßen.**

**Karanie li
Chcesz zesłać mi
Za moje przewinienia,
Bądź wola Twa,
Lecz Dusza ma
Niech wejdzie do zbawienia.**

**Gdy tak ma być, że kara, ból
Wynikać z grzechów musi,
Uciekam stąd,
Tam chronię się
A tu pokutę czynię.**

4. Aria A, Oboe solo, Continuo

Ach, lege das Sodom der sündlichen Glieder, Wofern es dein Wille, zerstöret darnieder! Nur schone der Seele und mache sie rein, Um vor dir ein heiliges Zion zu sein.

Ach członków mych grzesznych bezwstydną Sodoma! Jeśli Ty zechcesz, niech będzie zniszczona! Lecz oczyść mą duszę, o duszę mą dbaj, Bym Syjon zobaczył, abym widział raj!

Ach oddal Sodomę grzechowych swych członków, Gdzie wola twoja sięga tam kładź je pokotem, A duszę oszczędzaj, i czystą ją czyń! By była ci świętym Syjonem już tu.

5. Recitativo T, Continuo

Hier aber tut des Heilands Hand Auch unter denen Toten Wunder. Scheint deine Seele gleich erstorben, Der Leib geschwächt und ganz verdorben, Doch wird uns Jesu Kraft bekannt: Er weiß im geistlich Schwachen Den Leib gesund, die Seele stark zu machen.

Lecz także wobec martwych ręka Zbawiciela Cudowne umie czynić dzieła. Wydaje się, jakby dusza twoja nie żyła, Ciało twoje zepsute odór już wydziela, Lecz wiemy, jak wielka jest Jezusa siła. On wie, co wobec słabości zrobić, Jak duszę umocnić, jak ciało uzdrowić.

Tu wszak czyni zbawiciela dłoń Nad umarłymi także cuda. Twoja dusza martwa by ci się zdała A ciało mdłe skażone całkiem, Jezusa przecież znamy moc, Słabości dusznej ciało uzdrawia wnet, A duszę silną czyni.

6. Aria T, Oboe, Violino I/II, Viola, Continuo

Vergibt mir Jesus meine Sünden, So wird mir Leib und Seele gesund. Er kann die Toten lebend machen Und zeigt sich kräftig in den Schwachen, Er hält den längst geschlossnen Bund, Dass wir im Glauben Hilfe enden.

A kiedy Jezus przebaczy grzechy, Znowu zdrowe będą dusza i ciało. On martwych znowu wśród żywych stawia, I siłę swą w słabych objawia. Przymierze dawne zachowuje całe, Abyśmy w wierze zaznali pociechy.

Wybaczy Jezus grzechy moje A ciało, dusza zdrowe znowu. Umarłym życie zwracać może, Usilnie w słabych pokazawa Przymierze dawne dane nam Iż w wierze pomoc znajdujemy.

7. Choral, Tromba e Oboe I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo

Herr Jesu Christ, einiger Trost,

Jezu, pociecho, Panie nasz,

O Jezu mój, pociecho ma,

**Zu dir will ich mich wenden;
Mein Herzleid ist dir wohl bewusst,
Du kannst und wirst es enden.
In deinen Willen seis gestellt,
Mach's, lieber Gott, wie dir's gefällt:
Dein bleib und will ich bleiben.**

**Do Ciebie chcę się zwrócić;
Moje cierpienie dobrze znasz
I Tyś je władny skrócić.
Wszystko zawdzięczam woli Twej,
Mną wedle niej kierować chciej:
Ja Twoim pozostaję.**

**Do ciebie ja się zwracam.
Cierpienie moje przecież znasz,
Ukoić możesz i ukoisz.
Niech będzie zgodnie z wolą Twą,
Czyń Boże czyń jak tegda chcesz.
Twym jestem i być pragnę.**

BWV-49, Ich geh und suche mit Verlangen

Ich geh und suche mit Verlangen

Chodzę i szukam z tęsknym pragnieniem

Stęskniony chodzę, szukam Ciebie

1. Sinfonia, *Oboe d'amore, Violino I/II, Viola, Organo obbligato, Continuo*

2. Aria B, *Organo obbligato, Continuo*

Ich geh und suche mit Verlangen
Dich, meine Taube, schönste Braut.
Sag an, wo bist du hingegangen,
Dass dich mein Auge nicht mehr schaut?

Chodzę i szukam z tęsknym pragnieniem
Ciebie, gołąbko. Jakaś poszła drogą?
Powiedz, najmiłsza, gdzie jest twe
schronienie,
Że moje oczy ujrzeć cię nie mogą?

Z tęsknotą chodzę, szukam ciebie
O ma gołąbko, śliczna jeś.
Przecz mów gdzie sobie kędy poszłaś
Iż oczy me nie widzą cię.

3. Recitativo S B, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Bass (Jesus)

Mein Mahl ist zubereit'
Und meine Hochzeittafel fertig,
Nur meine Braut ist noch nicht
gegenwärtig.

Sopran (Seele)

Mein Jesus redt von mir;
O Stimme, welche mich erfreut!

Bass (Jesus)

Ich geh und suche mit Verlangen
Dich, meine Taube, schönste Braut.

Sopran (Seele)

Mein Bräutigam, ich falle dir zu Füßen.
Komm, Schönster, komm und lass dich
küssen,
Lass mich dein fettes Mahl genießen.
Mein Bräutigam! ich eile nun,
Die Hochzeitskleider anzutun.

Bass (Jesus)

Komm, Schönste, komm und lass dich
küssen,
Du sollst mein fettes Mahl genießen.
Komm, liebe Braut, und eile nun,
Die Hochzeitskleider anzutun.

Bas:

Moja uczta już gotowa,
Stoły weselne zastawione
I tylko nie ma narzeczonej.

Sopran:

To o mnie Jezus mówi te słowa.
O, na głos ten radością me jaśnieje lico!

Bas:

Chodzę i szukam z tęsknym pragnieniem
Ciebie gołąbko, ma oblubienico,

Dusza:

Mój oblubieńcze, do stóp ci upaść jam
gotowa.

Sopran, Bas:

Najmiłszy przyjdź już i daj się pocałować.
Najmiłsza przyjdź już i daj się pocałować.
Pozwól mi twej uczty skosztować.
Możesz już mej tłustej uczty skosztować.
Oblubieńcze, śpiesz już teraz
Oblubienico pośpiesz już teraz

Oba głosy:

Szaty weselne wreszcie ubierać.

Jezus (Bas):

Ma cześć gotowa gotowa już
I stół weselny już nakryty
Lecz miła moja nieobecna znama.

Dusza (Sopran):

To o mnie Jezus rzekł,
O głosie, rada jemu jeśćm.

Jezus i Dusza:

Stęskniony chodzę, szukam ciebie,
O ma gołąbko śliczna jeś.

Dusza:

Ach mój miły, do nóg Twych ja upadam.

Jezus:

Choć piękna.

Dusza:

Choć piękny.

Jezus:

Przyjdź i zwól całować się.
Zażywaj sytnej uczty mojej

Dusza:

Zwól zażyć sytnej uczty Twojej.

Jezus:

Przyjdź miła a pokwap się.

Dusza:

O miły mój, ja kwapię się.

Jezus i Dusza:

Godową szatę na się kłaść.

4. Aria S, *Oboe d'amore, Violoncello piccolo, Continuo*

Ich bin herrlich, ich bin schön,
Meinen Heiland zu entzünden.

Seines Heils Gerechtigkeit
Ist mein Schmuck und Ehrenkleid;
Und damit will ich bestehn,
Wenn ich werd im Himmel gehn.

Jestem dość piękna, dosyć wspaniała,
Bym Zbawiciela rozkochała.
To sprawiedliwość Jego zbawienia
W mą się zaszczytną szatę zamienia.
Dzięki niej właśnie ja się ostoję,
Kiedy przekrocze nieba podwoje.

Jeślim urocza, piękna wzdyc,
Zbawiciela rozkochuję.
Jego sprawiedliwa cześć
Jest ozdobą moich szat,
Przy tych więc obstawać będę
Gdy do nieba powędruję.

5. Recitativo (Dialog) S B, *Continuo*

Sopran (Seele)

Mein Glaube hat mich selbst so angezogen.

Dusza:

To wiara tak ubrała mnie.

Bass (Jesus)

So bleibt mein Herze dir gewogen,
So will ich mich mit dir
In Ewigkeit vertrauen und verloben.

Jezus:

Więc serce me ku tobie będzie się
skłaniało.
Dlatego też chcę
Zaręczyć się, poślubić cię na wieczność

Dusza (Sopran):

Ma wiara sama tak to mnie ubrała.

Jezus (Bas):

Więc serce moje ci przychylnie,
Więc pragnę tobie ja na wieczność
powierzyć się, zaufać.

Sopran
Wie wohl ist mir!
Der Himmel ist mir aufgehoben:
Die Majestät ruft selbst und sendet ihre
Knechte,
Dass das gefallene Geschlechte
Im Himmelssaal
Bei dem Erlösungsmahl
Zu Gaste möge sein,
Hier komm ich, Jesu, lass mich ein!

Bass
Sei bis in Tod getreu,
So leg ich dir die Lebenskrone bei.

całą.
Dusza:
Co za szczęście nieskończone!
Niebo jest mi otworzone,
A Król śle swoje sługi i sam też się truzdi,
Aby upadłych zaprosić ludzi;
By w nieba sali
Uczę zbawienia spożywali.
Za gości swoich Pan mieć ich chce.
Już idę, Jezu, wpuść i mnie!

Jezus:
Aż do śmierci wierna bądź,
A życia koronę będziesz mogła wziąć.

Dusza:
Szczęśliwą jeśm.
Niebiosą mi się otwierają.
Majestat pragnie mnie i woła sługi swoje
By wszystkie rody upodlone
W niebiosach swych
W zbawienia uczcie tej, za gości swoich
mnieć.
Przychodzę Jezu, wpuść i mnie.

Jezus:
Do śmierci wierzaj mi
A dam Ci ja koronę życia w dar.

6. Aria B S e Choral, *Oboe d'amore, Violino I/II, Viola, Organo obligato, Continuo*

Dich hab ich je und je geliebet,

**Wie bin ich doch so herzlich froh,
Dass mein Schatz ist das A und O,
Der Anfang und das Ende.**

Und darum zieh ich dich zu mir.

**Er wird mich doch zu seinem Preis
Aufnehmen in das Paradies;
Des klopf ich in die Hände.**

Ich komme bald,

Amen! Amen!

Ich stehe vor der Tür,

**Komm, du schöne Freudenkrone, bleib
nicht lange!**

Mach auf, mein Aufenthalt!

Deiner wart ich mit Verlangen.

Dich hab ich je und je geliebet,
Und darum zieh ich dich zu mir.

Od zawsze ciebie miłowałem,

**Z ócz mych płyną radości łzy.
Początkiem, końcem jesteś Ty,
Co trwasz w nieskończoności.**

Dlatego pociągnę cię ku sobie.

**Bo mnie dla swojej chwały On
Do raju wiedzie przed swój tron,
Więc klaszczę w mej radości.**

Nadejdę rychło.

Amen! Amen!

Już u drzwi twych stoję.

**Przyjdź, radości ma korono, już nie
zwlekaj.**

Otwórz, me schronienie!

Ciebie z utęsknieniem czekam.

Od zawsze ciebie miłowałem,
Dlatego pociągnę cię ku sobie.

Ja ciebie zawsze miłowałem

**Wiesioly jestem zasię tak
Bo mój skarb to A i O,
Początek jak i koniec**

Przeto cię ciągnę do się tu.

**Zabierze mnie do chwały swej
Niebiański jego cudny raj
Więc klaszczę w dłonie swoje**

Przychodzę wnet

Amen, Amen

Przed drzwiami stoję już.

**Przyjdź radości ty korono
A nie zwlekaj.**

Daj mi mój pobyt tu

Ciebie czekam ja stęskniony.

Ciebie zawsze miłowałem
Przeto cię ciągnę, do się tu.

BWV-51, Jauchzet Gott in allen Landen!

Jauchzet Gott in allen Landen! Chwalon Bóg po ziemi całej!

Chwalon Bóg we wszystkich ziemiach!

1. Aria S, *Tromba, Violino I/II, Viola, Continuo*

Jauchzet Gott in allen Landen!
Was der Himmel und die Welt
An Geschöpfen in sich hält,
Müssen dessen Ruhm erhöhen,
Und wir wollen unserm Gott
Gleichfalls itzt ein Opfer bringen,
Dass er uns in Kreuz und Not
Allezeit hat beigestanden.

Chwalon Bóg po ziemi całej!
Wsze stworzenie świata tego,
Oraz nieba wysokiego
Musi głosić jego ciwałę.
My zaś dla naszego Boga
Chcemy dziś ofiarę dać,
Ze czy krzyż, czy męka sroga,
Zawsze raczył przy nas stać.

Chwalon Bóg we wszystkich ziemiach!
Stworzeń różnych cały lik
Które mieści niebo, świat
Niechaj sławę Jego głosi.
I my jemu chcemy też
Również, teraz nieść ofiarę
Bo gdzie bieda oraz krzyż
Tam on z nama, zawsze, wszędy.

2. Recitativo S, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Wir beten zu dem Tempel an,
Da Gottes Ehre wohnt,
Da dessen Treu,
So täglich neu,
Mit lauter Segen lohnet.
Wir preisen, was er an uns hat getan.
Muss gleich der schwache Mund von
seinen Wundern lallen,
So kann ein schlechtes Lob ihm dennoch
wohlgefallen.

Świątynię sławić będziem Jego,
Na święte wznosząc wzrok ołtarze,
Gdzie wierność Jego
Nam dnia każdego
Łaskę przynosi w darze.
Chwalmy to, co Pan uczynił nam dobrego.
Choć usta mdłe jękają się na widok jego
cudów,
To jednak Pan ofiarę tę przyjmie od swego
ludu.

Do twej świątyni modlim się
W niej Boża cześć przeć żywie.
Wiernością On
Codziennie tam błogosławieństwem płaci.
Choć usta słabe Boga cud opowiadają,
Mizerną chwałę tę onże Bóg przyjąć
zechce.
Chwalimy co onże nam raczył dać.

3. Aria S, *Continuo*

Höchster, mache deine Güte
Ferner alle Morgen neu.
So soll vor die Vatern treu
Auch ein dankbares Gemüte
Durch ein frommes Leben weisen,
Dass wir deine Kinder heißen.

Dobroć Twoją dnia każdego
Odnów, Panie z wysokości.
By w obliczu Twej wierności,
Z życia swego pobożnego
Człowiek wdzięczny znak położył,
Żeś go dzieckiem Twoim stworzył.

Boże, czyńże dobra swoje,
Każdym rankiem, zawsze, znów.
By wiernością oćcom swym,
Wdzięczna dusza dowieść mogła
Życiem zbożnym swoim stale
Iżmy dziećmi Twymi wszak.

4. Choral S, *Violino I/II, Continuo*

Sey Lob und Preiß mit Ehren
GOTT Vater / Sohn / und heil'gen
Geist! Der woll' in uns vermehren /
was er uns aus Genad verheist. Daß
wir ihm fest vertrauen/ gäntzlich uns
laß'n auf ihn / von Herten auf ihn
bauen. Stets uns'r Hertz / Muth
und Sinn ihm tröstlich soll anhan=
gen. Darauf sing'n wir zur Stund
Amen ! wir werd'ns erlangen / gläu=
b'n wir aus Hertzens Grund.

Niech dziś ma cześć i chwałę:
Bóg-Ojciec, Syn i Święty Duch!
Niech w nas rozmnaża dalej,
Co nam zapewnił z laski już!
Zaufać Jemu chcemy
I na Nim oprzeć się,
Więc serca Mu niesiemy,
Odwagę, zmysły swe.
Zaśpiewaj Panu dzisiaj,
Niech „amen" wola brat!
Dojdziemy celu życia
We wierze w nowy świat.

Pochwalon niechaj będzie
Bóg ociec, Syn, Święty Duch.
On pragnie w nas pomnożyć
Co nam z laski swej przyrzec chciał.
Ufamy mocno Jemu
W nim też los cały nasz
Składamy sercy swymi
Że nasz duch, myśl i czyn
Od niego są zależne.
Więc nućmy pieść tę wraz Amen.
Niech przyjdzie do nas
Ta wiara z głębi serc.

5. Aria S, *Tromba, Violino I/II, Viola, Continuo*

Alleluja!

Alleluja!

Alleluja!

BWV-52, Falsche Welt, dir traue ich nicht!

Falsche Welt, dir traue ich nicht! Nie ufam tobie, fałszywy świecie!

Świecie zły nie ufam ci

1. Sinfonia, *Corno I/II, Oboe I-III, Fagotto, Violino I/II, Viola, Continuo*

2. Recitativo S, *Fagotto, Continuo*

Falsche Welt, dir traue ich nicht!
Hier muss ich unter Skorpionen
Und unter falschen Schlangen wohnen.
Dein Angesicht,
Das noch so freundlich ist,
Sinnt auf ein heimliches Verderben:
Wenn Joab küsst,
So muss ein frommer Abner sterben.
Die Redlichkeit ist aus der Welt verbannt,
Die Falschheit hat sie fortgetrieben,
Nun ist die Heuchelei
An ihrer Stelle geblieben.
Der beste Freund ist ungetreu,
O jämmerlicher Stand!

Nie ufam tobie, fałszywy świecie!
Tu mieszkać muszę między skorpionami,
I z fałszywymi przebywać węzami.
Lico twe przecież,
Które się jawi jakże przyjemnie
Zepsucia pragnie jeno potajemnie:
Gdy Joab pocałunek składa.
Musi pobożny Abner skończyć.
Uczciwość czeka w świecie zagłada,
Przez kłamstwo będzie przepędzona.
Tylko obłuda pozostała;
Ta tylko świat zawojowała.
Najlepszy przyjaciel staje się niewierny.
Jakież upadek to niezmierny!

Świecie nie ufam ci
Oblicze twe życzliwe niby tak
Zepsuce tajemne
Joaba znak do śmieci wiedzie Abnera
Bo kłamstwo zastąpiło
Obłuda na miejsce jej nastąpiła
Najlepszy druh niewierny jest
Nieszczęsny ten nasz świat.

3. Aria S, *Violino I/II, Fagotto, Continuo*

Immerhin, immerhin,
Wenn ich gleich verstoßen bin!
Ist die falsche Welt mein Feind,
O so bleibt doch Gott mein Freund,
Der es redlich mit mir meint.

Zawsze toć, zawsze toć.
Obcym ja tu po stokroć!
Gdy fałszywy świat mój wróg,
Przyjacielem jest mi Bóg,
Jakże zawieść by mnie mógł?

Bądź co bądź, bądź co bądź
Jam oddalon już tu
Świat fałszywy wrogiem mym
Przyjacielem jest mi Bóg
W nim ufanie swoje mam.

4. Recitativo S, *Fagotto, Continuo*

Gott ist getreu!
Er wird, er kann mich nicht verlassen;
Will mich die Welt und ihre Raserei
In ihre Schlingen fassen,
So steht mir seine Hilfe bei.
Auf seine Freundschaft will ich bauen
Und meine Seele, Geist und Sinn
Und alles, was ich bin,
Ihm anvertrauen.

Bóg wierny jest!
Nie może, nie chce opuścić mnie;
Więc gdy mnie świat i jego szal,
W sidła swe schwytać chce,
To w Bogu pomoc będę miał.
Bóg wierny jest!
Na tej przyjaźni chcę się opierać,
I moją duszę wraz z rozumem,
Wszystko czym jestem,
Jemu zawierzać.
Bóg wierny jest!

Bóg wierny jest.
Om mnie porzucić nie może
Gdy mnie świat
i pętle swe szykuje
Toć pomoc Pana mam.
Przy tej ufności zawsze stawam
A moja dusza z nią
I wszystko...
Zawierzam jemu.

5. Aria S, *Oboe I-III, Fagotto, Continuo*

Ich halt es mit dem lieben Gott,
Die Welt mag nur alleine bleiben.

Gott mit mir, und ich mit Gott,
Also kann ich selber Spott
Mit den falschen Zungen treiben.

Ja trzymać chcę z najmiłszym Bogiem,
Może świat sam w swych błędach tkwić.

Gdy Bóg jest ze mną, a ja z Nim,
Przewagę mam nad wrogiem mym
I z kłamców mogę sobie kpić.

Ja z Bogiem mym przymierze mam
Niech świat sam sobie poprzestawa
Ze mną Bóg i ja też z nim
Więc drwić mogą sobie jadu wężowego
... z Bogiem poprzestanie.

6. Choral, *Corno I/II, Oboe I/II e Violino I col Soprano, Oboe III e Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Fagotto, Continuo*

**In dich hab ich gehoffet, Herr,
Hilf, dass ich nicht zuschanden werd,
Noch ewiglich zu Spotte!
Das bitt ich dich,
Erhalte mich
In deiner Treu, Herr Gotte!**

**Nadzieję moją w Tobie mam,
Niech nie wołają: „Gdzie twój Pan?”
Niech kpina się nie stanie.
Tak proszę Cię:
Zachowaj mnie
W twojej wierności, Panie!**

**Ja ufam Ci o Panie mój.
Broń spaw bym nigdy zhańbion był
Lub wiecznym pośmiewiskiem.
Tak proszę Cię
Zachowaj mnie
Wierności Twej mój Panie.**

BWV-55, Ich armer Mensch, ich Südenknecht

Ich armer Mensch, ich Südenknecht

Grzeszny ja człek i boleściwy

Ja marny człek, co w grzechu trwał

1. Aria T, *Flauto traverso, Oboe d'amore, Violino I/II, Continuo*

Ich armer Mensch, ich Südenknecht,
Ich geh vor Gottes Angesichte
Mit Furcht und Zittern zum Gerichte.
Er ist gerecht, ich ungerecht.
Ich armer Mensch, ich Südenknecht!

Grzeszny ja człek i boleściwy,
Już przed oblicze idę Boga,
Przed sądem mnie ogarnia trwoga.
On sprawiedliwy, jam niesprawiedliwy.
Grzeszny ja człek i boleściwy.

Ja, marny człek co w grzechu trwał
Przed Boże idę już oblicze,
Ze strachy, drzeniem, na wyroki.
Sprawiedliw Bóg, lecz jam przecie zły,
Nieszczęsny jam i grzeszny człek.

2. Recitativo T, *Continuo*

Ich habe wider Gott gehandelt
Und bin demselben Pfad,
Den er mir vorgeschrieben hat,
Nicht nachgewandelt.
Wohin? soll ich der Morgenröte Flügel
Zu meiner Flucht erkiesen,
Die mich zum letzten Meere wiesen,
So wird mich doch die Hand des
Allerhöchsten finden
Und mir die Sündenrute binden.
Ach ja!
Wenn gleich die Höll ein Bette
Vor mich und meine Sünden hätte,
So wäre doch der Grimm des Höchsten da.
Die Erde schützt mich nicht,
Sie droht mich Scheusal zu verschlingen;
Und will ich mich zum Himmel
schwingen,
Da wohnt Gott, der mir das Urteil spricht.

Wszak przeciw Bogu ja zgrzeszyłem,
To powód mojej jest rozpacz,
Bo drogą, którą mi przeznaczyl
Toć nie kroczyłem.
Dokąd więc? Gdy skrzydła
Da mi poranna zorza,
Bym za ostatnie uniósł się morza,
To i tam mnie odnajdzie ręka
Najwyższego,
By różgę przyłożyć do ciała mego.
Ach, co za trwoga!
I gdyby nawet piekło ciemne
Skrzyło mnie i grzechy me nikczemne
I tam mnie odnajdzie gniew mojego Boga.
Na ziemi schronić też się nie da,
Bowiem pochłonać chce mnie złego.
A gdybym uniósł się aż do nieba.
To tam jest Bóg i srogi wyrok Jego.

Przeciwko Bogu jam nastawał
Nie szedłem ścieżką tą,
Co On mi wskazać raczył sam w dobroci
swej.
Więc gdzie?
Choć zorzy rannej skrzydła wziął bym
By uciec co najdalej,
Za morza wszystkie i ostatnie
Dosięgnie mnie tam przecieź ręka
Wszecmocnego,
Różgą grzechy me wysiecze.
Ach tak,
A gdyby piekło dla mnie
Kryjówkę grzechów miało
Dosięgnie mnie gniew boży nawet tam.
Nie schroni ziemia mnie.
Pochłonać chce niby pokrakę.
A gdy mi nieba sięgnąć przyjdzie
Tam przecie Bóg co wyrok powie mi.

3. Aria T, *Flauto traverso, Continuo*

Erbarme dich!
Lass die Tränen dich erweichen,
Lass sie dir zu Herzen reichen;
Lass um Jesu Christi willen
Deinen Zorn des Eifers stillen!
Erbarme dich!

Ulituj się!
Zwól, by Cię łzy me poruszyły,
Zwól, by do serca Ci trafiły,
Zwól, by za sprawą Twego Syna
Już nie gniewała Cię ma wina.
Ulituj się!

O zlituj się!
Zwól łzą siebie udobruchać.
Zwól im sercu swemu sięgnąć.
Zwól za wolą Jezu Kryska gniew Twój
jakoś uspokoić.
O zlituj się!

4. Recitativo T, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Erbarme dich!
Jedoch nun
Tröst ich mich,
Ich will nicht für Gerichte stehen
Und lieber vor dem Gnadenthron
Zu meinem frommen Vater gehen.
Ich halt ihm seinen Sohn,
Sein Leiden, sein Erlösen für,
Wie er für meine Schuld
Bezahlet und genug getan,
Und bitt ihn um Geduld,
Hinfüro will ich's nicht mehr tun.
So nimmt mich Gott zu Gnaden wieder an.

Ulituj się!
Wszakże pocieszam się:
Przed sądem stawać ja się boję,
I chętniej, gdy przyjdzie godzina,
Do Ojca skieruję kroki moje,
I wskażę mu na Jego Syna,
Na Jego mękę, na zbawienie.
Na to, jak on za mą niesprawiedliwość
Zapłacił, złożył się w ofierze,
I będę prosił o cierpliwość,
A potem Jemu się powierzę,
I Bóg da w łasce przebaczenie.

O zlituj się, boć ja już łudzę się.
Nie chcę przec przed sądem stawać
Lecz raczej przed tronem łask
Świętego Oćcia mego przecie.
Tam wskażę Syna mu,
Tę mękę i zbawienie z nią
Którą on winę mą
Wymazał i odkupił już.
Cierpliwym bądź mi więc
I oto jeno proszę Cię
Byś mnie do łaski swej przywrócił znów.

5. Choral, *Flauto traverso e Oboe e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

Bin ich gleich von dir gewichen,
Stell ich mich doch wieder ein;
Hat uns doch dein Sohn verglichen
Durch sein Angst und Todespein.
Ich verleugne nicht die Schuld,
Aber deine Gnad und Huld

Choć od Ciebie się odwrócił,
Wracam przed oblicze Twe.
Syn Twój mnie Ci znów przywrócił
Przez swój krzyż, cierpienie swe.
Nie zaprzeczam winie swej,
Ale ufam łasce Twej,

Już przez ciebie jam zważony
Stawam oto jeszcze raz,
Bo Twój Syn nas przecie pogodził
Przez swój strach i śmierci ból.
Nie wypieram się swych win
Ale łaska Twoja wszak

**Ist viel größer als die Sünde,
Die ich stets bei mir befinde.**

**Ze przewyższa grzechy moje,
Które wciąż przede mną stoją.**

**Jest przecież większa niżli grzechy
Które w sobie ja znajduję.**

BWV-57, Selig ist der Mann

Selig ist der Mann

Błogosławiony mąż, który wytrwa w próbie

Błogosławiony mąż

1. Aria B, *Oboe I/II, Taille, Violino I/II, Viola, Continuo*

Selig ist der Mann, der die Anfechtung erduldet; denn, nachdem er bewähret ist, wird er die Krone des Lebens empfangen.

"Błogosławiony mąż, który wytrwa w próbie, bo gdy wytrzyma próbę, weźmie wieniec żywota".

Błogosławiony mąż, który wytrwa pokusę, bo gdy będzie doświadczony weźmie koronę żywota.

2. Recitativo S, *Continuo*

Ach! dieser süße Trost
Erquickt auch mir mein Herz,
Das sonst in Ach und Schmerz
Sein ewig Leiden findet
Und sich als wie ein Wurm in seinem Blute
windet.
Ich muss als wie ein Schaf
Bei tausend rauhen Wölfen leben;
Ich bin ein recht verlassnes Lamm,
Und muss mich ihrer Wut
Und Grausamkeit ergeben.
Was Abeln dort betraf,
Erpresset mir auch diese Tränenflut.
Ach! Jesu, wüsst ich hier
Nicht Trost von dir,
So müßte Mut und Herze brechen,
Und voller Trauren sprechen:

Ach! to słodkie pocieszenie
Jest mi serca pokrzepieniem,
Co bezeń żyło cierpieniem,
I w wiecznym bólu musiało tkwić,
Jak robak w krwi własnej się wić.
Ja muszę jak baranek żyć
Pomiędzy drapieżnymi wilkami;
Jagnięciem opuszczonym być.
Na złość ich jestem narażony,
Gdy kęsać chcą mnie z każdej strony.
Co spadło na Abla sprawiedliwego,
Przez brata swego zabitego,
Sprawia, że oczy me dziś nabrzmiewają
łzami.
Ach, Jezu, gdybym nie miał
Od Ciebie pocieszenia,
Me serce pęknać by musiało,
I tak w żalości by biadało:

Ach, ucieszenie to
Ożywia serce me
Co dotąd w żalu wzdry,
Cierpienie wieczne czuje
I niby czerp we własnej krwi się stale wije.
Jak owca muszę żyć,
Tysięcami wilki otoczona,
Owieczko opuszczona jeść
I złości szpetnej ich
Krwiożerczej wszak poddanom.
Ów Abla krwawy los
Wyciska ze mnie takżej potok łez.
Ach Jezu, beze twej pociechy cnej
Mój umysł, serce toć złamane
Że kłody oto smętne.

3. Aria S, *Violino I/II, Viola, Organo, Continuo*

Ich wünschte mir den Tod, den Tod,
Wenn du, mein Jesu, mich nicht liebtest.

Ja wenn du mich annoch betrübtest,
So hätt ich mehr als Höllennot.

Już tylko zginąć bym ja chciało.
Gdybyś mnie, Jezu, nie miłował.

A gdybyś Ty mnie zafrasował,
Bardziej niż w piekle bym cierpiało.

Niech przyjdzie mi ach śmierć, ach śmierć
Gdy Ty mój Jezu mnie nie kochasz,
Boć to, że Ty też mnie zasmucasz
Za mękę piekielną sobie mam.

4. Recitativo (Dialog) B S, *Continuo*

Bass
Ich reiche dir die Hand
Und auch damit das Herze.

Jezus:
Oto rękę ci mą podam,
A wraz z nią dam ci me serce.

Sopran
Ach! süßes Liebespfand,
Du kannst die Feinde stürzen
Und ihren Grimm verkürzen.

Dusza:
Ach! To słodki znak miłości;
Ty obalić możesz wroga
I ukrócić jego złości.

Jezus:
Podaje Tobie dłoń,
A z nią też swoje serce.

Dusza:
Ach, Panie miły mój
Powalić wrogów możesz,
Ukrócić ichże złości.

5. Aria B, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Ja, ja, ich kann die Feinde schlagen,
Die dich nur stets bei mir verklagen,
Drum fasse dich, bedrängter Geist.

O tak, pogromcę we mnie mają
Wrogowie, co cię oskarżają,
Więc pokrzep się, o duchu strapiony.

Bedrängter Geist, hör auf zu weinen,
Die Sonne wird noch helle scheinen,
Die dir itzt Kummerwolken weist.

Przestań już ronić łzy gorące,
Bo jeszcze jasne wyjdzie słońce
Zza chmur twych zmartwień ciemnej
zasłony.

Tak, tak, powalić wrogów mogę
Co ciebie stale oskarżają.
Zabieram Cię o duszo ma.

O duszo ma, zaprzestań płakać
Bo słońce przeć zaświeci jasno
Choć nije chmury kryją je.

6. Recitativo (Dialog) B S, *Continuo*

Bass
In meiner Schoß liegt Ruh und Leben,
Dies will ich dir einst ewig geben.

Jezus:
Pokój i życie w sobie mam,
Które na wieczność tobie dam.

Sopran
Ach! Jesu, wär ich schon bei dir,
Ach striche mir
Der Wind schon über Gruft und Grab,

Dusza:
Ach! Gdybyś, Jezu, już mi to dał!
Ach! Gdyby wiatr
Już ponad grobem moim wiał.

Jezus:
Na łonie mym cny spokój, życie,
Te tobie dam na wieczność kiedyś.

Dusza:
Ach Jezu, gdyby z Tobą być,
Ach gdyby wiał już wiatr nad grobem
ciemnym mym

So könnt ich alle Not besiegen.
Wohl denen, die im Sarge liegen
Und auf den Schall der Engel hofften!
Ach! Jesu, mache mir doch nur,
Wie Stephano, den Himmel offen!
Mein Herz ist schon bereit,
Zu dir hinaufzusteigen.
Komm, komm, vergnügte Zeit!
Du magst mir Gruft und Grab
Und meinen Jesum zeigen.

Mogłabym mękę każdą przewyciężyć,
Panie.
Szczęśliwi, co leżą już w skrzyni
drewnianej
I na anioła czekają wezwanie!
Ach! Otwórz mi tylko, Jezu mój kochany,
Jak Szczepanowi nieba Twego bramy.
Me serce już gotowe. Panie,
Do nieba wstąpić Twego.
Przyjdź, przyjdź już czasie upragniony!
Pokaż mi grób mój otworzony
Oraz Jezusa mego.

To mogłabym każdą nędzę zwalczyć.
Jak dobrze tym co w grobie leżą,
Anioła głosu już czekają.
Ach Jezus, otwórz proszę mi
Jak Szczepanowi bramy niebios.
Gotowe serce me
Do Ciebie już się wznosi.
Przyjdź, przyjdź wesela dniu,
Ty wskazać możesz grób
A z nim Jezusa mego.

7. Aria S, *Violino solo, Continuo*

Ich ende behände mein irdisches Leben,
Mit Freuden zu scheiden verlang ich itzt
eben.
Mein Heiland, ich sterbe mit höchster
Begier,
Hier hast du die Seele, was schenkest du
mir?

Zakończę
Już rączę
Moją ziemską drogę.
Z radością,
Z wdzięcznością
Odejść stąd już mogę.
Mój Zbawco, do śmierci już tak spieszno
mi.
Ja dam Ci mą duszę, a co Ty dasz mi?

Ochoczo już kończę światowe swe życie,
Radości zostawić toć pragnę szczególnie.
Mój zbawco, z rozkoszą przyjmuję mą
śmierć,
Bierz duszę już oto.
Cóż dajesz mi Ty?

8. Choral, *Oboe I e Violino I col Soprano, Oboe II e Violino II coll' Alto, Taille e Viola col Tenore, Continuo*

**Richte dich, Liebste, nach meinem
Gefallen und gläube
Dass ich dein Seelenfreund immer und
ewig verbleibe,
Der dich ergötzt
Und in den Himmel versetzt
Aus dem gemarterten Leibe.**

Kieruj się duszo mym upodobaniem, trwaj
w wierze;
Bym przyjacielem twym był, staraj się
duszo szczerze,
Co radości da ci, Nieba otworzy ci drzwi,
Z ciała cię twego zabierze.

**Kieruj się miły przykładem wszak moim
i zawierz
Iż zawsze duszy twej druhem na
wieczność ostawam
Co zbawia Cię,
Przenosi w nieba cny raj
Z więzów udręki cielesnej.**

BWV-58, Ach GOTT ! wie manches Hertzeleid

Ach GOTT ! wie manches Hertzeleid

Boże, jak cierpi serce me (2)

Ach słysz, frasunków ileż to (2)

1. Choral e Aria S B, *Oboe I/II, Taille, Violino I/II, Viola, Continuo*

**Ach GOTT ! wie manches Hertzeleid be-
gegnet mir zu dieser Zeit ? der schmähle
Weg ist Trübsalsvoll / den ich zum
Himmel
wandern soll.**
Nur Geduld, Geduld, mein Herze,
Es ist eine böse Zeit!
Doch der Gang zur Seligkeit
Führt zur Freude nach dem Schmerze.

**Boże, jak cierpi serce me,
Serce moje, cierpliwości,
Ile dziś zła spotyka mnie!
To jest zły ponury czas!**
Wśród żalu ścieżka wiję się,
Szlak, co do Raju prowadzi nas,
Którą do nieba kroczyć chcę.
Przez ból wiedzie do radości.

**Ach słysz, fransunków ileż to
Dotyka mnie na teże czas
Ta ścieżka wąska, pełna trosk
Wiedzie radość po cierpienie.**
Cicho bądź i sza me serce
Teraz bowiem dzień to zły
Lecz w błogości jenże szlak,
Co w niebios brany wiedzie mnie.

2. Recitativo B, *Continuo*

Verfolgt dich gleich die arge Welt,
So hast du dennoch Gott zum Freunde,
Der wider deine Feinde
Dir stets den Rücken hält.
Und wenn der wütende Herodes
Das Urteil eines schmähnen Todes
Gleich über unsern Heiland fällt,
So kommt ein Engel in der Nacht,
Der lässt Joseph träumen,
Dass er dem Würger soll entfliehen
Und nach Ägypten ziehen.
Gott hat ein Wort, das dich vertrauend
macht.
Er spricht: Wenn Berg und Hügel
niedersinken,
Wenn dich die Flut des Wassers will
ertrinken,
So will ich dich doch nicht verlassen noch
versäumen.

Gdy zły świat cię prześladowuje,
To Bóg jest przyjacielem twym,
I On da odpór wrogom złym,
On cię z opresji wyratuje.
Kiedy to wściekły Herod
Haniebnej śmierci wydał wyrok.
To zjawił się w nocy anioł Pana,
I kazał Józefowi śnić,
Że uciec trzeba od tyrana,
I zaraz do Egiptu iść.
Słowo nadziei ma dla ciebie Bóg,
I mówi: Choćby się góry zapaść miały,
Choćby potopu wody cię utopić chciały.
Nie porzucę cię ani cię nie opuszczę
pośród twoich trwóg.

Gdy świat nastawa na cię zły
To przyjacielem Bóg jest tobie,
On przecież wrogom Twoim
Za tobą poza trwa.
A gdy wściekłego toć Heroda
Ów wyrok straszny, tak żalosny
Naszego zbawcę gubić ma
Przychodzi anioł do Józefa i śnić mu w
nocy zwała,
Iż ma uchodzić przez tyranem ma, a do
Egiptu bieżeć.
Bóg słowo ma,
On w pieczę bierze cię,
A to gdy góry się już walić będą,
Gdy potop będzie cię pochłaniał wszędy,
Ja przecież nie opuszczę, nie ostawię
ciebie.

3. Aria S, *Violino solo, Continuo*

Ich bin vergnügt in meinem Leiden,
Denn Gott ist meine Zuversicht.
Ich habe sichern Brief und Siegel,
Und dieses ist der feste Riegel,
Den bricht die Hölle selber nicht.

Pogodny jestem w mym cierpieniu,
Gdyż mą ostoją jest mi Pan.
Mam list żelazny, opieczętowany,
Który zamyka cierpieniu bramy;
Diabeł ich nie wyłamie sam.

Cierpienia są mi przecie miłe,
Ufnością moją jest wzdyc Bóg.
To list żelazny i pieczęcie
Co rygłem są mi najmocniejszym.
Nie złamie tegoż diabeł dam

4. Recitativo S, *Continuo*

Kann es die Welt nicht lassen,
Mich zu verfolgen und zu hassen,
So weist mir Gottes Hand
Ein andres Land.
Ach! könnt es heute noch geschehen,
Dass ich mein Eden möchte sehen!

Gdy będzie świat ten trwał w zamiarze.
Aby mnie mieć wciąż w nienawiści,
To Bóg mi ręką swoją wskaże
Ów inny kraj.
Ach! Niech się to już dzisiaj ziści!
Niechaj zobaczę już mój raj!

Świat może nie zaniechać
swej do mnie nienawiści
Bo wskaże Boga dłoń
mnie inną włość.
Ach, może być to nawet dzisiaj,
Że Eden mój zobaczyć mógłbym.

5. Choral e Aria S B, *Oboe I/II, Taille, Violino I/II, Viola, Continuo*

**Ich hab für mir ein schwere Reis
Zu dir ins Himmels Paradeis,
Da ist mein rechtes Vaterland,
Daran du dein Blut hast gewandt.**
Nur getrost, getrost, ihr Herzen,
Hier ist Angst, dort Herrlichkeit!
Und die Freude jener Zeit
Überwieget alle Schmerzen.

**Przed sobą trudną drogę mam:
Pielgrzymkę do niebieskich bram,
Gdzie wieczną mam ojczyznę swą,
Coś mi ją zyskał swoją krwią.**
Serca, oto pocieszenie!
Tam chwała jest, tu lęku czas.
A radość, która czeka nas,
Większa jest niż tu cierpienie.

**Jak ciężka droga wiedzie mnie
Do Ciebie w nieba raj
Co mi ojczyznę prawa jest,
Boś ty swą przeć przelał krew**
Pociesz więc, pociesz więc swe serce.
Tu jest strach, tam świetności cna
Tamże radość owych dni
Przezwyćieża bóle wszystkie

BWV-59, WEr mich liebet/der wird mein Wort halten

WEr mich liebet/der wird mein Wort halten

Jeśli kto mnie miłuje, słowa mego przestrzegać będzie

Jeśli mię kto miłuje będzie chował słowa moje

1. Aria (Duetto) S B, *Tromba I/II, Tamburi, Violino I/II, Viola, Continuo*

WEr mich liebet/der wird mein Wort halten/
und mein Vater wird ihn lieben / und wir werden zu ihm kommen / und Wohnung bey ihm machen. Joh. XIV, 23.

Jeśli kto mnie miłuje, słowa mego przestrzegać będzie, i Ojciec mój umiłuje go, i do niego przyjdziemy, i u niego zamieszkamy.

Jeśli mię kto miłuje będzie chował słowo moje,
A Ociec mój umiłuje go i do niego przyjdziemy, a mieszkanie u niego uczynimy.

2. Recitativo S, *Violino I/II, Viola, Continuo*

O ! was sind das vor Ehren /
Worzu uns JESus setzt ?
Der uns so würdig schätzt/
Daß er verheisst /
Sambt Vater und dem Heil'gen Geist
In unsern Hertzen einzukehren.
O ! was sind das vor Ehren ;
Der Mensch ist Staub /
Der Eitelkeit ihr Raub /
Der Müh und Arbeit Trauerspiel/
Und alles Elends Zweck und Ziel.
Wie nun ? der Allerhöchste spricht/
Er will in unsern Seelen
Die Wohnung sich erwehlen ;
Ach was thut GOTTes Liebe nicht ;
Ach daß doch / wie er wolte /
Ihn auch ein jeder lieben solte !

Jaki to zaszczyt, wielki niesłuchanie,
Który Pan Jezus nam przeznaczył.
On, co nas tak cenić raczył,
Że złożył obietnicę nam,
Że On, i Duch Święty, i Ojciec sam
W naszych to sercach obiorą mieszkanie.
Jaki to zaszczyt, wielki niesłuchanie!
Prochem wszak jest człowiek,
Żerem i pastwą pada próżności.
Trud i wysiłek sen mu spędza z powiek,
Wszystko go wiedzie ku marności.
Jakże więc to? Czemu powiada Bóg,
Że chce przejść duszy ludzkiej próg,
By znaleźć tam mieszkanie?
Ach, przedziwne jest to miłowanie!
Ach, gdyby choć zgodnie z Wolą Jego,
Kochał i człowiek Stwórcę swego.

O jakich to zaszczytów udziela Jezus nam,
Boć lud swój ceni tak
Że przyrzekł je
On z Oćcem, z Duchem Świętym
Zrychtować w serca nasze biedne.
O jakich to zaszczytów,
Wszak człek to proch
Marności próżnej łup,
Trefności smutnej igżez (?) wždy,
Mizerii wszystkiej gorzkiej cel,
Więc cóż?
Najwestchszy rzeczce wszak
Iż w duszach nasza pragnie
mieszkanie obrać sobie,
A cóż miłości Bożej wbrew.
Ach, iż żeś każdy jeden tak nie kocha go
jak winien.

3. Choral, *Violino I/II, Viola, Continuo*

**Komm Heiliger Geist / HERR GOTT !
er-
füll mit deiner Gnade gut deiner
Gläubigen
Hertz / Muth und Sinn. Dein brünst'ge
Lieb entzünd in ihnen. O HERR /
durch dei-
nes Lichtes Glantz zu dem Glauben
versamm
let hast das Volck aus aller Welt Zungen.
Das sey dir / HERR / zu Lob gesungen.
Halleluja ! Halleluja.**

O Duchu Święty, Boże przyjdź!
Z Swą łaską do Swych wiernych wnijdź.
Napełnij prawdą serca ich,
Miłości ogień rozpal w nich.
O Panie, coś przez światło Swe
Zgromadził świata ludy wsze
Do jednej i prawdziwej wiary,
Dziękczynień naszych przyjm ofiary.
Alleluja! Alleluja!

**O Duchu Święty Boże przyjdź,
Co swą łaską do swych wiernych wnijdź,
Napełnij prawdą serca ich,
Miłości ogień rozpal w nich.
O Panie, coś przez światło swe
Zgromadził świata ludy wsze
Do jednej i prawdziwej wiary,
Dziękczynień naszych przyjm ofiarę.
Alleluja, Alleluja.**

4. Aria B, *Violino solo, Continuo*

Die Welt mit allen Königreichen /
Die Welt/ mit aller Herrlichkeit
Kan dieser Herrlichkeit nicht gleichen/
Womit uns unsre GOTT erfreut :
Daß er in unsern Hertzen thronet/
Und wie in einem Himmel wohnt.
Ach GOTT/ wie seelig bin ich doch !
Wie seelig werden wir erst noch/
Wenn wir nach dieser Zeit in Erden
Bey dir im Himmel wohnen werden.

Świat ze swoimi królestwami,
Świat oraz jego wspaniałości
Nie może równać się radości,
Którą nasz Bóg się dzieli z nami:
Ze w naszych sercach sam ma tron,
Że w nich zamieszkać raczył On.
Ach, Boże! Jakże nam jest błogo!
Jak błogo jeszcze będzie nam,
Kiedy dotrzemy ziemską drogą
Do Nieba, gdzie Ty mieszkasz sam!

Ów świat, z bogactwem królestw
wszystkich,
Ów świat rozkoszy wszystkich swych
Nie może równać się rozkoszą którymi
Bóg raduje nas.
Iż w sercach naszych On króluje
I niby w niebie jak w nich mieszka.
Ach, przec jak Boże błogo nam
I jakże błogo przecie będzie
Gdy wolni już od ziemskiej doli
W niebiosach z Tobą zamieszkamy.

5. [Choral], [*rekonstrukcja*]

**Gott Heil'ger Geist / du Tröster
werth / gieb dein'm Volck ein rley
Sinn auf Erd. Steh bey uns in der**

letzten Noth/ g'leit uns ins Leben aus dem Tod.

U Gardinera i Leonhardta/Harnoncourta proponuje się:

**Du heilige Brunst/ süßer Trost/
Nun hilf uns frölich und getrost in
Deinem Dienst beständig bleiben/ die
Trübsal uns nicht abtreiben. O
HErr / durch dein Krafft uns bereit
und stärck des Fleisches Blödigkeit/
daß wir hier ritterlich ringen / durch
Tod und Leben zu dir dringen. Hal=
leluja! Halleluja!**

BWV-61, Nun komm der Heyden Heyland

**Nun komm der Heyden
Heyland**

Zbawco pogan, przybądź już (1) Więc przyjdź poganów Zbawco

1. Coro, *Violino I/II, Viola I/II, Fagotto, Continuo*

**Nun komm der Heyden Heyland
Der Jungfrauen Kind erkannt/
Deß sich wundert alle Welt.
GOTT solch Geburt ihm bestellt.**

**Zbawco pogan, przybądź już,
Synu Panny, Zbawco dusz,
Cały świat w podziwie ma,
Ze Bóg takie przyjście da.**

**Więc przyjdź poganów Zbawco
Jenżeś jest synem panny wzdyc
Dziwi się więc cały świat
Że Bóg zrządził tenże cud.**

2. Recitativo T, *Continuo*

Der Heyland ist gekommen/
Hat unser armes Fleisch und Blut
An sich genommen.
Und nimmt uns zu Bluts Verwandten an.
O allerhöchstes Guth/
Was hast du nicht an uns gethan?
Was thust du nicht
Noch täglich an den deinen?
Du kömmt / und lässt dein Licht
Mit vollem Seegen scheinen.

Zbawiciel oto jest u drzwi,
Co nędzną postać z ciała, z krwi,
Zgodził się oto przybrać sam
I jako krewnych nas przyjmuje.
W dobroci Twej co tak miłuje
Czegoś to nie uczynił nam?
Codziennie niesiesz dar
Dla nas, dla Bożych dzieci.
Błogosławieństwa żar
Nad nami jasno świeci.

Zbawiciel nasz przychodzi
Co biedne nasze ciało, krew
Za swoje bierze.
Uznaje nas za krewnych, prawych swych.
O Ty, co dobrej jeś,
A czego to nie dałeś nam?
Nie czynisz też
Codziennie wiernym swoim.
Przyjdź!
Swemu światłu zwól
Błogosławieństwem pałać.

3. Aria T, *Violino I/II, Viola I/II, Continuo*

Komm/ JESu komm zu deiner Kirche/
Und gib ein seelig neues Jahr.
Befördre deines Nahmens Ehre.
Erhalte die gesunde Lehre/
Und segne Kantzel und Altar.

Przyjdź Jezu, przyjdź.
W Twój kościół wstąp.
Rok dobry Chryste chciej nam dać!
Zwól, by imię Twe rozślawiać,
Naukę zdrową weź w obronę,
Błogosław ołtarz i ambonę.

Przyjdź Jezu, przyjdź do swej świątyni
I daj nam błogi, nowy rok.
Wywyższaj cześć imienia swego
Zachowaj prawą Twą naukę
Sław kazalnicę, ołtarz swój.

4. Recitativo B, *Violino I/II, Viola I/II, Continuo*

Siehe/ich stehe vor der Thür/und klopfe
an. So je-
mand meine Stimme hören wird/ und die
Thür
auffthun/ zu dem derde ich eingehen / und
das A-
bendmahl mit ihm halten/ und er mit mir.
Apoc.
III, 20.

Oto stoję u drzwi i kołaczę; jeśli ktoś
usłyszy głos mój i otworzy drzwi, wstąpię
do niego i będę z nim wieczerzał, a on ze
mną.

Oto stoję u drzwi i kołaczę. Jeśliby kto
usłyszał głos mój i otworzył drzwi, wnijdę
do niego, będę z nim wieczerzał, a on ze
mną.

5. Aria S, *Violoncelli, Continuo*

Oeffne dich/ mein gantzes Hertze.
JESus kömmt/ und ziehet ein.

Bin ich gleich nur Asch' und Erde/
Will er mich noch nicht verschmähn/
Seine Lust an mir zu sehn/
Daß ich seine Wohnung werde.
O wie seelig wird ich seyn ;

Otwórz się więc moje serce,
Jezus puka już do drzwi.
A choć jestem prochem, cieniem,
Nie pogardzi mną w ogóle,
Wzrokiem swym obejmie czule
I chce we mnie mieć schronienie.
Och! Jak błogo będzie mi.

Otwieraj się serce moje
Jezus wnet pojawi się.
Chociaż prochem, pyłem jestem
Wszak nie wzgardzi on że mną
By przyjemność we mnie mieć
I mieszkaniem czynić.
Jakie szczęście czeka mnie.

6. Choral, *Viola I coll' Alto, Viola II col Tenore, Fagotto col Basso, Violino I/II, Continuo*

**Amen/Amen ! Komm du schöne
Freuden-
Crone / bleib nicht lange. Deiner wart
ich
mit Verlangen.**

**Amen, amen!
Przyjdź, radości ma korono, już nie
zwlekaj.
Ciebie z utęsknieniem czekam.**

**Amen, Amen.
Przyjdź korono Ty radości.
I nie zwlekaj, oczekuję Ciebie.**

BWV-62, Nun komm, der Heiden Heiland (2)

Nun komm, der Heiden Heiland Zbawco pogan, przybądź już (2) Już przyjdź poganów zbawco (2)

1. Coro, *Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Corno col Soprano, Continuo*

Nun komm, der Heiden Heiland,
Der Jungfrauen Kind erkannt,
Des sich wundert alle Welt,
Gott solch Geburt ihm bestellt.

Zbawco pogan, przybądź już,
Synu Panny, Zbawco dusz,
Cały świat w podziwie ma,
Że Bóg takie przyjdzie da.

Już przyjdź poganów zbawco,
Jeś dziewiczy jesteś Syn.
Czemu dziwi się świat,
Bóg zrządził mu tenże cud.

2. Aria T, *Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

Bewundert, o Menschen, dies große
Geheimnis:
Der höchste Beherrscher erscheint der
Welt.
Hier werden die Schätze des Himmels
entdeckt,
Hier wird uns ein göttliches Manna
bestellt,
O Wunder! die Keuschheit wird gar nicht
beflecket.

Podziwiał, o ludu, tę sprawę tajemną:
To władca najwyższy ukazał się nam.
Tu skarbów niebiańskich widzimy obrazy,
Tu z manny niebieskiej posiłek nam dan.
O cudzie! Wszak dziewiczość zostaje bez
skazy.

Dziwujcie się bracia tej wielkiej tajemności,
Najwyższy Pan, władca, przychodzi na
świat,
Tym skarby niebiańskie odkryte zostaną
A manna nam stanie się Boża już wraz.
O cudzie, bo czystość nie będzie skalana.

3. Recitativo B, *Continuo*

So geht aus Gottes Herrlichkeit und Thron
Sein eingeborner Sohn.
Der Held aus Juda bricht herein,
Den Weg mit Freudigkeit zu laufen
Und uns Gefallne zu erkaufen.
O heller Glanz, o wunderbarer
Segensschein!

Opuszcza Boży dom i trony
Syn jego jednorodzony.
Bohater przybywa z Judei
W radości droga go nie trudzi.
Upadłych chce odkupić ludzi.
O jasny blasku! O światło nadziei!

Z cudnego trudnu nieba schodzi nam
Jedyny Boga Syn,
Bohater Judy już ze łśni
I bież k'nam radości drogą
By nas upadłych już odkupić!
O blasku cny, promieniu cudny, błogi nasz.

4. Aria B, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Streite, siege, starker Held!
Sei vor uns im Fleische kräftig!
Sei geschäftig,
Das Vermögen in uns Schwachen
Stark zu machen!

Walcz, zwyciężaj bohaterze!
Dla nas silny bądź na ciele!
A czynń wiele,
By pokrzepić dzielność w nas,
Byśmy mocni byli wraz.

Bijże, triumfuj, okaż moc,
Bądźże dla nas w ciele krzepki,
Bądźże gotów,
Siły wiotkie, w nas ze słabych
Silne czynić,
Bijże triumfuj, okaż moc.

5. Recitativo (Duetto) S A, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Wir ehren diese Herrlichkeit
Und nahen nun zu deiner Krippen
Und preisen mit erfreuten Lippen,
Was du uns zubereit';
Die Dunkelheit verstört' uns nicht
Und sahen dein unendlich Licht.

Chwalimy Twój majestat wielki,
Do Twego żłóbka się zbliżamy.
Śpiwnymi usta cześć Ci damy
Za dar Twój wszelki.
Światła wiecznego Twego mocy
Już nie przemogą mroki nocy.

Twój wspaniałości niesiem cześć,
Zbliżamy się do żłóbka Twego
Chwalimy to wargami swymi
Co zgotowałeś nam.
Ciemności już nie wadzą nic,
Widzimy już światło Twe.

6. Choral, *Corno e Oboe I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

Lob sei Gott, dem Vater, g'ton,
Lob sei Gott, sein'm eingen Sohn,
Lob sei Gott, dem Heiligen Geist,
Immer und in Ewigkeit!

Bogu Ojcu chwałę, cześć
I Synowi chciejmy nieść.
I Duch Święty niech ją ma -
Niech na wieki ona trwa!

Chwała Oćcu bądź,
Chwalon Boży jego Syn,
Chwalon Boży Święty Duch,
Teraz i na wieków wiek.

BWV-63, Christen, ätzt diesen Tag

Christen, ätzt diesen Tag

Kujcie dzień ów chrześcijanie

Zarzcie w spiżu i w marmurze owen dzień chrześcijanie

1. Coro, *Tromba I-IV, Tamburi, Oboe I-III, Fagotto, Violino I/II, Viola, Continuo*

Christen, ätzt diesen Tag
In Metall und Marmorsteine!

Kommt und eilt mit mir zur Krippen
Und erweist mit frohen Lippen
Euren Dank und eure Pflicht;
Denn der Strahl, so da einbricht,
Zeigt sich euch zum Gnadenscheine.

Kujcie dzień ów chrześcijanie
I w metalu, i w marmurze!

Śpieszcie ze mną do stajenki
I okażcie wśród radości
Swą powinność oraz dzięki,
Gdyż widoczny blask w ciemności,
Światłem łaski dla nas w górze

Zarzcie w spiżu onże dzień,
I marmurze chrześcijanie,
Przyjdźcie skoro wraz do żłobu,
Świadcźcie uszy wesołymi
Wasz obowiązek i wasz dank,
Bo ów blask co tam świecie
Znakiem przec jest łaski wama.

2. Recitativo A, *Violino I/II, Viola, Continuo*

O selger Tag! o ungemeines Heute,
An dem das Heil der Welt,
Der Schilo, den Gott schon im Paradies
Dem menschlichen Geschlecht verhieß,
Nunmehr sich vollkommen dargestellt
Und suchet Israel von der Gefangenschaft
und Sklavenketten
Des Satans zu erretten.
Du liebster Gott, was sind wir arme doch?
Ein abgefallnes Volk, so dich verlassen;
Und dennoch willst du uns nicht hassen;
Denn eh wir sollen noch nach dem
Verdienst zu Boden liegen,
Eh muss die Gottheit sich bequemen,
Die menschliche Natur an sich zu nehmen
Und auf der Erden
Im Hirtenstall zu einem Kinde werden.
O unbegreifliches, doch seliges Verfügen!

O Dniu błogosławiony, o Dzisiaj tak
niezwykłe,
Gdy ten, co ludzkość zbawia całą,
Władca, którego sam Bóg w raju
Obiecał dla ludzkiego rodzaju,
Teraz się w pełni okazuje,
I chce lud Izraela z łańcuchów i niewoli
Szatana wyzwolić.
Najdroższy Boże! Czymże jesteśmy my,
biedni?
Wszak Cię porzuci! ten lud upadły;
A jednak: Gdzież jest Twój gniew zajadły?
Zamiast ukarać przewrotne plemię,
Człowieczą postać przyjął Bóstwo,
Człowieczą doli wzięło ubóstwo,
I na tej ziemi zamieszkało,
Kiedy się dzieckiem we żłóbku stało.
O niepojęte, cudowne zrządzenie!

O błogi dniu,
O czasie tak niezwykły,
Gdy świata zbawca ten,
Ów Szilo iż Bóg w raju przyrzekł był
Ludzkiemu rodzajowi sam
Objawia się teraz cudnie
By Izraela lud, z niewoli pęt, szatańskich
więzów
Ochotnie wyratować.
Na miły Bóg,
Czym jeśmy biedni tak?
Upadłym ludem wzdyc,
Co Cię porzucił.
A jednak Ty nie chcesz nas ostawić,
Bo przec winniśmy dla błędów swych po
ziemi pełzać
Lecz Bóg nasz pragnie z łaski swojej
Człowieczy przecie byt na się obrać
I tu na ziemi, w stajence tej
dzieciatkiem przecie ostać.
O niepojęte to, a błogie zrządzenie.

3. Aria (Duetto) S B, *Oboe solo, Continuo*

Gott, du hast es wohl gefüget,
Was uns itzo widerfährt.

Drum lasst uns auf ihn stets trauen
Und auf seine Gnade bauen,
Denn er hat uns dies beschert,
Was uns ewig nun vergnüget.

Dobrze to zrządziłeś, Boże,
To, co dzisiaj nam się zdarza.

Przeto Jemu się oddajmy,
Łasce Jego zaufajmy,
Bo nas wszak On tym obdarza,
Czym się wiecznie cieszyć możemy.

Cnie o Boże to sprawiłeś
Co się jenże dzieje dziś.
Przeto wierni bądźmy Jemu,
Jego łasce zawierzajmy,
Bo obdarzył nas wsza tym
Co nam wieczność radość da.

4. Recitativo T, *Continuo*

So kehret sich nun heut
Das bange Leid,
Mit welchem Israel geängstet und beladen,
In lauter Heil und Gnaden.
Der Löw aus Davids Stamme ist
erschienen,
Sein Bogen ist gespannt, das Schwert ist
schon gewetzt,
Womit er uns in vor'ge Freiheit setzt.

Tak więc się dziś przemienia
Trwożliwe cierpienie.
Co gnębiło Izraela wszystkie pokolenia,
W łaskę zbawienia.
Oto lew z Dawida rodu się ukazał,
Łuk jego napięty, klinga naostrzona,
Którymi dawna wolność będzie
przywrócona.

Tak zmienia się więc dziś cierpienia ból
Co Izraela strachem dręczy i przejmuję,
Już w łaskę szczęścia głośną.
Z Dawida rodu lew się wszak objawia,
Napięty Jego łuk, dobyty już miecz
Którymi wolność przywróci nam.

5. Aria (Duetto) A T, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Ruft und fleht den Himmel an,
Kommt, ihr Christen, kommt zum Reihem,
Ihr sollt euch ob dem erfreuen,
Was Gott hat anheut getan!
Da uns seine Huld verpfleget

Ku niebu zawołajcie wraz,
I módlcie się, chrześcijanie!
Z tego wasze radowanie,
Czym Bóg dziś obdarza nas.
Gdyż łaska Jego nas opatruje

Wołaj, błagaj niebios bram,
Przyjdź tu, przyjdź o ludu boży.
Masz radować się tu przecie
Co uczynił dzisiaj Bóg.
Bo nas łaska jego sięga,

Und mit so viel Heil beleget,
Dass man nicht g'nug danken kann.

Oraz zbawienie dla nas szykuje,
Tak, że dziękować chcemy raz po raz.

I zbawienie nam szykuje,
Dzięków za to nama brak.

6. Recitativo B, *Oboe I-III, Violino I/II, Viola, Fagotto, Continuo*

Verdoppelt euch demnach, ihr heißen
Andachtsflammen,
Und schlagt in Demut brünstiglich
zusammen!
Steigt fröhlich himmeln
Und danket Gott vor dies, was er getan!

Podwójcje swą siłę modlitwy płomienie,
I bijcie w niebo z pokornym wielbieniem.
A wzniesćcie się do nieba bram
Za to, co Bóg uczynił nam.

Zmagajcie się już więc promienie
pobożności,
Pokory żarem nuże się rozpalcie.
Do nieba wzniesćcie się,
Dziękujcie Bogu za to co zdziałał nam.

7. Coro, *Tromba I-IV, Tamburi, Oboe I-III, Fagotto, Violino I/II, Viola, Continuo*

Höchster, schau in Gnaden an
Diese Glut gebückter Seelen!
Lass den Dank, den wir dir bringen,
Angenehme vor dir klingen,
Lass uns stets in Segen gehn,
Aber niemals nicht geschehn,
Dass uns der Satan möge quälen.

Boże, spojrzuj w łasce swej
Na żarliwość naszych dusz.
Zwól by to podziękowanie
Miłe było Tobie, Panie;
Błogosławieństwo racz nam dać,
Spraw, by tak się mogło stać,
By szatan nas nie dręczył już.

Panie, ujrzyj w łasce swej
Jenże dar schylonej duszy,
Zwól by dank co niesie Tobie
Miłe dźwięczał tam przed Tobą.
I błogosław nam już zawsze
Ale daj też bych nas nigdy
Szatan trapił sprawy swymi.

BWV-64, Sehet, welch eine Liebe

Sehet, welch eine Liebe

Patrzcie, jaką miłość

Patrzcie jaką miłość

1. Coro, *Cornetto e Violino I col Soprano, Trombone I e Violino II coll' Alto, Trombone II e Viola col Tenore, Trombone III col Basso, Continuo*
Sehet, welch eine Liebe hat uns der Vater erzeiget,
dass wir Gottes Kinder heißen.

"Patrzcie, jaką miłość okazał nam Ojciec,
że zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi".

Patrzcie jaką miłość dał nam ojciec,
abyśmy dziatkami bożymi nazwani byli.

2. Choral, *Cornetto e Violino I col Soprano, Trombone I e Violino II coll' Alto, Trombone II e Viola col Tenore, Trombone III col Basso, Continuo*
**Das hat er alles uns getan,
Sein groß Lieb zu zeigen an.
Des freu sich alle Christenheit
Und dank ihm des in Ewigkeit.
Kyrieleis!**

To wszystko wszak uczynił Pan,
By miłość okazać nam.
Cieszą się więc chrześcijanie wraz,
Dziękują Mu po wieczny czas.
Kyrielejson!

**To on nam wszystkim sprawił sam,
Miłość swą ukazać chciał,
Cieszy jeż wszystkich krześcijan lud
Temuż dar wieczny daje swój.
Kyrieleejs.**

3. Recitativo A, *Continuo*

Geh, Welt! behalte nur das Deine,
Ich will und mag nichts von dir haben,
Der Himmel ist nun meine,
An diesem soll sich meine Seele laben.
Dein Gold ist ein vergänglich Gut,
Dein Reichthum ist geborget,
Wer dies besitzt, der ist gar schlecht
versorget.
Drum sag ich mit getrostem Mut:

Precz świecie! Zachowaj, co twoje.
Nie chcę mieć nic od ciebie.
Niebo jest za to moje.
Duszę pokrzepię w niebie.
Twe złoto dobrem doczesnym jest przecie,
A przepych twój tylko jest pożyczony,
I źle się zaopatrzył, kto cię posiadał,
świecie.
Dlatego mówię pocieszony:

Idź precz! Bierz świecie rzeczy swoje.
Nie trza mi nic już mieć od ciebie.
Bo niebo teraz moje
I nim się teraz dusza moja rzeźbić winna.
Bo złoto twe to marny skarb,
Bogactwo pożyczone.
Jenż posiadał je ten źle zabezpieczony.
Więc mówię raźnie słowa te:

4. Choral, *Cornetto e Violino I col Soprano, Trombone I e Violino II coll' Alto, Trombone II e Viola col Tenore, Trombone III col Basso, Continuo*

**Was frag ich nach der Welt
Und allen ihren Schätzen
Wenn ich mich nur an dir,
Mein Jesu, kann ergötzen!
Dich hab ich einzig mir
Zur Wollust vorgestellt:
Du, du bist meine Lust;
Was frag ich nach der Welt!**

Cóż mnie obchodzi świat
I jego skarby wielkie.
Ja w Tobie, Jezu mój,
Mam pocieszenie wszelkie.
Tyś jest radością mą
I Tobiem tylko rad.
Pokój mój w Tobie mam.
Cóż mnie obchodzi świat!

**A po cóż mi ten świat!
I wszystkie skarby jego
Gdy jedno w Tobie ja,
Mój Jezu rozkosz czuję.
I jedno Ciebie mam,
Miłości żądzzy mojej,
Ty spokój dajesz mi,
Więc po cóż mi ten świat!**

5. Aria S, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Was die Welt
In sich hält,
Muss als wie ein Rauch vergehen.

Aber was mir Jesus gibt
Und was meine Seele liebt,
Bleibet fest und ewig stehen.

Wszak to, czym świat
Pyszni się rad
Tak jak dym szybko się rozwieje.

Lecz, co mi Jezus ofiaruje,
I co ma dusza tak miłuje,
Na wieki wieków ocaleje.

Co ów świat w sobie ma.
Musi niby dym przeminąć,
Lecz co Jezusa daje mi,
Co miłuje dusza ma,
Wiecznie owo się ostatnie.

6. Recitativo B, *Continuo*

Der Himmel bleibet mir gewiss,
Und den besitz ich schon im Glauben.
Der Tod, die Welt und Sünde,
Ja selbst das ganze Höllenheer
Kann mir, als einem Gotteskinde,
Denselben nun und nimmermehr
Aus meiner Seele rauben.
Nur dies, nur einzig dies macht mir noch
Kümmernis,
Dass ich noch länger soll auf dieser Welt
verweilen;
Denn Jesus will den Himmel mit mir
teilen,
Und darzu hat er mich erkoren,
Deswegen ist er Mensch geboren.

Nieba jestem pewien szczerze,
I posiadmę je już w wierze.
Ni śmierć, ni świat, ni grzech podły,
Ni zastępy złe szatana
Nieba mi, bom dzieckiem Pana,
Nigdy już nie będą mogły
Wyrzść z wnętrza duszy mojej.
Lecz to, i teraz tylko to
Dziś mnie napawa niepokojem,
Że wciąż żyć muszę na tym świecie,
Gdy Jezus swym niebem dzielić się rad.
Do tego mnie powołał przecież,
I po to jako człowiek przyszedł na ten
świat.

Niebiosa pewne dla mnie są,
A te już wierzę wszak posiadam,
Bo śmierć, i świat, i grzechy,
A także piekła cały ród
Niedzolne mi, bożemu dziecku
Tak teraz i przენigdy wszak
Z mej duszy wyrwać przecie.
A jedno,
To jedno wzdyc zmartwienie tak gnębi
mnie,
Iż na tym świecie ja muszę żyć tu nadal
Bo Jezus chce wszak niebo ze mną dzielić,
Na to przec mnie powołał zasię
I po to człkiem się narodził.

7. Aria A, *Oboe d'amore, Continuo*

Von der Welt verlang ich nichts,
Wenn ich nur den Himmel erbe.

Alles, alles geb ich hin,
Weil ich genug versichert bin,
Dass ich ewig nicht verderbe.

Niczego nie chcę już od świata,
Jeżeli będę niebo miał.

Wszystko, wszystko oddam sam,
Bowiem taką pewność mam,
Że na wieki będę trwał.

Już od świata nie chcę nic
Boć już nieba się spodziewam.
Wszystko, wszystko rzucam precz
Bom ja już bezpieczny dość
Aż na wieki wieków przecie.

8. Choral, *Cornetto e Violino I col Soprano, Trombone I e Violino II coll' Alto, Trombone II e Viola col Tenore, Trombone III col Basso, Continuo*

**Gute Nacht, o Wesen,
Das die Welt erlesen!
Mir gefällt du nicht.
Gute Nacht, ihr Sünden,
Bleibet weit dahinten,
Kommt nicht mehr ans Licht!
Gute Nacht, du Stolz und Pracht!
Dir sei ganz, du Lasterleben,
Gute Nacht gegeben!**

Dobranoc! Świat cieni,
Który tak się ceni,
Już nie cieszy mnie.
Ach, dobranoc, grzechy,
J am doznał pociechy,
Nie więzicie mnie.
Dobranoc przepychu mdły,
Zdrożne życie, odejź, bowiem
Dobranoc ci powiem.

**Dobranoc jesteŧwa
Co świat wybieracie.
Ja nie Kocham was.
Dobranoc wy grzechy,
Z dala precz ode mnie.
Nie chcę widzieć was.
Dobranoc, ty pychy dniu,
Tobie to życie marny
Dobranoc powiadam.**

BWV-65, Sie werden aus Saba alle kommen

Sie werden aus Saba alle kommen

Wszyscy oni przyjdą z Saby

Wszyscy z Saby przyjdą

1. Coro, *Corno I/II, Flauto I/II, Oboe da caccia I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

Sie werden aus Saba alle kommen,
Gold und Weihrauch bringen
und des Herren Lob verkündigen.

Wszyscy oni przyjdą z Saby; przywiozą
złoto i kadzidło, śpiewając pieśni
pochwalne na cześć Pana.

Wszyscy z Saby przyjdą złoto i kadzidło
przynosząc, a chwałę Pana opowiadając.

2. Choral, *Flauto I/II, Oboe da caccia I/II, Continuo*

**Die Kön'ge aus Saba kamen dar,
Gold, Weihrauch, Myrrhen brachten sie dar,
Alleluja!**

Królowie z Saby przynieśli już tu
Mirrę, kadzidło i złoto Mu.
Alleluja! Alleluja!

**Przybyli królowie z Saby ziemię
Złoto, kadzidło i mirrę Ci dać.
Alleluja, Alleluja!**

3. Recitativo B, *Continuo*

Was dort Jesaias vorhergesehn,
Das ist zu Bethlehem geschehn.
Hier stellen sich die Weisen
Bei Jesu Krippe ein
Und wollen ihn als ihren König preisen.
Gold, Weihrauch, Myrrhen sind
Die köstlichen Geschenke,
Womit sie dieses Jesuskind
Zu Bethlehem im Stall beehren.
Mein Jesu, wenn ich itzt an meine Pflicht
gedenke,
Muss ich mich auch zu deiner Krippe
kehren
Und gleichfalls dankbar sein:
Denn dieser Tag ist mir ein Tag der
Freuden,
Da du, o Lebensfürst,
Das Licht der Heiden
Und ihr Erlöser wirst.
Was aber bring ich wohl, du
Himmelskönig?
Ist dir mein Herze nicht zuwenig,
So nimm es gnädig an,
Weil ich nichts Edlers bringen kann.

Co przez Izajasza już przepowiedziane,
To jest nam w Betlejemie dane.
Tak więc mędrcy się zjawiają
Przy Jezusa żłóbku oto,
Cześć królewską mu oddają.
Mirra, kadzidło oraz złoto
To dary są kosztowne,
Którymi Dziecię to cudowne
Chcą uczcić w Jego żłobie.
Mój Jesu, gdy moją powinność ja
przypomnę sobie,
To także skwapliwie do stajenki Twej
podążę
Pełen wdzięczności,
Gdyż dzień ten jest dniem radości.
Bo dzisiaj Ty, o Życia Książę,
Oto dla pogan światłem się stajesz,
I im zbawienie swoje dajesz.
Lecz o Nieba Królu, cóż ja Ci przyniosę?
Gdy za marny Ci nie jest dar serca mego,
To przyjmij je proszę,
Gdyż nie mam nad to nic
szlachetniejszego.

Co przepowiedział rychle Izajasz
Już w Betlejemie się zdarzyło.
Stoją tutaj mędrcy razem
Przy żłobie Jezu Twym
I pragną Ciebie jak króla swego sławić.
Chcą złota, miry i kadzidła tak cennego,
Kosztownym podarunkiem dzieciątku
złożyć tutaj hołd
I w Betlejemie, w stajni uczcić.
Mój Jesu, gdyć przypomnę swój
obowiązek sobie
Muszę i ja do żłóbka twego biec
I równie wdzięcznym być,
Bo dzień ów jest i dla mnie dniem radości,
Bo tyś, o Panie nasz światłością pogan
I zbawcą będziesz ich.
Lecz cóż przynoszę Ci o niebios królu?
Me serce Tobie liche przecie,
Łaskawie w darze bierz,
Bo nic lepszego nie mam wzdąć.

4. Aria B, *Oboe da caccia I/II, Continuo*

Gold aus Ophir ist zu schlecht,
Weg, nur weg mit eitlen Gaben,
Die ihr aus der Erde brecht!
Jesus will das Herze haben.
Schenke dies, o Christenschar,
Jesu zu dem neuen Jahr!

Za nic Pan nasz złoto ma.
Precz! Już precz z próżnymi dary.
Które rodzi ziemia ta.
Jezus serca chce ofiary.
Więc chrześcijanie taką dań
Nieście w rok ten nowy dlań!

Ów z Offiru złota dar
Mało warty przecie jest,
Z ziemi dyć dobyty on,
Jezus pragnie serce twego.
Te ofiaruj zbożnie mu
Na ten nowy rok.

5. Recitativo T, *Continuo*

Verschmähe nicht,
Du, meiner Seele Licht,
Mein Herz, das ich in Demut zu dir bringe;
Es schließt ja solche Dinge
In sich zugleich mit ein,
Die deines Geistes Früchte sein.
Des Glaubens Gold, der Weihrauch des
Gebets,
Die Myrrhen der Geduld sind meine
Gaben,
Die sollst du, Jesu, für und für
Zum Eigentum und zum Geschenke haben.

Nie gardź, o Boże,
Światłości ma,
Mym sercem, które niosę Ci w pokorze,
Gdyż takie rzeczy w swym wnętrzu ma,
W których Ty znaleźć możesz upodobanie,
Gdyż są owocem Ducha Twego, Panie.
Modlitwy kadzidło, złoto mojej wiary
I cierpliwości mirra, oto moje dary.
Te przyjmij ode mnie, mój Jesu, z radością.
Niechaj na zawsze Twą będą własnością.
Lecz także proszę, racz mi dać siebie,
A najbogatszym będę pośród świata tego,

Nie zwaardź o Ty,
Co duszy światło jeś
Pokornie Ci składanym sercem moim.
Zawiera ono w sobie jesteństwa takie
razem
Co Twego ducha plonem są.
Więc wiary skarb, kadzidło modłów mych,
I mirra cierpliwości darem mym.
To masz Ty, Jezu, dla się wszak,
Na własność swą i podarunek dobyć.
Dasz zasię siebie także mi
A wejdem w raz w bogacze świata wszego,

Gib aber dich auch selber mir,
So machst du mich zum Reichsten auf der
Erden;
Denn, hab ich dich, so muss
Des größten Reichtums Überfluss
Mir dermaleinst im Himmel werden.

Bo kiedy ja mieć będę Ciebie,
Przepych bogactwa Twego
Musi mi przypaść w niebie.

Bo mając Cię tak już
Bogactwa nadmiar, wielki skarb,
Jak w niebie kiedyś wszak otrzymam.

6. Aria T, *Corno I/II, Flauto I/II, Oboe da caccia I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

Nimm mich dir zu eigen hin,
Nimm mein Herze zum Geschenke.
Alles, alles, was ich bin,
Was ich rede, tu und denke,
Soll, mein Heiland, nur allein
Dir zum Dienst gewidmet sein.

Weź mnie, bom ja własnością Twą.
Przyjmij serce moje w darze.
Wszystko to, czym jestem ja,
O czym mówię, myślę, marzę,
Tobie tylko, Zbawco mój,
Służyć winno. Jam jest Twój.

Bierz mnie już na własność swą,
Bierz me serce na darunek.
Wszystko, wszystko czym ja jeśm,
To co czynię mówię, myślę,
Winno zbawco sługom wždy
Przeznaczonym Tobie być.

7. Choral, *Continuo, Instrumentierung nicht überliefert*

**Ei nun, mein Gott, so fall ich dir
Getrost in deine Hände.
Nimm mich und mach es so mit mir
Bis an mein letztes Ende,
Wie du wohl weißt, dass meinem Geist
Dadurch sein Nutz entstehe,
Und deine Ehr je mehr und mehr
Sich in ihr selbst erhöhe.**

Teraz, mój Boże, padam Ci
Z ufnością w Twoje dłonie.
Ty wedle woli Twej czyn mi
Aż po mój życia koniec.
Przez mądrość Twą, Ty duszę mą
Ku dobru wszak kierujesz.
Tak chwała Twa każdego dnia
We mnie się ukazuje.

**Pieść mnie już tu, o Boże mój,
A wpadnę w ręce Twoje.
Bierz mię i tak już ze mną czyn
Do mego życia końca.
Bo dobrze wiesz, że mój toć duch
Swe dobro odnajduje.
Gdy więcej w sobie Twojej czi
Zdolen jest święcić w chwale.**

BWV-66, Erfreut euch, ihr Herzen

Erfreut euch, ihr Herzen

Serca, się radujcie

Radujcie się w swych sercach

1. Coro, Tromba, Oboe I/II, Fagotto, Violino I/II, Viola, Continuo

Erfreut euch, ihr Herzen,
Entweichet, ihr Schmerzen,
Es lebet der Heiland und herrschet in euch.
Ihr könnet verjagen
Das Trauren, das Fürchten, das ängstliche
Zagen,
Der Heiland erquicket sein geistliches
Reich.

Serca, się radujcie,
Bóle ustępujcie,
Bo żyje Zbawiciel i panuje w was.

I pewna to rzecz,
Że żal, lęk, zwlekanie mogą odejść precz,
Bo ducha królestwo On żywi w ten czas.

Radujcie się w swych sercach,
Oddalcie swe troski,
Bo żyw jest zbawiciel,
Panuje już wam.
Możecie przepędzić
Swe smutki, bojaźnie, lękliwe wahania,
Zbawiciel ożywia królestwo swych dusz.

2. Recitativo B, Violino I/II, Viola, Continuo

Es bricht das Grab und damit unsre Not,
Der Mund verkündigt Gottes Taten;
Der Heiland lebt, so ist in Not und Tod
Den Gläubigen vollkommen wohl geraten.

Grób pęka i wraz z tym znika nasza
męka sroga,
A usta Boże czyni opiewają.
Zbawiciel żyje, więc czy śmierć czy
trwoga,
Wierzący pełni dobra doświadczają.

Grób wali się,
Nędza też nasza z nim,
Już usta głoszą czyni Boże,
Zbawiciel żyw!
Tak w biegu śmierci czas.
Swym wiernym On cudnie się toć objawił.

3. Aria B, Oboe I/II, Fagotto, Violino I/II, Viola, Continuo

Lasset dem Höchsten ein Danklied
erschallen
Vor sein Erbarmen und ewige Treu.
Jesus erscheinet, uns Friede zu geben,
Jesus berufet uns, mit ihm zu leben,
Täglich wird seine Barmherzigkeit neu.

Niechaj pieśń dziękczynna dla Pana
popłynie,
Za łaskę, za wierność i za życia słowa.
Jezus sam nam daje dar pokoju swego,
Jezus do życia wzywa wspólnego,
A kielich jego miłosierdzia pełny wciąż
od nowa.

Pieśń niech rozbrzmiewa
Dziękczynna o Panie.
Łaski przedwiecznej, wierności nam Twej,
Jezus się jawi, by pokój nam dawać
Jezus też woła nas, by żyć z nim razem,
Swoją serdeczność odnawia wszak
codzień.

4. Recitativo (Dialogus) e Arioso (Duetto) T A, Continuo

Tenor
Bei Jesu Leben freudig sein
Ist unsrer Brust ein heller Sonnenschein.
Mit Trost erfüllt auf seinen Heiland
schauen
Und in sich selbst ein Himmelreich
erbauen,
Ist wahrer Christen Eigentum.
Doch weil ich hier ein himmlisch Labsal
habe,
So sucht mein Geist hier seine Lust und
Ruh,
Mein Heiland ruft mir kräftig zu:
Mein Grab und Sterben bringt euch Leben,
Mein Auferstehn ist euer Trost.
Mein Mund will zwar ein Opfer geben,
Mein Heiland, doch wie klein,
Wie wenig, wie so gar geringe
Wird es vor dir, o großer Sieger, sein,
Wenn ich vor dich ein Sieg- und Danklied
bringe.

Nadzieja:
To, że Jezus żyje, to powód radości,
Która pierś mą przenika, jak promień
jasności.
Pełnym pociechy patrzeć na Zbawiciela
swego
I w sobie samym budować Królestwo Jego
To skarbem jest prawdziwych chrześcijan.
Lecz skoro tu już dostępuję niebieskiego
pocieszenia,
I kiedy już tutaj szuka duch mój rozkoszy
odpocznienia,
Zbawiciel mój donośnym woła głosem:
„Mój grób i śmierć życie wam przynosi,
A moje zmartwychwstanie waszym
pocieszeniem.”
Wprawdzie me usta chcą ofiarę składać
O Zbawco! Jak jednak miernie,
Jak marnie i jak też mizernie
Zabrzmi przed Tobą, o wielki zwycięzco,
Ma pieśń pochwalna, co Twe chwali
męstwo?

Tenor (Nadzieja):
Z Jezusa życia radość ta
Promieniem nam rozświeca jasno pierś.
Z pociechą wszak na swego zbawcę
patrzeć
W sobie też cny niebiański raj budować
Krześcijan prawem przecież jest.
Lecz pocieszenia tego z nieba mając
Mój duch radości szuka już tu
A zbawca do mnie woła tak
"Mój grób i śmierć wam życie daje.
Me zmartwychwstanie zbawia was".
Me usta chcą ofiarę składać.
O zbawco, lecz małym to, mizernym,
Niepozornym zgoła Tobie przec będzie
Zwyciescy wielki dar
Gdy ja ci tu wdzięczności piosnkę nęcę.

{*Tenor, Alt*}
{Mein, Kein} Auge sieht den Heiland
aufgeweckt,
Es hält ihn {nicht, noch} der Tod in
Banden.

Nadzieja, Trwoga:
Oko { me | nie } widzi
zmartwychwstałego Zbawiciela.
A śmierć { nie | wciąż } trzyma go w
swych pętach,

Tenor:
Me oko widzi zbawcę żywym znów.

Alt (Trwoga):
Ni oko widzi zbawcę żywym znów.

Tenor
Wie, darf noch Furcht in einer Brust
entstehn?

Nadzieja:
Jakże to? Czy trwoga może się jeszcze
łągnąć w czyjejsi piersi?

Tenor:
Nie trzyma go już śmierć w swych pętach.

Alt:
I nadal go śmierć w pętach trzyma.

Tenor:
Jak? Czy może strach się w piersi zjawić?

Alt

Alt:
Czy grób wypuszcza martwych swych?

Läßt wohl das Grab die Toten aus?

Tenor

Wenn Gott in einem Grabe lieget,
So halten Grab und Tod ihn nicht.

Alt

Ach Gott! der du den Tod besieget,
Dir weicht des Grabes Stein, das Siegel
bricht,
Ich glaube, aber hilf mir Schwachen,
Du kannst mich stärker machen;
Besiege mich und meinen Zweifelmuth,
Der Gott, der Wunder tut,
Hat meinen Geist durch Trostes Kraft
gestärket,
Dass er den auferstandnen Jesum merket.

Trwoga:

A czyż wypuszczają umarłych groby?

Nadzieja:

Kiedy w grobowcu leży Bóg,
To grób i śmierć zatrzymać go nie zdolne.

Trwoga:

Ach Boże, któryś śmierć pokonać mógł!
I grobu gład i pieczęć Tobie są powolne.
Wierzę, lecz pomóż mej słabości,
Bo tylko Tobie wzmocnić mnie się uda.
Pokonaj mnie w mej ludzkiej niestałości.
Bóg, który czyni cuda,
Przez pocieszenia moc podnosi ducha
mego,
Tak, że już może on ujrzeć Pana
zmartwychwstałego.

Tenor:

Gdy Bóg przeć w takim grobie leży
Nie ima się go grób i śmierć.

Alt:

O Ty, co śmierć tę pokonałeś,
Nie straszna ci pieczęć gładów są.
Przeć wierę, pomóż mi słabemu
Silniejszym czym mnie przeto,
Pokonaj te zwałpienia wszystkie me.
O Bóg co czyni cud
pociesza mnie na duchu tak ochotnie
Iz zmartwychwstania on Jezusa patrzy.

5. Aria (Duetto) A T, *Violino solo, Continuo*

{Alt, Tenor}

Ich furchte {zwar, nicht} des Grabes
Finsternissen

Und {klagete, hoffete} mein Heil sei {nun,
nicht} entrissen.

beide

Nun ist mein Herze voller Trost,
Und wenn sich auch ein Feind erbost,
Will ich in Gott zu siegen wissen.

Trwoga, Nadzieja:

{ Lękam | Nie lękam } się zimnych grobów
mroku.

I { biadałam | nadzieję miałam } że
zbawienia { nie | oto } dostąpię.

Oba głosy:

Lecz dziś me serce pełne pocieszenia.
A gdyby wróg zły wyszedł mi na drogę,
To wiem jak w Bogu go zwyciężyć mogę.

Tenor (Nadzieja):

Lękałem się grobowych tych ciemności,

Alt (Trwoga):

Nie bałem się grobowych tych ciemności,

Tenor:

Lękałem się zbawienia swego tracić,

Alt:

Łudziłem się zbawienia swego nie
otrzymać.

Razem:

Pociecha teraz w sercu mym
A gdy się nawet złości wróg
Znał będę w Bogu zwycięstwo.

6. Choral, *Continuo, Instrumentierung nicht überliefert*

Alleluja! Alleluja! Alleluja!

**Des solln wir alle froh sein,
Christus will unser Trost sein.
Kyrie eleis.**

Alleluja! Alleluja! Alleluja!
Więc w radości chcemy żyć,
Bo Chrystus chce pociechą być.
Kyrielejson.

Alleluja, Alleluja, Alleluja.
Wesiel się każdy dziś wždy,
Cieszył nas będzie Pan Kryst,
Kyrieeleis.

BWV-68, Also hat Gott die Welt geliebt

Also hat Gott die Welt geliebt

Tak umiłował Bóg świat ten

Tak Bóg pokochał tenże świat

1. Coro, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Taille, Corno col Soprano, Continuo

Also hat Gott die Welt geliebt,
Dass er uns seinen Sohn gegeben.
Wer sich im Glauben ihm ergibt,
Der soll dort ewig bei ihm leben.
Wer glaubt, dass Jesus ihm geboren,
Der bleibet ewig unverloren,
Und ist kein Leid, das den betrübt,
Den Gott und auch sein Jesus liebt.

Tak umiłował Bóg świat ten,
Że dał mu nawet Syna swego.
Każdy, kto wierzyć będzie weń,
Wiecznie żyć będzie u boku Jego.
Wierzaj, że dla cię On zrodzony,
A nigdy nie będziesz zgubiony.
Temu nie groźny ból ni trud,
Którego umiłował Bóg.

Tak Bóg pokochał tenże świat
Iż Syna swego nam darował,
A kto mu siebie w wierze da
Ten za to wiecznie żyw w Nim będzie.
I wierz, że Jezus dla Cię przyszedł,
A będziesz wiecznie ochraniały.
Nie straszny Tobie ból i trudn,
Bo Bóg, Pan Jezus kocha cię.

2. Aria S, Oboe, Violino I, Violoncello piccolo, Continuo

Mein gläubiges Herze,
Frohlocke, sing, scherze,
Dein Jesus ist da!
Weg Jammer, weg Klagen,
Ich will euch nur sagen:
Mein Jesus ist nah.

Serce pełne wiary
Raduj się bez miary!
Bo Jezus jest tuż.
A troskom i smutkom
Odpowiedź dam krótką:
On u drzwi jest już!

Wierzące me serce
Wiesiel się, baw, śpiewaj!
Twój Jezus jest tuż.
Precz żale, precz skargi,
To tylko rzecz pragnę,
Mój Jezus jest tuż

3. Recitativo B, Continuo

Ich bin mit Petro nicht vermessen,
Was mich getrost und freudig macht,
Dass mich mein Jesus nicht vergessen.
Er kam nicht nur, die Welt zu richten,
Nein, nein, er wollte Sünd und Schuld
Als Mittler zwischen Gott und Mensch vor
diesmal schlichten.

Tak jak Piotr nie chcę znać pychy,
Lecz ma radość niepojęta,
Stąd, że Jezus mnie pamięta.
Nie tylko sądzić ma on świat ten lichi.
Nie! To dla zgładzenia win
Za nas się wstawia Boży Syn.

Niezła mi z Piotrem w tym się równać
W czym radość i pociechę mam
Iż Jezus pomny na mnie przecie.
Nie przyszedł On by sądzić świat.
Nie, nie!
On pragnie grzech, nasz brud
Orędownikiem będąc nam
Na zawsze zmasać.

4. Aria B, Oboe I/II, Taille, Continuo

Du bist geboren mir zugute,
Das glaub ich, mir ist wohl zumute,
Weil du vor mich genung getan.

Że się dla mnie narodziłeś,
W to wierzę. Słodko mi na duszy.
Dla mnie tyle uczyniłeś.

Das Rund der Erden mag gleich brechen,
Will mir der Satan widersprechen,
So bet ich dich, mein Heiland, an.

Niech się świata okrąg kruszy,
Niech się sroży szatan podły.
Ja do Ciebie wznoszę modły.

Dla dobra mego urodzonyś
Wzdyc wierzę, męstwa dawasz wiele.
A dości dla mnie czynisz przec.
I pięknie wnet już koło świata,
Sprzeciwi mi się podły szatan.
Więc wołam Cię mój zbawco,
Przyjdź!

5. Coro, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Taille, Cornetto col Soprano, Trombone I coll' Alto, Trombone II col Tenore, Trombone III col Basso, Continuo

Wer an ihn gläubet, der wird nicht
gerichtet;
wer aber nicht gläubet, der ist schon
gerichtet; denn er
gläubet nicht an den Namen des
eingebornen Sohnes Gottes.

„Kto wierzy w Niego, nie będzie sądzony;
kto
zaś nie wierzy, już jest osądzony dlatego,
że nie
uwierzył w imię jednorodzonego Syna
Bożego.”

Kto wierzy weń nie podległ potępieniu,
Lecz kto nie wierzy, już potępiony jest
Iż nie uwierzył w imię Jednorodzonego
Syna Bożego.

BWV-70a, Wachet! betet! betet! wachet!

Wachet! betet! betet! wachet!

**Czuwaj! Módl się! Módl się!
Czuwaj!**

Czuwaj, módl się, módl się ludu

1. Chorus,

Wachet! bethet! bethet! wachet!

Seyd bereit
Allezeit,
Biß der HERR der Herrlichkeit
Dieser Welt ein Ende machet.

Czuwaj! Módl się! Módl się! Czuwaj!

Trzymaj straż
W każdy czas
Aż przyjdzie Pan chwały,
Zburzy świat ten cały.

Czuwaj, módl się, módl się ludu,
Gotów bądź wszytek czas,
Aż prześwietnych mocy Pan
Temu światu kres wyznaczy.
Czuwaj, módl się, módl się ludu.

2. Aria,

Wenn kömmt der Tag, an dem wir ziehen
Aus dem Ägypten dieser Welt?
Ach! lasst uns bald aus Sodom fliehen,
Eh uns das Feuer überfällt!
Wacht Seelen auf von Sicherheit,
Und glaubt, es ist die letzte Zeit!

Kiedyż dzień przyjdzie w którym
wyjdziemy
Z Egiptu świata tego?
Ach! Spraw, że z Sodomy uciekniemy;
Oszczędź nam ognia strasliwego!
Obudźcie się, dusze! Spokój mam i was;
I wierzcie: zaprawdę najwyższy to czas!

Ach kiedyś przyjdzie dzień ucieczki
Z Egiptu świata tego tu?
Ach zwól nam już z Sodomy pierzchać
Nim ogień sięgnie naszych drzwi.
Obudźcie dusze się już wnet,
Wierzajcie, to ostatni czas!

3. Aria,

Lass't der Spötter Zungen schmäh,
Es wird doch und muss geschehen
Dass wir Jesum werden sehen
Auf den Wolcken, in den Höhen.
Welt und Himmel mag vergehen,
Christi Wort muss fest bestehen.

Nie słuchajcie szyderstw kpiarzy,
Wszak z pewnością to się zdarzy,
Że Jezusa ujrzym w górze,
Wśród obłoków i na chmurze.
Ziemia, niebo przemijają,
Słowa Pana wiecznie trwają.

Niech języki lżą szydercze,
Stanie się to i stać musi
Że Jezusa ujrzym pewnie,
Na obłoku, w wysokości.
Świat, niebiosy przemijają,
Słowo Chrysta trwa zaś wiecznie.

4. Aria,

Hebt euer Haupt empor,
Und seydt getrost ihr Frommen!
Der jüngste Tag wird kommen
Zu eurer Seelen-Flor!
Ihr sollt in Eden grünen,
Gott ewiglich zu dienen.

Wzwyż głowy wzniescie już,
Pobożni, oto pocieszenie,
Kwitnienia czas dla waszych dusz!
Zielenić macie się w Edenie
I służyć Bogu niestrudzenie.
Wzwyż głowy wzniescie już,
Pobożni, oto pocieszenie!

Podnieście głowy swe,
Usuńcie już pobożni tę krepę waszych
dusz.
W Edenie kwitnąć macie
I Bogu służyć wiecznie.

5. Aria,

Seeligster Erquickungs-Tag,
Führe mich zum Friedens-Zimmern!
Schalle, knalle, letzter Schlag,
Welt und Himmel, geht zutrümmern!
Jesus führet mich zur Stille
An den Ohrt, da Lust die Fülle.

O dniu błogi pokrzepienia,
Prowadź mnie do twej krainy!
Huki, trzaski, uderzenia
Obracają świat w ruiny!
A mnie ręka wiedzie Pana
Tam, gdzie pełnia, rozkosz sama.

Błogi otrzeźwienia dniu
Prowadź mnie na swe pokoje.
Trąby, gromy, kresu huk,
Świat i niebo już w ruinach.
Jezus w pokój mnie już wiedzie,
Gdzie obfitość jest wesela.

6. Choral,

**Nicht nach Welt, nach Himmel nicht
Meine Seele wünscht und sehnet,
Jesum wünsch ich und sein Licht,
Der mich hat mit Gott versöhnet,
Der mich freiet vom Gericht,
Meinen JEsum lass ich nicht.**

**Ciebie w myśli, w sercu mam,
Boś Ty mnie pojednał z Bogiem.
Światu pożegnanie dam,
Tęsknię za Twym przyjściem błogim.
Z sądu wybawiłeś mnie:
Jezu mój, nie puszczę Cię!**

**Nie o świecie nie wie też
Dusza moja marzy, tęskni
Krysta światła pragnę wszak
Co mię z Bogiem pojednało,
Co mnie z sądu zwalnia gróźb,
Nie ostawiam Jezu cię.**

BWV-72, Alles nur nach Gottes Willen

Alles nur nach Gottes Willen

Wszystko wedle woli Boga

Wszystko wg woli Bożej

1. Coro, *Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

Alles nur nach Gottes Willen,
So bei Lust als Traurigkeit,
So bei gut als böser Zeit.
Gottes Wille soll mich stillen
Bei Gewölk und Sonnenschein.
Alles nur nach Gottes Willen!
Dies soll meine Losung sein.

Wszystko wedle woli Boga,
Czy to radość, czy cierpienie,
Czy czas szczęsny, czy też trwoga;
Ona niesie ukojenie
I gdy noc, i gdy jest jasno!
Wszystko wedle woli Boga!
Tak brzmieć winno moje hasło.

Wszystko według woli Bożej
Tak w radości, w smutku też,
Tak i w dobry i zły czas
Boża wola ma mnie koić
W burzy jak i słońca czas.
Wszystko według woli Boże
Tak me hasło winno brzmieć

2. Recitativo e Arioso A, *Violino I/II, Continuo*

O selger Christ, der allzeit seinen Willen
In Gottes Willen senkt, es gehe wie es
gehe,
Bei Wohl und Wehe.
Herr, so du willst, so muss sich alles fügen!
Herr, so du willst, so kannst du mich
vergnügen!
Herr, so du willst, verschwindet meine Pein!
Herr, so du willst, werd ich gesund und rein!
Herr, so du willst, wird Traurigkeit zur
Freude!
Herr, so du willst, und ich auf Dornen
Weide!
Herr, so du willst, werd ich einst selig sein!
Herr, so du willst, - lass mich dies Wort im
Glauben fassen
Und meine Seele stillen! -
Herr, so du willst, so sterb ich nicht,
Ob Leib und Leben mich verlassen,
Wenn mir dein Geist dies Wort ins Herze
spricht!

O błogosławiony chrześcijaninie,
Co wołę swą poddajesz
Woli Boga jedynie.
Jakkolwiek ci się wiedzie,
Czyś w szczęściu jest, czy w biedzie!
Panie, gdy chcesz, to wszystko się
powiedzie!
Panie, gdy chcesz, to i mnie dobrze będzie!
Panie, gdy chcesz, to bólu się pozbędę!
Panie, gdy chcesz, to oczyszczony będę!
Panie, gdy chcesz, to żalność w radość się
zamieni.
Panie, gdy chcesz, błonia znajdę wśród
cierni!
Panie, gdy chcesz - i ja będę zbawiony.
Panie, gdy chcesz - pozwól mi w wierze te
słowa pojąć.
Co duszę moją koją.
Panie, gdy chcesz, to śmierć nie spotka
mnie,
Choćbym ciała i życia został pozbawiony,
Gdy Duch Twój te słowa powie w serce
me!

Chrześcijaninie ty, co zawsze wołę swoją we
woli bożej masz
Jest tak, jak przec jest. W czas zły i dobry.
Ach, tak jak chcesz, to tak się zdarzyć
musi.
Ach, jeśli chcesz, to możesz mnie ucieszyć
Ach, jeśli chcesz przeminie już mój ból.
Ach, jeśli chcesz to czysty będę, zdrów.
Ach, jeśli chcesz to ból się w radość
zmieni,
Ach, jeśli chcesz na cierniach radość
znajdę
Ach jeśli chcesz, pobożnym stanę się
Ach, jeśli chcesz, zwól słowo to i wiarą
objąć i duszę moją koić.
Ach, jeśli chcesz nie umrę przec choć
ciało, życie me opuści, gdy mówi to Twój
duch sam sercu mym.

3. Aria A, *Violino I/II, Continuo*

Mit allem, was ich hab und bin,
Will ich mich Jesu lassen,
Kann gleich mein schwacher Geist und
Sinn
Des Höchsten Rat nicht fassen;
Er führe mich nur immer hin
Auf Dorn- und Rosenstraßen!

Wszystko, czym jestem, wszystko, co
mam,
W Jezusa ręce powierzam sam.
Choć słaby duch i zmysły me,
Nie pojną zrzążeń Boga,
Lecz niechaj On prowadzi mnie
Czy róż, czy cierni droga.

To wszystko co mam i czym jeśm
Tobie Jezu chcę ostawić.
Choć słaby duch mój, takoz zmysł
Nie zdołam Boga pojąć
On wie dzie przecież stale mnie
Na ziemi i co rusz w drodze
To wszystko co mam i czym jeśm
Tobie Jezu chcę ostawić.

4. Recitativo B, *Continuo*

So glaube nun!
Dein Heiland saget: Ich wills tun!
Er pflegt die Gnadenhand
Noch willigst auszustrecken,
Wenn Kreuz und Leiden dich erschrecken,
Er kennet deine Not und löst dein
Kreuzesband.
Er stärkt, was schwach,
Und will das niedre Dach
Der armen Herzen nicht verschmähen,
Darunter gnädig einzugehen.

Wierz więc jedynie!
Zbawca powiada: Chcę to uczynić!
I ku tobie chętnie On
Wyciąga pełną laski dłoń;
Kiedy cię krzyż przeraża i niedola twa,
On z krzyża cię uwolni, bo mękę twą zna!
On wzmacnia to, co słabe,
I nie za niskie dlań progi:
Serc naszych dom ubogi
Zechce odwiedzić łaskawie!

Tak wierzaj więc
Twój zbawca rzecze.
Tak ja chcę!
Łaskawe ręce swe ochoczo on wyciąga
Gdy krzyż i boleść ci dokuczają
Rozumie nędzę Twą i zwalnia z krzyża pęt
Mdłem moc da wnet
I niskim darem mym biednego serca wszak
nie wzgardzi
I wejść do niego zechce.

5. Aria S, *Oboe, Violino I/II, Viola, Continuo*

Mein Jesus will es tun, er will dein Kreuz

Jezus to uczynić chce! Chce osłodzić twe

Mój Jezu sprawi to.

versüßen.

Obgleich dein Herze liegt in viel

Bekümmernissen,

Soll es doch sanft und still in seinen Armen

ruhn,

Wenn ihn der Glaube fasst; mein Jesus will
es tun!

cierpienia.

Choć dzisiaj wciąż rozliczne masz

zmartwienia,

W ramionach Jego spocznie łagodnie serce

twe,

Gdy wiara Go uchwyci! Mój Jezus to
uczynić chce!

On krzyż twój wnet osłodzi.

Choć serce krwawe liczne wszak

zmartwienia czuje

W jego ramionach miękko, cicho spocznie
tak.

Gdy w wierze mocno trwa.

Mój Jezus sprawi to.

6. Choral, *Oboe I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

Was mein Gott will, das g'scheh allzeit,

Sein Will, der ist der beste,

Zu helfen den'n er ist bereit,

Die an ihn glauben feste.

Er hilft aus Not, der fromme Gott,

Und züchtiget mit Maßen.

Wer Gott vertraut, fest auf ihn baut,

Den will er nicht verlassen.

Co Bóg mój chce, niech stanie się

Najlepsza wola Jego,

Obfitą pomoc wszystkim śle,

Co mocno wierzą w Niego.

Nasz wierny Bóg uwalnia z trwóg,

A karze tylko miernie.

Kto dzień po dniu zaufa Mu,

Pan temu sprzyja wiernie.

Jak Bóg mój chce tak stanie się.

Bo chęć jego na lepsze

Pomocą służyć gotów tym

Co jemu wierzą mocno.

Wspomaga nas nasz dobry Bóg

A karci wszak z umiarem.

Kto w Bogu żyw swój grunt w nim ma

Bóg jego nie ostawi.

BWV-73, Herr, wie du willst, so schick's mit mir

Herr, wie du willst, so schick's mit mir

O, Panie, jako zechcesz sam

Jak Panie chcesz tak przydziel mi

1. Coro e Recitativo S T B, *Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Corno ossia Organo obbligato, Continuo*

**Herr, wie du willst, so schick's mit mir
Im Leben und im Sterben!**

Tenor

Ach! aber ach! wieviel
Läßt mich dein Wille leiden!
Mein Leben ist des Unglücks Ziel,
Da Jammer und Verdruss
Mich lebend foltern muss,
Und kaum will meine Not im Sterben von
mir scheiden.

**Allein zu dir steht mein Begier,
Herr, lass mich nicht verderben!**

Bass

Du bist mein Helfer, Trost und Hort,
So der Betrübten Tränen zählet
Und ihre Zuversicht,
Das schwache Rohr, nicht gar zerbricht;
Und weil du mich erwählst,
So sprich ein Trost- und Freudenwort!
**Erhalt mich nur in deiner Huld,
Sonst wie du willst, gib mir Geduld,
Denn dein Will ist der beste.**

Sopran

Dein Wille zwar ist ein versiegelt Buch,
Da Menschenweisheit nichts vernimmt;
Der Segen scheint uns oft ein Fluch,
Die Züchtigung ergrimmte Strafe,
Die Ruhe, so du in dem Todesschlaf
Uns einst bestimmt,
Ein Eingang zu der Hölle.
Doch macht dein Geist uns dieses Irrtums
frei
und zeigt, dass uns dein Wille heilsam sei.
Herr, wie du willst!

**O, Panie, jako zechcesz sam,
Tak rządź moimi losy.**

Tenor:

Ach! Ależ ach! Jak wiele
Każe mi cierpieć wola Twa!
Me życie jest nieszczęścia celem,
Gdyż zgryzoty i zmartwienia
Tak mnie dręczą bez wytchnienia,
I nawet w godzinie śmierci ma bieda przy
mnie trwa.

**Dla Ciebie tylko miłość mam,
Ty złe odwracaj ciosy!**

Bas:

Tyś mą pomocą, skarbem, światłością.
Ty utrapionym sam liczysz łzy.
Tyś jest jedyną ostoją mi.
Ty nadłamanej trzciny nie złamiesz,
A żeś mnie wybrał sobie, mój Panie,
Przeto te słowa mówię z radością:

**Choć wokół zło, to łaska Twa
Cierpliwość mi i stałość da.
Twa wola jest najlepsza.**

Sopran:

Twa wola jest jak księga opieczętowana,
Daremnie człowiek zgłębić się ją stara;
Przekleństwem się jawi Twe
błogosławieństwo dla nas,
Karcenie zaś wygląda jak najśrodsza kara.
Spokój zaś, co w śmierci śnie
Z woli Twojej na nas czeka,
Nam piekiel bramą jawi się.
Lecz duch Twój wyzwala z tych błędów
człowieka.
Ujawnia, że wola Twa nas uzdrowić chce.

O, Panie, jako zechcesz sam.

Chór:

**Jak Panie chcesz tak przyjdzie mi
Tak w życiu jako w śmierci.**

Tenor:

Ach, ileż to mi przeciw Twa wola cierpieć
każe
Me życie to nieszczęścia cel
Boć lament jak i żal mnie żywo męczyć
musi
A nędza owa mnie ostawia ledwo w
śmierci

Chór:

**A jeno ciebie pragnę ja,
Zepsować mi się nie daj.**

Bas:

Schronienie w Tobie, ratunek mam
Więc łzy me licząc najsmutniejsze
A wiarę z nimi wraz
Tosz czcina mdła nie łamie się.

Bas:

Wybrałeś mnie więc rzekni
Pociechy słowo błogie swej
Zachowaj mnie toć w łasce swej

Chór:

**Cierpliwość też Twej wolej daj
Boć jest wszak wdy najlepsza.**

Sopran:

Pieczętną księgą wola Twoja jest
Z tej rozum człeczy nie zna nic.
Błogosławieństwem kłątwe więc
A w chłóście zemstę gniewną widzi,
A pokój jenże ongiś w śnie śmiertelnym
przydałeś nam
Zawniście piekiel mamy
Lecz Duch Twój pokazuje nama błąd
Bo wszak Twa wola dla nas dobrą jest.

Chór:

Jak Panie chcesz.

2. Aria T, *Oboe I, Continuo*

Ach senke doch den Geist der Freuden
Dem Herzen ein!

Es will oft bei mir geistlich Kranken
Die Freudigkeit und Hoffnung wanken
Und zaghaft sein.

Ach, racz wlać ducha Twej radości
Wprost w moje serce!

Ach, jakże często radość z nadzieją
U mnie, com chory na duchu, się chwieję,
I trwożą się wielce.

Ach skłońże ducha cnej radości
Do serca tu.

Bo mnie choremu dusznie, często,
Nadzieja radość się błakają i gubią gdzieś.

3. Recitativo B, *Continuo*

Ach, unser Wille bleibt verkehrt,
Bald trotzig, bald verzagt,
Des Sterbens will er nie gedenken;
Allein ein Christ, in Gottes Geist gelehrt,
Lernt sich in Gottes Willen senken
Und sagt:

Ach, jak przewrotna jest nasza wola:
To butna jest, to trwoży się,
Pytań o śmierć nie chce zadawać.
Ale chrześcijanin, duchem pouczony
Bożym,
Na wolę Boga uczy się zdawać,
I tak oto wola:

Wola nasza popsowana
To ufna, to ją lęk ogarnia
Śmierci znawać nie chce
Chrześcijanin przeciw, co Boga Ducha zna
Się uczy w woli Bożej nurzać
By rzec: Acz Panie chcesz?

4. Aria B, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Herr, so du willst,
So presst, ihr Todesschmerzen,
Die Seufzer aus dem Herzen,
Wenn mein Gebet nur vor dir gilt.

Herr, so du willst,
So lege meine Glieder
In Staub und Asche nieder,
Dies höchst verderbte Sündenbild,

Herr, so du willst,
So schlagt, ihr Leichenglocken,
Ich folge unerschrocken,
Mein Jammer ist nunmehr gestillt.

O, Panie, jako zechcesz sam,
To wyciśnijcie, śmierci Izy,
Westchnienie z serca mego mi,
Lecz niech me modły wysłucha Pan.

O, Panie, jako zechcesz sam,
To w popiół obróć moje ciało,
To w proch je zamień, Boże, śmiało.
Bo obraz grzechu jest w nim tam.

O, Panie, jako zechcesz sam,
To bijcie mi, żałobne dzwony!
Pójdę na śmierć nieustraszony,
Gdyż me zgryzoty koisz tam,
O, Panie jako zechcesz sam.

Acz Panie chcesz?
Niech śmierci ból wyzionie
Westchnienia serca mego
Acz modłów mych wysłuchać chcesz

Acz Panie chcesz?
Acz Panie chcesz?
Acz Panie chcesz?
Pokłada członki swoje
Już w proch i pył na niże
Zepsucia grzechu obraz ów

Acz Panie chcesz?
Niech brzmia żałobne dzwony
Podążam bez strachu
Bo mójże ból uciszon jest.

Acz Panie chcesz?

5. Choral, *Corno e Oboe I e Violino I col Soprano, Oboe II e Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

**Das ist des Vaters Wille,
Der uns erschaffen hat;
Sein Sohn hat Guts die Fülle
Erworben und Genad;
Auch Gott der Heilge Geist
Im Glauben uns regieret,
Zum Reich des Himmels führet.
Ihm sei Lob Ehr und Preis!**

Tego Bóg Ojciec pragnie,
Który nas stworzył sam.
Syn Jego zaś ofiarnie
Uzyskał łaskę nam.
Duch Święty, także Bóg,
Kieruje nami w wierze,
Do Nieba nas zabierze.
Niech będzie chwała Mu.

**Ja Boga zrzec się nie chcę
Ta jest wszak wola oćca
Iż stworzyć zechciał nas
A jegoż Syn nam dobra
I laski swoje śle
A także święty duch
Jenż wiarą naszą rządzi
Do nieba nas prowadzi.
Chwała im także cześć.**

BWV-76, Die Himmel erzählen die Ehre Gottes

Die Himmel erzählen die Ehre Gottes

Niebiosa opowiadają chwałę Boga

Niebiosa rozpowiadają chwałę Bożą

Erster Teil

Część pierwsza

Część pierwsza

1. Coro, Tromba, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo

Die Himmel erzählen die Ehre Gottes,
und die Feste verkündiget seiner Hände
Werk.

„Niebiosa opowiadają chwałę Boga, a
firmament głosi dzieło rąk jego. Nie jest to
mowa, nie są to słowa, nie słyhać ich
głosu.”

Niebiosa rozpowiadają chwałę Bożą,
A dzieła rąk Jego oznajmuje utwierdzenie.
Nie masz języków ani mów
Które by nie słyszały głosów ich.

Es ist keine Sprache noch Rede, da man
nicht ihre Stimme höre.

2. Recitativo T, Violino I/II, Viola, Continuo

So lässt sich Gott nicht unbezeuget!
Natur und Gnade redt alle Menschen an:
Dies alles hat ja Gott getan,
Dass sich die Himmel regen
Und Geist und Körper sich bewegen.
Gott selbst hat sich zu euch geneiget
Und ruft durch Boten ohne Zahl:
Auf, kommt zu meinem Liebesmahl!

Bóg swego istnienia ślady pozostawia.
Natura sama w sobie tego jest dowodem,
Ze Jego jest dziełem, i że On to sprawia,
Ze się nieba obracają,
Ze duch i ciało się poruszają.
Bóg sam się pochyła nad człowieczym
rodem,
A woła przez posły niezliczone do całej
ludzkości:
Chodźcie, oto dla was moja wieczerza
miłości!

Niech Bóg nie będzie zapoznany,
Istestwo, łaska przez mówi ludziom tak:
Wszystko to uczynił nama Bóg,
Ze z nieba deszczyk pada,
Ze duch i ciało się ruszają.
Sam Bóg do wama skłonił siebie,
Przez posły liczne woła tak:
Hej, w ucznie daje miejsce wam!

3. Aria S, Violino solo, Continuo

Hört, ihr Völker, Gottes Stimme,
Eilt zu seinem Gnadenthron!

Aller Dinge Grund und Ende
Ist sein eingeborner Sohn:
Dass sich alles zu ihm wende.

Słuchajcież, o ludy, Bożego głosu,
Śpieszcie przed wielkiej Jego łaski trony!
Wszystkiego jest Alfą, Omegą
Syn Jego jednorodzony,
Wszystko ma zwrócić się do Niego.

Słysz o ludu ów głos Boga,
Spiesz do jego tronu łask.

Wszystkich rzeczny grunt i koniec
To jedyne Jego Syn.
K'niemu wszystko się też zwraca.

4. Recitativo B, Continuo

Wer aber hört,
Da sich der größte Haufen
Zu andern Göttern kehrt?
Der älteste Götze eigner Lust
Beherrscht der Menschen Brust.
Die Weisen brüten Torheit aus,
Und Belial sitzt wohl in Gottes Haus,
Weil auch die Christen selbst von Christo
laufen.

Czy słyhać się chce jednak komu,
Skoro tak ogromna ludzi rzesza
Innym nieść bogom cześć pośpiesza?
Najstarszy własnych rozkoszy bożek,
Wszędzie się w ludzkich sercach panoszy.
Mędracy głupstwa wymyślają,
A Belial siedzi w Bożym Domu,
Bo sami chrześcijanie od Chrystusa
uciekają.

Czy słyszy ktoś
Gdy tłumy ludu owe
Do innych bogów lgną.
Uciechy własnej bożek ów
Wypełnia człeczą pierś,
Mędracy knują głupot lik
A w Bożym Domu Beliar miesce ma
Gdy krześcijanie Krysta sami kłamią.

5. Aria B, Tromba, Violino I/II, Viola, Continuo

Fahr hin, abgöttische Zunft!
Sollt sich die Welt gleich verkehren,
Will ich doch Christum verehren,
Er ist das Licht der Vernunft.

Dość bałwochwalczego tłumy!
Choćby z tego świat ten kpił,
Ja Chrystusa będę czczył,
Bo On światłem jest rozumu.

Ach precz bezbożni, wy precz.
Choć świat by miałby się przewracać
Pragnę wszak Krysta uwielbiać,
On światłem jest rozumów wszak.

6. Recitativo A, Continuo

Du hast uns, Herr, von allen Straßen
Zu dir geruft
Als wir im Finsternis der Heiden saßen,
Und, wie das Licht die Luft
Belebet und erquickt,
Uns auch erleuchtet und belebet,
Ja mit dir selbst gespeiset und getränkt
Und deinen Geist geschenkt,
Der stets in unserm Geiste schwebet.
Drum sei dir dies Gebet demütigst

Tyś nas z dróg wszystkich, Panie
Wysokości,
W swoją pociągnął stronę,
Gdyśmy w pogańskiej tkwili ciemności;
Tak jak powietrze jest ożywione
Światła promieniem.
Tak Ty nas Panie oświeciłeś
I sobą samym wykarmiłeś;
Ty to sprawiłeś, nasz dobry Panie,
Że twój Duch w naszym ma swe

Wołałeś nas o Panie ze wsząd
Do siebie tu
Gdy w pogan ciemny myśmy przestawali.
I jak zar światła ćmę ożywia i orzeźwia
Nas oświeciłeś raźnie także
I nakarmiłeś, napoiłeś sobą.
I swego Ducha dałeś
Co dusze nasze wciąż porusza.
Ślijmy więc wciąż modlitwę cną
Pokornie oto tę.

zugeschickt:

mieszkanie. Tobie więc
Panie niesiem w pokorze
to dziękczynienie:

Zweiter Teil

Część druga

Część druga

7. Choral, *Tromba, Violino I/II, Viola, Continuo*

**Es woll uns Gott genädig sein
Und seinen Segen geben;
Sein Antlitz uns mit hellem Schein
Erleucht zum ewgen Leben,
Dass wir erkennen seine Werk,
Und was ihm lieb auf Erden,
Und Jesus Christus' Heil und Stärk
Bekannt den Heiden werden
Und sie zu Gott bekehren!**

Niech będzie łaskaw Bóg w ten czas,
Niech twarz swą rozpromieni
I niech napełni światłem nas,
Byśmy byli zbawieni.
Niech da swe dzieła poznać nam,
To, co od Niego mamy,
I niechaj Jezus Chrystus sam
Poganom będzie znany,
Niechaj się też nawrócą.

**Niech Bóg nam łaskaw będzie wždy,
Błogosławieństwo daje,
Oblicze Jego niech nam łśni,
Oświeca drogi wieczne.**

**Poznajmy dzieła Jego wraz
I co Go w świetcie kocha,
By Jezu Krysta cześć i moc
Poganom znana była
Do Boga ich skłaniała.**

8. Sinfonia, *Oboe d'amore, Viola da gamba, Continuo*

9. Recitativo B, *Violino I/II, Viola, Viola da gamba, Continuo*

Gott segne noch die treue Schar,
Damit sie seine Ehre
Durch Glauben, Liebe, Heiligkeit
Erweise und vermehre.
Sie ist der Himmel auf der Erden
Und muss durch steten Streit
Mit Hass und mit Gefahr
In dieser Welt gereinigt werden.

Błogosław Panie owczarni swej,
Aby Twa wielka chwała
Przez wiarę, miłość, świętość jej
W świetcie się rozszerzała.
Ona jest niebem tu na ziemi;
Musi przez walkę pełną męstwa,
Wśród złości i niebezpieczeństwa
Świata, oczyścić się i zmienić.

Bóg błogosławi wiernych tłum
A onże Jego chwałę
Prze wiarę, miłość świętą swą
Poświadcza i pomnaża.

Ów lud już niebem jest na ziemi
I musi walką wždy
Ze złem grożącym wciąż
Oczyścić tu na ziemi.

10. Aria T, *Viola da gamba, Continuo*

Hasse nur, hasse mich recht,
Feindlichs Geschlecht!
Christum gläubig zu umfassen,
Will ich alle Freude lassen.

Złość się na mnie wrogu stary,
Nie lękam się już twej złości!
Chrystusa chcę objąć dłońmi wiary
I za to oddam wszystkie radości.

Brzydź się mną, brzyć się mną, brzyć!
Wrogu z piekiel dna.
By Krysia objąć wiernie
Uciech wszystkich zbyć się pragnę.

11. Recitativo A, *Viola da gamba, Continuo*

Ich fühle schon im Geist,
Wie Christus mir
Der Liebe Süßigkeit erweist
Und mich mit Manna speist,
Damit sich unter uns allhier
Die brüderliche Treue
Stets stärke und verneue.

W duchu już czuję,
Że Chrystus sam
Słodką mi miłość okazuje
I manną karmi mnie niebieską.
Pomaga nam
Wierność odnawiać tu braterską,
Której nam wciąż brakuje.

Już czuję w duchu mym
Jak Chrystus mi miłości słodycz jawi
I manną karmi mnie,
By między nama tu i wszędy
Braterska wierność nasza
Wzmacniała się od nowa.

12. Aria A, *Oboe d'amore, Viola da gamba, Continuo*

Liebt, ihr Christen, in der Tat!
Jesus stirbet für die Brüder,
Und sie sterben für sich wieder,
Weil er sich verbunden hat.

Czynem miłujcie braci swych!
Jezus umarł za grzechy świata,
A dziś umiera brat za brata,
Bo przymierzem związał ich.

Miłuj ludu w czynach swych
Jezus pomarł dla swych braci
Oni za się, dla się znowu
Bo przymierzem związał ich.

13. Recitativo T, *Continuo*

So soll die Christenheit
Die Liebe Gottes preisen
Und sie an sich erweisen:
Bis in die Ewigkeit
Die Himmel frommer Seelen
Gott und sein Lob erzählen.

Powinni więc chrześcijanie
Bożą Miłość wciąż wysławiać
Sobie wzajem ją objawiać,
Aż do wieczności samej,
Gdzie dusz świętych zgromadzenie
Głosić będzie dziękczynienie.

Więc winien krześcijan lud
Tą miłość Boga sławić
I w sobie ją najdować
Na wieki wieków wiek
Niebiosa duszy zbożnych
Niech Bogu chwałę dają.

14. Choral, *Tromba, Violino I/II, Viola, Continuo*

**Es danke, Gott, und lobe dich
Das Volk in guten Taten;
Das Land bringt Frucht und bessert
sich,
Dein Wort ist wohlgeraten.**

**Niech Tobie, Boże, chwałę da
Lud poprzez czyny swoje.
Owoc przynosi ziemia ta,
Tu wzrasta Słowo Twoje.
Niech błogosławi Ojciec, Syn,**

**Dziękuję Ci, i chwali Cię
Twój lud dobrymi czyny,
A ziemi plon polepsza się
I słowa Twego strzeże.
I błogosławi Ociec, Syn.**

**Uns segne Vater und der Sohn,
Uns segne Gott, der Heilge Geist,
Dem alle Welt die Ehre tu,
Für ihm sich fürchte allermeist
Und sprech von Herzen: Amen.**

**A z nimi Bóg Duch Święty wraz,
Co jest tak czczony w świecie tym,
Niechaj bojaźnią natchnie nas.
Powiedzcie z serca: Amen!**

**Bóg w Trójcy Pan, i Święty Duch
Jej cały świat wszak daje cześć
I bojaźń przed nią wielką ma
A z serca rzece Amen.**

BWV-77, Du sollt Gott, deinen Herren, lieben

Du sollt Gott, deinen Herren, lieben

Będziesz miłował Pana, Boga swego

Miłuj wždy Pana Boga twego

1. Coro, *Tromba da tirarsi, Violino I/II, Viola, Continuo*

Du sollt Gott, deinen Herren, lieben von ganzem Herzen, von ganzer Seele, von allen Kräften und von ganzem Gemüte und deinen Nächsten als dich selbst. „Będziesz miłował Pana, Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej, i z całej myśli swojej, i z całej siły swojej, a bliźniego swego, jak siebie samego.“ Miłuj wždy Pana Boga swego Z całego serca i z całej duszy A bliźnich swoich jak siebie samych.

**Dies sind die heil'gen zehn Gebot
Die uns gab unser Herre Gott,
Durch Mose, seinen Diener treu,
Hoch auf den Berg Sinai.
Kyrie eleis!**

2. Recitativo B, *Continuo*

So muss es sein!
Gott will das Herz vor sich alleine haben.
Man muss den Herrn von ganzer Seelen
Zu seiner Lust erwählen
Und sich nicht mehr erfreuen,
Als wenn er das Gemüte
Durch seinen Geist entzündt,
Weil wir nur seiner Huld und Güte
Alsdenn erst recht versichert sind.

Tak musi być!
Bóg chce mieć serce tylko dla siebie.
Człowiek winien dążyć ze wszystkich sił,
By Pan radością jego był,
I radość widzieć tylko w tym,
Że Pan
Zapala ludzkie serce duchem swym.
Bo pewność łaski i dobroci Pana,
Dopiero wtedy jest nam dana.

Tak musi być,
Iż serca jedno się należą Bogu,
Wszak także Pana z duszy całej
Za rozkosz jej uznawać,
Radości jedno szukać,
W płomieniu Ducha jego
Gdy sięga onże nas.
Bo łaski Jego,
Dobra także
Jesteśmy pewni w tenże czas.

3. Aria S, *Oboe I/II, Continuo*

Mein Gott, ich liebe dich von Herzen,
Mein ganzes Leben hangt dir an.
Lass mich doch dein Gebot erkennen
Und in Liebe so entbrennen,
Dass ich dich ewig lieben kann.

Mój Boże, kocham Cię całym moim sercem.
Życie na Tobie zawiesiłem.
Daj mi rozpoznać Twe przykazanie,
I daj mi taką miłości siłę,
Bym Cię przez wieczność mógł kochać,
Panie!

Ach słysz, miłuję Cię serdecznie
Me życie całe w Tobie mam,
Zwól prawa Twoje mi zrozumieć
A miłością tak zapłonąć
Bym Cię miłować wiecznie mógł.

4. Recitativo T, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Gib mir dabei, mein Gott! ein Samariterherz,
Dass ich zugleich den Nächsten liebe
Und mich bei seinem Schmerz
Auch über ihn betrübe,
Damit ich nicht bei ihm vorübergeh
Und ihn in seiner Not nicht lasse.
Gib, dass ich Eigenliebe hasse,
So wirst du mir dereinst das Freudenleben
Nach meinem Wunsch, jedoch aus Gnaden
geben

Daj mi do tego, mój Boże, serce Samarytanina,
Tak, abym kochał bliźniego,
A gdy nań przyjdzie zła godzina,
Abym współczucie miał dla niego.
I daj, abym nie przeszedł mimo,
I nie zostawił go w potrzebie,
Abym nie kochał jeno sam siebie.
A kiedyś żywot dasz mi, gdy przeminą
znoje;
Wedle mego pragnienia, ale z łaski Twojej.

O Boże mój, ach daj mi Samaryty chęć
Bym bliźnich swych miłować umiał
I nawet w troskach swych
Pamiętał o nich także
Nie mijał ich bez słów na drodze swej
I w nędzy nigdy nie ostawiał.
Zwól zniechęcić mi prywatę
A dasz mi z czaasem radość z życia wielką
O której śnię.
O łaskę Twoją proszę Cię.

5. Aria A, *Tromba, Continuo*

Ach, es bleibt in meiner Liebe
Lauter Unvollkommenheit!
Hab ich oftmals gleich den Willen,
Was Gott saget, zu erfüllen,
Fehlt mir's doch an Möglichkeit.

Ach, jak wiele w mej miłości
Jawnej niedoskonałości!
Chociaż wciąż czynię starania,
By spełniać Boże przykazania,
Nie starcza mi możliwości.

Ach, w miłości mej tak wiele
Niedoskonałości jest,
Chociaż często wedle woli Boga
Prawa chować pragnę
Udolności mi przeciw brak.
Ach, w miłości mej tak wiele
Niedoskonałości jest,

6. Choral, *Instrumentierung nicht überliefert*

**Herr, durch den Glauben wohn in mir,
Lass ihn sich immer stärken,**

**Twym domem, Panie, wiara ma;
Spraw, aby rosła stale.**

**Ach, w wierze ze mną Boże bądź
Spraw by silniejszą była.**

**Dass er sei fruchtbar für und für
Und reich in guten Werken;
Dass er sei tätig durch die Lieb,
Mit Freuden und Geduld sich üb,
Dem Nächsten fort zu dienen.**

**Niechaj obfity owoc da
W dziełach ku Twojej chwale,
By w miłość przekształcała się,
Cierpliwie przeszła próby Twe,
By bliźnim chciała służyć.**

**By rosła stale we mnie, wciąż
Bogata w dzieła dobre
Aby miłości dzielną być
A przez cierpliwość, radość też
Cnie służyć bliźnim naszym.**

**Du stellst, mein Jesu, selber dich
Zum Vorbild wahrer Liebe.
Gib mir auch Gnad und Kraft, dass ich
Gott und den Nächsten liebe,
Dass ich bei allem, wo ich kann
Stets lieb und helfe jedermann
Nach deinem Wort und Weise.**

BWV-79, Gott der Herr ist Sonn und Schild

Gott der Herr ist Sonn und Schild

Albowiem słońcem i tarczą jest Nasz Pan to słońce tarcz Pan, Bóg

1. Coro, *Corno I/II, Tamburi, Flauto traverso I/II, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

Gott der Herr ist Sonn und Schild.
Der Herr gibt Gnade und Ehre, er wird
kein Gutes mangeln lassen den Frommen.

„Albowiem słońcem i tarczą jest Pan, Bóg,
łaski i chwały udziela Pan, nie odmawia
tego, co dobre, tym, którzy żyją w
niewinności.”

Tyś jest słońce, Tyś jest tarczą.
Tuć łaski i chwały Pan udziela,
I nie odmawia tym, którzy chodzą w
niewinności.

2. Aria A, *Oboe solo (o, Flauto traverso solo), Continuo*

Gott ist unsre Sonn und Schild!
Darum rühmet dessen Güte
Unser dankbares Gemüte,
Die er für sein Häuflein hegt.
Denn er will uns ferner schützen,
Ob die Feinde Pfeile schnitzen
Und ein Lästehund gleich billt.

Bóg słońcem i tarczą jest!
Dlatego nasze wdzięczne serce
Chwali Bożą dobroć wielce,
Którą Bóg obdarza nas.
On obroni trzódkę swą,
Chociaż strzały wrogów tną,
Chociaż szczeka grzechu pies.

Bóg nasz Pan to słońce tarcz,
Takoż sławi Jego dobroć
Dusza nasza wdzięczna za to
Że swej trzody trzyma straż.
Pragnie bronić nas też dalej
Gdy wróg miota strzały swoje,
A piekielny warczy pies.

3. Choral, *Corno I/II, Tamburi, Flauto traverso I/II e Oboe I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

**Nun danket alle Gott
Mit Herzen, Mund und Händen,
Der große Dinge tut
An uns und allen Enden,
Der uns von Mutterleib
Und Kindesbeinen an
Unzählig viel zugut
Und noch itzund getan.**

Dziękujmy Bogu wraz,
Sercem, usty, rękami,
Bo wielkość Jego spraw
Objawia się nad nami.
On nas od pierwszych lat,
W opiece swojej miał
I niezliczonych łask,
Dowodów wiele dał.

**Dziękujmy Bogu więc
Sercami, usty, dłońmi,
Bo wielkie rzeczy nam
Bez końca stale czyni.
Od matki łona już
Przedzietwo całe też,
Niezliczne dobra cne
I teraz nama śle.**

4. Recitativo B, *Continuo*

Gottlob, wir wissen
Den rechten Weg zur Seligkeit;
Denn, Jesu, du hast ihn uns durch dein
Wort gewiesen,
Drum bleibt dein Name jederzeit
gepriesen.
Weil aber viele noch
Zu dieser Zeit
An fremdem Joch
Aus Blindheit ziehen müssen,
Ach! so erbarme dich
Auch ihrer gnädiglich,
Dass sie den rechten Weg erkennen
Und dich bloß ihren Mittler nennen.

My, dzięki Bogu, znamy
Drogę prawdziwą na tamtą stronę;
W Słowie Jezusa drogowskaz mamy.
Niech Imię Jego będzie pochwalone.
Lecz jakże wielu ludzi
Przez czas ten cały
Pod obcym jarzmem wciąż się trudzi,
Bowiem ich oczy nie przejrzały.
Ach! W łasce swojej. Panie,
Okaż im zmiłowanie,
Niech dobrą drogę rozpoznają,
I tylko Ciebie pośrednikiem nazywają.

O Ty,
My znamy właściwy szlak zbawienia dusz.
Bo Jezus,
Ty nam go Słowem Twym pokazałeś.
Niech imię Twoje wieczne sławne będzie.
Lecz wiele wciąż,
Aż po dziś dzień, w ślepotcie tkwiąc
Fałszywe jarzmo ciągnie.
Ach zlituj się przec też
Nad nimi z łaski swej
By prawą drogą rozpoznali,
Swym pośrednikiem Ciebie zwali.

5. Aria (Duetto) S B, *Violino I/II, Continuo*

Gott, ach Gott, verlass die Deinen
Nimmermehr!
Lass dein Wort uns helle scheinen;
Obgleich sehr
Wider uns die Feinde toben,
So soll unser Mund dich loben.

Boże, ach Boże, sług Twoich własnych
Nie opuszczaj!
Niech Słowo Twoje śle promień jasny.
Choć ryczy tłuszcza
Wrogów, co by nas chcieli zabić,
My będziemy Ciebie nadal słać.

Słysz, nas słysz,
Nie ostaw swoich nigdy już
Słowu swemu zwól nam świecić
Chociaż znów wróg nasz szaleć już
poczyna.
Chwałę Twoją już głosimy.

6. Choral, *Corno I/II, Tamburi, Flauto traverso I/II e Oboe I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

**Erhalt uns in der Wahrheit,
Gib ewigliche Freiheit,
Zu preisen deinen Namen
Durch Jesum Christum. Amen.**

W prawdzie chciej nas zachować,
Wolnością obdarować,
Bo wielbić chcemy Ciebie
Przez Chrysta Pana w niebie.

**W swej prawdzie nas zachowaj,
Daj wiekuiłą wolność,
Dla chwał imienia Twego,
Prze Jezu Krysta Amen.**

BWV-82, Ich habe genug

Ich habe genug

Zadosyc już mam

Zadości mi już

1. Aria B, *Oboe, Violino I/II, Viola, Continuo*

Ich habe genug,
Ich habe den Heiland, das Hoffen der
Frommen,
Auf meine begierigen Arme genommen;
Ich habe genug!
Ich hab ihn erblickt,
Mein Glaube hat Jesum ans Herze
gedrückt;
Nun wünsch ich, noch heute mit Freuden
Von hinnen zu scheiden.

Zadosyc już mam.
Ja Zbawcę już mego , wzorem Symeona,
W stęsknione me wziąłem nadziei ramiona,
Zadosyc już mam.
Już go zobaczyłem
Jezusa do serca wiarą przytuliłem
Chciałbym dziś jeszcze z serdeczną
radością
Rozstać się z doczesnością:
Zadosyc już mam!

Zadości mi już
Iż zbawce ja mego, nadzieję pobożnych
Na własne ramiona spragnione przyjąłem.
Zadości mi już,
Ujrzałem go wzdyc,
Jezusa mą wiarą do serca wziąć chcę,
A pragnę radośnie już dzisiaj z tym
światem sie rozstać.

2. Recitativo B, *Continuo*

Ich habe genug.
Mein Trost ist nur allein,
Dass Jesus mein und ich sein eigen möchte
sein.
Im Glauben halt ich ihn,
Da seh ich auch mit Simeon
Die Freude jenes Lebens schon.
Lasst uns mit diesem Manne ziehn!
Ach! möchte mich von meines Leibes
Ketten
Der Herr erretten;
Ach! wäre doch mein Abschied hier,
Mit Freuden sagt ich, Welt, zu dir:
Ich habe genug.

Zadosyc ja mam!
A w tym jedynie, ma otucha cała,
Że Jezus jest mój, a ja chcę być Jego.
Więc trzymam Go ramieniem wiary,
I widzie, jak widział Symeon stary,
Wspaniałą radość życia przyszłego.
Za mężem więc owym podążajmy!
Ach gdybyż mnie Pan z łańcuchów ciała
Zechciał wybawić!
Ach, gdybyż dzisiaj już mógł być w niebie,
Z radością, świecie, rzekłbym do ciebie
Zadosyc ja mam!

Zadości mi już,
Mą troską jedynie to
By Jezus mi a jemu ja własnością był.
A w wierze swej go mam
I z Symeonem widzę wraz
Radości życia w nimże już.
Tak z mężem onym podążajmy!
Ach, gdybyż mnie z kajdanów ciała
Zechciał mój Pan wyzwolić.
Ach jeśli końca mi już patrzeć
Radośnie mówię światu tak.
Zadości mi już.

3. Aria B, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Schlummert ein, ihr matten Augen,
Fallet sanft und selig zu!
Welt, ich bleibe nicht mehr hier,
Hab ich doch kein Teil an dir,
Das der Seele könnte taugen.
Hier muss ich das Elend bauen,
Aber dort, dort werd ich schauen
Süßen Friede, stille Ruh.

Zamknijcie się, oczy znekanie
I zapadnijcie w błogi sen!
Świecie, już tu nie zostanę!
Nie daję przecież mi świat ten,
Noc, co by duszy mej służyło.
Zamknijcie się, oczy znekanie
I zapadnijcie w błogi sen!
Tutaj w nędzy tylko płaczę
Tam natomiast, tam zobaczę
Pokój, słodycz, szczęście, miłość.

Śpijcie już przygasłe oczy,
Zapadnijcie w błogi sen.
Hej, już nie ma mnie tu przecz,
Nie najduję w świecie nic
Co mej duszy służyć może.
Tu mnie wszak mizeria dręczy
Ale tam, tam zoczę przecie
Miły pokój, spokój cny.

4. Recitativo B, *Organo*

Mein Gott! wenn kömmt das schöne: Nun!
Da ich im Friede fahren werde
Und in dem Sande kühler Erde
Und dort bei dir im Schoße ruhn?
Der Abschied ist gemacht,
Welt, gute Nacht!

Mój Boże, kiedyż to się stanie.
Że się w ostatnią udam drogę?
Tu w zimnym piasku spocząć mogę,
Lecz kiedyż u Ciebie spocznę, Panie?
Ze światem już się pożegnałem przecie:
Dobranoc, świecie!

Ach słysz!
Gdysz słyszeć będę już
By w drogę udać się pokoja
Bym w piasku zimnym spoczął sobie
I tam na łonie twoi żegnania dości już.
Tak, dobra noc.

5. Aria B, *Oboe, Violino I/II, Viola, Continuo*

Ich freue mich auf meinen Tod,
Ach, hätt er sich schon eingefunden.
Da entkomm ich aller Not,
Die mich noch auf der Welt gebunden.

Na śmierć się moją już raduje.
Ach! Już napotkać bym ją rad.
Śmierć mnie od biedy wyratuje.
Którą mnie związać pragnie świat.

Raduje się swą śmiercią już,
Ach, gdyby ona przyszła nuże
Biedy mojej kładąc kres
Co mnie wciąż z tym światem łączy.

BWV-83, Erfreute Zeit im neuen Bunde

Erfreute Zeit im neuen Bunde

Przymierza nowego radosny to czas

Radosny czas w przymierzu nowym

1. Aria A, *Corno I/II, Oboe I/II, Violino solo, Violino I/II, Viola, Continuo*

Erfreute Zeit im neuen Bunde,
Da unser Glaube Jesum hält.

Wie freudig wird zur letzten Stunde
Die Ruhestatt, das Grab bestellt!

Przymierza nowego radosny to czas,
Gdy wiara Jezusa się trzyma.

Jak pełna radości ostatnia godzina,
Gdy miejsce spoczynku - nasz grób - czeka nas!

Radosny czas w przymierzu nowym,
Gdy w wierze naszej Jezus jest.

Jak miło będzie w dzień ostatni,
spoczynku,
Grób gotowy mieć.

2. Aria B, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Herr, nun lässest du deinen Diener in
Friede fahren,
wie du gesaget hast.

Was uns als Menschen schrecklich scheint,
Ist uns ein Eingang zu dem Leben.

Es ist der Tod
Ein Ende dieser Zeit und Not,
Ein Pfand, so uns der Herr gegeben
Zum Zeichen, dass er's herzlich meint
Und uns will nach vollbrachtem Ringen
Zum Frieden bringen.

Und weil der Heiland nun
Der Augen Trost, des Herzens Labsal ist,
Was Wunder, dass ein Herz des Todes
Furcht vergisst!

Es kann den erfreuten Ausspruch tun:

Denn meine Augen haben deinen Heiland
gesehen,
welchen du bereitet hast für allen Völkern.

"Teraz puszczasz sługę swego. Panie,
według słowa swego w pokoju,"
To, co tak straszne w oczach ludzi,
To do nowego życia brama,
Ta śmierć, co przerażenie budzi,
Choć kończy dla nas cierpień czas,
Rękomią daną nam przez Pana
Na znak, że On miłuje nas,
I dla nas, po skończonym boju,
Pragnie pokoju.

A skoro teraz Zbawcę mam,
Co pociechę sercu, rozkosz oczom daje,
Serce grozę śmierci pamiętać przestaje.

Radośnie mogę wołać sam:

„Gdyż oczy moje widziały zbawienie
Twoje,
które przygotowałeś przed obliczem
wszystkich ludów.”

Teraz Panie puszczasz sługę twego
W pokoju wg słowa Twego.

Co w nas wzdryć ludziach budzi strach
Jest nama w niście przecie,
Bo śmierć nam jest wszak końcem tego
czasu łąz,

Zastawem nama Pana danym
Na dowód wnet miłości cnej
By po tułaczce już spełnionej
My pokój mieli.

A iże zbawca nam
Rozkoszą serc i oczu jest
Nie dziwi,

Iże strach serce me gna precz.

Gdyż oczy moje oglądały zbawienie Twoje
Któreś zgotował przez oblicznością
wszystkich ludzi.

3. Aria T, *Violino solo, Violino I/II, Viola, Continuo*

Eile, Herz, voll Freudigkeit
Vor den Gnadenstuhl zu treten
Du sollst deinen Trost empfangen
Und Barmherzigkeit erlangen,
Ja, bei kummervoller Zeit,
Stark am Geiste, kräftig beten.

Spiesz serce, pełne radości,
Przed tron łaski Najwyższego!
Pan nad tobą się zmiłuje,
Pocieszeniem obdaruje.
Więc na ziemi, w czas żałości,
Módl gorąco się do Niego.

Serce spiesz, a wesel się,
By przez tronem łaski stanąć,
Tam winienes o pociechę,
Miłosierdzie także dla się.
Tak, zmartwienia smętny czas
Mocnym duchem pilnie prosić.

4. Recitativo A, *Continuo*

Ja, merkt dein Glaube noch viel Finsternis,
Dein Heiland kann der Zweifel Schatten
trennen;

Ja, wenn des Grabes Nacht
Die letzte Stunde schrecklich macht,
So wirst du doch gewiss
Sein helles Licht im Tode selbst erkennen.

Choć otaczają wiarę ciemności,
To ma Zbawiciel moc.
By przegnać cienie wątpliwości.

A chociaż grobu noc
Tak nas przeraża niesłuchanie,
To z całą pewnością
Z Jezusa światłością
W śmierci twej będziesz miał spotkanie.

Tak, a czi w wierze swej ciemności masz?
Twój Zbawca zwątpień mgły rozproszyc
może.

Tak, gdy ci grobu noc
godzinę statnią lękiem tknie
Rozpoznasz pewnie sam
Swe światło w śmierci miłej onej.

5. Choral, *Corno I e Oboe I e Violino I col Soprano, Oboe II e Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

**Es ist das Heil und selig Licht
Für die Heiden,
Zu erleuchten, die dich kennen nicht,
Und zu weiden.
Er ist deins Volks Israel
Der Preis, Ehre, Freud und Wonne.**

On wszak dla pogan światło śle,
On zbawieniem.
Dla tych, którzy nie znają Cię,
Oświeceniem.
On dla Izraela jest
Radością oraz chwałą.

To jest zbawienie, światło cne
Wszem poganom.
Oświecanych, bo nie znają Cię.
Ku zbawieniu.
Izraelu – on ci jest
Twą czcią, chwałą, rozkoszą.

BWV-84, Ich bin vergnügt mit meinem Glücke

Ich bin vergnügt mit meinem Glücke

Rad jestem wielce z mego szczęścia

Jam dość ci rad ze szczęścia swego

1. Aria S, *Oboe, Violino I/II, Viola, Continuo*

Ich bin vergnügt mit meinem Glücke,
Das mir der liebe Gott beschert.

Soll ich nicht reiche Fülle haben,
So dank ich ihm vor kleine Gaben
Und bin auch nicht derselben wert.

Rad jestem wielce z mego szczęścia,
Które od Boga otrzymałem.

Choć bogactw nie mam wielkiej miary,
Dziękuję mu za małe dary,
Bo nawet do nich nie dojrzałem.

Jam dość ci rad ze szczęścia swego
Co miły mi darował Bóg,

Nawet gdy bogactw miał nie będę,
Za wszystkie łaski mu dziękuję,
Nie godzien przecie wcale ich.

2. Recitativo S, *Continuo*

Gott ist mir ja nichts schuldig,
Und wenn er mir was gibt,
So zeigt er mir, dass er mich liebt;
Ich kann mir nichts bei ihm verdienen,
Denn was ich tu, ist meine Pflicht.
Ja! wenn mein Tun gleich noch so gut
geschienen,
So hab ich doch nichts Rechtes ausgerichtet!
Doch ist der Mensch so ungeduldig,
Dass er sich oft betrübt,
Wenn ihm der liebe Gott nicht überflüssig
gibt.
Hat er uns nicht so lange Zeit
Umsonst ernähret und gekleidet
Und will uns einsten seliglich
In seine Herrlichkeit erhöhn?
Es ist genug vor mich,
Dass ich nicht hungrig darf zu Bette gehn.

Bóg nic mi przecież nie jest winien,
A kiedy coś mi przekazuje,
Objawia mi, że mnie miłuje.
I żłudną jest zasługa ma;
To ma powinność wobec Niego.
Nawet, gdy czyn mój pięknym się zda.
Nie uczyniłem nic dobrego.
Człowiek cierpliwy być powinien,
I chmurzyć się nie trzeba,
Gdy Bóg nadmiaru szczęścia nie da.
Wszak On sam przez tak długi czas
Żył i odziewał nas.
A kiedyś w Swojej chwale
W raj chce zabrać, w nieba szczyty.
To sobie przeto chwale,
Że mogę iść do łoża syty.

Bóg mi przez nic nie winien,
A dawa mi bo chcę okazać tym, że kocha
mnie.
Zasłużyć Jemu się mu nie mogę,
Uczynki wzdyc obowiązkiem są.
Tak, gdy mój czyn dobrym nawet się
wydaje
To żadnych praw ja z tego nie ma przeć.
Lecz człowiek tak jest niecierpliwy,
A smuci się też wnet
Gdy miły Bóg z nadmiarem łaski nie da
mu.
Czy nie dał nam w tak długi czas
Ubioru wszego, jadła takóż?
Czy nie wywyższy nas kiedyś
Pobożnie, w swoją wspaniałości?
Przez dosyć tego mi
Iż ja nie głodny na spoczynek idę.

3. Aria S, *Oboe, Violino, Continuo*

Ich esse mit Freuden mein weniges Brot
Und gönne dem Nächsten von Herzen das
Seine.

Ein ruhig Gewissen, ein fröhlicher Geist,
Ein dankbares Herze, das lobet und preist,
vermehret den Segen, verzuckert die Not.

Z radością spożywam chleb mój malutki
I życzę bliźniemu, by on też jadł swój.

Spokojne sumienie i dusza wesola
I serce wdzięczne, co do Pana woła,
Pomnażają radość, osładzają smutki.

Spożywam z radością ubogi swój chleb,
Serdecznie go dzieląc z sąsiady swoimi.

Spokojne sumienie, spokojny też duch,
Wdzięczne też serce wysławia i czci
Powiększa błogości, osłabia też ból.

4. Recitativo S, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Im Schweiß meines Angesichts
Will ich indes mein Brot genießen,
Und wenn mein Lebenslauf,
Mein Lebensabend wird beschließen,
So teilt mir Gott den Groschen aus,
Da steht der Himmel drauf.
O! wenn ich diese Gabe
zu meinem Gnadenlohne habe,
So brauch ich weiter nichts.

W pocie, co z twarzy będzie spływać
Przeto chcę chleb ten mój spożywać.
A gdzie już kres mych życia dróg
I śmierć swój całun rozpościera.
Grosika rzuca mi sam Bóg,
Bo nieba bramy mi otwiera.
O! Jeśli taki dar być może
Zapłatą Twoją, dobry Boże,
Na niczym mi nie będzie zbywać.

Mozolnym pocie czoła chcę
Chleba mego zarzywać tutaj.
A gdy mój życia bieg
I życia zmierzch już kresu sięgnie
Użyczy grosza mi sam Bóg
U swoich nieba bram
O jeśli takim darem
Zapłatę zasług swoich wezmę
To więcej nie chcę nic.

5. Choral, *Oboe e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

Ich leb indes in dir vergnügt
Und sterb ohn alle Kummernis,
Mir genüget, wie es mein Gott füget,
Ich glaub und bin es ganz gewiss:
Durch deine Gnad und Christi Blut
Machst du's mit meinem Ende gut.

Ku Twojej teraz idę chwale,
Swe życie w ręce Twoje zdam.
Wiem, że mi niebo dasz w udziale,
Wiem, w tej ufności silnie trwam,
Ze dasz dla Chrystusowej krwi,
Mój Boże, błogie zejście mi.

Gdy żyję w Tobie tak szczęśliwy
Od zmartwień wolny w śmierci dzień.
I dość mi tego co Bóg daje
To wierzyć pewnie mogę tak.
Przez dobro Twe, i Krysta krew
Zapewniasz duszy szczęśny los.

BWV-85, Ich bin ein guter Hirt

Ich bin ein guter Hirt

Ja jestem dobry pasterz.

Pasterzem dobrym jeśm

1. Aria B, *Oboe, Violino I/II, Viola, Continuo*

Ich bin ein guter Hirt,
ein guter Hirt lässt sein Leben für die
Schafe.

„Ja jestem dobry pasterz. Dobry pasterz
życie swoje kładzie za owce.”

Pasterzem dobrym jeśm.
Dobry pasterz duszę swą daje za owce
swoje.

2. Aria A, *Violoncello piccolo, Continuo*

Jesus ist ein guter Hirt;
Denn er hat bereits sein Leben
Für die Schafe hingegeben,
Die ihm niemand rauben wird.
Jesus ist ein guter Hirt.

Jezus dobrym jest pasterzem,
Bo życie swe położył już
Za stadko owiec - ludzkich dusz.
Których już nikt Mu nie odbierze.
Jezus dobrym jest pasterzem.

Jezus pasterz prawy nasz.
Oddał przecie życie nawet
Miłowanym swym owieczkom,
Tych rabować zdolen nikt.
Jezus pasterz prawy nasz.

3. Choral S, *Oboe I/II, Continuo*

**Der Herr ist mein getreuer Hirt,
Dem ich mich ganz vertraue,
Zur Weid er mich, sein Schäflein, führt
Auf schöner grünen Aue,
Zum frischen Wasser leit er mich,
Mein Seel zu laben kräftiglich
Durch selig Wort der Gnaden.**

Dobrym pasterzem jest mi Pan;
Zawierzam Jego dłoniom.
Na łąki wszak mnie wiedzie sam,
I ku zielonym błoniom.
Pan świeżą wodą poi mnie,
Tak duszę mą pokrzepić chce
Przez Słowo pełne łaski.

**Pasterzem wiernym jest mi Pan
I jemu się powierzam
Prowadzi mnie, owieczkę swą
Na zielną paszy niwę.
Do źródłu wody wiedzie też
By duszę krzepić, dodać sił
Przez łaski słowo błogie.**

4. Recitativo T, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Wenn die Mietlinge schlafen,
Da wachtet dieser Hirt bei seinen Schafen,
So dass ein jedes in gewünschter Ruh
Die Trift und Weide kann genießen,
In welcher Lebensströme fließen.
Denn sucht der Höllenwolf gleich
einzudringen,
Die Schafe zu verschlingen,
So hält ihm dieser Hirt doch seinen Rachen
zu.

Gdy śpią najemnicy marni,
Czuwa Pan przy swej oweczarni.
Każda owca ze spokojem
Rozkoszy zażywa pastwiska,
Które wszak jest życia źródłem.
Gdy wilk z piekiel zębem błyska,
By porwać, pożreć którąś z dusz,
To pasterz ów za gardziel wnet go ścisca.

Gdy najemnicy drzemią
To pasterz nasz swych owiec pilnie strzeże.
Więc każda z nich spokoju dosyć ma
By pasać się i żywić szczerze,
Na łące życia prądów wartkich.
Bo czyha piekiel wilk,
Wnet targnąć pragnie by owiec pożreć
kilka
Lecz pasterz nasz powstrzyma paszczę
jego złą.

5. Aria T, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Seht, was die Liebe tut.
Mein Jesus hält in guter Hut
Die Seinen feste eingeschlossen
Und hat am Kreuzesstamm vergossen
Für sie sein teures Blut.

Jak wielkie miłość czyni rzeczy!
Jezus swe owce ma na pieczy,
Na swoim zamknął je pastwisku.
Krew za nie przelał swą niewinną,
Gdy sam na drzewa krzyżu zginął.

Patrz, miłość sprawia iż
Mój Jezus pełni nocną straż,
By wiernych swych uchronić pilnie.
I rozlał dla nich na krzyża drzewie
Tak drogą swoją krew.

6. Choral, *Oboe I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

**Ist Gott mein Schutz und treuer Hirt,
Kein Unglück mich berühren wird:
Weicht, alle meine Feinde,
Die ihr mir stiftet Angst und Pein,
Es wird zu eurem Schaden sein,
Ich habe Gott zum Freunde.**

Gdy mym pasterzem jest sam Bóg,
Nie zaznam zmartwień ani trwóg.
Odstąp więc, o mój wrogu!
Wszak ty mi życzysz tylko zła,
Więc ciężka będzie dola twa -
Mam przyjaciela w Bogu.

**Pasterzem prawym jest mi Bóg,
Obroną nieszczęść w czasie złym.
Precz wszystkie wrogi moje,
Boś strach, ból którym chcecie gnieść
Na wasz zamieni się wzdycę wstyd,
Gdy Bóg mi przyjacielem.**

BWV-86, Wahrlich, wahrlich, ich sage euch

Wahrlich, wahrlich, ich sage euch

Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam **Zaprawdę, zaprawdę wam powiadam**

1. Arioso B, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Wahrlich, wahrlich, ich sage euch, so ihr den Vater etwas bitten werdet in meinem Namen, so wird er's euch geben.

„Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: O cokolwiek będziecie prosili Ojca w imieniu moim, da wam.”

Zaprawdę, zaprawdę wam powiadam, jeżeli o co prosić będziecie Ojca mojego da wam.

2. Aria A, *Violino solo, Continuo*

Ich will doch wohl Rosen brechen,
Wenn mich gleich die Dornen stechen.

Róże zrywać wszak zamierzam,
Chociaż ostre kolce ranią.

Lubię róże zrywać sobie,
Chociaż kolce kłują przecie

Denn ich bin der Zuversicht,
Dass mein Bitten und mein Flehen
Gott gewiss zu Herzen gehen,
Weil es mir sein Wort verspricht.

Temu bowiem ja zawierzam,
Ze mym prośbom i błaganiom
Bóg da posłuch i odpowie,
Jak obiecał w swoim Słowie.

Bom jest pewien, całkiem już
ze me prośby i błagania
Wprost do serca Boga płyną.
Gdyś mi Słowo swoje dał.

3. Choral S, *Oboe d'amore I/II, Continuo*

**Und was der ewig gültig Gott
In seinem Wort versprochen hat,
Geschworn bei seinem Namen,
Das hält und gibt er gewiß fürwahr.
Der helf uns zu der Engel Schar
Durch Jesum Christum, amen.**

**Co przyrzekł wiecznie dobry Bóg,
To będzie dla nas, wiernych sług,
W imieniu Jego dane.
Zapewnił nas przez Słowo swe,
Przyłączy nas do świętych rzesz,
W Jezusie, Panu! Amen!**

**A co przedwieczny, dobry Bóg
Swym słowem przyrzec zechciał nam
Przysięgą imię Jego.
Dotrzyma wiernie – pewnym bądź!
Pomocą nam anielski huf
Przez Jezu Chrysta
Amen.**

4. Recitativo T, *Continuo*

Gott macht es nicht gleichwie die Welt,
Die viel verspricht und wenig hält;
Denn was er zusagt, muss geschehen,
Dass man daran kann seine Lust und
Freude sehen.

Bo Bóg nie czyni tak jak świat,
Co słowem czczym szafować rad.
To, co On przyrzekł musi się stać
I w tym Jego radość będzie znać.

Bóg inny jest niżeli świat
Obietnic próżnych pełen wszak.
Co Pan przyrzecze stać się musi
Aby widzieć w tym jego radość i ochotę.

5. Aria T, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Gott hilft gewiss;
Wird gleich die Hilfe aufgeschoben,
Wird sie doch drum nicht aufgehoben.
Denn Gottes Wort bezeugt dies:
Gott hilft gewiss!

Bóg pomoc da!
Bo choć nawet się odwleka,
Bóg na czas właściwy czeka.
Ze Słowa płynie pewność ta:
Bóg pomoc da!

Bóg pomóc chce
Choć pomoc bywa odwlekana
Wzdyć poniechana nigdy nie jest
Bo Słowo Boże to wskazuje.

6. Choral, *Instrumentierung nicht überliefert*

**Die Hoffnung wart' der rechten Zeit,
Was Gottes Wort zusaget,
Wenn das geschehen soll zur Freud,
Setzt Gott kein g'wisse Tage.
Er weiß wohl, wenn's am besten ist,
Und braucht an uns kein arge List;
Des solln wir ihm vertrauen.**

**Nadzieja czeka na swój czas,
Tak Słowo nam powiada;
Napelni Pan radością nas,
Choć dni nie zapowiada.
Wie dobrze, kiedy nam co dać;
Nie może podstęp za iym stać,
Więc Jemu zaufajmy.**

**Nadzieja czeka prawych dni,
Przyrzekło słowo boże
Radości wówczas będzie czas
Lecz Bóg nie wskazał pory.
Boć sam zna dzień na lepszy ów,
I nie trza mu podstępu nic,
Więc ufać mu nam trzeba.**

BWV-87, Bisher habt ihr nichts gebeten in meinem Namen

**Bisher habt ihr nichts gebeten
in meinem Namen**

**Dotąd o nic nie prosiłicie w
imieniu moim**

**Dotychczas o nic nie prosiłicie
w imię moje**

1. Arioso B, *Oboe I/II, Oboe da caccia, Violino I/II, Viola, Continuo*

Bisher habt ihr nichts gebeten in meinem Namen.

Dotąd o nic nie prosiłicie w imieniu moim.

Dotychczas o nic nie prosiłicie w imię moje.

2. Recitativo A, *Continuo*

O Wort, das Geist und Seel erschreckt!
Ihr Menschen, merkt den Zuruf, was
dahinter steckt!

Ihr habt Gesetz und Evangelium
vorsätzlich übertreten;

Und dies möcht' ihr ungesäumt in Buß und
Andacht beten.

O słowo, co sprawia, że dusza się boi.
Zważcie na wezwanie, które za tym stoi!
Umyślnieście Prawo i Ewangelię
przekroczyli,
O przebaczenie proście więc bez wahania
chwili.

Ów tekst, co zmysł i duszę rwie
O ludzie, baczcie przecie co się kryje w
nim.
Wy prawo przec i ewangelię rozmyślnie
złamaliście,
Musicie więc szukać chyżo, już w
modlitwie przebaczenia.

3. Aria A, *Oboe da caccia I/II, Continuo*

Vergib, o Vater, unsre Schuld
Und habe noch mit uns Geduld,
Wenn wir in Andacht beten

Und sagen: Herr, auf dein Geheiß,
Ach, rede nicht mehr sprichwortsweis,
Hilf uns vielmehr vertreten.

Wybacz, o Ojczy! naszą niegodziwość.
Miejże nad nami cierpliwość,
Gdy modlimy się w skupieniu

I to wznosimy błaganie:
Bez przypowieści mów do nas, Panie,
Lecz w naszym mów imieniu.

Nie bacz Ty Ojczy winy nam,
A miej cierpliwość dla nas wciąż
Gdy w modłach Cię prosimy.

Mówimy: Panie, z woli Twej
Ach daruj nam już przysług lik
A nas tym bardziej wspieraj.

4. Recitativo T, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Wenn unsre Schuld bis an den Himmel
steigt,
Du siehst und kennest ja mein Herz, das
nichts vor dir verschweigt;
Drum suche mich zu trösten!

Pod samo niebo rosą grzechy nasze
nikczemne,
Lecz Ty znasz zakątki serca tajemne,
Więc ześlij pocieszenie!

Gdy nasz ów błąd do niebios trafi bram
Zobaczysz, poznasz serce me.
Tajniki jego cne,
W tym szukam pocieszenia.

5. Arioso B, *Continuo*

In der Welt habt ihr Angst;
aber seid getrost, ich habe die Welt
überwunden.

Na świecie ucisk mieć będziecie,
ale ufajcie, Ja zwyciężyłem świat."

Na śmierć ucisk mieć będziecie
Ale ufajcie, Jam zwyciężył świat.

6. Aria T, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Ich will leiden, ich will schweigen,
Jesus wird mir Hilf erzeigen,
Denn er tröst' mich nach dem Schmerz.
Weicht, ihr Sorgen, Trauer, Klagen,
Denn warum sollt ich verzagen?
Fasse dich betrübtes Herz!

Chcę cierpieć odtąd w milczeniu,
Bo sam Jezus pomoc da.
On pociesza po cierpieniu;
Precz żałości, skargo ma!
Czegóż miałbym się więc bać?
Serce, zechciej w męstwie trwać!

Cierpieć pragnę, milczeć pragnę,
Pomoc Jezus mi okaże i pocieszy mnie już
wnet.
Ustąp trosko, smutku, żalu
Bo dlaczego wątpić miałbym.
Ucisz się o serce me.

7. Choral, *Oboe I e Violino I col Soprano, Oboe da caccia I e Violino II coll' Alto, Oboe da caccia II e Viola col Tenore, Continuo*

**Muss ich sein betrübet?
So mich Jesus liebet,
Ist mir aller Schmerz
Über Honig süße,
Tausend Zuckerküsse
Drücket er ans Herz.
Wenn die Pein sich stellet ein,
Seine Liebe macht zur Freuden
Auch das bittere Leiden.**

**Czemuż się frasuję?
Jezus mnie miłuje,
Więc nie lękam się.
On na mój frasunek
Słodki pocałunek
Kładzie w serce me.
Bo, gdy się pojawia ból,
Miłość Jego w radość zmienia
Najgorsze cierpienia.**

**Czemu się frasuje,
Jezus mnie miłuje
Więc nie lękam się.
On na mój frasunek
Słodki pocałunek
Kładzie serce me.
Bo gdy się pojawia ból
Miłość Jego w radość zmienia
Najgorsze cierpienia.**

BWV-88, Siehe, ich will viel Fischer aussenden

Siehe, ich will viel Fischer aussenden

Oto Ja pošę po wielu rybaków Oto ja pošę wiele rybitwów

Erster Teil

Parte prima

Część pierwsza

1. Aria B, *Corno I/II, Oboe d'amore I/II, Taille, Violino I/II, Viola, Continuo*

Siehe, ich will viel Fischer aussenden, spricht der Herr, die sollen sie fischen. Und darnach will ich viel Jäger aussenden, die sollen sie fahen auf allen Bergen und allen Hügeln und in allen Steinritzen.

„Oto Ja pošę po wielu rybaków - mówi Pan - i ci ich wyłowię; potem pošę po wielu myśli wych, i ci ich upolują na każdej górze i na każdym pagórku, i w rozpadlinach skalnych.”

Oto ja pošę wiele rybitwów - mówi Pan - i będą je łowić.

A potem pošę i łowców mnogich, i będą je łowić z każdej góry, i z każdego pagórka, i z jaskiń skalnych.

2. Recitativo T, *Continuo*

Wie leichtlich könnte doch der Höchste uns entbehren
Und seine Gnade von uns kehren,
Wenn der verkehrte Sinn sich bösllich von ihm trennt
Und mit verstocktem Mut
In sein Verderben rennt.
Was aber tut
Sein vatertreu Gemüte?
Tritt er mit seiner Güte
Von uns, gleich so wie wir von ihm,
zurück,
Und überlässt er uns der Feinde List und Tück?

Bez nas się obyć - jak łatwe to dla Najwyższego;
Odmówić nam swej łaskowości,
Kiedy przewrotny umysł odgradza się od Niego
I w swej upartej zuchwałości
Ku zepsuciu swemu bieży.
Cóż jednak w takiej chwili
Czyni ojcowskie serce
Boga naszego?
Czy się odwraca od nas, jako my od Niego?
Czy wrogom nas pozostawia, aby nas zabili?

Ja łatwo mógłby nas Najwyższy wzdyc odbieźć
A łaskę swoją też odwrócić,
Gdy dusza błędna, zła odsuwa od niej się
A zatwardziałość pcha, w zepsucie szpatne ją.
Co czyni toć Oćcowe Jego serce?
Odwraca dobro swoje od nas
Gdy my się odsuwamy precz?
Zostawia onze nas chytrości wrogich hord?

3. Aria T, *Oboe d'amore I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

Nein, Gott ist allezeit geflissen,
Uns auf gutem Weg zu wissen
Unter seiner Gnade Schein.
Ja, wenn wir verirret sein
Und die rechte Bahn verlassen,
Will er uns gar suchen lassen.

Nie, nie!
Bo wielka gorliwość Boga
Zawsze na dobrych drogach
I w blasku łaski mieć nas chce.
Tak, nawet gdy zgubimy się,
To będzie o nas miał staranie
I każe wszczęć poszukiwanie.

Nie! Bóg w czas każdy dba gorliwie
Byśmy prawą drogę znali,
Szli z nią darem jego łask.
Tak, gdy wszak zbłądzimy nań
I ów prawy szlak zgubimy
Będzie szukać nas wnet kazał.

Zweiter Teil

Parte seconda

Część druga

4. Recitativo T - Aria B, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Tenor
Jesus sprach zu Simon:

Tenor
„Wtedy Jezus rzekł do Szymona:”

Bass
Fürchte dich nicht; denn von nun an wirst du Menschen fahen.

Bas
„Nie bój się, od tej pory ludzi łowić będziesz.”

Tenor:
I rzekł Jezus do Szymona:

Bas:
Nie bój się. Odtąd już ludzi łowić będziesz.

5. Aria (Duetto) S A, *Oboe d'amore I/II, Violino I/II, Continuo*

Beruft Gott selbst, so muss der Segen
Auf allem unsern Tun
Im Übermaße ruhn,
Stünd uns gleich Furcht und Sorg entgegen.
Das Pfund, so er uns ausgetan,
Will er mit Wucher wiederhaben;
Wenn wir es nur nicht selbst vergraben,
So hilft er gern, damit es fruchten kann.

Gdy sam powołał, to błogosławieństwa
Przepych da niezmierny
Bóg nasz miłosierny,
Choćby na drodze stały przeciwieństwa.
Talent, który On nam darował,
Chce mieć z powrotem z odsetkami;
Gdy go nie zakopujemy sami,
Sam Bóg pomoże, by owocował.

Bóg woła sam, więc błogość musi
Nasz każdy przecie czyn
W nadmiarze objąć wnet.
Choć strach i troska są nam przeciw
Bo dar wszak przekazany nam
Z nawiązką pragnie mieć oddany.
Gdy sami go nie zakopujemy
Pomaga nam by owocować mógł.

6. Recitativo S, *Continuo*

Was kann dich denn in deinem Wandel schrecken,
Wenn dir, mein Herz, Gott selbst die Hände

Czegóż więc w twym życia biegu możesz się
jeszcze bać, Kiedy ci, moje serce, sam Bóg

Cóż może cię w tym życiu cnym przerażać
Gdy Bóg - ach spójrz - swą rękę daje ci.
Na jej malutki znak nieszczęście pierzcha

reicht?
Vor dessen bloßem Wink schon alles
Unglück weicht,
Und der dich mächtiglich kann schützen
und bedecken.
Kommt Mühe, Überlast, Neid, Plag und
Falschheit her
Und trachtet, was du tust, zu stören und zu
hindern,
Lass kurzes Ungemach den Vorsatz nicht
vermindern;
Das Werk, so er bestimmt, wird keinem je
zu schwer.
Geh allzeit freudig fort, du wirst am Ende
sehen,
Dass, was dich eh gequält, dir sei zu Nutz
geschehen!

podaje rękę?
Skinieniem jej jednym zakończyć może
mękę,
A ciebie z mocą chronić, u boku twego
stać.
Gdy przyjdą trud i zazdrość, fałsz i
niezliczone klęski,
By zniszczyć to, co czynisz i by ciebie
zatrwożyć,
Nie daj, by krótka twoja bieda zatarła
zamyśl Boży!
Dzieło, co zlecił, nie za ciężkie, i możesz
wyjść zwycięski.
Z radością naprzód kroczyć, a to co cię
męczyło,
Rozpoznasz, gdy osiągniesz kres, że
pożytkiem tobie było!

wnet
Tą ciebie chronić i okrywać pieczę będzie.
Nie zawiesz, wielki znój, trud, pot i
kłamstwa też
Co czyha na cię wraz, by szkodzić i
utrudniać
Przykrości jednak nie daj celów swoich
słabić.
Bo czyn to sprawił on, nie trudny będzie
wam.
Idź zawždy rześko wprost
A zoczysz wnet na końcu, że przekazało to
Co korzyść tobie niosło.

7. Choral, *Oboe d'amore I/II e Violino I col Soprano, Taille e Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

**Sing, bet und get auf Gottes Wegen,
Verricht das Deine nur getreu
Und trau des Himmels reichem Segen,
So wird er bei dir werden neu;
Denn welcher seine Zuversicht
Auf Gott setzt, den verlässt er nicht.**

**Z modlitwą szczerą i śpiewaniem
Wypełniaj obowiązek swój,
A Bóg otoczy cię staraniem
I wskaże szczęśliwości zdroj.
Kto się na Boga ufnie zda,
Wiernego w Nim obrońcę ma.**

**Nuć, módl się, idź na drodze Bożej
A sprawy swoje wiecznie czyń,
A patrzaj nieba błogosławieństw
Tak z tobą On już będzie znów.
Bo tego, co ufajnie swe w Bogu ma
Nie opuści Bóg.**

BWV-89, Was soll ich aus dir machen, Ephraim

**Was soll ich aus dir machen,
Ephraim**

**Jakże mógłbym cię porzucić,
Efraimie**

Jakoż cię podam Efraimie

1. Aria B, *Oboe I/II, Corno, Violino I/II, Viola, Continuo*

Was soll ich aus dir machen, Ephraim? Soll ich dich schützen, Israel? Soll ich nicht billig ein Adama aus dir machen und dich wie Zeboim zurichten? Aber mein Herz ist anders Sinnes, meine Barmherzigkeit ist zu brünstig.

Soll Jakże mógłbym cię porzucić, Efraimie, zaniechać ciebie, Izraelu? Jakże mógłbym zrównać ciebie z Adam, postąpić z tobą jak z Seboim? Zadrżało we mnie serce, byłem do głębi poruszony.

Jakoś cię podam Efraimie, obronię cię Izraelu?
Jakoż cię dam bym Adamem położą cię jak Seboim.
Nawróciło się serce moje, zaraz wzruszyła się żalność moja.

2. Recitativo A, *Continuo*

Ja, freilich sollte Gott Ein Wort zum Urteil sprechen Und seines Namens Spott An seinen Feinden rächen. Unzählbar ist die Rechnung deiner Sünden, Und hätte Gott auch gleich Geduld, Verwirft doch dein feindseliges Gemüte Die angebotne Güte Und drückt den Nächsten um die Schuld; So muss die Rache sich entzünden.

Wyrok powinien Bóg ogłosić, A tym wyrokiem kara sroga. Jak długo kpiny ma Pan znosić? Winien wziąć zemstę na swych wrogach. Grzechy twe zliczone być nie mogą. Gdyby nawet miał Bóg cierpliwość, To serce twe usposobione wrogo Odrzuca Jego szczodroblivość, I od bliźniego wydusić dług się stara. Dlatego musi cię spotkać kara.

Tak, prawie winien Bóg Powiadać słowo sądne. A pomścić imię swe Przewrogi w drwinę brane. Rachunek grzechów twoich niezliczony, A choć sam Bóg cierpliwość ma Odrzuca przecie wraza dusza twoja Ofiarną dobroć Jego. Bliźniego dusisz o swój dług? A pomstę Pana to rozpali.

3. Aria A, *Continuo*

Ein unbarmherziges Gerichte Wird über dich gewiss ergehn. Die Rache fängt bei denen an, Die nicht Barmherzigkeit getan, Und machet sie wie Sodom ganz zunichte.

Będzie nad tobą sprawowany Bez miłosierdzia sąd. Tych spotka kara w pierwszej kolei, Co miłosierdzia dla innych nie mieli; Jak Sodoma będą z ziemią zrównani.

Nielitościwy wyrok prawy Z pewnością wydan będzie na cię, Bo kara sięga przecie tych Co miłosierdzia nie chcą znać. Z Sodomy równie los ich dotknie straszny.

4. Recitativo S, *Continuo*

Wohlan! mein Herze legt Zorn, Zank und Zwietracht hin; Es ist bereit, dem Nächsten zu vergeben. Allein, wie schreckt mich mein sündenvolles Leben, Dass ich vor Gott in Schulden bin! Doch Jesu Blut Macht diese Rechnung gut, Wenn ich zu ihm, als des Gesetzes Ende, Mich gläubig wende.

Nuże! Porzuca serce me i gniew i waśnie, ach, I memu bliźniemu przebaczyć chce. Lecz życie moje grzeszne budzi we mnie strach. Ach, w jakich długach wobec Boga tkwię! Ale Jezusa krwią Długi spłacone są, Kiedy się Jemu - spełnieniu Przymierza - Ufnie powierzam.

Hej wraz, Me serce swary, gniew, waśń odrzuca precz Gotowe już wybaczyć bliźnim swoim. Jak mnie przeraża życie moje. grzeszne wielce, U Boga zaciągnięty dług, Lecz Krysta krew wymaże tenże kwit Gdy zwrócę się do Niego, Który przecie jest kresem prawa.

5. Aria S, *Oboe, Continuo*

Gerechter Gott, ach, rechnest du? So werde ich zum Heil der Seelen Die Tropfen Blut von Jesu zählen. Ach! rechne mir die Summe zu! Ja, weil sie niemand kann ergründen, Bedeckt sie meine Schuld und Sünden.

O, sprawiedliwy Boże, Ty rachujesz? Ja zaś dla duszy ratunku Krwi Pańskiej krople zliczyć próbuję. Dopisz je, proszę, do rachunku! Zliczyć krwi kropli nikt nie będzie mógł. Przewyższa ona grzech mój i cały mój dług.

O Boże praw, ach liczysz Ty? Tak, do zbawienia duszy mojej Jezusa krople krwi dodaję. Ach, mój rachunek teraz zlicz. Tak, tychże kropli nikt nie zgłębi, Pokryją więc me grzechy, winy.

6. Choral, *Oboe I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

**Mir mangelt zwar sehr viel,
Doch, was ich haben will,
Ist alles mir zugute
Erlangt mit deinem Blute,
Damit ich überwinde
Tod, Teufel, Höll und Sünde.**

**Choć wciąż mi wiele brak,
To, czego pragnę tak,
Dla dobra mego dane
Za sprawą krwi Twej, Panie.
Tym będzie pokonana
Śmierć oraz moc szatana.**

**Brakuje wiele mi
Lecz w to co posiąść chcę,
Co dobrem dla mnie samym
W krwi Twojej otrzymuję.
Nią pokonuję łączno,
Śmierć, diabła, piekło, grzech.**

BWV-90, Es reißet euch ein schrecklich Ende

Es reißet euch ein schrecklich Ende

Straszliwy zaprawdę czeka was koniec

Już sięga was straszliwy koniec

1. Aria T, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Es reißet euch ein schrecklich Ende,
Ihr sündlichen Verächter, hin.

Der Sünden Maß ist voll gemessen,
Doch euer ganz verstockter Sinn
Hat seines Richters ganz vergessen.

Straszliwy zaprawdę czeka was koniec,
Was, co we wzgardzie macie dzieła Boże.

Przebrała się miara grzechu waszego,
Lecz umysł wasz, co trwa w uporze,
Każe zapomnieć wam Sędziogo.

Już sięga was straszliwy koniec
O grzeszni nikczemnicy wy.

Bo grzechów już przebrana miara
A zatwardziała wasza myśl
Sędziogo swego zobaczyła.

2. Recitativo A, *Continuo*

Des Höchsten Güte wird von Tag zu Tage
neu,
Der Undank aber sündigt stets auf Gnade.
O, ein verzweifelt böser Schade,
So dich in dein Verderben führt.
Ach! wird dein Herze nicht gerührt?
Dass Gottes Güte dich
Zur wahren Buße leitet?
Sein treues Herze lässet sich
Zu ungezählter Wohltat schauen:
Bald lässt er Tempel auferbauen,
Bald wird die Aue zubereitet,
Auf die des Wortes Manna fällt,
So dich erhält.
Jedoch, o! Bosheit dieses Lebens,
Die Wohltat ist an dir vergebens.

Boża dobroć odnawia się każdego rana.
Niewdzięczność przeciw łasce wciąż
grzeszy jednak wielce.
O, co za szkoda niepowetowana,
Która cię wiedzie do zniszczenia.
Ach, czyż nie poruszy się twe serce?
Czy Boża dobroć nie ma już znaczenia,
Co do pokuty wieść cię gotowa?
Ze serce Boga jest zawsze wieme,
Poświadczą czyny Jego miłosierne:
Wnet każe On świątynię odbudować
I zaraz niwa będzie gotowa,
Na którą spadnie manna słowa,
Która przy życiu cię zachowa.
Lecz oto: jakież to życie jest nikczemne,
Czyny te będą dla ciebie daremne.

Codziennie dobro najwyższego nowe jest,
Niewdzięczność jednak łasce zawždy
grzeszy.
O, szkoda jest to rozpaczliwa
Co wiedzie ciebie w grzechu toń.
Ach, serce Twe niech wzruszy się
Że Boga dobroć cię do prawej skruchy
wiedzie,
A serce Jego wierne jest
I miłosierdziem stale sprzyja.
Świątynie odbudować każe,
I mannę Słowa spuści znów
By ciebie strzec.
Lecz wzdzyć, ach grzeszność życia tego
Tę dobroć ci zabiera całą.

3. Aria B, *Tromba, Violino I/II, Viola, Continuo*

So löschet im Eifer der rächende Richter
Den Leuchter des Wortes zur Strafe doch
aus.
Ihr müsset, o Sünder, durch euer
Verschulden
Den Greuel an heiliger Stätte erdulden,
Ihr machet aus Tempeln ein mörderisch
Haus.

W gniew wpadnie gorliwy wasz sędzia
surowy,
I słowa swój lichtarz przewróci wam On.
Musicie grzesznicy, za przewiny wielkie
Na miejscu tym świętym ohydę
wycierpieć,
Z świątyni czynicie wszak morderców
dom.

Tak gasi w zapale ów sędzia surowy
Swoj świecznik sentencji, karzący już
knot.
Musicie o grzeszni przez Wasze przewiny
Okropność na świętej tej ziemi wycierpieć.
Czynicie ze świątyni jaskinię przeć zła.

4. Recitativo T, *Continuo*

Doch Gottes Auge sieht auf uns als
Auserwählte:
Und wenn kein Mensch der Feinde Menge
zählte,
So schützt uns doch der Held in Israel,
Es hemmt sein Arm der Feinde Lauf
Und hilft uns auf;
Des Wortes Kraft wird in Gefahr
Um so viel mehr erkannt und offenbar.

Lecz w Bożych oczach jesteśmy wybrani.
Choćbyśmy byli między wrogami.
To Stróż Izraela broni nas, ratuje,
A wrogów ramię Jego powstrzymuje,
I wstać pomaga nam na nowo.
Tak w czasie grozy Boże słowo
Moc swą objawia z siłą nową.

Lecz boże oko patrzy na nas, tych
wybranych,
I choć nie zliczy człowiek wrogów swoich
To broni nas ów Izraela Pan.
Powstrzyma ręką wroga bieg
I wesprze nas.
Bo słowa moc, gdy grozi wróg
Tym większa jest, objawia się.

5. Choral, *Instrumentierung nicht überliefert*

**Leit uns mit deiner rechten Hand
Und segne unser Stadt und Land;
Gib uns allzeit dein heiliges Wort,
Behüt für's Teufels List und Mord;
Verleih ein selges Stündlein,
Auf dass wir ewig bei dir sein!**

Poprowadź nas, rękę nam daj;
Błogosław miasto nam i kraj.
Zsyłaj nam święte słowo Twe;
Rozbij zamiary diabła zle.
Godzinę śmierci błogą daj,
Byśmy Twój oglądali raj.

Prawicą swoją prowadź nas,
Błogosław naszym miastom, wsiom,
I daj nam święte słowo Twe.
Przed diabła zbrodnią, sprytem strzeż,
I użycz błogich godzin, chwil,
Już z Tobą razem w wieczności nam.

BWV-91, Gelobet seist du, Jesu Christ

Gelobet seist du, Jesu Christ

Pochwalon Jezu Chryste bądź

Pochwalon Jezu Chryste bądź

1. Coro, *Corno I/II, Tamburi, Oboe I-III, Violino I/II, Viola, Continuo*

**Gelobet seist du, Jesu Christ,
Dass du Mensch geboren bist
Von einer Jungfrau, das ist wahr,
Des freuet sich der Engel Schar.
Kyrie eleis!**

Pochwalon, Jezu Chryste, bądź,
Ze raczyłeś ciało wziąć
Z Dziewicy czystej, radość stąd,
Więc chwali Cię aniołów rząd.
Kyrieleison!

Pochwalon Jezu Chryste bądź
Ze raczyłeś ciało wziąć
Z dziewicy czystej.
Prawda to, więc chwali Cię aniołów rząd.
Kyrieleison.

2. Choral e Recitativo S, *Continuo*

Der Glanz der höchsten Herrlichkeit,
Das Ebenbild von Gottes Wesen,
Hat in bestimmter Zeit
Sich einen Wohnplatz auserlesen.
Des ewgen Vaters einigs Kind,
Das ewge Licht von Licht geboren,
Itzt man in der Krippe findt.
O Menschen, schauet an,
Was hier der Liebe Kraft getan!
In unser armes Fleisch und Blut,
(Und war denn dieses nicht verflucht,
verdammt, verloren?)
Verkleidet sich das ewge Gut.
So wird es ja zum Segen auserkoren.

Najwyższej chwały blask niezmierny.
Boży obraz i istota
Wybrał w czasie oznaczonym
Dla siebie mieszkanie wśród tego świata.
Jednorodzony Ojca Syn
Przedwieczne Światło ze Światła zrodzone
W żłóbku jest dla naszych win,
O ludzie, zwróćcie swe spojrzenia,
Jak moc miłości świat odmienia.
Obleka nasze ciało On,
Czyż to co było zgubione i potępione,
Co chwały swej opuścił tron.
Nie będzie teraz błogosławione?

Najwyższej chwały onże blask
Jestestwa Boga cne odbicie
W niniejszy oto czas
Wybrało swoje przebywanie.

Jednorodzony Ojca syn.

Z światłości światło narodzone

W żłóbku jest dla naszych win.

O ludzie, spójrzcie tu
Na moc miłości i jej czyn.

Obleka się w me ciało On.

Nie było ono przeklęte, potępione?

Co chwały swej opuścił tron.

Błogosławieństwu będzie przeznaczone.

3. Aria T, *Oboe I-III, Continuo*

Gott, dem der Erden Kreis zu klein,
Den weder Welt noch Himmel fassen,
Will in der engen Krippe sein.
Erscheinet uns dies ewge Licht,
So wird hinfüro Gott uns nicht
Als dieses Lichtes Kinder hassen.

Choć mały ziemi krąg dla Boga,
Nie mieści się w wymiarach świata,
Mieszkaniem stajnia mu uboga.
Światło Twe zajaśniało. Boże!
W niechęci Bóg nas mieć nie może,
Którzyśmy dziećmi tego Światła.

Bóg jenże świata cały krąg
A także nieba obejmuje,
W małym żłóbku leży chce.
W wiecznego światła blasku cnym
Bóg nadal wstrzyma rękę swą
Przed tego świata dzieci zgubą.

4. Recitativo B, *Violino I/II, Viola, Continuo*

O Christenheit!
Wohlan, so mache die bereit,
Bei dir den Schöpfer zu empfangen.
Der grosse Gottessohn
Kömmt als ein Gast zu dir gegangen.
Ach, lass dein Herz durch diese Liebe
rühren;
Er kömmt zu dir, um dich for seinen Thron
Durch dieses Jammertal zu führen.

Chrześcijananie!
Gotujcie się na powitanie,
By Stworzyciela w tę godzinę
Nabożnie przyjąć. Oto On,
On sam przychodzi w gościnę.
Niech serce twe poruszają drżenia;
On chce cię przed swój zawieść tron
Przez tę dolinę śmierci cienia.

Gotujże się już wraz
Krześcijan rodzie cny
Godziwie Stwórcę swego przyjąć.
Potężny Boży Syn
Przychodzi do Was w goście.
Ach, niech przenika miłość serce twoje.
Przychodzi tu, by ciebie przez swój tron
Z doliny płaczu wyprowadzić.

5. Aria (Duetto) S A, *Violino I/II, Continuo*

Die Armut, so Gott auf sich nimmt,
Hat uns ein ewig Heil bestimmt,
Den Überfluss an Himmelsschätzen.
Sein menschlich Wesen machet euch
Den Engelherrlichkeiten gleich,
Euch zu der Engel Chor zu setzen.

Ubóstwo, które Bóg przyjmuje,
Wieczne nam szczęście dziś zwiastuje,
Niebiańskich skarbów przepych
niesłuchany.
Za to, żeś naturę wziął człowieka,
Udział w anielskich chórach nas czeka,
Z aniołem człowiek będzie zrównany.

Ubóstwo, co Bóg na się wziął
Zbawienie wieczne niesie nam,
Niebiańskich skarbów w nadmiar, w sobie.
Był ludzki jego czyni was
Równymi cnym aniołom
Wszak w anielskie chóry was wprowadza.

6. Choral, *Corno I/II, Tamburi, Oboe I-III e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

**Das hat er alles uns getan,
Sein groß Lieb zu zeigen an;
Des freu sich alle Christenheit
Und dank ihm des in Ewigkeit.
Kyrie eleis!**

To wszystko wszak uczyni! Pan,
By miłość okazać nam.
Ciesz się więc chrześcijanie wraz,
Dziękują Mu po wieczny czas.
Kyrieleison!

**A wszystek ten uczynił cud
By uszczęśliwić ludzki ród
Więc chwalcie go,
Radujcie się,
Niech każdy dzięki Jemu śle.**

BWV-92, Ich hab in Gottes Herz und Sinn

Ich hab in Gottes Herz und Sinn

Sercu Boga mego ja

Jak w Boga serce, duszę cną

1. Coro, *Oboe d'amore I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

Ich hab in Gottes Herz und Sinn

Mein Herz und Sinn ergeben,

Was böse scheint, ist mein Gewinn,

Der Tod selbst ist mein Leben.

Ich bin ein Sohn

Des, der den Thron

Des Himmels aufgezogen;

Ob er gleich schlägt

Und Kreuz auflegt,

Bleibt doch sein Herz gewogen.

Sercu Boga mego ja

Me serce toć oddaję.

Mym zyskiem, co świat za zło ma;

W śmierci mam życie moje.

Bo synem jam

Tego, co tam

W niebiosach swych króluję.

Choć zdarza się,

Ze karci mnie,

To z serca mnie miłuje.

Ja w Boga serce, duszę cną

Swe serce duszę składam.

Co złe się zda, mi zyskiem jest

Boć śmierć mi życiem przecie.

Jam synem Tego,

Co swój tron niebiosa obejmuje.

A choć uderza, dawa krzyż

W swym sercu miłość chowa.

2. Coro e Recitativo B, *Continuo*

Es kann mir fehlen nimmermehr!

Es müssen eh'r

Wie selbst der treue Zeuge spricht,

Mit Prasseln und mit grausem Knallen

Die Berge und die Hügel fallen:

Mein Heiland aber trüget nicht,

Mein Vater muss mich lieben.

Durch Jesu rotes Blut bin ich in seine Hand geschrieben;

Er schützt mich doch!

Wenn er mich auch gleich wirft ins

Meer,

So lebt der Herr auf großen Wassern noch,

Der hat mir selbst mein Leben zugeteilt,

Drum werden sie mich nicht ersäufen.

Wenn mich die Wellen schon ergreifen

Und ihre Wut mit mir zum Abgrund eilt,

So will er mich nur üben,

Ob ich an Jonam werde denken,

Ob ich den Sinn mit Petro auf ihn werde

lenken.

Er will mich stark im Glauben machen,

Er will vor meine Seele wachen

Und mein Gemüt,

Das immer wankt und weicht

in seiner Güt,

Der an Beständigkeit nichts gleicht,

Gewöhnen, fest zu stehen.

Mein Fuß soll fest

Bis an der Tage letzten Rest

Sich hier uf diesen Felsen gründen.

Halt ich denn Stand,

Und lasse mich in felsenfesten Glauben

finden,

Weiß seine Hand,

Die er mich schon vom Himmel beut,

zu rechter Zeit

Mich wieder zu erhöhen.

Nie mogę już uskarżać się!

Bo prędzej muszą.

Jak wierny świadek to rzeki był,

Góry rozsypać się na pył,

Pagórki w pół się łamać,

Niżby Zbawiciel mój miał kłamać.

Bóg Ojciec mnie miłuje.

Przez Jezusa krew czerwoną zapisanym w Jego dłoni.

I on mnie chroni!

Nawet gdy w morze rzuca mnie,

To mieszka Pan na wielkiej toni.

On sam mi życie moje dal.

Więc nie utonę, chociaż fale

Mnie zalewają w groźnym szale

I w otchłań chce mnie zepchnąć szkwał.

On tylko mnie próbuje.

Czy Jonasza sobie przypomnę?

Czy razem z Piotrem na niego wspomnę?

On chce mnie wzmocnić w zawierusze

Czuwać uczy moją duszę.

A umysł sam

Co chwije się bez miary

Mój dobry Pan

Co dochowuje wiary

W stałości pragnie ćwiczyć.

A noga ma

Do śmierci mej dnia

Niech na tej skale pewnie stanie.

Gdy sprostam ją

W mocnej mnie wierze Pan zastanie.

Już ręka Twa,

Którą podaje mi Pan z Nieba

Wtedy, gdy trzeba

Gotowa mnie wywyższyć.

Przenigdy Bóg ostawia mnie,

Zabraknąć mi nie może go,

Przecć muszą wszak

Jak prawy świadek rzecze sam

Z łoskotem, z okropnym hukiem

Zawalić się pagórki, góry.

Zbawiciel nie zawodzi wszak

Bo ojciec kochać musi

Prze Krysta czerwień krwi,

Jak ręce jego przypisane

On broni mnie.

Do morza chociaż ciska mnie

Na wielkich wodach żyje przecie Pan

I on to sam przyznał życie mi.

Więc nie zatopi go w odmętach.

Choć fale mnie już dopadają

A wściekłość ich już na dno ciągnie, w toń,

To po to by wszak uczyć.

Czy o Jonaszu będę myślał?

Czy umysł swój z Piotrem będę nań

kierował?

On chce umocnić wiarę moją,

On chce mej duszy strażę trzymać,

Mą duszę wszak, co stale waha się

W dobroci swej,

W trwałości niezrównanej wszak

Sposobić i utrwać.

Swą stopę nam

Pod dni ostatnie, czasów kres

Na tej opoce mocnej stawić.

Gdy chowam praw,

A staram siebie w wierze skale równej

nurzać

On dłonią swą,

Co już mi z nieba dawa przecć

W ostatni dzień

Wywyższy mnie toć znowu.

3. Aria T, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Seht, seht! wie reißt, wie bricht, wie fällt,

Was Gottes starker Arm nicht hält.

Patrzcie! Jak wali się i pęka.

Czego nie dzierży Boska ręka.

Patrz, patrz jak drze i gnie się to

Co Bóg nie wspiera ręką swą,

Steht aber fest und unbeweglich prangen,
Was unser Held mit seiner Macht
umfängen.
Lasst Satan wüten, rasen, krachen,
Der starke Gott wird uns unüberwindlich
machen.

Patrzcie! Jak pewne, niewzruszone,
Co Bożą Mocą otoczone.
Niech się więc szatan sroży i wścieka
Zwycięskim czyni Bóg człowieka.

Lesz zobacz iż nieporuszone wszystko
Co ma przec Bóg na pieczy swojej prawej.
Niech szatan ryczy, grozi, wrzeszczy
Bóg przecież nas uczyni niepokonanymi.

4. Choral A, *Oboe d'amore I/II, Continuo*

**Zudem ist Weisheit und Verstand
Bei ihm ohn alle Maßen,
Zeit, Ort und Stund ist ihm bekannt,
Zu tun und auch zu lassen.
Er weiß, wenn Freud,
er weiß, wenn Leid
Uns, seinen Kindern, diene,
Und was er tut,
ist alles gut,
Ob's noch so traurig schiene.**

A Boża mądrość wobec nas
Jest wielka niesłuchanie.
Znane Mu miejsce oraz czas
Na czyny i zwlekanie.
Czy radość nam,
Czy smutek sam -
Wie Bóg, co nam posłuży.
Co czynić chce,
To nie jest złe,
Choć smutek nam się dłuży.

**Ponadto wiedzę, rozum z nią
Ma nieograniczoną.
Czas, miejsce zna, godzinę też
By działać, albo chybić.
On zna, czy radość czy też ból
Nam dzieciom lepak służy.
Co czyni zaś to dobre jest
Choć smutne się wydaje.**

5. Recitativo T, *Continuo*

Wir wollen uns nicht länger zagen
Und uns mit Fleisch und Blut,
Weil wir in Gottes Hut,
So furchtsam wie bisher befragen.
Ich denke dran,
Wie Jesus nicht gefürcht' das tausendfache
Leiden;
Er sah es an
Als eine Quelle ewger Freuden.
Und dir, mein Christ,
Wird deine Angst und Qual, dein bitter
Kreuz und Pein
Um Jesu willen Heil und Zucker sein.
Vertraue Gottes Huld
Und merke noch, was nötig ist:
Geduld! Geduld!

Nie chcemy zwlekać więc lękliwie;
Sprawami ciała oraz krwi -
Bo w Bożej mocy oto my -
Zajmować się trwożliwie.
To wspomnieć chcę:
Nie bał się Jezus cierpień niezliczonych
I wiedział że,
Będą źródłem radości nieskończonych.
I tobie, chrześcijaninie nasz,
Twój strach, twój ból i krzyż i gorzkie twe
cierpienie
W radość obróci Jezus, w twe zbawienie.
Wierz w Bożą łaskę, sprawiedliwość,
I na to, co potrzebne zważ:
Cierpliwość! Cierpliwość!

Już tworzyć dłużej się nie chcemy
O ciało nasze mdłe.
Gdy Bóg nas w pieczy ma
Na wiele pytać nie będziemy,
Na myśli mam
Jak Jezus nie bał się tysięcznych cirpień
sowich,
A widział w nich radości źródło wieczne.
Tak tobie też, twój chrześcijaninie strach,
Twój gorzki krzyż i ból
Ze względu na Jezusa będzie czią.
Ufanie w Bogu miej
Pamiętaj zaś przymyślnie by
Cierpliwym być.

6. Aria B, *Continuo*

Das Brausen von den rauhen Winden
Macht, dass wir volle Ähren finden.
Des Kreuzes Ungestüm schafft bei den
Christen Frucht,
Drum lasst uns alle unser Leben
Dem weisen Herrscher ganz ergeben.
Küsst seines Sohnes Hand, verehrt die
treue Zucht.

To sprawia wycie wiatrów ostrych,
Ze znajdujemy pełne kłosy.
A krzyża gwałt owoc rodzi w
chrześcijanach.
Mądemu Panu nasze życie
Przeto oddajmy całkowicie.
Całujmy Jego Syna dłoń, twardą lecz
wierną rękę Pana.

Wiatrowych szumów, ostrych skutek onży
ten
Iż najduję kłosy pełne.
Nawałność krzyża zaś w chrześcijanach
budzi strach,
Więc zwielimy wszyscy życie nasze,
Mądemu Panu wždy zupełnie,
Synowi Jemu cześć dawajmy wiernie tak.

7. Choral e Recitativo S A T B, *Continuo*

**Ei nun, mein Gott, so fall ich dir
Getrost in deine Hände.**

Bass

So spricht der gottgelassne Geist,
Wenn er des Heilands Brudersinn
Und Gottes Treue gläubig preist.

**Nimm mich, und mache es mit mir
Bis an mein letztes Ende.**

Tenor

Ich weiss gewiss,
Dass ich ohnfehlbar selig bin,
Wenn meine Not und mein Bekümmernis
Von dir so wird geendigt werden:

Wie du wohl weißt,

**Teraz, mój Boże, padam Ci
Z ufnością w Twoje dłonie.**

Bas

Tak mówi Bogu duch oddany szczerze,
Gdy braterską Pana miłość
I Bożą stałość chwali w wierze.

**Ty wedle woli Twej czyni mi,
Aż po mój życia koniec.**

Tenor

Wiem bez wątpienia,
Że mnie błoga czeka radość,
Gdy me biedy i zmartwienia,
Tak zakończy ręka Twa:

Przez mądrość Twą,

Chorał:

**Więc już się ja oddaję Ci,
Pocieszon w Twoje dłonie.**

Bass:

Tak rzecze bogobojny duch
Co bractwo zbawiciela cne,
A Boga wierność chwali wždy

Chór:

**Bierz mnie a ze mną czyn co chcesz
Po kres żywota mego.**

Tenor:

Toć przecie wiem,
Że błogosławion pewnie jeśm
I bieda ma, z nią zmartwienie me

**Dass meinem Geist
Dadurch sein Nutz entstehe,**

Alt
Dass schon auf dieser Erden,
Dem Satan zum Verdruss,
Dein Himmelreich sich in mir zeigen muss

**Und deine Ehr je mehr und mehr
Sich in ihr selbst erhöhe,**

Sopran
So kann mein Herz nach deinem Willen
Sich, o mein Jesu, selig stillen,
Und ich kann bei gedämpften Saiten
Dem Friedensfürst ein neues Lied bereiten.

**Ty duszę mą
Ku dobru wszak kierujesz.**

Alt
Wiem, że tutaj na tą ziemię.
Szatanowi na strapienie,
Królestwo Niebios we mnie zstąpić ma;

**Tak chwałą Twa
Każdego dnia
We mnie się ukazuje.**

Sopran
Jezu, według Twojej woli
Serce me się zadowoli,
A pieśń nową przytłumione strun mych
głosy
Dla Księcia Pokoju wzniosą pod Niebiosy.

Prze Ciebie tako się zakończą.

Chór:

**Ty dobrze wiesz,
Iż duszy mej
Jej dobro onczas stawa.**

Alt:
Że już na ziemi tutaj,
Choć szatan złości się
Twe niebo we mnie pokazuje się.

Chór:

**Gdy Twoja cześć z nim zmaga się,
W tej sama się wywyższa.**

Sopran:

Tak z woli Twojej może serce się
O mój Jezu błogo uciszyć,
I tłumionymi strony swymi
Pokoju księciu nową pieśń gotować.

8. Aria S, *Oboe d'amore I, Violino I/II, Viola, Continuo*

Meinem Hirten bleib ich treu.
Will er mir den Kreuzkelch füllen,
Ruh ich ganz in seinem Willen,
Er steht mir im Leiden bei.
Es wird dennoch, nach dem Weinen,
Jesu Sonne wieder scheinen.
Meinem Hirten bleib ich treu.
Jesu leib ich, der wird walten,
Freu dich, Herz, du sollst erkalten,
Jesus hat genug getan.
Amen: Vater, nimm mich an!

Memu Pasterzowi jestem wierny.
Gdy mi On kielich krzyża podaje,
Sam Jego woli się poddaję,
A On stoi przy mnie, miłosierny.
I na moje łzy płynące
Znów Jezusa wszędzie słońce.
Memu Pasterzowi jestem wierny.
Dla Niego ja żyję, On sądzi narody.
Ciesz się, me serce i czekaj ochłody;
Wszystko przezeń dokonane.
Przyjmij mnie więc, Ojcze! Amen!

Pasterzowi wiernym jeśmm
Chce mi kielich krzyża podać,
To się woli Jego dawam.
On w cierpieniu przy mnie trwa
Jeszcze przecie, gdy płacz minie
Słońce Krysta znów zaświeci.
Pasterzowi wiernym jeśmm
Krystem żyjem, On mym rządcą
Serce skacz, co ziębnać miałas,
Jezus nam uczynił dość.

9. Choral, *Oboe d'amore I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

**Soll ich den auch des Todes Weg
Und finstre Straße reisen,
Wohlan! ich tret auf Bahn und Steg,
Den mir dein Augen weisen.
Du bist mein Hirt,
Der alles wird
Zu solchem Ende kehren,
Dass ich einmal
In deinem Saal
Dich ewig möge ehren.**

A gdybym śmierci drogą ja
Ulicą mroczną kroczył,
To też się nie ulęknę zła.
Niech wiodą mnie Twe oczy!
Tyś pasterz mi,
Więc wierzę Ci,
Ze tak obracasz sprawy,
Bym kiedyś sam
U nieba bram
Cię chwalił, Boże prawy.

**Acz w drogę śmierci mamże ja
Udawać się bolesnom.
Hej już, już wkraczam na ten szlak
Oczyrna Twymi wiedzion.
Tyś pasterz mój, co będzie wszak
Kierował wszystkim tako.
Bym Ciebie ja, w pałacach Twych
Mógł wiecznie kiedyś sławić.**

BWV-93, WER nur den lieben GOTT läst walten

WER nur den lieben GOTT läst walten **Kto los swój złożył w ręce Boga** **Kto tylko Bogu rządzić zwoli**

1. Coro, *Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

**WER nur den lieben GOTT läst walten/
und hoffet auf ihn allezeit / den wird er
wunderlich erhalten in aller Noth und
Trau=
rigkeit. Wer GOTT dem allerhöchsten
traut/
der hat auf keinen Sand gebaut.**

Kto los swój złożył w ręce Boga
I w Nim nadzieję swoją ma,
Nie dotknie tego żadna trwoga,
Choćby nań spadła dola zła.
Kto z taką się ufnością zrósł,
Ten nie na piasku dom swój wzniósł.

Kto tylko Bogu rządzić zwoli
I w nim nadzieję swoją ma
Cudownie zawsze miał Go będzie
We wszystkim krzyżu, smutku.
Kto Bogu najwyższemu żyw
Na piasku nie buduje przec.

2. Choral e Recitativo B, *Continuo*

Was helfen uns die schweren Sorgen?
Sie drücken nur das Herz
Mit Zentnerpein, mit tausend Angst und
Schmerz.
Was hilft uns unser Weh und Ach?
Es bringt nur bittres Ungemach.
Was hilft es, dass wir alle Morgen
mit Seufzen von dem Schlaf aufstehn
Und mit betränntem Angesicht des Nachts
zu Bette gehn?
Wir machen unser Kreuz und Leid
Durch bange Traurigkeit nur größer.
Drum tut ein Christ viel besser,
Er trägt sein Kreuz mit christlicher
Gelassenheit.

Na próżno się zmartwieniem trudzisz,
Dokładasz tylko do brzemienia,
Które w sercu nosisz,
Strapienia, bólu, przerażenia.
Gdy biadasz nad niedolą swą,
Tym bardziej gorzką czynisz ją.
Na próżno, gdy się ze snu budzisz,
To wdychasz już w poranka porze.
Próżno łzami gorzkimi
Co noc oblewasz twoje łóżce:
W cierpieniu nurzasz duszę twą.
Więszego smutku to przyczyna.
Stąd lepiej jest dla chrześcijanina,
By niosąc krzyż
Rozjaśnił po chrześcijańsku twarz.

Cóż dają nam te ciężkie troski
Ściskają serce nam,
Cetnarem smęt, tysiącem strachów wszak.
Cóż sprawia ból i kłopot nasz?
Toć gorzka niemoc niesie nam,
Cóż z tego, iż my rankiem zawsze
Z wdychaniem się ze snu budzimy
I z zapłakany licem swym do łoża się
kładziemy?
Czynimy krzyż nasz, także trud,
Prze próżny smutek przec i większy,
Chrześcijanin winien raczej swój krzyż
Z chrześcijańską cierpliwością nosić cną.

3. Aria T, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Man halte nur ein wenig stille,
Wenn sich die Kreuzesstunde naht,
Denn unsres Gottes Gnadenwille
Verlässt uns nie mit Rat und Tat.
Gott, der die Auserwählten kennt,
Gott, der sich uns ein Vater nennt,
Wird endlich allen Kummer wenden
Und seinen Kindern Hilfe senden.

Milcz więc cierpliwie, gdy niedola,
Krzyża godzinę znoś w pokorze.
Gdyż Boża, pełna łaski wola,
Nigdy wszak zawieść nas nie może.
Ten, który zna swoich wybranych,
I który Ojcem zwie się dla nich,
W końcu uchroni ich przed troską,
Dzieciom swym pomoc ześle boską.

Spokoju nieco się pojawia
Gdy krzyża zbliża się już czas,
Bo Boże woli łaska przecie,
Nie minie nas wśród czynów rad.
Bóg co w wybranych przecie zna
Oddali nasze troski wszystkie,
A dzieciom swoim pomoc ześle.

4. Aria (Duetto) S A, *Violino I/II, Viola, Continuo*

**Er kennt die rechten Freudesstunden,
Er weiß wohl, wenn es nützlich sei;
Wenn er uns nur hat treu erfunden
Und merket keine Heuchelei,
So kömmt Gott, eh wir uns versehn,
Und lässet uns viel Guts geschehn.**

On wie, co radość twoją wzmoże,
I twe potrzeby dobrze zna;
Więc wytrwaj w wierze i pokorze,
Niech fałszem wżgardzi dusza twa,
A Bóg ci ześle skarby łask
I w prawdy cię powiedzie blask!

On zna radości, czasy prawe,
On wie przec, kiedy niosą zysk.
Gdy tylko wiernych swych najduje
Nie widząc żadnej zdrady w nas
Przychodzi Bóg niepostrzeżenie
By zwolnić nam lik dobra czynić.

5. Choral e Recitativo T, *Continuo*

Denk nicht in deiner Drangsalhitze,
Wenn Blitz und Donner kracht
Und die ein schwüles Wetter bange macht,
Dass du von Gott verlassen seist.
Gott bleibt auch in der größten Not,
Ja gar bis in den Tod
Mit seiner Gnade bei den Seinen.
Du darfst nicht meinen,
Dass dieser Gott im Schoße sitze,
Der täglich wie der reiche Mann,
In Lust und Freuden leben kann.
Der sich mit stetem Glücke speist,
Bei lauter guten Tagen,

Gdy ból ci z piersi wydrze łkanie,
Kiedy pioruny chcą cię razić,
Cisza przed burzą zaś przerazić,
Nie mniemaj, że Bóg rzucił cię,
W największej biedzie przy wybranych
On,
Aż po sam zgon.
Trwa i obdarza ręką swą hojną.
Myśleć nie wolno,
Że tylko o tym ma staranie,
Kto w wielkiej bogactw obfitości
Oraz rozkoszy i radości.
Któremu los uśmiecha się.

Lecz nie myśl w utrapieniu swoim,
Gdy burzy grom i błysk,
I duszny czas cię wpędza w trwożny lęk
Że może Bóg opuścił cię.
Bóg trwa, nawet i w najgorszy czas,
Do samej śmierci dnia,
Ze swą łaską przy swych wiernych.
A nie myśl sobie
Iż tego Bóg w staraniach nie ma
Co stale niby bogacz on
W radościach jego zdolen żyć,
Któremu stale sprzyja los.
Przemile dobre dni,

Muss oft zuletzt,
Nachdem er sich an eitler Lust ergötzt,
"Der Tod in Töpfen" sagen.
Die Folgezeit verändert viel!
Hat Petrus gleich die ganze Nacht
Mit leerer Arbeit zugebracht
Und nichts gefangen:
Auf Jesu Wort kann er noch einen Zug
erlangen.
Drum traue nur in Armut, Kreuz und Pein
Auf deines Jesu Güte
Mit gläubigem Gemüte;
Nach Regen gibt er Sonnenschein
Und setzet jeglichem sein Ziel.

Kto dni tak spędza.
Na tego często przyjdzie nędza.
Po tym jak żądzą się nadelektuje,
Często „Śmierć w garnku” wykrzykuje.
Czas przyszły odmieni wiele;
Choć Piotr noc całą ciemną,
Pracą trudził się daremną
Pustą ciągnąc sieć,
Mógł na jedno Pana słowo dobry połów
mieć
A więc zaufaj w twym cierpieniu
Dobroci Jego pełnej łask.
Trwaj w pełnym wiary nastawieniu;
Po deszczu da Pan słońca blask.
Każdemu wyznaczy cele.

Ten w końcu też,
Gdy żądzy swej już syty będzie wždy
Śmierć jest w garnku - powie.
Czas przyszły wszak to czas przeć zmian.
Piotr zaś ją ongiś całą noc
Pracował darmo, próżno przeć
I nic nie złowił.
Jezusa zaś jedynym słowem połów zebrał.
Zaufaj więc w swej bierze, w krzyżu swym
Dobroci Jezusowej,
Z wierzącą, błogą wiarą.
Po deszczu słońce przecież świeci znów,
Każdemu przecie wskaże cel.

6. Aria S, *Oboe I, Continuo*

Ich will auf den Herren schau
Und stets meinem Gott vertraun.
Er ist der rechte Wundermann.
Der die Reichen arm und bloß
Und die Armen reich und groß
Nach seinem Willen machen kann.

Na Pana się chcę kierować wzrokiem,
Z każdym pogodzić się wyrokiem.
On tylko do cudów zdolny.
Bogatych czyni nagimi,
Biednych majątynymi.
Każdy rozkazom Jego powolny.

Pana pragnę ja oglądać,
Ufać stale Bogu memu.
On cudotwórcą prawym jest,
On bogatych w biednych wnet,
A ubogich w panów zaś
Zamienić może wolą swą.

7. Choral, *Oboe I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

**Sing, bet und geh auf Gottes Wegen,
Verricht das Deine nur getreu
Und trau des Himmels reichem Segen,
So wird er bei dir werden neu;
Denn welcher seine Zuversicht
Auf Gott setzt, den verlässt er nicht.**

Z modlitwą szczerą i śpiewaniem
Wypełniaj obowiązek swój,
A Bóg otoczy cię staraniem
I wskaże szczęśliwości zdroj.
Kto się na Boga ufnie zda,
Wiernego w Nim obrońcę ma.

**Nuć, sław i podążaj drogą Bożą,
Wykonuj wiernie służby twe,
I zawierz niebu szczęście błogie
A będzie On znów z tobą wnet.
Bo kto swą ufność kładzie w Nim
Tak Bóg z nim nie opuści go.**

BWV-94, Was frag ich nach der Welt

Was frag ich nach der Welt

Cóż mnie obchodzi świat

A po cóż mi ten świat

1. Coro, Flauto traverso, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo

Was frag ich nach der Welt
Und allen ihren Schätzen
Wenn ich mich nur an dir,
Mein Jesu, kann ergötzen!
Dich hab ich einzig mir
Zur Wollust fürgestellt,
Du, du bist meine Ruh:
Was frag ich nach der Welt!

Cóż mnie obchodzi świat
I jego skarby wielkie.
Ja w Tobie, Jezu mój,
Mam pocieszenie wszelkie.
Tyś jest radością mą
I Tobiem tylko rad.
Pokój mój w Tobie mam.
Cóż mnie obchodzi świat!

A po cóż mi ten świat.
I wszystkie skarby jego,
Gdyż jeno w Tobie ja,
Mój Jezu rozkosz czuję.
I jedno Ciebie mam
W miłości żądzę mej,
Ty spokój daje mi
Więc po cóż mi ten świat.

2. Aria B, Continuo

Die Welt ist wie ein Rauch und Schatten
Der bald verschwindet und vergeht,
Weil sie nur kurze Zeit besteht.
Wenn aber alles fällt und bricht,
Bleibt Jesus meine Zuversicht,
An dem sich meine Seele hält.
Darum: was frag ich nach der Welt!

Podobny jest świat do dymu i cienia.
Zniknie, rozplynie się jak mgła,
I tylko krótką chwilę trwa.
Lecz, gdy świat wali się, ja się nie boję,
Bowiem w Jezusie mam ostoję.
On duszy daje pokój, ład.
Przeto: Cóż mnie obchodzi świat!

Bo świat jest niczym dym i cienie
Co wnet znikają, gubią się.
Bo krótki przecie ichże czas,
Gdy aleć ginie wszelka rzecz
W Jezusie kładę ufność swą,
Tej dusza moja trzyma się,
Więc po cóż mi ten świat.

3. Choral e Recitativo T, Oboe I/II, Continuo

Die Welt sucht Ehr und Ruhm
Bei hoherhabnen Leuten.
Ein Stolzer baut die prächtigsten Paläste,
Er sucht das höchste Ehrenamt,
Er kleidet sich aufs beste
In Purpur, Gold, in Silber, Seid und Samt.
Sein Name soll für allen
In jedem Teil der Welt erschallen.
Sein Hochmuts-Turm
Soll durch die Luft bis an die Wolken
dringen,
Er trachtet nur nach hohen Dingen
Und denkt nicht einmal dran,
Wie bald doch diese gleiten.
Oft bläset eine schale Luft
Den stolzen Leib auf einmal in die Gruft,
Und da verschwindet alle Pracht,
Wormit der arme Erdenwurm
Hier in der Welt so grossen Staat gemacht.
Acht! solcher eitler Tand
Wird weit von mir aus meiner Brust
verbannt.
Dies aber, was mein Herz
Vor anderm rühmlich hält,
Was Christen wahren Ruhm und rechte
Ehre gibet,
Und was mein Geist,
Der sich der Eitelkeit entreibet,
Anstatt der Pracht und Hoffart liebet,
Ist Jesus nur allein,
Und dieser solls auch ewig sein.
Gesetzt, dass mich die Welt
Darum vor töricht hält:
Was frag ich nach der Welt!

Świat względów u tych chce,
Co dumnie noszą głowy.
Pałac sobie wznosi, kto dumny i bogaty,
Urzędu szuka wysokiego,
Odziewa się w kosztowne szaty,
Z purpury, złota, srebra, jedwabiu
drogiego.
Imię jego znać mają tłumy
Oraz powtarzać z wielką ciężą.
Wysoka wieża jego dumy
Ma sięgać tam, gdzie chmury są.
Taki zaszczytów tylko szuka.
Nie myśli o tym, że
Upadek ich gotowy.
A śmierci człowiek nie oszuka.
Pomór nieraz do grobu rzuca ciało dumne
I tak przemija człeka życie szumne.
I staje się łupem robaka,
To, co świat rzucało na kolana.
Ach! Pobielana marność taka
Z serca mojego jest już przegnana.
Lecz tym, czym serce me
Się chlubić pragnie tak,
Tym, co chrześcijan prawdziwą chwałą
koronuje,
Do czego duch mój woła,
Gdy się próżności oprzeć zdoła,
Tym co ma dusza miast przepychu miłuje,
Jest tylko Jezus sam.
On jest na wieki dan,
A gdy z przyczyny takiej świat
Głupca we mnie widzieć rad:
Cóż mnie obchodzi świat!

Świat szuka sławy, czci
W wielmożnych sprawach człecznych.
Pyszałek więc pałace jasne stawia,
Urzędu szuka, wielkiej czci,
A stroi się w purpurę, złotą nić, srebro,
jedwab, bisior, haft,
A imię jego stale rozbrzmiewać wszędy
musi.
Więc baszty swe w powietrze wznosi,
I obłoki kłuje
Najwyższych progów jedno patrzy,
Zaszczyty sobie stale szuka.
Nie pomny tego zaś,
Iż śliskie one przecie.
Powiewa często groźny mur
Co ciało wypcha w zimny grób,
W nim ginie pycha cała czcza
Co ziemski robak w sobie miał
Gdy w świecie tym budował państwo swe.
Ach próżne licho złe
Z mej piersi precz przegnane będzie w dal.
To co jednak w sercu mam
Przed innymi chlubiąc się,
Co krześcijan prawym sławę i cześć zacząć
dawa,
A duszę mą, próżności zbawia przecie zła
I dumę, pychę precz przepędzę
Sam Jezus jeno jest.
I będzie mi na wieków wiek
Tak więc, gdy świat mi już błażński widzi
się
To po coż mi ten świat.

4. Aria A, Flauto traverso, Continuo

Betörte Welt, betörte Welt!
Auch dein Reichtum, Gut und Geld
Ist Betrug und falscher Schein.
Du magst den eitlen Mammon zählen,

Zwodniczy świecie, zwodniczy świecie!
Pieniądz, bogactwo twoje przecie
Kłamstwem jest tylko, co skrzy się.
Mamona niech w twą kieszeń płynie,

O świecie czczy, o świecie czczy,
Twe to bogactwa, pieniądz, blask
To iluzja, także fałsz.
Mamonę próżną liczyć każesz

Ich will davor mir Jesum wählen;
Jesus, Jesus soll allein
Meiner Seele Reichtum sein.
Betörte Welt, betörte Welt!

A ja Jezusa wybrać chcę.
Bo Jezus tylko, Jezus jedynie
Duszy mej skarbem, który nie zginie.
Zwodniczy świecie, zwodniczy świecie!

A ja Jezusa wybrać pragnę.
Jezus, Jezus jeno sam
Jest bogactwem duszy mej.
O świecie czczy, o świecie czczy.

5. Choral e Recitativo B, *Continuo*

Die Welt bekümmert sich.

Was muss doch wohl der Kummer sein?
O Torheit! dieses macht ihr Pein:

Im Fall sie wird verachtet.

Welt, schäme dich!

Gott hat dich ja so sehr geliebet,
Dass er sein eingebornes Kind
Vor deine Sünd

Zur größten Schmach um dein Ehre gibet,
Und du willst nicht um Jesu willen leiden?

Die Traurigkeit der Welt ist niemals größer,

Als wenn man ihr mit List Nach ihren Ehren trachtet.

Es ist ja besser,

Ich trage Christi Schmach,

Solang es ihm gefällt.

Es ist ja nur ein Leiden dieser Zeit,
Ich weiß gewiss, dass mich die Ewigkeit
Dafür mit Preis und Ehren krönet;
Ob mich die Welt

Verspottet und verhöhnet,

Ob sie mich gleich verächtlich hält,

Wenn mich mein Jesus ehrt:

Was frag ich nach der Welt!

Świat ciągle trapi się,

Lecz skąd się bierze ta obawa?

Ach, lękiem świat to wszak napawa:

Byśmy nim nie wzgardzili.

O, wstydz się świecie!

Bóg miłość taką ku tobie miał.

Ze swoje jednorodzone dziecię

Za grzechy twoje

Na pośmiewisko tobie dał.

A ty Jezusa mękę masz we wzgardzie?

Lecz świat ten martwi się najbardziej.

Byśmy przez czyny swe,

Błasku mu nie zabrali.

A lepiej przecież, gdy

Noszę Jezusa wstyd

I On mi jest jak brat.

Cierpienia znoszę w doczesności,

A wiem, że Bóg mój sam w wieczności

Chwałą ukoronuje mnie.

Więc jeśli świat

Dziś szydzić ze mnie chce,

Gdy jego śmiech jest mi jak bat,

Gdy Jezus uczy mnie,

Cóż mnie obchodzi świat!

Świat martwi sobą się,

Lecz czymże jenze martwi się?

O głupcze, to ci sprawa ból

Iż wzgarda cię okryje.

Ach, wstydz się! Wstydz.

Bóg tak się umiłować przecie

Jedyne dziecię i ze swoje

Prze grzechy Twe na wielką gańbę gwoli

ciebie dawał,

A ty dla Chrysta cierpieć oto nie chdesz?

Największą nędzę świata widać pewnie.

Fortelem tknąwszy go

Właściwym jego złości.

Tak, lepak przecie

Że Krysta dzielę wstyd

Jak długo zwoli mi.

Bo męka to wszak jeno na ten czas

A pewnie wiem, że wieczność potem mi

Nagrody, chwały wszak udzieli.

A świat więc mnie wyszydza i wyśmiewa,

Acz nie dostrzega cały mnie.

Gdy Jezus sprzyja mi

To po cóż mi ten świat

6. Aria T, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Die Welt kann ihre Lust und Freud,
Das Blendwerk schnöder Eitelkeit,
Nicht hoch genug erhöhen.

Sie wühlt, nur gelben Kot zu finden,
Gleich einem Maulwurf in den Gründen
Und lässt dafür den Himmel stehen.

Świat tylko swoje radości,
Co mamidlem są próżności,
Tak głośno sam wysławia;

W gruncie, co żółte łajno kryje,
Jak ślepy kret pod ziemią ryje,
I nieba się pozbawia.

Świat w swej radości, uciech złych,
Mamineł podłych próżnych tak
Nachwalić się nie może.

A wstrętnych, brudnych stale szuka
Jak kret co w ziemi podle ryje
Nie pacząc wspaniałości.

7. Aria S, *Oboe d'amore solo, Continuo*

Er halt es mit der blinden Welt,
Wer nichts auf seine Seele hält,
Mir ekelt vor der Erden.

Ich will nur meinen Jesum lieben
Und mich in Buß und Glauben üben,
So kann ich reich und selig werden.

Ten jeno ze światem ślepym trzyma,
Kto duszy swej nie ma przed oczyma.
Ja brzydzę się tym światem.

Jezusa tylko chcę miłować,
Z wiarą głęboką pokutować,
To czyni mnie bogatym.

W sojuszu z światem ślepym trwa
Kto duszy nie pilnuje swej,
Więc brzydzi mi się ziemia.

Jezusa jedno kochać pragnę,
W pokusie wierzyć, liczyć siebie
By zostać możliwym i pobożnym.

8. Choral, *Flauto traverso in octava e Oboe I e Violino I col Soprano, Oboe II e Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

Was frag ich nach der Welt!

Im Hui muss sie verschwinden,

Ihr Ansehn kann durchaus

Den blassen Tod nicht binden.

Die Güter müssen fort,

Und alle Lust verfällt;

Bleibt Jesus nur bei mir:

Was frag ich nach der Welt!

Was frag ich nach der Welt!

Mein Jesus ist mein Leben,

Mein Schatz, mein Eigentum,

Dem ich mich ganz ergeben,

Mein ganzes Himmelreich,

Und was mir sonst gefällt.

Drum sag ich noch einmal:

Was frag ich nach der Welt!

Cóż mnie obchodzi świat!

Toć krótkie jego trwanie.

Nie starczą względy też,

By śmierć zważała na nie.

Dobra odejdą precz,

Rozkosze znikną wszak,

Lecz Jezus przy mnie trwa.

Cóż mnie obchodzi świat!

Cóż mnie obchodzi świat!

Jezus to życie cale,

Ma własność i mój skarb,

Któremu się oddałem,

Królestwo Niebios me

I wszystko, czemum rad.

Dlatego pytam się:

Cóż mnie obchodzi świat!

A po cóż mi ten świat?

Wszak rychle przepaść musi.

Uroki jego wszak

Nie staną śmierci w poprzek.

Bogactwa pójdą w pył,

Uciecha minie wnet,

Gdy Jezus przy mnie trwa

To po cóż mi ten świat.

A po cóż mi ten świat,

Mój Jezus to me życie.

Mój skarb i własność ma,

Oddaję mu się cały.

Radości niebios cnych

Powierzam sprawy me,

A liście jeszcze raz

A po cóż mi ten świat.

BWV-96, Herr Christ, der einge Gottessohn

**Herr Christ, der einge
Gottessohn**

Jedyny Synu Boży

Pan Kryst, jedyny Boga Syn

1. Coro, *Corno, Trombone, Flauto piccolo, Oboe I/II, Violino piccolo, Violino I/II, Viola, Continuo*

**Herr Christ, der einge Gottessohn,
Vaters in Ewigkeit,
Aus seinem Herzn entsprossen,
Gleichwie geschrieben steht,
Er ist der Morgensterne,
Sein' Glanz streckt er so ferne
Vor andern Sternen klar.**

Jedyny Synu Boży,
Odwiecznieś z Ojcem był,
Gdyś serce swe otworzył,
By człowiek wiecznie żył!
Jutrzenką Tyś, co świeci
I blask daleko nieci
Jaśniejszy od wszech gwiazd.

**Pan Kryst jedyny Boga Syn,
Z Oóca wieczności chwały,
Ten zrodzon z serca Jego
Jak napisane jest.
On gwiazdą nam zaranną
Co blask swój zsyła innym
Rozlicznym gwiazdą w dal.**

2. Recitativo A, *Continuo*

O Wunderkraft der Liebe,
Wenn Gott an sein Geschöpfe denket,
Wenn sich die Herrlichkeit

Im letzten Teil der Zeit

Zur Erde senket.

O unbegreifliche, geheime Macht!

Es trägt ein auserwählter Leib

Den großen Gottessohn,

Den David schon

Im Geist als seinen Herrn verehrte,

Da dies gebenedeite Weib

In unverletzter Keuschheit bliebe.

O reiche Segenskraft! so sich auf uns
ergossen,

Da er den Himmel auf-, die Hölle
zugeschlossen.

Jakże cudowna siła miłości,
Kiedy Bóg myśli o swym stworzeniu,
Kiedy największa ze wspaniałości,

Gdy czasu nadeszła pełnia,

Pochyla się ku ziemi.

O mocy niepojęta, mocy tajemna!

Mieści wybrana ciała łupina

Wielkiego Bożego Syna,

Któremu już sam Dawid

W duchu jak Panu błogosławił.

Bowiem niewiasta swej niewinności,

Błogosławiona, dochowała.

Jakże obfita laski siła na nas się wylała!

On nam otwiera nieba bramy, zamyka zaś
piekła ciemności.

Jak cudną moc miłości

Gdy Bóg o swym stworzeniu myśli,

Gdy wszechmoc także swą,

W ostatni niemal czas

Do ziemi skłania.

Ta niepojęta i tajemna moc,

Wybrane ciało niosło Cię,

Bożego Syna przez

Co Dawid już

Za Pana w duchu swym już uznawał,

A panna ta dziewicą jest,

Niepokalana zawsze, stale.

O mocy błoga ty, rozlana nam

Otwierasz szeroko drzwi,

Zawierasz piekiel bramy.

3. Aria T, *Flauto traverso solo, Continuo*

Ach, ziehe die Seele mit Seilen der Liebe,
O Jesu, ach zeige dich kräftig in ihr!

Erleuchte sie, dass sie dich gläubig
erkenne,

Gib, dass sie mit heiligen Flammen
entbrenne,

Ach würke ein gläubiges Dürsten nach dir!

Pociągnij mą duszę na linie miłości!

Ach, Jezu mój z mocą w mej duszy się
zjaw!

Oświeć ją, by w wierze Ciebie rozpoznała,

Daj, niechaj płomieniem świętym płonie

cała,

I niech Ciebie pragnie, tak Panie mi spraw!

Ach ciągnij mą duszę powrozem miłości,

O Jezu, ach objaw usilnie się w nim.

I oświeć ją by Ciebie wiernie poznała,

Daj by płomień święty rozgorzał w niej

mocno.

Ach wznieć w niej pragnienie. Ach wznieć.

4. Recitativo S, *Continuo*

Ach, führe mich, o Gott, zum rechten
Wege,

Mich, der ich unerleuchtet bin,

Der ich nach meines Fleisches Sinn

So oft zu irren pflege;

Jedoch gehst du nur mir zur Seiten,

Willst du mich nur mit deinen Augen

leiten,

So gehet meine Bahn

Gewiss zum Himmel an.

Prowadź mnie, Boże, prawą wskaż mi
drogę,

Mnie, którym jest nieoświecony,

Który przez zmysły ciała wiedziony,

Tak łatwo zbłądzić mogę.

Lecz, kiedy tylko przy mnie krocysz,

Gdy mną kierują Twoje oczy,

Prowadzić będą drogi moje

W nieba podwoje.

Ach Boże mój, wiedz mnie na drogi swe,

Mnie, nieoświeconego wszak,

Co zmysłem swym cielesnym, mdłym,

Do złego się wciąż skłania.

Lecz gdy przy boku jesteś moim

Oczyma swymi wodzisz za mną,

Czuję.

Prowadzi mnie mój szlak

Niechybnie w niebios próg.

5. Aria B, *Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

Bald zur Rechten, bald zur Linken

Lenkte sich mein verirrter Schritt.

Gehe doch, mein Heiland, mit,

Lass mich in Gefahr nicht sinken,

Lass mich ja dein weises Führen

Bis zur Himmelsforte spüren!

Krok na prawo, krok na lewo:

Chwieję się wśród potknięć wielu.

Racz iść ze mną, Zbawicielu.

Niech mnie broni Twoje Słowo.

Niech Twe mądre kierowanie

Do nieba mnie wiedzie, Panie!

Raz na prawo, raz na lewo

Wiedzie mnie pochybny krok.

Bądź mi, Zbawco, druhem więc!

W nieprzebieczność nie daj wpaść,

A Twym śladem kroczyć pozwól

Aż do samych bram niebiańskich.

6. Choral, *Corno e Oboe I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

Ertöt uns durch dein Güte,

Uśmiercaj w nas, co złego,

A śmiesz nas dobrem swoim

**Erweck uns durch dein Gnad;
Den alten Menschen kränke,
Dass er neu Leben hab
Wohl hier auf dieser Erden,
Den Sinn und all Begierden
Und G'danken hab'n zu dir.**

**By łaskaw nam był Bóg.
Człowieka zniszcz starego,
By nowy ożyć mógł
I wszystkie swe pragnienia
I myśli, i życzenia
Powiązać z Tobą chciał.**

**I budź nas łaską swą,
A ludziom zdawien chorym
Już nowe życie spraw,
By tutaj na tej ziemi
Swą myśl, ochotę takóż,
I dzięki ślali Ci.**

BWV-98, Was Gott tut, das ist wohlgetan (1)

Was Gott tut, das ist wohlgetan (1) **Co czyni Bóg, jest dobrze tak (1)** **Co Bóg dał zawsze dobre jest**

1. Coro, *Violino I/II, Viola, Oboe I col Soprano, Oboe II coll' Alto, Taille col Tenore, Continuo*

**Was Gott tut, das ist wohlgetan,
Es bleibt gerecht sein Wille;
Wie er fängt meine Sachen an,
Will ich ihm halten stille.
Er ist mein Gott,
Der in der Not
Mich wohl weiß zu erhalten;
Drum lass ich ihn nur walten.**

**Co czyni Bóg, jest dobrze tak
I z sprawiedliwej woli.
Jakkolwiek mi się da we znak,
Chcę cichym być w swej doli.
Niech wierny Bóg,
Co czasu trwóg
Przed zgubą swoich strzeże,
Mój los w swe ręce bierze.**

Co Bóg dał zawsze dobre jest
I prawe z woli Jego.
Jako też moje kładzie rzecz,
Takoż i ja o nie stawam.
Bo On mój Bóg
Co w nędzy też
Zachować mnie dostadczą
On władcą mi jedynym.

2. Recitativo T, *Continuo*

Ach Gott! wenn wirst du mich einmal
Von meiner Leidensqual,
Von meiner Angst befreien?
Wie lange soll ich Tag und Nacht
Um Hilfe schreien?
Und ist kein Retter da!
Der Herr ist denen allen nah,
Die seiner Macht
Und seiner Huld vertrauen.
Drum will ich meine Zuversicht
Auf Gott alleine bauen,
Denn er verlässt die Seinen nicht.

Ach, Boże! Kiedy przerwiesz me udręki,
I wyswobodzisz mnie od męki,
Od lęku i frasunku?
Jak długo będę w dzień i w nocy
Twojej wzywać pomocy?
Nie masz dla mnie ratunku!
Dotknięcie Jego ręki
Poczuja ci, co Jego mocy
I Jego lasce zaufają.
Dlatego On jest mi ostoją,
I tylko On opoką moją.
On nie porzuci tych, co Jemu się oddają!

O Ty, ach kiedyż to z tych mąk,
Boleści, strachu też uwolnisz mnie
biednego.
Jak długo mam, ja w dzień i w noc o
pomoc wołać?
Ratunku znikąd mi, bo Pan jest blisko jeno
tym
Co w Jego moc i łaskę zawierzili.
Tak pragnę ufność swoją kłaść
Wyłącznie w Bogu samy,
On nie ostawia nigdy swych.

3. Aria S, *Oboe I solo, Continuo*

Hört, ihr Augen, auf zu weinen!
Trag ich doch
Mit Geduld mein schweres Joch.
Gott, der Vater, lebet noch,
Von den Seinen
Läßt er keinen.
Hört, ihr Augen, auf zu weinen!

Przestańcie, oczy, już płaczu swego!
Niech noszę ja
Cierpliwie jarzmo me co dnia.
Wszak Ojciec, Bóg, co ciągle trwa,
Z wszystkiego ludu wiernego
Nie porzuci On żadnego,
Przestańcie, oczy, już płaczu swego!

Bądźcie oczy płaczu skore,
Niosę wszak jarzmo swe, cierpliwie wzdę.
Bóg, nasz Ociec, żywy przeciw
On swych nigdy nie ostawi.
Bądźcie oczy płaczu skore.

4. Recitativo A, *Continuo*

Gott hat ein Herz, das des Erbarmens
Überfluss;
Und wenn der Mund vor seinen Ohren
klagt
Und ihm des Kreuzes Schmerz
Im Glauben und Vertrauen sagt,
So bricht in ihm das Herz,
Dass er sich über uns erbarmen muss.
Er hält sein Wort;
Er saget: Klopfet an,
So wird euch aufgetan!
Drum lasst uns alsofort,
Wenn wir in höchsten Nöten schweben,
Das Herz zu Gott allein erheben!

Bóg serce ma miłosierne, a ludzi kocha
szczerze.
Kiedy więc człowiek na ucho mu się
zwierza,
I ból swego krzyża
Wypowiada w ufności oraz w wierze,
To wtedy serce Boga pęknie,
Pan się zmiłuje, w gniewie zmięknie.
On słowa swego dotrzymuje.
Kończcie - mówi Pan -
A otworzę wam!
Dlatego, gdy nas dręczy trwoga,
Gdy najczarniejsza przyjdzie godzina,
Wzniesmy swe serca tylko do Boga

Bóg serce ma, co miłosierdzia pełne jest,
Gdy usta więc do uszu Jego ślą
Boleści krzyża płacz
A wiary i ufności głos najduje w sercu
swym
Listości dla nas zmiłowania dar.

Dotrzyma słów nam danych:
Proście mnie, a będzie dane Wam,
Więc nuż trzeba nam,
Gdy w biedzie ciężkiej przestajemy
Do Boga serca nasze wznosić.

5. Aria B, *Violino I/II all' unisono, Continuo*

Meinen Jesum lass ich nicht,
Bis mich erst sein Angesicht
Wird erhören oder segnen.
Er allein
Soll mein Schutz in allem sein,
Was mir Übels kann begegnen.

**Nie puszczę Jezusa mego,
Zanim mnie oblicze Jego
Najpierw nie pobłogosławi.
W Nim jedynie
Przed złem pragnę mieć schronienie,
Które los może mi sprawić.**

Nie ostawię Jezu Cię,
Aż obliczę Twoje mnie
Nie wysłucha błogosławiąc.
Jedno On będzie mi ochroną wzdę
Przed złością wszystką stale.

BWV-99, Was Gott tut, das ist wohlgetan (2)

Was Gott tut, das ist wohlgetan Co czyni Bóg, jest dobrze tak
(2) (2)

Co Bóg dał zawždy dobre jest
(2)

1. Coro, Flauto traverso, Oboe d'amore, Violino I/II, Viola, Cornetto col Soprano, Continuo

Was Gott tut, das ist wohlgetan,
Es bleibt gerecht sein Wille;
Wie er fängt meine Sachen an,
Will ich ihm halten stille.
Er ist mein Gott,
Der in der Not
Mich wohl weiß zu erhalten;
Drum lass ich ihn nur walten.

Co czyni Bóg, jest dobrze tak
I z sprawiedliwej woli.
Jakkolwiek mi się da we znak,
Chcę cichym być w swej doli.
Niech wierny Bóg,
Co czasu trwóg
Przed zgubą swoich strzeże,
Mój los w swe ręce bierze.

Co Bóg dał zawždy dobre jest
I prawe z woli Jego.
Jako też moje kładzie rzecz,
Takoz ja o nie stawam.
On Bogiem mym
Co w nędzy też
Zachować mnie dostadczą.
On władcą mi jedynie.

2. Recitativo B, Continuo

Sein Wort der Wahrheit stehet fest
Und **wird mich nicht betrügen**,
Weil es die Gläubigen nicht fallen noch
verderben lässt.
Ja, weil es mich den Weg zum Leben
führt,
So fasst mein Herze sich und lässt sich
begnügen
An Gottes Vattertreu und Huld
Und hat Geduld,
Wenn mich ein Unfall rühret.
Gott kann mit seinen Allmachtshänden
Mein Unglück wenden.

A słowo prawdy Jego na wieki pewnie
trwa,
Wiem, że mnie nie zawiedzie;
Ono wierzącym upaść nie pozwoli,
Gdyż drogą nas do życia wiedzie.
Więc serce się pokrzepia i chce się
zadowolić
Tym, co mu Ojciec w swojej lasce da;
Cierpliwość ma,
Gdy nieszczęścia na mnie spadną.
Bóg ręką swą wszechwładną
W nieszczęściu pomoc da.

Prawdziwe Jego słowo to
Omylić mnie nie może.
Wszak zbożnym upaść,
Takoz psować nie pozwala wždy.
Tak, to ono mnie drogą życia wiedzie
Napelnia serce mnie nie inszych darów
chęcią,
Krom Boga Oóca chwał i łask,
Cichością zaś
Gdy upad mi się zdarzy
Bóg mocą rąk swych wszytkowładnych
Mój los odmienia.

3. Aria T, Flauto traverso, Continuo

Erschüttere dich nur nicht, verzagte Seele,
Wenn dir der Kreuzeskelch so bitter
schmeckt!
Gott ist dein weiser Arzt und
Wundermann,
So dir kein tödlich Gift einschenken kann,
Obgleich die Süßigkeit verborgen steckt.

Nie otrząsaj się tylko, duszo zatrwożona,
Kiedy kielich krzyża tak gorzko smakuje!
Bóg jest cudotwórcą i mądrym lekarzem,
Nawet, gdy lekarstwo gorzkie przelknąć
każe,
Śmiertelną trucizną ciebie nie otruje.

Nie wstrząsaj się, o nie zwątpiała duszo
Iż kielich krzyża gorzki daje smak.
Bóg jest lekarzem twym i czyni cud.
Tak jadu śmierci nie da wszak ci pić,
Słodczye zasię zawsze skryte są.

4. Recitativo A, Continuo

Nun, der von Ewigkeit geschloss'ne Bund
Bleibt meines Glaubens Grund.
Er spricht mit Zuversicht
Im Tod und Leben:
Gott ist mein Licht,
Ihm will ich mich ergeben.
Und haben alle Tage
Gleich ihre eigne Plage,
Doch auf das überstandne Leid,
Wenn man genug geweinet,
Kommt endlich die Errettungszeit,
Da Gottes treuer Sinn erscheint.

Tylko odwieczne przymierze
Grunt pewny daje mej wierze.
Przemawia do mnie ze spokojem
W śmierci i życiu całym:
Bóg sam jest światłem moim,
I Jemu się oddałem.
Chociaż dopóki dni me płyną,
Ich utrapienia nie przeminą.
Lecz po cierpieniach przetrwanych
I łzach gorzkich wylanych
Przychodzi w końcu ratunek:
Bożej wierności pocałunek.

Więc to przymierze, które wieczne jest
To wiary mojej grunt.
Ufanie w Nim też mam
Na śmierć i życie,
Bóg światłem mi
I Jemu siebie dawam.
A chociaż dni wždyć wszystkie
Kłopoty liczne niosą
Na skamieniały nawet ból,
Tak bardzo płakany,
Ratunku przeć nadejdzie czas,
Gdy Bóg objawi nama siebie.

5. Aria (Duetto) S A, Flauto traverso, Oboe d'amore, Continuo

Wenn des Kreuzes Bitterkeiten
Mit des Fleisches Schwachheit streiten,
Ist es dennoch wohlgetan.
Wer das Kreuz durch falschen Wahn
Sich vor unerträglich schätzt,
Wird auch künftig nicht ergötzet.

Chociaż krzyża ból mnie smaga,
Gdy się z mdłym mym ciałem zmaga,
To jednak świat dobrze jest uczyniony.
A kto, szalem omamiony,
Krzyża lęka się i wzbrania,
Nie zazna rozradowania.

Choć gorzkości krzyża owe
Ciału trudne są słabemu
Przecie jednak tak ma być.

Tego co przyglupi błąd
Krzyża dzwignąć nie wydała
Rozkosz potem wszak nie czeka.

6. Choral, Flauto traverso in octava e Oboe d'amore e Cornetto e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo

Was Gott tut, das ist wohlgetan,
Dabei will ich verbleiben.
Es mag mich auf die rauhe Bahn
Not, Tod und Elend treiben,
So wird Gott mich
Ganz väterlich
In seinen Armen halten;
Drum lass ich ihn nur walten.

Co czyni Bóg, jest dobrze tak,
Przy wierze tej zostawam.
Choć każe iść przez szorstki szlak,
Odrazić się nie dawam.
Do Ojca rąk
Uciekam z mąk,
A On mnie w nich piastuje;
Niech wszystkim On kieruje.

Co Bóg dał zawsze dobre jest
I przy tym pragnę stawać,
Gdy na bezdroża trafię złe,
A nędza, śmierć mnie najdzie,
Bóg weźmie mnie
W Ojcowską piecz,
W ramiona swoje święte.
On władcą mi jedynym.

BWV-100, Was Gott tut, das ist wohlgetan III

Was Gott tut, das ist wohlgetan III Co czyni Bóg, jest dobrze tak (3) Co Bóg dał zawsze dobre jest

1. Coro, *Corno I/II, Tamburi, Flauto traverso, Oboe d'amore, Violino I/II, Viola, Continuo*

Was Gott tut, das ist wohlgetan,
Es bleibt gerecht sein Wille;
Wie er fängt meine Sachen an,
Will ich ihm halten stille.
Er ist mein Gott,
Der in der Not
Mich wohl weiß zu erhalten;
Drum lass ich ihn nur walten.

Co czyni Bóg, jest dobrze tak
I z sprawiedliwej woli.
Jakkolwiek mi się da we znak,
Chcę cichym być w swej doli.
Niech wierny Bóg,
Co czasu trwóg
Przed zgubą swoich strzeże,
Mój los w swe ręce bierze.

Co Bóg dał zawsze dobre jest
I prawe z woli Jego.
Jako On moje kładzie rzecz
Tak ja też o nie stawam,
Bo On, mój Bóg
Co w nędzy też zachować mnie
dostadczą
Jak jego On mi władcą.

2. Aria (Duetto) A T, *Continuo*

Was Gott tut, das ist wohlgetan,
Er wird mich nicht betrügen;
Er führet mich auf rechter Bahn,
So lass ich mich begnügen
An seiner Huld
Und hab Geduld,
Er wird mein Unglück wenden,
Es steht in seinen Händen.

Co czyni Bóg, jest dobrze tak,
Wiem, że mnie nie zawiedzie,
Lecz stawia mnie na prawy szlak;
Dość mam na łasce w biedzie.
Raz musi dnieć,
Cierpliwość mieć
Mi trzeba; Bóg ma w mocy
Dzień jasny stworzyć z nocy.

Co Bóg dał zawsze dobre jest,
On nigdy mnie nie zwiedzie.
Prowadzi mnie na drodze cnej,
Wiec łasce Jego mogę zwierzyć wszak,
Cierpliwym być, bo troski me oddalił
Wszzechmocną ręką swą.

3. Aria S, *Flauto traverso solo, Violoncello, Continuo*

Was Gott tut, das ist wohlgetan,
Er wird mich wohl bedenken;
Er, als mein Arzt und Wundermann,
Wird mir nicht Gift einschenken
Vor Arznei.
Gott ist getreu,
Drum will ich auf ihn bauen
Und seiner Gnade trauen.

Co czyni Bóg, jest dobrze tak,
On wiernie mnie piastuje.
Więc ufam Mu, mój Lekarz wszak
Mnie jadem nie zatruje,
Lecz leki da,
Te których trza.
Chcę na Nim tu przestawać
I Jemu się oddawać.

Co Bóg dał zawsze dobrze jest,
On mnie opatrzy mile.
Lekarzem On cudownym mi
Co jadu nie podsunie w likarstwie złym.
Bóg wierny jest,
Budować na nim pragnę
Ufanie w nim pokładać.

4. Aria B, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Was Gott tut, das ist wohlgetan,
Er ist mein Licht, mein Leben,
Der mir nichts Böses gönnen kann,
Ich will mich ihm ergeben
In Freud und Leid!
Es kommt die Zeit,
Da öffentlich erscheint,
Wie treulich er es meint.

Co czyni Bóg, jest dobrze tak,
Czy smuci czy weseli,
Złośliwych myśli Jemu brak,
Światłością On mnie dzieli.
Zły, dobry czas
Z Nim przetrwam wraz,
A cały świat zobaczy,
Jak wiernie strzec mnie raczy.

Co Bóg dał zawsze dobre jest,
Od światłem mi i życiem,
Więc życzyć mi nie może źle,
Więc Jemu się powierzam na dobre, złe.
I przyjdzie czas, gdy jawnie się okaże
Cna wierność Jego.

5. Aria A, *Oboe d'amore, Violoncello, Violone, Continuo*

Was Gott tut, das ist wohlgetan,
Muss ich den Kelch gleich schmecken,
Der bitter ist nach meinem Wahn,
Lass ich mich doch nicht schrecken,
Weil doch zuletzt
Ich werd ergötzt
Mit süßem Tost im Herzen;
Da weichen alle Schmerzen.

Co czyni Bóg, jest dobrze tak,
Choć kielich mam wychylić,
Co zda mieć za gorzki smak,
Bać nie chcę się ni zmylić,
Wiem, że na dnie
Ukrywa się
Tak słodkie pocieszenie,
Iż znikną bóle, cienie.

Co Bóg dał zawsze dobre jest
Choć przyjdzie mi pić kielich,
Więc gorzki mi się przecie zda.
Przerazić się nie muszę
Bo w końcu radości cnej
Pociechy w sercu zaznam
I znikną troski zbyt.

6. Coro, *Corno I/II, Tamburi, Flauto traverso, Oboe d'amore, Violino I/II, Viola, Continuo*

Was Gott tut, das ist wohlgetan,
Derbei will ich verbleiben.
Es mag mich auf die rauhe Bahn
Not, Tod und Elend treiben,
So wird Gott mich
Ganz väterlich
In seinen Armen halten;

Co czyni Bóg, jest dobrze tak,
Przy wierze tej zostawam.
Choć każe iść przez szorstki szlak,
Odrazić się nie dawam.
Do Ojca rąk
Uciekam z mąk,
A On mnie w nich piastuje;

Co Bóg dał zawsze dobre jest,
I przy tym pragnę stawać.
Gdy na bezdroża trafię złe,
A nędza, śmierć mnie najdzie,
Bóg weźmie mnie w ojcowską pieczę,
W ramiona swoje święte,
Bo jeno On mi władcą.

Drum lass ich ihn nur walten.

Niech wszystkim On kieruje.

BWV-101, Nimm von uns, Herr, du treuer Gott

Nimm von uns, Herr, du treuer Gott

Weß karę od nas, Boże nasz

Zdejm z nas już precz o Boże nasz

1. Coro, *Corno col Soprano, Tromba I coll' Alto, Tromba II col Tenore, Tromba III col Basso, Flauto traverso o Violino solo, Oboe I/II, Taille, Violino I/II, Viola, Continuo*

**Nimm von uns Herr, du treuer Gott,
Die schwere Straf und große Not,
Die wir mit Sünden ohne Zahl
Verdient haben allzumal.
Behüt für Krieg und teurer Zeit,
Für Seuchen, Feur und großem Leid.**

**Weß karę od nas, Boże nasz,
Twą zagniewaną odwróc twarz;
Wszak życie nasze grzech i błąd,
I kara słusznie płynie sąd.
Od wojny, głodu w nieszczęść czas,
Zarazy, ognia, brońże nas.**

Zdejm z nas już precz, o Boże nasz
Karzącą dłoń, udrękę tę.
Jąż grzechy swymi beze miar,
Zasłużyć żeśmy sami śmieli.
Od wojny, broń i czasów złych,
Od moru, ognia, wszelkich mąk.

2. Aria T, *Flauto traverso o Violino solo, Continuo*

Handle nicht nach deinen Rechten
Mit uns bösen Sündenknechten,
Lass das Schwert der Feinde ruhn!
Höchster, höre unser Flehen,
Dass wir nicht durch sündlich Tun
Wie Jerusalem vergehen!

Nie czyń według prawa z nami,
Twymi grzesznymi sługami,
Mieczom wrogów spocząć każ!
Usłysz, gdy wołamy z żalem.
Nie daj, byśmy przez czyn nasz
Zginęli jak Jeruzalem!

Nie postępuj wedle prawa
Z nami, złymi grzesznikami.
Niech miecz w pochwie wroga tkwi.
Słysz o Panie prośby nasze
By nas przez nas grzeszny czyn
Jeruzalem los nie sięgnął.

3. Choral e Recitativo S, *Continuo*

Ach! Herr Gott, durch die Treue dein
Wird unser Land in Frieden und Ruhe sein.
Wenn uns ein Unglückswetter droht,
So rufen wir,
Barmherziger Gott, zu dir
In solcher Not:

Mit Trost und Rettung uns erschein!
Du kannst dem feindlichen Zerstören
Durch deine Macht und Hilfe wehren.
Beweis an uns deine große Gnad
Und straf uns nicht auf frischer Tat,
Wenn unsre Füße wanken wollten
Und wir aus Schwachheit straucheln
sollten.

Wohn uns mit deiner Güte bei
Und gib, dass wir
Nur nach dem Guten streben,
Damit allhier
Und auch in jenem Leben
Dein Zorn und Grimm fern von uns sei.

Przez wzgląd na wierność Twą nas
strzeż,

Daj pokój w kraju wzdłuż i wszerez.
Gdy groźne chmury są na niebie,
Wołamy wtedy,
O miłosierny Boże, do ciebie
Z dna naszej biedy:

Z pociechą na ratunek śpiesz!
Bo, co wrogowie zniszczyć chcą,
Możesz ocalić mocą Twą.
Okaz nam łaskę mimo win,
Nie karz od razu za zły czyn.

Gdy nogi się chwieją, gdy się potykamy,
Gdy już w słabości upaść prawie mamy.
Zostań z nami w dobroci Twej,
I daj, abyśmy w każdej chwili
Do dobra jedynie dążyli;
Panie, tutaj, w doczesności,
A także w Twojej wieczności,
Daleko gniew swój od nas miej!

Panie nasz, wierność miła twa
Zapewni ziemi naszej pokój cny.
W czas zawieruchy groźny, zły,
Wołamy wraz
O Boże nasz, tu tak w tej biedzie swej
Pociechę, ratung ślij nam swój.
Od zniszczeń wrażeń możesz przecie
Ochronić nas pomocą swoją.
Okazują nam wielką łaskę swoją,
I nie każ nas od razu, wnet,
Gdy nogi chwieją się pod nami
I potykamy się w słabości.
Bądź przy nas tuż z dobrocią swą,
I spraw byśmy w krąg dobra o nic stali,
A tu i wszędy, i w życiu każdym jednym
Twój srogi gniew nie sięgał nas.

4. Aria B, *Oboe I/II, Taille, Continuo*

Warum willst du so zornig sein?
Es schlagen deines Eifers Flammen
Schon über unserm Haupt zusammen.
Ach, stelle doch die Strafen ein
Und trag aus väterlicher Huld
Mit unserm schwachen Fleisch Geduld!

Czemuż to chcesz tak gniewnym być?
W górę płomienie gniewu Twego biją,
Ponad głowami naszymi się wiją.
Już nas nie karaj, pozwól nam żyć,
Wybacz mdłym ciałom niegodziwość,
Miejże dla nas ojcowską cierpliwość!

A czemu oto gniewasz się,
Płomienie żaru Twego wnet już
Ogarną całkiem głowy nasze.
Ach, odsuń przecie karę tę
W ojcowskiej łasce miłej swej,
Cierpliwość dla nas także mniej.

5. Choral e Recitativo T, *Continuo*

Die Sünd hat uns verderbet sehr.
So müssen auch die Frömmsten sagen
Und mit betränten Augen klagen:
Der Teufel plagt uns noch viel mehr.
Ja, dieser böse Geist,
Der schon von Anbeginn ein Mörder heißt,
Sucht uns um unser Heil zu bringen
Und als ein Löwe zu verschlingen.
Die Welt, auch unser Fleisch und Blut
Uns allezeit verführen tut.

Zepsuł nas grzechu stary kwas,
Najpobożniejszy przyzna człowiek,
Łzę gorzką ocierając z powiek:
Diabeł wciąż jeszcze męczy nas.
Tak, ten duch zły,
Co od zarania mordercą był.
Zbawienie nam wyrwać chce ze
wszystkich sil,
I jak lew groźnie szczyrzy kły.
Ciało, krew i cały świat

Popsował nas haniebnie grzech,
A najzbożniejsi przyznać muszą
Ze łzami w oczach, lamentując.
Szatana sięga nas wciąż biczą.
Tak, tenże złośny duch,
Mordercą od początku swego zwany
Wciąż czyha na zbawienie nasze
I niczym lew je płątać pragnie.
A świat i ciało naszej, krew
Nas stale zwodzić chce.

Wir treffen hier auf dieser schmalen Bahn
Sehr viel Hindernis im Guten an.
Solch Elend kennst du, Herr, allein:
Hilf, Helfer, hilf uns Schwachen,
Du kannst uns stärker machen!
Ach, lass uns dir befohlen sein.

Uwodzi, dręcząc nas j a k kat.
Na wąskiej ścieżce do wieczności
Czekają liczne nas trudności.
Ty naszą nędzę jeden znasz
Pomóż nam słabym, pomóż Boże,
Bo tylko Ty nas wzmocnić możesz!

Na wąskiej dróżce naszej pokus lik
Zachęca wždy do poniechania jej.
Tę biedę Panie wszak znasz sam.
Daj ratung, słabych wspomóż,
Bo wzmocnić nas przeciw możesz.
Ach daj nam posłuszeństwa dar.

6. Aria (Duetto) S A, *Flauto traverso o Violino solo, Oboe da caccia, Continuo*

Gedenk an Jesu bitterm Tod!
Nimm, Vater, deines Sohnes Schmerzen
Und seiner Wunden Pein zu Herzen,
Die sind ja für die ganze Welt
Die Zahlung und das Lösegeld;
Erzeig auch mir zu aller Zeit,
Barmherzger Gott, Barmherzigkeit!
Ich seufze stets in meiner Not:
Gedenk an Jesu bitterm Tod!

Syna Twego śmierć wspomnij wszak!
Weź, Ojczy, rany Syna Twego,
Bolesne męki do serca swego!
Oto spłacone Jego krwią
Grzechy całego świata są.
Okazuj w czas każdy także mnie,
Boże miłosierny, miłosierdzie Twe.
W mej każdej biedzie wzdycham tak:
Syna Twego śmierć wspomnij wszak!

Jezusa pomnij gorzką śmierć,
Bierz Ojczy twego Syna mękę,
Ran Jego wielki ból do serca,
Wszystkiemu światu one są
Zbawienia spłatą jakże cną.
A okaż mi we wszelki czas,
O Panie mój, łaskawość swą,
Bo wzdycham stale w nędzy mej,
Jezusa pomnij gorzką śmierć

7. Choral, *Flauto traverso in octava e Corno e Oboe I e Violino I col Soprano, Oboe II e Tromba I e Violino II coll' Alto, Taille e Tromba II e Viola col Tenore, Tromba III col Basso, Continuo*

Leit uns mit deiner rechten Hand
Und segne unser Stadt und Land;
Gib uns allzeit dein heiliges Wort,
Behüt für's Teufels List und Mord;
Verleih ein selges Stündlein,
Auf dass wir ewig bei dir sein.

Poprowadź nas, rękę nam daj;
Błogosław miasto nam i kraj.
Zsyłaj nam święte słowo Twe;
Rozbij zamiary diabła złe.
Godzinę śmierci błogą daj,
Byśmy Twój oglądali raj.

Prawicą swoją prowadź nas,
Błogosław miastu, ziemi swej,
Daj zawsze święte Słowo Twe.
A od chytrności diabła chroń,
Godziny błogiej użyż też
Na wieczny przebył nam.

BWV-103, Ihr werdet weinen und heulen

Ihr werdet weinen und heulen Wy płakać i narzekać będziecie Będziecie płakać i szlochać

1. Coro e Arioso B, Flauto piccolo, Oboe d'amore I/II, Violino I/II, Viola, Continuo

Chor
Ihr werdet weinen und heulen, aber die
Welt wird sich freuen.

Bass
Ihr aber werdet traurig sein.

Chor
Doch eure Traurigkeit soll in Freude
verkehret werden.

Chór:
Wy płakać i narzekać będziecie,
a świat się będzie weselił;

Bas:
Wy smutni będziecie,

Chór:
Ale smutek wasz w radość się zamieni.

Będziecie płakać i szlochać
A świat się będzie weselił.
A wy się smędzić będziecie,
Ale smutek Wasz w radość się obróci.

2. Recitativo T, Continuo

Wer sollte nicht in Klagen untergehn,
Wenn uns der Liebste wird entrissen?
Der Seelen Heil, die Zuflucht kranker
Herzen
Acht nicht auf unsre Schmerzen.

Któżby nie płakał, kto by się nie żalił,
Kiedy Najmilszy od nas się oddalił?
Ostoja serc chorych, ostoja zbawienia,
Nie dogląda już teraz naszego cierpienia.

A któż powstrzyma skargi smutne swe
Gdy najdroższy nas opuści.
Zbawienie dusz i serc, schronienie chorych
Nie baczy bólów naszych.

3. Aria A, Violino concertante o Flauto traverso, Continuo

Kein Arzt ist außer dir zu finden,
Ich suche durch ganz Gilead;
Wer heilt die Wunden meiner Sünden,
Weil man hier keinen Balsam hat?
Verbirgst du dich, so muss ich sterben.
Erbarme dich, ach, höre doch!
Du suchest ja nicht mein Verderben,
Wohlan, so hofft mein Herze noch.

Lekarza poza Tobą nie ma już innego.
Choćbym w całym szukał Gileadzie.
Któż mógłby uleczyć rany z grzechu
mego?
Któż inny dla nich balsam znajdzie?
Jeśli się skryjesz, umrzeć muszę.
Ach, zmiłuj się! Wysłuchaj mnie!
Wszak mą od zguby chcesz ratować duszę.
Nadziei takiej moje serce chce.

Doktora nad Cię należeć próżno
A szukam w całym Gileadzie.
Któż ran grzechów mych uleczy
Gdy nie ma tu balsamu wszak.
Ukryjesz się to umrzeć muszę.
Ulituj się, wysłuchaj mnie.
Nie szukasz przecież zguby mojej
Więc wraz otucha w sercu mym.

4. Recitativo A, Continuo

Du wirst mich nach der Angst auch
wiederum erquickern;
So will ich mich zu deiner Ankunft
schicken,
Ich traue dem Verheißungswort,
Dass meine Traurigkeit
In Freude soll verkehret werden.

Przecie po mych lękach znów mnie
wzmocnisz, Panie,
Więc się przygotuję na nowe spotkanie.
Obietnicy zaufałem,
Że mój żal, cierpienie całe
Kiedyś się radością stanie.

Nieszczęściem rażonemu siły wszak
przywrócisz.
Do przyjścia Twego trza się więc
rychtować.
Danemu słowu ufam przec
Iż wszystek smutek mój w radość się
obrócić musi.

5. Aria T, Tromba, Oboe d'amore I/II, Violino I/II, Viola, Continuo

Erholet euch, betrübte Sinnen,
Ihr tut euch selber allzu weh.
Lasst von dem traurigen Beginnen,
Eh ich in Tränen untergeh,
Mein Jesus lässt sich wieder sehen,
O Freude, der nichts gleichen kann!
Wie wohl ist mir dadurch geschehen,
Nimm, nimm mein Herz zum Opfer an!

Myśli zgnębione, odpocznijcie,
Ból tylko powiększacie w ranie.
O smutku waszym zapomnijcie,
Nim zginę w łez mych oceanie.
Mój Jezus przecie znów przybędzie.
Nic nie dorówna tej radości!
O, jak mi wtedy błogo będzie!
Ach, przyjmij serce me z wdzięczności.

Obudźcie się o myśli smutne
Przejęte zbytnio bólem swym.
Jam wolny od początków smętnych
Nim upust zewnym dałem snom.
Mój Jezus znów się widzieć zwala,
Radości równej nie masz jej.
Jak wiele dobra z nią dostaję,
Weź, weź w ofiarę serce me.

6. Choral, Tromba e Flauto traverso e Oboe d'amore I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo

Ich hab dich einen Augenblick,
O liebes Kind, verlassen;
Sieh aber, sieh, mit großem Glück
Und Trost ohn alle Maßen
Will ich dir schon die Freudenkron
Aufsetzen und verehren;
Dein kurzes Leid soll sich in Freud
Und ewig Wohl verkehren.

Na jedną chwilę, dziecię me,
Tylko cię opuściłem;
Lecz oto znowu ujrzysz mnie,
Szczęście ci przeznaczyłem:
Koronę wszak radości chcę,
Włożyć na twoją głowę,
I krótkie wszak cierpienie twe
W wesele zmienię nowe.

Maluczko ja ostalem Cię,
Dziecino ma, zmyliłem.
Lecz patrzaj, patrz na szczęście Twe,
Pociechę bez miary.
Koronę ci radości cnej
Daruję i nałożę.
Króciutki ból w wesele się
Na wieki wiek zamieni.

BWV-105, Herr, gehe nicht ins Gericht mit deinem Knecht

Herr, gehe nicht ins Gericht mit deinem Knecht **Nie pozywaj na sąd sługi swego** **Nie pozywaj na sąd sługi swego**

1. Coro, *Corno, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

Herr, gehe nicht ins Gericht mit deinem Knecht.
Denn vor dir wird kein Lebendiger gerecht.

„Nie pozywaj na sąd sługi swego,
Gdyż nikt z żyjących nie okaże się
sprawiedliwym przed Tobą!”

Nie pozywaj na sąd sługi swego
Bo żaden żyjący nie jest przed Tobą bez
winy.

2. Recitativo A, *Continuo*

Mein Gott, verwirf mich nicht,
Indem ich mich in Demut vor dir beuge,
Von deinem Angesicht.
Ich weiß, wie groß dein Zorn und mein
Verbrechen ist,
Dass du zugleich ein schneller Zeuge
Und ein gerechter Richter bist.
Ich lege dir ein frei Bekenntnis dar
Und stürze mich nicht in Gefahr,
Die Fehler meiner Seelen
Zu leugnen, zu verhehlen!

Nie odrzucaj mnie, mój Boże,
Gdy padam przed Tobą w pokorze,
Od oblicza Twego.
Wiem, jak wielką ma przewina, a jak
gniew Twój jest straszliwym
Że w Tobie świadka mam szybkiego,
Żeś Ty zarazem sędzią sprawiedliwym.
Sam Ci składam me wyznanie,
By w pokusę nie wpaść, Panie,
I nie przeczyć z krnąbrności
Duszy mej grzeszności.

Ach słysz, nie rzucaj precz
Od Twarzy swej o Boże mnie zgiętego.
Pokornie proszę Cię,
Bo wiem jak wielki jest Twój gniew
I moje zło,
I to, że sędzią sprawiedliwym i świadkiem
rychłym jesteś przec.
Wyznanie me ja składam zasię to
Na pokuszenie nie wódź mnie
Bych błędów duszy mej zaprzeczał i
zatajał.

3. Aria S, *Oboe, Violino I/II, Viola*

Wie zittern und wanken
Der Sünder Gedanken,
Indem sie sich untereinander verklagen
Und wiederum sich zu entschuldigen
wagen.
So wird ein geängstigt Gewissen
Durch eigene Folter zerrissen.

Jak drżą, jak się chwieją
Grzeszników myśli zatrzwożone:
To się wzajemnie potępiają,
To znowu usprawiedliwiają.
Tak sumienia przerażone
W mękach własnych swych szaleją.

Jak drżące i chwiejne są myśli grzesznika
Gdy skarżą się wzajem i w koło się gubią
By dowieść prawości swej złudnej i
próżnej.
Sumienie obawą przejęte
Torturą już własną rozdarłe.

4. Recitativo B, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Wohl aber dem, der seinen Bürgen weiß,
Der alle Schuld ersetzt,
So wird die Handschrift ausgetan,
Wenn Jesus sie mit Blute netzet.
Er heftet sie ans Kreuze selber an,
Er wird von deinen Gütern, Leib und
Leben,
Wenn deine Sterbestunde schlägt,
Dem Vater selbst die Rechnung übergeben.
So mag man deinen Leib, den man zum
Grabe trägt,
Mit Sand und Staub beschütten,
Dein Heiland öffnet dir die ewgen Hütten.

Szczęśliwy jednak, kto swego poręczyciela
pamięta
Który dług cały wziął na siebie,
Bo dłużny list unieważniony,
Gdy przez Jezusa krwią skropiony.
On sam go zawiesił na krzyża drzewie
I z dóbr twych, ciała, życia, co tobie są
dane.
Gdy przyjdzie Tobie czas umierać,
On sam Ojcu swemu rachunek przedłoży.
Może więc grabarz ciało twe w grób
złożyć,
Może być ziemią przysypane,
Twój Zbawca namiot wieczny będzie Ci
otwierać.

Temu zaś cnie, co swego świadka zna
Co każdy dług poręczy
Tak podpis zmazan wnet
Gdy krwią Jezusa skropion będzie.
On przecie sam, na krzyży skreślił go,
A z wszystkich twoich czynów ciała, życia
W godzinę śmierci twojej czas
Ojcowie swemu kwit przekładał będzie.
Gdy ciało zasię twe
Już w grobie znajdzie się
Wnet piaskiem przysypane
Zbawiciel wskaże ci wieczności bramy.

5. Aria T, *Corno, Violino I/II, Viola, Continuo*

Kann ich nur Jesum mir zum Freunde
machen,
So gilt der Mammon nichts bei mir.
Ich finde kein Vergnügen hier
Bei dieser eitlen Welt und irdschen Sachen.

Gdybym tylko w Jezusie druha miał i
brata,
Mamona byłaby mi jak śmieć;
Niczego nie pragnąłbym mieć
Ze spraw tego próżnego świata.

Z Jezusem tylko się przyjaźniąc samym
Mamony urok za nic ma,
Rozkoszy jakiś trudno mi najdować
W świecie czym i w ziemskich sprawach.

6. Choral, *Violino I/II, Viola, Continuo*

**Nun, ich weiß, du wirst mir stillen
Mein Gewissen, das mich plagt.
Es wird deine Treu erfüllen,
Was du selber hast gesagt:
Dass auf dieser weiten Erden**

**Teraz wiem, że ukojenie
Dzięki Twej wierności mam
Uspokoisz me sumienie
Boś wszak Ty obiecał nam:
Że po wszystkie ziemi strony**

**Takoż wiem,
Sumienie moje koić będziesz pełne trosk.
Słowo Twoje się więc spełni
Które przecie rzekłeś sam,
Że na tymże wielkim świecie**

**Keiner soll verloren werden,
Sondern ewig leben soll,
Wenn er nur ist Glaubens voll.**

**Nie zostanie nikt zgubiony,
Ale wiecznie będzie żyć,
Kto wierzącym umie być.**

**Nikt zagubion wszak nie będzie.
Żywot wieczny czeka zaś
Tych co wiary pełni są.**

BWV-106, Gottes Zeit ist die allerbeste Zeit (Actus tragicus)

Gottes Zeit ist die allerbeste Zeit (Actus tragicus)

Boży czas to wszak jest najlepszy czas

Boży czas przec najlepszy dla mnie jest

1. Sonatina, Flauto I/II, Viola da gamba I/II, Continuo

2a. Coro, Flauto I/II, Viola da gamba I/II, Continuo

Gottes Zeit ist die allerbeste Zeit.
In ihm leben, weben und sind wir, solange er will.
In ihm sterben wir zur rechten Zeit, wenn er will.

Boży czas to wszak jest najlepszy czas.
„W nim żyjemy i poruszamy się, i jesteśmy" jak długo On chce.
W nim umieramy w czasie właściwym, kiedy On chce.

Boży czas przec najlepszy dla mnie jest.
Albowiem w nim żywiemy, ruszamy się, jesteśmy, jak długo sam chce.
I w nim umrzemy wżyć, w on prawy czas, gdy Bóg chce.

2b. Arioso T, Flauto I/II, Viola da gamba I/II, Continuo

Ach, Herr, lehre uns bedenken, dass wir sterben müssen, auf dass wir klug werden.

Ach, Panie, „naucz nas liczyć dni nasze, Abyśmy posiadli mądre serce."

Ach słysz, naucz że nas obliczać dni naszych
Abyśmy przywiedli serce do mądrości.

2c. Aria B, Flauto I/II, Viola da gamba I/II, Continuo

Bestelle dein Haus; denn du wirst sterben und nicht lebendig bleiben.

„Uporządkuj swój dom, albowiem umrzesz, a nie będziesz żył."

Rozpraw dom swój albowiem umrzesz i nie będziesz żyw.

2d. Coro, Flauto I/II, Viola da gamba I/II, Continuo

Es ist der alte Bund: Mensch, du musst sterben!

To jest odwieczne prawo: człowiecze, na pewno umrzesz.

Chór:
Testament bowiem tego świata: człowiek umrze.

Sopran
Ja, komm, Herr Jesu, komm!

Sopran:
Przyjdź Panie Jezu!

Sopran:
Tak, przyjdź o Jezus!

3a. Aria A, Viola da gamba I/II, Continuo

In deine Hände befehl ich meinen Geist; du hast mich erlöset, Herr, du getreuer Gott.

„W ręce twoje polecam ducha mego, Odkupiłeś mnie, Panie, Boże wierny."

W ręce Twoje poruczam ducha mego.
Odkupiłeś mnie, Panie Boże prawdziwy.

3b. Arioso B e Choral A, Viola da gamba I/II, Continuo

Heute wirst du mit mir im Paradies sein.
**Mit Fried und Freud ich fahr dahin
In Gottes Willen,
Getrost ist mir mein Herz und Sinn,
Sanft und stille.
Wie Gott mir verheißen hat:
Der Tod ist mein Schlaf geworden.**

Bas:
„Dziś będziesz ze mną w raju."
Alt:
**W pokoju z światem żegnam się, Z woli Boga.
Już pocieszone serce me, Znikła trwoga.
Bo to mi obiecał Bóg:
Ma śmierć snem jeno będzie.**

Bas (Vox Christi):
Dziś będziesz ze mną w raju.
Choral Altu:
**W pokoju radym idę tam
Już z wolą Bożą,
I ufne moje serce, myśl, miękkie, ciche.
Pan Bóg mi obiecał wszak
A śmierć snem mi jest dobrym.**

4. Coro, Flauto I/II, Viola da gamba I/II, Continuo

**Glorie, Lob, Ehr und Herrlichkeit
Sei dir, Gott Vater und Sohn bereit,
Dem heiligen Geist mit Namen!
Die göttlich Kraft
Mach uns sieghaft
Durch Jesum Christum, Amen.**

**Ojcze, Synu, chwałę i cześć
Dla was my dzisiaj chcemy nieść,
I dla Ducha Świętego!
A nam moc Twa
Zwycięstwo da
Poprzez Jezusa mego.**

**Gloria, cześć, hołd wszystkich chwał.
Niech ma Bój Ojciec i Syn też z nim
A Święty i Duch pospołem
Bo Boża moc zwycięstwo da
Prze Jezu Krysta Amen.**

BWV-107, Was willst du dich betrüben

Was willst du dich betrüben

Czemu się chcesz frasować?

Dlaczego się frasujesz o duszo
moja ty

1. Coro, Flauto traverso I/II, Oboe d'amore I/II, Violino I/II, Viola, Corno da caccia col Soprano, Continuo

Was willst du dich betrüben,
O meine liebe Seel?
Ergib dich, den zu lieben,
Der heißt Immanuel!
Vertraue ihm allein,
Er wird gut alles machen
Und fördern deine Sachen.
Wie dir's wird selig sein!

Czemu się chcesz frasować?
I czemu w smutku trwasz?
Ach, Pana śpiesz miłować!
On Immanuel nasz.
Zaufaj, duszo ma,
On tobie jest laskawy;
Prowadzi twoje sprawy
Tak, że ci pokój da.

Dlaczego się frasujesz
O duszo moja ty?
Miłości udziel temu
Co zwan Emanuel.
A Jemu zawierz też
Bo dobro czyni tobie,
Twe sprawy wspierał będzie,
Błogością darzy cię.

2. Recitativo B, Oboe d'amore I/II, Continuo

Denn Gott verlässet keinen,
Der sich auf ihn verlässt.
Er bleibt getreu den Seinen.
Die ihm vertrauen fest.
Läßt sich's an wunderlich,
So lass dir doch nicht grauen!
Mit Freuden wirst du schauen,
Wie Gott wird retten dich.

Nikogo, miłosierny
Bóg nie opuści tu.
On tym zostaje wierny,
Co zaufali Mu.
Choć czasem zdaje się,
Że dziwną wybrał drogę,
To nie popadaj w trwogę;
On nie opuści cię.

Bóg nie ostawia tego
Co w nim ufanie ma.
Zostaje wiernym swoim
Co wiarę mają w nim.
Powierzysz mu się cnie
A strachu się wyzbędziesz,
Z radością zoczysz snadnie
Iż Bóg ci ratung da.

3. Aria B, Violino I/II, Viola, Continuo

Auf ihn magst du es wagen
Mit unerschrocknem Mut,
Du wird mit ihm erjagen,
Was dir ist nütz und gut.
Was Gott beschlossen hat,
Das kann niemand hindern
Aus allen Menschenkindern;
Es geht nach seinem Rat.

Z zamkniętymi oczyma
Zdaj się na Niego tak,
Bo co odeń otrzymasz,
Dobre dla ciebie wszak.
Co postanowił Pan,
Temu stworzenie żadne
Przeszkodzić nie jest władne;
On światem rządzi sam.

W Nim kładź hazardy swoje,
Bez strachu o swą rzecz
Bo z Nim zdobędziesz wszystko
Co tobie dobre jest.
Co Bóg ustawił sam
Nikt zmienić wszak nie może,
Z człowieczych dzieci Jego
Boć dzieje się jak chce.

4. Aria T, Continuo

Wenn auch gleich aus der Höllen
Der Satan wollte sich
Dir selbst entgegenstellen
Und toben wider dich.
So muss er doch mit Spott
Von seinen Ränken lassen,
Damit er dich will fassen;
Denn dein Werk fördert Gott.

Z piekielnej swej jaskini
Sam szatan sroży się,
By krzywdę ci uczynić,
Aby zwyciężyć cię.
Lecz nawet i on sam
Wśród kpın ustąpić musi,
Nie zdoła ciebie skusić,
Twe dzieło wspiera Pan.

A chociaż z piekiel głębi
Chce tobie szatan sam
Przeciwić się, przekarzać,
A ryczeć ma cię też,
Sromotnie ujdzie precz,
A knowań sługi puści
Którymi chciał cię złowić.
Bo ciebie wspiera Bóg.

5. Aria S, Oboe d'amore I/II, Continuo

Es richt's zu seinen Ehren
Und deiner Seligkeit;
Soll's sein, kein Mensch kanns wehren.
Und wärs ihm doch so leid.
Will's denn Gott haben nicht,
So kann's niemand forttreiben.
Es muss zurückbleiben,
Was Gott will, das geschicht.

On rządzi ku swej chwale
I szczęśliwości twej.
Nie ma człek władzy wcale,
By się sprzeciwić jej.
Nie przeprowadzi człek,
Co Pan Bóg nie pozwoli;
Zamysły Jego woli
Przetrwają wieków wiek.

Do chwały swej prowadzi,
Zbawienia daje stan,
Acz da człek nijak wstrzyma
Choć cierpieć przyjdzie mu,
Lecz kiedy Bóg nie chce go
Nikt już tego nie zmieni,
W tyle stawać musi.
Co Bóg chce staje się.

6. Aria T, Flauto traverso I/II, Continuo

Darum ich mich ihm ergebe,
Im sei es heimgestellt;
Nach nichts ich sonst mehr strebe
Denn nur was ihm gefällt.
Drauf wart ich und bin still,
Sein Will der ist der beste.
Das glaub ich steif und feste,

Jemu się chcę powierzyć,
I Jemu oddać się.
I takie życie przeżyć,
Co Mu podoba się.
Więc czekam cichnąc wraz;
Najlepsza wola Jego.
Wiarą się trzymam tego.

Więc daje się mu cały,
Niech wszystko bierze wraz,
A tego tylko pragnę
Co Jemu miłe jest.
Więc trwam tak, spokój mam,
Wszak wola Jego święta,
W to wierze twardo, mocno,

Gott mach es, wie er will!

Rządź Boże, w każdy czas!

Bóg co chce czyni sam.

7. Coro, *Flauto I/II e Oboe d'amore I coll' Alto, Oboe d'amore II col Tenore, Violino I/II, Viola, Corno da caccia col Soprano, Continuo*

**Herr, gib, dass ich dein Ehre
Ja all mein Leben lang
Von Herzensgrund vermehre,
Dir sage Lob und Dank!
O Vater, Sohn und Geist,
Der du aus lauter Gnade
Abwendest Not und Schaden,
Sei immerdar gepreist.**

**Więc daj, bym Twoją chwałę,
Mój Boże, Szczęście me,
Przez życie moje całe
Pomnażał, chwałac Cię.
Pochwalon Ojciec, Syn
I Święty Duch wraz z niemi.
Od biedy mnie na ziemi
Chronią, mimo mych win.**

**Aż spraw, bym chwałą Twoją
Przez całe życie swe
Serdecznie większą czynił,
Jej dawał cześć i dank.
Niech Ociec, Syn i Duch
Co z szczyryj łaski swojej
Odwraca biedę, krzywdy,
Pochwalon będzie wždy.**

BWV-108, Es ist euch gut, daß ich hingeh

Es ist euch gut, daß ich hingeh **Lepiej dla was, żebym Ja odszedł**

Pożytecznie wam abych ja odszedł

1. Aria B, *Oboe d'amore I, Violino I/II, Viola, Continuo*

Es ist euch gut, dass ich hingeh;
denn so ich nicht hingeh, kömmt der
Tröster nicht zu
euch. So ich aber geh, will ich ihn zu euch was.
senden.

„Lepiej dla was, żebym Ja odszedł. Bo jeśli
nie odejdę, pocieszyciel do was nie
przyjdzie, jeśli zaś odejdę, pošę go do

Pożytecznie Wam abych ja odszedł bo jeśli
nie odejdę, pocieszyciel nie przyjdzie do
Was ale jeśli odejdę – pošę go do was.

2. Aria T, *Violino solo, Continuo*

Mich kann kein Zweifel stören,
Auf dein Wort, Herr, zu hören.
Ich glaube, gehst du fort,
So kann ich mich getrösten,
Dass ich zu den Erlösten
Komm an gewünschten Port.

Woli mej zachwiać nic nie jest w stanie,
By słucać Słowa Twego, Panie.
Wierzę, że gdy Ty wyruszasz w drogę,
To ja doświadczę pocieszenia,
I że osiągnę port zbawienia,
Gdzie innych wiernych spotkać mogę.

Nie mogą mi zwątpienia Twoich słów
Panie chybiać
Bo wierzę, że mi twe odejście jest pociechą
Iż do przystani miłej zbawionych trafię
wnet.

3. Recitativo T, *Continuo*

Dein Geist wird mich also regieren,
Dass ich auf rechter Bahne geh;
Durch deinen Hingang kommt er ja zu mir,
Ich frage sorgensvoll: Ach, ist er nicht
schon hier?

Twój duch więc będzie mną kierować,
Abym słuszną kroczył drogą.
Przez Twe odejście każesz zstąpić mu.
Pytam więc z troską: Jestli On już tu?

Twój Duch tak mną już władał będzie
Bym drogą prawa kroczył sam.
Przed Twe odejście trafia do mnie On
Więc z troską pytam tak:
Czy jest on nuże tu?

4. Coro, *Oboe d'amore I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

Wenn aber jener, der Geist der Wahrheit,
kommen wird, der wird euch in alle
Wahrheit leiten. Denn er wird nicht von
ihm selber reden, sondern was er hören
wird, das wird er reden; und was zukünftig
ist, wird er verkündigen.

„Lecz gdy przyjdzie On, Duch Prawdy,
wprowadzi was we wszelką prawdę, bo nie
sam od siebie mówić będzie, lecz
cokolwiek usłyszy, mówić będzie, i to, co
ma przyjść, wam oznajmi.”

Lecz gdy przyjdzie On, Duch Prawdy
nauczy was wszelkiej prawdy bo nie sam
od siebie mówić będzie, ale cokolwiek
usłyszy powie i przyszłe rzeczy wam
oznajmi.

5. Aria A, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Was mein Herz von dir begehrt,
Ach, das wird mir wohl gewährt.
Überschütte mich mit Segen,
Führe mich auf deinen Wegen,
Dass ich in der Ewigkeit
Schau deine Herrlichkeit!

Ach! O co serce moje prosi,
To Duch łaskawie mu przynosi.
Udziel mi błogosławieństwa,
Prowadź w drodze, dodaj męstwa.
Tak, abym przez wieczność całą
Mógł się cieszyć Twoją chwałą.

To co od Cię serce me pragnie.
Ach, korzyścią mi.
Błogosławieństw daje mi wiele,
Prowadź mię na drogę swą,
Bych w wieczności potem wciąż
Chwałę Twą zoczył sam.

6. Choral, *Oboe d'amore I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

Dein Geist, den Gott vom Himmel gibt,
Der leitet alles, was ihn liebt,
Auf wohl gebähntem Wege.
Er setzt und richtet unsren Fuß,
Dass er nicht anders treten muss,
Als wo man findt den Segen.

A Duch, którego Bóg nam dał,
Będzie przy chrześcijanach trwał
I strzeżł kroków człowieka.
A gdy gdzieś każe On iść nam,
To już błogosławieństwo tam
I samo dobro czeka.

Twój duch co z nieba dawan jest
Prowadzi wszystko miłe mu
Na drogi prawe, dobre.
I wiedzie kroki nasze tam
Gdzie szukać nie trza innych miejsc
By błogosławieństwo znaleźć.

BWV-113, Herr Jesu Christ, du höchstes Gut

Herr Jesu Christ, du höchstes Gut

Najwyższe dobro, Jezu mój

O Jezu mój, co dobre jeś

1. Coro, *Oboe d'amore I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

**Herr Jesu Christ, du höchstes Gut,
Du Brunnquell aller Gnaden,
Sieh doch, wie ich in meinem Mut
Mit Schmerzen bin beladen
Und in mir hab der Pfeile viel,
Die im Gewissen ohne Ziel
Mich armen Sünder drücken.**

Najwyższe dobro, Jezu mój,
Tyś źródłem łaski wszelkiej,
Ach spójrz, jak w sercu sługa Twój
Ciężary dźwiga wielkie.
W sumieniu mym tkwią strzały złe,
Które bez celu teraz mnie,
Grzesznego, uciskają.

**O Jezu nasz, co dobrem jeś,
O źródło łaski wszystkiej,
Znać spójrz, jak ciężkie oto mię
Boleśni brzemię gniecie.
Strzał też lik we mnie ostrych tkwi,
Sumienie wierci jakiś lęk,
Uciska mnie grzesznego.**

2. Choral A, *Violino I/II, Viola, Continuo*

**Erbarm dich mein in solcher Last,
Nimm sie aus meinem Herzen,
Dieweil du sie gebüßet hast
Am Holz mit Todesschmerzen,
Auf dass ich nicht für großem Weh
In meinen Sünden untergeh,
Noch ewiglich verzage.**

Okaz swe miłosierdzie mi,
Weź ciężar z serca mego.
Pokutowałeś zań już Ty
Na drzewie krzyża Twego,
Abym nie zginął w morzu łez
Od grzechu, który we mnie jest,
Przez wieczność się nie trwożył.

**Ach zmiłuj się nad bierzmem mym
I odej mi je z serca,
Poniesłeś po to cirpień trud
I śmierć na krzyża drzewie
By mąk oszczędzić przecie mi
Co grzechów karą grożą wszak
I potępieniem wiecznym.**

3. Aria B, *Oboe d'amore I/II, Continuo*

**Fürwahr, wenn mir das kömmet ein,
Dass ich nicht recht vor Gott gewandelt
Und täglich wider ihn misshandelt,
So quält mich Zittern, Furcht und Pein.
Ich weiß, dass mir das Herze bräche,
Wenn mir dein Wort nicht Trost
verspräche.**

Kiedy już przyjdzie zrozumienie,
Że przeciw Bogu ja zgrzeszyłem,
I że codziennie źle czyniłem,
Męczy mnie trwoga, ból i drzenie.
Pęknie mi serce z żalu za grzechy,
Gdy mi Twe Słowo nie da pociechy.

Gdy mi zaiste zdarzy się
Być nie w porządku z Panem Bogiem,
Codziennie przeciw niemu stawać,
Wnet drzę, odczuwam strach i ból,
Boć wiem, iż serce obumiera
Bez słowa Twego pocieszenia.

4. Choral e Recitativo B, *Continuo*

**Jedoch dein heilsam Wort, das macht
Mit seinem süßen Singen,
Dass meine Brust,
Der vormals lauter Angst bewusst,
Sich wieder kräftig kann erquicken.
Das jammervolle Herz
Empfindet nun nach tränenreichem
Schmerz
Den hellen Schein von Jesu
Gnadenblicken;
Sein Wort hat mir so vielen Trost gebracht,
Dass mir das Herze wieder lacht,
Als wenn's beginnt zu springen.
Wie wohl ist meiner Seelen!
Das zagende Gewissen kann mich nicht
länger quälen,
Dieweil Gotts alle Gnad verheißt,
Hiernächst die Gläubigen und Frommen
Mit Himmelsmanna speist,
Wenn wir nur mit zerknirschem Geist
Zu unserm Jesu kommen.**

Lecz sprawia zbawcze Słowo Twe,
Przez słodkie swe śpiewanie,
Że pierś, co tak cierpiała,
Co lęku była pełna cała,
Znów się pokrzepić może wielce,
I że żalości pełne serce,
Wśród łez powodzi, co wezbrała,
Za sprawą Słowa czuje blask
Spojrzeń Jezusa pełnych łask.
Że serce moje śmieje się,
I chęć ma na skakanie.
Ach, jak błogo jest mej duszy!
Wyrzutów sumienia nie zna już katuszy.
Łaskę obwieszcza nam sam Bóg,
Będą wierzący i skruszeni
Manną niebieską nasyceni,
Gdy w skrusze do Jezusa nóg
Pokornie upadniemy.

Wzdyc słowo zbawcze tve już wnet
Swym pieniem słodkim sprawia
Iż moja pierś, co w strachu cała drży
Już mocą się napelnia.
Żalose serce me
Płaczliwych żalów ninie czuje znów,
Promienny blask Jezusa łaski miłej,
Tak wiele pociech słowo Jego śle.
I serce me znów śmieje się,
I skacze mi z radości,
Jak miło duszy mojej,
Sumienie me złęknione nie dręczy mnie
już więcej
Bo Bóg przyrzeka łaskę swą,
Pobożnych chrześcijan wiernych pasie
Niebiańską manną też.
Gdy w skrusze duszy naszej mdlej
Jezusa należć chcemy.

5. Aria T, *Flauto traverso, Continuo*

Jesus nimmt die Sünder an:
Süßes Wort voll Trost und Leben!
Er schenkt die wahre Seelenruh
Und rufet jedem tröstlich zu:
Dein Sünd ist dir vergeben.

Jezus przyjmuje grzeszników:
Słowo życia i pociechy!
Dar ma pokoju prawdziwego,
Woła troskliwie do każdego:
Wybaczone ci są grzechy!

Jezus grzesznych w pieczy ma
Słowem miłym troski życia,
Prawdziwy pokój duszom da,
Troskliwie woła wszystkich nas:
Twój grzech już odpuszczony.

6. Recitativo T, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Der Heiland nimmt die Sünder an:
Wie lieblich klingt das Wort in meinen
Ohren!
ES ruft: Kommt her zu mir,
Die ihr mühselig und beladen,
Kommt her zum Brunnenquell aller Gnaden,
Ich hab euch mir zu Freunden auserkoren!
Auf dieses Wort will ich zu dir
Wie der bußfertige Zöllner treten
Und mit demütigem Geist >>Gott, sei mir
gnädig! << beten.
Ach, tröste meinen blöden Mut
Und mache mich durch dein vergossnes
Blut
Von allen Sünden rein,
So werd ich auch wie David und Manasse,
Wenn ich dabei
Dich stets in Lieb und Treu
Mit meinem Glaubensarm umfasse,
Hinfort ein Kind des Himmels sein.

7. Aria (Duetto) S A, *Continuo*

Ach Herr, mein Gott, vergib mir's doch,
Wormit ich deinen Zorn erreget,
Zerbrich das schwere Sündenjoch,
Das mir der Satan auferleget,
Dass sich mein Herz zufriedengebe
Und dir zum Preis und Ruhm hinfort
Nach deinem Wort
In kindlichem Gehorsam lebe.

Zbawiciel przyjmuje grzeszników:
Jak błogo słowo to w mych uszach brzmi!
Przyjdźcie do mnie, On mówi mi,
Którzy jesteście obciążeni i spracowani.
Przyjdźcie do źródła łaski wszelkiej.
Na mych przyjaciół wyście wybrani!
Na siwo takie, w skrusze wielkiej,
Pragnę jak celnik pokutujący
Przyjść i zawołać: Bądź mi miłościw, Boże
wszechmogący!
Ach, pociesz mdłego mego ducha, Panie,
A przez Twej drogiej krwi przelanie
Oczyść mnie z grzechu wszelkiego.
Wtedy jak Dawid i Manasses dostąpię
odpuszczenia.
Jeśli do tego
W wiernej miłości, z szczerem przejęciem
Obejmę Cię mocą wiary mej ramienia,
To będę odtąd Niebios dziecięciem.

Ach Panie, Boże, przebacz mi
To, przez coś się tak srożył;
Skrusz jarzmo, co na karku tkwi,
Które mi szatan włożył,
Bym pokój znaleźć mógł od nowa,
I odtąd dla Twej chwały
Mógł według Twego Słowa
Być Ci posłuszny cały.

Zbawiciel grzesznych w pieczy ma,
Jak cudnie brzmią te słowa w uszach,
moich
Tak więc przychodźcie tu
Znużeni i obciążeni do Mnie.
Przychodźcie tu, do łask źródła
Bo przyjaciółmi swymi was obrałem.
Na słowa te pospieszyć chcę
Jak celnik ów skruszony wielce,
I kornym duchem swym,
Bądź mi miłościw mówić.
Ach, pociesz mą nieśmiałą myśl
I oczyść mnie przez swą rozlaną krew
Od grzechów wstrętnych mych.
Jak będę jak ów Dawid i Menasses
Gdy ninie już,
Kochając wiernie Cię
Ramiony wiary swej obejmę
Dziecięciem nieba stając się.

Ach słysz, przec słysz i odpuść mi
Że gniewu Twego dopuściłem.
Rozerwij jarzmo grzechów mych
Co szatan włożył na mię zmierzłe,
By serce me spokojne było,
I Twoich chwał i sław już wždy,
I Twoich słów z karnością dziecka zawsze
strzegł.

8. Choral, *Instrumentierung nicht überliefert*

**Stärk mich mit deinem Freudengeist,
Heil mich mit deinen Wunden,
Wasch mich mit deinem Todesschweiß
In meiner letzten Stunden;
Und nimm mich einst, wenn dir's gefällt,
In wahren Glauben von der Welt
Zu deinen Auserwählten!**

Niech Twoim Duchem wzmocnię się.
Z ran Twych niech moc popłynie.
Twej śmierci potem obmyj mnie
W ostatniej mej godzinie.
I weź mnie, kiedy uznasz że,
Ze światem pora żegnać się,
Do grona Twych wybranych.

**Radością ducha wzmocnij mnie,
Prze rany Twe daj zdrowie,
W śmiertelnym pocie czyść,
W godzinę śmierci mojej.
I bierz mnie już, gdy tego chcesz
Ze świata tego z wiarą mą,
Orszaki swych wybranych.**

BWV-114, Ach, lieben Christen, seid getrost

Ach, lieben Christen, seid getrost

Pocieszcie się chrześcijanie wraz

Ach chrześcijanie, zbądźcie trosk

1. Coro, *Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Corno col Soprano, Continuo*

**Ach, lieben Christen, seid getrost,
Wie tut ihr so verzagen!
Weil uns der Herr heimsuchen tut,
Lasst uns von Herzen sagen:
Die Straf wir wohl verdient han,
Solchs muss bekennen jedermann,
Niemand darf sich ausschließen.**

Pocieszcie się chrześcijanie wraz,
Choć dziś was męczy trwoga,
Bo kiedy Pan doświadcza nas,
Przyznajmy wobec Boga:
Każdy poczucie takie ma,
Że zasłużona kara ta,
I nikt się nie wymówi.

**Ach krześcijanie zbądźcie trosk
Bo cóż Wam wątpić każe.
Doświadczać iże Pan nas tak,
Z serc samy rzec nam trzeba.
To skutek jeno naszych win
Co każdy wiedzieć ma,
Nikt chybion być nie może.**

2. Aria T, *Flauto traverso solo, Continuo*

Wo wird in diesem Jammertale
Vor meinen Geist die Zuflucht sein?

Gdzież znajdę na tym łez padole
Schronienie dla ducha mego?

Allein zu Jesu Vaterhänden
Will ich mich in der Schwachheit wenden;
Sonst weiß ich weder aus noch ein.

Ku Jezusa zdążam dłoniom;
Tylko one mnie obronią;
Nie mam ratunku innego.

Gdzie mieście tu łez padole
Uciezki najdzie duchże mój,
O ojcowe Krysta dłonie jeno
Kierować pragną mnie słabego,
A inak czynić nie wiem jak.

3. Recitativo B, *Continuo*

O Sünder, trage mit Geduld,
Was du durch deine Schuld
Dir selber zugezogen!
Das Unrecht säufst du ja
Wie Wasser in dich ein,
Und diese Sündenwassersucht
Ist zum Verderben da
Und wird dir tödlich sein.
Der Hochmut aß vordem von der
verbotnen Frucht,
Gott gleich zu werden;
Wie oft erhebst du dich mit schwülstigen
Gebärden,
Dass du erniedrigt werden musst.
Wohlan, bereite deine Brust,
Dass sie den Tod und Grab nicht scheut,
So kämmt du durch ein selig Sterben
Aus diesem sündlichen Verderben
Zur Unschuld und zur Herrlichkeit.

O, grzeszniku, z cierpliwością
Znoś to, coś swą nieprawością
Sam na siebie ściągnął!
Bo wszak ty nieprawość pijesz,
Jakby to woda była,
I owa grzechu wodna puchlina
To twego zepsucia przyczyna,
I ona cię zabije.
Pycha, by z Bogiem się równać, spożyła
Owoc zakazany;
Ilekróć pysznymi gesty wywyższyć się
próbujesz,
Będziesz poniżany.
Lepiej ci, gdy pierś twą przygotowiesz,
Aby się śmierci i grobu nie bała.
Wtedy przez śmierci błogiej podwoje
Przejdiesz stąd, gdzie grzechy twoje,
Tam, gdzie niewinność i gdzie chwała.

Grzeszniku, znoś cierpliwie to
Co winą własną swą
Na siebie sprowadziłeś.
Nieprawość lejesz wzdyc
By wodę w gardła, chlew.
Puchlina wodna grzechów twych
Zepsucia niesie los
I zada tobie śmierć.
Pyszałek ongiś jadł
Zakazan owoc by Bogu się równać.
Wywyższasz często się
Przez gesty tak nadęte
Iż poniżony musisz być.
Tak więc przygotuj swoją pierś
Na śmierć i grób, i tegoż lęk,
A wyjdiesz przez zgon błogi, miły,
Z zepsucia tego grzechowego
W niewinny chwały raj.

4. Choral S, *Continuo*

**Kein Frucht das Weizenkörnlein bringt,
Es fall denn in die Erden;
So muss auch unser irdscher Leib
Zu Staub und Aschen werden,
Eh er kömmt zu der Herrlichkeit,
Die du, Herr Christ, uns hast bereit'
Durch deinen Gang zum Vater.**

Nie daje plonu ziarno wszak,
Jeśli nie spocznie w ziemi.
I z ciałem naszym będzie tak:
W proch musi się zamienić
Zanim przekroczy nieba próg,
Które nam Jezus, Pan i Bóg,
U Ojca przygotował.

**Owocu ziarno nie da nic.
Gdy w piaski marne wpadnie.
Doczesne siało musi się
Zamienić więc w popioły.
Nim w chwale wiecznej znajdzie się
Jaż Ty zrządziłeś Chryste nam
Do Ojca idąc swego.**

5. Aria A, *Oboe I, Violino I/II, Viola, Continuo*

Du machst, o Tod, mir nun nicht ferner
bange,
Wenn ich durch dich die Freiheit nur
erlange,
Es muss ja so einmal gestorben sein.
Mit Simeon will ich in Friede fahren,
Mein Heiland will mich in der Gruft
bewahren
Und ruft mich einst zu sich verklärt und
rein.

Nie będę się, o śmierci, ciebie więcej bać,
Gdy mi przez ciebie właśnie Pan chce
wolność dać.
Muszę więc umrzeć przecież dnia
pewnego.
Jak Simeon odejść pragnę ze spokojem,
Ze Zbawcą bezpieczny będę w grobie
moim,
Póki nie wskrzesi mnie, przemienionego.

Nie lękam się o śmierci ciebie więcej.
Bo przez cię wolność mnie toć jedno czeka
Więc umrzeć przeto trzeba wreszcie raz.
Już z Symeonem jachać się gotuję
Zbawiciel chce mnie w grobie pokój
dawać,
I woła mnie czystego w raj.

6. Recitativo T, *Continuo*

Indes bedenke deine Seele
Und stelle sie dem Heiland dar;
Gib deinen Leib und deine Glieder
Gott, der sie dir gegeben, wieder.
Er sorgt und wacht,
Und so wird seiner Liebe Macht
Im Tod und Leben offenbar.

Dziś zaś pamiętaj o swej duszy,
Zbawicielowi ją zostawiaj.
I Bogu oddaj ciało twe,
Bo On ci podarował je.
Czuwa Bóg w dzień i czuwa w noc,
A Jego świętej miłości moc
W życiu i w śmierci się objawia.

Pamiętaj więc o duszy swojej,
Zbawicielowi gotuj ją,
A ciało, członki Bogu oddaj swe,
On ci je darował przeć,
On troszczy się
A będzie Jego miła moc
W życiu, śmierci jawić się.

7. Choral, *Corno e Oboe I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

**Wir wachen oder schlafen ein,
So sind wir doch des Herren;
Auf Christum wir getauft sein,
Der kann dem Satan wehren.
Durch Adam auf uns kömmt der Tod,
Christus hilft uns aus aller Not.
Drum loben wir den Herren.**

Czuwamy, czy nas morzy sen,
Jesteśmy przecież Pana.
W Chrystusie mamy chrzest, a ten
Nas broni od szatana.
Śmierć przyszła przez Adama grzech,
Lecz Chrystus chroni od bied wszech,
Dlatego chwalmy Pana.

**Czuwamy czy też śpimy wraz
Jesteśmy w mocy Pana.
W Chrystusie wzięwszy święty chrzest
Co broni nas od diabła.
Jadama grzech wszak przyniósł śmierć,
Chrystus pomoc nam jednak śle,
Więc chwalmy wszystkiego Pana.**

BWV-122, Das neugeborne Kindelein

Das neugeborne Kindelein

Dzieciątko narodzone nam

Dzieciątko narodzone nam

1. Coro, *Oboe I/II, Taille, Violino I/II, Viola, Continuo*

Das neugeborne Kindelein,
Das herzeliebe Jesulein
Bringt abermal ein neues Jahr
Der auserwählten Christenschar.

Dzieciątko narodzone nam,
Jezuniu miły, coś nam dan,
Przynieś nam znowu dobry rok,
Bacz na swych chrześcijan każdy krok.

Dzieciątko narodzone nam
Co Jezulontkiem zowie się
Przynosi nama nowy rok,
Krześcijanom zborznym w darze swym.

2. Aria B, *Continuo*

O Menschen, die ihr täglich sündigt,
Ihr sollt der Engel Freude sein.
Ihr jubilierendes Geschrei,
Dass Gott mit euch versöhnet sei,
Hat euch den süßen Trost verkündigt.

O ludzie, którzy wciąż grzeszycie,
Aniołów macie być radością.
Kiedy radośnie dziś krzyczycie,
Że Bóg pojednał się z ludzkością,
Słodką pociechę wszem głosicie.

O ludzie co grzeszycie stale
Wam anioł ma wiesielem być.
Ów jubilacyjje
I wždy głos obwieszcza wam
Że jednać chce się Bóg
Przez Syna swego z wama.

3. Recitativo S e Choral, *Flauto I-III, Continuo*

Die Engel, welche sich zuvor
Vor euch als vor Verfluchten scheuen,
Erfüllen nun die Luft im höhern Chor,
Um über euer Heil sich zu erfreuen.
Gott, so euch aus dem Paradies
Aus englischer Gemeinschaft stieß,
Läßt euch nun wiederum auf Erden
Durch seine Gegenwart vollkommen selig
werden:
So danket nun mit vollem Munde
Vor die gewünschte Zeit im neuen Bunde.

Aniołowie Najwyższego,
Którzy brzydzili się was, przeklętych,
Teraz w chórze swoim świętym
Ze szczęścia radują się waszego.
Bóg, który was wygnał z raj, u,
I od aniołów odłączył rodzaju.
Przez swą obecność na tej ziemi
Znów was uczynił szczęśliwymi.
Więc sercem i ustami dziękujcie Mu
szczerze,
Za czas ten upragniony, za Nowe
Przymierze.

Anioły, które dotąd wždyć was
Za przeklętych przecie miały
Głos wszędy na powietrze wznoszą swój
By waszym to zbawieniem się radować.
Bóg, co was z raj u przegnał precz,
A z anielskiego kręgu rot
Pozwala tu wam znów na ziemi
Przez swą obecność błogosławieństw
cnych doznawać.
Więc usta pełne dzięków miejcie,
I czas przymierza ów nowego sławcie

4. Aria (Terzetto) S A T, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Ist Gott versöhnt und unser Freund,
O wohl uns, die wir an ihn glauben,
Was kann uns tun der arge Feind?
Sein Grimm kann unsern Trost nicht
rauben;
Trotz Teufel und der Höllen Pfort,
Ihr Wüten wird sie wenig nützen,
Das Jesulein ist unser Hort.
Gott ist mit uns und will uns schützen.

Już przyjacielem jest nam Bóg,
Szczęśliwiśmy, jeżeli dochowamy wiary.
Cóż złego może działać wróg?
Zabrać otuchy nie zdoła teraz wróg nasz
stary,
Choć szatan w szale wściekłym trwa,
To jego wściekłość nic już nie znaczy,
W Jezusie jest ostoj a ma.
Bóg jest wszak z nami, chronić nas raczy.

Bóg już pojednał z nama się
Cieszymy się bo w niego przeciw wierzym
Cóż nam uczynić może wróg.
Pociechy nas nie zbędzie złością
Przed diabłem, piekłem, tegoż złem.
Swym wyciem on nic nie wskóra,
Jezusem nama schronem jest,
Bóg z nama jest i nas obroni.

5. Recitativo B, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Dies ist ein Tag, den selbst der Herr
gemacht,
Der seinen Sohn in diese Welt gebracht.
O selge Zeit, die nun erfüllt!
O gläubigs Warten, das nunmehr gestillt!
O Glaube, der sein Ende sieht!
O Liebe, die Gott zu sich zieht!
O Freudigkeit, so durch die Trübsal dringt
Und Gott der Lippen Opfer bringt!

Oto jest ów dzień, który stworzył Pan,
Kiedy Syna Swego na świat zesłał nam.
O czasie szczęśliwy, dzisiaj wypełniony!
Tęskny wiary głódzie, dzisiaj ugaszony!
O wiaro, która spełnienie ogląda!
O miłości, którą sam Bóg przyciąga!
O radości, co wszelkie zmartwienie znosisz
I Bogu ofiarę śpiewaniem zanosisz!

To jest onże dzień,
Co Bóg uczynił sam
Zesłania Syna swego na ten świat.
O błogi dniu, spełniony już,
Oczekiwania, które ma swój kres.
O wiaro, co swój skutek znasz.
Radości co odparłaś smutek
By ofiarę Bogu swemu dać.

6. Choral, *Oboe I e Violino I col Soprano, Oboe II e Violino II coll' Alto, Taille e Viola col Tenore, Continuo*

Es bringt das rechte Jubeljahr,
Was trauern wir denn immerdar?
Frisch auf! itzt ist es Singenszeit,
Das Jesulein wendt alles Leid.

Przezeń radosny rok jest dan,
Smucić się więc nie trzeba nam.
Nuże! Dziś na śpiewanie czas,
Jezus od cierpień chroni nas.

Nadchodzi miły jarze rok
Więc czymże smucić mam się?
Hej wraz, to w pieśni minie czas,
Bólowi Jezus kładzie kres.

BWV-123, Liebster Immanuel, Herzog der Frommen

Liebster Immanuel, Herzog der Frommen

Immanuelu cny, księżę pobożnych

1. Coro, Flauto traverso I/II, Oboe d'amore I/II, Violino I/II, Viola, Continuo

Liebster Immanuel, Herzog der Frommen,
Du, meiner Seelen Heil, komm, komm nur bald!
Du hast mir, höchster Schatz, mein Herz genommen,
So ganz vor Liebe brennt und nach dir wallt.
Nichts kann auf Erden
Mir liebers werden,
Als wenn ich meinen Jesum stets behalt.

Księżę pobożnych, o Immanuelu,
Duszy mej zdrowie, przyjdź już, nawiedz mnie!
Tyś wziął me serce, drogi Zbawicielu,
Które w miłości do Ciebie się rwie.
I nic innego
Nie mam milszego,
Jezusa mego jeno trzymać chcę.

Immanuelu cny, księżę pobożnych
Tyś zdrowiem duszy mej,
Przyjdź, przyjdź już wnet.
Wziąłeś przec skarbie mój me serce juże,
Z miłości płonie więc do Ciebie wždy,
Nic na tej ziemi mi lepak przyjdzie
Niż przy Jezusie moim stale trwać.

2. Recitativo A, Continuo

Die Himmelssüßigkeit, der Auserwählten Lust
Erfüllt auf Erden schon mein Herz und Brust,
Wenn ich den Jesusnamen nenne
Und sein verborgnes Manna kenne:
Gleichwie der Tau ein dürres Land erquickt,
So ist mein Herz
Auch bei Gefahr und Schmerz
In Freudigkeit durch Jesu Kraft entzückt.

Niebiańska słodycz i przepych radości
Już tu na ziemi w sercu mym gości,
Kiedy imienia Jezusa wzywam,
I kiedy mannę Jego spożywam.
Tak jak rosa ożywia przecież ziemię suchą,
Tak serce moje,
Nawet, gdy bóle i niepokoje,
Jezusa moc napęlnia radością i otuchą.

Niebiańska słodycz ta
Wybranych radość cna.
Rozpiera ninie pierś i serce me
Jezusa imię wymiawiając,
A użyczoną mannę mając.
To jakby staw ożywiał suchy kraj.
Tak serce me,
Też w bólu, strachu, w dniu,
W wesielu
Przez Jezusa moc wszak trwa.

3. Aria T, Oboe d'amore I/II, Continuo

Auch die harte Kreuzesreise
Und der Tränen bittre Speise
Schreckt mich nicht.

Wenn die Ungewitter toben,
Sendet Jesus mir von oben
Heil und Licht.

Nawet drogi mej krzyżowej,
I łez strawy piołunowej
Nie lękam się.

Choć się kłębią groźne chmury,
To mój Jezus zsyła z góry
Mi światło swe.

Takoż krzyża twardą drogę,
Jak i łez mych słońą gorycz
Za nic mam.

Gdy zła burza wokoło huczy
Śle mi Jezus przecież z góry
Błogość, blask.

4. Recitativo B, Continuo

Kein Höllenfeind kann mich verschlingen,
Das schreiende Gewissen schweigt.
Was sollte mich der Feinde Zahl umringen?
Der Tod hat selbst keine Macht,
Mir aber ist der Sieg schon zgedacht,
Weil sich mein Helfer mir, mein Jesus, zeigt.

Nie groźna mi szatana armia cała.
Już me sumienie uciszone.
Choćby i wrogów ciżba mnie otaczać miała,
Śmierć już nade mną mocy nie sprawuje.
Dla mnie zwycięstwo jest przeznaczone.
Gdy Jezus z swą pomocą sam się pokazuje.

Nie zmoże mnie wróg pikielny żaden,
Sumienie moje pokój ma.
Cóż może począć ze mną wrogów ciżba,
Przec nie ma mocy w sobie śmierć,
Zwycięstwo mi przyznane nadwyż jest
Bo przecież mi je dał
Mój Jezus sam.

5. Aria B, Flauto traverso, Continuo

Lass, o Welt, mich aus Verachtung
In betrübter Einsamkeit!

Jesus, der ins Fleisch gekommen
Und mein Opfer angenommen,
Bleibet bei mir allezeit.

Ach, miej świecie mnie we wzgardzie,
W samotności zostaw mnie!

Jezus, który przyjął ciało,
I ofiarę moją małą.
Przy mnie zawsze wszak być chce.

Zrzuć baczenie świecie ze mnie,
Ostaw w smutku sam na sam.

Jezus, który w ciele przyszedł
I ofiarę moją przyjął
Stoi przy mnie wszytki czas.

6. Choral, Flauto traverso I e Flauto traverso II in octava e Oboe d'amore I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo

Drum fahrt nur immer hin, ihr Eitelkeiten,
Du, Jesu, du bist mein, und ich bin dein;
Ich will mich von der Welt zu dir

Przeto precz już ode mnie, precz próżności!
Ty, Jezu jesteś mym, a jam jest Twym;
Zwrócić się chcę od świata do światłości,

Pierzchaj więc nuże precz Próżności marna.
Ty Jezu, mójci jeś, a jażem Twój.
Chce z tego świata do Cię się wyzwolić,

**bereiten;
Du sollt in meinem Herz und Munde
sein.
Mein ganzes Leben
Sei dir ergeben,
Bis man mich einsten legt ins Grab
hinein.**

**Ty będziesz w ustach oraz w sercu mym.
I w każdej dobie
Chcę służyć Tobie,
Póki nie legnę kiedyś w grobie swym.**

**Winienem mieć Cię w sercu, w ustach
swych.
Me życie całe, niech będzie Twoje
Aż mnie na reszcie złożą w ciemny grób.**

BWV-124, Meinen Jesum lass ich nicht

Meinen Jesum lass ich nicht

Jezu mój, nie puszczę Cię

Nie ostawiam Krysta wždy

1. Coro, *Corno col Soprano, Oboe d'amore concertante, Violino I/II, Viola, Continuo*

Meinen Jesum lass ich nicht,
Weil er sich für mich gegeben,
So erfordert meine Pflicht,
Klettenweis an ihm zu kleben.
Er ist meines Lebens Licht,
Meinen Jesum lass ich nicht.

Jezu mój, nie puszczę Cię,
Boś się za mnie ofiarował.
Święcie tym związałeś mnie,
Bym żył Tobie, Cię milował.
Ty rozświecisz życie me,
Jezu mój, nie puszczę Cię!

Nie ostawiam Krysta wždy
Bo się oddał dla mnie przecie
Więc obowiązek mój jest stąd
Jako rzep się jego trzymać
On mi światłem życia jest.
Nie ostawiam więc go wždy.

2. Recitativo T, *Continuo*

Solange sich ein Tropfen Blut
In Herz und Adern reget,
Soll Jesus nur allein
Mein Leben und mein alles sein.
Mein Jesus, der an mir so große Dinge tut:
Ich kann ja nichts als meinen Leib und
Leben
Ihm zum Geschenke geben.

Jak długo chociaż kropla krwi
Przez żyły i me serce płynie,
Powinien Jezus być jedynie
Mym życiem, moim wszystkim mi.
Mój Jezus wszak dla mnie tak wiele
uczynił:
Prócz ciała i życia nie mam nic innego
W darze dla Niego.

Ja długo chocia kropla krwi
W mym sercu, żyłach płynie
Tak Jezus jeno sam
My życiem winien być.
Mój Jezus, jen mi rzecz uczynił wielką tak
Nie mogę dać mu nic, krom ciała
Życia darunku moim kornym.

3. Aria T, *Oboe d'amore, Violino I/II, Viola, Continuo*

Und wenn der harte Todesschlag
Die Sinnen schwächt, die Glieder rühret,
Wenn der dem Fleisch verhasste Tag
Nur Furcht und Schrecken mit sich führet,
Doch tröstet sich die Zuversicht:
Ich lasse meinen Jesum nicht.

A kiedy ciężki śmierci cios
Osłabi zmysły, członki porazi,
I nienawistny ciała los
Lęk oraz strach na mnie sprowadzi,
To w tym jest pocieszenie me:
O Jezu mój, nie puszczę Cię!

A gdy już srogiej śmierci grom
Osłabia zmysł, poraża członki.
Gdy jenże ciało srogi dzień
Strach jeno przerażenie niesie
Pociesza przecie ufność mnie.
Jezusa przecie chowam wždy.

4. Recitativo B, *Continuo*

Doch ach!
Welch schweres Ungemach
Empfindet noch allhier die Seele?
Wird nicht die hart gekränkte Brust
Zu einer Wüstenei und Marterhöhle
Bei Jesu schmerzlichstem Verlust?
Allein mein Geist sieht gläubig auf
Und an den Ort, wo Glaub und Hoffnung
prangen,
Allwo ich nach vollbrachtem Lauf
Dich, Jesu, ewig soll umfängen.

Lecz ach!
Jak wielka to katusza.
Którą odczuwa wciąż ma dusza!
Czyż pierś tak strasznie umęczona
Nie zmienia się w pustynię
Po stracie Jezusa, co boli aż tak?
Z wiarą ku górze patrzy duch jedynie,
Na miejsce, w którym wiara i nadzieja
będą tryumfować,
Gdzie, kiedy biegu mego dokonam,
Będę Cię Jezu wiecznie obejmować.

Lecz ach, cóż to za ciężkość złą
Odczuwa tutaj jeszcze dusza.
Nie stanie się schorzała pierś
Pustynią zaś jej, katownią srogą
Gdyż nie masz jej w niej Jezusa już?
Tam jeno wierze mój że duch
Spodziera gdzie nadzieja, wiara błyszczy,
Tam gdzie po życiu biegu mym
Ogarnę Cię o Jezu wiecznie.

5. Aria (Duetto) S A, *Continuo*

Entziehe dich eilends, mein Herze, der
Welt,
Du findest im Himmel dein wahres
Vergnügen.
Wenn künftig dein Auge den Heiland
erblickt,
So wird erst dein sehndes Herze
erquickt,
So wird es in Jesu zufriedengestellt.

Od świata, me serce, spiesznie odwróć się,
A znajdziesz w Niebiosach twą radość
prawdziwą.
Gdy kiedyś wybawcę ujrzy twoje oko,
Pokrzepi się serce tęskniące głęboko.
W Jezusie tam znajdziesz ukojenie swe.

Porzucaj już rychle me serce ów świat
Najdujesz przec w niebie prawdziwą
uciechę.
Dopiero gdy zbawcę zobaczysz tam sam
Orzeźwi cię serce stęsknione twe wnet.
Bo najdziesz w Jezusie pokoje, swój stan
Porzucaj już rychle me serce ów świat
Najdujesz przec w niebie prawdziwą
uciechę.

6. Choral, *Corno e Oboe d'amore e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

Jesum lass ich nicht von mir,
Geh ihm ewig an der Seiten;
Christus lässt mich für und für
Zu den Lebensbächlein leiten.
Selig, der mit mir so spricht:
Meinen Jesum lass ich nicht.

Jezu, ja nie puszczę Cię
Ani chwili tam od siebie.
Ty zaś zaprowadzisz mnie,
Gdzie Twe źródło życia w niebie.
Szczęsny mówię słowa te:
Jezu mój, nie puszczę Cię!

BWV-126, ERhalt uns / HErr / bey deinem Wort

ERhalt uns / HErr / bey deinem Wort **Zachowaj nas przy Słowie swym**

Zachowaj nas przy Słowie Twym

1. Coro, Tromba, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo

ERhalt uns / HErr / bey deinem Wort / Und steur des Pabsts und Türcken Mord/ die JEsu Christum deinen Sohn stürzten wollen von seinem Thron.

Zachowaj nas przy Słowie swym
I chroń od wrogów w czasie złym,
Co nastawają z wszystkich stron,
Aby Jezusa zburzyć tron.

Zachowaj nas przy Słowie Twym,
Papieża, Turków oddal gwałt
Co Syna Twego Krysta chcą
Zrzucić z tronu, zbawić czci.

2. Aria T, Oboe I/II, Continuo

Sende deine Macht von oben,
Herr der Herren, starker Gott!

Okaż swą chwałę, moc swą wskaż,
Boś Pan nad Pany, Królu nasz!

Ześlij Twoją moc z wysoka
Panie Panów, Boże mój,

Deine Kirche zu erfreuen
Und der Feinde bitterm Spott
Augenblicklich zu zerstreuen.

Kościół broń od wszelkich trwóg.
Kłamliwy niech upadnie wróg,
Oszczerstwa jego niecne zmaż.

By Twój kościół rozradować,
Wrogów gorzką drwinę, złość
W mgnieniu oka wnet rozproszyć.

3. Choral e Recitativo A T, Continuo

Alt
Der Menschen Gunst und Macht wird
wenig nützen,
Wenn du nicht willst das arme Häuflein
schützen,

Alt
Bo ludzka moc nic nie pomoże,
Jeśli nie wesprzesz nas, o Boże!

Oba głosy
Pocieszycielu, Duchu, Ty

beide
GOtt Heil'ger Geist / du Tröster werth
/

Tenor
Ty wiesz, że zagrożony gród Twój, tak Ci
drogi,
W sobie samym ma wroga ponad
wszystkie wrogi:
Niebezpieczeństwem bracia, co nie wierzą
szczerze.

Oba głosy
Krzew zgodę w nas za życia dni;

Tenor
Du weißt, dass die verfolgte Gottesstadt
Den ärgsten Feind nur in sich selber hat
Durch die Gefährlichkeit der falschen
Brüder.

Alt
Byśmy jednością byli w życiu oraz w
wierze
My, członki Ciała Chrystusowego.

Oba głosy
A gdy nadejdzie śmierci czas,

beide
gieb dein'm Volck ein rley Sinn auf Erd.

Alt
Dass wir, an Christi Leibe Glieder,
Im Glauben eins, im Leben einig sei'n.

Tenor
Gdy ostatni wróg stanie już przed nami
I będzie chciał zabrać nasze pocieszenie,
Daj byśmy poznali, gdzie pomoc,
zbawienie.

Oba głosy
Ze śmierci w żywot wprowadź nas.

beide
Steh bey uns in der letzten Noth/

Tenor
Es bricht alsdann der letzte Feind herein
Und will den Trost von unsern Herzen
trennen;
Doch lass dich da als unsern Helfer
kennen.

beide
g'leit uns ins Leben aus dem Tod.

4. Aria B, Continuo

Stürze zu Boden, schwülstige Stolze!
Mache zunichte, was sie erdacht!

Rzuć też na ziemię zarozumiałców
I obróć w niwecz ich zamysły złe!

Lass sie den Abgrund plötzlich
verschlingen,
Wehre dem Toben feindlicher Macht,
Lass ihr Verlangen nimmer gelingen!

Niech ich pochłonie otchłan, zuchwalców.
Przed wrogą mocą ochroń mnie,
Niech jej dążenia nie powiodą się!

Zniżaj do ziemi pychę nadętą!
W nicość też obróć mniemanie jej!

Niech ją pochłona piekła przepastne,
Zabroń też wrzawy wrogich złych sił,
Rządcom ich nigdy szaleć nie zwałaj!

5. Recitativo T, Continuo

So wird dein Wort und Wahrheit offenbar
Und stellet sich im höchsten Glanze dar,

Wtedy Twe Słowo w pełnym blasku stanie
I wszystkim prawdę tę objawisz, Panie,

Twe Słowo, prawda będzie jasna wnet,
A zjawi się w najwyższym blasku swym,

Dass du vor deine Kirche wachst,
Dass du des heiligen Wortes Lehren
Zum Segen fruchtbar machst;
Und willst du dich als Helfer zu uns
kehren,
So wird uns denn in Frieden
Des Segens Überfluss beschieden.

Ze chcesz nadal chronić Twój Kościół cały,
By nauki Słowa Twego świętego
Błogosławieństwem owocowały.
Żeś gotów okazać nam pomoc swoją,
Tak, byśmy mogli w błogim pokoju,
Doświadczać błogosławieństwa Twego.

Iż Ty Kościoła Twego trzymasz straż,
Iż Ty naukę Słowa Twego błogosławieną
zwiesz.
A jeśli k'nam z pomocą przybyć zechcesz
To będzie nam w pokoju,
błogosławieństwa nadmiar dany.

6. Choral, *Tromba e Oboe I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

**Verleih uns Frieden gnädiglich,
Herr Gott, zu unsern Zeiten;
Es ist doch ja kein andrer nicht,
Der für uns könnte streiten,
Denn du, unser Gott, alleine.**

**Pokoju udziel z łaski nam
Dziś w naszych czasach, Boże,
Bo walczyć za nas, za nas sam,
Ty tylko, Panie, możesz.
Tylko Ty, Panie, możesz.**

**I daj łaskawie pokój nam,
Dni naszych Panie Boże.
Bo nie masz inszych takich wszak
Coby nas bronić chcieli.
Jak Ty Boże nasz jedynie.**

**Gib unsern Fürst'n und aller Obrigkeit
Fried und gut Regiment,
Dass wir unter ihnen
Ein geruh'g und stilles Leben führen
mögen
In aller Gottseligkeit und Ehrbarkeit.
Amen.**

**A władcom naszym oraz zwierzchności
Mądrość i pokój daj,
Abyśmy pod nimi
Mogli prowadzić życie ciche i spokojne
W Twym miłosierdziu oraz w
pobożności.
Amen.**

**Daj księżom i zwierzchności naszej
wszej
Rząd dobry, także pokój z nim
Abyśmy pod nimi
Życie nasze wieść spokojnie, mile mogli
W zbożności cnej, pociwości zasię też.
Amen.**

BWV-127, Herr Jesu Christ, wahr' Mensch und Gott

Herr Jesu Christ, wahr'
Mensch und Gott

Tyś, Jezu Chryste, człek i Bóg

Pan Jezus Kryst, praw człowiek
Bóg

1. Coro, Flauto I/II, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo

Herr Jesu Christ, wahr' Mensch und
Gott,
Der du littst Marter, Angst und Spott,
Für mich am Kreuz auch endlich starbst
Und mir deins Vaters Huld erwarbst,
Ich bitt durchs bittre Leiden dein:
Du wollst mir Sünder gnädig sein.

Tyś, Jezu Chryste, człek i Bóg,
Coś dla mnie tyle cierpieć mógł,
I za mnieś też na krzyżu zmarł,
Abym ja Ojca łaskę miał.
Dla cierpień Twoich proszę Cię:
Nade mną grzesznym zmiłuj się.

Pan Jezus Kryst
Praw człowiek Bóg,
Jenż znosił męki, drwiny, strach,
Na krzyżu On też dla mnie zmarł
By łaskę Ojca zjednać mi.
Przegorzka mękę proszę Twoje,
Miłościwi mi grzesznemu bądź.

2. Recitativo T, Continuo

Wenn alles sich zur letzten Zeit entsetzet,
Und wenn ein kalter Todesschweiß
Die schon erstarrten Glieder netzet,
Wenn meine Zunge nichts, als nur durch
Seufzer spricht
Und dieses Herze bricht:
Genug, dass da der Glaube weiß,
Dass Jesus bei mir steht,
Der mit Geduld zu seinem Leiden geht
Und diesen schweren Weg auch mich
geleitet
Und mir die Ruhe zubereitet.

Gdy koniec straszny mnie przerazi,
Śmiertelny, zimny pot obleje członki me;
Gdy strach i niemoc mnie porazi,
A język tylko wzdychać chce,
To serce to wyrazi:
Wystarczy, gdy ma wiara jest przekonana,
Że mam przy sobie Pana,
Co męki cierpliwie przyjmował,
Tę ciężką drogę mi torował,
I pokój swój zgotował.

Gdy wszystko już do końca swego zmierza
A zimny śmierci straszny pot
Zdrętwiałe członki już ogarnia,
Gdy język jeno już westchnienia dawa
znak
A serce pękać chce,
Ach dość, że w wierze swojej wiem,
Iż Jezus ze mną jest,
Cierpliwie idzie mękę swoją brać
I drogą ową mnie prowadzi także,
A pokój wieczny mi gotuje.

3. Aria S, Flauto I/II, Oboe I, Violino I/II, Viola, Continuo

Die Seele ruht in Jesu Händen,
Wenn Erde diesen Leib bedeckt.
Ach ruft mich bald, ihr Sterbeglocken,
Ich bin zum Sterben unerschrocken,
Weil mich mein Jesus wieder weckt.

W dłoniach Jezusa spoczną dusze,
Gdy w ziemi leżą ciała ludzi.
Wzywajcie mnie już, śmierci dzwony!
Zgonem nie jestem zatrwożony,
Bo mnie mój Jezus znów obudzi.

W Jezusa dłoniach dusza spocznie
Gdy ziemia ciało skryje już.
Ach, wzywaj mnie żałobny dzwonie.
Bo ja się śmierci nic nie boję,
Mój Jezus przecie zbudzi mnie.

4. Recitativo e Aria B, Tromba, Violino I/II, Viola, Continuo

Wenn einstens die Posaunen schallen,
Und wenn der Bau der Welt
Nebst denen Himmelsfesten
Zerschmettert wird zerfallen,
So denke mein, mein Gott, im besten;
Wenn sich dein Knecht einst vors Gerichte
stellt,
Da die Gedanken sich verklagen,
So wollest du allein,
O Jesu, mein Fürsprecher sein
Und meiner Seele tröstlich sagen:
Fürwahr, fürwahr, euch sage ich:
Wenn Himmel und Erde im Feuer
vergehen,
So soll doch ein Gläubiger ewig bestehen.
**Er wird nicht kommen ins Gericht
Und den Tod ewig schmecken nicht.**
Nur halte dich,
Mein Kind, an mich:
Ich breche mit starker und helfender Hand
Des Todes gewaltig geschlossenes Band.

A kiedy trąby w czas ostatni zabrzmia,
By świat pogrążyć w ognia odmętach;
Kiedy świat zadrzy w swoich
fundamentach,
I waląc się z łoskotem Ziemia z Niebem
zagrzmia,
Dusza ma wtenczas tej się myśli trzymać
będzie,
Że, gdy mój Sędzia na tronie zasiędzie,
A świadczyć przeciw mnie będą myśli me i
czyny,
To wtedy Ty jedyny,
Zechcesz, Jezu, moim być obrońcą,
I raczysz mojej duszy rzec pocieszająco:
Zaprawdę tak powiadam wam:
Niebo i Ziemię zje ogień gorący,
Lecz na wieki przetrwa człek we mnie
wierzący.
**Przed Boży sąd nie pójdzie on,
I nań nie czeka wieczny zgon.**
Tylko chwyć mnie!
Chwyć, dziecię me:
Ręka ma silna wszak zerwać chce
Łańcuchy, w które śmierć skuwa cię.

Gdy kiedyś już puzany zagrzmia,
I zadrzy cały świat
A z nim i nieba runą,
I wszystko się roztrzaska
To Boże mój
Ach wspomnij mnie.
Gdy sługa Twój przed sądem Twym
Oskarżon za swe czyny będzie
To jeno Ty, Ty sam o Jezu
Mym obrońcą bądź.
A duszę moją tak pocieszaj:
**Zaprawdę tak powiadam wam
Gdy nieba i ziemie w płomieniach
zgorzeją
Zachowan wierzący na wieki ostanie,
I nie przyjdzie na sąd
Nie skosztuje śmierci na wieki.**
Lecz trzymaj się
Ty mnie, tu bądź.
Swą ręką wszechmocną
Rozerwą ja wnet
Te pęta śmiertelne,
Wyzwolę cię z nich.

5. Choral, Flauto I e Flauto II in octava e Oboe I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo

Ach, Herr, vergib all unsre Schuld,

Ach, Panie, przebacz winy nam,

Oduść że nam nasz wszytek grzech,

Hilf, dass wir warten mit Geduld,
Bis unser Stündlein kömmt herbei,
Auch unser Glaub stets wacker sei,
Dein'm Wort zu trauen festiglich,
Bis wir einschlafen seliglich.

I cierpliwością obdarz sam,
Aż naszej śmierci przyjdzie czas.
Daj, aby wiara żyła w nas,
Byśmy wierzyli w Słowo Twe,
Aż przed Twój tron udamy się.

A cierpliwości daj miły dar,
Oczekiwania w wierze śmierci cnej.
Niech wiara nam ostoją jest,
W wierności Słowu Twemu wždy
Aż zasnąć wiecznie przyjdzie już.

BWV-129, Gelobet sei der Herr, mein Gott

Gelobet sei der Herr, mein Gott Święty jest Pan, nasz Bóg

**Niech chwalon będzie Pan mój,
Bóg**

1. Coro, Tromba I-III, Tamburi, Flauto traverso, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo

**Gelobet sei der Herr,
Mein Gott, mein Licht, mein Leben,
Mein Schöpfer, der mir hat
Mein Leib und Seel gegeben,
Mein Vater, der mich schützt
Von Mutterleibe an,
Der alle Augenblick
Viel Guts an mir getan.**

Święty jest Pan, nasz Bóg,
Bóg światłość, moc i życie,
Mój Stwórca, który mnie
Obdarzył tak obficie.
On mnie jak ojciec wiodł
Od pierwszych moich dni
I wielką dobroć swą
Co chwilę świadczył mi.

Niech chwalon będzie Pan, mój Bóg,
Ma jaśń, me życie,
Mój Stwórca, jenże mi dał me ciało, duszę
moją.
Mój Ojciec, co broni mnie od urodzenia
już,
Co stale wszytek czas, dóbr na mnie zsyła
lik.

2. Aria B, Continuo

**Gelobet sei der Herr,
Mein Gott, mein Heil, mein Leben,
Des Vaters liebster Sohn,
Der sich für mich gegeben,
Der mich erlöset hat
Mit seinem teuren Blut,
Der mir im Glauben schenkt
Sich selbst, das höchste Gut.**

Święty jest Pan, nasz Bóg,
Bóg życie i zbawienie,
Najmilszy Ojca Syn.
On za me przewinienie
Dał przybić się na krzyż
I swoją krwią je starł,
I tak użyczył mi
Najdroższej wiary dar.

Niech chwalon będzie Pan,
Mój Bóg, ma cześć, me życie.
Najdroższy Ojca Syn,
Co dla mnie oddał siębie,
Co zbawił także mnie
Swą przynajdroższą krwią,
On siebie w wierze śle,
To nam najlepszy dar.

3. Aria S, Flauto traverso, Violino solo, Continuo

**Gelobet sei der Herr,
Mein Gott, mein Trost, mein Leben,
Des Vaters werter Geist,
Den mir der Sohn gegeben,
Der mir mein Herz erquickt,
Der mir gibt neue Kraft,
Der mir in aller Not
Rat, Trost und Hülfe schafft.**

Święty jest Pan, nasz Bóg,
Bóg życie, Pocieszyciel,
Ożywczy Ojca Duch,
Którego śle Zbawiciel,
By krzepił serce me,
Dodając nowych sił,
I by mi w każdy trud
Pomocą, radą był.

Niech chwalon będzie Pan,
Mój Bóg, mój zmysł, me życie.
Ojcowi równie Duch,
Jenż Syn nam oddał także.
Ten rzeźbi serce me,
Tak siłę daje mi
Co w każdej biedzie mej
Rad ulg pomoce śle.

4. Aria A, Oboe d'amore, Continuo

**Gelobet sei der Herr,
Mein Gott, der ewig lebet,
Den alles lobet, was
In allen Lüften schwebet;
Gelobet sei der Herr,
Des Name heilig heißt,
Gott Vater, Gott der Sohn
Und Gott der Heilige Geist.**

Święty jest Pan, nasz Bóg,
Mój Bóg co żyje wiecznie;
Wszystko, co mieści świat,
Chwalić Go chce serdecznie.
On w Trójcy jeden jest
I wiecznie święty zwan:
Bóg Ojciec i Bóg Syn,
Bóg Święty Duch - nasz Pan.

Niech chwalon będzie Pan, mój Bóg
Co wiecznie żywy.
Którego chwali wszystko to
Co fruwa wszędy w świecie.
Niech chwalon będzie Pan,
Jenż imię święte ma
Bóg Ojciec, Boży Syn
I także Święty Duch.

5. Choral, Tromba I-III, Tamburi, Flauto traverso, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo

**Dem wir das Heilig itzt
Mit Freuden lassen klingen
Und mit der Engel Schar
Das Heilig, Heilig singen,
Den herzlich lobt und preist
Die ganze Christenheit:
Gelobet sei mein Gott
In alle Ewigkeit!**

Trzykrotnie święty Mu
Z radością śpiewać chcemy
I z aniołami tu
Uwielbiać Go będziemy.
Serdecznie cały świat
Dziś wznosi to śpiewanie:
Pochwalon od nas bądź
Na wieczność całą, Panie.

Temu co święty jest
Radości wznosmy pienia.
Z aniołów rotę wraz
Bądź święty, święty, święty.
Onego chwali tak
Chrześcijan cały ród.
Niech chwalon będzie Bóg
Na wieki wieków wiek.

BWV-131, Aus der Tiefen rufe ich, Herr, zu dir

**Aus der Tiefen rufe ich, Herr,
zu dir**

**Z głębokości wołam do Ciebie,
Panie!**

**Z głębokości wołam do Ciebie
Panie**

1. Coro, Oboe, Fagotto, Violino, Viola I/II, Continuo

Aus der Tiefen rufe ich, Herr, zu dir.
Herr, höre meine Stimme, lass deine Ohren
merken auf die Stimme
meines Flehens!

Z głębokości wołam do Ciebie, Panie!
Panie, wysłuchaj głosu mego!
Nakłoń uszu swych na głos błagania mego!

Z głębokości wołam do Ciebie Panie,
Panie usłysz głos mój,
Niech będą uszy Twoje otwarte na głos
błagania mego.

2. Arioso B e Choral S, Oboe, Continuo

So du willst, Herr, Sünde zurechnen, Herr,
wer wird bestehen?

Bas:
Jeżeli będziesz zważał na winy, Panie,
Panie, któż się ostoi?

Bas:
Jeżeli pamięć o występkach zachowasz
Panie, któż się ostoi?

**Erbarm dich mein in solcher Last,
Nimm sie aus meinem Herzen,
Dieweil du sie gebüßet hast
Am Holz mit Todesschmerzen,**

Sopran:
**Okaż swe miłosierdzie mi,
Weź ciężar z serca mego.
Pokutowaleś zań już Ty
Na drzewie krzyża Twego,**

Sopran:
**Ulituj się w brzemieniu mym,
Odejmij serca winę,
Boś ją przez krzyż odkupił swój
W boleści śmierci srogiej.**

Denn bei dir ist die Vergebung, dass man
dich fürchte.

Bas:
Lecz u Ciebie jest odpuszczenie.
Aby się Ciebie bano.

Bas:
Ale z Tobą jest przeznaczenie
Abyś w bojaźni był czczony.

**Auf dass ich nicht mit großem Weh
In meinen Sünden untergeh,
Noch ewiglich verzage.**

Sopran:
**Abym nie zginął w morzu leż
Od grzechu, który we mnie jest,
Przez wieczność się nie trwożył.**

Sopran:
**Tej nie wart jeś
Bo w grzechu brnę,
W okropnym, szpetnym, ohydny,
złym,
Tak więc nadziei tracę.**

3. Coro, Oboe, Fagotto, Violino, Viola I/II, Continuo

Ich harre des Herrn, meine Seele harret,
und ich hoffe auf sein Wort.

W Panu pokładam nadzieję,
Dusza moja żyje nadzieją.
Oczekuję słowa Jego.

Nadzieję ja pokładam w Panu.
Nadzieję w Panu pokłada dusza moja
I czekam na Jego Słowo.

4. Aria T e Choral A, Continuo

Meine Seele wartet auf den Herrn
von einer Morgenwache bis zu der andern.

Tenor:
Dusza moja oczekuje Pana,
Tęsknij niż stróże poranku, bardziej niż
stróże poranku.

Tenor:
Dusza moja czeka na Pana
Bardziej niż nocne stráže na przyjęcie
poranka.

**Und weil ich denn in meinem Sinn,
Wie ich zuvor geklaget,
Auch ein betrübter Sünder bin,
Den sein Gewissen naget,
Und wollte gern im Blute dein
Von Sünden abgewaschen sein
Wie David und Manasse.**

Alt:
**Grzeszna natura we mnie trwa -
To stara moja skarga.
Grzesznikiem smętnym jestem ja,
Którym sumienie targa.
Więc w krwi, która płynie z ran Twych,
Chciałbym się obmyć z grzechów mych
Jak Dawid i Manasses.**

Alt:
**A jakoże w umyśle swym
Jak to już pojawiałem
Grzesznikiem jeśm,
Zmartwionym przeć,
W sumienia niepokoju.
Chcę mile więc, w krwi świętej Twej
Z mych grzechów oczyszczony być
Jak Dawid i Menasses.**

5. Coro, Oboe, Fagotto, Violino, Viola I/II, Continuo

Israel hoffe auf den Herrn;
denn bei dem Herrn ist die Gnade und viel
Erlösung bei ihm.
Und er wird Israel erlösen aus allen seinen
Sünden.

Israelu, oczekuj Pana, gdyż u Pana jest
łaska
I odkupienie u niego obfite!
On sam odkupi Izraela
Od wszystkich win jego.

Oczekuj Izraelu Pana
Bo w Panu jest łaska i wielka moc
odkupienia
On sam odkupi Izraela ze wszystkich win
jego.

BWV-132, Bereitet die Wege, bereitet die Bahn!

Bereitet die Wege, bereitet die Bahn!

Drogi przygotujcie, ścieżkę czyńcie już

Gotujcie już drogi, gotujcie już szlak

1. Aria S, *Oboe, Violino I/II, Viola, Continuo*

Bereitet die Wege, bereitet die Bahn!

Drogi przygotujcie, ścieżkę czyńcie już!

Gotujcie już drogi, gotujcie już szlak.

Bereitet die Wege
Und machet die Stege
Im Glauben und Leben
Dem Höchsten ganz eben,
Messias kömmt an!

Drogi przygotujcie
I kładki szykujcie
W swym życiu i wierze
Panu swemu szczerze;
Mesyjasz jest tuż!

Gotujcie już drogi, prostujcie już ścieżki
We wierze i w życiu
Wielkiemu nam Panu.
Mesjasz jest tuż!

2. Recitativo T, *Continuo*

Willst du dich Gottes Kind und Christi
Bruder nennen,
So müssen Herz und Mund den Heiland
frei bekennen.
Ja, Mensch, dein ganzes Leben
Muss von dem Glauben Zeugnis geben!
Soll Christi Wort und Lehre
Auch durch dein Blut versiegelt sein,
So gib dich willig drein!
Denn dieses ist der Christen Kron und
Ehre.
Indes, mein Herz, bereite
Noch heute
Dem Herrn die Glaubensbahn
Und räume weg die Hügel und die Höhen,
Die ihm entgegen stehen!
Wälz ab die schweren Sündensteine,
Nimm deinen Heiland an,
Dass er mit dir im Glauben sich vereine!

Gdy zwać się chcesz dzieckiem Boga i
bratem Chrystusa,
To muszą się do Zbawcy przyznać i usta, i
dusza.
Tak, człowiek i całe jego życie
Świadectwo wiary dać ma należycie.
Chrystusa słowa i nauka
Ma krwi twej pieczęcią być potwierdzoną.
Więc nuże, oddaj Mu swego ducha,
Gdyż to jest chrześcijan chwałą i koroną!
Dlatego, serce moje, stwórz
Dzisiaj już
Dla Pana równą drogę wiary,
Usun pagórki i zasyp rowy,
Daj Mu gościniec wiary gotowy;
Grzechu kamienie na bok chciej odtoczyć.
Otwórz dla Niego serce bez miary,
Aby się z tobą mógł w wierze zjednoczyć.

Jeśli chcesz Boga zwać się dzieckiem,
Krysta bratem,
Twe serce ust zbawiciela wyznać muszą.
Tak, człeku, życiem całym ty, wiarom
wolność świat być musisz.
By Krysta czyni, słowo i Twoja także
wsparła krew.
Daj siebie wolnie wraz!
Bo to jest chrześcijan cześć i korona
Więc stwórz swe serce proszę, już dzisiaj,
Szlak Panu wiary cnej
Usuwać precz pagórki, rowy także,
Co mu przeszkodą stoją,
I gnieć kamienie gdzieś ciężkich
A zbawcę swego przyjm
By z tobą on w wierze się zjednoczył.

3. Aria B, *Violoncello, Continuo*

Wer bist du? Frage dein Gewissen,
Da wirst du sonder Heuchelei,
Ob du, o Mensch, falsch oder treu,
Dein rechtes Urteil hören müssen.
Wer bist du? Frage das Gesetze,
Das wird dir sagen, wer du bist,
Ein Kind des Zorns in Satans Netze,
Ein falsch und heuchlerischer Christ.

Kim jesteś? Pytaj wszak sumienia.
Bo kiedy ty bez zakłamania
Postawisz sobie to pytanie,
Usłyszysz wyrok potępienia.
Kim jesteś? Prawo twego Boga
Powie, gdy spytasz głosem trwożliwym:
Tyś dzieckiem grzechu w sieci szatana,
Tyś chrześcijaninem jest fałszywym.

Ktoś ty jest? Pytaj się sumienia
A bez odłudy fałszu też
Tak zły i praw leż, wierny też
Ten wyrok na się słyszeć będzie.
Ktoś Ty jest – pytaj też i prawa
A powie tobie ktoś ty jest.
Dziecięcym zła w szatańskiej sieci,
Chrześcijańskim hipokrytą wręcz.

4. Recitativo A, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Ich will, mein Gott, dir frei heraus
bekennen,
Ich habe dich bisher nicht recht bekannt.
Ob Mund und Lippen gleich dich Herrn
und Vater nennen,
Hat sich mein Herz doch von dir
abgewandt.
Ich habe dich verleugnet mit dem Leben!
Wie kannst du mir ein gutes Zeugnis
geben?
Als, Jesu, mich dein Geist und Wasserbad
Gereinigt von meiner Missetat,
Hab ich dir zwar stets feste Treu
versprochen;
Ach! aber ach! der Taufbund ist gebrochen.
Die Untreu reuet mich!
Ach Gott, erbarme dich,
Ach hilf, dass ich mit unverwandter Treue

Chcę Ci, mój Boże, wyznać dziś od siebie,
Że dotąd znałem Ciebie mało.
Choć usta me zwały Ciebie Ojcem w
niebie,
To serce me się odwracało.
I Tobie życiem swym zaprzeczyłem!
Na jakież świadectwo sobie zasłużyłem?
Gdy, Jezu, chrzest oraz Duch Twój
Zmyły już ze mnie grzech ten mój,
Wierność Ci stałą obiecałem,
Ach! Lecz ach! obietnicę mą zламаłem.
Niewierność moja boli mnie!
Ach Boże, Boże, zmiłuj się.
Ach, pomóż, abym stale w mojej wierze
Gorliwie to łaski odnawiał przymierze!

Ach słysz, że chcę cię wyznać z dobra
woli,
Nie znałem Ciebie dotąd prawie nic.
Choć usta, wargi, Ojcem zwały ciebie,
Tom przecież sercem zdala od Cię był.
Zażąłem, obiecałem życiem swoim.
Jak możesz mi świadectwo dobre stroić?
Gdy Jezu Twój duch mnie i z wody chrzest
Oczyścił już z tych grzechów mych
Rzekłem Ci przedz wdy wierność mą
zachować.
Ach, ale ach – ślub chrztu ja już zламаłem.
Niewierność kąsa mnie.
Ach słysz i zmiłuj się!
Ach daj, bych ja wierności swojej mocą
Przymierze me we wierze wciąż odnawiał.

Den Gnadenbund im Glauben stets erneue!

5. Aria A, *Violino solo, Continuo*

Christi Glieder, ach bedenket,
Was der Heiland euch geschenket
Durch der Taufe reines Bad!
Bei der Blut- und Wasserquelle
Werden eure Kleider helle,
Die befleckt von Missetat.
Christus gab zum neuen Kleide
Roten Purpur, weiße Seide,
Diese sind der Christen Staat.

Chrześcijanie, czy myślicie,
Co darował nam Zbawiciel
Przez przezczystą kąpiel chrztu?
Bo przez krwi i wody zdroje
Wyjaśnią wasze stroje
Z grzechu co plamił je obficie.
Chrystus dał na nowe szaty
Biały jedwab i szkarłaty.
To jest chrześcijanina życie.

Krysta bracia, ach pomyślcie,
Co Zbawiciel wam zgotował.
Tą kąpielą czystą chrztu
W źródle krwi i wody zdrojów
Szaty Wasze znowu czyste
Od występków szpatnych plam.
Chrystus daje szaty nowe
Purpurowe, białe także,
To krześcijań stroje są.

6. Choral, *Instrumentierung nicht überliefert*

**Ertöt uns durch deine Güte;
Erweck uns durch deine Gnad;
Den alten Menschen kränke,
Dass der neu' leben mag
Wohl hie auf dieser Erden,
Den Sinn und Begehren
Und G'danken habn zu dir.**

**Uśmiercaj w nas, co złego,
By łaskaw nam był Bóg.
Człowieka zniszcz starego,
By nowy ożyć mógł
I wszystkie swe pragnienia
I myśli i życzenia
Powiązać z Tobą chciał.**

**I śmierz nas przez dobro swoje
I zbudź nas przez łaskę twą.
A ludzom z dawien chorym
Już nowe życie spraw,
By tutaj, na tej ziemi
Swą myśl i ochoczość
I dzięku ślali ci.**

BWV-133, Ich freue mich in dir

Ich freue mich in dir

1. Coro, *Oboe d'amore I/II, Violino I/II, Viola, Cornetto col Soprano, Continuo*

Ich freue mich in dir
Und heiße dich willkommen,
Mein liebes Jesulein!
Du hast dir vorgenommen,
Mein Brüderlein zu sein.
Ach, wie ein süßer Ton!
Wie freundlich sieht er aus,
Der große Gottessohn!

2. Aria A, *Oboe d'amore I/II, Continuo*

Getrost! es fasst ein heilger Leib
Des Höchsten unbegreiflichs Wesen.
Ich habe Gott - wie wohl ist mir
geschehen! -
Von Angesicht zu Angesicht gesehen.
Ach! meine Seele muss genesen.

3. Recitativo T, *Continuo*

Ein Adam mag sich voller Schrecken
Vor Gottes Angesicht
Im Paradies verstecken!
Der allerhöchste Gott kehrt selber bei uns
ein:
Und so entsetzt sich mein Herze nicht;
Es kennet sein erbarmendes Gemüte.
Aus unermessner Güte
**Wird er ein kleines Kind
Und heißt mein Jesulein.**

4. Aria S, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Wie lieblich klingt es in den Ohren,
Dies Wort: mein Jesus ist geboren,
Wie dringt es in das Herz hinein!
Wer Jesu Namen nicht versteht
Und wem es nicht durchs Herze geht,
Der muss ein harter Felsen sein.

5. Recitativo B, *Continuo*

Wohlan, des Todes Furcht und Schmerz
Erwägt nicht mein getröstet Herz.
Will er vom Himmel sich
Bis zu der Erde lenken,
So wird er auch an mich
In meiner Gruft gedenken.
**Wer Jesum recht erkennt,
Der stirbt nicht, wenn er stirbt,
Sobald er Jesum nennt.**

6. Choral, *Cornetto e Oboe d'amore I e Violino I col Soprano, Oboe d'amore II e Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

Wohlan, so will ich mich
An dich, o Jesu, halten,
Und sollte gleich die Welt
In tausend Stücken spalten.
O Jesu, dir, nur dir,
Dir leb ich ganz allein;
Auf dich, allein auf dich,
Mein Jesu, schlaf ich ein.

Raduję w Tobie się

Raduję w Tobie się,
Radośnie witam Ciebie.
O Jezu, dzięki Ci,
Choć mogłeś zostać w Niebie,
Bratem się stałeś mi.
Ach, ileż wdzięku w Nim!
Jak słodki ma On głos!
Potężny Boga Syn.

Odwagi! W świętym ciele się zawiera
Boga Najwyższego istota niezmierną.
Ach, jakież szczęście niebывałe:
Twarzą w twarz Boga oglądałem.
Ach, dusza ma zostanie uzdrowiona.

Niechaj się Adam pełen lęku chowa
W raju, przed obliczem Boga.
Oto Najwyższy Bóg
Sam u nas zjawia się.
Lecz oto ja się nie zatrwożę,
Bo znam już miłosierdzie Boże
I dobroć Jego niezmierną.
On małym dzieckiem jest,
I Jezus On się zwie.

Jezus się narodził - Jak słodko to brzmi!
Jak dobrze na sercu od słów tych jest mi,
Co serce moje przenikają.
Gdy ktoś Imienia Jezusa nie pojmuje,
I go do serca nie przyjmuje,
To serce takie musi być skalą.

Ból śmierci już mnie nie przeraża,
Serce go więcej nie rozważa.
Z nieba ku ziemi się
Pochyla On: Bóg-Człowiek,
Więc będzie także mnie
Pamiętał w moim grobie.
Bo kto Jezusa zna,
I ten, kto woła doń,
Ten wieczne życie ma.

Więc Ciebie tylko chcę
Trzymać się pośród trwóg,
Choćby świat rozpadł się
I na tysiące sztuk.
Dla Ciebie, Jezu mój
Chcę odtąd tylko żyć;
I z Tobą, Jezu też
Po śmierci pragnę być.

Raduję w Tobie się

Raduję w Tobie się
A witam Cię serdecznie
Jezusku miły mój.
Nie chciałeś nawet braciżkiem moim
być.
Jakże słodka pieśń,
Jak miły zdawa się
Ów wielki Boga Syn.

Bądź rad!
W przeświełym ciele tym
Jesteś to niepojęte Pana.
Ja Boga mam,
Jak cudnie mi się darzy,
Ach, dusza moja zdrowieć musi.

Chciał Adam przerażony wielce
Przed Boga twarzą cną
Ukrywać siebie w raju.
Wszecmocny przecież Bóg
Sam do nas zwraca się.
Więc nie przeraża mnie to w sercu nic,
Zna ono przecież litości Jego dar,
Z dobrotwy niezmierną
Chce dzieckiem małym być,
Jezuskiem mym się zwać.

Jak cudnie oto w uszach dźwięczy
Słowo to – mój Jezu się narodził.
Jak drąży ono serce me.
Kto miana Chrysta nie pojmuje,
A nie poddaje serca mu
Ten pewnie twardym głazem jest.

Hej, hej. Już śmierci strach i ból
Nie ima serce mego się.
Gdy Onże z nieba sam
Do ziemi się pochyla
Tak o mnie przecież też,
W mogile nie zapomni.
Kto Krysta prawie znawa,
Nie umrze w śmierci dzień.
Jezusa przecie ma.

Hej wraz przeciw pragnę być
Już z Tobą Jezus razem.
Na tysiąc dzielić sztuk,
Ów świat mi niepotrzebny.
O Jezus, tylko Ty,
Mym życiem przeciw jeś,
I w Tobie tylko wzdry
Mój Jezu spocząć chcę.

BWV-134, Ein Herz, das seinen Jesum lebend weiß

Ein Herz, das seinen Jesum lebend weiß

Serce, które poznało Jezusa żywego

A ten co sercem Pana swego zna

1. Recitativo T A, Continuo

Tenor

Ein Herz, das seinen Jesum lebend weiß,
Empfindet Jesu neue Güte
Und dichtet nur auf seines Heilands Preis.

Alt

Wie freuet sich ein gläubiges Gemüte.

Tenor

Serce, które poznało Jezusa żywego
Odczuwa nową dobroć Jego,
I chwalić jedynie będzie Go bez końca.

All

Jak cieszy się Dusza wierząca?

Tenor:

A ten co sercem Pana swego zna
Odczuwa tegoż dobra nowe,
Naprawdę toć zbawienia swego śni.

Alt:

I chwali jeno Zbawcy swego cześć.

2. Aria T, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo

Auf, Gläubige, singet die lieblichen Lieder,
Euch scheint ein herrlich verneuetes
Licht.

Der lebende Heiland gibt selige Zeiten,
Auf, Seelen, ihr müsset ein Opfer bereiten,
Bezahlet dem Höchsten mit Danken die
Pflicht.

Powstańcie, wierzący! Nućcie wdzięczne
pieśni,
Gdyż odnowione Światło świeci ponad
wami.

Żyjący Zbawiciel daje błogi czas.
Powstańcie, dusze! Śpieszcie z ofiarami,
Które z dziękczynieniem złożycie Mu
wraz.

Hej, wierni wy,
Pieśni zacznij już miłe
Bo świeci wam cudnej odnowy wszak
blask.
Darzy Zbawiciel godziny wam błogie.
Hej dusze, ofiarę gotujcie już swoje
By Panu obowiązek zapłaty swej dać.

3. Recitativo (Dialog) T A, Continuo

Tenor

Wohl dir, Gott hat an dich gedacht,
O Gott geweihtes Eigentum;
Der Heiland lebt und siegt mit
Macht Zu deinem Heil, zu seinem Ruhm
Muss hier der Satan furchtsam zittern
Und sich die Hölle selbst erschüttern.
Es stirbt der Heiland dir zugut
Und fährt vor dich zu der Höllen,
Sogar vergießet er sein kostbar Blut,
Dass du in seinem Blute siegst,
Denn dieses kann die Feinde fällen,
Und wenn der Streit dir an die Seele dringt,
Dass du alsdann nicht überwunden liegst.

Alt

Der Liebe Kraft ist vor mich ein Panier
Zum Heldenmut, zur Stärke in den
Streiten:
Mir Siegeskronen zu bereiten,
Nahmst du die Dornenkrone dir,
Mein Herr, mein Gott, mein auferstandnes
Heil,
So hat kein Feind an mir zum Schaden teil.

Tenor

Die Feinde zwar sind nicht zu zählen.

Alt

Gott schützt die ihm getreuen Seelen.

Tenor

Der letzte Feind ist Grab und Tod.

Alt

Gott macht auch den zum Ende unsrer Not.

Tenor

Szczęśliwaś jest, własności Boska!
Bóg cię pamięta, obca Ci troska.
Z mocą zwycięża Pan zmartwychwstały.
Wobec zbawienia twego, wobec Jego
chwały
Szatan sam strwożony pada,
Piekło trzęsie się w posiadach.
Zbawiciel dla dobra twego umiera,
W drogę przez piekło sam się wybiera.
Nie szczędzi swojej beczennej krwi,
Upadną przez nią wrogowie złe,
Aby zwycięstwo było twe;
Aby, gdy bój wtargnie przez twej duszy
drzwi,
Upadek więcej już nie groził ci.

Alt

Sztandarem mym jest moc miłości,
Ku sile w boju, ku dzielności:
Wszak dla mej zwycięstwa korony -
Cierniową Tyś był umęczony.
Mój Panie! Mój Boże na nowo żywy!
Nie zmoże mnie już wróg straszliwy.

Tenor

Choć wrogów hordy niezliczone,

Alt

Chroni Bóg dusze mu powierzone.

Tenor

A śmierć i grób to ostatni wróg,

Alt

Lecz kresem naszej biedy uczynił je Bóg.

Tenor:

Bądź zdrow,
Bóg na cię wspomniał sam,
Istotą bożą przecie jeś.
Zbawiciel żyw, zwycięża patrz!
Dla ciebie wszak,
A sławy swej lekliwe szatana zdrzeć
musi,
I piekło samo się już wstrząsa.
Umiera Zbawca dla cię przecę,
I sam do piekieł się udaje.
Rozlewa nawet swoją cenną krew
Byś ty zwyciężał przecie w niej,
Bo nią obalić wrogów można.
A gdy już spór poruszy dusze twą
Nie uległ przecie, poddał się.

Alt:

Miłości moc sztandarem mi wspaniałym,
Na chwały bój, na męstwo w walce srogiej.
By mnie koroną chwały darzyć
Cierniową dla się wzięłeś sam.
Tyś przecę mój Bóg!
Zbawieniem żywym mi
Więc żaden wróg nie zmoże już mnie.

Tenor:

Lecz wrogów liczba niezliczona.

Alt:

Bóg przecież chroni dusze swoje.

Tenor:

Ostatnim wrogiem grób i śmierć.

Alt:

Bóg dał nam je
By biedzie łożyć kres.

4. Aria (Duetto) A T, Violino I/II, Viola, Continuo

Wir danken und preisen dein brünstiges

Za miłość gorącą Twą, Boże, do ludzi,

Dziękuję ci, chwalim Twą miłość żarliwą,

Lieben
Und bringen ein Opfer der Lippen vor
dich.
Der Sieger erwecket die freudigen Lieder,
Der Heiland erscheinet und tröstet uns
wieder
Und stärket die streitende Kirche durch
sich.

5. Recitativo T A, *Continuo*

Tenor
Doch würke selbst den Dank in unserm
Munde,
In dem er allzu irdisch ist;
Ja schaffe, dass zu keiner Stunde
Dich und dein Werk kein menschlich Herz
vergisst;
Ja, lass in dir das Labsal unsrer Brust
Und aller Herzen Trost und Lust,
Die unter deiner Gnade trauen,
Vollkommen und unendlich sein.
Es schließe deine Hand uns ein,
Dass wir die Wirkung kräftig schauen,
Was uns dein Tod und Sieg erwirbt
Und dass man nun nach deinem
Auferstehen
Nicht stirbt, wenn man gleich zeitlich
stirbt,
Und wir dadurch zu deiner Herrlichkeit
eingehen

Alt
Was in uns ist, erhebt dich, großer Gott,
Und preiset deine Huld und Treu;
Dein Auferstehen macht sie wieder neu,
Dein großer Sieg macht uns von Feinden
los
Und bringet uns zum Leben;
Drum sei dir Preis und Dank gegeben.

Dziękczynną składamy Ci ofiarę słów.
Zwycięzca do pieśni radosnej nas budzi,
Zbawiciel się zjawia, pociesza nas znów.
I wzmacnia sam sobą swój Kościół
walczący.

Tenor:
Spraw sam, by usta nasze Cię chwaliły,
Bo podzięka nasza zbyt przyziemnie
brzmi.
Tak, spraw też, by Twym dziełem żyły
Serca nasze przez wszystkie ich dni.
I daj, by piersi naszej pocieszenie
I serc wierzących pokrzepienie,
Aby ich rozkosz, radość cała
W Tobie na wieki najpełniej trwała.
Niech ręka Twoja nas poruszy,
By oczy nasze to ujrzały,
Co śmierć Twa i tryumf zgotowały,
Że człowiek, po tym jakżeś Ty więzy
śmierci skruszył,
Już nie umiera, choć niby kona,
I Niebios brama mu otworzona.

Alt:
Wszystko, co jest w nas, Ciebie chce
wywyższyć, Panie,
I łaski Twej wiernej nachwalić się nie
może.
Dzisiaj ją odnawia Twoje
zmartwychwstanie,
Od wrogów nas uwalnia Twój wielki
tryumf, Boże.
To tryumf Twój dla życia zdolen nas
zachować,
Przeto na wieki chcemy Ci dziękować.

Wargami ofiarę składamy przed tron.
Zwycięzca ożywa radosne nam pieśni,
Zbawiciel się jawi, pociesza nas znów.
On wzmacnia nasz kościół,
Dodaje mu sił.

Tenor:
Lecz wstrzymaj przec ów dank nasz w
uściech naszych,
Bo w nich on bardzo świecko brzmi.
Spraw prosim, aby żadne serce
Ciebie nie zaważyło w żaden czas.
Tak, w Tobie zwól pociechę piersi wszech,
I wszystkich naszych serc i ust
Co łasce Twojej zawierają
Wieczystą doskonałą mieć.
Niech ściska nas Twa boska dłoń
Abyśmy dobrze zobaczyli
Co nam Twa śmierć i tryumf on przyniosły,
Iż po zmartwychwstaniu Twoim
Człek żyw, chocia przec kona wczas,
I przez to wszak w niebiosa Twoje
wstępujemy.

Alt:
Nie chwali Cię co w nas jest Panie nasz,
Wierności Twojej głosi hołd.
Twe zmartwychwstanie nowymi czyni nas,
Zwycięstwo Twe uwalnia z wrogów nas,
I życie nam przynosi.
Nie więc Ci dank i hołd składamy.

6. Coro, *Oboe I/II, Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

Erschallet, ihr Himmel, erfreue dich, Erde,
Lobsinge dem Höchsten, du glaubende
Schar,
Es schauet und schmecket ein jedes
Gemüte
Des lebenden Heilands unendliche Güte,
Er tröstet und stellet als Sieger sich dar.

Zabrzmićcie Niebios a i raduj się Ziemi o,
Wznies pieśń pochwalną, o wierzący
zborze!
Bo dobroć nieskończoną Tego, co nas
zbawia
Odczuwać i dostrzegać każda dusza może.
On jako zwycięzca dziś nam się
przedstawia.

Zabrzmićcie niebios a i wiesiel się ziemio,
Niech Panu tłum wiernych zapieje już
cześć.
Rozkoszuj się, zobacz, bo każda wszak
duszo
Dobroci bez końca żywego nam zbawcy
Zwycięscą się jawi, pociecha też nas.

BWV-135, Ach Herr, mich armen Sünder

Ach Herr, mich armen Sünder **Ach Panie, mnie grzesznego**

Ach słysz mnie, słysz grzesznika

1. Coro, *Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Trombone, Continuo*

**Ach Herr, mich armen Sünder
Straf nicht in deinem Zorn,
Dein' ersten Grimm doch linder,
Sonst ist's mit mir verlor'n.
Ach Herr, wollst mir vergeben
Mein Sünd und gnädig sein,
Dass ich mag ewig leben,
Entfliehn der Höllenpein.**

Ach Panie, mnie grzesznego
Nie karaj w gniewie swym.
Gdy doznam ciosu Twego,
Rozwieję się jak dym.
Ach Panie, czy wybaczysz,
Mój grzech, dasz łaski dar?
Żywot dać wieczny raczysz?
Oszczędzisz piekła kar?

Ach słysz, mnie słysz grzesznika,
A nie karz w gniewie swym.
Zapalczywości ostudź
Bo inac zgubię się.
Ach słysz i chciej darować
Mój grzech a łaskę dać,
Bych mógł żyć wiecznie z Tobą,
Uszedłszy piekielnych mąk.

2. Recitativo T, *Continuo*

Ach heile mich, du Arzt der Seelen,
Ich bin sehr krank und schwach;
Man möchte die Gebeine zählen,
So jämmerlich hat mich mein Ungemach,
Mein Kreuz und Leiden zugericht;
Das Angesicht Ist ganz von Tränen
aufgeschwollen,
Die, schnellen Fluten gleich, von Wangen
abwärts rollen.
Der Seele ist von Schrecken angst und
bange;
Ach, du Herr, wie so lange?

Ach ulecz mnie, lekarzu dusz!
Bo jestem chory, słaby, Panie.
Kości me liczyć mogę już,
W tak opłakania godnym stanie
Więzi mnie ból jak ostre bicze.
Moje oblicze
Nabrzmiałe jest gorzkimi łzami.
Co w dół spływają potokami.
Dusza się trwoży niesłuchanie.
Jak długo jeszcze, Panie?

Ach uzdrów mnie medyku duszy
Ja chory, słaby jest.
Me kości zliczyć można
Tak bowiem żalność mnie w niemoce pcha
I cierpień srogich gniecie krzyż.
Oblicze me opuchłem całe w łzach i płaczu
Co chyżo prądem rwą po licach moich
smutnych
A dusza w przerażeniu drży, dygocze.
A przec słysz – długo jeszcze?

3. Aria T, *Oboe I/II, Continuo*

Tröste mir, Jesu, mein Gemüte,
Sonst versink ich in den Tod,
Hilf mir, hilf mir durch deine Güte
Aus der großen Seelennot!
Denn im Tod ist alles stille,
Da gedenkt man deiner nicht.
Liebster Jesu, ist's dein Wille,
So erfreu mein Angesicht!

Pociesz mi Jezu, moją duszę,
Inaczej w śmierć się zapaść muszę.
Pomóż mi w swej dobroci, Panie!
W wielkiej biedzie daj przetrwanie.
Bo w śmierci ciszy, w grobie,
Ustanie myśl o Tobie.
Drogi Jezu, władzę masz,
Chciej rozjaśnić moją twarz.

Pociesz mnie Jezu, ma rozkoszy
Bo już czyha na mnie śmierć.
Pomóż, pomóż prze dobro Twoje
W biedzie strasznej duszy mej.
W śmierci bowiem jedno pokój.
Nie pamięta Ciebie nikt
Mój Ty Jezu – jeśli zwolisz
Rozchmurz proszęć moją twarz.

4. Recitativo A, *Continuo*

Ich bin von Seufzen müde,
Mein Geist hat weder Kraft noch Macht,
Weil ich die ganze Nacht
Oft ohne Seelenruh und Friede
In großem Schweiß und Tränen liege.
Ich gräme mich fast tot und bin vor
Trauern alt,
Denn meine Angst ist mannigfalt.

Zmęczyłem się wzdychaniem moim;
Brakuje duszy mojej tehu,
Gdyż często w nocy, zamiast snu
Trwam w niepokoju w owej porze
I łzami me oblewam łożę.
Zamartwiam się na śmierć, z żalności jestem
stary.
Bo lęk mój jest bez miary.

Znużony jam od westchnień,
Mój duch bez siły, niemocen już,
Bo przeze całą noc,
Bez ducha, życia, i pokoju,
W milczeniu zaprzestawam.
Zamartwiam się na śmierć,
Pograżam w trwożny żal,
I wielki mię ogarnia strach.

5. Aria B, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Weicht, all ihr Übeltäter,
Mein Jesus tröstet mich!
Er lässt nach Tränen und nach Weinen
Die Freudensonne wieder scheinen;
Das Trübsalswetter ändert sich,
Die Feinde müssen plötzlich fallen
Und ihre Pfeile rückwärts prallen.

Odstąpcie mnie złočyncy,
Mój Jezus pocieszenie da!
On sprawia, że po łzach i płaczu
Oczy me słońce znów zobaczą.
Odmieni się pogoda zła.
Wrogowie moi się przewrócą,
A strzały ich ku nim zawrócą.

Precz o wy nikczemnicy,
Pociesza Jezus mnie,
On zwoli wedle łez i płaczu
Radości słońcu świecić znówu.
Czas smutku zmienia się,
A wrogi skoro upaść muszą
Ich strzały pacznie razić będą.

6. Choral, *Cornetto e Oboe I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

**Ehr sei ins Himmels Throne
Mit hohem Ruhm und Preis
Dem Vater und dem Sohne
Und auch zu gleicher Weis
Dem Heiligen Geist mit Ehren**

**Chwałę my dać gotowi,
Chwałę i wieczną cześć,
I Ojcu, i Synowi,
Przed tron ich chcemy nieść;
I Duchowi Świętemu**

**Cześć slijmy w nieba trony
Ze sławą wielką, holdem wraz,
Do Oćca i do Syna
A takóž równie z tym
Świątemu też Duchowi.**

**In alle Ewigkeit,
Der woll uns all'n bescheren
Die ewge Seligkeit.**

**Chwała na wieczny czas.
Raj Bóg chce dać każdemu,
Niebo każdemu z nas.**

**Na wieki wieków, wiek.
Bo chce On obdarować
Błogością wieczną nas.**

BWV-136, Erforsche mich, Gott, und erfahre mein Herz

Erforsche mich, Gott, und erfahre mein Herz

Badaj mnie. Boże, i poznaj serce moje

Doświadcz mnie Boże a znaj serce moje

1. Coro, *Corno, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

Erforsche mich, Gott, und erfahre mein Herz;
prüfe mich und erfahre, wie ichs meine!

„Badaj mnie. Boże, i poznaj serce moje,
Doświadcz mnie, i poznaj myśli moje!”

Doświadcz mnie Boże a znaj serce moje,
Próbuj mnie, a poznaj ścieżki moje.

2. Recitativo T, *Continuo*

Ach, dass der Fluch, so dort die Erde schlägt
Auch derer Menschen Herz getrogen!
Wer kann auf gute Früchte hoffen,
Da dieser Fluch bis in die Seele dringet,
So dass sie Sündendornen bringet
Und Lasterdisteln trägt.
Doch wollen sich oftmals die Kinder der Höllen
In Engel des Lichtes verstellen;
Man soll bei dem verderbten Wesen
Von diesen Dornen Trauben lesen.
Ein Wolf will sich mit reiner Wolle decken,
Doch bricht ein Tag herein,
Der wird, ihr Heuchler, euch ein Schrecken,
Ja unerträglich sein.

Ach, że też przekleństwo, które ziemię uderzyło,
Zarazem w ludzkie serce trafiło!
Któż może się spodziewać owocu dobrego,
Gdy dusza przekleństwem rażona
Płodzi jedynie ciernie grzechu złego
I występku osty rodzi z swego łona?
Jakże jednak często synowie ciemności
Udają oto aniołów światłości;
Lecz ich natura wciąż jest skażona,
Miałoby się z ich cierni zbierać winne grona?
Oto wilk na siebie owczą skórę wkłada,
Lecz kiedyś taki dzień nastanie,
Który wam, obłudnikom, będzie jak zagłada,
Dzień dla was straszny niesłychanie.

Ach, kłątwa ta co poraziła świat
Dotknęła także serc człowieczych.
A któż owoce dobre zbierze
Gdy kłątwa owa duszy samej sięga?
Kolcami grzechu ją dziurawi,
W występku osty pcha.
Przec zdarza się nie raz
Że plemię piekielne
W anielskiej jasności się jawi.
W zepsucia stanie myślą sobie
Iż z cierni winogrona rosną.
Bo wilk się przecie w jagnięcia skórę stroi,
Lecz dzień przychodzi wnet
Co was o kłamcy wzdry przerazi,
I ciężki będzie Wam.

3. Aria A, *Oboe I, Continuo*

Es kömmt ein Tag,
So das Verborgne richtet,
Vor dem die Heuchelei erzittern mag.
Denn seines Eifers Grimm vernichtet,
Was Heuchelei und List erdichtet.

Nadchodzi Dzień
Sądzić grzech zasłonięty
I na obłudę padnie strachu cień.
Gdyż zniszczy gniew jego zawzięty
Obłudy podstęp i wykręty.

Nadejdzie dzień
Gdy Skryty się pojawi
Przed którym kłamcy znikną wszyscy wnet.
Bo gniew żarliwy Jego niszczy
Co kłamstwa, spryt i podstęp zmyśla.

4. Recitativo B, *Continuo*

Die Himmel selber sind nicht rein,
Wie soll es nun ein Mensch vor diesem Richter sein?
Doch wer durch Jesu Blut gereinigt,
Im Glauben sich mit ihm vereinigt,
Weiß, dass er ihm kein hartes Urteil spricht.
Kränkt ihn die Sünde noch,
Der Mangel seiner Werke,
Er hat in Christo doch
Gerechtigkeit und Stärke.

Niebiosa i święci nie są przed Nim czyści,
Jakże więc temu Sędziemu człek ma spojrzeć w oczy?
Lecz, kto się w krwi Jezusa oczyści,
I kto się w wierze z Nim zjednoczy,
Ten wie, że surowego wyroku nie usłyszy,
Choć grzech w nim ciągle trwa,
I choćby dzieła marne były.
To on w Chrystusie przecie ma
Usprawiedliwienie i siły.

Gdy nieba nie są czyste wszak
Jak może człowiek przed sędzią onym
stawić się?
Lecz ten, kto w Krysta krwi oczyszczon,
We wierze z Nim się zjednoczy,
Wie, że wyrok nie dotknie go bez szans.
Choć trawi go przec grzech,
I słabe dzieła jego
To przecie w Panu ma ostoję prawa, siły.

5. Aria (Duetto) T B, *Violino I/II, Continuo*

Uns treffen zwar der Sünden Flecken,
So Adams Fall auf uns gebracht.
Allein, wer sich zu Jesu Wunden,
Dem großen Strom voll Blut gefunden,
Wird dadurch wieder rein gemacht.

Choć tkwią na nas ciągle grzechu plamy,
Co przez Adama sprowadzony,
Jednak, kto się w Jezusa rany
Zanurzy, w potok krwi wezbrany,
Zostanie przezeń oczyszczony.

I nas się tyczą plamy grzechu
Co Adam wszak popełnił sam,
Lecz ten, co w Krysta boskich ranach,
W krwi Jego się zanurzy
Oczyszczon będzie chyżo wnet.

6. Choral, *Violino I, Corno e Oboe I/II col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

Dein Blut, der edle Saft,
Hat solche Stärk und Kraft,
Dass auch ein Tröpflein kleine
Die ganze Welt kann reine,
Ja, gar aus Teufels Rachen

O Panie! To krew Twa,
Tak wielką siłę ma,
Że jej kropelką małą
Oczyścisz ludzkość całą,
I moc ta jest jej dana,

Bo krew szlachetna Twa
Tak wielką siłę ma
Iż kropla jej maluczka
Oczyści świat przec może.
Tak, z zemsty diabła, złości

Frei, los und ledig machen.

Wybawiać z rąk szatana.

Nas wyswobodzi.

BWV-139, Wohl dem, der sich auf seinen Gott

Wohl dem, der sich auf seinen Gott

Szczęśliwy, kto do Boga ma

Rad ten, co Bogu swemu

1. Coro, *Oboe d'amore I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

**Wohl dem, der sich auf seinen Gott
Recht kindlich kann verlassen!
Den mag gleich Sünde, Welt und Tod
Und alle Teufel hassen,
So bleibt er dennoch wohlvergnügt,
Wenn er nur Gott zum Freunde krieget.**

**Szczęśliwy, kto do Boga ma
Dziecięce zaufanie.
Choć gniewem kipią siły zła,
Jemu się nic nie stanie.
Spokojny człowiek jest wśród trwóg,
Gdy jego przyjacielem Bóg.**

**Rad ten, co Bogu swemu
się dziecinnie oddać zdolen
Choć świat i grzechy,
Diabły, śmierć mu przecież nienawistne,
To szczęśny jednak czuje się,
Gdy Boga jeno druhem ma.**

2. Aria T, *Violino I concertante, Continuo*

Gott ist mein Freund; was hilft das Toben,
So wider mich ein Feind erhoben!
Ich bin getrost bei Neid und Hass.

Ja, redet nur die Wahrheit spärlich,
Seid immer falsch, was tut mir das?
Ihr Spötter seid mir ungefährlich.

Bóg przyjacielem; cóż znaczy wrzawa,
I wróg, który na duszę nastawa,
Gdy, pośród złości, w Bogu ma otucha?
Tak, kłamcie całe swoje życie,
Prześmiewcy; cóż mi uczynicie?
Na kłamstwa dusza moja głucha.

Bóg druhem mi,
Cóż z tychże wrzasków
Przez wroga na mnie podnoszonych,
Nie straszna mi toć zazdrość, złość.
Tak iż prawdy skąpo u was,
A fałszu gwałt nie dziwi mnie.
Szydercy mi nie groźny całe.

3. Recitativo A, *Continuo*

Der Heiland sendet ja die Seinen
Recht mitten in der Wölfe Wut.
Um ihn hat sich der Bösen Rotte
Zum Schaden und zum Spotte
Mit List gestellt;
Doch da sein Mund so weisen Ausspruch
tut,
So schützt er mich auch vor der Welt.

Zbawca posyła sługi swoje
Pomiędzy wilków roje.
Choć zła gromadzą się legiony,
By Go usidlić z każdej strony,
Choć potrzask chytrze zastawiony,
On mądrym słowem zręcznie z sieci się
wypłata.
Tak chroni także mnie przed przebiegłością
świata.

Zbawiciel oto swych wyznawców
Śle w środek wilczych, groźnych stad.
Diabelskie rotty im szykują
Spsowaniem i szyderstwem swój fortel zły.
Znać usta Jego słowa mówią cne
Co bronią mnie przed światem czczym.

4. Aria B, *Oboe d'amore II, Violino, Continuo*

Das Unglück schlägt auf allen Seiten
Um mich ein zentnerschweres Band.
Doch plötzlich erscheinet die helfende
Hand.
Mir scheint des Trostes Licht von weiten;
**Da lern ich erst, dass Gott allein
Der Menschen bester Freund muss sein.**

Nieszczęście z każdej mojej strony
Buduje mur nieprzenikniony.
Lecz oto dłoń pomocna na mnie czeka.
Światło otuchy jaśnieje z daleka;
I odtąd wiem, że w świetle tym
Tylko Bóg przyjacielem mym.

Nieszczęście czyha na około
Z okowy swymi na mnie zdy,
Lecz nagle się jawi pomocna mi dłoń,
Pociechy światło błyska z dala,
Tak uczę się, iż jeno Bóg
Najlepszym człeka druhem jest.

5. Recitativo S, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Ja, trag ich gleich den größten Feind in mir,
Die schwere Last der Sünden,
Mein Heiland lässt mich Ruhe finden.
Ich gebe Gott, was Gottes ist,
Das Innerste der Seelen.
Will er sie nun erwählen,
So weicht der Sünden Schuld, so fällt des
Satans List.

Choć we mnie tkwi najgorszy wróg:
Grzech, który mnie zniewala,
Zbawca mi pokój znaleźć pozwala.
Oddaję Bogu, co dal mi Bóg:
To, co najgłębiej w duszy mam,
Gdyby ją zechciał wybrać Pan,
Odstąpi szatan, zniknie grzechu dług.

Tak, chocia wroga w sobie złego mam,
A wielki grzechów ciężar,
Mój zbawca da mi pokój należć.
Więc Bogu to co Boga jest
Ze swojej duszy daję.
Acz przyjąć dar mój zechce?
Ustąpi grzechów jad,
Upadnie diabła złość.

6. Choral, *Oboe d'amore I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

**Dahero Trotz der Höllen Heer!
Trotz auch des Todes Rachen!
Trotz aller Welt! mich kann nicht mehr
Ihr Pochen traurig machen!
Gott ist mein Schutz, mein Hilf und Rat;
Wohl dem, der Gott zum Freunde hat!**

Wyzywam cię, więc, armio zła!
Niech straszy śmierć dokoła!
Wyzywam, świecie, bo moc twa
Zasmucić mnie nie zdoła.
Bóg jest mi tarczą, pomoc da.
Szczęśliwy, kto w Nim druha ma!

**A liście nade piekła gniew
Nad takóž śmierci zemstą,
Nad wszytek świat
Nie może mnie
Zaczepić pycha wasza.
Bóg broni mnie, pomocą mi,
Ten żyw co Boga druhem ma.**

BWV-140, Wachet auf, ruft uns die Stimme

Wachet auf, ruft uns die Stimme

Zbudźcie się, tak ci wołają

Zbudźcie się, tak ci wołają

1. Coro, Oboe I/II, Taille, Violino I/II, Violino piccolo, Viola, Corno col Soprano, Continuo

**Wachet auf, ruft uns die Stimme
Der Wächter sehr hoch auf der Zinne,
Wach auf, du Stadt Jerusalem!
Mitternacht heißt diese Stunde;
Sie rufen uns mit hellem Munde:
Wo seid ihr klugen Jungfrauen?
Wohl auf, der Bräutigam kömmt;
Steht auf, die Lampen nehmt! Alleluja!
Macht euch bereit
Zu der Hochzeit,
Ihr müsset ihm entgegen gehn!**

**"Zbudźcie się", tak ci wołają,
Co w grodzie świętym straż trzymają;
Syjonie, północ! porzuć sny!
Oblubieniec twój nadchodzi!
Zbawienia dzień się blaskach rodzi,
Dziewice mądre, gdzieście wy?
To On... Ocknijcie się
I weźcie lampy swe!
Alleluja!
Już godów czas!
Wzywają was!
Pośpieszcie Pana witać wraz!**

Zbudźcie się, tak straż nas woła.
Z wysokich wież, swych blanków, murów
Hej, słysz! O ty Jeruzalem.
Tę godzinę zwa północą
Wołają nas wdzięcznymi głósy:
Gdzieżewy, panny przeć mądre,
Hej wraz, pan młody tuż!
Więc już wam lampy brać.
Alleluja!
Gotujcie się do wesieła
Bo macie mu naprzeciw wyjść.

2. Recitativo T, Continuo

Er kommt, er kommt,
Der Bräutigam kommt!
Ihr Töchter Zions, kommt heraus,
Sein Ausgang eilet aus der Höhe
In euer Mutter Haus.
Der Bräutigam kommt, der einem Rehe
Und jungen Hirsche gleich
Auf denen Hügeln springt
Und euch das Mahl der Hochzeit bringt.
Wacht auf, ermuntert euch!
Den Bräutigam zu empfangen!
Dort, sehet, kommt er hergegangen.

On nadchodzi, już nadchodzi;
Oblubieniec już nadchodzi!
Wynijdzie więc prędko, o córki Syjonu,
Bo oto zstępuje z góry
On do matki waszej domu.
Oto oblubieniec, który
Do sarny podobny i do jelenia;
Skacze po górach i po kamieniach.
Weselną ucztą radować chce was.
Ocknijcie się wreszcie, najwyższy to czas!
Waszego Miłego przyjąć dane wam!
Oto nadchodzi. Spójrzcie tylko tam!

On tuż, On, tuż.
Przybywa już.
Z Syjonu córki k'niemu wy pospieszcie,
bo z wysoka wchodzi w dom matki waszej
tu.
Przybywa Pan co jako jelen nadobnie
skacze prze pagórki wszystkich krąg.
Wiesieła pokarm niesie wam.
Hej wraz, obudźcie się, przyjmijcie
oblubieńca!
Tam patrzcie! On przybywa już.

3. Aria (Duetto) S B, Violino piccolo, Continuo

Sopran (Seele)
Wenn kömmt du, mein Heil?

Sopran
Kiedy przyjdiesz, me zbawienie?

Dusza (Sopran):
Czy przyjdiesz mój cny?

Bass (Jesus)
Ich komme, dein Teil.
Ich warte mit brennendem Öle.

Bas
Idę, jam twym przeznaczeniem.

Jezus (Bas):
Przychodzę, jam twój.

{*Sopran, Bass*}
{Eröffne, Ich öffne} den Saal

Sopran
Czekam Cię, w ręku mym lampa płonąca.

Dusza:
Już czekam z oliwy płomykiem.

beide
Zum himmlischen Mahl

Sopran
Otwieraj już salę na ucztę weselną.

Jezus:
Otwieraj!

Sopran
Komm, Jesu!

Bas
Otwieram już salę na ucztę weselną.

Dusza:
Otwieram już drzwi niebiańskich nam uczt.

Bass
Komm, liebe Seele!

Sopran
Przyjdź, Jezu!

Dusza:
Przyjdź Jezu.

Bas
Przyjdź duszo łaknąca!

Jezus:
Przyjdź duszo ma miła.

4. Choral T, Violino I/II, Viola, Continuo

**Zion hört die Wächter singen,
Das Herz tut ihr vor Freuden springen,
Sie wachet und steht eilend auf.
Ihr Freund kommt vom Himmel
prächtig,
Von Gnaden stark, von Wahrheit
mächtig,
Ihr Licht wird hell, ihr Stern geht auf.
Nun komm, du werthe Kron,
Herr Jesu, Gottes Sohn!
Hosianna!**

**Serca rozbudzonej rzeszy
Wolanie straży świętej cieszy;
Powstaje Syjon, stroi się.
Z niebios kroczy Pan wspaniały,
Druh pelen łaski, prawdy, chwały,
Promienne blaski swoje śle.
O Jezu, do nas zejdz!
Korono chwały, świeć;
O, hosanna!
Ach, wiedz nas sam
Do niebios bram,**

**Syjon słucha strażów śpiew
Z radości im kołacze serce,
Czuwają, wypatrują wciąż.
Z nieba schodzi druh wspaniały
Co łaski moc i prawdę dźierży.
Jaśniejże blask wschodzących gwiazd
Tak przyjdź o królu nasz!
Bożyce Jezus nasz,
Hosianna!
Za Tobą my dążymy wraz
Na gody one wieczerać dziś.**

**Wir folgen all
Zum Freudensaal
Und halten mit das Abendmahl.**

Weselną ucztę gotuj nam!

5. Recitativo B, *Violino I/II, Violino piccolo, Viola, Continuo*

So geh herein zu mir,
Du mir erwählte Braut!
Ich habe mich mit dir
Von Ewigkeit vertraut.
Dich will ich auf mein Herz,
Auf meinem Arm gleich wie ein Siegel
setzen
Und dein betrübtes Aug ergötzen.
Vergiß, o Seele, nun
Die Angst, den Schmerz,
Den du erdulden müssen;
Auf meiner Linken sollst du ruhn,
Und meine Rechte soll dich küssen.

Więc wejdź, ma mila, śmiało
I padnij w me ramiona!
Od zawsze, przez wieczność całą
Jesteś mi zaślubiona.
Na sercu moim spocznieś Ty,
Będziesz jak pieczęć na moim ramieniu.
i otrę z ócz twych smutnych łzy.
Więc lęk, duszo, porzucić chciej,
Zapomnij o cierpieniu,
Któreś znieść musiała,
Bo spocznieś na lewicy mej,
Prawica ma będzie cię całowała.

Tak przychodź do mnie tu
Oblubienico ma,
Odwiecznie Tobie się
Ja powierzyłem toć.
Na sercu chcę więc cię,
W ramieniu takóž niby pieczęć nosić
I smutne oczy twe radować.
Zobaczaj duszo już
Twój strach i ból
Co dotąd wycierpiałas,
Lewica niech pokój ci,
Prawica zaś miłość dawa.

6. Aria (Duetto) S B, *Oboe solo, Continuo*

Sopran (Seele)
Mein Freund ist mein,

Bass (Jesus)
Und ich bin dein, *beide*
Die Liebe soll nichts scheiden.

Sopran
Mój miły jest mój.

Bas
A jam jest twój.

Dusza (Sopran):
On mój ci jest.

Jesus (Bas):
Jam twój ci jeśm.

Sopran, Bass
{Ich will, du sollst} mit
{dir, mir} in Himmels Rosen weiden,
beide
Da Freude die Fülle, da Wonne wird sein.

Oba glosy
Miłości nie przerwie już żadna rozłąka.

Sopran, bas
{ Ja chcę wraz z Tobą / Ty będziesz ze mną }
{ na rajskich, różanych paść się łąkach.

Jesus, Dusza:
Miłości nic nie zniszczy
Więc { chcę wraz z Tobą / chcesz ze mną }
W nieba różach pasać.

7. Choral, *Violino piccolo in octava e Corno e Oboe I e Violino I col Soprano, Oboe II e Violino II coll' Alto, Taille e Viola col Tenore, Continuo*

**Gloria sei dir gesungen
Mit Menschen- und englischen Zungen,
Mit Harfen und mit Zimbeln schon.
Von zwölf Perlen sind die Pforten,
An deiner Stadt; wir sind Konsorten
Der Engel hoch um deinen Thron.
Kein Aug hat je gespürt,
Kein Ohr hat je gehört
Solche Freude.
Des sind wir froh,
Io, io!
Ewig in dulci jubilo.**

**„Gloria" świat Ci śpiewa cały;
Aniołów, ziemian brzmią chorały
I słodkich lutni dźwięczny ton.
Z perel miasta Twego bramy;
Tam w niebian gronie otaczamy
Wyniosły Twój i święty tron.
Czyż zgłębi rozum mój
Majestat, Boże, Twój?
O, radości!
Tam rzesza Twa
Hymn wieczny gra
Na Twoją cześć. Alleluja!**

**Glorią niech śpiwa Tobie
Człowieczy ród z aniołów chórem,
Z harfami, cymbalami wraz
Bramy twe z dwunastu perel
Do miasta gdzie społecznie, wszyscy
Z anioły twój tron chwalim wciąż.
Nie zaznał dotąd nikt
Co oczy uszy ma
Tej radości.
Tak cieszymy się
I jo, i jo,
Wiecznie w tym dulci jubilo.**

BWV-144, Nimm, was dein ist, und gehe hin

Nimm, was dein ist, und gehe hin

Weź, co twoje, i odejdz!

Bierz co twe jest i sobie idź

1. Coro, *Continuo*

Nimm, was dein ist, und gehe hin.

Weź, co twoje, i odejdz!

Bierz co twe jest i sobie idź

2. Aria A, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Murre nicht,
Lieber Christ,
Wenn was nicht nach Wunsch geschicht;
Sondern sei mit dem zufrieden,
Was dir dein Gott hat beschieden,
Er weiß, was dir nützlich ist.

Nie szemrajcie
Chrześcijanie,
Gdy się coś wbrew woli stanie.
Z tego bądź zadowolony,
Czym zostałeś obdarzony;
Potrzeby twe Bogu znane.

Nie mruż więc,
Krześcian jeś,
Chocia dzieje się przez źle.
Ciesz się zawždy tym co Ciebie
Miły Bóg obdarzył szczodrze.
On wie czego tobie trza.

3. Choral, *Continuo*

**Was Gott tut, das ist wohlgetan,
Es bleibt gerecht sein Wille;
Wie er fängt meine Sachen an,
Will ich ihm halten stille.
Er ist mein Gott,
Der in der Not
Mich wohl weiß zu erhalten:
Drum lass ich ihn nur walten.**

**Co czyni Bóg, jest dobrze tak
I z sprawiedliwej woli.
Jakkolwiek mi się da we znak,
Chcę cichym być w swej doli.
Niech wierny Bóg, co czasu trwóg
Przed zgubą swoich strzeże,
Mój los w swe ręce bierze.**

**Co Bóg dał, zawsze dobre jest
I prawe z woli Jego.
Jako też moje kładzie rzecz
Takoż ja o nie stawam.
Bo On mój Bóg
Co w nędzy też
Zachować mnie dostadca.
On władcą mi jedynym.**

4. Recitativo T, *Continuo*

Wo die Genügsamkeit regiert
Und überall das Ruder führt,
Da ist der Mensch vergnügt
Mit dem, wie es Gott fügt.
Dagegen, wo die Ungenügsamkeit das
Urteil spricht,
Da stellt sich Gram und Kummer ein,
Das Herz will nicht
Zufrieden sein,
Und man gedenket nicht daran:
Was Gott tut, das ist wohlgetan.

Bo gdzie umiarkowanie,
I tam gdzie skromność rządzi,
Tam człowiek ma upodobanie
W tym, co mu Pan Bóg zrządzi.
Przeciwnie: tam gdzie brak
wstrzemięźliwości,
Tam są zgryzoty i zmartwienia,
I nie zna serce ukojenia,
I nie chce myśleć człowiek tak:
Co czyni Bóg, jest dobre wszak.

Gdzie powściągliwość miejsce ma
A władza wszystkim niby ster
Tam konten każdy człek
Tym czymś co Bóg mu dał.
Lecz kędy niezadowolenie rządzi
wszystkim wszyż
Zgryzota i zmartwienie w krąg
To serce drży w oporze przez
I nie pamięta tego, że
Co Bóg dał zawsze dobre jest.

5. Aria S, *Oboe d'amore, Continuo*

Genügsamkeit
Ist ein Schatz in diesem Leben,
Welcher kann Vergnügung geben
In der größten Traurigkeit,
Genügsamkeit.
Denn es lässet sich in Allem
Gottes Fügung wohl gefallen
Genügsamkeit.

Dar wstrzemięźliwości
Jest w życiu skarbem prawdziwym,
Czyniąc człowieka szczęśliwym,
Gdyż nawet w wielkiej żalości
Pozwala z zadowoleniem
Cieszyć się Bożym zrządzeniem
Dar wstrzemięźliwości.

Skromności dar
Skarbem nam jest w życiu cześnym,
Który cieszyć może mile
W smutki wielkim, w każdy czas.
Skromności dar
Onże daje ucieszenie
Każdym Boga wzdyc wyrokiem.
Skromności dar.

6. Choral, *Continuo*

**Was mein Gott will, das gscheh allzeit,
Sein Will, der ist der beste.
Zu helfen den'n er ist bereit,
Die an ihn glauben feste.
Er hilft aus Not, der fromme Gott,
Und züchtigt mit Maßen.
Wer Gott vertraut, fest auf ihn baut,
Den will er nicht verlassen.**

**Co Bóg mój chce, niech stanie się.
Najlepsza wola Jego
Obfitą pomoc wszystkim śle,
Co mocno wierzą w Niego.
Nasz wierny Bóg uwalnia z trwóg
A karze tylko miernie.
Kto dzień po dniu zaufa Mu,
Pan temu sprzyja wiernie.**

**Co mój Bóg chce to stanie się,
Boć to najlepsze przecie.
Z pomocą On tym spieszy znać
Co wiarę w Nimże mają.
Z padolu lez podnosi nas,
A karci sprawiedliwie.
A tego co w nim grunt swój ma
Przenigdy nie ostawi.**

BWV-150, Nach dir, Herr, verlanget mich

Nach dir, Herr, verlanget mich **Do Ciebie Panie wznoszę duszę moją** **Do Ciebie Panie wzdycha serce moje**

1. Sinfonia, *Fagotto, Violino I/II, Continuo*

2. Coro, *Fagotto, Violino I/II, Continuo*

Nach dir, Herr, verlanget mich. Mein Gott, ich hoffe auf dich. Lass mich nicht zuschanden werden, dass sich meine Feinde nicht freuen über mich.

Do Ciebie, Panie, wznoszę duszę moją. Boże mój! Tobie ufam. Obym nie zaznał wstydu! Niech wrogowie moi nie radują się z mego powodu!

Do Ciebie Panie wzdycha serce moje, W Tobiem położył ja ufanie swoje Za co niech wstydu i żalonych proszę Nieprzyjacielskich śmiechów nie odnoszę.

3. Aria S, *Violino I/II, Continuo*

Doch bin und bleibe ich vergnügt, Obgleich hier zeitlich toben Kreuz, Sturm und andre Proben, Tod, Höll und was sich fügt. Ob Unfall schlägt den treuen Knecht, Recht ist und bleibet ewig Recht.

Szczęśliwy jestem przez moje dni, Choć tutaj pragną mojej zguby I krzyż i burze i inne próby, A śmierć i piekło grożą mi. Lecz choćby nieszczęście na mnie spadło, To Prawo jest, wiecznym jest Prawo.

Ochotne serce czuje wzdry Jakkolwiek czasem słycać szum, burze, także wrzawę. Smierć, diabeł ryczy wciąż, Bo chociaż sługę trafia grom Twa prawda wieczna zawždy jest.

4. Coro, *Fagotto, Violino I/II, Continuo*

Leite mich in deiner Wahrheit und lehre mich; denn du bist der Gott, der mir hilft, täglich harre ich dein.

Prowadź mnie w prawdzie swojej i nauczaj mnie. Ty bowiem jesteś Bogiem zbawienia mego, Ciebie tęsknie wyglądam codziennie!

Okazh mnie Panie drogi świętobliwe, Okazh mnie ścieżki Twe nieobłądliwe, Prowadź mnie wg szczerej prawdy Swojej, Bom cokolwiek jest, jestem z łaski Twojej.

5. Aria (Terzetto) A T B, *Fagotto, Continuo*

Zedern müssen von den Winden Oft viel Ungemach empfinden, Oftmals werden sie verkehrt. Rat und Tat auf Gott gestellet, Achtet nicht, was widerbellet, Denn sein Wort ganz anders lehrt.

Wiele niedoli przez wiatry porwiste Wycierpieć muszą cedry strzeliste, Często więc w inną rosną stronę. Bogu we wszystkim zaufajcie, A innych nauk nie słuchajcie, Niż uczy Jego słowo objawione.

Cedry muszą wichrą przecie Zawždy z trudem się opierać, I łamane nimi są. Rada, czyn, co z Boga wzięte Psim szczekaniom nie ulegną, W Słowie przecie mają grunt.

6. Coro, *Fagotto, Violino I/II, Continuo*

Meine Augen sehen stets zu dem Herrn; denn er wird meinen Fuß aus dem Netze ziehen.

Oczy moje zawsze patrzą na Pana, Bo On wyswobadza z sieci nogi moje.

W Nim tedy oczy, w Nim myśli mam swoje, A On wyzwoli z pęta nogi moje.

7. Coro, *Fagotto, Violino I/II, Continuo*

Meine Tage in dem Leide Endet Gott dennoch zur Freude; Christen auf den Dornenwegen Führen Himmels Kraft und Segen. Bleibet Gott mein treuer Schutz, Achte ich nicht Menschentrutz, Christus, der uns steht zur Seiten, Hilft mir täglich sieghaft streiten.

Dniom spędzonym tu w żalości, Bóg da koniec wśród radości. Chrześcijan na ciernistych drogach Wiedzie błogosławieństwo Boga, Gdy Bóg z obroną nie zwleka, To niegroźna złość człowieka. Chrystus, który przy nas trwa. Pomoc ku zwycięstwu da.

Żalośliwe dni mych cierpień Bóg w wiesiela wszak przemienia. Krześcian na cierniowej drodze Wiedzie nieba siła, błogość. Gdy mi Bóg obrońcą jest Za nic mam człowieczą złość. Chrystus który z nama trzyma Zawždy mi zwyciężać daje.

BWV-153, Schau, lieber Gott, wie meine Feind

Schau, lieber Gott, wie meine Feind

Patrz, dobry Boże, że mój wróg

Patrz Boże mój jak onże wróg

1. Choral, *Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

Schau, lieber Gott, wie meine Feind,
Damit ich stets muss kämpfen,
So listig und so mächtig seid,
Dass sie mich leichtlich dämpfen!
Herr, wo mich deine Gnad nicht hält,
So kann der Teufel, Fleisch und Welt
Mich leicht in Unglück stürzen.

Patrz, dobry Boże, że mój wróg,
Z którym się muszę mierzyć,
Łatwo mnie może zwalić z nóg,
I łatwo mnie uderzyć.
Panie, gdyby nie łaska Twa,
To ciało, świat i siły zła
Już by mnie zwyciężyły.

Patrz Boże mój jak onże wróg
Ten z którym w boju staje
Chytrością i mocnością złą
Przymiewa mnie już snadnie.
Ach, gdy Twa łaska chyba mnie,
Cielesność, diabeł, także świat,
Nieszczęście łacno pchają.

2. Recitativo A, *Continuo*

Mein liebster Gott, ach lass dich doch erbarmen,
Ach hilf doch, hilf mir Armen!
Ich wohne hier bei lauter Löwen und bei Drachen,
Und diese wollen mir durch Wut und Grimmigkeit
In kurzer Zeit
Den Garaus völlig machen.

Ach, dobry Boże, okaż zmiłowanie,
I pomóż mi, biednemu, Panie!
Przyszło mi tu żyć wśród smoków i lwów.
A te, we wściekłości swej by chciały
Przez czas cały
Rozszarpać mnie paszczą pełną kłów.

O Boże mój, racz przecie się zlitować.
Ach, wesprzyj mnie biednego,
Że lwy i smoki ryczącymi tu przystają
Co chcą przez wściekłość, także furie
srogą swą
Przez krótki czas mnie zakatrupić niecnie.

3. Aria B, *Continuo*

Fürchte dich nicht, ich bin mit dir.
Weiche nicht, ich bin dein Gott;
ich stärke dich,
ich helfe dir auch durch die rechte Hand
meiner Gerechtigkeit.

„Nie bój się, bom Ja z tobą, nie lękaj się,
bom Ja Bogiem twoim!
Wzmocnię cię, a dam ci pomoc, podeprę
cię
prawicą sprawiedliwości swojej.”

Nie bój się, bom ja jest z tobą.
Nie uchylaj się, bom Ja Bogiem twoim.
Wzmocniłem cię i ratowałem cię
I podjęła cię prawica sprawiedliwego
mego.

4. Recitativo T, *Continuo*

Du sprichst zwar, lieber Gott, zu meiner Seelen Ruh
Mir einen Trost in meinen Leiden zu.
Ach, aber meine Plage
Vergrößert sich von Tag zu Tage,
Denn meiner Feinde sind so viel,
Mein Leben ist ihr Ziel,
Ihr Bogen wird auf mich gespannt,
Sie richten ihre Pfeile zum Verderben,
Ich soll von ihren Händen sterben;
Gott! meine Not ist dir bekannt,
Die ganze Welt wird mir zur Marterhöhle;
Hilf, Helfer, hilf! errette meine Seele!

Przemawiasz, dobry Boże, ku duszy mej pokrzepieniu,
Pociechę niesiesz mi w cierpieniu.
Lecz oto męka ma
Powiększa się każdego dnia,
Gdyż pośród licznych wrogów stoję,
A oni dybią na życie moje,
I już napięty jest ich luk.
Na moją zgubę ostrzą strzałę.
Rychło z ich ręki umrzeć muszę.
Boże! Ty znasz smak moich bied i trwóg,
Już są tortur jest mi świat cały.

Ty wliwasz Panie Mój do duszy mojej mir,
I pocieszenie w tych cirpieniach mych.
Ach, aleć męki moje
Z dnia na dzień się przeciw powiększają
Bo wrogów moich jest toć lik,
A życie me to cel
Ich łuków namierzony już,
A strzał naszykowanych ku zepsuciu.
Więc umrzeć z rąk ich skoro muszę.
Słysz, przecie tę nędzę moją znasz,
Wszak cały świat pieczarą mi męczeństwa.
Słysz, zbawco słysz,
Dar ratung duszy mojej.

5. Choral, *Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

Und ob gleich alle Teufel
Dir wollten widerstehn,
So wird doch ohne Zweifel
Gott nicht zurücke gehn;
Was er ihm fürgenommen
Und was er haben will,
Das muss doch endlich kommen
Zu seinem Zweck und Ziel.

Choćby armia szatana
W oporze chciała trwać,
To wierz w twojego Pana:
Nie będzie z boku stać.
Co Pan przedsięwziąć pragnie,
I to, co mieć On chce,
To stać się musi snadnie,
To spełnić musi się.

A chociaż wszystkie diabli
Chcą stanąć przeciw tobie
To bez wątpienia nazad
Bóg brał się wszak nie będzie.
Co za się ma na pieczy
A sam co pragnie mieć
To musi przyjść koniecznie,
Bo taki Jego cel.

6. Aria T, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Stürmt nur, stürmt, ihr Trübsalswetter,
Wallt, ihr Fluten, auf mich los!
Schlagt, ihr Unglücksflammen,
Über mich zusammen,
Stört, ihr Feinde, meine Ruh,

Burzcie się, burzcie, otchłanie spienione,
Pioruny nieszczęścia, bijcie w moją stronę!
W górę uderzcie żalości płomienie
Nade mną samym, nad mym cierpieniem.
Niech pokój mój zakłóci wróg.

Szturmuj bij, o nawałnico,
O bałwany pędźcie w szkwał,
Niech te ognie, iskry,
Na mnie wszystkie padną,
Wróg narusza spokój mi.

Spricht mir doch Gott tröstlich zu:
Ich bin dein Hort und Erretter.

Wszak mówi do mnie dziś sam Bóg:
Jam twą ostoją i wybawieniem.

Bóg powiada tak:
Jam skarbem Twym i zbawieniem.

7. Recitativo B, *Continuo*

Getrost! mein Herz,
Erdulde deinen Schmerz,
Lass dich dein Kreuz nicht unterdrücken!
Gott wird dich schon
Zu rechter Zeit erquickern;
Muss doch sein lieber Sohn,
Dein Jesus, in noch zarten Jahren
Viel größere Not erfahren,
Da ihm der Wüterich Herodes
Die äußerste Gefahr des Todes
Mit mörderischen Fäusten droht!
Kaum kömmt er auf die Erden,
So muss er schon ein Flüchtling werden!
Wohlan, mit Jesu tröste dich
Und glaube festiglich:
Denjenigen, die hier mit Christo leiden,
Will er das Himmelreich bescheiden.

A więc odwagi, serce moje!
Pogódź się z bólem i niepokojem.
Niech krzyż twój ci nie będzie
utrapieniem.
Przyjdzie wszak Pan
W czasie właściwym z pocieszeniem.
Syn Jego umiłowany przecież sam,
Twój Jezus, w lata swoje młode,
Znacznie większe znosił męki;
Cierpieć musiał pod Herodem;
Śmierć Mu groziła z tyrana ręki;
Który Go podle zabić chciał.
Ledwo pojawił się na ziemi,
A już się uchodzącą stał.
Nuże! Jezusem pociesz się
Wiarę wyznając mocno tę:
Kto tu z Jezusem się frasuje,
Tego Pan niebem obdaruje.

Ciesz serce się,
Cierpliwie znoś swój ból.
Niech nie przygniotą ci twe krzyże.
Bóg przecie Cię, w czas prawy wszak
obudzi.
Przec musiał Jego Syn,
Twój Jezus w niemowięcych leciech
Już więcej nędzy doznać
Gdy Herod tyran, wielki jemu
Straszną groźbę śmierci zsyłał,
Morderczą pieńską groził mu.
Tak ledwa na świat przyszedł
Już zbiegiem zaraz bywać musiał.
Bądź zdrow, Jezusem pociesz się.
I bieżaj z mocą w to
Ty wszystkim przec, co z Krystem cierpią
razem
Udzielili On swych niebios mir.

8. Aria A, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Soll ich meinen Lebenslauf
Unter Kreuz und Trübsal führen,
Hört es doch im Himmel auf.
Da ist lauter Jubilieren,
Dasselbsten verwechselt mein Jesus das
Leiden
Mit seliger Wonne, mit ewigen Freuden.

Choćby całe życie moje
Tu w cierpieniu przebiegało,
W niebie kres swój będzie miało.
Tam płyną radości zdroje.
Tam przecież zamienia mój Jezus żałości
W błogie rozkosze, w wieczne radości.

Mam że życie moje tu
Wedle krzyża cierpień znosić,
To i w niebie słychać też.
Stąd i gromkie jubilacje
Bo dzieli wszak Jezus
Cierpienia wraz ze mną.
Z rozkoszą toć błogą
Z wiesielem odwiecznym.

9. Choral, *Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

**Drum will ich, weil ich lebe noch,
Das Kreuz dir fröhlich tragen nach;
Mein Gott, mach mich darzu bereit,
Es dient zum Besten allezeit!**

Hilf mir mein Sach recht greifen an,
Dass ich mein' Lauf vollenden kann,
Hilf mir auch zwingen Fleisch und Blut,
Für Sünd und Schanden mich behüt!

Erhalt mein Herz im Glauben rein,
So leb und sterb ich dir allein;
Jesu, mein Trost, hör mein Begier,
O mein Heiland, wär ich bei dir!

Chcę przeto, póki życie trwa,
Z radością nosić krzyż mój ja,
Bym na to był gotowy, spraw,
I ode złego, Boże, zbaw.

Pomóż mi w walce, Panie mój,
Abym dokończyć mógł bieg swój.
Pomóż zwyciężyć ciało me,
I chroń od grzechu, Boże, mnie.

Niech w wierze trwa więc serce me.
Dla Ciebie żyć i umrzeć chcę.
Ach, Jezu, me błagania słysz!
Chcę odejść stąd, do Ciebie wzwyż.

Więc chcę ja póki żyję tu
Z wiesielem krzyż ci znosić swój.
O słysz, przygotuj mnie już cnie
Bym służył dobru zawsze, wždy.

Me sprawy pomóż chwytać w garść
Bym mą tułaczkę skończył już.
Poskromić ciało, krew,
Przed grzechem, chańbą takóž bron.

Zachowa serce w wierze mej
Bym jeno w Tobie żył i zmarł.
Jezu, Ty mój, słysz prośbę moje,
O mój zbawco chcę z Tobą być.

BWV-154, Mein liebster Jesus ist verloren

Mein liebster Jesus ist verloren Mój miły Jezus zagubiony

Mój miły Jezu gdzieś zagubion

1. Aria T, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Mein liebster Jesus ist verloren:

O Wort, das mir Verzweiflung bringt,
O Schwert, das durch die Seele dringt,
O Donnerwort in meinen Ohren.

Mój miły Jezus - zagubiony:

O słowo, co mi rozpacz ślesz,
Co niczym miecz mą duszę tniesz,
Uderzasz w ucho me jak gromy.

Mój miły Jezus gdzieś zagubion,

Ach nie,
Więść owa targa mną,
Przenika mieczem duszę wskroś
I gromem zda się w uszach moich.

2. Recitativo T, *Continuo*

Wo treff ich meinen Jesum an,
Wer zeigt mir die Bahn,
Wo meiner Seele brünstiges Verlangen,
Mein Heiland, hingegangen?
Kein Unglück kann mich so empfindlich
rühren,
Als wenn ich Jesum soll verlieren.

Gdzie mego Jezusa znowu spotkać mogę?
I któż mi pokaże drogę,
Tam, gdzie mej duszy serdeczne
pragnienie,
Zbawiciel mój, znalazł schronienie?
Nie ma wszak dla mnie nieszczęścia
większego,
Niż gdybym zgubić miał Jezusa mego.

Gdzież najdę Ciebie Jezu mój,
Któż drogę wskaże tę
Co w stronę zbawcy duszę mojej wiedzie
Tęsknicy jej miłości.
Nieszczęścia nie masz przeć
boleśniejszego
Nad to bych Cię o Jezu stracił.

3. Choral, *Oboe d'amore I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

Jesu, mein Hort und Erretter,
Jesu, meine Zuversicht,
Jesu, starker Schlangentreter,
Jesu, meines Lebens Licht!
Wie verlangt meinem Herzen,
Jesulein, nach dir mit Schmerzen!
Komm, ach komm, ich warte dein,
Komm, o liebstes Jesulein!

Jezu, światło życia mego,
W Tobie Zbawiciela mam.
Jezu, Tyś pogromcą Złego,
Tyś ostoją moją sam!
Serce me pełne pragnienia,
Czeka Ciebie wśród cierpienia.
Przyjdź! Ach, przyjdź, ja czekam Cię!
Przyjdź, Jezu, daj ujrzeć się!

Jezus - mój schronie i zbawco,
Jezu - pieczy moja cna,
Jezu - węża gromicielu,
Jezu - który światłem jeś.
Jakże tęskni serce moje,
Jezu mój, do ciebie smętne.
Przyjdź, ach przyjdź bo czekam wzdę,
Przyjdź Jezuniu miły mój.

4. Aria A, *Oboe d'amore I/II, Violino I/II, Viola, Cembalo*

Jesu, lass dich finden,
Lass doch meine Sünden
Keine dicke Wolken sein,
Wo du dich zum Schrecken
Willst für mich verstecken,
Stelle dich bald wieder ein!

Pozwól się odnaleźć, Panie.
Niechaj grzech mój się nie stanie
Chmurą, co Cię może skryć.
Nie trwóż więcej duszy mej,
I pojawić znów się chciej,
Aby ze mną znowu być!

Jezu, zwól się naleźć,
A mym grzechom nie daj
Chmurom ciemną, wielką być,
Która Ciebie strasznie mi zakrywać miała.
Okaż się mi się ninie, wnet.

5. Arioso B, *Continuo*

Wisset ihr nicht, dass ich sein muss in dem, „Czyż nie wiedzieliście, że w tym, co jest
das meines Vaters ist? Ojca mego, Ja być muszę?“

Nie wiedzieliście, że tymi rzeczami, które
są Ojca mego Jam się bawić
powinienem?

6. Recitativo T, *Continuo*

Dies ist die Stimme meines Freundes,
Gott Lob und Dank!
Mein Jesu, mein getreuer Hort,
Läßt durch sein Wort
Sich wieder tröstlich hören;
Ich war vor Schmerzen krank,
Der Jammer wollte mir das Mark
In Beinen fast verzehren;
Nun aber wird mein Glaube wieder stark,
Nun bin ich höchst erfreut;
Denn ich erblicke meiner Seele Wonne,
Den Heiland, meine Sonne,
Der nach betrübter Trauernacht
Durch seinen Glanz mein Herze fröhlich
macht.
Auf, Seele, mache dich bereit!
Du musst zu ihm
In seines Vaters Haus, hin in den Tempel

To głos przyjaciela mego!
Bogu dzięki, Bogu chwałą!
Jezus, pocieszyciel wierny
Za pomocą Słowa swego
Znowu ujrzeć się pozwala.
Czułem ból niemiłosierny,
I dotknęły te żalości
Niemal szpiku moich kości.
Lecz teraz ma wiara znów nabiera mocy;
Radość napelnia moje serce cale,
Gdyż rozkosz mej duszy ponownie
ujrzałem,
Mego Zbawcę, me Słońce oraz moją
Światłość,
Który po smutnej żaloby nocy
Przez blask swój niesie memu sercu
radość.
Powstań ma duszo i bądź gotowa!

Oto głos miłego przyjaciela:
Cześć Bogu, dank,
Mój Jezus, skarbie drogi mój.
Ej, słyszeć siebie znowu,
Cierpiałem srogo tak
Iż boleść przenikała mnie
Do szpiku kości wszystkich.
Lecz mocną będzie moja wiara znów,
Raduję się tym cnie.
I oto widzę rozkosz duszy swojej,
To Zbawca, słońce moje,
Po niepokojach nocy złej
Ten przez swój blask, wiesieli serce me.
Hej duszo – gotuj się już wnet
Do niego wszak.
W Ojcowy jego dom, świątynny dążyć
masz,
Tam słowem swym objawi siebie tobie,

ziehn;
Da lässt er sich in seinem Wort erblicken,
Da will er dich im Sakrament erquicken;
Doch, willst du würdiglich sein Fleisch
und Blut genießen,
So musst du Jesum auch in Buß und
Glauben küssen.

Musisz do Niego
Iść do świątyni, do domu Ojca Jego.
Tam On w swoim Słowie daje ujrzeć się.
Tam On w sakramencie pragnie wzmocnić
cię.
Tam ciało i krew Jego godnie spożyć
możesz,
Gdy Go ucałujesz w wierze i pokorze.

Tam w sakramencie chce orzeźwić ciebie,
Lecz jeśli chcesz pożywać ciało i krew
pańską
Jezusa musi w wierze i pokucie błagać.

7. Aria (Duetto) A T, *Oboe d'amore I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

Wohl mir, Jesus ist gefunden,
Nun bin ich nicht mehr betrübt.
Der, den meine Seele liebt,
Zeigt sich mir zur frohen Stunden.
Ich will dich, mein Jesu, nun nimmermehr
lassen,
Ich will dich im Glauben beständig
umfassen.

Jezus się odnalazł, więc już się nie trwożę,
Już się więcej nie frasuję.
Ten, którego ma dusza miłuje
Sam mi się pokazał w tej radosnej porze.
Nigdy Cię już nie stracić, pragnę Jezu
szczerze,
I stale obejmować pragnę Ciebie w wierze.

Hej, hej, Jezus naleziony!
Żalości więc precz ach, precz.
Ten co kocha duszę mą
Ukazał się w ten godzinę miłą.
Chcę Cię więc mój Jezu nigdy nie stracić,
I chcę Cię mą wiarą już objąć na zawsze.

8. Choral, *Oboe d'amore I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

**Meinen Jesum lass ich nicht,
Geh ihm ewig an der Seiten;
Christus lässt mich für und für
Zu den Lebensbächlein leiten.
Selig, wer mit mir so spricht:
Meinen Jesum lass ich nicht.**

**Jezu, ja nie puszcę Cię
Ani chwili tam od siebie.
Ty zaś zaprowadzisz mnie,
Gdzie Twe źródło życia w niebie.
Szczęsny mówię słowa te:
Jezu mój, nie puszcę Cię!**

**Nie ostawię Jezu Cię
I u boku Twego krocę,
Chrystus przecież wiedzie mnie
Do strumyka życia, źródłu.
Błogi ten co rzecze wraz:
Nie ostawię Jezu cię.**

BWV-155, Mein Gott, wie lang, ach lange?

Mein Gott, wie lang, ach lange? Jak długo jeszcze, mój Boże?

Jak długo Boże jeszcze

1. Recitativo S, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Mein Gott, wie lang, ach lange?
Des Jammers ist zuviel,
Ich sehe gar kein Ziel
Der Schmerzen und der Sorgen!
Dein süßer Gnadenblick
Hat unter Nacht und Wolken sich
verborgen,
Die Liebeshand zieht sich, ach! ganz
zurück,
Um Trost ist mir sehr bange.
Ich finde, was mich Armen täglich kränket,
Der Tränen Maß wird stets voll
eingeschenkt,
Der Freuden Wein gebricht;
Mir sinkt fast alle Zuversicht.

Jak długo jeszcze, mój Boże?
Już smutku jest za wiele.
Nie widzę jakie cele
Niedola ta mieć może.
Twe pełne laski spojrzenie
Skrywają chmury i ciemności,
Cofa się, cofa ręka miłości!
Bardzo się lękam o me pocieszenie.
A mnie biednego pognać się stara.
Co dzień mi podana lez mych gorzkich
miara.
Braknie radości wina;
Topnieć nadzieja ma zaczyna.

Jak długo Boże jeszcze,
Cierpienia dość już,
A celu nie masz przeć,
Boleści i zamętu.
Spojrzenie łaski Twej
Za chmury noc ukryło się przed nama.
Twa ręka cofa się,
Ach, od nas precz,
Pociechy wypatruję,
A widzę, co mnie w każdy dzionek martwi
Że stągwie lez są stale przepełnione,
Radości wina nic.
A nie masz pieczy patrzeć skąd.

2. Aria (Duetto) A T, *Fagotto, Continuo*

Du musst glauben, du musst hoffen,
Du musst gottgelassen sein!
Jesus weiß die rechten Stunden,
Dich mit Hilfe zu erfreun.
Wenn die trübe Zeit verschwunden,
Steht sein ganzes Herz dir offen.

Musisz w Nim nadzieję złożyć,
I w wierze przy Bogu trwać!
Jezus wie, w której godzinie
Ma ci pomoc swoją dać.
Kiedy smutny czas przemienie,
On ci serce swe otworzy!

Trza ci wierzyć, mieć nadzieję,
W Bogu zawsze mocno trwać.
Jezus zna godzinę ową,
Ucieszenia swą pomocą
Gdy ponury czas się
Serce Jego k'nam się skłania.

3. Recitativo B, *Continuo*

So sei, o Seele, sei zufrieden!
Wenn es vor deinen Augen scheint,
Als ob dein liebster Freund
Sich ganz von dir geschieden;
Wenns er dich kurze Zeit verlässt,
Herz! glaube fest,
Es wird ein Kleines sein,
Da er für bittre Zähren
Den Trost- und Freudenwein
Und Honigseim für Wermut will
gewähren!
Ach! denke nicht,
Dass er von Herzen dich betrübe,
Er prüfet nur durch Leiden deine Liebe,
Er machet, dass dein Herz bei trüben
Stunden weine,
Damit sein Gnadenlicht
Dir desto lieblicher erscheine;
Er hat, was dich ergötzt,
Zuletzt
Zu deinem Trost dir vorbehalten;
Drum lass ihn nur, o Herz, in allem walten!

O duszo, raduj się serdecznie,
Bo choćby oczy twe mówiły,
Jakoby przyjaciel twój miły
Opuścił cię ostatecznie,
On cię opuszcza na chwilkę małą!
Serce! Wierz mocno ty,
Ze to niedługo będzie trwało,
Kiedy za twe gorzkie łzy,
Wino radości On ci da.
On miast piołunu miód dla ciebie ma.
Ach! Nie myśl, nie,
Że On złośliwie cię frasuje:
On tak jedynie miłość twą próbuje,
Sprawia, że w zły czas szlocha serce twe,
By laski Jego promienie
Milsze jeszcze zrobiły wrażenie.
I to, co winno cię radować,
Na koniec sam,
Ku twej pociesze raczył zachować.
Niech więc, o serce, we wszystkim rządzi
tobą Pan!

Więc bądź o duszo, bądź spokojna
Choć oczom twym wydaje się
Że ów przyjaciel Twój
Oddalił się od ciebie.
Lecz gdy go nie ma w krótki czas
Wierz, serce me,
Małuczko nie masz go,
Na gorzkie łzy, lamenty,
Pociechy wina on, a miodu i kanaru
Chce ci należeć.
Ach, nie myśl więc
Iż serce On Ci martwić pragnie,
Ciśnienie jeno twej miłości świadczy,
A i że serce twoje płacze w czas ponury
Dostrzeże łaski blask,
Tym lepiej zawdy, przecie, onże.
A dla uciechy twej
Tak ci tu pocieszenie pozostawił,
Więc pozwól mu o serce władać wszystkim.

4. Aria S, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Wirf, mein Herze, wirf dich noch
In des Höchsten Liebesarme,
Dass er deiner sich erbarme.
Lege deiner Sorgen Joch,
Und was dich bisher beladen,
Auf die Achseln seiner Gnaden.

Rzuć się serce, rzuć się wprost
W ramiona Bożej miłości,
A doznasz Jego litości.
Złóż nań jarzmo twoich trosk.
Ciężar, co był tobie dan,
Na swe barki chce wziąć Pan.

Rzuć się serce, rzuć się, rzuć
W Najwyższego cne ramiona
Które tobie On otwiera.
Kładźże jarzmo Twoich trosk
Także wszystko co ci ciąży
Na ramiona łaski Jego.

5. Choral, *Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

Ob sichts anließ, als wollt er nicht,

Choć czasem tobie zdaje się,

Choć czasem tobie zdaje się

**Lass dich es nicht erschrecken,
Denn wo er ist am besten mit,
Da will ers nicht entdecken.
Sein Wort lass dir gewisser sein,
Und ob dein Herz spräch lauter Nein,
So lass doch dir nicht grauen.**

**Że Bóg ci pomoc nie chce,
Niech serce twe nie trwoży się,
On pomoc śle, gdy zechce;
Więc wierzyć Jego Słowu chciej
I wbrew wszystkiemu pewność miej,
Że Bóg cię nie zawiedzie.**

**Że Bóg ci pomoc nie chce
Niech serce Twe nie trwoży się,
On pomoc śle gdy zechce,
Więc wierzyć Jego słowo chciej,
I wbrew wszytkiemu pewność miej
Że Bóg cię nie zawiedzie.**

BWV-162, Ach! ich sehe, itzt, da ich zur Hochzeit gehe

**Ach! ich sehe, itzt, da ich zur
Hochzeit gehe**

Ach! Widzą oczy moje

**Ach, już widzę, że na zacne
gody idę**

1. Aria B, *Corno da tirarsi, Violino I/II, Viola, Fagotto, Continuo*

Ach! ich sehe,
Itzt, da ich zur Hochzeit gehe,
Wohl und Wehe.
Seelengift und Lebensbrot,
Himmel, Hölle, Leben, Tod,
Himmelsglanz und Höllenflammen
Sind beisammen.
Jesu, hilf, dass ich bestehe!

Ach! Widzą oczy moje,
Ze oto na wesele idę dziś do Boga.
Radość i trwoga!
Trucizna duszy oraz chleb żywota;
Życie i śmierć, niebios i piekiel wrota!
Płomienie piekła i blask niebiańskiej
chwały
Dziś się spotkały!
Mój Jezu, pomóż, niech się ostoję!

Ach, już widzę, że na zacne gody idę,
Szczęście z bólem,
Duszy jad, i życia chleb
Niebo piekło, życie śmierć,
Nieba blask i piekła ogień
Są wzdyc razem.
Jezu, daj bym wytrwał z Tobą.

2. Recitativo T, *Continuo*

O großes Hochzeitfest,
Darzu der Himmelskönig
Die Menschen rufen lässt!
Ist denn die arme Braut,
Die menschliche Natur, nicht viel zu
schlecht und wenig,
Dass sich mit ihr der Sohn des Höchsten
traut?
O großes Hochzeitfest,
Wie ist das Fleisch zu solcher Ehre
kommen,
Dass Gottes Sohn
Es hat auf ewig angenommen?
Der Himmel ist sein Thron,
Die Erde dient zum Schemel seinen Füßen,
Noch will er diese Welt
Als Braut und Liebste küssen!
Das Hochzeitmahl ist angestellt,
Das Mastvieh ist geschlachtet;
Wie herrlich ist doch alles zubereitet!
Wie selig ist, den hier der Glaube leitet,
Und wie verflucht ist doch, der dieses
Mahl verachtet!

O, weselna uczta wielka,
Na którą jest zaproszona
Przez Króla Niebios dusza wszelka.
Ale, wszak nie jest ta naręczona
- Natura ludzka - nieskazitelna.
Czy zechce ją pojąć Syn Najwyższego?
O, wielka, wielka uczta weselna!
Jakiż to zaszczyt, jakże to się stało,
Ze Boży Syn
Na zawsze przyjął ludzkie ciało?
Wszak niebo to Jego tron,
Ziemia podnóżkiem dla stóp Jego,
A przecież świat ten On
Jak naręczoną chce pocałować!
Uczta weselna już gotowa,
Ubite woły i cieleta,
Jakże wspaniale stół zastawiony!
Ten, kogo wiara tu przyprowadzi, jakże
będzie błogosławiony!
Zaś dola tego, co ucztą wzgardzi, jak
straszna będzie i przekłeta!

Wiesiela godów dniu
Na które król niebiosów
Chce ludzi prosić wszech,
Gdy naręczona wzdyc,
Człowiecza istność zbyt mało nie jest
godna
By z nią ten ślub Syn Najwyższego brał.
O wielki godów dniu,
A czemuż to zażywa ciało chwały
Iż Boży Syn na wieczność wziął je nasię.
W niebiosach jego tron,
A ziemia mu podnóżkiem jedno małym,
Chce jednak tenże świat
Swą naręczoną czynić.
Wiesiela stół już gotów jest,
A bydło tuczne już zabite,
Jak cudnie wszycko nagotowane.
Ten błogi jest
Co w wierze tamże zmierza,
Przeklęty będzie ów,
Co ucztę tę przeoczy.

3. Aria S, *Continuo*

Jesu, Brunnquell aller Gnaden,
Labe mich elenden Gast,
Weil du mich berufen hast!
Ich bin matt, schwach und beladen,
Ach! erquicke meine Seele,
Ach! wie hungert mich nach dir!
Lebensbrot, das ich erwähle,
Komm, vereine dich mit mir!

Jezu, łask wszelakich zdroju,
Jam Twym gościem, daj mi siłę,
Bo to Ty mnie zaprosiłeś!
Jam strudzony, słaby, w znoju,
Niech prośba moja nie będzie daremną,
Pokrzep mą duszę, co tak głodna Ciebie.
Ja Cię wybieram, o Żywota Chlebie,
Przyjdź już, Mój Panie i zjednocz się ze
mną!

Jezu, zdroju łaski wszytkiej,
Pokrzep mnie, bo gościem jeśm
Zaproszonym przez Cię wzdyc.
Znużony jeśm, mdły, obciążony,
Ach orzeźwij duszę moją.
Ach, jak pragnę Ciebie wciąż.
Chlebem jeś i ten wybieram.
Przyjdź, a siebie ze mną złącz.

4. Recitativo A, *Continuo*

Mein Jesu, lass mich nicht
Zur Hochzeit unbekleidet kommen,
Dass mich nicht treu dein Gericht;
Mit Schrecken hab ich ja vernommen,
Wie du den kühnen Hochzeitgast,
Der ohne Kleid erschienen,
Verworfen und verdammet hast!
Ich weiß auch mein Unwürdigkeit:
Ach! schenke mir des Glaubens
Hochzeitkleid;

Nie przyszedł na ucztę bez odzienia,
Byś mnie nie sądził w gniewie Twym!
Bo słyszę, pełen przerażenia,
Jak na wesele zaproszony
Bez szaty przyszedł gość zuchwały,
I jak w ciemności był wrzucony!
Wiem, żem niegodny, niedoskonały.
Ach! Podaruj mi wiary szatę długą;
Niech przyodzieję się Twą zasługą!
Daj mi za strój weselny cały

Mój Jezus,
Nie daj mi na gody bez szaty przybyć
Bych nie stał mi się Twójże sąd.
Przeraża mnie opowieść o tym
Jak do ów chwały ówże gość
Co bez szaty przyszedł
Na potępienie posłan był.
Ja niegodność swoją znam,
Ach, wiary daj godową szatę mi,
Zwól zasług Twych do jej zdobienia użyć.

Lass dein Verdienst zu meinem Schmucke dienen!
Gib mir zum Hochzeitkleide
Den Rock des Heils, der Unschuld weiße Seide!
Ach! lass dein Blut, den hohen Purpur, decken
Den alten Adamsrock und seine Lasterflecken,
So werd ich schön und rein
Und dir willkommen sein,
So werd ich würdiglich das Mahl des Lammes schmecken.

5. Aria (Duetto) A T, *Continuo*

In meinem Gott bin ich erfreut!
Die Liebesmacht hat ihn bewogen,
Dass er mir in der Gnadenzeit
Aus lauter Huld hat angezogen
Die Kleider der Gerechtigkeit.
Ich weiß, er wird nach diesem Leben
Der Ehre weißes Kleid
Mir auch im Himmel geben.

Suknię zbawienia i niewinności jedwab biały!
Ach! Zwól, by z Twej krwi purpury płaszcz wspaniały
Występku plamy na starej sukni Adama przykrywał.
A wtedy czystym będę, Panie,
Będiesz miał we mnie upodobanie.
Wtedy to godnie Baranka ucztę będę spożywał.

W Bogu moim się raduję,
On tak bardzo mnie miłuje,
Ze w swej wielkiej łaskawości
Przyodział mnie w swej dobroci
W szaty sprawiedliwości.
Wiem, że po tym tu żywocie
Białą szatę chwały da,
Gdy już w niebie będę ja.

Daj mi za godów szatę,
Zbawienia płaszcz, i bisior niewinności,
Ach, zwól swej krwi purpurą świętą pokryć
I Adama stary strój i grzechu plamy
A będę czysty, cny, i miły Tobie dość,
W wieczerzy udział brać
Baranka godnie, zacnie.

Więc w Bogu mym raduję się,
Miłości moc skłoniła Jego
By mnie w ów łaski dzień
Oblekać z miłej przychylności
W sprawiedliwości godny strój.
I wiem, że po śmiertelnym życiu
Czcigodny biały strój
Otrzymam także w niebie.

6. Choral, *Corno da tirarsi e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

**Ach, ich habe schon erblicket
Diese große Herrlichkeit.
Itzund werd ich schön geschmücket
Mit dem weißen Himmelskleid;
Mit der güldnen Ehrenkrone
Steh ich da für Gottes Throne,
Schaue solche Freude an,
Die kein Ende nehmen kann.**

Ach, już wyobrażam sobie
Bożej chwały wielki źródło.
Kiedy już się przyozdobię
W najbielszy niebiański strój;
Chwały otrzymam koronę,
I stanę przed Boga tronem,
Gdzie najwyższa radość ta
Już na wieki wieków trwa.

**Ach, zobaczyłem już przez chwilę
Wspaniałości wielgie te,
Odtąd będę już ubrany
W biały nieba cudny strój.
W pozłacanej czią koronie
Staję więc przed Boga tron
Gdzie wiesiele wieczne trwa
Które bez końca jest.**

BWV-165, O heiliges Geist- und Wasserbad

O heiliges Geist- und Wasserbad O święte w duchu i w wodzie obmycie

O święty z Ducha wody krzcie

1. Aria S, *Violino I/II, Viola, Fagotto, Continuo*

O heiliges Geist- und Wasserbad,
Das Gottes Reich uns einverleibet
Und uns ins Buch des Lebens schreibt!
O Flut, die alle Missetat
Durch ihre Wunderkraft ertränket
Und uns das neue Leben schenket!
O heiliges Geist- und Wasserbad!

O święte w duchu i w wodzie obmycie,
Które w nas Boże Królestwo gruntuje
I w księgę życia imiona wpisuje!
Powodzi, która daje życie!
Cudowna twa moc, jak wody spienione
Porywa i topi grzechy popełnione.
O święte w duchu i w wodzie obmycie!

O święty z Ducha wody krzcie
Co Boży raj nam przecież przyznawasz
I w księgę życia nas wpisujesz.
O ty co wszystkie czyny złe
Swą cudną mocą topisz
I nama nowe życie dajesz.

2. Recitativo B, *Continuo*

Die sündige Geburt verdammter
Adamserben
Gebietet Gottes Zorn, den Tod und das
Verderben.
Denn was vom Fleisch geboren ist,
Ist nichts als Fleisch, von Sünden
angestecket,
Vergiftet und beflecket.
Wie selig ist ein Christ!
Er wird im Geist- und Wasserbade
Ein Kind der Seligkeit und Gnade.
Er ziehet Christum an
Und seiner Unschuld weiße Seide,
Er wird mit Christi Blut, der Ehren
Purpurkleide,
Im Taufbad angetan.

Grzech pierworodny, dziedzictwo Adama,
Gniew Boży sprowadza,
Śmierć ściąga na nas.
Bo to, co z ciała zrodzone.
Ciałem jest tylko i grzechem skażone,
Zatrute jest i poplamione.
Lecz błogosławiony los ochrzczonego
człowieka,
Bo ten, po chrzcie kąpeli,
Dziecięciem łaski będzie nazwany.
Ten chrześcijaństwo przyobleka,
Niewinności białe szaty.
W Chrystusowej krwi szkarłaty
Przez chrzest będzie przyodziany.

Grzech pierworodny nasz, dziedziców
Adamowych
Gniew Boży ściąga przez
A także śmierć, zepsucie.
Co z ciała bowiem rodzi się
Też ciałem jest grzechami przesyconym,
Zatrutym, pomazanym.
Krześcijanin błogi zaś
W kąpeli Ducha, także wody
Dziedzicem łaski przez się stanie,
Z Chrystusem łączy się,
A w bieli jego niewinności
W purpurze Kryste krwi ubrany zacie
będzie
W kąpeli świętej chrztu.

3. Aria A, *Continuo*

Jesu, der aus großer Liebe
In der Taufe mir verschriebe
Leben, Heil und Seligkeit,
Hilf, dass ich mich dessen freue
Und den Gnadenbund erneue
In der ganzen Lebenszeit.

Ty co mnie tak umiłowałeś,
Ze mi żywot wieczny dałeś
Przez sakrament chrztu Twojego,
Daj mi, abym łaski to przymierze
Wciąż odnawiał, radując się szczerze
Przez dni wszystkie życia mego.

Jezu, co z miłości wielkiej
W krzcie mi świętym przekazałeś
Życie, cześć, zbawienie cne,
Spraw bych radość z darów owych
I przymierze z Tobą moje
W życiu całym chować chciał.

4. Recitativo B, *Violino I/II, Viola, Fagotto, Continuo*

Ich habe ja, mein Seelenbräutigam,
Da du mich neu geboren,
Dir ewig treu zu sein geschworen,
Hochheiliges Gotteslamm;
Doch hab ich, ach! den Taufbund oft
gebrochen
Und nicht erfüllt, was ich versprochen,
Erbarme, Jesu, dich aus Gnaden über mich!
Vergib mir die begangne Sünde,
Du weißt, mein Gott, wie schmerzlich ich
empfinde
Der alten Schlangen Stich;
Das Sündengift verderbt mir Leib und
Seele,
Hilf, dass ich gläubig dich erwähle,
Blutrotes Schlangenbild,
Das an dem Kreuz erhöht,
Das alle Schmerzen stillt
Und mich erquickt, wenn alle Kraft
vergehet.

A przecież duszy mej Poranku,
Coś urodził mnie na nowo,
Być Ci wiernym dałem słowo,
O święty, Boży Baranku.
Lecz, ach! Jakże często przymierze
chrztu łamałem.
Jak często nip wypełniałem tego, co
obiecałem!
Okaż swoje zmiłowanie,
Przebacz z łaski grzech mój, Panie,
Ulituj się, wybacz mi w mojej niedoli.
Ty jeden wiesz, Boże, jak strasznie mnie
boli
Ta rana zadana przez węża starego.
Grzech trucizną dla duszy i ciała mojego.
Daj, bym Cię wiarą moją wybrał, Panie,
Krwistoczerwony obrazie węża
Na krzyżu wywyższony,
Który me bóle wszystkie zwycięża
I mnie pokrzepia, gdym znużony.

Winienem ci mój oblubieńcu cny,
Za to me odrodzenie
Przysięgę wierności wiecznej
Baranku Boży kłaść.
Ulituj Jesu się nade mną z łaski swej,
Ach, wybacz mi grzechów winy.
Ty znach i wiesz, iż bolen mnie przyjmuje
Wężowych złości cios.
Grzechowy jad mą duszą, ciało psowa,
Spraw abym w wierze obraz wybrał
Wężowy Twojej krwi,
Na krzyż wyniesiony
Co śmierzy każdy ból,
Ożywa mnie gdy ze mnie moc uchodzi.

5. Aria T, *Violino I/II, Continuo*

Jesu, meines Todes Tod,
Lass in meinem Leben
Und in meiner letzten Not
Mir für Augen schweben,
Dass du mein Heilschlänglein seist
Vor das Gift der Sünde.
Heile, Jesu, Seel und Geist,
Dass ich Leben finde!

Jezu, śmierci śmierci mej,
Daj przez żywot cały
I w ostatniej chwili zlej,
Aby oczy me widziały
W Tobie Węża Zbawienia,
Co grzech głodzi obficie.
Ulecz duszy cierpienia
I spraw bym znalazł życie.

Jezu, w Tobie śmierci śmierć,
Zwól mi w życiu całym
Takoż i w ostatnim dniu
Kłaść przed oczy swoje,
Że mi wężem zdrowia jeś
Na grzechowe jady.
Uzdrow Jezu dusze mą
By cne życie znalazł.

6. Choral, *Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Fagotto col Basso, Continuo*

**Sein Wort, sein Tauf, sein Nachtmahl
Dient wider allen Unfall,
Der Heilge Geist im Glauben
Lehrt uns darauf vertrauen.**

Słowo, chrzest i wieczerzę
Od Ciebieśmy dostali,
Uczy Duch Święty w wierze,
Byśmy temu ufali.

**Two słowo, krzest, wieczerza
Nas chroni od upadów,
Duch Święty w wierze uczy
Jak ufać temu mamy.**

BWV-166, Wo gehest du hin?

Wo gehest du hin?

Dokąd idziesz?

Gdzie idziesz zaś ty

1. Aria B, *Oboe, Violino I/II, Viola, Continuo*

Wo gehest du hin?

Dokąd idziesz?

Gdzie idziesz zaś ty?

2. Aria T, *Oboe (Violino solo), Continuo*

Ich will an den Himmel denken
Und der Welt mein Herz nicht schenken.

Chcę ku niebu myśli zwrócić,
Serce me chce świat porzucić,

Ja chcę w niebo myśl posyłać
Aby światu serca skąpić,

Denn ich gehe oder stehe,
So liegt mir die Frag im Sinn:
Mensch, ach Mensch, wo gehst du hin?

Bo czy idę, czy też stoję,
Wciąż pytanie słyszę Twoje:
Ach, człowiecze, dokąd idziesz?

Bo czy idę czy też stoję
Myślę sobie takóŜ wnet,
Gdzie się człeku spieszysz tak?

3. Choral S, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Ich bitte dich, Herr Jesu Christ,
Halt mich bei den Gedanken
Und lass mich ja zu keiner Frist
Von dieser Meinung wanken,
Sondern dabei verharren fest,
Bis dass die Seel aus ihrem Nest
Wird in den Himmel kommen.

Mój Panie Jezu, proszę Cię,
Niech ten zamiar we mnie trwa.
Nie daj mej myśli zachwiać się,
Gdy nadejdzie pora zła.
Lecz przy tym twardo stać mi daj,
AŜ Dusza ma osiągnie Raj,
Gdy wyjdzie z gniazda swego.

Ja proszę Cię o Jezu mój
Zachowaj mnie w tej myśli,
Bez zwłoki przecz i wahań też
Co mącić by ją miały.
Lecz przy niej mocno zezwól trwać,
AŜ dusza ma z powłoki swej
Do nieba wzięta będzie.

4. Recitativo B, *Continuo*

Gleichwie die Regenwasser bald verfließen
Und manche Farben leicht verschießen,
So geht es auch der Freude in der Welt,
Auf welche mancher Mensch so viele
Stücken hält;
Denn ob man gleich zuweilen sieht,
Dass sein gewünschtes Glücke blüht,
So kann doch wohl in besten Tagen
Ganz unvermut' die letzte Stunde schlagen.

Tak, jak po deszczu wody znikają.
Jak najpiękniejsze barwy bledną,
Tak i radości świata mijają,
Z których tak cenią ludzie niejedną.
Bo choć widzimy czasem na ziemi,
Jak szczęście się barwami mieni,
To także w pomyślności porze
Godzina śmierci nadejść może.

Jako potoki deszczu wnet znikają
Płowięją pewne barwy szybko,
Tak żywot krótki świata uciech jest,
Co człek niejednen cenić sobie chce.
Bo choć czasami widać też
Że szczęście kwitnie tutaj, tuż
W najlepszy dzień, niespodziewanie,
W godzinę zgonu grom wybija właśnie.

5. Aria A, *Oboe, Violino I/II, Viola, Continuo*

Man nehme sich in acht,
Wenn das Gelücke lacht.

Miej się więc na baczności
Wśród błogiej szczęśliwości.

Pamiętaj o tym w czas
Gdy szczęście śmieje się

Denn es kann leicht auf Erden
Vor abends anders werden,
Als man am Morgen nicht gedacht.

Bo wieczór na tej ziemi
Często w nicość zamieni
Poranka wszystkie radości.

Że na tej ziemi czasem
Pod wieczór inak bywa
NiŜ rankiem ktoś przewidzieć mógł.

6. Choral, *Oboe e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

Wer weiß, wie nahe mir mein Ende!
Hin geht die Zeit, her kommt der Tod;
Ach wie geschwinde und behände
Kann kommen meine Todesnot.
Mein Gott, ich bitt durch Christi Blut:
Mach's nur mit meinem Ende gut!

Kto wie, jak blisko me skonanie?
Uplywa czas, śmierć zbliża się.
Jak prędko, ach, jak niespodzianie
Zagłada może trafić mnie!
O spraw, dla Chrystusowej krwi,
Mój Boże, błogie zejście mi!

Któż wie, mój koniec może blisko,
Uplywa czas, przychodzi śmierć.
Ach jakże spieszenie i jak chyŜo
Przyjść może na mnie nędzny zgon.
Na Krysta prosząc Panie krew,
Daj koniec dobry, spokój nam.

BWV-170, Vergnügte Ruh, beliebte Seelenlust

Vergnügte Ruh, beliebte Seelenlust

O błogi spokoju, o duszy radości

Spokoju cny, rozkoszy błoga dusz

1. Aria A, *Oboe d'amore, Violino I/II, Viola, Continuo*

Vergnügte Ruh, beliebte Seelenlust,
Dich kann man nicht bei Höllensünden,
Wohl aber Himmelseintracht finden;
Du stärkst allein die schwache Brust.
Drum sollen lauter Tugendgaben
In meinem Herzen Wohnung haben.

O błogi spokoju, o duszy radości!
W grzechach piekielnych wszak ciebie nie
ma,
Lecz jesteś w świętej jedności nieba;
Tylko tyś podporą dla ludzkiej słabości,
O błogi spokoju, o duszy radości!
Stąd w darach cnoty mam upodobanie,
I one w mym sercu znajdują mieszkanie.

Spokoju cny, rozkoszy błoga dusz
Którego w piekielnych przewinień nie masz
A jeno w nieba zgodzie najdę.
Ty wzmacniasz mnie,
Wyświecasz młodość,
Tak jeno szczyre cnoty winny
Mieszkanie w sercu moim znaleźć.

2. Recitativo A, *Continuo*

Die Welt, das Sündenhaus,
Bricht nur in Höllenlieder aus
Und sucht durch Hass und Neid
Des Satans Bild an sich zu tragen.
Ihr Mund ist voller Ottergift,
Der oft die Unschuld tödlich trifft,
Und will allein von Racha sagen.
Gerechter Gott, wie weit
Ist doch der Mensch von dir entfernt;
Du liebst, jedoch sein Mund
Macht Fluch und Feindschaft kund
Und will den Nächsten nur mit Füßen
treten.
Ach! diese Schuld ist schwerlich zu
verbeten.

Ze świata, co grzechu jest jaskinią.
Tylko piekielne pieśni płyną.
Pragnie świat poprzez swoje złości
Szatana przywdziać obraz obrzydliwy,
Usta ma pełne jadu żmijowego,
Co śmierć zadaje niewinności,
I tylko „Racha!” wołać chce do brata
swego.
Jak daleko, powiedz, Boże sprawiedliwy,
Człowiek od Ciebie jest oddalony:
Ty kochasz, ale usta jego
Wrogość wszak głoszą na wszystkie
strony;
Nogami kopać pragnie on bliźniego.
Ach! Jak ciężka to wina, jak za nią
przebłagać?

Ten świat, ów grzechów dom
Co piosnkę wstydłą brzmi
Przez zazdrość, tak złość
Szatana odziew na się kładzie.
A usta jego w których jad
Niewinnych czasem niesą śmierć
O zemście jeno prawić pragną.
O Boże nasz, Twój lud
Oddalił się od Ciebie srodze,
Choć Ty miłujesz go
On kłótny wrogie śle,
A bliźnich swoich deptać jeno pragnie.
Ach, wina to nie łączna do zmazania.

3. Aria A, *Organo obligato a 2 claviature, Violino I/II, Viola*

Wie jammern mich doch die verkehrten
Herzen,
Die dir, mein Gott, so sehr zuwider sein;
Ich zittre recht und fühle tausend
Schmerzen,
Wenn sie sich nur an Rach und Hass
erfreun.
Gerechter Gott, was magst du doch
gedenken,
Wenn sie allein mit rechten Satansränken
Dein scharfes Strafgebot so frech verlacht.
Ach! ohne Zweifel hast du so gedacht:
Wie jammern mich doch die verkehrten
Herzen!

Jakże mnie martwią te serca przewrotne,
Które się Tobie, Boże, sprzeciwiają.
Drzę cały i czuję bóle tysiąckrotnie,
Kiedy serca owe radość z zemsty mają.
Jakie myśli masz w sercu, o Panie
Zastępów,
Kiedy korzyść mając z szatańskich
podstępów
Wyśmiewają Twe przykazania w swojej
bezczelności?
Ach, myślisz wtedy bez wątpliwości:
Jakże mnie martwią te serca przewrotne!

Boleję nad pobłędzonymi sercy
Co tak są Ci przeciwne Boże mój.
Aż cały drzę, boleści tysiąc czuję
Gdy zazdrość, zemsta, złość aby cieszy.
O Boże praw, cóż myśleć możesz sobie
Gdy same przeciw piekielnymi intrygami
Niewstydnie śmieją się z przykazań
Twych.
Ach, krom wątpienia myślisz oto tak:
Boleję nad pobłędzonymi sercy.

4. Recitativo A, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Wer sollte sich demnach
Wohl hier zu leben wünschen,
Wenn man nur Hass und Ungemach
Vor seine Liebe sieht?
Doch, weil ich auch den Feind
Wie meinen besten Freund
Nach Gottes Vorschrift lieben soll,
So flieht
Mein Herze Zorn und Groll
Und wünscht allein bei Gott zu leben,
Der selbst die Liebe heißt.
Ach, eintrachtvoller Geist,
Wenn wird er dir doch nur sein

Ach! Któżby jeszcze żyć tu chciał?
Któżby chciał tu być?
Gdzie złość, nieszczęście będzie miał
Za miłość, którą dał.
Ponieważ jednak wroga mego
Mam ja jak brata rodzonego
W serdecznej mieć miłości,
Serce me odwraca się,
Od gniewu i złości.
U Boga jeno pragnie żywot wieść pogodny,
Boga, co się miłością zwie.
Ach! Duchu zgodny,
Kiedyż przez Pana będzie ci to dane,

A któż więc chciałby tu żyć
W świecie owym, takim,
Gdzie jedno zazdrość, takoz złość
Z miłości swojej ma.
Lecz jeśli wroga też jak przyjaciela mam
Miłować z Boga woli praw,
Uchodzi gniewu serce me.
Żyć pragnie w Bogu jedno samym,
Co sam miłością jest.
Ach, zgody duchu mój,
A kiedyż On otworzy Tobie niebios?

Himmelszion geben?

Przejsć przez Syjonu niebieskiego bramę?

5. Aria A, *Organo obligato, Oboe d'amore, Violino I/II, Viola, Continuo*

Mir ekelt mehr zu leben,
Drum nimm mich, Jesu, hin!

Obmierzło mi już życie.
Więc weź mnie Jezu tam.

Mir graut vor allen Sünden,
Lass mich dies Wohnhaus finden,
Wo selbst ich ruhig bin.

Tutaj grzechu moc mnie trwoży,
Daj mi dom odnaleźć Boży,
Gdzie jedynie pokój mam.

Mi chydzi się żyć dłużej,
Więc bierz mnie Jezu już,
Iż grzechów się wždy lękam
Zwól mnie takie naleźć
Gdzie spokój będę miał.

BWV-173, Erhöhtes Fleisch und Blut

Erhöhtes Fleisch und Blut

O ciało wywyższone!

Najświętsze ciało, krwi

1. Recitativo T, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Erhöhtes Fleisch und Blut,
Das Gott selbst an sich nimmt,
Dem er schon hier auf Erden
Ein himmlisch Heil bestimmt,
Des Höchsten Kind zu werden,
Erhöhtes Fleisch und Blut!

O, ciało wywyższone!
Które sam Bóg przyjmuje, Któremu już na
ziemi Niebiańskie szczęście ofiaruje, Ze
się w Jego dziecię zmieni. O, ciało
wywyższone!

Najświętsze ciało, krwi
Co na się przyjął Bóg
Nim wszak, już tu na ziemi
Zbawienia przyniósł stan
Dziecięciem Boga będąc
Najświętsze ciało, krwi

2. Aria T, *Flauto traverso I/II e Violino I all' unisono, Violino II, Viola, Continuo*

Ein geheiligtes Gemüte
Sieht und schmecket Gottes Güte.
Rühmet, singet, stimmt die Saiten,
Gottes Treue auszubreiten!

O, umyśle uświęcony!
Dobroć Bożą chćiej smakować,
Chwałę śpiewaj i strój struny!
Wierność Jego masz zwiastować.

Każda dusza bogobojna
Cieszy się darami Boga,
Sławcie, nućcie, w strony grajcie,
Bogu chwałę poszerzajcie.

3. Aria A, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Gott will, o ihr Menschenkinder,
An euch große Dinge tun.

Chce Bóg, o człowiecze dzieci,
Wielkie rzeczy z wami począc.

Bóg chce, o wy dzieci Boże
Tę rzecz wielką sprawić wam.

Mund und Herze, Ohr und Blicke
Können nicht bei diesem Glücke
Und so heilger Freude ruhn.

Usta, serce, uszy, oczy
Nie mogą przy tej rozkoszy
I radości takiej spocząc.

Usty, serca, uszy, oczy
Nie są zdolne w szczęściu owym
Tej radości oprzeć się.

4. Aria (Duetto) B S, *Flauto traverso I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

Bass
So hat Gott die Welt geliebt,
Sein Erbarmen
Hilft uns Armen,
Dass er seinen Sohn uns gibt,
Gnadengaben zu genießen,
Die wie reiche Ströme fließen.

Bas
Tak Bóg świat umiłował,
Przez litość swoją,
Co nam ostoją,
Że Syna swego ofiarował;
Dar łaski dał niewyczerpany,
Co płynie jak strumień wezbrany.

Bas:
Umilował Bóg tak świat,
Jego litość nam pomocą,
Iż Syna nama dał,
Łaski, zdroje dla pociechy
Co strumieniem bystrym płyną.

Sopran
Sein verneuter Gnadenbund
Ist geschäftig
Und wird kräftig
In der Menschen Herz und Mund,
Dass sein Geist zu seiner Ehre
Gläubig zu ihm rufen lehre.

Sopran
Od Niego wszak jest nam dane
Nowe przymierze,
Nie na papierze
Lecz w ustach, sercach jest zapisane,
Ze Jego Duch, na Jego cześć
W wierze modlitwę nauczy nieść.

Sopran:
Łaski nowej jenze ślub
Tak owocny będzie mocen,
W sercach człecznych, w ustach też
Bo Duch Jego do swej chwały
Wołać wiernie uczy przecie.

beide
Nun wir lassen unsre Pflicht
Opfer bringen,
Dankend singen,
Da sein offenbartes Licht
Sich zu seinen Kindern neiget
Und sich ihnen kräftig zeigt.

Oba głosy
Spełnijmy nasze powinności,
Ofiarę dajmy,
Dzięki śpiewajmy,
Że objawienie dał Światłości,
Co dana nam wśród grzechu nocy,
I co jaśnieje w pełnej mocy.

Razem:
Powinności czynić nam
Nieść ofiary, dzięki śpiewać
By objawion Słowem k'nam
Skłonił się do dzieci swoich
Im zaświecił jasno, mocno.

5. Recitativo (Duetto) S T, *Continuo*

Unendlichster, den man doch Vater nennt,
Wir wollen dann das Herz zum Opfer
bringen,
Aus unsrer Brust, die ganz vor Andacht
brennt,
Soll sich der Seufzer Glut zum Himmel
schwingen.

Ojcze, wołamy, choć Tyś nieskończony,
Chcemy Ci serca nasze na ofiarę nieść.
Do Ciebie płynie z piersi rozmodlonej
Tych westchnień żar, co aż do Nieba chcą
się wznieść.

Przedwieczny jeś,
A Oćcem ciebie zwą
Pragniemy Ci dar serc naszych składać,
Ze wszystkich sił naszych, nabożnych
wzdyć.
Niech westchnień owych żar
Aż nieba sięga.

6. Coro, *Flauto traverso I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

Rühre, Höchster, unsern Geist,
Dass des höchsten Geistes Gaben
Ihre Wirkung in uns haben.
Da dein Sohn uns beten heißt,

Porusz ducha w nas w ten czas.
Daj, by miały w nas, o Panie,
Dary Ducha swe działanie.
Uczył Pan modlitwy nas,

Porusz umysł Panie nasz
By Świętego Ducha dary
Nama skutki swe sprawiały.
Każe modły słać Twój Syn

Wird es durch die Wolken dringen
Und Erhörung auf uns bringen.

Więc przeniknie ta przez chmury,
Posłuchanie da nam z góry.

Co przez chmury przenikają
Wysłuchanie nam przyniosą.

BWV-175, Er rufet seinen Schafen mit Namen

Er rufet seinen Schafen mit Namen

I po imieniu woła owce swoje

I nazywa swe owce mianowicie

1. Recitativo T, Flauto dolce I-III, Continuo

Er rufet seinen Schafen mit Namen und führet sie hinaus.

I po imieniu woła owce swoje, i wyprowadza je.

I nazywa swe owce mianowicie, i wywodzi je.

2. Aria A, Flauto dolce I-III, Continuo

Komm, leite mich,
Es sehnet sich
Mein Geist auf grüner Weide!

Przyjdź, prowadź mnie.
Duch stąpać chce
Po łąkach w zieloności.

Przyjdź, prowadź mnie
Bo tęskni ciągle mój duch na zielonej niwie.

Mein Herze schmacht,
Ächzt Tag und Nacht,
Mein Hirte, meine Freude.

Tu usycham,
Do Cię wzdycham,
Pasterzu, ma radości.

Me serce schnie, łąka dzień i noc.
Pasterzu, ma radości,
Przyjdź, prowadź mnie.

3. Recitativo T, Continuo

Wo find ich dich?
Ach, wo bist du verborgen?
O! Zeige dich mir bald!
Ich sehne mich.
Brich an, erwünschter Morgen!

Gdzie jesteś Ty?
Gdzieś ukrył się przed światem?
O! Pokaż mi się zaraz!
Ma dusza drży
Z tęsknoty za dnia światłem.

Gdzież najdę Cię,
Ach, gdzie żeś się ukryłeś,
O wskaż mi siebie wnet
Bo tęskno mi.
I zbudź się poranku miły.

4. Aria T, Violoncello piccolo solo, Continuo

Es dünket mich, ich seh dich kommen,
Du gehst zur rechten Türe ein.
Du wirst im Glauben aufgenommen
Und musst der wahre Hirte sein.
Ich kenne deine holde Stimme,
Die voller Lieb und Sanftmut ist,
Dass ich im Geist darob ergrimme,
Wer zweifelt, dass du Heiland seist.

Ty już nadciągasz, zda się mi,
Przechodzisz przez właściwe drzwi.
Przyjęty będziesz w szczerzej wierze,
Musisz prawdziwym być pasterzem.
Poznaję Twój łagodny śpiew,
Miłości on jest pieniem.
Na tego wszakże czuję gniew,
Kto wątpi, żeś zbawieniem.

Wydaje się, że widzę Ciebie
Jak kroczyś w stronę moich drzwi.
Przyjęty będziesz w wierze milej,
Pasterzem prawym będziesz mi.
Bo znam Twój głos, tak miły luby,
Co w sobie żar łagodny ma,
Więc w duchu swym na tych się zżymam
Co wątpią czy Ty zbawcą jeść.

5. Recitativo A B, Violino I/II, Viola, Continuo

Alt
Sie vernahmen aber nicht, was es war, das er zu ihnen gesaget hatte.

Alt
„Lecz oni nie zrozumieli tego, co im mówił.”

Alt:
Lecz oni nie zrozumieli tego co im powiadał.

Bass
Ach ja! Wir Menschen sind oftmals den Tauben zu vergleichen:
Wenn die verblendete Vernunft nicht weiß, was er gesaget hatte.
O! Törin, merke doch, wenn Jesus mit dir spricht,
Dass es zu deinem Heil geschicht.

Bass
Ach tak! My ludzie często przypominamy głuchych,
Gdy zaślepiony umysł nie wie, co On mówił.
O! Głupcze pamiętaj: gdy Jezus do Ciebie się zwraca,
To ku zbawieniu Cię nawraca.

Bas:
No cóż,
Toć ludzie są często gołębiom głuchym równi.
Nie wie wszak zaślepiony rozum ich co sam powiadał ongiś.
O głupcze, uważ przec
Gdy mówi do Cię Kryst.
Zbawienia twego pragnie On.

6. Aria B, Tromba I/II, Continuo

Öffnet euch, ihr beiden Ohren,
Jesus hat euch zugeschworen,
Dass er Teufel, Tod erlegt.

Uszy moje się otwórzcie,
W słowie Jego ufność złóźcie,
Ze zabije On śmierć srogą.

Uszy me, przec posłuchajcie,
Jezus wszak zaprzysiągł nama
Iż pokona diabła, śmierć.

Gnade, Gnüge, volles Leben
Will er allen Christen geben,
Wer ihm folgt, sein Kreuz nachträgt.

Łaskę, by żyć życiem pełnym
Chce dać Jezus wszystkim wiernym,
Którzy krzyża pójdą drogą.

Łaskę, dobra, życia pełnię
Krześcijanom dawać pragnie
Którzy chcą krzyż Jego nieść.

7. Choral, Flauto dolce I-III, Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo

Nun, werter Geist, ich folg dir;
Hilf, dass ich suche für und für
Nach deinem Wort ein ander Leben,
Das du mir willst aus Gnaden geben.
Dein Wort ist ja der Morgenstern,

Idę już, Duchu śladem Twym.
Spraw, abym szukał w świecie tym
Za słowem Twym i nowym życiem,
Które z łaski dajesz obficie.
Twe słowo jak gwiazda błyska,

W Twój idę ślad, o Duchu cny.
Spraw bych ja szukał stale, wždy
Za słowem Twym innego życia
Co z łaski swej mi dawać pragniesz.
Wszak słowo Twe jutrzemką jest

**Der herrlich leuchtet nah und fern.
Drum will ich, die mich anders lehren,
In Ewigkeit, mein Gott, nicht hören.
Alleluja, alleluja!**

**Z oddali widna i z bliska.
Jeśli gdzieś inna jest nauka,
To nie chcę tej nauki szukać.
Alleluja, alleluja!**

**Co cudnie błyszczy w szerz i w dal.
Takoż chcę tych co uczą inak,
O Boże mój, nie słyszeć więcej.
Alleluja, Alleluja.**

BWV-177, Ich ruf zu dir, Herr Jesu Christ

Ich ruf zu dir, Herr Jesu Christ Do Ciebie wołam Jezu mój

Do Ciebie ja, o Jezu mój

1. Coro, *Oboe I/II, Violino concertante, Violino I/II, Viola, Continuo*

Ich ruf zu dir, Herr Jesu Christ,
Ich bitt, erhör mein Klagen,
Verleih mir Gnad zu dieser Frist,
Lass mich doch nicht verzagen;
Den rechten Glauben, Herr, ich mein,
Den wollest du mir geben,
Dir zu leben,
Meinm Nächsten nütz zu sein,
Dein Wort zu halten eben.

Do Ciebie wołam, Jezu mój,
Wysłuchaj me błaganie.
Daj mi Twą łaskę, pokój Twój,
Niech się nie strwożę, Panie.
Daj, bym się prostych trzymał dróg,
Bym żył tylko dla Ciebie,
I w potrzebie
Innym coś dawać mógł.
Bym Słowo zachowywał.

Do Ciebie ja, o Jezu mój,
Wołanie próśb mych wznoszę.
Łask użyczy swych na tenże czas,
Nie pozwól być zwątpiałym.
Lecz w prawej wierze Panie zwól,
W tej co mi dawać pragniesz,
Żyć dla Ciebie,
Swym bliźnim zdatnym być,
I słów Twych baczyć wiernie.

2. Aria A, *Continuo*

Ich bitt noch mehr, o Herre Gott,
Du kannst es mir wohl geben:
Dass ich werd nimmermehr zu Spott,
Die Hoffnung gib darneben,
Voraus, wenn ich muss hier davon,
Dass ich dir mög vertrauen
Und nicht bauen
Auf alles mein Tun,
Sonst wird mich's ewig reuen.

Proszę Cię jeszcze, racz mi dać,
Że tak się nie zadzieje,
Bym miał się pośmiewiskiem stać.
I daj mi też nadzieję,
Że gdy odchodzić będę stąd,
Do Ciebie zaufanie
Dasz mi Panie;
Bowiem to byłby błąd,
Gdybym w swe siły wierzył.

A proszę też o Panie mój,
Ty możesz przecież sprawić
Bych nigdy ja nie wszydał się.
Nadziei użycz owej,
Że gdy pójść stąd przyjdzie mi
Ufanie w Tobie złożyć,
Nie zaś przecie
W uczynkach przeć mych,
Co skruczę budzić winny.

3. Aria S, *Oboe da caccia, Continuo*

Verleih, dass ich aus Herzensgrund
Mein' Feinden mög vergeben,
Verzeih mir auch zu dieser Stund,
Gib mir ein neues Leben;
Dein Wort mein Speis lass allweg sein,
Damit mein Seel zu nähren,
Mich zu wehren,
Wenn Unglück geht daher,
Das mich bald möcht abkehren.

Bym swoim wrogom, proszę Cię,
Przebaczyć był gotowy.
Ty przebacz grzechy moje mnie
I daj mi żywot nowy.
Niech Słowo będzie za chleb mi.
Umacniaj duszę w wierze,
Niech mnie strzeże,
Gdy bieda jest u drzwi,
Abym się nie odwrócił.

Ach spraw, bych z głębi serca mógł
Przebaczyć wrogom moim.
A wybac mi też na ten czas,
I daj mi życie nowe.
Zwól by zawsze Słowo Twe
Pokarmem duszy było,
Od złego wiem że czas
Gdy słabość mnie dopadnie.

4. Aria T, *Violino concertante, Fagotto obligato, Continuo*

Lass mich kein Lust noch Furcht von dir
In dieser Welt abwenden.
Beständigsein ans End gib mir,
Du hast's allein in Händen;
Und wem du's gibst, der hat's umsonst:
Es kann niemand ererben
Noch erwerben
Durch Werke deine Gnad,
Die uns errett' vom Sterben.

By nie złała mnie, ach daj,
Rozkosz ni żadna męka,
Bym wierny był Ci aż po raj:
W Twoich to tylko rękach.
Darmo ma ten, komu Ty dasz;
Czynem nikt nie zdobywa,
Ni nabywa
Twej łaski, Panie nasz,
Co nas od śmierci chroni.

Niech żadna z uciech, takóž strach
Od Ciebie mnie odwraca.
Wytrwałość zawsze takóž daj
Co jeno w rękach Twoich,
Któremu darz, ten darmo ma,
Dziedziczyć wszak się nie da
Bądź zasłużyć czynami łaski Twej
Co nas od śmierci chroni.

5. Choral, *Oboe I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Fagotto, Continuo*

Ich lieg im Streit und widerstreb,
Hilf, o Herr Christ, dem Schwachen!
An deiner Gnad allein ich kleb,
Du kannst mich stärker machen.
Kömmt nun Anfechtung, Herr, so wehr,
Dass sie mich nicht umstoßen.
Du kannst maßen,
Dass mir's nicht bring Gefahr;
Ich weiß, du wirst's nicht lassen.

To bitwa jest, więc proszę Cię:
Pomóż w słabości, Boże.
Twej łaski tylko trzymam się,
I Ty mnie wzmocnić możesz.
Gdy przyjdzie bój, to, Panie, broń,
By mnie nie wywrócili,
Nie zabili,
Od niebezpieczeństw chroń.
Wiem, że mnie nie opuścisz.

Sklócony jestem, toczę spór
Ach pomóż mi słabemu,
Już łasce jeno ufam Twej,
Ty wzmocnić mnie toż możesz.
A gdy przyjdzie pokusa broń,
Bym jej nie uległ marnie.
Bo Ty możesz oddalić wrogi me,
Tych wiem, że nie dopuścisz.

BWV-179, Siehe zu, dass deine Gottesfurcht nicht Heuchelei sei

**Siehe zu, dass deine
Gottesfurcht nicht Heuchelei sei**

**Bacz, aby pobożność twoja nie
stała się obłudą**

**Baczaj wżdy czy bojaźń Boga
twoja nie obłudną jest**

1. Coro, *Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

Siehe zu, dass deine Gottesfurcht nicht
Heuchelei sei,
und diene Gott nicht mit falschem Herzen!

Bacz, aby pobożność twoja nie stała się
obłudą, i nie służ Bogu z sercem
dwoistym.

Baczaj wżdy czy bojaźń Boga twoja nie
obłudną jest.

2. Recitativo T, *Continuo*

Das heutge Christentum
Ist leider schlecht bestellt:
Die meisten Christen in der Welt
Sind laulichte Laodicäer
Und aufgeblasne Pharisäer,
Die sich von außen fromm bezeigen
Und wie ein Schilf den Kopf zur Erde
beugen,
Im Herzen aber steckt ein stolzer
Eigenruhm;
Sie gehen zwar in Gottes Haus
Und tun daselbst die äußerlichen Pflichten,
Macht aber dies wohl einen Christen aus?
Nein, Heuchler könnens auch verrichten.

Sprawy chrześcijaństwa współczesnego
Ustawione są w złej kolei.
Bo większość chrześcijan świata tego
Jest jak oziębły zbór w Laodycei,
Lub jak faryzeusze nadęci.
Co z zewnątrz słyną z pobożności.
Którzy jak trzcina do ziemi zgięci,
Lecz w sercach ich żądza własnej chwały
gości.
Chodzą wprawdzie do Domu Bożego,
A tam zewnętrzne wypełniają rytuały,
Lecz, czy to czyni chrześcijanina
prawdziwego?
Nie! Tak obłudnicy swej szukają chwały!

Chrześcijaństwa dzisiaj stan
Niestety marny jest.
Krześcijanów większość, każdy wie,
Jest letnia jak w Laodycei.
Faryzeuszom pysznym równa
Co się po wiszchu zbożnie modlą
I głowy gną by trzcina aż do ziemi.
Lecz serca swe przeżarte pychą mają
wzdyc.

Przychodzą znać do Boga w dom,
A czynią tam obowiązki swe
zwierzchnie.
Czy dości tego by chrześcijanem być?
Nie! Takież czynią obłudnicy!

3. Aria T, *Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

Falscher Heuchler Ebenbild
Können Sodomsäpfel heißen,
Die mit Unflat angefüllt
Und von außen herrlich gleißen.
Heuchler, die von außen schön,
Können nicht vor Gott bestehn.

Są obłudnicy fałszywi
Jabłkom sodomskim podobni:
Wewnątrz są obrzydliwi,
Choć z wierzchu, jakże nadobni.
Ci, co się fałszu nie boją,
Przed Bogiem się nie ostoją.

Hipokryty tenże znak
W Sodomowym jabłku mamy,
Co plugawe w środku jest
Ale z wierzchu złudnie błyszczą.
Takich co po wierzchu lśnią
Bóg odrzuca od się precz.

4. Recitativo B, *Continuo*

Wer so von innen wie von außen ist,
Der heißt ein wahrer Christ.
So war der Zöllner in dem Tempel,
Der schlug in Demut an die Brust,
Er legte sich nicht selbst ein heilig Wesen
bei;
Und diesen stelle dir,
O Mensch, zum rühmlichen Exempel
In deiner Buße für;
Bist du kein Räuber, Ehebrecher,
Kein ungerechter Ehrenschwächer,
Ach bilde dir doch ja nicht ein,
Du seist deswegen engelrein!
Bekenne Gott in Demut deine Sünden,
So kannst du Gnad und Hilfe finden!

Kto w sercu to nosi, co na zewnątrz czyni,
Ten chrześcijaninem zwać się może.
Takim był celnik ów w świątyni,
Gdy w pierś uderzał się w pokorze,
I nie przydawał sobie świętości.
Niechaj on będzie wzorem twym.
Chlubnym przykładem pobożności.
Pokutuj, człeczce, razem z nim!
Nie jesteś zbójem ni mordercą,
Rozwodnikiem ani oszczercą,
Lecz to nie znaczy jeszcze wcale,
Żeś czysty, że masz chodzić w chwale.
Wyznaj w pokorze twoje grzechy,
A zaznasz łaski i pociechy.

Krześcijanem prawy tenże jest
Co wrząd ma środek z wichrzem swój?
Był takim celnik we świątyni,
Z pokorą bijący w swoją pierś.
Ten nie uznawał siebie za świętego sam,
I tego stawam Ci - ach słysz - za przykład
cny, chwalebny, w pokucie twojej tu.
Choć nie ma w tobie zbójcy, kłamcy,
cudzołożnika obmierzonego,
To przecież żaden dowód stąd
Anielskiej wżdyć czystości twej.
Wyznawaj Bogu kornie grzechy swoje
A najdziesz łaskę, pomoc dla się.

5. Aria S, *Oboe da caccia I/II, Continuo*

Liebster Gott, erbarme dich,
Lass mir Trost und Gnad erscheinen!

Meine Sünden kränken mich
Als ein Eiter in Gebeinen,
Hilf mir, Jesu, Gottes Lamm,
Ich versink im tiefen Schlamm!

Najdroższy Boże, zmiłuj się:
Niechaj Twoja łaska będzie mi dana.

Boleśnie grzechy męczą mnie,
Jak w nodze ropiejąca rana.
Pomóż Baranku Boży, Panie,
Niech dusza w bagnie tonąc przestanie!

Boże mój ulituj się,
Łaski twej, pociechy proszę.
Grzechy moje równe są
Wszak zgniłości w członkach moich.
O baranku, Jesu słysz,
Bo w głębokim błocie tkwię,
Boże mój ulituj się.

6. Choral, *Oboe I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Continuo*

**Ich armer Mensch, ich armer Sünder
Steh hier vor Gottes Angesicht.**

**Ja, człowiek grzeszny i ubogi,
Upadam przed obliczem Twym,**

**Ja biedny człek i grzesznik nędzny
W obliczu Boga staję tu,**

**Ach Gott, ach Gott, verfahr gelinder
Und geh nicht mit mir ins Gericht!
Erbarme dich, erbarme dich,
Gott, mein Erbarmer, über mich!**

**Zahamuj, Boże, gniew swój srogi
I nie wchodź w sąd ze sługą złym.
Mój Zbawco, zmiłuj, zmiłuj się,
Racz z wielkiej nędzy wyrwać mnie!**

**Ach błagam Cię, przyjm mię łagodnie
A nie bierz wszak w swój srogi sąd,
Ulituj się, ulituj się,
Słysz zbawicielu oto mnie.**

BWV-181, Leichtgesinnte Flattergeister

Leichtgesinnte Flattergeister

Lekkomyślne duchy płochę

Wartogłowe sowizdrzały

1. Aria B, *Flauto traverso, Oboe, Violino I/II, Viola, Continuo*

Leichtgesinnte Flattergeister
Rauben sich des Wortes Kraft.
Belial mit seinen Kindern
Suchet ohnedem zu hindern,
Dass es keinen Nutzen schafft.

Lekkomyślne duchy płochę
Ukraść Słowo pozwalają.
Sprawia Belial z dziećmi swymi
Knowaniami bezecnymi,
Ze Słowa plonu nie dają.

Wartogłowe sowizdrzały
Odejmują Słowu moc.
Beliara horda wszystko
I bez tego patrząc zawždy
Jak pomsować nama je.

2. Recitativo A, *Continuo*

O unglückselger Stand verkehrter Seelen,
So gleichsam an dem Wege sind;
Und wer will doch des Satans List
erzählen,
Wenn er das Wort dem Herzen raubt,
Das, am Verstande blind,
Den Schaden nicht versteht noch glaubt.
Es werden Felsenherzen,
So boshaft widerstehn,
Ihr eignen Heil verscherzen
Und einst zugrunde gehn.
Es wirkt ja Christi letztes Wort,
Dass Felsen selbst zerspringen;
Des Engels Hand bewegt des Grabes Stein,
Ja, Mosis Stab kann dort
Aus einem Berge Wasser bringen.
Willst du, o Herz, noch härter sein?

Nieszczęsne dusze chwieją się,
Te co leżą jakby podłe drogi.
A któżby zdołał
Wymienić szatana sztuczki złe,
Który z serca Słowo rabuje.
Serce, co rozum ma ubogi,
Nie wierzy, straty nie pojmuje.
Zaś będą serca ze skały
Sprzeciwiały się złośliwie,
Zbawienie swe roztrwaniały,
Aż się obrócić w niwecz.
Chrystusa sprawia Słowo Boże,
Ze nawet skały popękają;
Ręka anioła poruszyć zdolna kamień na
grobie,
Laska Mojżesza uczynić może,
Że skały wody wylewają.
Twardszym, o serce, chce się być tobie?

O nieszczęsny stanie ów
Dusz złotowaných
Co w drodze swojej przecie są,
Ten co szatana postępowanie,
Gdy ten Słowo z serca rwie,
Ten nie rozumie nic
A skazę za pożytek ma.
Serce skamieniałe
Oporne w złości swej
Igrają ze zbawieniem,
Zgubione będą wnet.
Ostatnie słowo Krysta cne,
Ruszyła skały wokół.
Anielska dłoń ruszyła grobu głąz,
Tak, przecie też mogły
Kij Mojżesza ze skały dobyć.
A chcesz ty od nich twardszy być?

3. Aria T, *Continuo*

Der schädlichen Dornen unendliche Zahl,
Die Sorgen der Wollust, die Schätze zu
mehren,
Die werden das Feuer der höllischen Qual
In Ewigkeit nähren.

To mnogość cierni niepożytecznych;
Skarbów gromadzenie, ziemskie
pożądania,
W piekle podsycą ogień mąk wiecznych
Bez zmiłowania.

Igraszek szkodliwych
By cierni zła moc,
Rozpusty, rozkosze, chciwości, starania
Rozniecą piekielny, ogniowy ów żar,
Mąk wiecznych, okrutnych.

4. Recitativo S, *Continuo*

Von diesen wird die Kraft erstickt,
Der edle Same liegt vergebens,
Wer sich nicht recht im Geiste schickt,
Sein Herz beizeiten
Zum guten Lande zu bereiten,
Dass unser Herz die Süßigkeiten
schmecket,
So uns dies Wort entdeckt,
Die Kräfte dieses und des künftigen
Lebens.

Przez tego moc Słowa się marnuje,
Szlachetne ziarno wzrosnąć nie może,
Kto temu w duchu się nie ofiaruje.
Aby we właściwej porze
Dobłą w swym sercu glebę przygotować,
Aby mogło bezmiaru słodczy kosztować,
Którą to Słowo przed nami odkrywa,
Którą nam tutaj oraz tam zdobywa.

Pozbawi ziarno siły ten
Kto próżno je rozsiewa zasię,
Kto w duchu nie gotuje się zawczasu,
Serca, wrędzinie dobra toć zamienić.
Bo ono tej lubości pragnie,
Co Słowo Twoje daje
I mocy jego dla prawego życia.

5. Coro, *Tromba, Flauto traverso, Oboe, Violino I/II, Viola, Continuo*

Lass, Höchster, uns zu allen Zeiten
Des Herzens Trost, dein heilig Wort.
Du kannst nach deiner Allmachtshand
Allein ein fruchtbar gutes Land
In unsern Herzen zubereiten.

Racz, o Najwyższy, nam pozostawić
Pociechę serca, Twe święte słowa.
Ty możesz ręką wszechmocną sprawić,
By gleba była gotowa
Dla Twego Słowa w sercu człowieka.

Daj Boże sercom naszym cieszość,
Cnym Słowem swym po wszystkie czas.
Ty sam mu jeno ręką swą
Wszechmocny możesz w sercach nam
Owocne miejsce przygotować.

BWV-182, Himmelskönig, sei willkommen

Himmelskönig, sei willkommen Królu Niebios, bądź
pozdrowion

Królu niebios, bądź pozdrowion

1. Sonata, Flauto, Violino concertante, Violino di ripieno, Viola I/II, Violoncello, Continuo

2. Coro, Flauto, Violino, Viola I/II, Violoncello, Continuo

Himmelskönig, sei willkommen,
Lass auch uns dein Zion sein!
Komm herein,
Du hast uns das Herz genommen.

Królu Niebios, bądź pozdrowion.
Zwól nam Twym Syjonem być!
Do nas wnijdź!
Serca nasze Tyś już wziął.

Królu niebios, bądź pozdrowion,
Zwól nam Twym Syjonem być.
Wnić, wnić,
Serca nama przecie wzięłoś.

3. Recitativo B, Violoncello, Continuo

Siehe, ich komme, im Buch ist von mir
geschrieben;
deinen Willen, mein Gott, tu ich gerne.

„Oto przychodzę;
W zwoju księgi napisano o mnie:
Pragnę czynić wolę Twoją, Boże mój.”

Oto idę i jestem gotowy,
Jako brzmi pismo jasnymi słowy
Woli Twej dosyć czynić Boże.

4. Aria B, Violino, Viola I/II, Continuo

Starkes Lieben,
Das dich, großer Gottessohn,
Von dem Thron
Deiner Herrlichkeit getrieben,
Dass du dich zum Heil der Welt
Als ein Opfer vorgestellt,
Dass du dich mit Blut verschrieben.

Wielkie jest to miłowanie.
Co Ciebie, Syna Bożego,
Wypędziło z tronu Twego,
Byś człowiekiem stał się, Panie.
Wielkie jest to miłowanie,
Ze za świata zbawienie,
Śmierć przyjąłeś i cierpienie,
Żeś się ofiarował, Panie.

Moc miłości,
Ta Cię Synu Bożym wzdyc
Z tronu, aż wspaniałości Twojej zdjęła.
By był zbawion onże świat
Na ofiarę danyś był
Którąś krwią wypisał własną.

5. Aria A, Flauto solo, Continuo

Leget euch dem Heiland unter,
Herzen, die ihr christlich seid!
Tragt ein unbeflecktes Kleid
Eures Glaubens ihm entgegen,
Leib und Leben und Vermögen
Sei dem König itzt geweiht.

Kładźcie się pod stopy Pana,
Serca, które są w chrześcijanach!
Wiary szaty niesplamione
Na spotkanie z Panem nieście.
Ciało, życie, mienie wreszcie,
Dajcie Panu poświęcone.

Złóżcie zbawcy serca kornie,
Krześcijany zwiecie się.
Suknię czystą na się kładź
Na swej wiary z Nim spotkanie.
Ciało, życie, substancję
Wnet królowi swemu święć.

6. Aria T, Violoncello, Continuo

Jesu, lass durch Wohl und Weh
Mich auch mit dir ziehen!
Schreit die Welt nur "Kreuzige!",
So lass mich nicht fliehen,
Herr, von deinem Kreuzpanier;
Kron und Palmen find ich hier.

Za Tobą, Jezu, na dolę, niedolę
Chcę pójść pełniąc Twoją wolę.
Kiedy krzyczy świat „Ukrzyżuj!",
Udziel, Panie, męstwa daru,
Abym nie zbiegł spod sztandaru,
Palmę znalazł w Twoim krzyżu.

Jezu, zwól w czas dobry, zły,
Z Tobą zawždy trzymać.
Gdy świat woła - krzyżuj go,
Pierzchnąć mi nie pozwól.
W Twej chorągwi krzyża Panie
Palmy najdę i koronę.

7. Choral, Flauto, Violino, Viola I/II, Violoncello, Continuo

Jesu, deine Passion
Ist mir lauter Freude,
Deine Wunden, Kron und Hohn
Meines Herzens Weide;
Meine Seel auf Rosen geht,
Wenn ich dran gedenke,
In dem Himmel eine Stätt
Uns deswegen schenke.

Jezu, gorzka męka Twa
Moim pocieszeniem,
Rany Twe i hańba ta
Serca pokrzepieniem;
Idę jak po płatkach róż,
Tobie wznosząc dzięki,
Ze mam dom swój w niebie już
Z powodu Twej męki.

Jezu, Twoja pasyja wielką mi ranością.
Twa korona ran i drwin, serca mi
rozkoszą.
Dusza moja w różach śni, gdy to sobie
pomnę.
Jako w niebie mieście wszak
Przez to nam wzdyc dano.

8. Coro, Flauto, Violino, Viola I/II, Violoncello, Continuo

So lasset uns gehen in Salem der Freuden,
Begleitet den König in Lieben und Leiden.
Er gehet voran
Und öffnet die Bahn.

Udajmy się za Nim do Salem Radości,
Towarzysząc Jemu w męce i miłości.
On idzie na przedzie.
Do zwycięstwa wiedzie.

Tak idźmy więc nuże do Salem radości,
Dróżbować królowi w miłości i męce.
On kroczy już w przód, otwiera nam szlak.

BWV-183, Sie werden euch in den Bann tun II

Sie werden euch in den Bann tun II

Wyłączać was będą z synagog (2)

Wyłączać was będą z synagog

1. Recitativo B, *Oboe d'amore I/II, Oboe da caccia I/II, Continuo*

Sie werden euch in den Bann tun,
es kömmt aber die Zeit, dass, wer euch
tötet,
wird meinen, er tue Gott einen Dienst
daran.

Wyłączać was będą z synagog, więcej,
nadchodzi godzina, gdy każdy, kto was
zabije będzie mniemał, że spełnia służbę
Bożą.

Wyłączą Was z bożnic, ależ przyjdzie
godzina, że wszelki który was zabije
mniemać będzie, że czyni posługę Bogu.

2. Aria T, *Violoncello piccolo, Continuo*

Ich fürchte nicht des Todes Schrecken,
Ich scheue ganz kein Ungemach.

Nie zaznam ja przed śmiercią lęku,
Żadna nie straszna mi niedola.

Nie bojąc się przestachu śmierci,
Przykrości też nie lękam się
Bo Krysta ramię mnie ochroni
Z ochotą więc podążam za nim.
Nie pragnąc życia mi oszczędzać
I sądząc i że sam Bóg tak chce,
Zoczyście On zapłaci wama
I w tym bezpieczeńność ma.

Denn Jesus' Schutzarm wird mich decken,
Ich folge gern und willig nach;
Wollt ihr nicht meines Lebens schonen
Und glaubt, Gott einen Dienst zu tun,
Er soll euch selber noch belohnen,
Wohlan, es mag dabei beruhen.

Wszak Jezus trzyma mnie w swym ręku
I koi ból mój ta niewola.
Gdy na me nastajecie życie,
Z wiarą, że zbożne są to kroki,
Ze was nagrodzi należycie -
Ja zdam się na Jego wyroki.

3. Recitativo A, *Oboe d'amore I/II, Oboe da caccia I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

Ich bin bereit, mein Blut und armes Leben
Vor dich, mein Heiland, hinzugeben,
Mein ganzer Mensch soll dir gewidmet
sein;
Ich tröste mich, dein Geist wird bei mir
stehen,
Gesetzt, es sollte mir vielleicht zuviel
geschehen.

Gotów żem mą krew i życie, które mam
Za Ciebie Chryste oddać sam.
Do Ciebie należy istota ma cała.
Pocieszam się, że Duch Twój będzie przy
mnie trwać,

Jam gotów już mą krew i życie biedne
U Twych mój zbawco stóp przedkładać.
Osoba ma przeciw cała jest,
Pocieszam się, że Duch Twój mnie
wspomoże
Gdy zbyt boleśnie życie mi doskwierać
będzie.

4. Aria S, *Oboe da caccia I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

Höchster Tröster, Heilger Geist,
Der du mir die Wege weist,
Darauf ich wandeln soll,
Hilf meine Schwachheit mit vertreten,
Denn von mir selbst kann ich nicht beten,
Ich weiß, du sorgest vor mein Wohl!

Duchu Święty, koicielu,
Który z dróg możliwych wielu
Tę najlepszą dla mnie zgadniesz.
Wspieraj mą słabość, mą sprawę w niebie,
Modlić nie umiem się sam, bez Ciebie,
A wiem, że dobra mojego pragniesz.

Duchu Święty, który jeś mi pociechą,
Znakiem dróg którymi dążyć mam,
Wspomagaj słabość, mnie zastępuj.
Bo ja się modlić już nie zdołę,
Lecz wiem, ochronisz sprawę mą.

5. Choral, *Oboe I/II e Violino I col Soprano, Oboe da caccia I e Violino II coll' Alto, Oboe da caccia II e Viola col Tenore, Continuo*

**Du bist ein Geist, der lehret,
Wie man recht beten soll;
Dein Beten wird erhöret,
Dein Singen klinget wohl.
Es steigt zum Himmel an,
Es steigt und lässt nicht abe,
Bis der geholfen habe,
Der allein helfen kann.**

Tyś Duchem jest, co uczy,
Modlitwy uczysz mnie.
Osiąga Boga uszy
Śpiew Twój, co wznosi się.
Do Niebios płynie bram
I rośnie, nie zamiera,
Tak, że nas zacznie wspierać
Ten, co pomaga sam.

**Tyś Duchem jest co uczy
Jak nam się modlić trza.
Twe prośby wysłuchane
Śpiew dobrze będzie brzmić.
Do nieba wznosi się
A wznosząc nie opada
Nim skutku nie osiąga.
On więc sam pomoc śle.**

BWV-186, Ärgre dich, o Seele, nicht

Ärgre dich, o Seele, nicht

Nie gorsz się o duszo ma

Nie gorsz się o duszo ma

Erster Teil

Część pierwsza

Część pierwsza

1. Coro, *Oboe I/II, Taille, Fagotto, Violino I/II, Viola, Continuo*

Ärgre dich, o Seele, nicht,
Dass das allerhöchste Licht,
Gottes Glanz und Ebenbild,
Sich in Knechtsgestalt verhüllt,
Ärgre dich, o Seele, nicht!

Nie gorsz się, o duszo ma.
Że najwyższa Światłość ta,
Boga blask i Obraz Boży,
W sługi ciele sam się korzy.
Nie gorsz się, o duszo ma!

Nie gorsz się o duszo ma
Że najwyższe światło to
Boga blask i obraz cny
W sługi postać kryje się.
Nie gorsz się o duszo ma!

2. Recitativo B, *Continuo*

Die Knechtsgestalt, die Not, der Mangel
Trifft Christi Glieder nicht allein,
Es will ihr Haupt selbst arm und elend
sein.
Und ist nicht Reichtum, ist nicht Überfluss
Des Satans Angel,
So man mit Sorgfalt meiden muss?
Wird dir im Gegenteil
Die Last zu viel zu tragen,
Wenn Armut dich beschwert,
Wenn Hunger dich verzehrt,
Und willst sogleich verzagen,
So denkst du nicht an Jesum, an dein Heil.
Hast du wie jenes Volk nicht bald zu essen,
So seufzest du: Ach Herr, wie lange willst
du mein vergessen?

Niedostatek, bieda i ułomne ciało:
To się wszak nie tylko członkom
Chrystusa dostało,
Ten los z wyboru przypadł także Głowie.
A czyż bogactwo, które nie ma miary,
To nie szatana wybieg stary,
Którego unikać trzeba nam troskliwie?
A czy przeciwnie, czy nie służy tobie,
Gdy ciężar za duży niesiesz cierpliwie,
Gdy męczy cię dola twoja uboga.
Gdy głód do drzwi twych puka,
I gdy cię przy tym ogarnia trwoga,
Czyż wtedy Zbawcy, Jezusa nie szukasz?
Czy, jak ów lud, co nie ma już nic do
jedzenia.
Nie wzdychasz: Panie, jak długo doznawać
będę Twego zapomnienia?

A sługi stan i los mizerny
Nie tylko Krysta członków tknął,
Lecz głowy też dosięga biedą swą.
A czy bogactwo nie jest złem szatana
przecie
Którego to unikać trza?
A przecież inac też,
Gdy bieda skwierczy ci,
Gdy sięga ciebie głód,
I trwoga gniecie stroga
Nie myślisz o Jezusie, Zbawcy swym?
Nie masz już,
Jak ów lud nic do jedzenia
To wzdychasz przec:
Ach, słysz, jak długo mnie zobaczyć
pragniesz?

3. Aria B, *Continuo*

Bist du, der mir helfen soll,
Eilst du nicht, mir beizustehen?
Mein Gemüt ist zweifelsvoll,
Du verwirfst vielleicht mein Flehen;
Doch, o Seele, zweifle nicht,
Lass Vernunft dich nicht bestricken.
Deinen Helfer, Jakobs Licht,
Kannst du in der Schrift erblicken.

Tyś jest, co pomoże mi?
Czy oblicze ku mnie zwrócisz?
Dusza w wątpliwościach tkwi:
Może prośby me odrzucisz?
Odrzuć duszo czeże zwątpienie!
Niech cię nie mami rozum mdły!
Twe wspomnienie, Jakuba olśnienie,
W Piśmie dostrzec możesz ty.

Jeś Ty co mi pomóc ma?
Spieszysz się by przy mnie stawać?
Wątpi wzdyc sumienie me
Lecz o duszo, nie wątp przec,
A rozumu nie bierz w sidła.
Jakubową światłość cna
W piśmie przecie zoczyć możesz.

4. Recitativo T, *Continuo*

Ach, dass ein Christ so sehr
Vor seinen Körper sorgt!
Was ist er mehr?
Ein Bau von Erden,
Der wieder muss zur Erde werden,
Ein Kleid, so nur geborgt.
Er könnte ja das beste Teil erwählen,
So seine Hoffnung nie betrügt:
Das Heil der Seelen,
So in Jesu liegt.
O selig! wer ihn in der Schrift erblickt,
Wie er durch seine Lehren
Auf alle, die ihn hören,
Ein geistlich Manna schickt!
Drum, wenn der Kummer gleich das Herze
nagt und frisst,
So schmeckt und sehet doch, wie
freundlich Jesus ist.

Ach, że chrześcijanin często tak
O ciało swe się stara!
Czymże jest ono wszak?
To tylko ziemia szara,
To z prochu twór, co znów się prochem
stanie,
To pożyczone jest ubranie.
A mógłby część lepszą wybrać bez
wątpienia,
Która nadziei nie oszuka:
Duszy zbawienia
W Jezusie szukać.
Szczęśliwy, kto w Piśmie dostrzeże Pana!
Bo poprzez Jego naukę nową,
Tym, którzy wierzą Jego słowom,
Duchowa manna jest zesłana!
Dlatego, gdy troska ci odbiera siły,
Przyjdź, zobacz, jak jest Jezus miły.

Ach, ich Krześcijan też
Aż tak o ciało swoje dba.
Czym ono jest?
Budową z piachu, która do piachu wrócić
musi.
To strój pożyczon przec.
A mógłby wszak wybierać lepsze rzeczy
Co nie zawodzą nigdy przec:
Zbawienie duszy, co w Jezusie ma.
Ten szczęśny, gdy mu w piśmie jawi się,
A prze nauki swoje
Tym wszystkim co słuchają
Swą błogą manę śle.
Więc gdy już trwoga już twoje serce
gniecie znów
Przypomnij sobie toć, iż Jezus sprzyja ci.

5. Aria T, *Oboe, Continuo*

Mein Heiland lässt sich merken

Mesjasza w Nim ujrzymy

Zbawiciel da się ujrzeć

In seinen Gnadenwerken.
Da er sich kräftig weist,
Den schwachen Geist zu lehren,
Den matten Leib zu nähren,
Dies sättigt Leib und Geist.

Zweiter Teil

6. Choral, *Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

**Ob sichs anließ, als wollt er nicht,
Lass dich es nicht erschrecken;
Denn wo er ist am besten mit,
Da will ers nicht entdecken.
Sein Wort lass dir gewisser sein,
Und ob dein Herz spräch lauter Nein,
So lass dir doch nicht grauen.**

7. Recitativo B, *Violino I/II, Viola, Continuo*

Es ist die Welt die große Wüstenei;
Der Himmel wird zu Erz, die Erde wird zu
Eisen,
Wenn Christen durch den Glauben weisen,
Dass Christi Wort ihr größter Reichtum sei;
Der Nahrungssegen scheint
Von ihnen fast zu fliehen,
Ein steter Mangel wird beweint,
Damit sie nur der Welt sich desto mehr
entziehen;
Da findet erst des Heilands Wort,
Der höchste Schatz,
In ihren Herzen Platz:
Ja, jammert ihn des Volkes dort,
So muss auch hier sein Herze brechen
Und über sie den Segen sprechen.

8. Aria S, *Violino I/II all' unisono, Continuo*

Die Armen will der Herr umarmen
Mit Gnaden hier und dort;
Er schenket ihnen aus Erbarmen
Den höchsten Schatz, das Lebenswort.

9. Recitativo A, *Continuo*

Nun mag die Welt mit ihrer Lust vergehen;
Bricht gleich der Mangel ein,
Doch kann die Seele freudig sein.
Wird durch dies Jammertal der Gang
Zu schwer, zu lang,
In Jesu Wort liegt Heil und Segen.
Es ist ihres Fußes Leuchte und ein Licht
auf ihren Wegen.
Wer gläubig durch die Wüste reist,
Wird durch dies Wort getränkt, gespeist;
Der Heiland öffnet selbst, nach diesem
Worte,
Ihm einst des Paradieses Pforte,
Und nach vollbrachtem Lauf
Setzt er den Gläubigen die Krone auf.

10. Aria (Duetto) S A, *Oboe I/II, Taille, Violino I/II, Viola, Continuo*

Lass, Seele, kein Leiden
Von Jesu dich scheiden,
Sei, Seele, getreu!
Dir bleibet die Krone
Aus Gnaden zu Lohne,

Przez miłosierdzia czyny.
W Nim jest wspomnienie moje.
On ducha uczy i ożywia;
On ciało moje mdle odżywia,
I tak je syci obydwójce.

Część druga

**Choć czasem tobie zdaje się,
Ze Bóg ci pomoc nie chce,
Niech serce twe nie trwoży się,
On pomoc śle, gdy zechce;
Więc wierzyć Jego Słowu chciej
I wbrew wszystkiemu pewność miej,
Ze Bóg cię nie zawiedzie.**

Wszak jest ten świat pustkowień wielkim.
Niebo spżem a ziemia żelazem się staje,
Kiedy chrześcijanin swą wiarą przyznaje,
Ze Słowo Pana bogactwem mu wszelkim.
Często zazna głodu.
Niedostatku, chłodu.
Lecz to dla niego jest pożytkiem,
Bo łatwiej wzgardzi on światem
wszytkiem.
Wtedy dopiero Słowo Boże
Odnaleźć może
Dostęp do serca skruszonego.
A gdy tam Panu będzie żal ludu swojego,
To i tu się też Pan nad ludem zasmuci,
Pobłogosławi, twarz ku niemu zwróci.

Biednych w objęcia chce wziąć Pan
W swym miłosierdziu tu i tam;
Daje im w swojej miłości
Życia Słowo, skarb wieczności.

Niechaj przemija świat i jego
przyjemności:
Nawet wśród głodu i nagości
Doznawać może dusza radości.
A kiedy zdaje się ciemna dolina
Zbyt długa tobie, byś iść nią mógł,
Wybawia cię Słowo Bożego Syna,
Które jest światłem na twoich drogach,
latarnią dla twych stóp.
Kto wierząc wędruje przez pustynne
strony,
Ten Słowem będzie nasycony.
I według Słowa, Zbawiciel sam
Uchyli dla nas nieba bram.
I gdy bieg nasz zakończony,
Wierzący od Niego dostaną korony.

Nich cię cierpienie ni pokusa
Nie oderwą od Jezusa;
Dochowaj duszo wierności!
W nagrodę łaski korona
Będzie tobie nałożona,

W swych łaski dziełach onych,
Bo wie On dobrze przeć
Jak dusze słabą leczyć,
A nędzne ciało żywić.
W zdrowym ciele zdrowy duch.

Część druga

**Gdy się dzieje wbrew Bogu coś
To wnet się nie przerażaj,
Bo tam gdzie On jest z tobą wraz
Tam grzechu nie obnaży.
Bo Słowo jego ważkie jest
I choć twe serce mówi nie,
Nie lękaj się już wcale.**

Ten świat przeć nasz pustynią wielką jest,
Niebiosza zaś spżem się, a ziemia stałą
stanie
Gdy wierni wiarą swą dowodzą
Iż Słowo im, krześcijanom skarbem jest.
Gdy wiedzy wszędy w bród zdaje kończyć
się
I niedostatek jawi się,
Przed który nama tenże świat pogardy
przećie godzien
Najduję słowo Zbawcy wnet
Jak cenny skarb
Swe miejsce w sercach wam.
Lecz żal mu będzie ludu w nim,
Zasmuci się więc serce Jego
I przezeń je pobłogosławi.

Biedaków pragnie Pan wzdyc objąć
Swą łaską tu i tam,
Z lutości teje daje imże
Najwyższy skarb swych życia słów.

Więc niechże świat z rozkoszy swymi
ginie,
I braki jego z nim.
Lecz dusza wszak raduje się,
Bo chociaż szlak żalony ten
To trud i znój,
Jezusa przeć ma słowie (?) błogość.

To jest wama zawždy promień, takoz
światło waszej drogi.
Kto wiernie kroczy w puszczy sam
Ów Słowem tym ożywion jest,
Zbawiciel temu sam, przez słowo swoje
Otworzy bramy niebios
Gdy biegu zasię przyjdzie kres.
On sam wierzącym swym
Koronę da.

Nie duszo ból żaden od Krysta cię dzieli.
W swej wierze ty trwaj,
Twa będzie korona, zapłatą łaskawą,
Gdy już z cielesnych wyzwolisz się pęt.

Wenn du von Banden des Leibes nun frei. Gdy się uwolnisz z więzów doczesności.

11. Choral, *Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Continuo*

**Die Hoffnung wart' der rechten Zeit,
Was Gottes Wort zusaget.
Wenn das geschehen soll zur Freud,
Setzt Gott kein g'wisse Tage.
Er weiß wohl, wenn's am besten ist,
Und braucht an uns kein arge List,
Des solln wir ihm vertrauen.**

**Nadzieja czeka na swój czas,
Tak Słowo nam powiada;
Napełni Pan radością nas,
Choć dni nie zapowiada.
Wie dobrze, kiedy nam co dać;
Nie może podstęp za tym stać,
Więc Jemu zaufajmy.**

**Nadzieja czeka na swój czas
Tak Słowo nam powiada.
Napełni Pan radością nas
Choć dni nie zapowiada.
Wie dobrze kiedy nam co dać
Nie może podstęp za tym stać,
Więc Jemu zaufajmy.**

BWV-248I, Jauchzet, frohlocket! Auf, preiset die Tage

**Jauchzet, frohlocket! Auf,
preiset die Tage**

**Wstańcie, śpiewajcie, radosne
dni chwalcie**

**Krzyczcie, zgielk czyńcie,
chwalcie dni owe!**

1. Coro, *Tromba I-III, Tamburi, Flauto traverso I/II, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Fagotto, Organo, Continuo*

Jauchzet, frohlocket! auf, preiset die Tage,
Rühmet, was heute der Höchste getan!
Lasset das Zagen, verbannet die Klage,
Stimmet voll Jauchzen und Fröhlichkeit
an!

Dienet dem Höchsten mit herrlichen
Chören,
Lasst uns den Namen des Herrschers
verehren!

Wstańcie, śpiewajcie, radosne dni
chwalcie,
Sławcie, co dzisiaj uczynił wam Pan!
Skargi porzućcie, wahanie wygnajcie,
Bo trzeba radosne dziś śpiewy wnieść
wam!

Służcie więc Panu w chórach
przewspaniałych!
Uwielbić pośpieszcie imię Pana chwały!

Krzyczcie, zgielk czyńcie,
Hej, chwalcie dni owe!
Sławcie co dzisiaj uczynił nasz Pan.
Porzućcie trwożę,
Przepędźcie też żale,
Stróście krzykliwie z wiesielem wasz głos.

Służcie też Panu chórami pięknymi
By imię Pańskie wielbione zostało.

2. Recitativo T, *Fagotto, Organo, Continuo*

Evangelist

Es begab sich aber zu der Zeit,
dass ein Gebot von dem Kaiser Augusto
ausging, dass alle
Welt geschätzt würde. Und jedermann
ging, dass er sich
schätzen ließe, ein jeglicher in seine Stadt.
Da machte
sich auch auf Joseph aus Galiläa, aus der
Stadt Nazareth, in das
jüdische Land zur Stadt David, die da
heißet Bethlehem;
darum, dass er von dem Hause und
Geschlechte David war:
auf dass er sich schätzen ließe mit Maria,
seinem
vertrauten Weibe, die war schwanger. Und
als sie daselbst waren,
kam die Zeit, dass sie gebären sollte.

„I stało się w owe dni, że wyszedł dekret
cesarza Augusta, aby spisano cały świat.
Pierwszy ten spis odbył się, gdy
Kwiryniusz
był namiestnikiem Syrii. Szli więc wszyscy
do
do
spisu, każdy do swego miasta. Poszedł też i
Józef z Galilei, z miasta Nazaretu, do
Judei, do
miasta Dawidowego, zwanego Betlejem,
dlatego
że był z domu i z rodu Dawida, aby był
spisany
wraz z Marią, poślubioną sobie małżonką,
która
była brzemienna. I gdy tam byli, nadszedł
czas, aby porodziła.”

I stało się w one dni, wyszedł dekret od
cesarza Augusta
Aby popisano wszytek świat.
I szli wszyscy aby się popisali, każdy do
miasta swego.
Szedł też i Józef od Galilei, z miasta
swego,
Z miasta Nazaretu do Judzkiej ziemi,
Do miasta Dawidowego, które zowią
Betlejem,
Przeto iż był z domu i pokolenia
Dawidowego,
Aby był popisan z Marią, poślubioną sobie
małżonką, która była brzemienną.
I stało się gdy tam byli, wypełniły się dni
aby porodziła.

3. Recitativo A, *Oboe d'amore I/II, Fagotto, Organo, Continuo*

Nun wird mein liebster Bräutigam,
Nun wird der Held aus Davids Stamm
Zum Trost, zum Heil der Erden
Einmal geboren werden.
Nun wird der Stern aus Jakob scheinen,
Sein Strahl bricht schon hervor.
Auf, Zion, und verlasse nun das Weinen,
Dein Wohl steigt hoch empor!

Oto mój drogi oblubieniec,
Którego wydało Dawida plemię,
Co świat pocieszy i oswobodzi,
Teraz się wreszcie nam narodzi.
Dzisiaj nam gwiazda Jakuba zapłonie:
Oto już jasne promienie swe sieje.
Porzuć swój płacz i powstań Syjonie,
O, jakież dobro dzisiaj ci się dzieje!

Już oblubieniec miły mój,
Z Dawida rodu onże jest,
By zbawić świat nasz cały
Narodzi się wnet przecie.
Jakuba gwiazda nam zaświeci,
Jej blask wkoło lśni.
Hej, powstań już Syjonie!
Porzuć żale,
Fortuny twej to dzień!

4. Aria A, *Oboe d'amore I, Violino I, Fagotto, Organo, Continuo*

Bereite dich, Zion, mit zärtlichen Trieben,
Den Schönsten, den Liebsten bald bei dir
zu sehn!

Deine Wangen
Müssen heut viel schöner prangen,
Eile, den Bräutigam sehnlichst zu lieben!

Gotuj się Syjonie, w porywach czułości
Pięknego, Miłego twojego ugościć.

Przywdziewaj stroje,
Niech zajaśnieje dziś lico twoje!
Śpiesz tego miłować, co dziś tu zagości!

Syjonie, bądź gotów
Subtelnie i mile
Ugościć u siebie, już miłego w dom.
Twoje lica winny dziś nadobnie błyszczeć,
Spiesz się by ten gość miłość twą zoczył.

5. Choral, *Flauto traverso I/II in octava e Oboe I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Violoncello col Basso, Fagotto, Organo, Continuo*

**Wie soll ich dich empfangen
Und wie begegn' ich dir?
O aller Welt Verlangen,
O meiner Seelen Zier!**

**Jak mam powitać Ciebie,
Jak Cię ugościć mam,
Odwieczny Królu w niebie,
Coś do mnie przybył sam?**

**Jak mam powitać Ciebie,
Jak Cię ugościć mam,
Odwieczny królu w niebie
Coś do mnie przybył sam.**

**O Jesu, Jesu, setze
Mir selbst die Fackel bei,
Damit, was dich ergötze,
Mir kund und wissend sei!**

**O Jezu miły Panie,
Pochodnią sam mi świeć,
Wskaż, co na powitanie
Od służki chciałbyś mieć.**

**O Jezu, miły Panie
Pochodnią sam mi świeć,
Wskaż co na powitanie
Ot służki chciałbyś mieć.**

6. Recitativo T, *Fagotto, Organo, Continuo*

Evangelist

Und sie gebar ihren ersten Sohn
und wickelte ihn in Windeln und legte ihn
in eine Krippen, denn sie
hatten sonst keinen Raum in der Herberge.

EWANGELISTA

„I porodziła syna swego pierworodnego,
I owinęła Go w pieluszki, i położyła Go
w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca
w gospodzie.”

I porodziła Syna swego jednorodnego,
A owinęła go w pieluszki,
I położyła go w żłobie,
Iż miejsca dla nich nie było w gospodzie.

7. Choral S e Recitativo B, *Oboe, Oboe d'amore, Fagotto, Organo, Continuo*

Er ist auf Erden kommen arm,
Wer will die Liebe recht erhöh'n,
Die unser Heiland vor uns hegt?
Dass er unser sich erbarm,
Ja, wer vermag es einzusehen,
Wie ihn der Menschen Leid bewegt?
Und in dem Himmel mache reich,
Des Höchsten Sohn kömmt in die Welt,
Weil ihm ihr Heil so wohl gefällt,
Und seinen lieben Engeln gleich.
So will er selbst als Mensch geboren
werden.
Kyrieleis!

W biedzie wszak przyszedł do nas Pan,
Jaką miłością Pan nas darzy,
Któż z nas właściwie to ocenia?
Miłość tak okazał nam;
Tak, któż to zdoła zważyć,
Jak bliskie Mu nasze cierpienia.
On w niebie ubogaci nas,
Syn Najwyższego tu rodzi się,
Bo dobra dla nas tak bardzo chce,
Z anioły zrówna nas w ten czas.
Więc jako człowiek nadejść pragnie.
Kyrielejson!

Chorał:
Na ziemię biedną przyszedł On

Bas:
Któż miłość zdolen zwiększyć tę
Co zbawca nama daje sam.

Chorał:
Zmiłowania niesie dar

Bas:
Tak, któż to zważyć zdolen dości
Jak ból człowieczy bliski mu.

Chorał:
Otwiera nieba bramy nam.

Bas:
Syn Boży przec już zszedł na świat
By zbawcą mym cudownym być.

Chorał:
Z anioły swymi zrówna też.

Bas:
Urodzić się jak człek sam oto pragnie.

Chorał:
Kyrieleis

8. Aria B, *Tromba, Flauto traverso I, Violino I/II, Viola, Fagotto, Organo, Continuo*

Großer Herr, o starker König,
Liebster Heiland, o wie wenig
Achtest du der Erden Pracht!
Der die ganze Welt erhält,
Ihre Pracht und Zier erschaffen,
Muss in harten Krippen schlafen.

Panie, Królu pełny siły!
O jak mało. Zbawco miły,
Na blichtr zważasz tego świata!

Ten, co świat ten utrzymuje,
Ten, co przepych świata stworzył,
W żłóbku twardym się położył.

Panie nasz, o królu wielki,
Zbawco świata.
Próżny Tobie złudny jego kłamny blask.

Ten co świata rządy ma,
Jego blask i skarby stworzył,
W żłobie twardym leży oto.

9. Choral, *Flauto traverso I/II in octava e Oboe I/II e Violino I col Soprano, Violino II col Tenore, Viola col Tenore, Tromba I-III, Tamburi, Fagotto, Organo, Continuo*

**Ach mein herzliebtes Jesulein,
Mach dir ein rein sanft Bettelein,
Zu ruhn in meines Herzens Schrein,
Dass ich nimmer vergesse dein!**

Ach, miły Panie, Jezu mój,
Stwórz i w mym sercu żłóbeczek swój
I spocząc w nim na stałe chciej,
Bym Ciebie miał w pamięci swej.

**Ach Jezusku miły mój
Zrób w sercu mym żłóbeczek swój,
Bym pokój w nim już zawsze miał,
W pamięci Twój zachować chciał.**

BWV-248II, Und es waren Hirten in derselben Gegend

Und es waren Hirten in derselben Gegend

A byli w tej krainie pasterze w polu czuwający

A byli pasterze w tejże krainie

1. Sinfonia, *Flauto traverso I/II, Oboe d'amore I/II, Oboe da caccia I/II, Violino I/II, Viola, Organo, Continuo*

2. Recitativo T, *Organo, Continuo*

Evangelist

Und es waren Hirten in derselben Gegend auf dem Felde bei den Hürden, die hüteten des Nachts ihre Herde. Und siehe, des Herren Engel trat zu ihnen, und die Klarheit des Herren leuchtet um sie, und sie fürchten sich sehr.

„A byli w tej krainie pasterze w polu czuwający i trzymający nocne straże nad stadem swoim. I anioł Pański stanął przy nich, a chwala Pańska zewsząd ich oświeciła; i ogarnęła ich bojaźń wielka.”

A byli pasterze w tejże krainie Czujący i strzegący nocne straże nad trzodą swoją. A oto anioł pański stanął podle nich, A jasność Boża zewsząd ich oświeciła I ulękli się wielką bojaźnią.

3. Choral, *Flauto traverso I/II in octava e Oboe d'amore I/II e Violino I col Soprano, Oboe da caccia I e Violino II coll' Alto, Oboe da caccia II e Viola col Tenore, Organo, Continuo*

**Brich an, o schönes Morgenlicht,
Und lass den Himmel tagen!
Du Hirtenvolk, erschrecke nicht,
Weil dir die Engel sagen,
Dass dieses schwache Knäbelein
Soll unser Trost und Freude sein,
Dazu den Satan zwingen
Und letztlich Friede bringen!**

Ach, zaświeć piękne światło dnia!
Niech zorza wszędzie nowa!
Zbędna, pasterzu, trwoga twa,
Wszak to anioła słowa,
Że to małe, słabe dziecię
Radością, otuchą przecież,
Szatana zniszczy w boju,
I da nam dar pokoju.

**Blyszcz, lśnij
Zaranno gwiazdo nam
I zwól zorzą wschodzić.
Pasterska brać, ty nie trwóż się,
Anioły tobie prawią
Iż niemowiętko słabe wam
Otuchą ma radością być,
Bo diabła zgnębi srogo
I wieczny pokój sprawi.**

4. Recitativo T S, *Violino I/II, Viola, Organo, Continuo*

Tenor

Und der Engel sprach zu ihnen:

„I rzeki do nich anioł:”

Tenor:

I rzekł im anioł:

Sopran

Fürchtet euch nicht, siehe, ich verkündige euch große Freude, die allem Volke widerfahren wird. Denn euch ist heute der Heiland geboren, welcher ist Christus, der Herr, in der Stadt David.

„Nie bójcie się, bo oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem wszystkiego ludu, gdyż dziś narodził się wam Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan, w mieście Dawidowym.”

Sopran:

Nie bójcie się Bo oto opowiadam wam wesele wielkie, Które będzie wszystkiemu ludowi Iż się wam narodził zbawiciel Którym jest Chrystus Pan W mieście Dawidowym.

5. Recitativo B, *Oboe d'amore I/II, Oboe da caccia I/II, Organo, Continuo*

Was Gott dem Abraham verheißen, Das lässt er nun dem Hirtenchor Erfüllt erweisen. Ein Hirt hat alles das zuvor Von Gott erfahren müssen. Und nun muss auch ein Hirt die Tat, Was er damals versprochen hat, Zuerst erfüllet wissen.

Pozwala Bóg, by o spełnieniu przyrzeczenia, Które dał kiedyś Abrahamowi, Wieść zanieść pasterzy chórowi. Przedtem pasterz musiał przyrzeczenia tego Dowiedzieć się od Boga samego. A teraz znowu pasterz, z Jego przyzwolenia, Jest pierwszym, który o tym wie. Ze obietnica spełniła się.

Co Bóg rzekł Abramowi ongiś Pasterzom teraz prawy już spełnione całe, A pasterz przódy wierzyć miał Co Bóg zawierzył jemu, I teraz więc to pasterz wzdyc Co Bóg już przódy przyrzekł mu Dowiedział się przez pierwszy.

6. Aria T, *Flauto traverso I, Organo, Continuo*

Frohe Hirten, eilt, ach eilet, Eh ihr euch zu lang verweilet, Eilt, das holde Kind zu sehn! Geht, die Freude heißt zu schön, Sucht die Anmut zu gewinnen, Geht und labet Herz und Sinnen!

Spieszcie się, śpieszcie, pasterze weseli, Baczcie, abyście się nie zasiedzieli. Spieszcie dzieciątko mile oglądać. Idźcie, bo radość to przeogromna. Wdzięki Jego podziwiacie, Serca, zmysły pokrzepiacie!

Pastuszkowie spieszcie pilnie, Baczcie skoro, nie zwlekajcie, Niemowiętko oglądajcie. Hej, bo radość wieka to Podziwiacie urok Jego, Serce, zmysły pokrzepiacie.

7. Recitativo T, *Organo, Continuo*

Und das habt zum Zeichen:

„A to będzie dla was znakiem: Znajdziecie

A ten wam daję znak: znajdziecie

Ihr werdet finden das Kind in Windeln gewickelt und in einer Krippe liegen.

niemowlątko owinięte w pieluszki i położone w żłobie."

niemowlątko ówinione w pieluszki, położone w żłobie.

8. Choral, *Flauto traverso I/II in octava e Oboe d'amore I/II e Violino I col Soprano, Oboe da caccia I e Violino II coll' Alto, Oboe da caccia II e Viola col Tenore, Organo, Continuo*

**Schaut hin, dort liegt im finstern Stall,
Des Herrschaft gehet überall!
Da Speise vormals sucht ein Rind,
Da ruhet itzt der Jungfrau'n Kind.**

Oto w stajence ciemnej śpi
Ten, przed którym cały świat drży.
Gdzie przedtem wół posiłek miał,
Tam będzie Syn Dziewicy spał.

**Spójrz tam, w stajence ciemnej śpi
Najwyższej władzy wielki Pan.
Gdzie w przódy strawy szukał wół
Tam dziecię panny teraz śni.**

9. Recitativo B, *Oboe d'amore I/II, Oboe da caccia I/II, Organo, Continuo*

So geht denn hin, ihr Hirten, geht,
Dass ihr das Wunder seht:
Und findet ihr des Höchsten Sohn
In einer harten Krippe liegen,
So singet ihm bei seiner Wiegen
Aus einem süßen Ton
Und mit gesamtem Chor
Dies Lied zur Ruhe vor!

Więc śpieszcie tam, nie szcędząc nóg,
Abyście zobaczyli cud.
Znajdziecie tam Syna Najwyższego,
Dzieciątka w żłobie położone.
Śpiewajcie przy kołysce Jego.
Zanućcie Jemu słodkim tonem.
Śpiewajcie całym chórem Mu
Tę pieśń do spokojnego snu.

Więc idźcie tam pasterze nóz
By zoczyć tenże cud
A Syna tam Bożego przeć
Najdziecie leżącego.
Spiwajcie mu w kołysce Jego
Słodkimi tony cne,
A całym chórem też
Do snu piosenkę tę.

10. Aria A, *Flauto traverso I, Oboe d'amore I/II, Oboe da caccia I/II, Violino I/II, Viola, Organo, Continuo*

Schlafe, mein Liebster, genieße der Ruh,
Wache nach diesem vor aller Gedeihen!

Śpij mój Najmilszy, zażywaj spokoju,
By potem strzec raczyć naszej
pomyślności.

Śnijże maluśki,
Spokojnie już śpij,
By strzec nas już zasię
Od wszelkiej niedoli.
Serce swe ciesz,
Ochotę miej cną
By serce nama rozradować.

Labe die Brust,
Empfinde die Lust,
Wo wir unser Herz erfreuen!

Pokrzepić się chcej,
I radość tu miej,
Gdzie serca nasze doznają radości.

11. Recitativo T, *Organo, Continuo*

Und alsobald war da bei dem Engel die
Menge der himmlischen Heerscharen, die
lobten Gott und sprachen:

„I zaraz z aniołem zjawilo się mnóstwo
wojsk
niebieskich, chwających Boga i
mówiących:"

A natychmiast z onym aniołem przybyło
wiele Zastępów Niebieskich, chwających
Boga i mówiących:

12. Coro, *Flauto traverso I/II, Oboe d'amore I/II, Oboe da caccia I/II, Violino I/II, Viola, Organo, Continuo*

Ehre sei Gott in der Höhe und Friede auf
Erden und den Menschen ein
Wohlgefallen.

„Chwała na wysokościach Bogu,
a na ziemi pokój ludziom,
w których ma upodobanie."

Chwała Bogu na wysokościach.

13. Recitativo B, *Organo, Continuo*

So recht, ihr Engel, jauchzt und singet,
Dass es uns heut so schön gelinget!
Auf denn! wir stimmen mit euch ein,
Uns kann es so wie euch erfreun.

Więc słusznie się cieszycie, wołacie, anieli, A więc anioły krzyczcie, śpiewajcie
Ze coś tak pięknego spotyka dziś nas.
Śpiewajmy razem! Myśmy też weseli.
Bo i nas to cieszy, co raduje was.

A więc anioły krzyczcie, śpiewajcie
Co nam tu dziś się cudnie dzieje.
Tak, hej, śpiewamy z wama wraz
Radością też, jak wy przejęci.

14. Choral, *Flauto traverso I/II, Oboe d'amore I/II, Oboe da caccia I/II, Violino I/II, Viola, Organo, Continuo*

**Wir singen dir in deinem Heer
Aus aller Kraft, Lob, Preis und Ehr,
Dass du, o lang gewünschter Gast,
Dich nunmehr eingestellet hast.**

Wraz z Twym wojskiem śpiew chcemy
nieść,
Z całych sił oddać Tobie cześć,
Żeś, gość czekany długi czas,
Zaszczycić oto raczył nas.

**Śpiewamy Ci wraz z wojskiem Twym.
Ze wszystkich sił Twą chwałę, cześć.
Weź Ty, czekany długo przeć
Nama dziś przyszedł do nas, w dom.**

BWV-248III, Herrscher des Himmels, erhöere das Lallen

Herrscher des Himmels, erhöere das Lallen

Belkot nasz wysłuchaj, o Ty, nieba Panie

O władco niebios wysłuchaj paplania

1. Coro, Tromba I-III, Tamburi, Flauto traverso I/II, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Organo, Continuo

Herrscher des Himmels, erhöere das Lallen,
Lass dir die matten Gesänge gefallen,
Wenn dich dein Zion mit Psalmen erhöht!
Höre der Herzen frohlockendes Preisen,
Wenn wir dir itzo die Ehrfurcht erweisen,
Weil unsre Wohlfahrt befestiget steht!

Belkot nasz wysłuchaj, o Ty, nieba Panie,
W mdłym śpiewie naszym znajdź
upodobanie,
Gdy na Syjonie psalmy Tobie wznoszą!
Serc naszych wysłuchaj, co chwałę Twą
głoszą.
Cześć należną Tobie wszyscy teraz damy,
Bo pomyślność naszą oto pewną mamy.

O władco niebios wysłuchaj paplania,
Niech Ci te śpiewki podobać się raczą,
Gdy psalmy Tobie w Syjonie tam brzmią
Serc naszych słuchaj okrzyków radości
Bo my tu teraz cześć Twoją głosimy
By poszczęsnienie na zawsze tu mieć.

2. Recitativo T, Organo, Continuo

Evangelist

Und da die Engel von ihnen gen Himmel
fuhren, sprachen die Hirten untereinander:

„A gdy aniołowie odeszli od nich do nieba,
pasterze rzekli jedni do drugich:”

I stało się gdy odeszli aniołowie od nich do
nieba pasterze oni mówili jeden do
drugiego.

3. Coro, Flauto traverso I/II, Violino I, Oboe d'amore I e Violino II col Soprano, Oboe d'amore II coll' Alto, Viola col Tenore, Organo, Continuo

Die Hirten

Lasset uns nun gehen gen Bethlehem und
die Geschichte sehen, die da geschehen
ist, die uns der Herr kundgetan hat.

„Pójdźmy zaraz aż do Betlejemu i
ogłądajmy
to, co się stało i co nam objawił Pan.”

Pójdźmi aż do Betlejem, a ogłądajmy to
Słowo, które się stało, które nam Pan
oznajmił.

4. Recitativo B, Flauto traverso I/II, Organo, Continuo

Er hat sein Volk getröst',
Er hat sein Israel erlöst,
Die Hülf aus Zion hergesendet
Und unser Leid geendet.
Seht, Hirten, dies hat er getan;
Geht, dieses trifft ihr an!

On lud swój, Izraela
Pocieszył, dał odkupienie.
Pomocy z Syjonu udziela,
By skończyć nasze cierpienie.
Patrzcie pasterze, co uczynił Pan.
Bieźajcie, bo On uczynił to wam!

Lud swój pocieszył Pan,
Odkupił przeć swój Izrael,
Z Syjonu zesłał pomoc nama,
I męki złe uśmierzył.
Patrz ludu, co uczynił Pan,
Pasterzu, bierz i chwał.

5. Choral, Flauto traverso I/II in octava e Oboe I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Organo, Continuo

**Dies hat er alles uns getan,
Sein groß Lieb zu zeigen an;
Des freu sich alle Christenheit
Und dank ihm des in Ewigkeit.
Kyrieleis!**

To wszystko wszak uczynił Pan,
By miłość okazać nam.
Cieszą się więc chrześcijanie wraz,
Dziękują Mu po wieczny czas.
Kyrielejson!

**To wszystko wzdyc uczynił Pan
By miłość swą okazać nam
Krześcijanie wszytcy cieszą się
A dank mu wieczny kładą wraz.
Kyrieleis.**

6. Aria (Duetto) S B, Oboe d'amore I/II

Herr, dein Mitleid, dein Erbarmen
Tröstet uns und macht uns frei.

Deine holde Gunst und Liebe,
Deine wundersamen Triebe
Machen deine Vattertreu
Wieder neu.

Twe współczucie, zmiłowanie,
Pociechę i wolność dają.
Tchnienie Twej, Panie, miłości
I cudownej łaskowości
Ojcowską wierność Twoją
Codziennie odnawiają.

Kompasyja twa i lutość
Nas pociesza, wolność da.
Twoje tchnienie, miłość takóž,
Twojej łaski cudne dary,
Wierność Oćca Twoja nam
Stałą jest.

7. Recitativo T, Organo, Continuo

Evangelist

Und sie kamen eilend und funden beide,
Mariam und Joseph, dazu das Kind in der
Krippe liegen. Da sie es aber
gesehen hatten, breiteten sie das Wort aus,
welches zu ihnen von diesem
Kind gesaget war. Und alle, für die es kam,
wunderten sich der
Rede, die ihnen die Hirten gesaget hatten.
Maria aber behielt alle
diese Worte und bewegte sie in ihrem
Herzen.

„I śpiesząc się, przyszli, i znaleźli Marię
i Józefa oraz niemowlętko leżące w żłobie.
A ujrzawszy, rozgłosili to, co im
powiedziano
o tym dziecięciu. I wszyscy, którzy
słyszeli,
dziwili się temu, co pasterze im
powiedzieli.
Maria zaś zachowywała wszystkie te
słowa,
rozważając je w sercu swoim.”

I przyszli kwapiąc się
I naleźli Maryję i Józefa
I niemówiątko leżące we żłobie
A ujrzawszy dowiedzieli się o słowie
Które im było powiedziano, o dzieciętku
owym.
A wszyscy, którzy to słyszeli dziwowali się
I temu co do nich pasterze mówili.
Lecz Maryja wszytkie te rzeczy
zachowywała
Uważając je w sercu swoim.

8. Aria A, *Violino solo, Organo, Continuo*

Schließe, mein Herze, dies selige Wunder
Fest in deinem Glauben ein!

Lasse dies Wunder, die göttlichen Werke,
Immer zur Stärke
Deines schwachen Glaubens sein!

Zamknąć, o serce, te wszystkie cuda
W swojej wierze mocno chciej!

Niech tam te dzieła i cuda owe
Będą gotowe
Wciąż dla wzmocnienia wiary twej mdlej!

Zamknij o serce, te wszystkimi cuda,
Wnet we wierze mocnej mej.
Ostaw te cuda, te boskie wszak dzieła
Do wspomżenia do swej słabej wiary,
mdłej.

9. Recitativo A, *Flauto traverso I/II, Organo, Continuo*

Ja, ja, mein Herz soll es bewahren,
Was es an dieser holden Zeit
Zu seiner Seligkeit
Für sicheren Beweis erfahren.

Niechaj me serce przy tym trwa,
Że w tym, co ujrzało czasu tego,
Zbawienia swego
Wszak pewny dowód ma.

Tak, tak. Me serce ma zachować
Co w tenże, błogi czas, zbawienia swego
czas
Niechybnie wzdyc poznało.

10. Choral, *Flauto traverso I/II in octava e Oboe I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Organo, Continuo*

**Ich will dich mit Fleiß bewahren,
Ich will dir
Leben hier,
Dir will ich abfahren,
Mit dir will ich endlich schweben
Voller Freud
Ohne Zeit
Dort im andern Leben.**

Ja chcę z troską Cię zachować.
Tobie chcę
Życie me
Teraz ofiarować.
Chcę szybować obok Ciebie
W Twej krasie,
W beczasie,
W Twoim, Panie, niebie.

**A Ciebie ja chcę zachować
Za chcę Ci życie me
Tobie ofiarować.
I chcę z Tobą w górę bujać
Wielce rad, ponad czas,
Tam w życiu nowym.**

11. Recitativo T, *Organo, Continuo*

Evangelist

Und die Hirten kehrten wieder um,
preiseten und lobten Gott um alles, das sie
gesehen und gehöret
hatten, wie denn zu ihnen gesaget war.

„I wrócili pasterze, wielbiąc i chwaląc
Boga za wszystko, co słyszeli i widzieli,
jak im powiedziano.”

I wrócili się pasterze, wysławiając i
chwaląc Boga, ze wszystkiego co słyszeli, i
widzieli jako im powiadane było.

12. Choral, *Flauto traverso I/II in octava e Oboe I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Organo, Continuo*

Seid froh dieweil,
Dass euer Heil
Ist hie ein Gott und auch ein Mensch
geboren,
Der, welcher ist
Der Herr und Christ
In Davids Stadt, von vielen auserkoren.

Rozjaśnij twarz,
Bo Zbawca nasz
Jako Bóg-człowiek już się nam narodził.
W Nim jest nasz Pan,
W Nim Mesjasz sam;
Dawida miasto wybrać On się zgodził.

Bądź wielce rad, bo Zbawca twój
Jest Bogiem przec, człowiekiem też
zrodzonym.
Ten, który jest, nasz Pan i Kryst
Wybrany był w Dawida mieście sławnym.

13. Coro, *Tromba I-III, Tamburi, Flauto traverso I/II, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Organo, Continuo*

Herrscher des Himmels, erhöre das Lallen,
Lass dir die matten Gesänge gefallen,
Wenn dich dein Zion mit Psalmen erhöht!
Höre der Herzen frohlockendes Preisen,
Wenn wir dir itzo die Ehrfurcht erweisen,
Weil unsre Wohlfahrt befestiget steht!

Bełkot nasz wysłuchaj, o Ty, nieba Panie,
W mdłym s'piewie naszym znajdź
upodobanie,
Gdy na Syjonie psalmy Tobie wnoszą!
Serc naszych wysłuchaj, co chwałę Twą
głoszą.
Cześć należną Tobie wszyscy teraz damy,
Bo pomyślność naszą oto pewną mamy.

O władco niebios wysłuchaj papłania,
Niech Ci te śpiewki podobać się raczą,
Gdy psalmy Tobie w Syjonie tam brzmią
Serc naszych słuchaj okrzyków radości
Bo my tu teraz cześć Twoją głosimy
By poszczęśnienie na zawsze tu mieć.

BWV-248IV, Fallt mit Danken, fällt mit Loben

Fallt mit Danken, fällt mit Loben

Dzięki wznosząc, na kolana

Na kolanach dzięki czyńcie

1. Coro, *Corno I/II, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Organo, Continuo*

Fallt mit Danken, fällt mit Loben
Vor des Höchsten Gnadenthron!

Gottes Sohn
Will der Erden
Heiland und Erlöser werden,
Gottes Sohn
Dämpft der Feinde Wut und Toben.

Dzięki wznosząc, na kolana
Padnijcie przed Panem swym!
Boży Syn
Oto światu siebie dał,
Aby świat ten zbawcę miał.
Boży Syn
Tłumi wściekłą złość szatana.

Na kolanach dzięki czyńcie
Przed tronem łaski onej.
Boży Syn, pragnie świata
Zbawicielem być, Mesjaszem
Boży Syn tłumi wrogów chrap wściekliwy.

2. Recitativo T, *Organo, Continuo*

Evangelist

Und da acht Tage um waren,
dass das Kind beschnitten würde, da ward
sein Name genennet Jesus, welcher
genennet war von dem Engel, ehe
denn er im Mutterleibe empfangen ward.

„A gdy minęło osiem dni, aby obrzezano
dziecię, tedy nadano mu imię Jezus, jak je
nazwał anioł, zanim się w żywocie
poczęło.”

A gdy się spełniło osiem dni iżby
obrzezano dzieciątko,
Nazwane jest imię Jego Jezus, które bło
mianowane od anioła pierwej niżli się w
żywocie pojawiło.

3. Recitativo B e Choral S, *Violino I/II, Viola, Organo, Continuo*

Immanuel, o süßes Wort!
Mein Jesus heißt mein Hort,
Mein Jesus heißt mein Leben.
Mein Jesus hat sich mir ergeben,
Mein Jesus soll mir immerfort
Vor meinen Augen schweben.
Mein Jesus heißet meine Lust,
Mein Jesus labet Herz und Brust.
Jesu, du mein liebstes Leben,
Komm! Ich will dich mit Lust umfassen,
Meiner Seelen Bräutigam,
Mein Herze soll dich nimmer lassen,
Der du dich vor mich gegeben
Ach! So nimm mich zu dir!
An des bittern Kreuzes Stamm!
Auch in dem Sterben sollst du mir
Das Allerliebste sein;
In Not, Gefahr und Ungemach
Seh ich dir sehnlichst nach.
Was jagte mir zuletzt der Tod für Grauen
ein?
Mein Jesus! Wenn ich sterbe,
So weiß ich, dass ich nicht verderbe.
Dein Name steht in mir geschrieben,
Der hat des Todes Furcht vertrieben.

Immanuel, słodko to brzmi.
W Jezusie moim mam ostoje;
Jezus to całe życie moje;
Mój Jezus wszak się oddał mi.
I od tej pory moje oczy
Tylko Jezusa widzieć chcą.
Mój Jezus zdrojem jest rozkoszy;
On krzepi serce i pierś mą.
Jezu, Tyś me życie całe,
Oblubieńcze duszy mej.
Przyjdź! Radośnie chcą Cię objąć ręce,
Już nie porzuci Cię moje serce.
Bo Ty dla mnie się oddałeś
Przez krzyż gorzkiej męki Twej!
Ach! Weź mnie do siebie, Panie,
Bowiem także w umieraniu
Ty mi najmilszy jesteś, Boże;
Gdym przez nieszczęścia osaczony,
Najrzewniej wtedym za Tobą stęskniony,
Więc czyż mnie śmierć przerazić może?
Mój Jezu, gdy śmierć nade mną stanie,
To wiem, że przepaść ja nie mogę.
Imię Twe we mnie jest zapisane,
I ono wygna śmierci trwożę.

Sopran (chorał):

**Jezu, ty mi życiem jesteś
Oblubieńcem duszy mej
Bo Ty dla mnie się oddałeś
Przez krzyż gorzkiej męki swej.**

Bas:

Emanuel to imię Twe,
Mój Jezus to mój skarb.
Mój Jezus życiem moim.
Mój Jezus mi się oddał cały.
Jezusa mego stale mam
Przed oczy swoje stawiać.
Mój Jezus jest mi rozkoszą
Mój Jezus serce cieszy i pierś
Przyjdź, z rozkoszą Cię objąć pragnę
Me serce Cię puścić nie chce.
Ach, do siebie mnie bierz,
W godzinę śmierci będziesz mi
Najmilszym snem.
Gdy hak, zły raz, niedola, strach,
To patrzam tęsknie Cię. Bo nie przerazi
mnie już śmierci moje czas
Mój Jezus, jeśli muszę to wiem przeć
Żem ja nie stracony.
Twe imię we mnie jest wpisane
I ono śmierci strach przegnało.

4. Aria S, *Oboe solo, Organo, Continuo*

Flößt, mein Heiland, flößt dein Namen
Auch den allerkleinsten Samen
Jenes strengen Schreckens ein?
Nein, du sagst ja selber nein. (Nein!)
Sollt ich nun das Sterben scheuen?
Nein, dein süßes Wort ist da!
Oder sollt ich mich erfreuen?
Ja, du Heiland sprichst selbst ja. (Ja!)

Ach Zbawco, czy się bać muszę,
Ze choć kroplę lęku w duszę
Wlać by mogło Imię Twe?
Nie, Ty sam powiadasz: Nie. (Echo) Nie!
Ma mnie trwożyć umieranie?
Nie, Twe słowo jest tu wszak!
Czy więc cieszyć mam się, Panie?
Tak, Ty sam powiadasz: Tak. (Echo) Tak!

Wlewaj Zbawco imię Twoje
Chociaż kroplę, te najmilszą
Lęku zasię w duszę mą.
Nie powiadasz? Przecie nie!
Mam się trwożyć śmiercią swoją?
Nie! Twe słowo przecie mam.
Więc tu cieszyć mi się trzeba
Tak! Ty Zbawco mówisz tak!

5. Recitativo B e Choral S, *Violino I/II, Viola, Organo, Continuo*

Wohlan, dein Name soll allein

Nuże! Jedynie Imię Twe

Sopran (chorał):

In meinem Herzen sein!
**Jesu, meine Freud und Wonne,
Meine Hoffnung, Schatz und Teil,**
So will ich dich entzückt nennen,
Wenn Brust und Herz zu dir vor Liebe
brennen.
**Mein Erlösung, Schmuck und Heil,
Hirt und König, Licht und Sonne,**
Doch, Liebster, sage mir:
Wie rühm ich dich, wie dank ich dir?
**Ach! wie soll ich würdiglich,
Mein Herr Jesu, preisen dich?**

Winno pomieścić serce me!
Jezu, Tyś jest mą radością,
Tyś mój pasterz, Tyś mój król,
Tak zwa Cię usta zachwycone,
Gdy serce me z miłości płonie.
Skarb i lek na każdy ból;
Ach, mój Miły, powiedz mi,
Jak mam Cię sławić, dziękować Ci.
Tyś zbawieniem i światłością.
Ach, mój Jezu, poucz mnie,
Jak mam godnie chwalić Cię.

**Jezu, tyś mi przez radością,
Mą nadzieją, skarbem mym.
W Tobie Zbawcy strój i cześć,
Król i pasterz, światło, słońce.
Jak mam Cię godnie dość chwalić
Jezu w każdy czas.**

Bas:

Owa bo imię jeno Twe
W mym sercu być już ma.
Zachwytem Cię wyznawać pragnę
Gdy pierś i serce me z miłości płonie.
Lecz miły, rzeknij że
Jak sławić Cię, dziękować mam.

6. Aria T, *Violino solo I/II, Organo, Continuo*

Ich will nur dir zu Ehren leben,
Mein Heiland, gib mir Kraft und Mut,
Dass es mein Herz recht eifrig tut!
Stärke mich,
Deine Gnade würdiglich
Und mit Danken zu erheben!

Tylko dla Twej chwały chcę mój żywot
wieść.
Dodaj odwagi mi razem z siłą,
By serce gorliwie to czyniło!
Wzmocnij mnie.
Bym godnie Cię
Wysławiać umiał i dawać Ci cześć.

Dla chwały Twej żyć jeno pragnę
Mój Zbawco.
Daj mi siłę i chęć bym serce swe gorliwe
miał,
Wzmocnij mnie bym Twą łaskę
Godnie dość dziękowanie wszędy słauił

7. Choral, *Corno I/II, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Organo, Continuo*

**Jesus richte mein Beginnen,
Jesus bleibe stets bei mir,
Jesus zäume mir die Sinnen,
Jesus sei nur mein Begier,
Jesus sei mir in Gedanken,
Jesus, lasse mich nicht wanken!**

Jezu, bacz na me zamysły,
Jezu, zawsze przy mnie bądź,
Jezu, poskrom moje zmysły,
Jezu, mym pragnieniem rządź,
Jezu, w myślach chciej zagościć,
Jezu zwalcz me wątpliwości!

**Jezus baczy na me zmysły,
Jezus stawa przy mnie wciąż,
Jezus wstrzyma zmysły moje,
Jezus rządca sam mi jest.**

**Jezu bądź mi myślach moich
Jezu wątpić mi nie zwolen.**

BWV-248V, Ehre sei dir, Gott, gesungen

Ehre sei dir, Gott, gesungen

Na chwałę Tobie niech śpiewają Chwale ci zaś niech śpiwają

1. Coro, Oboe d'amore I/II, Violino I/II, Viola, Organo, Continuo

Ehre sei dir, Gott, gesungen,
Dir sei Lob und Dank bereit.

Dich erhebet alle Welt,
Weil dir unser Wohl gefällt,
Weil anheut
Unser aller Wunsch gelungen,
Weil uns dein Segen so herrlich erfreut.

Na chwałę Tobie niech śpiewają,
Dzięki niosą, wielbią Cię.
Sławi Ciebie cały świat.
Boś Ty szczęściu ludzi rad.
Bowiem dziś,
Dziś błogą radość wszyscy mają:
Oto pragnienie ciałem stało się.

Chwałę Ci zaś niech śpiwają,
Cześć i dank niech niosą wraz,
Bo Cię sławi cały świat,
Boś pomyślność nama dał.
Bowiem dziś,
naszych życzeń dość Ci przecie
Błogosławieństwem radujem się Twym.

2. Recitativo T, Organo, Continuo

Evangelist

Da Jesus geboren war zu Bethlehem
im jüdischen Lande zur Zeit des Königes
Herodis, siehe,
da kamen die Weisen vom Morgenlande
gen Jerusalem und sprachen.

„Gdy zaś Jezus narodził się w Betlejemie
Judzkim za króla Heroda, oto mędrcy ze
Wschodu przybyli do Jerozolimy i pytali:”

A gdy się narodził Jezus w Betlejemie
Judzkim,
We dni Heroda króla
Oto mędrcy ze wschodu słońca przybyli do
Jerozolimy mówiąc:
Gdzie jest który się narodził król
Żydowski?

3. Coro e Recitativo A, Oboe d'amore I/II, Violino I/II, Viola, Organo, Continuo

Die Weisen

Wo ist der neugeborne König der Juden?

Sucht ihn in meiner Brust,
Hier wohnt er, mir und ihm zur Lust!
Wir haben seinen Stern gesehen im
Morgenlande und sind kommen, ihn
anzubeten.
Wohl euch, die ihr dies Licht gesehen,
Es ist zu eurem Heil geschehen!
Mein Heiland, du, du bist das Licht,
Das auch den Heiden scheinen sollen,
Und sie, sie kennen dich noch nicht,
Als sie dich schon verehren wollen.
Wie hell, wie klar muss nicht dein Schein,
Geliebter Jesu, sein!

„Gdzie jest ten nowo narodzony król
żydowski?”

Alt:

Szukajcie Go w piersi mojej,
Tam, ku Jego i mojej radości ma On ostoję.

„Widzieliśmy bowiem gwiazdę Jego na
Wschodzie i przyszliśmy oddać Mu
pokłon.”

Alt:

Światło ujrzeliście, o błogosławieni!
Dla was ono weszło, przez nie wy
zbawieni.
Tyś jest, mój Zbawco, światłością tą,
Co także poganom winna jasno lśnić,
Bo ci, chociaż w ciemności tkwią,
To także pragną już Ciebie czcić.
O jakże blask Twój musi być jasny!
Jezu mój krasny!

Alt:

Patrz tu, tu w moją pierś
Tu on jest ku radości nam

Chór:

Albowiem widzieliśmy gwiazdę Jego na
wschód słońca
I przyjechaliśmy pokłonić się Jemu.

Alt:

Szczęść tym co światło to zoczyli
Bo wciąż zbawienia ich jest znakiem.
Mój zbawco, Ty jeś światłem tym,
Co też poganom świecić winno
Choć ci nie znają jeszcze Cię,
By Ciebie już czcić zacnie chcieli.
Twój znak tej gwiazdy blask ma mieć,
O Jezu, twoją moc.

4. Choral, Oboe d'amore I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Organo, Continuo

**Dein Glanz all Finsternis verzehrt,
Die trübe Nacht in Licht verkehrt.
Leit uns auf deinen Wegen,
Dass dein Gesicht
Und herrliches Licht
Wir ewig schauen mögen!**

Twój blask ciemności niszczy moc
I w dzień zamienia ciemną noc.
Więc prowadź nas bezpiecznie,
Bo pełną łask
Twarz Twą i blask
Chcemy oglądać wiecznie.

**Twój blask ciemności niszczy moc
I w dzień zamienia ciemną noc
Więc prowadź nas bezpiecznie,
Bo pełną łask,
Twarz Twą i blask
Chcemy oglądać wiecznie.**

5. Aria B, Oboe d'amore solo, Organo, Continuo

Erleucht auch meine finstre Sinnen,
Erleuchte mein Herze
Durch der Strahlen klaren Schein!
Dein Wort soll mir die hellste Kerze
In allen meinen Werken sein;
Dies lässt die Seele nichts Böses
beginnen.

Rozjaśnij także moje mroczne zmysły!
Rozjaśnij serce moje,
I skąp je w Twych promieniach!
Mą najjaśniejszą świecą winno być Słowo
Twoje
W mych wszystkich dziełach i
zmartwieniach;
Ono odgania złe duszy zamysły.

Me mroczne zmysły rozjaśń proszę,
Rozjaśni me serce
Blaskiem owym proszę Cię.
Bo Słowo Twe mi świecę jasną
We wszystkich czynach zawsze jest.
Ono przecie mnie chroni od złego
wszelkiego.

6. Recitativo T, Organo, Continuo

Evangelist

„Gdy to usłyszał król Herod, zatrwożył się, Co gdy usłyszał król Herod zatrwożył się i

Da das der König Herodes hörte,
erschrak er und mit ihm das ganze
Jerusalem.

a z nim cała Jerozolima."

wszystka Jerozolima z nim.

7. Recitativo A, *Violino I/II, Viola, Organo, Continuo*

Warum wollt ihr erschrecken?
Kann meines Jesu Gegenwart euch solche
Furcht erwecken?
O! solltet ihr euch nicht
Vielmehr darüber freuen,
Weil er dadurch verspricht,
Der Menschen Wohlfahrt zu verneuen.

Czemuż się tak trwożycie?
Czyż może tyle lęku w was
Obudzić mój Zbawiciel?
O! Już nie lękajcie się!
Raczej winniście się radować.
On obiecuje, On przecież chce
Szczęście ludzkości odbudować.

Więc czemu się trwożycie?
Czy Jezus mój obecny tu w was lęk
obudzić może?
O, czy nie trzeba się wam już się radować
wielce?
Bo przeto on przeciw rzekł
Że ludzi szczęście wzdryć odnowi.

8. Recitativo T, *Organo, Continuo*

Evangelist

Und ließ versammeln alle Hohepriester
und Schriftgelehrten
unter dem Volk und erforschte von ihnen,
wo Christus sollte geboren
werden. Und sie sagten ihm: Zu Bethlehem
im jüdischen Lande;
denn also stehet geschrieben durch den
Propheten: Und du Bethlehem
im jüdischen Lande bist mitnichten die
kleinest unter den
Fürsten Juda; denn aus dir soll mir
kommen der Herzog, der
über mein Volk Israel ein Herr sei.

„I zgrupoważywszy wszystkich
arcykapłanów i nauczycieli ludu,
wypytywał ich, gdzie się ma Chrystus
narodzić? A oni mu rzekli:

W Betlejemie Judzkim; bo tak napisał
prorok: I ty, Betlejemie, ziemio judzka,
wcale nie jesteś najmniejsze między
książęcymi miastami judzkimi, z ciebie
bowiem wyjdzie wódz, który paść będzie
lud mój izraelski."

I zebrawszy wszystkie arcykapłany i
doktory ludu
Dowiadywał się od nich gdzie się miał
Chrystus narodzić.

A oni mu rzekli: w Betlejemie Judzkim
Bo tak jest napisano przez proroka.
I ty Betlejemie, ziemio Judzka z żadnej
miary nie jesteś najpodlejszy między
książęty Judzkimi.
Albowiem z ciebie wyjdzie wódz, który
będzie rządził lud mój, Izraelski.

9. Aria (Terzetto) S A T, *Violino solo, Organo, Continuo*

Ach, wenn wird die Zeit erscheinen?
Ach, wenn kömmt der Trost der Seinen?
Schweigt, er ist schon wirklich hier!
Jesu, ach so komm zu mir!

Ach, kiedy nadejdzie już ten czas?
Kiedyż Bóg przyjdzie pocieszyć nas?
Milczcie! Prawdziwie jest już tu Pan!
Przyjdź Jezu! Niech Cię w ramionach
mam!

Ach, gdaż czas ów nam nastąpi,
Ach, gdaż Bóg pociechę ześle.
Sza - On już tu przecież z nama.
Jezus, ach, już do mnie przyjdź.

10. Recitativo A, *Oboe d'amore I/II, Organo, Continuo*

Mein Liebster herrschet schon.
Ein Herz, das seine Herrschaft liebet
Und sich ihm ganz zu eigen gibet,
Ist meines Jesu Thron.

I oto już panuje On.
Serce, co rządy te miłuje,
Które się Jemu ofiaruje,
To jest Jezusa mego tron.

Już Bóg panuje nam
A tronem Jego jest nam serce
Co całkiem mu oddane
Jezusa wielbi wciąż.

11. Choral, *Oboe d'amore I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Organo, Continuo*

**Zwar ist solche Herzensstube
Wohl kein schöner Fürstensaal,
Sondern eine finstre Grube;
Doch, sobald dein Gnadenstrahl
In denselben nur wird blinken,
Wird es voller Sonnen dünken.**

Choć niegodne to mieszkanie,
Ciemną izbą serce me,
Nie tronową salą, Panie,
To, gdy łaski światło Twe
Choć na chwilę w nim zagości,
To rozproszy wnet ciemności.

**Choć niegodne to mieszkanie
Ciemną izbą serce me.
Nie tronową salą Panie
To gdy łaski światło Twe
Choć na chwilę w nim zagości
To rozproszy wnet ciemności.**

BWV-248VI, Herr, wenn die stolzen Feinde schnauben

Herr, wenn die stolzen Feinde schnauben

Panie, gdy pyszny wróg się sroży

Słysz gdy się wrogi pyszne srożą

1. Coro, Tromba I-III, Tamburi, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Organo, Continuo

Herr, wenn die stolzen Feinde schnauben,
So gib, dass wir im festen Glauben
Nach deiner Macht und Hülfe sehn!
Wir wollen dir allein vertrauen,
So können wir den scharfen Klauen
Des Feindes unversehrt entgehn.

Panie, gdy pyszny wróg się sroży.
Niech mocna wiara nam otworzy
Dostęp do Twej opieki, mocy!
Gdy Tobie tylko zaufamy,
Ze szponów wroga ująć zdołamy,
Nie ulegniemy złej przemocy.

Słysz gdy się wrogi pyszne srożą,
Więc zwól, że my w swej wierze mocnej
O Twoją moc zwracamy się,
Bo w Tobie swe ufanie mamy,
A szponów ostrych naszych wrogów
Z pomocą Twoją unikniemy.

2. Recitativo T B, Organo, Continuo

Evangelist (T), Herodes (B)

Tenor

Da berief Herodes die Weisen heimlich
und erlernt mit Fleiß von ihnen, wenn der
Stern erschienen
wäre? und weiset sie gen Bethlehem und
sprach:

Bass

Ziehet hin und forschet fleißig nach dem
Kindlein,
und wenn ihr's findet, sagt mir's wieder,
dass ich auch komme
und es anbete.

„Wówczas Herod przywołał potajemnie
mędrców, dokładnie dowiedział się od nich
o
czasie pojawienia się gwiazdy. I posłał ich
do
Betlejem i rzekł:”

Herod:

„Idźcie, dokładnie się dowiedzcie o
dziecięciu,
a gdy je znajdziecie, donieście mi, abym i
ja
poszedł oddać mu pokłon.”

Ewangelista (Tenor):

Tedy Herod wezwawszy potajemnie owych
mędrców
Pilnie się od nich wywiadował czasu
którego gwiazda im się ukazała.
I posławszy je do Betlejema rzekł:

Herod (bas):

Idźcie a wywiadujcie się pilnie o
dzieciatku,
A gdy znajdziecie oznajmicie mi abym i ja
przyjechawszy pokłonił się jemu.

3. Recitativo S, Violino I/II, Viola, Organo, Continuo

Du Falscher, suche nur den Herrn zu fällen,
Nimm alle falsche List,
Dem Heiland nachzustellen;
Der, dessen Kraft kein Mensch ermißt,
Bleibt doch in sichrer Hand.
Dein Herz, dein falsches Herz ist schon,
Nebst aller seiner List, des Höchsten Sohn,
Den du zu stürzen suchst, sehr wohl
bekannt.

Obłudniku, spróbuj tylko w Zbawcę
uderzyć!
Użyj twojego kłamliwego słowa,
By Pana prześladować!
Ten, którego mocy żaden człek nie zmierzy
Bezpiecznie w pewnej ręce trwa.
Fałszywe twe serce, serce pełne win,
Wraz z jego przebiegłością, przeciw Boży
Syn,
Którego ty obalić chcesz, dobrze już zna.

Ty wleży
Uderzyć chcesz wszak Zbawce swego?
A sięgaj po swój kłam
By Zbawce gadać szpatnie.
Ten co ma moc nadludzką wręcz
Bezpiecznej pieczy trwa.
A to fałszywe serce twe
Wraz z całym kłamstwem swym
Najwyższy Syn, którego zniszczyć
chceszJuż dobrze zna.

4. Aria S, Oboe d'amore, Violino I/II, Viola, Organo, Continuo

Nur ein Wink von seinen Händen
Stürzt ohnmächtger Menschen Macht.
Hier wird alle Kraft verlacht!
Spricht der Höchste nur ein Wort,
Seiner Feinde Stolz zu enden,
O, so müssen sich sofort
Sterblicher Gedanken wenden.

Na jedno tylko skinienie ręki Pana
W niemocy upaść musi człowiek.
Tu każda siła musi być wyśmiana,
Kiedy Najwyższy słowo jedno powie,
By wrogów swoich rzucić na kolana.
Muszą wnet oni dumę swą porzucić,
Ku myślom o śmierci natychmiast się
zwrócić.

Byle gest rąk, dłoni Jego
Strąca z tronów ludzką moc.
Ta moc każda śmieszna jest,
Słowo jedno rzeknie On
Wrogów Jego duma pada.
Tak, a muszę już i wnet
Śmierci swej już myśli patrzeć.

5. Recitativo T, Organo, Continuo

Evangelist

Als sie nun den König gehöret hatten,
zogen sie hin. Und siehe, der Stern, den sie
im Morgenlande gesehen
hatten, ging für ihnen hin, bis dass er kam
und stund oben
über, da das Kindlein war. Da sie den Stern
sahen, wurden sie
hoch erfreuet und gingen in das Haus und
funden das Kindlein mit Maria,
seiner Mutter, und fielen nieder und

„Oni zaś”, wysłuchawszy króla, odeszli. A
oto
gwiazda, którą ujrzeli na Wschodzie,
wskazywała im drogę, a doszedłszy do
miejsca,
gdzie było dziecię, zatrzymała się. A
ujrzawszy
gwiazdę, niezmiernie się uradowali.
I wszedłszy do domu, ujrzeli dziecię z
Marią,
matką jego, i upadłszy, oddali mu pokłon,

A wysłuchawszy króla pojechali.
A oto gwiazda, którą widzieli na wschód
słońca prowadziła je
Aż przyszedłszy stanęła nad miejsce gdzie
było dzieciątko.
A ujrzawszy gwiazdę uradowali się
radością bardzo wielką,
I wszedłszy w dom naleźli dzieciątko z
Marią, matką Jego,
I upadłszy pokłonili się Jemu.
A otworzywszy skarby swe ofiarowali mu

beteten es an und täten ihre
Schätze auf und schenkten ihm Gold,
Weihrauch und Myrrhen.

potem utworzywszy swoje skarby, złożyli
mu
w darze złoto, kadzidło i mirrę."

6. Choral, *Oboe I/II e Violino I col Soprano, Violino II coll' Alto, Viola col Tenore, Organo, Continuo*

**Ich steh an deiner Krippen hier,
O Jesulein, mein Leben;
Ich komme, bring und schenke dir,
Was du mir hast gegeben.
Nimm hin! es ist mein Geist und Sinn,
Herz, Seel und Mut, nimm alles hin,
Und lass dirs wohlgefallen!**

Przy Twoim żłóbku stoję dziś,
Jezusie, moje życie.
Przychodzę, by darować Ci,
Coś dawał mi obficie.
Więc przyjmij mego ducha treść,
Odwagę duszy, serce też,
Niech cieszą Cię me dary!

**Przy Twoim żłóbku stoję dziś
Jezusie moje życie.
Przychodzę by darować Ci
Coś dawał mi obficie.
Więc przyjmij mego ducha treść,
Odwagę duszy, serce też.
Niech cieszą Cię me dary.**

7. Recitativo T, *Organo, Continuo*

Evangelist

Und Gott befahl ihnen im Traum,
dass sie sich nicht sollten wieder zu
Herodes lenken, und zogen
durch einen andern Weg wieder in ihr
Land.

„A ostrzeżeni we śnie, by nie wracali do
Heroda, inną drogą powrócili do ziemi
swojej."

A napomnieni we śnie aby się nie wracali
do Heroda inszą drogą wrócili się do
krainy swojej.

8. Recitativo T, *Oboe d'amore I/II, Organo, Continuo*

So geht! Genug, mein Schatz geht nicht
von hier,
Er bleibt da bei mir,
Ich will ihn auch nicht von mir lassen.
Sein Arm wird mich aus Lieb
Mit sanftmutsvollem Trieb
Und größter Zärtlichkeit umfassen;
Er soll mein Bräutigam verbleiben,
Ich will ihm Brust und Herz verschreiben.
Ich weiß gewiss, er liebet mich,
Mein Herz liebt ihn auch inniglich
Und wird ihn ewig ehren.
Was könnte mich nun für ein Feind
Bei solchem Glück versehen!
Du, Jesu, bist und bleibst mein Freund;
Und werd ich ängstlich zu dir flehn:
Herr, hilf!, so lass mich Hülfe sehn!

Idźcie więc! Dość mi, że mój skarb
bezcenny
Tu przy mnie pozostanie.
Nie puszczę Go ode mnie,
A Jego dobre ramię
Obejmie mnie z miłością
I z miękką łagodnością.
On pozostanie mym oblubieńcem,
Jemu przeznaczyć chcę moje serce.
Wiem to na pewno, że On kocha mnie,
Jego miłuje zaś serce me,
I czcić go pragnie, bo to mój Pan.
A przy tym szczęściu któryż wróg,
Będzie mi jeszcze szkodzić mógł?
Ja w Tobie przyjaciela mam,
A gdy usłyszysz me trwożne błaganie:
Ach, Panie pomóż! To daj pomoc, Panie.

Wiec idź, mi dość że skarb mój tu ostanie.
Ostanie ze mną tu
I nie chcę go ja już też porzucać.
A ramię Jego mię z miłością, wdziękiem
cnym, subtelnie, mile obejmie.
On oblubieńcem mym zostanie
I chcę mu serce me powierzyć.
Bo wiem to przec, On kocha mnie
A kocha go me serce też.
I wiernym wiecznie będzie - a jakiz to
nikczemny wróg
W tym szczęściu mi przeszkodzi?
Tyś Jezu przyjacielem mym
A gdy się kornie skłonię Ty, Ach słysz,
pomocy udziel mi.

9. Aria T, *Oboe d'amore I/II, Organo, Continuo*

Nun mögt ihr stolzen Feinde schrecken;
Was könnt ihr mir für Furcht erwecken?
Mein Schatz, mein Hort ist hier bei mir.

Ihr mögt euch noch so grimmig stellen,
Droht nur, mich ganz und gar zu fällen,
Doch seht! mein Heiland wohnt hier.

Więc dumni wrogowie straszyć mnie
mogą,
Lecz nie zdołają mnie napełnić trwogą,
Wszak przy mnie jest Jezus, mą ostoją On.
Możecie grozić, że mnie zniszczycie,
Gniewnie nastawać na moje życie,
Lecz wiedzcie, Zbawca ma u mnie swój
dom.

Możecie więc wrogowie straszyć
Boć jaka trwoga mię przerazi.
Mój skarb, mój kład tu ze mną jest.
Tak grozić mi tak próżno przyjdzie,
A gniewem też mi życie psować
Bo On, mój Zbawca jest tu ze mną.

10. Recitativo S A T B, *Organo, Continuo*

Was will der Höllen Schrecken nun,
Was will uns Welt und Sünde tun,
Da wir in Jesu Händen ruhn?

Czyż mamy piekiel lękać się woni?
Czyż trwożyć się mamy, kiedy grzech nas
goni,
Jeżeli w Jezusa spoczywamy dłoni?

Nie straszne piekła moce zła
I świata takóž nędzny grzech
Gdy Jezus nas w swych rękach ma.

11. Choral, *Tromba I-III, Tamburi, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Organo, Continuo*

**Nun seid ihr wohl gerochen
An eurer Feinde Schar,
Denn Christus hat zerbrochen,
Was euch zuwider war.
Tod, Teufel, Sünd und Hölle
Sind ganz und gar geschwächt;
Bei Gott hat seine Stelle
Das menschliche Geschlecht.**

Więc oto moc szatana
Pokonał Chrystus Pan.
Pomścił was i połamał,
To, co szkodziło wam.
Zniknęła śmierci trwoga,
Padł szatan, wieczny wróg.
A miejsce swe u Boga
Ma odtąd ludzki ród.

**Więc oto moc szatana
Pokonał Chrystus Pan.
Pomścił was i połamał
To co szkodziło wam.
Zniknęła śmierci trwoga
Padł szatan, wieczny wróg,
I miejsca swe u Boga
Ma odtąd ludzki ród.**

BWV-249, Kommt, eilet und laufet, ihr flüchtigen Füße

Kommt, eilet und laufet, ihr flüchtigen Füße

Biegnijcie i śpieszcie, o wy, lotne Hej bieźcie a spieszcie (Oratorium Wielkanocne)

1. Sinfonia, Tromba I-III, Tamburi, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Fagotto, Continuo

2. Adagio, Oboe I, Violino I/II, Viola, Fagotto, Continuo

3. Aria (Duetto) T B, Tromba I-III, Tamburi, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Fagotto, Continuo

Kommt, eilet und laufet, ihr flüchtigen Füße,
Erreicht die Höhle, die Jesum bedeckt!
Lachen und Scherzen
Begleitet die Herzen,
Denn unser Heil ist auferweckt.

Biegnijcie i śpieszcie, o wy, lotne stopy,
Do pieczary dotrzeć, gdzie Jezus złożony!
Niech radość miast ciszy
Sercom towarzyszy,
Bo nasz Zbawiciel wszak został
wzbudzony

Hej, bierzcie, a spieszcie o stopy me ściśle,
Do grobu Jezusa co w skale go ma.
Radość, uciecha rozpiera nam serca
Bo Zbawca nasz zmartwychwstał już.

4. Recitativo A S T B, Fagotto, Continuo

Alt

O kalter Männer Sinn!
Wo ist die Liebe hin,
Die ihr dem Heiland schuldig seid?

Sopran

Ein schwaches Weib muss euch
beschämen!

Tenor

Ach, ein betrubtes Grämen

Bass

Und banges Herzeleid

Tenor, Bass

Hat mit gesalznen Tränen
Und wehmutsvollem Sehnen
Ihm eine Salbung zgedacht,

Sopran, Alt

Die ihr, wie wir, umsonst gemacht.

Maria Magdalena (Alt):

Jak słaby mężów zmysł
A gdzie że miłość wasza ta
Co Zbawcy dawać trza?

Maria (Sopran):

Kobieta słaba was zawstydząć musi.

Piotr (Tenor):

Ach, zmartwienie srogie,

Jan (Bass):

A serca trwoga z nim,

Tenor, Bas:

Swoimi łzami płacząc
Wzdychając smutnie sobie
Olejki Jemu pragną dać.

Sopran, Alt:

Co my i wy niesiemy tu.

5. Aria S, Flauto traverso o Violino solo, Fagotto, Continuo

Seele, deine Spezereien
Sollen nicht mehr Myrrhen sein.

Denn allein

Mit dem Lorbeerkranze prangen,
Stillt dein ängstliches Verlangen.

Dusze, twoje wonne dary
Nie powinny mirą być.

Teraz przecz

Już laurowym wieńcem zdobion
Koisz smutną swą tęsknotę.

6. Recitativo T B A, Fagotto, Continuo

Tenor

Hier ist die Gruft

Bass

Und hier der Stein,
Der solche zugedeckt.
Wo aber wird mein Heiland sein?

Alt

Er ist vom Tode auferweckt!
Wir trafen einen Engel an,
Der hat uns solches kundgetan.

Tenor

Hier seh ich mit Vergnügen
Das Schweiß Tuch abgewickelt liegen.

Piotr (Tenor):

Tutaj oto grób,

Jan (Bas):

A tu także i głaz już odwalony jest.
Więc gdzie że tedy Zbawca mój?

Maria Magdalena (Alt):

Zmartwychwstał On przecie już,
Aniōła tu widziałyśmy,
Ten nama wszystko rzekł.

Piotr (Tenor):

Tu widzę przecie ochotnie
Tę chustę jego odłożoną.

7. Aria T, Flauto dolce I/II, Violino I/II, Fagotto, Continuo

Sanfte soll mein Todeskummer,

Miłą bądź mi śmierci męko,

Nur ein Schlummer,
Jesu, durch dein Schweiß Tuch sein.
Ja, das wird mich dort erfrischen
Und die Zähnen meiner Pein
Von den Wangen tröstlich wischen.

8. Recitativo S A, *Fagotto, Continuo*

Indessen seufzen wir
Mit brennender Begier:
Ach, könnt es doch nur bald geschehen,
Den Heiland selbst zu sehen!

9. Aria A, *Oboe d'amore, Violino I/II, Viola, Fagotto, Continuo*

Saget, saget mir geschwinde,
Saget, wo ich Jesum finde,
Welchen meine Seele liebt!
Komm doch, komm, umfasse mich;
Denn mein Herz ist ohne dich
Ganz verwaiset und betrübt.

10. Recitativo B, *Fagotto, Continuo*

Wir sind erfreut,
Dass unser Jesus wieder lebt,
Und unser Herz,
So erst in Traurigkeit zerflossen und
geschwebt
Vergisst den Schmerz
Und sinnt auf Freudenlieder;
Denn unser Heiland lebet wieder.

11. Coro, *Tromba I-III, Tamburi, Oboe I/II, Violino I/II, Viola, Fagotto, Continuo*

Preis und Dank
Bleibe, Herr, dein Lobgesang.
Höll und Teufel sind bezwungen,
Ihre Pforten sind zerstört.
Jauchzet, ihr erlösten Zungen,
Dass man es im Himmel hört.
Eröffnet, ihr Himmel, die prächtigen
Bogen,
Der Löwe von Juda kommt siegend
gezogen!

Jakby dżemką.
Jezu, przeze chustę Twą.
Tak, odświeży mnie zapewne
I lzy mego bólu też
Z mych policzków mile zmaże.

Westchnijmy więc już wraz
Z palącym pragnieniem.
Ach, czy zdarzy prędko się
Zobaczyć Zbawcę znowu?

Powiedz, powiedz mi niezwłocznie,
Powiedz, gdzież Jezusa najdę,
Dusza moja kocha go.

Przyjdź już, przyjdź, obejm mnie
Bo bez ciebie serce me
Jak wygnane czuje się.

Radujmy się,
Iż miły Jezus znowu żyw.
A serce już,
Co wprzód pograżone było w bólu mąk,
Już zbywa trosk,
A piosnek miłych wygląda
Bo luby Zbawca znowu żywie.

Chwała twa i nasz dank
Niech zawdy brzmi.
Piekło, szatan pokonane,
Jego bramy legły już.
Krzyczcie więc o gardła wolne,
Aż do nieba samych bram,
Otwórzcie o nieba podwoje wspaniałe,
Lew Judy nadchodzi zwycięski, potężny.

